
STOSUNKI

MI DZIKULTUROWE

ZARYS PROBLEMATYKI

TADEUSZ PALECZNY

Kraków 2005

Rada Wydawnicza:

Klemens Budzowski, Andrzej Kapiszewski,

Jacek Majchrowski, Zbigniew Maciąg

Recenzenci:

Prof. dr hab. Hieronim Kubiak

Prof. dr hab. Andrzej Pankowicz

Prof. dr hab. Lubomir W. Zyblikiewicz

Projekt okładki:

Igor Stanisławski

Indeksy:

Tadeusz Paleczny

przy współpracy:

Elbieta Wiśniewska i Franciszka Czecha

Opracowanie i redakcja techniczna:

Halina Baszak-Jaro

Adiustacja i korekta:

Anna Siedlik, Mariusz Warchol

Copyright© by Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Tadeusz Paleczny,
Kraków 2005

ISBN 83-89823-06-3

Cała treść tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie, ani też rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Na zlecenie:

Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

www.ksw.edu.pl

Wydawca:

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2005

Łamanie:

Wojciech Prażuch

wojpra@alte.pl

Druk i oprawa:

Cenzus

SPIS TREŚCI

Przedmowa.....	9
----------------	---

CZĘŚĆ I

GRUPY KULTUROWE JAKO PODMIOT STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH.....	15
---	----

1. Stosunki międzykulturowe czy międzynarodowe?.....	17
1.1. Podstawy socjologii stosunków międzynarodowych.....	20
1.2. Stosunki międzynarodowe w teoriach socjologicznych.....	25
1.3. Modele integracji społecznej.....	30
1.3.1. Model polityczno-omoceniowy.....	30
1.3.2. Model kulturowo-romantyczny.....	32
1.4. Wymiary analizy stosunków międzynarodowych.....	33
2. Międzynarodowe stosunki kulturowe.....	39
2.1. Typologia grup kulturowych.....	44
2.2. Zróżnicowanie rasowe.....	51
2.3. Etniczno-narodowy wymiar odrębności grupowej.....	68
2.4. Socjologiczne rozumienie narodu.....	82
2.4.1. Rola narodów i nacjonalizmów w relacjach międzynarodowych w ujęciu Ernesta Gellnera.....	93
2.4.2. Mniejszości kulturowe.....	98
2.4.3. Upředzenia i dyskryminacja w relacjach mniejszości-większości.....	104
2.5. Religie.....	108
2.6. Subkultury.....	129
3. To samo kulturowa a procesy globalizacji.....	135
3.1. Rodzaje kontaktu kulturowego w stosunkach międzynarodowych.....	140
3.2. Społeczny kontekst wielokulturowości.....	148

CZ II

KSZTAŁTOWANIE RELACJI MI DZIKULTUROWYCH.....	155
4. Procesy integracji terytorialnej.....	157
4.1. Ekspansjonizm terytorialny: od lokalnych wspólnot plemiennych do cywilizacji.....	158
4.2. Regionalizacja.....	165
4.3. Centralizacja - peryferyzacja.....	169
5. Konsolidacja polityczna.....	173
5.1. Rodzaje władzy.....	173
5.2. Rola pa stwa w kształtowaniu stosunków mi dzynarodowych.....	178
5.3. Typy i ustroje pa stw.....	183
5.4. Naród i grupy kulturowe a pa stwo.....	185
5.5. Funkcje pa stwa w kształtowaniu relacji mi dzynarodowych.....	187
5.6. Pa stwo w teoriach stosunków mi dzynarodowych.....	189
6. Uniwersalizacja kulturowa.....	195
6.1. Od ładu wspólnoty do porz dku zrzeszenia.....	195
6.2. Homogenizacja kulturowa.....	198
6.3. Nacjonalizacja i procesy narodotwórcze.....	201
6.4. Asymilacja jako nast pstwo kontaktu kulturowego.....	210
6.5. Asymilacja imigrantów.....	214
6.6. Rodzaje to samo ci kulturowej w procesie asymilacji.....	223
6.7. Przemiany to samo ci kulturowej członków grup etnicznych.....	226
6.8. Globalizacja kulturowa.....	238
7. Amerykanizacja - westernizacja: procesy budowy cywilizacji.....	245
7.1. Kultury i cywilizacje w systemie stosunków mi dzynarodowych XXI wieku.....	245
7.2. Amerykanizacja: USA - wspólnota kultury narodowej czy cywilizacyjna korporacja-zrzeszenie?.....	247
7.3. Przypadek brazylijski: proces narodotwórczy czy zjawiska latynoamerykanizacji?.....	253
7.4. Zderzenie cywilizacji.....	259
8. Migracje.....	265
8.1. Podło e kulturowo-psychiczne.....	265
8.2. W skie i szerokie rozumienie migracji.....	269
8.3. Rodzaje i typologie migracji.....	271
8.4. Osobowo ciowe typy reakcji na zderzenie kultur.....	275
8.5. Migracje turystyczne.....	283
8.6. Migracja jako forma kontaktu kulturowego.....	286

9. Pobocza wielokulturowo ci.....	291
9.1. Marginalizacja i alienacja.....	291
9.2. Kontestacja.....	300
 CZ III	
STRUKTURY W STOSUNKACH MI DZIKULTUROWYCH.....	307
10. Struktury mi dzygrupowe.....	309
10.1. Poj cie i rodzaje struktur mi dzykulturowych.....	309
10.1.1. Interakcjonizm i formalizm stosunków mi dzynarodowych w uj ciu Georga Simmla.....	312
10.1.2. System relacji mi dzynarodowych w koncepcji Maxa Webera.....	313
10.1.3. Ogólna teoria stosunków mi dzygrupowych: propozycja teoretyczna Stanisława Ossowskiego.....	316
10.2. Geneza i mechanizmy powstawania struktur mi dzykulturowych.....	318
11. Struktury dychotomiczne i konfliktowe.....	323
11.1. Dominacja i podporz dkowanie.....	323
11.2. Układy dychotomiczne i gradacyjne.....	329
11.3. Etnocentryzm i konflikt etniczny.....	331
11.4. Rasizm i polaryzacja rasowa.....	336
11.5. Antagonizm religijny.....	340
11.6. Pa stwa narodowe i wielokulturowe.....	342
12. Pluralizm i wielokulturowo	347
12.1. Monizm kulturowy.....	347
12.2. Dwuj zyczno i dwukulturowo	349
12.3. Wielokulturowo i pluralizm kulturowy.....	352
13. Rola ideologii w stosunkach mi dzynarodowych.....	359
13.1. Kolektywizm i indywidualizm.....	359
13.2. Realizm i normatywizm.....	361
13.3. Konserwatyzm i liberalizm.....	363
13.4. Tradycjonalizm i fundamentalizm.....	367
13.5. Anarchizm.....	369
13.6. Nacjonalizm.....	370
13.7. Demokracja i autorytaryzm.....	373
14. Podziały mi dzynarodowe w perspektywie socjologicznej.....	379
14.1. Antynomia kapitalizm-socjalizm.....	379
14.2. Wschód i Zachód: strefy' podziałów politycznych i ekonomicznych.....	382
14.3. „Bogata” północ oraz „zacfane” Południe”.....	385

15. Pułapki ponowoczesności.....	389
15.1. Rajski ogród czy mietnisko cywilizacji? Pułapka ekologiczna.....	389
15.2. Od mitu wspólnoty do formalizmu zrzeszenia. Pułapka cywilizacyjna.....	393
15.3. Pomiędzy równowagą i entropią a chaosem i niestabilnością . Pułapka informacyjna.....	394
15.4. Od posiadania pragnienia po pragnienie posiadania. Pułapka ekonomiczna.....	396
15.5. Społeczeństwo umowy społecznej czy zbiorowy system przymusu. Pułapki społeczne.....	397
Słownik podstawowych pojęć	403
Bibliografia.....	413
Indeks rzeczowy.....	425
Indeks nazwisk.....	433
Spis tabel.....	439
Contents.....	441

PRZEDMOWA

Pierwsz prób uporządkowania problematyki stosunków międzykulturowych podjąłem, przygotowując wykłady wygłaszane na macierzystym Uniwersytecie Jagiellońskim i w Krakowskiej Szkole Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego do przedmiotu „socjologia stosunków międzynarodowych”. Wielokrotnie stawiałem sobie i studentom pytanie, czy istnieje potrzeba i sens wyłaniania - obok istniejącej już refleksji na temat międzynarodowych stosunków politycznych i gospodarczych - nowego paradygmatu, mogącego nosić nazwę *per analogia* międzykulturowe stosunki kulturowe?

Naród jest najwisksz i najlepiej zintegrowaną grupą kulturową. Oprócz integracji językowej, prawie zawsze rasowej, bardzo często religijnej, cechuje go zawartość terytorialna, państwowa i gospodarcza. Tak państwa, traktowane jako instytucjonalny system organizacji politycznej grup kulturowych, jak również krajowe organizacje gospodarcze, oznaczają istnienie ekonomicznej wspólnoty opartej na pieniądzu, wysoce jednolitym rynku finansowym i dystrybucji dóbr materialnych, z atrybutami najwiskszej na obecnym etapie rozwoju więzi społecznych grupy kulturowej, jak jest naród.

XXI wiek wymaga odpowiedzi na wiele pytań, nie zawsze albo nie tylko nowych. Czy ma sens poszukiwanie zasady systematyzacji relacji pomiędzy grupami wyłoniłymi w płaszczyznach integracji rasowej, etniczno-narodowej, religijnej i językowej w sformułowaniu „stosunki interkulturowe” lub „relacje międzykulturowe”? Czy socjologia jako nauka najbardziej ogólna i eksplanacyjna - wyjątkowo - w obrębie nauk społecznych o kulturze nie ma już wystarczającej aparatury pojęciowej, odpowiedniego zasobu teorii porządkujących zakres stosunków pomiędzy grupami kulturowymi? Czy fakt, że - zdaniem politologów i ekonomistów - państwa i organizacje międzynarodowe stanowią najważniejsze elementy relacji międzynarodowych czyni zbędny systematyczny refleks nad stosunkami pomiędzy grupami kulturowymi? Czy rozwinąć te systemy politycznej i gospodar-

czej integracji międzynarodowej w wymiarze organizacji międzynarodowych nie wyznaczają głównej i wystarczającej podstawy do analizy relacji pomiędzy różnorodnymi grupami kulturowymi?

Postawiłem cztery z tych pytań w książce *Socjologia stosunków międzynarodowych. Zarys podstawowych zagadnień*, opublikowanej w 2001 roku przez Krakowską Szkołę Wyższą im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (wyd. 2, 2004). Po kilku latach uprawiania badawczo, teoretycznie i dydaktycznie tej problematyki doszedłem do wniosku, że potrzebna jest nowa, szersza perspektywa analizy relacji pomiędzy różnorodnymi grupami kulturowymi, zarówno w perspektywie mikro-, jak i makrosocjologicznej.

Możliwe były dwa warianty. Poprawienie i rozszerzenie książki już istniejącej lub uporządkowanie zawartej w niej refleksji od nowa. Wybrałem drugi możliwy – niejako z konieczności – w rezultacie powstał nowy podręcznik, zbudowany jednak na kanwie koncepcji wspomnianej pracy.

W podręczniku należało uwzględnić wiele istotnych zmian. Po pierwsze, powstały w Krakowskiej Szkole Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i na Uniwersytecie Jagiellońskim nowe jednostki naukowe, w tym Katedra Kulturoznawstwa Międzynarodowego w Instytucie Studiów Regionalnych na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych, w której obecnie prowadzone są dwustopniowe, pięcioletnie studia na kierunku kulturoznawstwo, o specjalności kulturoznawstwo międzynarodowe. Zespół naukowców, socjologów, kulturoznawców, historyków, etnologów, antropologów, prawników, politologów wygłaszających wykłady na tych pierwszych chyba w Polsce uniwersyteckich studiach o takim profilu zebrał nowe do wiadomości badawcze i naukowe, które wskazują na potrzebę podjęcia próby uporządkowania problematyki relacji międzykulturowych.

Po drugie, moje zainteresowania naukowe w naturalny sposób skupiają się w związku z badaniami i studiami nad zjawiskami wielokulturowości oraz relacji międzyrasowych i interetnicznych w USA i Brazylii na przygotowaniu syntezy dotychczasowej wiedzy na temat relacji pomiędzy grupami kulturowymi.

Po trzecie, nowy podręcznik ma udostępnić studentom interdyscyplinarnych studiów na kierunkach kulturoznawstwo i stosunki międzynarodowe uporządkowaną, zebraną w jednym tomie wiedzę z zakresu kilku dyscyplin naukowych, zwłaszcza socjologii, antropologii kulturowej, etnologii i kulturoznawstwa.

Rozległa problematyka stosunków międzynarodowych, stanowiąca w istocie rzeczy przedmiot zainteresowania interdyscyplinarnych, została sprowadzona tu do jednego wymiaru analizy relacji między grupami kulturowymi. Nadal jednak pojawiają się elementy socjologii ogólnej, historii socjologii, socjologii kultury i narodu oraz stosunków etnicznych, socjologii stosunków politycznych, socjologii religii i paru innych dyscyplin szczegółowych. Zachowując interdyscyplinarne podejście do analizy stosunków międzynarodowych, wprowadzam konsekwentnie perspektywę teoretyczną, polegającą na odkrywaniu kontekstu międzykulturowego tych relacji.

Inna systematyzująca cecha nowego podręcznika wynika z przyjęcia jednej, dominującej zasady selektywności. Socjologia stosunków międzynarodowych jest bardzo rozległym obszarem przedmiotowym i problemowym; może obejmować tematykę państwa, polityki, narodu, mniejszości narodowych i zbiorowości etnicznych, religii, kościołów i instytucji gospodarczych, języka, kultury czy rasy. To trudno należałoby przezwyciężyć, redukując przedmiot socjologii stosunków międzynarodowych przez dodanie dowolnego przymiotnika, np. socjologia międzynarodowych stosunków politycznych, gospodarczych, kulturowych. Takie zawężenie pola zainteresowań integralnej, bardziej dyscypliny, prowadziłoby do wyrwania z kontekstu przedmiotowego tych zjawisk nierozzerwalnie wiązanych się z podstawowymi sferami kształtowania się systemu stosunków międzynarodowych. System ten obejmuje zatem nie tylko - choć niewątpliwie wci przede wszystkim - relacje międzypaństwowe, ale także stosunki pomiędzy:

- pojedynczymi ludźmi,
- grupami rodzinnymi,
- grupami towarzysko-siedzącymi,
- przedsiębiorstwami gospodarczymi,
- instytucjami finansowymi i handlowymi (w tym wielkimi korporacjami międzynarodowymi),
- zbiorowościami narodowymi (w tym grupami etnicznymi o imigracyjnym rodowodzie i mniejszościami narodowymi),
- grupami wyznaniowymi,
- kościołami,
- cywilizacjami,
- systemami ideologicznymi.

Dlatego stosunki międzynarodowe w ujęciu socjologicznym - w odróżnieniu od ujęcia politologicznych, ekonomicznych - obejmują wszelkie możliwe relacje pomiędzy ludźmi i grupami tworzącymi w globalnej, światowej perspektywie obraz społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturalnych (głównie religijnych i językowych) systemów źródłową i podziałów na różne porządki strukturalizacji: rasowej, etniczno-narodowej, wyznaniowej, państwowo-politycznej czy językowej.

Kolejne założenia, jakimi kierowałem się w trakcie pisania podręcznika, wiążą się z próbą zastosowania jednego kulturowego paradygmatu socjologicznego do analizy stosunków międzynarodowych - spójnej teorii socjologicznej w tym zakresie. Refleksja teoretyczna w dziedzinie stosunków międzynarodowych wywodzi się z nauk politycznych i ekonomicznych, chociaż coraz większe znaczenie zyskują ujęcia kulturowo-antropologiczne, uwzględniające, oprócz funkcji państwa, także rolę narodu, religii bądź cywilizacji w kształtowaniu wielu systemów relacji we współczesnym świecie.

Socjologiczny obraz stosunków międzykulturowych „wkomponowany” jest obecnie w obrębie coraz bardziej samodzielnej i złożonej dyscypliny, jak staje się „teoria stosunków międzynarodowych”. Wielka liczba prac i księzek publikowanych w Polsce w ostatnich latach na ten temat wskazuje na bardzo dynamiczny i żywiołowy rozwój tej dziedziny nauki.

W prezentowanej książce podjąłem próbę autorskiej selekcji problematyki w celu napisania pierwszego podręcznika z szeroko rozumianej socjologii stosunków międzynarodowych z pozycji relacji międzykulturowych. Stąd w tym podręczniku z założenia, nie powtarzam panujących w naukach politycznych i ekonomicznych sądów i schematów, nie wyjaśniam ich ani nie podaję przypisów i odsyłań do licznych prac politologicznych, zwłaszcza wydanych w języku polskim.

Przyjmując perspektywę kulturologiczną, celowo zrezygnowałem – co z przyjętych założeń wydaje się konieczne – z politologicznego, dominującego w teorii stosunków międzynarodowych ujęcia, polegającego na traktowaniu państwa narodowego jako najważniejszego, fundamentalnego podmiotu tych relacji. Wiele grup kulturowych istnieje bez państwa, co nie znaczy, że funkcjonują poza państwem, w oderwaniu od ustalonych historycznie, prawnie, politycznie i ekonomicznie mechanizmów ochrony własnych interesów grupowych. We współczesnym świecie występują liczne grupy kulturowe „bez państwa”, zarówno te o charakterze prenarodowym, jak i postnarodowe, całości o charakterze cywilizacji i kręgów kulturowych.

Książka, którą mam odwagę nazwać podręcznikiem z zakresu kulturoznawstwa międzynarodowego, składa się z trzech części.

Część pierwsza obejmuje omówienie statusu grup kulturowych jako podmiotów stosunków międzynarodowych, charakterystyk najważniejszych rodzajów tych grup na prenarodowym, narodowym i postnarodowym poziomie ich integracji.

Część druga dotyczy analizy mechanizmów i procesów kształtowania głównych, modelowych typów relacji pomiędzy grupami kulturowymi, określanych mianem procesów uniwersalizacji kulturowej; najważniejsze z nich to procesy narodotwórcze, procesy asymilacji oraz globalizacji, w wersji westernizacji, amerykańizacji czy budowy nowożytnych postnarodowych układów cywilizacyjnych.

Część trzecia jest poświęcona rozważaniom na temat modeli relacji międzykulturowych i względnie stabilnych układów zależności strukturalnych pomiędzy grupami kulturowymi, zwłaszcza narodami i cywilizacjami. Trwałe, strukturalne powiązania pomiędzy grupami kulturowymi bazują na modelu konfliktowym lub integracyjnym, prowadząc do kilku głównych typów struktur, poczynając od antagonistycznych, dychotomicznych poprzez separacyjne po różne postacie pluralizmu.

Struktura podręcznika, analityczny układ treści prowadzi od zagadnień definicyjnych grup kulturowych poprzez refleksję nad przebiegiem procesów kształtowania się pierwszych form kontaktu, a następnie do interakcji międzygrupowych po układy zależności strukturalnych, ułatwia, moim zdaniem, organizację wykładu z socjologii stosunków międzykulturowych.

W celu łatwiejszego przyswojenia sobie przez czytelników treści podręcznika, jak również szybszego, skuteczniejszego odszukania odpowiednich fragmentów opracowano po pierwsze indeksy rzeczowy i osobowy; po drugie, dodano słownik podstawowych pojęć, określeń i definicji; po trzecie, na marginesach poszczególnych stron zamieszczono odsyłacze w ramkach, odnoszące się do tych fragmentów tekstu, które zawierają podstawowe pojęcia ujęte w słowniku; po czwarte, łącznie z rozdziałów podręcznika kilka podstawowych pytań, dotyczących najważniejszych problemów i zagadnień w nim poruszanych.

Bibliografia obejmuje prace, które ukazały się w języku polskim; po opisie bibliograficznym zamieszczone zostały dane o pierwszym wydaniu dzieła.

Starania moje i wydawcy miały na celu przygotowanie nowoczesnego i przejrzystego w odbiorze podręcznika akademickiego.

Tadeusz Paleczny

CZ I

GRUPY KULTUROWE JAKO PODMIOT STOSUNKÓW MI DZYNARODOWYCH

STOSUNKI MI DZIKULTUROWE CZY MI DZYNARODOWE?

Zło ono i różnorodność podmiotów życia społecznego, zarówno w przeszłości, jak i we współczesnym świecie, znajduje odzwierciedlenie w coraz bardziej specjalizujących się dyscyplinach naukowych, nowych kierunkach studiów, licznych, często sprzecznych ze sobą teoriach i koncepcjach naukowych. Zgodnie z pozytywistycznym podziałem nauk, z dyscyplin zajmujących się badaniem życia społecznego wyodrębniono nauki szczegółowe, opisowe, oraz ogólne, eksplanacyjne.

Nauki opisowe, takie jak historia, politologia, ekonomia, etnografia, zajmują się tak systematyzacją wiedzy o świecie, która koncentruje się na opisie właściwych danej dyscyplinie podmiotów życia społecznego w mikro- lub makroskali. Po opisie tych podmiotów, ich cech szczególnych i wyróżniających ich spośród innych i typowych, dyscypliny te rozwijają refleksję nad modelami zależności pomiędzy tymi podmiotami w czasie i przestrzeni. Na gruncie historii wyłoniła się historiozofia, na gruncie nauk politycznych międzynarodowe stosunki polityczne, z ekonomii wyrosła dyscyplina pod nazwą międzynarodowe stosunki gospodarcze, z etnografii zaś etnologia.

Współczesnie ten podział wydaje się anachroniczny. Formalnie tylko pozornie systematyzuje dyscypliny i dziedziny naukowe, z uwagi na ich pola zainteresowań merytorycznych, funkcje i cele. Nie istnieją w rzeczywistości nauki „czysto” opisowe, generalizacje zaś i wyjaśnienia opierają się na analizie indukcyjnej i studium przypadku. Wyjaśnienie naukowe nie jest możliwe bez opisu rzeczywistości, empirycznych materiałów i różnorodnych zgromadzonych według ściślej metodologicznej reguły. Podział na nauki opisowe i eksplanacyjne ma jednak pewien sens logiczny i chronologiczny, ukazuje bowiem, jak rozwijała się refleksja nad stosunkami międzynarodowymi na gruncie poszczególnych dyscyplin szczegółowych, jak rosła i krystalizowała się interdyscyplinarna teoria, i chociaż do wiadczenia różnorodnych nauk i perspektyw poznawczych.

PODZIAŁ NAUK
O KULTURZE

W obrębie nauk humanistycznych rysuje się coraz bardziej wyrazisty podział na nauki o kulturze, polityce i gospodarce. Nauki o kulturze, takie jak: antropologia, etnografia, etnologia, socjologia kultury cechuje właściwe im podejście do analizy atrybutów licznych komponentów życia społecznego, poczynając od jednostek, małych grup kulturowo-wspólnotowych w rodzaju plemion, kast, rodów, grup etnicznych, poprzez narody i cywilizacje, aż do globalnej, ogólnoludzkiej, gatunkowej perspektywy poznawczej.

O ile z nauk o polityce i gospodarce wyłoniły się bardziej zaawansowane dyscypliny ogólne, takie jak na przykład mające sens eksplanacyjny międzynarodowe stosunki polityczne i gospodarcze, o tyle w obrębie nauk o kulturze rolę dyscyplin wyjaśniających odgrywają głównie socjologia i etnologia (patrz: tabela nr 1).

Tabela nr 1. Podział zainteresowań dyscyplin naukowych

Nauka \ Skala	Mikro			Makro		
	Kultura	Polityka	Gospodarka	Kultura	Polityka	Gospodarka
nauki opisowe	etnografia, etnologia	politologia	mikro-ekonomia	antropologia, kulturoznawstwo	politologia	makro-ekonomia
nauki eksplanacyjne	socjologia, kulturoznawstwo	stosunki międzynarodowe	stosunki międzynarodowe	etnologia, socjologia	stosunki międzynarodowe	stosunki międzynarodowe

Międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne mają status odrębnych dyscyplin i kierunków naukowych. Reprezentowane są przez liczne jednostki akademickie i naukowe, poczynając od szczebla podstawowego, pracowni, zakładów i katedr, poprzez instytuty i wydziały po wyższe szkoły, głównie prywatne, funkcjonujące jako interdyscyplinarne uczelnie posiadające w nazwie przymiotnik „stosunki międzynarodowe”. Wymienione jednostki organizacyjne nadają tytuły i stopnie naukowe od licencjata aż po habilitację i profesury. Zaawansowany stan integracji merytorycznej i organizacyjnej międzynarodowych stosunków politycznych i gospodarczych, wynikający z dłuższego niż w socjologii rozwoju badań i studiów naukowych, znajduje swoje odzwierciedlenie w dorobku tych dyscyplin, zarówno w zakresie promowania kadry, jak i liczby publikacji, w tym tych o charakterze podręcznikowym.

Natomiast na terenie nauk o kulturze stan rzeczy ma się odmiennie. Problematyka związana z relacjami międzykulturowymi, stosunkami pomiędzy grupami wyłoniłymi z uwagi na kryteria rasowe, religijne, językowe i etniczno-narodowe, rozpatrywanymi w różnych układach terytorialnych, rozproszona jest na terenie

kilku nauk i dyscyplin, między innymi takich, jak etnografia, antropologia kulturowa, etnologia, psychologia i socjologia kultury.

W naukach społecznych panuje powszechne przekonanie, że stosunki międzynarodowe oznaczają relacje pomiędzy państwami jako organizacjami politycznymi narodów i pozostałymi w granicach politycznych innych grup kulturowych: rasowymi, językowymi czy religijnymi. Stosunki międzynarodowe w rzeczywistości są uznawane za relacje między:

- rządami państw,
- przedstawicielami dyplomatycznymi,
- armiami,
- wyspecjalizowanymi segmentami organizacyjnymi instytucji politycznych i gospodarczych.

Aktualnie stosunki pomiędzy członkami grup kulturowych, w sytuacji otwartości granic politycznych, rozwoju możliwości komunikacji pośredniej i bezpośredniej, w coraz mniejszym stopniu kontrolowane są przez instytucje państwa. Rośnie wielość oraz natężenie międzykulturowych interakcji osobniczych, w wyniku których kształtuje się nowy typ struktur społeczeństw pluralistycznych.

Podstaw wszelkich naukowych studiów nad stosunkami międzykulturowymi są badania i analizy antropologiczne. Antropolog, zdaniem Ruth Benedict, „interesuje się szerokim gamą zwyczajów, które znaleziono na różnych kulturach, a jego zadaniem jest zrozumienie, jak kultury te zmieniają się i różnicują, w jak różnych formach wyrażają się oraz w jaki sposób zwyczaje danego ludu funkcjonują w życiu poszczególnych, składających się na jednostek” (Benedict 2002: 78).

Kiedy prenarodowa grupa kulturowa funkcjonowała w dużym stopniu w wyizolowanym kontekście społecznym, z niewielkimi możliwościami wchodzenia w interakcje z sąsiednimi zazwyczaj zbiorowościami pierwotnymi, pozostałymi w nieuporządkowanym systemie wzajemnych zależności. Całości kulturowe zwane grupami pierwotnymi: plemiona, kasty, klany etc. rozwijały relacje międzykulturowe właściwe dla ich poziomu rozwoju i statusu społecznego. Nie można w tym kontekście mówić o stosunkach międzynarodowych w XV wieku plemion Irokezów i Algonkinów, a tym bardziej o relacjach międzyrasowych zachodzących między białymi kolonistami a autochtonicznymi ludami aborygicznymi w Australii czy Polinezji.

Jednak już w tym czasie, z powodu braku relacji międzykontynentalnych, międzyrasowych (w kontaktach biali - Indianie, afrykańskie - amerykańskie autochtoniczne grupy plemienne), pomiędzy wieloma grupami pierwotnymi zachodziły liczne stosunki międzykulturowe, stanowiąc na pewno ważny element swojej sieci zależności i relacji międzynarodowych. Nie tylko te występujące pomiędzy narodami, wyłoniłymi spośród innych grup kulturowych w sensie uwiadomienia sobie

INTERDYSCYPLINARNA
KULTURY

PRZEDMIOT
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

PRENARODOWE STOSUNKI MI DZIKULTUROWE

swej podmiotowości i odrębności, począwszy dopiero od XIX wieku. W tym kontekście główny sens ma stwierdzenie Ruth Benedict, że „nawet ludy «pierwotne» nie mogą całkowicie izolować się społecznie od innych kultur i cywilizacji. Tym bardziej izolować się nie mogą rozwinięte kultury narodowe, integrując się z innymi kulturami” (Benedict 2002: 58).

Stosunki międzynarodowe są tylko pewną, ostatnią – na obecnym etapie rozwoju procesów uniwersalizacji – formą procesu kształtowania relacji pomiędzy grupami kulturowymi. Stosunki międzynarodowe poprzedza długi okres interakcji pomiędzy prenarodowymi grupami kulturowymi. Można sformułować twierdzenie, że o ile wszystkie stosunki międzynarodowe są relacjami międzykulturowymi, o tyle nie wszystkie relacje międzykulturowe są stosunkami międzynarodowymi. Stosunki międzykulturowe poszerzają kontekst poznawczy o wszystkie typy podmiotów indywidualnych i grupowych, lokujących się w prenarodowej i postnarodowej fazie ich rozwoju.

Sformułowanie „międzynarodowe stosunki kulturowe” oznaczałoby pewną formę tautologii. Bardziej odpowiednie wydaje mi się użycie określenia stosunki międzykulturowe bądź relacje pomiędzy grupami kulturowymi. Relacje te kształtują się także i rozwijają w płaszczyznach zależności politycznej, militarnej oraz gospodarczej, w tym finansowej, pomiędzy grupami kulturowymi.

1.1. Podstawy socjologii stosunków międzynarodowych

Relacje międzygrupowe, procesy tworzenia się stosunku równorzędności bądź podrzędności, funkcjonalnych lub przymusowych systemów hierarchii wewnątrzgrupowych i międzygrupowych, czyli zagadnienia związane integralnie z dziedziną socjologii stosunków międzynarodowych, rozwijane były w koncepcjach teoretycznych wielu socjologów. Różnie przy tym rozkładało się znaczenie tych analiz, zależnie od przyjętej orientacji metodologicznej, empirycznej czy teoretycznej.

Twórcy niektórych koncepcji socjologicznych stworzyli podwaliny subdyscypliny zwanej socjologią stosunków międzynarodowych, nie posługując się ani tym pojęciem, ani nie stosując rozgraniczenia przedmiotowego czy problemowego, umożliwiając w ten sposób wyodrębnienie szczegółowej dyscypliny socjologicznej, jak stanowiłoby to stosunki międzynarodowe. Do dziś nie istnieje wśród socjologów powszechna zgoda, czy ma sens wydzielenie socjologii stosunków międzynarodowych jako osobnej dyscypliny naukowej. Zjawiska zaliczane do tego obszaru stanowi jednak immanentną część analizy socjologicznej, to zaś, co należy do przedmiotu tej sub-

dyscypliny, jest integraln cz ci ró nych gał zi socjologii. Socjologia stosunków mi dzynarodowych w koncepcjach socjologicznych nie jest samoistn dyscyplin , lecz raczej cz ci ogólniejszej socjologii, wkomponowan w istniej ce kategorie poj ciowe i analityczne. Wyodr bnienie osobnego przedmiotu socjologii stosunków mi dzynarodowych ma w du ym stopniu charakter nieco sztucznej systematyzacji problemowej, „wyjmuj cej” z kontekstu cało ci relacji mi dzyludzkich i mi dzygrupowych jedynie ten obszar, który odnosi si do relacji mi dzynarodowych. Co jednak oznacza wspólcze nie termin „stosunki mi dzynarodowe”?

SOCJOLOGIA
STOSUNKÓW
MI DZYŃARODOWYCH

Stosunki mi dzynarodowe to rozległy obszar zjawisk indywidualnych i grupowych, obejmuj cy zarówno postawy i rodzaje to samo ci członków zbiorowo ci narodowych, pa stw, grup religijnych, cywilizacji i organizacji mi dzynarodowych, jak i ró ne typy stosunków pomi dzy nimi, procesów ich ewolucji i rozwoju, struktur oraz utrwalonych wzorców relacji.

Tak socjologia jako dyscyplina ogólna, jak i socjologia stosunków mi dzynarodowych jako dziedzina szczegółowa wyrastaj z kr gu my li społecznej obejmuj cej: filozofi , nauk o polityce, ekonomi , etyk i teologi . Wyodr bni ona z szeroko poj tej humanistyki socjologia przejęła od poprzedzaj cych j systemów my lowych wszystkie w zasady w tki i problemy, ale analizuje je z innej, nowej perspektywy teoretycznej.

Najbardziej skrótow rekonstrukcj filozoficznego podło a socjologii stosunków mi dzynarodowych stworzył Marcel Merleau-Ponty. Wyró nił on sze tradycje teoretycznych, poprzedzaj cych powstanie socjologii (Merle 1987).

TRADYCJE
TEORETYCZNE 33

- Podej cie pierwsze, okre lone mianem moralizmu, cechuje przede wszystkim jednostki oraz grupy zorientowane na zachowanie uniwersalnych, niezmiennych warto ci etycznych. Do reprezentantów tego nurtu zalicza si głównie my licieli i liderów wielkich grup religijnych, redniowiecznych filozofów chrze cija - skich, przede wszystkim w. Tomasza z Akwinu oraz w. Augustyna. Orientacja moralistyczna cechuje tak e ruchy i ideologie fundamentalne, ortodoksyjne, konserwatywne i tradycjonalistyczne. We współczesnym wiecie podej cie to dominuje w my li chrze cija skiej - reprezentowane było zarówno przez papie a Jana Pawła II, jak i przedstawicieli ko ciołów protestanckich. Obecne jest tak e w innych religiach uniwersalistycznych: islamskich, buddyjskich. Z orientacji tej wyrastaj współczesne koncepcje normatywistyczne, akcentuj ce istnienie zasad aksjologicznego, moralnego ładu nie tylko w stosunkach pomi dzy lud mi, ale tak e pa stwami oraz grupami kulturowymi, zwłaszcza narodami.
- Druga orientacja, rozwini ta zwłaszcza w kr gu my licieli zwi zanych z polityk , z teori władzy, opieraj ca si na pragmatycznym, niekiedy wr cz cynicznym

MORALIZM I ETYKA
RELIGIJNA

realizmie, posiada swego najwa niejszego prekursora w osobie Niccola Machiavellego. Relacje międzynarodowe stanowi rezultat wolnej gry sił pomi dzy uczestnikami, którymi s w pierwszym rz dzie władze polityczne. Stosunki międzynarodowe w tej teorii prezentowane s jako konkurencja o wpływy polityczne, rywalizacja o władz , bogactwa, terytoria i inne dobra oraz warto ci. Na takim podło u teoretycznym wyrosły klasyczne koncepcje realizmu i pragmatyzmu politycznego. Podej cie to przyczyniło si do rozwoju koncepcji konfliktowych, w których utrwalone strukturalnie zale no ci pomi dzy pa stwami zachowane s wył cznie dzi ki wolnej grze sił politycznych, militarnych, ekonomicznych.

REALIZM I PRAGMATYZM POLITYCZNY

- Trzecie podej cie, stosowane głównie na gruncie prawa, rozwijało si wraz z doktrynami i kodeksami prawnymi, tworzonymi przez wiekie i religijne o rodki władzy. cieraj si w nim dwie tendencje: dominacji prawa naturalnego b d wy szo ci prawa stanowionego (Bierzanek 1991). We współczesnym prawie jednostkami prawnymi s zarówno poszczególni ludzie, jak i pa stwa narodowe. Reprezentantem interesów jednostek oraz grup s organizacje i struktury polityczne, podporz dkowane przede wszystkim pa stwu. Współczesne doktryny prawa międzynarodowego zajmuj coraz wa niejsze miejsce w ogólnej teorii relacji międzynarodowych.

NORMATYWEM PRAWNY

- Czwarta wielka orientacja naukowa, le ca u podłoż a współczesnych teorii stosunków międzynarodowych, wyrosła na gruncie filozofii. Tradycja filozoficzna w tym zakresie jest bardzo zło ona i bogata. U podłoż a socjologii stosunków międzynarodowych legia m.in. koncepcja „wielogłowego lewiatana” Thomasa Hobbesa. Znaczny udział w kształtowaniu korzeni tej dyscypliny mieli John Locke oraz Georg Wilhelm Friedrich Hegel. We współczesnej socjologii i filozofii dominuje empiryczny indukcyjizm i realizm, rozwijany zwłaszcza przez nurty pragmatyzmu, funkcjonalizmu oraz neopozytywizmu. Niektóre obszary socjologii stosunków międzynarodowych wyrastaj w wielu przypadkach wprost ze spu cizny filozoficznej my licieli XIX i XX wieku (Szacki 1983).

LIBERALIZM I INDYWIDUALIZM

- Du y udział w rozwoju teorii stosunków międzynarodowych ma pi ta dyscyplina, ekonomia. Teorie merkantylizmu, liberalizmu i racjonalizmu legły u podwalin

nie tylko nowo ytnego kapitalizmu, lecz tak e współczesnej socjologii stosunków międzynarodowych. Za twórc racjonalistycznej

MERKANTYLIZM I RACJONALIZM

socjologii stosunków międzynarodowych uwa a si Maxa Webera, powszechnie traktowanego tak e jako teoretyka gospodarki

i międzynarodowych stosunków gospodarczych. Mi międzynarodowe

stosunki gospodarcze to dyscyplina szczegółowa rozwijaj ca si współcześnie równie dynamicznie, co międzynarodowe stosunki polityczne czy prawo międzynarodowe

dzynarodowe. Na gruncie tej orientacji rodzi się interakcjonistyczne, integracjonistyczne szczegółowe koncepcje stosunków mi dzynarodowych.

- Jako szósty Marcel Merle wymienia i charakteryzuje orientację scjentystyczną, przez którą rozumie francuską tradycję pozytywistyczną, reprezentowaną przez Henriego de Saint-Simona, Augusta Comte'a i ich kontynuatorów, wraz z Emilem Durkheimem, jednym z ojców socjologii. Tradycja ta stanowi wytwór francuskiej filozofii i socjologii. Najważniejsze założenia tej orientacji bazują na ewolucjonizmie, integracjonizmie oraz racjonalizmie. Współczesni socjologowie i politolodzy zajmujący się problematyką stosunków mi dzynarodowych, tacy m.in. jak: Alvin Toffler, Samuel Huntington, Ernest Gellner czy Michael Banton, nawiązują w swoich koncepcjach do spuścizny pozytywistów francuskich i angielskich. Współczesny ten I POZYTYWIZM obszar refleksji teoretycznej, wzorem politologicznej i socjologicznej, reprezentowany jest przez koncepcje modernistyczne, empiryczne, wieloczynnikowe, kładące nacisk na systemowe, sieciowe strukturalne zależności podmiotów stosunków mi dzynarodowych. W tym także, a na gruncie politologii przede wszystkim, uwypuklają rolę państw narodowych.

Przebieg poprzedzających powstanie socjologii jako odrębnej nauki orientacji i koncepcji teoretycznych dokonany przez Marcela Merle wskazuje, że socjologiczne podejście do analizy stosunków mi dzynarodowych wywodzi się wprost z podłoża filozoficznego, politycznego, ekonomicznego i etycznego, stworzonego i skumulowanego w systemach naukowych sprzed około XIX wieku. Z całej spuścizny teoretycznej analizowanej przez Marcela Merle wyłaniają się wszystkie nurty i podejścia współczesnej socjologii.

Socjologia odziedziczyła po poprzedzających dyscyplinach podstawowe antynomie oraz problemy z ujęciem przedmiotu i ustaleniem metody badań. Sposobem na rozwiązanie było przynajmniej uniknięcie z tych sprzeczności - jeżeli nie wszystkich - jest pojęcie, popularne zwłaszcza w nowoczesnych teoriach socjologicznych, różnych, przeciwstawnych orientacji. Socjologia stosunków mi dzynarodowych jest dyscypliną indukcyjno-dedukcyjną, łączącą podejścia i metody właściwe naukom deskryptywnym, szczegółowym i indukcyjnym z metodologią nauk wyjaśniających, ogólnych i dedukcyjnych.

W wielu współczesnych systemach socjologicznych - choćby u funkcjonalistów strukturalistów czy interakcjonistów - pojawia się pojęcie realizmu socjologicznego z nominalizmem, czyli uwzględnianie w analizie zarówno atrybutów psychicznych jednostek, jak i cech grup społecznych.

REDUKCJONIZM -
INDUKCJONIZM

NOMINALIZM
-REALIZM
SOCJOLOGICZNY

Kolejnym podstawowym dla socjologii stosunków międzynarodowych zagadnieniem jest kwestia roli czynników kulturowych i politycznych w kształtowaniu zależności pomiędzy uczestnikami interakcji międzygrupowych. Politolodzy oraz znaczna część pozytywistycznie, empirycznie zorientowanych socjologów podnosi w swoich koncepcjach prymat państwa, instytucji politycznych, organizacji międzynarodowych w tworzeniu tak sieci lokalnych, regionalnych, kontynentalnych, jak i globalnych zależności międzynarodowych. Zwolennicy innej orientacji, nie negując roli państwa jako ważnego czynnika stosunków międzynarodowych, kładą jednak nacisk na znaczenie grup kulturowych w tworzeniu układów międzynarodowych relacji.

Współczesne teorie naukowe, w tym politologiczne, prawne, socjologiczne oraz ekonomiczne odwołują się do wieloczynnikowej, złożonej charakterystyki stosunków międzynarodowych, w których uczestniczą zarówno grupy kulturowe, jak i podmioty prawne, państwa i organizacje międzynarodowe, korporacje oraz sieci banków, a także instytucje finansowych. Współczesne teorie stosunków międzynarodowych przyjmują postać interdyscyplinarnych, kompleksowych analiz systemowych (*International Relations Theory Today* 1995, Kukułka 2000:99-100). Niemniej jednak wciąż pojawiają się na gruncie teorii naukowej kontrowersje w kwestii roli i znaczenia państwa w kształtowaniu stosunków międzynarodowych.

Jedną tradycją - kulturologiczną, uniwersalistyczną, globalistyczną - formułuje tezę o przemijającej roli państwa, występujących wyłącznie na pewnym etapie uniwersalizacji tożsamości kulturowej. Teoria zaniku państwa, „obumierania”, „końca historii politycznej” głoszona była przez różnych myślicieli dwudziestowiecznych, w tym Floriana Znanieckiego, Daniela Bella, Francisca Fukuyamę, oraz niektórych reprezentantów marksizmu.

CZY KONIEC PAŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO?

Gdzie jest zatem miejsce i jakie znaczenie ma państwo w teoriach stosunków międzynarodowych? Jak rozwija się tradycja naukowa oraz jakie koncepcje dominują w teorii stosunków międzynarodowych? Czy państwo

PAŃSTWO W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

jest najważniejszym, niezbywalnym czynnikiem ładu międzynarodowego? Czy prawo międzynarodowe jest instrumentem ochrony interesów państw narodowych czy jednostek, będących członkami grup kulturowych? Jaka jest przyszłość państwa w procesach globalizacji, przy znacznym zaawansowaniu zjawisk uniwersalizacji kulturowej, unifikacji politycznej i standaryzacji gospodarczej, prowadzących do rozwoju wielkich układów integracyjnych w postaci cywilizacji? Czy we wszystkich teoriach stosunków międzynarodowych państwo jest najważniejszym elementem, czynnikiem porządkującym sieci zależności międzynarodowych?

Przebieg istniejących teorii socjologicznych, w tym politologicznych i ekonomicznych nie pozwala na przyjęcie jednoznacznego stanowiska. Państwo jako

instytucja narodowa, reprezentuj ca interesy nie tyle kategorii społecznych posiadaj cych władz , ile grup kulturowych, z których najwa niejsz jest naród, jest wci najwa niejszym podmiotem relacji mi dzynarodowych.

1.2. Stosunki mi dzynarodowe w teoriach socjologicznych

Stosunki mi dzynarodowe - mi dzypa stwowe, mi dzyrz dowe, interkulturowe (pomi dzy grupami kulturowymi), mi dzycywilizacyjne etc. - wpisane s w logik systemow ogólnych teorii socjologicznych. Nie da si na obecnym etapie rozwoju stosunków mi dzynarodowych mówi o istnieniu jakiej szczególnej, wła ciwej tylko tej dziedzinie teorii socjologicznej. Mo na jednak e do celów analitycznych wskaza te grupy teorii, teorie b d elementy teorii socjologicznej, które w wyra ny sposób ł cz si zarówno z analiz podmiotów stosunków mi dzynarodowych, jak i tworzonych przez nie sieci powi za , relacji i struktur.

W zachodniej, zwłaszcza anglosaskiej tradycji naukowej, podobnie jak w wiadomo ci potocznej Amerykanów czy Brytyjczyków, wyst puje tendencja do ł czenia w jednej zbitce poj ciowej kategorii narodu-kultury i narodu-pa stwa. Takie rozumienie narodu, niekoniecznie jako autotelicznej grupy kulturowej, lecz - społecze stwa obywatelskiego, wyrasta na gruncie my li o wie-
ceniowej i ł czy si bardziej z koncepcjami „umowy społecznej”,
obywatelskiego kontraktu politycznego ni z romantyczn wizj NARÓD-PA STWD
homogenicznej grupy kulturowej. St d w wielu zachodnich kon-
cepcjach naród uto samiany bywa z pa stwem (Weber 2001,
Znaniński 1990).

Ujmowanie istoty narodu jako grupy kulturowej lub społecze stwa obywatelskie-
go jest rozgraniczeniem wył cznie analitycznym. Naród-kultura nie jest poj ciem
dychotomicznym wzgl dem narodu-pa stwa, lecz wzajemnym dopełnieniem natury
tego samego fenomenu grupowego, jakim jest wyposa ona w pre-
rogatywy polityczne suwerennego pa stwa wspólnota kulturowa.
Nie istnieje aden naród bez pa stwa, nie tyle traktowanego w NARÓD-KULTURA
sensie realnym, jako konkretna instytucja, ale tak e potencjalnym,
jako zawarty w ideologii grupowej gwarant suwerenno ci kultury
narodowej. Istniej co prawda pa stwa bez narodu - (Monako,
Andora, Nigeria, Sudan), ale nie istniej dojrzałe, w pełni ukształtowane narody
nie posiadaj ce - jak Czeczeni czy Kurdowie - ideologicznie sformułowanej kon-
cepcji pa stwa. Naród jako grupa kulturowa funkcjonuje prawidłowo we własnym
pa stwie. Jest to pa stwo realne b d ideologiczne, potencjalne. Niektóre społe-

cze stwa obywatelskie, w tym australijskie, kanadyjskie czy amerykańskie, s grupami kulturowymi w tym sensie, co naród francuski czy niemiecki - zintegrowanymi według pluralistycznych, a nie monocentrycznych zasad jedności. Dylemat wynikający z podziału na stosunki międzynarodowe, międzykulturowe czy międzygrupowe jest nierozstrzygalny (i w zasadzie nieistniejący). Jest on bardziej rezultatem sporów ideologicznych wyniesionych z przeszłości, stanowiących konsekwencję odmiennego przebiegu procesów narodotwórczych w różnych rejonach świata. Stosunki międzynarodowe mają charakter międzygrupowy i międzykulturowy. Nie wszystkie relacje pomiędzy grupami kulturowymi przybierają formę relacji międzygrupowych i nie wszystkie relacje międzygrupowe są automatycznie międzykulturowe. Trudno do relacji międzygrupowych zaliczyć interakcje międzyosobnicze członków grup plemiennych lub imigrantów, reprezentujących różne formy tożsamości prenarodowej. Posiadają one oczywiście obywatelstwo konkretnego państwa, ale trudno byłoby rozpatrywać stosunki pomiędzy Kurdami irackimi a przykładowo tureckimi w kategoriach politycznych, międzygrupowych.

W socjologii stosunków międzynarodowych dominują cztery grupy teorii socjologicznych: integracjonistyczne (strukturalno-funkcjonalne), konfliktowe, wymiany i interakcjonistyczne. W obrębie tych teorii lokują się systemy twierdzeń teoretycznych i koncepcje autorskie poszczególnych socjologów. Z uwagi na zastosowane w podręczniku podejście ograniczające się w zasadzie do socjologii relacji międzykulturowych, w swojej analizie koncentrują się na:

- charakterystyce natury podmiotów relacji międzygrupami kulturowymi,
- wyróżnieniu i omówieniu przebiegu procesów kształtujących te relacje,
- opisie struktur, czyli trwałych systemów zależności pomiędzy podmiotami.

We współczesnej socjologii stosunków międzynarodowych najbardziej rozwinięte są teorie strukturalno-funkcjonalne. Niemniej utrzymuje się opisowe i eksplanacyjne znaczenie innych grup teorii, zwłaszcza konfliktowych i interakcjonistycznych.

Interpretacje różnych konkretnych układów stosunków międzynarodowych, osadzone w teoretycznych i ideologicznych schematach wyjaśniania, odwoływały się zawsze - choć w niejednakowym zakresie - do konfliktowego bądź /i/ integracjonistycznego modelu relacji.

Koncepcje socjologiczne najczęściej stosowane w analizie stosunków międzynarodowych zestawiono w tabeli nr 2.

Konflikt stanowi niejednokrotnie zarówno przyczynę, jak i następstwo zaburzeń stabilności porządku międzynarodowego, równowaga międzynarodowa zostaje zachwiana, gdy z powodu dysproporcji i niedostosowania interesów grupowych zbiorowości narodowe, wyznaniowe bądź państwa wchodzi w fazę konfliktu i antagonizmu.

Tabela nr 2. Główne teorie socjologiczne

Teorie konfliktu	podboju (Gumplowicz) dominacji rasowej, etnicznej, politycznej (Simmel) walki klas (Marks) cierania się elit politycznych, ekonomicznych, kulturowych (Mannheim, Michels)
Teorie strukturalno-funkcjonalne	integracjonistyczno-polityczne (Lipset) równowagi (Durkheim) systemowe (Merton) ewolucyjne (Gellner)
Teorie wymiany	mikrosocjologiczne ekonomiczne
Teorie interakcjonistyczne	interakcjonizm Webera interakcjonizm symboliczny Goffmana

Modele integracjonistyczny i konfliktowy w odmienny sposób uzasadniały przyczyny oraz następstwa zjawisk strukturalnego - w tym przypadków międzykulturowego (rasowego, religijnego, etnicznego, językowego) i międzygrupowego - niedostosowania, prowadzących do antagonizmu, a nawet konfliktu, przybierających często form militarnych. Zwolennicy i reprezentanci koncepcji integracyjnych pragnęli nadać zjawiskom teorii KONFLIKTU napięciu międzynarodowych racjonalny sens, osadzić je w granicach zasad ewolucji, rozpatrywać z punktu widzenia ich funkcji i roli w procesie rozwoju społecznego.

W teoriach konfliktu walka o dominację, niestabilność, podporządkowanie całych grup i kategorii społecznych jest zjawiskiem powszechnym i stanowi podstawową przyczynę braku równowagi i stabilności porządku społecznego. Walka, wojna, spór międzynarodowy przybierają postać koniecznego strukturalnego następstwa zasady konfliktu i podziału społecznego na antagonistyczne, sprzeczne w sferze interesów wspólnoty obywatelskiej. Natomiast gdy podmiotami konfliktu stają się wielkie grupy ludzkie, narody, państwa i systemy polityczne, odwołują się one wtedy do przyczyn obiektywnych, dysfunkcjonalnego położenia jednych wielkich zbiorowości wobec innych, zwłaszcza w związku z walką o terytorium, bogactwa naturalne, wpływy ekonomiczne czy polityczne. Zwolennicy teorii konfliktowych przyjmowali raczej perspektywę grupową, lokując przyczyny i skutki konfliktu, determinując jego zasięg, wielkość i przebieg, w sferze czynników makrostrukturalnych.

Ujęcia integracjonistyczne, strukturalno-funkcjonalne kładły nacisk na utrzymywanie się stanu równowagi, współpracy, i, co najważniej, regulowanej prawnie kon-

kurencji o wpływy polityczne, rynki zbytu, terytoria, surowce czy władz politycznych. Konflikty i antagonizmy, jeżeli występują, mają ograniczony charakter i dają się rozwinąć za pomocą negocjacji, perswazji i zastosowaniu środków pokojowych.

Integracjonistyczne modele stosunków międzynarodowych opierają się na założeniach wspólnych elementów składowych, względnej stabilizacji i równowagi sił, wspólnej akceptacji istniejących relacji, prawnoinstytucjonalnych gwarancjach sieci stosunków.

Charakterystyka obu modeli organizacji i dynamiki społecznej - konfliktowego i integracyjnego, dokonana z punktu widzenia kryteriów: założenia teoretyczne, typy dominujących relacji międzygrupowych, rodzaje stosunków społecznych oraz kształt struktury społecznej, zawarta jest w tabeli nr 3.

Tabela nr 3. Charakterystyka dwu modeli stosunków międzynarodowych

Model konfliktowy	Model integracyjny
założenia: stała i nieprzezwyciężalna obiektywna sprzeczność, relacje oparte na przymusie, antagonistyczny charakter relacji międzynarodowych, nierównowaga, egoizm jednostek i grup	założenia: zasada równowagi i porozumienia, orientacja na współpracę, funkcjonalność elementów, gradacyjny charakter struktury społecznej, zdolność do altruizmu oraz kompromisu
typy relacji: nierównowaga, asymetria położenia, nierówności, dyskryminacja, podległość, dominacja	typy relacji: równowaga, symetria położenia, równości, brak uprzedzeń, wspólnota
stosunki: konkurencyjne, wrogość, walka, przemoc, izolacja, separacja, eksterminacja	stosunki: współpraca, amalgamacja, akomodacja, asymilacja, umowa
struktura: dychotomiczna, antagonistyczna, spolaryzowana, dwubiegunowa, klasowa, rasowa	struktura: gradacyjna, wielopoziomowa, warstwowa, niekonfliktowa, funkcjonalna

„Integracyjniści” - zwolennicy koncepcji ładu społecznego - poszukują nieustannie sposobów utrzymania równowagi międzynarodowej, instrumentów usprawniania światowego systemu politycznego i dostosowania go do zmieniających się potrzeb państw i grup członkowskich.

Koncepcje konfliktowe były i są z zasady bardziej pesymistyczne lub w najlepszym razie mniej optymistyczne. Głoszą skłonność gatunku ludzkiego do wojny i walki, odwołują się do konieczności stosowania przemocy, gwałtu i niesprawiedliwości.

Najbardziej rozwinięte współczesne koncepcje socjologiczne bazują na założeniach modelu integracjonistycznego w wersji strukturalno-funkcjonalnej. Podejście to uwzględnia funkcjonalną i dysfunkcjonalną rolę konfliktów i antagonizmów w kształtowaniu stosunków międzynarodowych. Najbardziej rozwinięte teorie systemowe ujmują relacje międzynarodowe jako bardzo złożony, globalny sieć stosunków, struktur i procesów zachodzących pomiędzy różnymi elementami składowymi, głównie państwami-narodami, wspólnotami religijnymi, rasowymi i etnicznymi, cechując się względnie trwałością i stabilnością oraz powtarzalnością interakcji międzyosobniczych i międzygrupowych. Zakłócenie równowagi w którymś segmencie lub na jednym z „płetw” tej sieci pociąga za sobą destabilizację i reakcję modernizacyjną w całym systemie relacji międzynarodowych.

SYSTEMOWE UJĘCIE
FUNKCJONALNO-
-STRUKTURALNE

Podstaw wszelkich stosunków międzynarodowych, jak na to wskazuje samo pojęcie określające nazwę tej dyscypliny naukowej, są zarówno relacje pomiędzy grupami kulturowymi posiadającymi wspólnotową naturę i oparte na statusie przypisanym członkostwu rodowód, jak i państwami, reprezentującymi zrzeszeniowy porządek integracji społecznej. Są to grupy z *continuum* procesu narodotwórczego oraz jego obrzeża.

Do grup kulturowych zaliczamy grupy etniczne, rasowe, językowe i religijne. Szczególnym, najwęższym oraz najbardziej zintegrowanym rodzajem grupy kulturowej jest naród. Dlatego określenie „stosunki międzynarodowe” oddaje stan dominujących podmiotowości narodów w relacjach między grupami społecznymi jako najwyższej obecnie, najbardziej rozwiniętej formy istnienia grupy kulturowej. Narody są kwintesencją rozwoju grup kulturowych, kumulacją ludzkiego dorobku w sferze ewolucji życia społecznego. W dotychczasowych teoriach socjologicznych naród stanowi efekt wielowiekowego procesu uniwersalizacji to samości kulturowej jednostek, od najbardziej partykularnych, małych, wskich, lokalnych form integracji opartej na związkach pokrewieństwa, takich jak rody czy klany, do najbardziej złożonych narodowych grup kulturowych, które tworzą Amerykanie w Stanach Zjednoczonych czy cechujący się mieszanym pochodzeniem rasowym Brazylijczycy.

GRUPY KULTUROWE
A NARÓD

Stosunki międzynarodowe są w pierwszym rzędzie relacjami zachodzącymi pomiędzy grupami kulturowymi, które w miarę rozwoju stopnia zaawansowania wewnętrznej wiązki, zwiększania zakresu to samości etnicznej i narodowej stają się coraz lepiej zorganizowanymi społecznymi całościami, wyposażonymi w instrumenty polityczne - w tym siłę militarną, a także ekonomiczne - z elementami sieci interakcji międzygrupowych. Relacje te porządkują się w długim procesie interakcji pomiędzy ludźmi w nich uczestniczącymi w różnych postaciach jako:

KATEGORIE
ANALITYCZNE SSM

- prywatne, indywidualne stosunki pomiędzy osobami reprezentującymi różne kultury,
- interakcje pomiędzy członkami małych grup kulturowych o charakterze prawnym (Indianami, Aborygenami),
- kontakty nacjonalistycznie zorientowanych liderów narodowych (ideologów, przywódców),
- układy zależności pomiędzy obywatelami różnych państw, reprezentantami organizacji politycznych grup kulturowych (np. dyplomatami),
- sieci powiązań pomiędzy aktywnymi uczestnikami międzynarodowych procesów gospodarczych (finansistami, eksporterami, importerami).

Relacje międzynarodowe układają się w długie serie interakcji między różnego rodzaju podmiotami, od pojedynczych osób uczestniczących przykładowo w procesach kolonizacji lub migracji aż po wielkie grupy kulturowe, jakimi są narody (np. konflikt palestyńsko-izraelski, czeczeńsko-rosyjski, amerykańsko-irański) biorące udział w wojnie i mającej na celu zmianę położenia uczestników w schematach wzajemnej zależności.

Największymi całociałymi kulturowymi wchodzić w coraz bardziej uporządkowane sieci stosunków z cywilizacją, integrując się w przyspieszonym tempie również w sferze politycznej i gospodarczej. Stosunki międzynarodowe to także relacje organizacyjno-instytucjonalne pomiędzy państwami, reprezentującymi – przynajmniej na gruncie założenia ideologicznych i prawnych – interesy grup kulturowych.

1.3. Modele integracji społecznej

1.3.1. Model polityczno-o wieceniowy

W naukach społecznych, w tym w socjologii współwystępują dwa modele integracji społecznej, wywodzące się z tradycji filozoficznej. Najpełniejsze rozwinięcie znalazły one w systemach światopoglądowych dwóch wielkich nurtów filozoficznych: o wiecenia i romantyzmu (Szacki 1962: 11-12).

Myślenie o wieceniowe głosiła prymat państwa nad tradycją, językiem, religią i szeroko pojętą kulturą jako czynnikami integracyjnymi oraz narodotwórczymi. Najwyższym i najpełniejszym stadium rozwoju społeczeństwa w myśleniu o wieceniowym stało się państwo narodowe, traktowane jako system organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Naród postrzegany był również w kategoriach integracji państwowo-politycznej jako wspólnota obywateli równych wobec siebie i suwerennego państwa.

W teoriach o wieceniowych statusach narodów miały jedynie wspólnoty kulturowe posiadające własne państwo. Naród, aby istnieć i rozwijać się, musi stworzyć własną organizację polityczną.

Za prekursorów tej orientacji uważa się m.in. Thomasa Hobbesa i Jana Jakuba Rousseau. Traktowali oni naród jako wielką grupę kontraktową o polityczno-obywatelskiej zasadzie integracji.

Na bazie myśli o wieceniowej, sformułowanej na kilkanaście lat przed wybuchem Wielkiej Rewolucji Francuskiej, zrodziły się późniejsze podwaliny teorii socjologicznej, która kładła znak równości pomiędzy narodem i państwem. Naród rozumiany był jako wspólnota obywateli wyposażonych we własną kulturę, państwo zaś jako instytucjonalna ochrona integralności kulturowej i ideologiczno-politycznej członków zbiorowości narodowej. Na tym gruncie zrodziła się m.in. koncepcja „narodów historycznych” Fryderyka Engelsa i Karola Marksa, utrzymująca, iż tylko niektóre narody-kultury mogą osiągnąć suwerenność we własnym państwie. W ten sposób Max Weber, przyznając narodowi wyjtkowy status spośród grup etnicznych jako jedynej posiadającej własne państwo.

W ten państwowo-polityczny obecny był w systemach socjologicznych twórców wywodzących się z tych społeczeństw, w których państwo stało się podstawowym czynnikiem i elementem integracji oraz rozwoju.

Współcześnie nie podejmuje się wywodzić się z polityczno-obywatelskiej tradycji filozoficznej dominującej w socjologii zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej. Wynika to także z przyjęcia integracjonistycznych zasad organizacji społecznej, polegających na akceptacji reguł obowiązujących w społeczeństwie obywatelskim „umowy społecznej”, której gwarantem i egzekutorem jest państwo. Społeczeństwa zróżnicowane kulturowo, podzielone religijnie, pluralistyczne, nie mogły odwoływać się do naturalnych, zwiastowanych z jednorodnością pochodzenia narodowego i etnicznego wartości wspólnotowo-kulturowych, językowych czy subiektywnej wiary w dziedzictwo krwi (Ossowski 1967/2). Szwajcaria, Wielka Brytania, Kanada, Stany Zjednoczone były krajami, w których jedynie państwo gwarantowało scalenie w społeczeństwo różnych grup ludzkich, posiadających odrębne charakterystyki etniczne, regionalne, religijne i narodowe. Stąd popularność państwowo-politycznych jest do tej pory niekwestionowana i znajduje także wyraz w silnej pozycji nauk politycznych oraz socjologii stosunków politycznych. W tych koncepcjach stosunki międzynarodowe – zdominowane przez relacje międzypaństwowe – w zasadzie można ograniczyć do socjologii międzynarodowych stosunków politycznych.

O WIECENIOWY MODEL INTEGRACJI NARODOWEJ

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

1.3.2. Model kulturowo-romantyczny

Romantyczno-kulturowy model integracji narodowej upatrywał w narodzie, traktowanym jako wspólnota kulturowa, najważniejszy czynnik i ośrodek integracji społecznej. To kultura, zwłaszcza jej język, religia, wiara we wspólną etnogenез decydują o podziale ludzkości na odrębne narody i grupy etniczne. Państwa są tylko pewną fazą rozwoju narodów i – kiedy przestaną spełniać swoje funkcje integracyjne – mogą zaniknąć (Znaniecki 1990).

Ta tradycja socjologiczna zrodziła się w kręgu romantycznej filozofii niemieckiej, znana jest głównie z prac Georga Wilhelma Friedricha Hegla. Podjęta została następnie i rozwinęta w socjologii polskiej, zwłaszcza przez Floriana Znanieckiego, Bolesława Limanowskiego, Stanisława Ossowskiego i Józefa Chałasińskiego.

W ujęciach „kulturowych” narody i grupy etniczne wyłaniają najważniejszy rodzaj integracji społecznej, państwa jedynie reprezentują wielkie społeczno-kulturowe, które mogą także tworzyć cywilizacje. Różnorodność grup etnicznych, narodowych i rasowych prowadzi do takiego podziału świata, w którym dominującą rolę odgrywać będą jednolite państwa. Narody lepiej zorganizowane politycznie, silniejsze militarnie, większe w sensie potencjału ludnościowego, ekonomicznego czy terytorialnego przejawiają tendencję do ekspansji (Znaniecki 1990). Niemniej jednak w miarę upływu czasu wyodrębnia się w świecie taki porządek międzynarodowy, w którym dochodzi do coraz większego nakładania się granic kulturowych i państwowych zbiorowości narodowych i etnicznych (Gellner 1991).

Narody w rozumieniu zwolenników tej orientacji teoretycznej są najważniejszymi wspólnotami, wyrastającymi na tym samym zasadniczo podłożu, co grupy plemienne i etniczne. Przynależność do wspólnoty narodowej opiera się na fakcie urodzenia, nie wynika z wyboru, lecz stanowi następstwo pochodzenia. To samo jednostki kształtowana jest w grupie kulturowej, w której oprócz poczucia więzi wspólnotowej występuje silna więź ideologiczna, kształtowana zarówno na gruncie przekonania o istnieniu wspólnej etnogenezy, jak i podzielenia tych samych wartości, posługiwania się jednakowym językiem, wyznawania tej samej religii. Państwo stanowi dopełnienie integracji kulturowej narodu i usankcjonowanie jego zdolności do samodzielnego suwerennego bytu. W tym sensie naród staje się autotelicznym, autonomicznym grupą kulturową, jedyną, która posiada własne instytucje państwowe.

KULTUROWO-
ROMANTYCZNY MODEL
INTEGRACJI NARODOWEJ

NARÓD JAKO
WSPÓLNOTA

1.4. Wymiary analizy stosunków mi dzynarodowych

Koncepcje teoretyczne w socjologii stosunków mi dzynarodowych zdominowane s przez uj cia makrostrukturalne. Rol najwa niejszych kategorii analitycznych odgrywaj poj cia: pa stwa, narodu i ewentualnie cywilizacji. Relacje mi dzynarodowe rozpatrywane s przede wszystkim jako stosunki i struktury rozwini te oraz utrwalone przez organizacje i instytucje pa stwowo-polityczne. Podej cie takie pozostaje w zgodzie z perspektywami teoretycznymi - filozoficzn , prawn i politologiczn - w których wył cznie pa stwa narodowe stanowi podmioty relacji mi dzynarodowych.

Podej cie antropologiczne i socjologiczne, zwłaszcza to najszersze, rozpatruje kontakty mi dzynarodowe i tworzone - w ich wyniku - sieci wzajemnych powi za jako bardzo zło ony, wielopoziomowy obszar zjawisk zarówno indywidualnych - ze sfery psychiki, uczu , postaw i osobowoci, jak i zbiorowych - ruchów społecznych i politycznych, ideologii, formacji umysłowych i wiatopogl dów, pa stw i instytucji politycznych, organizacji religijnych i wspólnot ko cielnych, grup rasowych, etnicznych czy j zykowych.

Szerokie, antropologiczne podej cie do przedmiotu stosunków mi dzynarodowych opiera si tak e na wyró nieniu dwóch obszarów analizy, wyodr bnionych z uwagi na charakter zjawisk, sposób ich opisu, a tak e wyja niania.

Pierwszy ł czy si z kontaktami mi dzynarodowymi (mi dzypa stwowymi, interetnicznymi, mi dzywyznaniowymi, mi dzykulturowymi) rozpatrywanymi z punktu widzenia cech psychicznych jednostek, ich konsekwencji w sferze wzajemnych nastawie , działa i zachowa ludzi wywodz cych si z dwóch lub wi kszej liczby grup. Poziom analizy mikrosocjologicznej polega na: docieraniu do wiadomo ci jednostek, poszukiwaniu przyczyn przemian ich to samo ci, definiowaniu postaw zwi zanych z własnym poło eniem w społecze stwie zło onym z ludzi odmiennych od nich samych pod wzgl dem np. rasy, pochodzenia narodowego, j zyka, religii i obyczajów.

Drugi obejmuje zjawiska zwi zane z subiektywnym postrzeganiem własnej przynale no ci, takie jak: patriotyzm, nacjonalizm, szowinizm, dyskryminacja, uprzedzenia, ksenofobia, rasizm, nietolerancja religijna etc.; niezale nie od ich grupowych przejawów i determinant (programów ideologicznych, doktryn politycznych) maj one zwykły, ludzki wymiar. Bywaj ksztaltowane w zło onych relacjach układów mi - dzyosobniczych, mi dzyrodzinnnych, lokalno-siedzkich, towarzyskich, zawodowych i innych. Wiele stosunków mi dzynarodowych, rozpatrywanych w skali globalnej - makro - jako zachodz ce pomi dzy wielkimi zbiorowociami czy

WYMIAR MIKROSPÓŁE
STOSUNKÓW
MI DZYKULTUROWYCH

SUBIEKTYWNE,
GRUPOWE FORMY
WIZJI KULTUROWEJ

LOKALNE STOSUNKI MI DZIKULTUROWE

kategoriami społecznymi, narodami, państwami, czy kategoriami rasowymi, realizuje się na co dzień w skupiskach lokalnych zbiorowości postkolonialnych (np. w slumsach *favelach* Rio de Janeiro), postmigracyjnych (np. pomiędzy Polakami a zatrudniającymi je rodzinami chasydów na Brooklynie w Nowym Jorku), międzynarodowych (w stosunku do małych grup kulturowych i sekt), w kontaktach pomiędzy Irlandzami katolikami a angielskimi protestantami (np. rywalizacja o wpływy w lokalnych strukturach Partii Demokratycznej w USA) oraz w zasadzie w przypadku każdej zbiorowości lokalnej, składającej się z ludzi należących do różnych grup rasowych, etnicznych, narodowych czy wyznaniowych.

Analiza mikrosocjologiczna stosunków międzynarodowych przyniosła tak znaczne prace jak *Chłop polski w Europie i Ameryce* (*The Polish Peasant in Europe and America*), pięciotomowe dzieło autorstwa Williama Thomasa i Florian Znanieckiego, należące do klasyki analizy socjologicznej, wydane w latach 1918-1920 w USA. Jest ona także właściwa wszelkim bodaj podejmującym antropologicznym, zwłaszcza licznym pracom empirycznym nad kulturami ludów pierwotnych, poczynając od klasycznych dzieł Franza Boasa, Bronisława Malinowskiego, Margaret Mead czy Ruth Benedict, skończywszy na współczesnych etnologach postmodernistycznych, interesujących się głównie demitologizacją, „odideologizowaniem” i dekonstrukcją rzeczywistości społecznej poprzez rezygnowanie m.in. z pojęć takich jak państwo, naród czy cywilizacja. Paradigmat „ponowoczesności” głosi wiary w humanizację, demilitaryzację oraz wzrost harmonijności i demokracji w stosunkach międzynarodowych (Bauman 1992, Giddens 1990).

INTERAKCJE MI DZIOBONICZE

Analiza mikrosocjologiczna stosunków międzynarodowych uwzględnia również typy relacji czy struktur występujących pomiędzy wielkimi grupami ludzkimi, a właściwie przede wszystkim pomiędzy poszczególnymi ludźmi. Jednostki jako pierwsze, zanim zaczną to dotyczyć grup tworzonych przez nie, podlegają wpływom i naciskom asymilacyjnym, są przedmiotem dyskryminacji, uprzedzenia, poddawane zostają marginalizacji, alienacji, tworzą relacje nadrzędności/podrzędności, w których „społeczni” będąc upośledzeni kulturowo przybysze zajmują niższe pozycje społeczne. To poszczególni imigranci cierpią z powodu niedostosowania do wiata stworzonego przez inne grupy, obcego językowo i religijnie, uważają się za poniżanych będących wyzyskiwanych, ale dopasowują się do nowego otoczenia, przyjmując wzory, które oferuje im dominująca większość.

Przedmiotem analizy mikrosocjologicznej staje się nie tylko ludzie, sposoby ich reagowania, myślenia (ujęcie podmiotowe), odczuwania, systemy rozwijanych przez nich w środowisku wielokulturowym (międzynarodowym) postaw i typów osobowości, ale także typy i modele stosunków, procesów (asymilacji, separacji) i struktur

(dwukulturowo). Schemat analizy mikrosocjologicznej znajduje zastosowanie zwłaszcza w wieloetnicznych lokalnych rodowiskach [migracyjnych, gdy dochodzi do zderzenia różnych systemów myślowych, obyczajowych, wzorów zachowania i reagowania w sytuacji, w której brakuje wpływu struktur państwowych.

Istnienie, przykładowo, kultów panafrykańskich w Brazylii czy pejotyizmu Indian północnoamerykańskich, tworzenie się ekskluzywnych struktur grupowych (np. włoska *Cosa Nostra* w Chicago), międzynarodowych newage'owskich wspólnot-komun w rodzaju Findhorn w Szkocji, interetnicznych grup ekologicznych zrzeszonych w ruchu „Greenpeace” to tylko przykłady niektórych zjawisk o zasięgu międzynarodowym, których nie da się rozpatrywać w ogóle albo wyłącznie w skali makrostrukturalnej.

Niemniej jednak, skoro socjologia stosunków międzynarodowych (międzykulturowych) jako dyscyplina stosunkowo młoda, znajdująca się w procesie tworzenia podstaw teoretyczno-analitycznych, nie posiada dostatecznie rozwiniętych teorii mikrostrukturalnych, trudno jest ubiegać się o rozwijanie badań w skali mikro. Badania relacji międzynarodowych na poziomie mikro, w układach małych nieformalnych grup-wspólnot rodzinno-siedzkich, mają przed sobą wielkie przyszło, niezależnie od wzrostu liczby związków międzyrasowych i międzyetnicznych, z których wywodzi się transkulturowe kategorie ludzi o mieszanych, czy sto wielokrotnych charakterystykach kulturowych. Stosunki pomiędzy rasami i grupami etnicznymi, niezależnie od ich grupowego, ideologicznego i politycznego wymiaru, stają się w społeczeństwach pluralistycznych spraw coraz bardziej indywidualną, prywatną, a nie publiczną czy państwową.

Państwa, zwłaszcza demokratyczne, w coraz mniejszym stopniu ingerują i wpływają na stosunki międzyrasowe, ustalając co najwyżej instrumenty zapobiegania dyskryminacji obywatelskiej. Istnieją pewne wyjątki od reguły, przykładowo rządowy program polityki afirmatywnej Stanów Zjednoczonych, protekcyjnej wobec mniejszości afroamerykańskiej oraz autochtonicznej. Rośnie stale udział i rola pozarządowych, lokalnych, nieformalnych inicjatyw, polegających na znoszeniu barier rasowych i etnicznych. Wzrasta także liczba małych społeczności mieszanych rasowo, etnicznie i wyznaniowo, z których rodzą się dzieci o co najmniej podwójnych, biwalencyjnych charakterystykach kulturowych. Człotliwość oraz natężenie kontaktów międzyrasowych na poziomie mikrostrukturalnym sprawia, że makrostrukturalne teorie i determinanty w stosunkach rasowych stają się niewystarczające i niepełne w wyjaśnianiu natury społeczeństw pluralistycznych.

Przy wielu różnych i różnorodności grup kulturowych na poziomie lokalnym i regionalnym, zachodzą zjawiska uniwersalizacji to samo do kulturowej nie tylko w wymiarze solidarności narodowo-państwowej, ale także postnarodowej, cywilizacyjnej. Indianie amerykańscy, górale podhalańscy w Polsce, Ingusze w Rosji czy Inuici w Kanadzie są członkami szerszej zbiorowości narodowej czy postnarodowej

(rosyjskiej, amerykańskiej, europejskiej), nie przestając utożsamiać się ze swoimi macierzystymi grupami plemiennymi, etnicznymi czy narodowymi. Procesy uniwersalizacji kulturowej obejmują także zjawiska rozszerzania się granic komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej kulturowej, tworząc złożony, pluralistyczny kontekst „globalnej wioski”, społeczeństwa światowego, w którym przy utrzymywaniu się powszechnych i uniwersalnych standardów politycznych, ekonomicznych, technologicznych i kulturowych w wersji np. „macdonaldyzacji”, występują także lokalne, regionalne typy tożsamości kulturowej prenarodowej (plemiennej, etnicznej) i narodowej.

MAKROSTRUKTURALNY WYMIAR STOSUNKÓW MIĘDZUKULTUROWYCH

W ramach studiów i badań w zakresie relacji międzynarodowych dotyczy w zasadzie zjawisk ze sfery makrostrukturalnej oraz kategorii i schematów analitycznych, uwzględniających przede wszystkim rolę takich składników i czynników tych relacji, jak państwo, naród, cywilizacja, wraz z typami stosunków, struktur

i procesów, jakie występują pomiędzy nimi w wyniku kontaktu.

W autorskiej analizie redukuję pole zainteresowań do wymiaru kulturowego relacji międzynarodowych, nie lekceważę jednak i nie rezygnuję z wymiarów politycznego oraz gospodarczego. Pomimo ograniczenia przedmiotowego i problemowego stosunków międzynarodowych do relacji międzykulturowych, nie ograniczam się do rozważań na temat roli zbiorowości rasowych, narodowych, etnicznych czy religijnych zarówno w strukturach politycznych, jak i poza nimi, ani do analizy procesów i relacji następujących na styku grup kulturowych, w tym cywilizacji.

Traktuję przedmiot i problematykę socjologii stosunków międzynarodowych ujmowanych z perspektywy relacji transkulturowych holistycznie, jako całościowy

HOLISTYCZNE UJĘCIE STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

zjawisk, procesów i struktur, powstających i rozwijających się na skutek kontaktu kulturowego pojedynczych ludzi i całych zbiorowości rasowych, etniczno-narodowych, państwowo-obywatelskich, religijnych i językowych cywilizacji we współczesnym świecie.

Do tak zaciętego i szerokiego pola zainteresowań socjologii stosunków międzynarodowych należy także historia tworzenia się ich współczesnych modeli. Tworzone są one bowiem w bardzo długim procesie dziejowym, obejmującym różne fazy relacji międzynarodowych. Tradycja stosunków międzynarodowych, zobiektywizowana w kulturze, systemach ideologicznych, stereotypach i mitach, stanowić może zbiorowej i indywidualnej wiadomości, pozostaje do dziś aktualna i ważna w wyznaczaniu np. wzajemnych odniesień pomiędzy Polakami, Niemcami i Rosjanami, Francuzami i Anglikami.

Złożoność przedmiotu i problematyki socjologii stosunków międzynarodowych (międzykulturowych) wiąże się z kilkoma podstawowymi cechami rzeczywistości społecznej, opisywanej i wyjaśnianej w obrębie tej dyscypliny.

- Po pierwsze, wynika z wielo ci ró nego rodzaju zbiorowo ci, organizacji i elementów składowych (w tym pojedynczych ludzi, polityków, dyplomatów, ale tak e przypadkowych, takich jak ofiary zamachów bombowych, rozbitkowie, nielegalni imigranci, uchod cy polityczni etc.). Co wi cej, ró norodno i wielo składników relacji mi dzynarodowych w procesie ewolucji stale wzrasta. Na podstawie istniej cych, historycznie wytworzonych relacji mi dzyosobniczych i mi dzygrupowych tworz si bowiem nowe typy stosunków i struk-tur, w coraz wi kszym stopniu opieraj ce si na wieloetniczno ci form kontaktu kulturowego.
- Po drugie, stosunki mi dzynarodowe tworz rozległ , wielopoziomow sie ró nego rodzaju globalnie uporz dkowanych relacji i struktur. System stosunków mi dzynarodowych opiera si na filozoficzno-moralnych podstawach, współtworzonych przez religie, narody i pa stwa. Na ró nych poziomach tego systemu funkcjonuj zale ne od siebie elementy relacji i struktur mi dzynarodowych. Szczyt piramidy tworz organizacje mi dzynarodowe o zasi gu globalnym, takie jak ONZ, podstaw za cała wielo interakcji mi dzy ludzkich, lokuj ca si w ró nych kontekstach i konfiguracjach rasowo-etnicznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych (religijno-j zykowych).
- Po trzecie, stosunki mi dzynarodowe rozpatrywane bywaj zarówno w układach globalnych (ogólno wiatowych), makro-regionalnych (mi dzykontynentalnych i kontynentalnych), jak i lokalnych (krajowych, wewn trzpa stwowych).

RÓ NORODNO
KULTUROWA
UCZESTNIKÓW
STOSUNKÓW
MI DZYNARODOWY

WIEŁOROZIOMOWO
STOSUNKÓW
MI DZYNARODOWY

WIEŁO KONTEKST
I UKŁADÓW
W STOSUNKACH
MI DZYKULTUROWY

Wyodr bnienie tzw. studiów regionalnych posiada dług tradycj akademicko-instytucjonaln . Specjalizacja w dziedzinie socjologii stosunków mi dzynarodowych, niezale nie od rodzaju przyj tych kategorii analizy czyjej poziomu, zmierza coraz bardziej ku regionalnym studiom - amerykanistyka, latynoamerykanistyka, afrykanistyka, studia bliskowschodnie etc. Jedn z podstawowych dyscyplin zmierzaj cych do wyró nienia interdyscyplinarnych studiów regionalnych jest socjologia.

Socjologia stosunków mi dzykulturowych nie opiera si na wyró nieniu szczególnego zespołu metod i technik badawczych, lecz wykorzystuje ró norodne materiały i ró dła, równie ich historyczne opracowania, bazuje na dokonaniach ekonomii, prawa mi dzynarodowego, antropologii kulturowej czy nawet psychologii. Wielodyscyplinarny kontekst zainteresowa nie tylko skłania, lecz wr cz zmusza socjologów zajmuj cych si stosunkami mi dzynarodowymi do wychodzenia poza granice własnej dyscypliny, zarówno w zakresie stosowanych podej i perspektyw teoretycznych, jak i doboru ródeł, materiałów oraz metod badawczych.

Podstawowe zagadnienia

1. Status nauk szczegółowych (nomotetycznych, opisowych) i ogólnych (eksplanacyjnych). Czy podział ma sens heurystyczny?
2. Stosunki międzynarodowe a stosunki międzykulturowe. Stopień wzajemnej odpowiedniości.
3. Różnice pomiędzy antropologią kulturową i socjologią. Czy dotyczy tylko przedmiotu zainteresowania?
4. Czy istnieje socjologia stosunków międzynarodowych?
5. Geneza normatywizmu i pragmatyzmu w teoriach stosunków międzynarodowych.
6. Co oznacza określenie „realizm socjologiczny”?
7. Status grupy kulturowej. Kryteria wyodrębniania grupy kulturowej.
8. Różnice pomiędzy modelem integracjonistycznym i konfliktowym w stosunkach międzynarodowych.
9. Naród-państwo czy naród-kultura? Charakterystyka oświeceniowej i romantycznej koncepcji narodu.

MI DZYNARODOWE STOSUNKI KULTUROWE

Pod pojciem komponenty rozumiem ró norodne w sensie zasi gu terytorialnego, zakresu integracji rasowej, etnicznej, narodowej i cywilizacyjnej, w tym j zykowej i religijnej, małe i du e grupy kulturowe. Wyodr bnienie grup kulturowych w wymiarach rasowym, etniczno-narodowym, j zykowym i religijnym w ró norodnych układach terytorialnych jest zabiegiem wykonalnym, aczkolwiek niełatwym.

Grupy kulturowe wyró nione w wymiarach integracji (lub we wszystkich ł cznie) s zbiorowo ciami posiadaj cymi swoje granice populacyjne, z uwagi na skład i charakterystyki demograficzno-statystyczne substratu ludzkiego, oraz terytorium, wraz z geograficznym, ekologicznym i społecznie ukształtowanym rodowiskiem.

Cechuje je wyrazista odr bno j zykowa, religijna, plemienna, etniczna, narodowa, rasowa (z płynnymi cz sto granicami dziel cymi/ł cz cymi ró ne grupy kulturowe) na ró nych poziomach integracji: lokalnej, narodowo-pa stwowej czy cywilizacyjnej.

Oprócz grup kulturowych, które s podmiotami zło onego wiata społecznego, obiektami analizy socjologicznej staj si tak e kategorie statystyczne, wyró nione w celu wyznaczenia obszarów szczególnego nasilenia interakcji mi dzyosobniczych. S to statystyczne, ilo ciowe jednostki systematyzacji. Porz dkowanie zło ono ci wiata z uwzgl dnieniem kulturowej odr bno ci, politycznej ró norodno ci i gospodarczej nieci gło ci ma sens wył cznie wtedy, je eli pozwala na lokowanie realnych grup społecznych - rasowych, etnicznych, religijnych, j zykowych - w sieci relacji społecznych, w tym politycznych i ekonomicznych.

Podstawowe komponenty wymiaru kulturowego zró nicowania ycia społecznego wyodr bniaj si w czterech płaszczyznach strukturalnych:

1. Rasowej

Wi kszo zbiorowo ci kulturowych ma charakter jednorodnych rasowo wspólnot kulturowych i politycznych. Istniej jednak zło one społeczne stwa obywa-

PODMIOTY
STOSUNKÓW
MI DZYNARODOWY

KATEGORIE
ANALIZY STOSUNKÓW
MI DZYNARODOWY

telskie o oryginalnych kompozycjach struktury rasowej. Stany Zjednoczone, Brazylia, Meksyk czy Australia posiadają stosunkowo duży odsetek ludności o wyraznych cechach rasowej przynależności rasowej lub mieszanej rasowo. Republika Południowej Afryki, Stany Zjednoczone czy Brazylia w okresie kolonialnym i wczesnorepublikańskim opierały swoją strukturę społeczną na segregacji dwóch lub więcej grup rasowych: czarnej, białej i indiańskiej.

Przeważająca grupa kulturowych jest jednorodna rasowo, począwszy od grup opartych na realnym pokrewieństwie, dziedzictwie krwi, biologicznym podobieństwie, plemion, kast, klanów, rodów poprzez zbiorowości o rosnącej dominacji wizerunkowo symbolicznej, zasadzającej się na wspólnocie tradycji, języka i religii, po największe wspólnoty narodowe. Największe, wielokulturowe społeczeństwa postmigracyjne Stanów Zjednoczonych i Brazylii pozostają niejednorodne rasowo. Skala niejednorodności w Ameryce Północnej jest inna niż w Ameryce Południowej. O ile w szczególnych przypadkach można mówić

o „wielokrotnej” monorasowości społeczeństwa amerykańskiego,

o tyle w Brazylii coraz bardziej powszechny staje się typ to samo ci

RASOWY WYMIAR mieszanej rasowości. Amerykanie w Ameryce Północnej pozostają

ANALIZY

SM w zdecydowanej większości monowalencyjni, jednorodni rasowo,

z dominującą identyfikacją z jedną z poniższych grup rasowych:

białą, afroamerykańską, indiańską, azjatycką, hawajską (polinezyjską) oraz kategorię „inne grupy rasowe”. Narody europejskie, jednorodne etnicznie, językowo i rasowo, różni się swymi charakterystykami kulturowymi od społeczeństw wielorasowych, wytwarzających nowy - cywilizacyjny - typ integracji kulturowej.

2. Etniczno-narodowej

Etniczny podział współczesnych grup kulturowych rozpatrywać należy w dwóch wzajemnie się na siebie nakładających porządkach. Po pierwsze, z uwzględnieniem grupy etnicznej jako autotelicznej terytorialnej grupy kulturowej nie posiadającej własnego państwa, a po drugie zbiorowości definiowanej jako grupa o migracyjnym rodowodzie.

W jednym i drugim przypadku uwzględniać należy, że w strukturach wielokulturowych społeczeństw obywatelskich, zwłaszcza takich jak Stany Zjednoczone, Australia czy Brazylia, lokują się różnorodne pod względem charakterystyki zbiorowości etniczne jednego i drugiego rodzaju - zarówno liczne ludy i plemiona autochtoniczne, jak i grupy złożone z imigrantów i ich potomków.

Szczególne miejsce w ustalaniu relacji międzynarodowych we współczesnym świecie zajmują tzw. wojny o poprawę swojej pozycji zbiorowości, takie jak australijskich Aborygenów (Smolicz 1999), amerykańskich szczepów indiańskich (Marden i Meyer 1973, Shibutani i Kwan 1965) czy brazylijskich autochtonicznych ludów z Amazonii (Harris 1964). Bardzo ważną rolę w kształtowaniu relacji międzynarodowych odgrywają grupy etniczne podzielone pomiędzy kilka

pa stw, jak Baskowie czy Romowie w Europie, które s przykładem wzrostu zło ono ci struktur etnicznych we współczesnym wiecie. Brak koherencji pomi dzy granicami kulturowymi a politycznymi grup etnicznych czy narodów prowadzi, tak jak w baskijskiej cz ci Hiszpanii czy tureckim K.urdystanie, do stałych konfliktów, przybieraj cych posta terroryzmu b d cyklicznych powsta i star mi- litarnych. Była Jugosławia jest jednym z bardziej wyrazistych i skomplikowanych przykładów roli zró nicowania etnicznego we współczesnym wiecie. Podobny charakter maj relacje Tutsi - Hutu w Afryce czy Syngalezi - Tamilowie na Cejlonie. Przykłady tej samej konfliktowej relacji interetnicznej w ró nych regionach globu mo na mno y .

Inn kwestii relacji interetnicznych czy mi dzynarodowych, anga uj cych instytucje pa stwowe oraz rozmaite agendy narodowe, bywaj spory o status mniejszo ci kulturowych w obr bie poszczególnych narodów-pa stw. Przykładowo, stosunki pomi dzy Albani a Serbi zdominowane s kwestii poło enia Alba czyków w Kosowie, a stosunki polsko-litewskie zakłóca ne bywaj przez ró nice w traktowaniu mniejszo ci polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce. Nie trzeba w tym kontek cie przypomina , e mi dzyrz dowe stosunki polsko-niemieckie w du ym stopniu zale ne były zawsze od statusu mniejszo ci niemieckiej w Polsce.

3. Religijnym

Struktura dzisiejszego wiata, układ sił politycznych w wiecie okre lony jest w du ym stopniu przez relacje pomi dzy poszczególnymi grupami wyznaniowymi, a zwłaszcza reprezentuj cymi je instytucjami ko cielnymi.

Religie uniwersalistyczne, takie jak chrze cija stwo, islam, buddyzm, hinduizm, decyduj nie tylko o kulturowym, ale tak e o politycznym podziale wiata (Huntington 2000).

Elementami i składnikami relacji mi dzygrupowych w wymiarze mi dzynarodowym s obok uniwersalistycznych religii i ko ciołów tak e inne grupy i zwi zki wyznaniowe, nowe ruchy religijne, sekty i małe grupy kultowe.

Zło ono struktury wyznaniowej niektórych społecze stw, na przykład Stanów Zjednoczonych, wykracza daleko poza granice polityczne i terytorialne danego kraju. Zwi zki poszczególnych grup wyznaniowych ze społecze stwami krajów pochodzenia, kultywowanie tradycji kulturowej i zarazem religijnej, podtrzymywanie wi zi z macierzystymi wspólnotami narodowymi maj bezpo redni wpływ nie tylko na kompozycj poło enia poszczególnych grup wyznaniowych i ko ciołów w strukturze globalnego społecze stwa ameryka skiego, ale tak e współwyznaczaj po rednio polityk zagraniczn Stanów Zjednoczonych i relacje rz dowe z innymi pa stwami. Podobnie obecno tureckich wyznaw-

RELIGIJNY
WYMIAR ANALIZY SM

fl-A' u- • ETNICZNO-NARODOWY

ców islamu w Niemczech czy arabskich we Francji rodzi określone implikacje nie tylko dla stosunków w schematach mniejszości w tych krajach, ale także dla relacji między państwami i międzykulturowych, wykraczających poza wpływy polityczne obu systemów religijnych czy kulturowych.

4. Językowym

Język uznawany jest za klucz do kultury - głównie, oprócz pochodzenia narodowego, obiektywne kryterium przynależności etnicznej i narodowej. Język, akcent, wymowa są czytelnymi wyznacznikami przynależności narodowej i etnicznej. Decydują o charakterystykach mniejszości w obrębie społeczeństwa obywatelskich składających się z różnych pod względem pochodzenia narodowego, rasowego i etnicznego kategorii strukturalnych. Dialekty, gwary i inne odmiany języka - nie mówiąc o wielojęzyczności - wskazują na złożoność struktur społecznych, politycznych oraz kulturowych.

W układzie cywilizacyjnym występują języki używane przez inne - urzędowe, dominujące, ale znaczenie językowe nie ulega ograniczeniu, a nawet się utrzuca.

Przykładowo, językiem uniwersalnym była niegdyś w Europie łacina, obecnie - język angielski. Natomiast w Ameryce Południowej, w strefie wpływów kultury latynoamerykańskiej, dominującymi językami są hiszpański

JEZYKOWY
WYMIAR ANALIZY

Portugalski W

Azji

gdzie co najmniej dwie lub trzy grupy językowe uznawane są za główne (Huntington 2000, Majas 1998), największa liczba ludzi posługuje się językami mandaryńskim w Chinach

i hindi w Indiach. Ponadto istnieją kraje: dwujęzyczne (np. Belgia z podziałem na francuski i flamandzki), kilkujęzyczne (Szwajcaria, z językami niemieckim, francuskim, włoskim i retoromańskim jako urzędowymi) czy nawet wielojęzyczne (Indie, Chiny). W Polsce występują dialekty regionalne oraz lokalne zjawisko dwujęzyczności. Przykładowo w Sejnach obowiązują dwa języki: polski i litewski, w niektórych gminach Łódzkiego powszechna jest dwujęzyczność polsko-niemiecka.

W tym czynnikiem odróżnieniem jest terytorium. Terytorium grupowe stanowi z jednej strony pewien obszar geograficzny, z ukształtowaniem terenu, naturalnymi zasobami surowcowymi, warunkami klimatycznymi i ekologicznymi, a także terenu, dostępem do zasobów wodnych etc., z drugiej - nacechowane jest odniesieniami natury emocjonalnej i wartościowej ze strony zamieszkujących go ludzi.

TERYTORIALNY
WYMIAR ANALIZY

Terytorium narodowe może być traktowane jako etniczne bądź państwowe (Gellner 1991). W jednym i drugim przypadku stanowi ekwiwalent pojęcia „ojczyzny” i niezbywalny składnik zarówno tożsamości jednostkowej, jak i ideologii grupowej społeczeństwa obywatelskiego i narodowego (Ossowski 1967/1/).

Terytorium jest korelatem kultury. Kojarzy się z „ojcowizną”, dziedzictwem przodków, z czym cennym, miejscem i ziemi, za którą można przelać krew i oddać życie. Terytorium ma kontekst historyczny i polityczny.

Nie zawsze jednak terytorium etniczne, kulturowe, wyznaczone przez zasięg dominacji języka i kultury narodowej pokrywa się z granicami terytorialnymi państwa. W takich przypadkach, zdaniem wielu socjologów, między innymi Ernesta Gellnera, dochodzi do konfliktu wartości kulturowo-narodowych i polityczno-państwowych. Słone przyczyną napięć i antagonizmów między narodowych i między państwowych, mających na celu doprowadzenie do nałożenia się granic etnicznych i politycznych zbiorowości narodowych. Wynikiem rozbieżności granic politycznych i kulturowych są terytorialne enklawy mniejszościowych zbiorowości regionalnych, autochtonicznych czy po prostu mniejszości narodowych. Mamy te enklawy polityczne w obrębie granic terytorialnych innych narodów-państw, takie jak na przykład Monako we Francji czy Lesotho w Republice Południowej Afryki.

Obok państw jednonarodowych i monoetnicznych są państwa obejmujące ludność o złożonej strukturze etnicznej i narodowej. W niektórych przypadkach grupy etniczne i narodowe w obrębie granic terytorialnych cieszą się pewną autonomią polityczną, jak np. Szkoci czy Walijczycy w Wielkiej Brytanii, Baskowie i Katalończycy w Hiszpanii. Niemniej jednak terytorium jest niezbywalnym wyznacznikiem nie tyle państwa, co zbiorowości narodowej. Istnieje mniejszości narodowe i narody, które nie posiadają własnego państwa, ale cechuje je silny związek z pewnym obszarem geograficznym traktowanym jako własne terytorium. Palestyńczycy, Czeczeni, Kurdowie czy Baskowie to MONOETNICZNOŚĆ, przykłady takich grup, które lokują się w granicach polityczno-terytorialnych kilku (co najmniej dwóch), posiadających ze sobą państwa. Niemniej zbiorowości takie - zaliczyć można do nich również mniejszości narodowe pogranicza, przykładowo niemiecką czy białoruską w Polsce - posiadają własne terytorium.

Administratorem terytoriów narodowych i etnicznych pozostają jednak państwa, które posiadają w prawie międzynarodowym wyłączną reprezentację interesów zamieszkujących ich terytorium państwowe grup rasowych, etnicznych, regionalnych i wyznaniowych.

Istnieją też zbiorowości „wypędzonych” z ziemi ojczystej. Grupy takie, mimo iż nie zamieszkują na swoim historycznym i etnicznym terytorium, na przykład Palestyńczycy na Bliskim Wschodzie czy Tutsi w Afryce, uważają pewien obszar za własny i aspirują do jego ponownego objęcia. Nie wszystkie grupy kulturowe mają terytorialny charakter. Liczną i ważną z punktu widzenia kulturowej charakterystyki kategorią grup etnicznych o migracyjnym rodowodzie nie posiada terytorialnej odrębności. Są to grupy żyjące w diasporze, zamieszkujące terytorium innej grupy



kulturowej, lokującej się w obrębie granic politycznych obcego kulturowo państwa. „Obcego” w sensie kulturowym, odrębnego językowo, rasowo, narodowo czy religijnie, ale „własnego” politycznie i ekonomicznie.

2.1. Typologia grup kulturowych

Krzyżując kryteria wyodrębnienia grup kulturowych w płaszczyznach: rasowej,

etniczno-narodowej, religijnej i językowej z czterema układami integracji terytorialnej: lokalnej, regionalnej, narodowo-państwowej i kontynentalnej, uzyskujemy siatkę analityczną, wyróżniając różne rodzaje grup kulturowych od najmniejszych do największych, lokalnych, prenarodowych, do cywilizacyjnych.

KRYTERIA WYDRĘBNIENIA GRUP KULTUROWYCH

Tabela nr 4. Przykłady typologii terytorialnych grup kulturowych

Kryterium Układ	Lokalny	Regionalny	Narodowo- państwowy	Cywilizacyjny
Rasa	lokalne skupiska plemienne Indian w USA, Brazylii, Kanadzie, RPA	biała ludność w RPA	jednородne rasowo grupy narodowe i społeczeństwa obywatelskie w Afryce, Europie	zbiory cywilizacji zachodniej, prawosławnej, afrykańskiej
Etniczno	Dinkowie, Koidasze, Apacze	Retoromanie, Baskowie, Kurdowie	naród francuski, niemiecki, szwedzki	Słowianie, Germanie, Arabowie, Amerykanie, Europejczycy
Religia	kulty lokalne	macumba, umbanda, pejotyzm, suahili	judaizm, katolicyzm	protestantyzm, prawosławie, szytyzm
Język	gwary, dialekty	kantoński, kaszubski	ukraiński, węgierski, polski	angielski, hiszpański, mandatarski, arabski

Rozwijając zawartą w tabeli nr 4 typologię grup kulturowych, wyróżniam następujące ich rodzaje:

1. Lokalne skupiska rasowe o charakterze mniejszości plemiennych, rodowych, klanowych, kastowych, totemicznych. Ludzi o dominacji lokalnej, prenarodowej w tym typie plemiennego, określa się zamiennie jako ludność rodzimą, rdzenną lub autochtoniczną. Do innych ekwiwalentów pojęciowych należą ter-

miny „ludno dzika”, „ludy natury”, „ludy pierwotne”, „ludy prymitywne”, zacofane, niecywilizowane (*Słownik etnologiczny* 1987: 213). Przynależność do grup plemiennych opiera się na statusie pochodzenia, wynika z faktu urodzenia w konkretnej wspólnocie. Wzrost społeczny i kulturowy w takich grupach bazuje na pokrewieństwie i powinowactwie. Lokują się one blisko modelu wspólnotowości, w którym podstawowe relacje wewnętrzne grupowe i międzygrupowe pokrywają się ze schematami pokrewieństwa.

Wspólnoty prenarodowe są grupami cechującymi się realnym pokrewieństwem, podobieństwem dziedzictwa biologicznego, a także pochodnymi systemami dystrybucji bogactwa, władzy i prestiżu. W procesie ewolucji wzrost społeczny grupy plemienne, w skład których wchodzi ludność rdzenna, autochtoniczna, stanowi najwcześniejszą fazę rozwoju organizacji społecznej. Są fundamentalną, pierwotną formą grupy WSPÓLNOTY kulturowej. Wyraźnie wyodrębnione formy grup-wspólnot PRENARODOWE prenarodowych tworzą: lineę, klany, kasty, fratrię czy półowki.

Linia to rodzaj grupy pochodzeniowej „złożonej z osób wywodzących się od konkretnego i realnego przodka oraz połączonych poczuciem wspólnoty genealogicznej, podlegających empirycznemu dowodowi. Wspólnota taka obejmuje całe potomstwo danego przodka, zarówno żyjące, jak też zmarłe. Funkcjonuje ona dla potrzeb identyfikacji grupowej, wyznaczającej zakres zespołowych praw do wartości korporacyjnych, materialnych lub symbolicznych” (*Słownik etnologiczny* 1987:210). Zasada LINEA lineę wyznacza wspólna genealogia rodowa w linii męskiej lub żeńskiej, tworząca matriarchalne lub patriarchalne struktury pokrewieństwa. Występuje do tej pory w społeczeństwach tradycyjnych i prenarodowych, cechując przykładowo zasady wyznaczania skali bogactwa, władzy czy prestiżu w rodach ludności Chin, Tybetu czy autochtonicznych ludów obu Ameryk, Afryki czy Polinezji. Stosowana jest także w rozwiniętych społeczeństwach i narodach, takich jak np. japoński czy żydowski.

Grupy lineowe wywodzą swój status społeczny i kulturowy z zasady dziedzictwa matriklinealnego w schematach bazujących na biologicznym sprawstwie i sukcesji po przodkach. Dziedziczy się nie tylko dobra materialne, ale także - albo przede wszystkim - pozycję w grupie, wyznaczając miejsce jednostki w systemie władzy, bogactwa i szacunku.

Wąski rodzaj grup prenarodowych o charakterze plemiennym tworzą klany, będące grupami kulturowymi o dominacji struktury rodowej. Są bardziej rozbudowane i złożone strukturalnie niż linie. Klan to „grupa krewniacza włączająca wszystkie osoby, które wywodzą się rzeczywiście lub teoretycznie

LOKALNE WSPÓLNOTY
RASOWE

LINEA

od wspólnego przodka, zgodnie z zasadą unilinearnej pochodzenia, połączona poczuciem wspólnoty tego pochodzenia wyraża się między innymi w nazwie własnej i symbolice jednostkowej” (*Słownik etnologiczny* 1987:150). Podstawą wyróżnienia klanu jest istnienie jednej lub

KLAN kilku równoległych linii, łączących członków jednej grupy krewniczej, posiadających wspólnego przodka, ale podzielonych na wspólnoty rodowe. Klany, jako grupy wielolinowe, posiadające bardziej złożoną strukturę, występują przykładowo w niektórych społecznościach autochtonicznych Indii. Były podstawą zasad strukturalizacyjnych we wczesnej, prenarodowej fazie integracji kulturowej ludów celtyckich, germańskich czy mongolskich.

Inną formą istnienia grup prenarodowych jest *moieta*, czyli połówka. Systemy poławkowe występują w wielu grupach kulturowych złożonych z ludności rdzennej, zwłaszcza w obu Amerykach - Północnej i Południowej. Połowa to „jeden z dwóch członów uzupełniających się podziału plemienia na dwie grupy współpracujące ze sobą w organizacji życia ceremonialnego, społecznego i politycznego” (*Słownik etnologiczny* 1987: 149). Połowy stanowią rodzaj łącznika pomiędzy wspólnotą funkcjonującą jako grupa kulturowa a zrzeszeniem, wprowadzając w system społeczny jednorodnej grupy krewniczej zasady organizacji i instytucjonalizacji. Podziały poławkowe, występujące w rodzinie ludności obu Ameryk czy na wyspach Polinezji, wprowadzają podziały funkcjonalne do grup prenarodowych, krzyżując się z klanami totemicznymi.

Poszczególne połówki grupy plemiennej posiadają przykładowo

MOIETYFRATRIE ściśle wyodrębniony obszar działalności gospodarczej, wraz ze związanymi z określonymi czynnościami praktykami magicznymi, obrzędami religijnymi. Grupy poławkowe nakładają się na wymiar struktur pokrewieństwa według np. zasady liniowej czy klanowej (Lévi-Strauss 1964, Malinowski 1981).

Bardziej rozwiniętą formą organizacji grupy plemiennej jest fratria, powstała na skutek połączenia kilku rodów wywodzących się od wspólnego rzeczywistego bądź mitycznego przodka. Fratrie stanowią formę przejściową od lokalnych, wioskowych, jednorodnych klanów i rodów do rozgałęzionych, coraz bardziej złożonych, systemów kulturowych. Fratrie, albo bractwa, są formą organizacji grup krewniczych, porządkując złożone struktury plemienne według zasady pokrewieństwa, jak i roli poszczególnych ludzi w praktykach magicznych, obrzędach religijnych lub ze względu na ich predyspozycje oraz funkcje, np. w uprawie roli, mylistwie, zbieractwie, rybołówstwie etc. (Benedict 2002, Malinowski 1981).

Związki fratrii i plemion prowadzą do wyłonienia się - w procesach uniwersalizacji i globalizacji - tożsamości kulturowej grup etnicznych i rasowych o szer-

szym terytorialnym zasięgu, regionalnym charakterze. Pamiatajmy, że procesy rozwoju grup o ponadplemiennym charakterze trwały w różnych systemach kulturowych i społecznych przez co najmniej kilkanaście stuleci.

Zbiorowośći plemienne skupiają aktualnie nie więcej niż 4% ludzkości, lecz pośród całej różnorodności grup kulturowych jest ich najwięcej. W Stanach Zjednoczonych występuje około 500 grup plemiennych, w Brazylii blisko 300, w Sudanie czy Nigerii wyróżnia się od 200 do 300 lokalnych plemion.

Trudno powiedzieć, ile tego rodzaju grup funkcjonuje we współczesnym świecie. Co najmniej kilkanaście tysięcy. Najwięcej lokalnych grup kulturowych występuje w Afryce, obu Amerykach, rejonie Południowego Pacyfiku. W Polsce charakter lokalnej grupy plemiennej posiadają rzymskie szczepy Bergitki Roma, Lowari, Kołderaszy i Romów polskich.

WSPÓLNOTY PLEMIENNE

2. Regionalne grupy rasowe, takie jak biała ludność w Republice Południowej Afryki, arabska w Sudanie czy Zanzibarze, afroamerykańska zbiorowość na Karaibach – to stosunkowo rzadkie ponadlokalne skupiska ludności jednorodnej, niekiedy mieszanej rasowo, utrzymujące status mniejszości kulturowej, wyodrębnionej – czy to także ze względów religijnych (islamska ludność arabska we Francji), czy językowych (Portorykańczycy w Stanach Zjednoczonych).

REGIONALNE GRUPY RASOWE

3. Narodowo-państwowe grupy rasowe w sensie ideologicznym i politycznym należą do przeszłości, występowały w dycho-
tomicznych strukturach społeczeństw rasistowskich. W XXI wieku dycho-
tomiczny, rasowy porządek systematyzacji charakterystyczny dla państw niewolniczych, faszystowskich czy apartheidu należy do przeszłości. Niemniej jednak kryterium jednorodności rasowej nakłada się wciąż bardzo często na odrębność etniczną lub/religijną, jak na przykład w przypadku społeczeństwa polskiego, albańskiego czy słowackiego.

NARODY- WSPÓLNOTY RASOWE

4. Kontynentalne grupy rasowe są jedną z podstaw wyłaniania się szerszych, postnarodowych układów integracyjnych, zwanych cywilizacjami. Cywilizacja zachodnia zdominowana jest przez białą rasę, afrykańska – przez czarną. Zbiorowość tego rodzaju, o bardzo zaawansowanej formie mieszanki rasowej, tworzącej swoisty zlepek, jest cywilizacja latynoamerykańska.
5. Etniczne wspólnoty lokalne. Przykładem takich zbiorowości są: karpaccy Romowie ze szczepu Bergitki Roma w okolicach Łopusznej, Limanowej, plemiona indiańskie w południowoamerykańskiej Amazonii, plemiona afrykańskie Joruba w południowej Nigerii. Etnicznych wspólnot lokalnych jest

PONADNARODOWE ZBIOROWOŚCI RASOWE

ETNICZNE WSPÓLNOTY LOKALNE

w wiecie coraz mniej, ale wci utrzymuj si na Wyspach Pacyfiku (np. Trobriandczycy), w Ameryce Północnej i Południowej.

GRUPY ETNICZNE (TERYTORIALNE)

6. Grupy etniczne o ponadplemiennym, ponadlokalnym charakterze, takie jak Kurdowie, rozlokowani terytorialnie na obszarze pi ciu pa stw: Turcji, Iraku, Iranu, Syrii i Armenii; Baskowie, tworzący regionalne mniejszości etniczne w Hiszpanii i Francji; zamieszkujący rejon dwóch kantonów szwajcarskich Retoromanie czy Kaszubi w Polsce.

7. Zbiorowości narodowe, zintegrowane językowo, terytorialnie, państwowo, czyś religijnie, gospodarczo, tworzące narody-kultury. Nie wszystkie narody-kultury posiadają swoje państwo. Narody są najwyższym stadium grupowego rozwoju integracji kulturowej. Narody, posiadające własne systemy organizacji politycznej w postaci państwa, stanowią elitarną grupę najwzrostszych, najbardziej rozwiniętych grup kulturowych. Narody takie jak niemiecki, francuski, hiszpański, włoski czy rosyjski tworzą najważniejsze komponenty relacji i struktur międzynarodowych. Narody dojrzewały w długich, trwających kilkanaście stuleci procesach nacjonalizacji wiż nadlokalnej, ponadplemiennej, etnicznej. Nacjonalizacja jest najważniejszym w XIX i XX wieku procesem uniwersalizacji wartości i homogenizacji kulturowej.

PONADNARODOWE WSPÓLNOTY ETNICZNE

8. Grupy etniczne o szerszym, ponadnarodowym zasięgu. Ten rodzaj grup kulturowych lub, bardziej poprawnie, zakresu integracji kulturowej, wyznaczony jest przez podobieństwo kultur z uwagi na terytorium obejmujący obszar kilku grup etnicznych lub narodowych. Historyczne formacje wiż German, Słowian, utrzymujące się w postaci ideologii panslawizmu czy pangermanizmu, wyznaczają granice bardziej wyobrażonej nierealnej wiż etnicznej tego typu. Wiż etniczna, pokrewna rasowej, ale nie identyczna, łczy Arabów. Nowy typ zbiorowości kulturowych o dominacji lub znaczącej obecności wiż etnicznej reprezentują ci Amerykanie, Europejczycy czy Latynoamerykanie, którzy deklarują ten rodzaj to samo ci jako najważniejszy albo współrzędny wiadomości narodowej.

LOKALNE I REGIONALNE WSPÓLNOTY RELIGIJNE

9. Lokalne grupy religijne, ograniczone zwykle do terytorium plemiennego, kłstowego czy kłanowego, zaliczane do religijnych grup plemiennych. Tego typu grupy religijne są w zasadzie lokalnymi wspólnotami etnicznymi o nakładających się na autonomię plemienną odrębności religijnej.
10. Regionalne grupy religijne posiadają zazwyczaj niezwykły, synkretyczny charakterystyk. Do grup religijnych o takim charakterze zaliczam przykładowo

afroamerykańskie grupy kultowe: santoria na Kubie, macumba, umbanda czy quimbanda w Brazylii, indiańskie systemy wierze w Ameryce Północnej w postaci pejotyizmu, ta'ca ducha czy pajelan'a w Ameryce Południowej. Przykładem regionalnej grupy religijnej jest także zbiorowość chrześcijańskich maronitów w Libanie czy koptów w Egipcie.

REGIONALNE
WSPÓLNOTY RELIGIJNE

11. Narodowe grupy religijne. Należą do nich: katolicy w Polsce, wyznawcy prawosławia na Białorusi czy Ukrainie, ale również szyccy wyznawcy islamu w Iranie, judaizmu w Izraelu, taoizmu i konfucjanizmu w Chinach, szintoizmu w Japonii czy buddyzmu w Tybecie.

NARODY-WSPÓLNOTY
RELIGIJNE

12. Ponadnarodowe grupy religijne tworzą wyznawcy chrześcijaństwa, hinduizmu, buddyzmu, islamu. Granice występowania najbardziej uniwersalnych i powszechnych zbiorowości religijnych określone są przez zasięg oddziaływania poszczególnych wielkich, światowych systemów religijnych.

CYWILIZACJE-RELIGIJNE

13. Małe terytorialnie, ekskluzywne grupy językowe. Nakładają się w swych granicach terytorialnych i kulturowych na lokalne zbiorowości plemienne. Są to zbiorowości posiadające własne języki, gwary, dialekty. Językowe grupy etniczne, na przykład plemienne zbiorowości indiańskie reprezentowane są przez stosunkowo liczną kategorię zarówno szczepów indiańskich w obu Amerykach, szczepów i grup rodowych w Afryce, jak i wspólnot pierwotnych w Polinezji.

PLEMIENNE
GRUPY JĘZYKOWE

14. Regionalne grupy językowe odpowiadają kategorii grup etnicznych i są w zasadzie z nimi tożsame. Status językowy Kaszubów, Kurdów, Tatarów Krymskich, Retoromanów czy Pusztunów określa zarazem odrębność etnicznych zbiorowości. Grupy kulturowe istnieją o tyle, o ile wytworzyły swój własny, indywidualny kod komunikacyjny. Osobny - podobny jednak do grup etnicznych, które nie dokonały procesu narodotwórczego i nie posiadają własnego państwa - charakter mają grupy autochtoniczne, regionalne, posługujące się gwarem lub dialektem, takie jak Górale Podhalańscy, Sabaudyjczycy, Galicyjczycy i Katalończycy.

REGIONALNE OWE
GRUPY JĘZYKOWE

15. Grupy narodowe to grupy posiadające swoje języki lub posługujące się językiem innej grupy kulturowej. W tej kategorii grup kulturowych mieszczą się zarówno narody takie, jak portugalski, angielski, holenderski i szwedzki, posiadające własne języki narodowe, jak i brazylijski, meksykański i amerykański, przyjmujące język dominujących grup kulturowych, kolonizujących w prze-

NARÓD-GRUPA
JĘZYKOWA

szło ci ich terytoria (tych krajów). Obok narodów jednej zycznych, istnieją grupy kulturowe, takie jak szwajcarska czy belgijska, których członkowie posługują się co najmniej dwoma językami. Mamy w tych przypadkach do czynienia z rozbieżnościami, czy grupy kulturowe pozbawione własnego języka są narodami, czy te należy zaliczyć do innego typu zbiorowości, a jeżeli tak, to jakiego?

16. Grupy językowe o szerszym ponadnarodowym zasięgu. Zbiorowości takie wyłoniły się w wyniku aneksji, kolonizacji i podboju. Do tej kategorii zbiorowości należą mianowicie angielskojęzyczna, niemieckojęzyczna czy hiszpańskojęzyczna. Językiem niemieckim posługują się zarówno Niemcy, jak i Austriacy i pewna część mieszkańców odrębnej

JĘZYK A CYWILIZACJA etnicznie Alzacji; angielski język jest podstawowym kodem komunikacji kulturowej dla obywateli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii i Irlandii (nie licząc mniejszych enklaw angielskojęzycznych w Niemczech), język hiszpański jest językiem macierzystym nie tylko dla mieszkańców w szczególności Półwyspu Iberyjskiego, ale także dla ponad połowy Latynoamerykanów. Języki najbardziej uniwersalne stają się jednym z najważniejszych, obok solidarności rasowej i identyfikacji religijnej, czynnikami integracji kulturowej zbiorowości w ramach wspólnoty narodowej, jakimi stają się cywilizacje.

Odrębny typ grup kulturowych tworzą mniejszości rasowe, narodowe, etniczne, religijne i językowe. Są to przeważnie zbiorowości pogranicza kulturowego, lokujące się

TERYTORYALNE MNIJSZOŚCI KULTUROWE

się w pobliżu granic terytorialnych swojego, macierzystego dla mniejszości narodu-państwa. Mniejszości kulturowe posiadają - poza tymi w diasporze grupami etnicznymi o imigracyjnym rodowodzie - charakter terytorialny i aneksyjny lub kolonialny rodowód. Powstają w wyniku zmian terytorialnych i przesunięcia granic państwowych. Są to mniejszości niemiecka w Polsce, akadyjska w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, słowacka w Czechach czy polska na Litwie.

Osobną, a liczną kategorię grup kulturowych stanowi grupy o imigracyjnym rodowodzie. Nie są one grupami terytorialnymi, gdyż zamieszkują kraj osiedlenia

IMIGRACYJNE MNIJSZOŚCI KULTUROWE

w pewnym rozproszeniu, pozostając bez prawa do roszczeń terytorialnych względem konkretnego obszaru w jego granicach politycznych. Imigranci z czasem dochodzą do dwukulturowych lub wielokulturowych charakterystyk; posiadają dwie ojczyzny - w sensie terytorialnym, ojczyzn „prywatną” i drugą - ideologiczną, której odpowiednikiem jest terytorium społeczeństwa obywatelskiego. Grupy etniczne tego rodzaju występują licznie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii. Przykłady takich zbiorowości: skupiska polonijne w Stanach Zjednoczonych, diaspora irlandzka i chińska w Niemczech, mniejszość romska i żydowska w Polsce.

2.2. Zró nicowanie rasowe

Rasa jako kryterium zró nicowania społecznego oraz kulturowego jest stałym i niezbywalnym atrybutem zarówno jednostek, jak i grup ludzkich. Historyczny rodowód ras jest trudny do ustalenia i budzi wiele kontrowersji na gruncie teologii, filozofii, etnologii i socjologii. Systematyzacj rasow i zasadami wyodr bnienia ras zajmowali si biolodzy i antropolodzy fizyczni.

Nie ma powszechnej zgody w kwestii atrybutów przynale no ci r sA - KRYTERIA rasowej. Najcz ciej brane s pod uwag czynniki fizjologiczne, takie jak kolor skóry, kształt czaszki, rysy twarzy.

Rasa w społecznym i kulturowym porz dku wyodr bniata jest-zarówno według biologicznego, „obiektywnego” kryterium, jak i kulturowego, „subiektywnego” zespołu cech decydujących o indywidualnej to samo ci oraz grupowej przynale no ci (Handlin 1957).

Jeden i drugi zespół czynników nie wystarcza na precyzyjne ustalenie stopnia rozl czno ci poszczególnych ras. W ró nych systematyzacjach - wyj wszy te sporz dzane według kryteriów ideologicznych - dominuj uj cia typologiczne, a nie klasyfikacyjne. Szwedzki uczony Linneusz wyró nił w XVIII wieku cztery główne rasy: ameryka sk , europejsk , azjatyck oraz grup ras „pó niejszych”.

Dzisiaj, w wietle odkry archeologicznych, gdy przyjmuje si , e jedn z kolebek ludzko ci była Afryka, trudno uzna t klasyfikacj za uzasadnion . Pó niej-sze, dziewi tnastowieczne kategoryzacje wyró niały rasy: kaukask , mongoidaln i negroidaln (Marden i Meyer 1973: 123). Oprócz czynników fizjologicznych, biologicznych, zacz to uwzgl dnia tak e atrybuty kulturowe. Systematyzacje grup rasowych stawały si coraz bardziej nierozl czne. Granice pomi dzy grupami rasowymi były i s nadal płynne. Sytuacj komplikował dodatkowo fakt pojawiania si w ró nych obszarach wiata, na skutek procesów kolonizacji i migracji, coraz liczniejszych grup mieszanych rasowo, poczynaj c od mieszanek Polinezyjczyków i Europejczyków, Hawajczyków z Japo czykami oraz Korea czykami, Aborygenów i Europejczyków, Indian ameryka skich i Europejczyków, na ko cu za ludno ci europejskiej, afryka skiej i azjatyckiej.

Skale amalgamacji rasowej - czyli stopnia mieszania si ras - s w du ym stopniu nierównomierne. Aktualnie najwi kszy odsetek ludno ci mieszanej rasowo wyst puje w Ameryce Łaci skiej. W najwi kszym z tamtejszych krajów - Brazylii, w 2000 roku 38,5% ludno ci deklarowało mieszane pochodzenie rasowe. Dominuje podwójne pochodzenie i to samo rasowa, ale coraz liczniejsze s przypadki trzykrotnej, czterokrotnej AMALGAMACJA i wielokrotnej identyfikacji rasowej. W Meksyku ponad 60% lud- RASOWA no ci to Metysi, a w Chile i Paragwaju odsetek ludno ci mieszanej

rasowo przekracza 90%, przy przyjmowaniu jednorodnych, narodowych charakterystyk, określanych w kategoriach „metyasu” i narodowej to samo ci grupowej. Odmienne sytuacja występuje w Stanach Zjednoczonych Ameryki. W 2000 roku mieszankę to samo rasowo zadeklarowało tam 2,4% obywateli.

Współcześnie rasa definiowana jest w sensie socjologicznym najogólniej jako: „wielka grupa ludzka, określająca siebie i postrzegana przez inne zbiorowo ci jako odmienna ze względu na wrodzone, niezmiennie fizyczne i psychiczne charakterystyki” (van den Berghe 1967: 9). Występuje w definicji pojęcie „grupa” odnosi się nie do społecznego agregatu, statystycznego zbioru, lecz wiadomych swojej odrębności i wspólnoty interesów zbiorowości, w trwały sposób wyróżniających się w strukturze społecznej. Cechy fizyczne to najczęściej kolor skóry, włosów, oczu czy rysy twarzy.

W nowoczesnych teoriach socjologicznych najważniejszym wyróżnikiem rasy jest zespół psychicznych predyspozycji jednostek i cech kulturowych grup ludzkich, wyróżnianych w różnych modelach strukturalnych jako odrębna zbiorowość.

Granice grup rasowych w Stanach Zjednoczonych - chociaż wyjątkowo ostre w społecznej świadomości - zacierają się na poziomie indywidualnych relacji międzyludzkich, zwłaszcza w tych obszarach życia społecznego, w których występuje zbiorowość Amerykanów o mieszanych pochodzeniach etnicznych i rasowych. Tym niemniej pojęcie rasy, posiadające oprócz społecznego i kulturowego, historyczny - ideologiczny i polityczny - sens stanowi podłoże odrębnego wymiaru strukturalizacji społeczeństwa amerykańskiego, przejawiającego się nie tylko poprzez istnienie uprzedzeń, dyskryminacji, nierówności i konfliktów rasowych, lecz także, albo przede wszystkim, w psychologicznym, indywidualnym wymiarze. Uzewnacza się to w postaci powszechnie podzielanych przekonań o ekonomicznych i kulturowych barierach rasowych, przybierających w wielu koncepcjach postać dwubiegowego, spolaryzowanego modelu konfliktu, a nie wielostopniowego schematu podziałów funkcjonalnych.

Rasa rozumiana może w dwojakim co najmniej znaczeniu:

- 1) biologiczno-socjologicznym - dychotomicznym,
- 2) społeczno-kulturowym - gradacyjnym.

DWOJAKIE ROZUMIENIE RASY

Rozumienie bio-socjologiczne prowadzi do modeli różnicowania rasowego, opierającego się na schemacie nierówności, konfliktu i relacji dominacji/podporządkowania. W dychotomicznych modelach relacji rasa i etniczność stanowi dwa odrębne, całkowicie różne porządki systematyzacji strukturalnej. Bazujące na takim rozumieniu rasy stosunki i relacje społeczne prowadzą do separatyzmu, izolacjonizmu i faktycznej, chociaż niekoniecznie prawnej segregacji (Weber 2002: 306). Opisana sytuacja oddaje następujący schemat Miltona Gordona:

„Co aktualnie się dzieje, w ostatnim okresie, polega nie tylko na intensyfikacji strukturalnego separatyzmu, ale także [...], niespodziewanym wzroście radykalizmu ruchu czarnych nacjonalistów (*Black Power Movement*), kulturowego nacjonalizmu Czarnych Amerykanów, sporadycznych rozruchów w czarnych gettach, stopniowego (o ile nie totalnego) wypierania staromodnych, liberalnych czarnych przywódców przez typ bojowników, reprezentujących dążenia i działania polegające na zastosowaniu wybuchowych środków przymusu” (Gordon 1975: 88).

Słowa te, odnoszące się do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych, nadal pozostają aktualne, o czym świadczy choćby utrzymywanie się dążeń separatystycznych wśród Czarnych Muzułmanów pod przywództwem Louisa Farrakhana.

Drugi sens rozumienia „rasy” jako ekwiwalentu gradacyjnej struktury etnicznej znajduje zastosowanie w wyróżnieniu kategorii społeczno-kulturowych, „etnoklas” i „kategorii etnicznych”, rozpoznawalnych bardziej w strukturach klasowo-warstwowych niż rasowych. Kwestia odrębności grupowej jednostek o jednakowych lub podobnych cechach fizycznych bądź psychicznych jest zagadnieniem w zasadzie nie do końca rozwiązanym, i być może nierozwiązywalnym.

Trudno ci w definiowaniu rasy wiążąc się z nakładaniem się na siebie różnych kryteriów odrębności grupowej, w tym nie tylko koloru skóry - zwłaszcza, gdy w grę wchodzi jej odcienie - ale przynależności etnicznej (w tym np. plemiennej i narodowej), kompetencji językowej czy charakterystyki wyznaniowej. Liczne kontrowersje i rozbieżności w określaniu rasy, polegające także na stosowaniu różnych kryteriów przynależności - ci w odniesieniu do tych samych jednostek i grup, wywodzą się z kilku przyczyn.

Definicje rasy - KONTROWERSJE

- Po pierwsze, kwestia przynależności rasowej bywa w coraz większym stopniu czynnikiem relatywnym, odnoszącym się do szerszego kontekstu społecznego. Coraz liczniejsza kategoria Amerykanów o mieszanym pochodzeniu rasowym może być zaliczana (bądź sama się zalicza) do jednorodnych, pojedynczych kategorii rasowych jednego ze swych przodków. Czynnikiem przynależności rasowej jest w coraz większej mierze spraw subiektywnej deklaracji i samooceny niż obiektywnego pochodzenia społecznego.
- Po drugie, zjawiska definiowane jako „rasa” oznaczają szereg różnych rodzaju kategorii opisowo-analitycznych, takich jak to samo i typ postawy, rodzaj wiary społecznej, typ ideologii, odmiana grupy-wspólnoty czy te postawy ruchu społecznego. Pojęcie „rasa” oznacza zbyt wiele zjawisk, jest kategorią zbyt pojemną empirycznie i teoretycznie, aby nie prowadzi do kontrowersji co do jego znaczenia.
- Po trzecie, struktura rasowa ulega ciągłej ewolucji, prowadzącej do wzrostu różnorodności zbiorowości, lokujących się na różnych skalach podziałów

społecznych. Dynamiczna natura stosunków rasowych pociąga za sobą wzrost różnorodności to samo ci grupowych oraz wzajemnych odniesień pomiędzy nimi - lokującymi się zwłaszcza na pograniczach rasowych - kategorii kulturowych.

W pierwszym, dychotomiczno-konfliktowym ujęciu wymiar rasowy decyduje także o przynależności do kategorii społecznej (Handlin 1957, Harris 1964). Czynnikiem dominującym w porządkowaniu świata jest nie tyle kolor skóry, lecz raczej procent jednorodności genetycznej chromosomów we krwi, wyliczany według kryteriów pochodzenia. Zgodnie z zasadą genotypu rasowego, najmniejsza nawet domieszka krwi murzyńskiej sprawia, i nawet osobnik o białym kolorze skóry traktowany jest jako członek czarnej rasy. W klasycznym ujęciu Gunnara Myrdala, Afroamerykanie, tzw. rasa murzyńska, „definiowana jest w kategoriach pochodzenia. Wszyscy, mający w swych żyłach jakikolwiek ład krwi murzyńskiej, bez względu na to, skąd się wywodzi, uważani są za

STOSUNKI MIĘDZYPOLSKIE CIA Dychotomiczne

Murzynów” (Myrdal 1944: 113).

O ile w dychotomicznych ujęciach rasowych czynnik pochodzenia biologicznego i fakt urodzenia w określonej grupie stanowi niezbywalny element przynależności, o tyle koncepcje gradacji etnicznej uwzględniają, obok pochodzenia, szereg innych komponentów wiążących i identyfikacji, w tym:

- dziedzictwo kulturowe (głównie język i religia),
- etos i wartości grupowe,
- lojalność wobec innych członków zbiorowości,
- organizacje i instytucje,
- migracyjny status grupy etnicznej,
- literatura,
- folklor,
- muzyka,
- interesy polityczne,
- ideologie i kilka innych (*Ethnicity: Theory and Experience* 1975).

Wejście do „białej rasy” było i jest wciąż w Stanach Zjednoczonych dla wielu ludzi o mieszanym pochodzeniu rasowym - bez względu na proporcje dziedzictwa dwóch lub większej liczby ras - zamknięte.

Natomiast w Brazylii czynnik pochodzenia rasowego dawno przestał już być wyznaczany kryteriami biologiczno-obiektywnymi, przemieszczając się ku obszarowi stratyfikacji etnicznej, zdeterminowanej przez typ to samo ci grupowej.

Według Stanisława Ossowskiego, o dychotomicznym podziale na rasy wyświechtani nie są, lepsze i gorsze decyduje czynnik biologiczny, ujmowany najczęściej w kategoriach cech dziedzicznych (Ossowski 1966).

Ka da domieszka krwi, fakt, e jeden z pradziadków danego osobnika był przedstawicielem czarnej rasy, mogła zadecydowa o zaliczeniu jego odległych potomków do tej samej kategorii rasowej, a w konsekwencji społecznej i kulturowej. Podział na rasy jest stałym elementem strukturalizacji wiata społecznego. Ten typ definiowania rasy i kształtowania stosunków rasowych nadal obowi zuje powszechnie na PODZIAŁY RASOWE. przykład w Stanach Zjednoczonych, gdzie w nast pstwie procesu amalgamacji nie doszło do - pomimo zrównania prawnego Czar-nych i Białych Amerykanów - znacz cego wymieszania ras. Na takiej podstawie mieszka cy Portoryko postrzegani s i klasyfikowani w Ameryce Południowej jako „biała” grupa etniczna. W Stanach Zjednoczonych automatycznie lokowani s oni w obr bie „czarnej” mniejszo ci rasowej (Wad 1997:14). O takiej rozbie nej lokalizacji decyduj nie ich wygl d, w tym „po redni”, ja niejszy od czarnej kolor ich skóry, nie terytorium, które zamieszkuj , lecz zespół charakterystycznych cech historyczno-kulturowych, wyrastaj cy z dychotomicznej, genotypowej definicji zjawiska rasy.

W Brazylii, amalgamacja i akomodacja rasowa jest zjawiskiem o wiele szerszym i gł bszym. Jeszcze w czasach kolonialnych odchodzono od zasady dzielenia ludzi na „czarnych” i „białych”, gdy istniała ju bardzo liczna kategoria ludzi o mieszanym pochodzeniu rasowym. Kategorie społeczne wyodr bnione pocz tkowo ze wzgl du na kolor skóry stawały si coraz bardziej rozł czne z wyró nionymi na podstawie kryteriów przynale no ci rasowej. Coraz wi cej osób czarnych i o mieszanym kolorze skóry wchodziło do klasy ludzi wolnych, natomiast ja niejsza karnacja nie gwarantowała wydostania si z kr gu niewolników.

STOSUNKI
MI DZYRASOWE -
U J CIA GRADACYJNE

Ju w czasach kolonialnych istniały na przykład na Karaibach zal ki systematyki gradacyjnej, dziel cej ludzi - ze wzgl du na stopie domieszki krwi czarnej rasy - na ró ne podkategorie Mulatów. Charakterystyczn pod tym wzgl dem systematyk zawiera tekst Kazimierza Luxa, opublikowany po raz pierwszy w 1854 roku (Lux 1982). Znajduje si w nim nast puj ce okre lenie Mulata:

„Mulat lub Mulatka jest dzieckiem ojca białego a matki Murzynki, czyli czarnej. Quarteron jest dzieckiem ojca białego i Mulatki. Griffe jest dzieckiem ojca białego i matki Quarteron. Guerssonne jest dzieckiem ojca białego i matki Griffe. Mistive jest dzieckiem ojca białego i matki Guerssonne. Na koniec dziecko ojca białego i matki Mistive jest zawsze białe, tak jak europejskie” (Lux 1982: 69).

Kategorie ludno ci mieszanej rasowo odnosiły si , co prawda, do tzw. Indii Zachodnich, ale zachowywały w owym czasie - czyli na pocz tku XIX wieku - wa no mi dzy innymi równie w b d cej koloni portugalsk Brazylii. Równie zło one i wielostopniowe były podkategorie metysa u, chocia obowi zywały w tym zakresie ró ne lokalno-regionalne odmiany nazw (Harris 1964).

Rasowa mieszanka doprowadziła z czasem do wyłonienia niezliczonej niemal liczby biało-czarnych, biało-indiańskich i czarno-indiańskich po rednich krzyżówek i wprowadzenia czegoś w rodzaju wielostopniowej „nomenklatury” rasowej (Wad 1997: 28). Pojęcie „metysa” obejmowało nie tylko osobników wywodzących się ze związków Białych z Indianami, lecz także z różnych innych konfiguracji pochodzenia, na przykład ojciec Metys i Biała matka mająca indiańską babkę. Kategoria Kafuzów, odnosząca się do Brazylijczyków wywodzących się z mizyrasowych związków pomiędzy Murzynami i Indianami również obejmuje

GRUPY MI DZYRASOWE jest bardzo złożone, wielostopniowa gradacja proporcji elementów jednego lub drugiego dziedzictwa rodowego. Nie warto nawet wspominać o „Mulatach”. Odcienie kolorów skóry i proporcji pochodzenia rozciągają się nie na skali, lecz na swoistym *continuum*, na którym nie da się już oddzielić „Mulatów” od Białych czy Czarnych „nie-Mulatów”.

Innym znanym - dodajmy, jednym z licznych - wersji logicznej klasyfikacji osobników „mizyrasowych” jest propozycja Marviniego Harrisa, który wyróżnia następujące kategorie: „Biały (*branco*), Mulat (*mulato*), jasny Mulat (*mulato claro*), Mulatek (*mulat inko*), ciemny Mulat (*mulato-escuro*), „kawa z mlekiem” (*cafe-com-leite*), Metys-Kaboklo (*cahoclo*), czarny z domieszką (*preto de cabelo bom*), „ciemnawy” (*escumho*), ciemny (*escuro*)” (Harris 1964: 58).

Rasa, niezależnie od swojej socjologicznej, złożonej charakterystyki jest też kategorią prawną. W Stanach Zjednoczonych istnieją pewne reguły prawne zmierzające do ochrony dyskryminowanych w przeszłości i obecnie mniejszości rasowych,

obejmujące przede wszystkim dwie zbiorowości: czarnych Amerykanów (*Black American*, *Afro-American*) oraz Indian (*Native American*). Na użytek amerykańskiego powszechnego spisu ludnościowego (*American Census of Population*) wyodrębnione zostały rasy: biała, czarna (*African-American or Negro*), Indian

amerykańskich i rdzennych mieszkańców Alaski, azjatycka (z wyszczególnieniem podkategorii narodowo-etnicznych: Hindusów, Chińczyków, Filipińczyków, Japończyków, Koreańczyków, Wietnamczyków oraz pozostałych Azjatów), hawajska i mieszkańców innych wysp Pacyfiku (zwłaszcza Guam i Samoa) i inne rasy. Spośród wymienionych kategorii rasowych nie uwzględnia jako odrębnej rasy - w odróżnieniu od spisu z 1990 roku - Amerykanów latynoskiego pochodzenia, zwłaszcza hiszpańskojęzycznych Meksykanów oraz „kolorowych” Portorykańczyków, Kubańczyków i Haitańczyków. Członkowie hiszpańskojęzycznych Amerykanów deklaruje, niezależnie od koloru skóry, przynależność do rasy białej, czarnej lub innej.

Określenia spośród wymienionych w kwestionariuszu spisowym ras znajdują się w dokumentach U.S. Census Bureau (*Census 2000 questionnaire*)

- Rasa „biała” zdefiniowano w nich jako pojęcie odnoszące się do zbiorowości „ludzi pochodzących z Europy, Bliskiego Wschodu lub Afryki Północnej. Obej-

muje ono ludzi wskazujących na swój przynależność rasową jako »biał« oraz deklarujących swe pochodzenie przykładowo jako: irlandzkie, niemieckie, włoskie, libańskie, bliskowschodnie, arabskie czy polskie».

- Rasa „czarna b d afroamerykańska” to Amerykanie wywodzący się z czarnej rodzimej zbiorowiska afrykańskiej. Kategoria ta obejmuje: „ludzi wskazujących na swój przynależność rasową jako czarna, afroamerykańska b d murzyńska oraz deklarujących swe pochodzenie jako afroamerykańskie, murzyńskie b d haitańskie”.
- „Indianie amerykańscy i rdzenni mieszkańcy Alaski” jako zbiorowisko rasowe obejmują: „wszystkich ludzi pochodzących z Ameryki Północnej lub Południowej, utrzymujących swój GŁÓWNE RASY przynależność plemienną. Rasy te tworzą ludzie deklarujący swój to samo plemienną, przykładowo w kategoriach: Sioux, Chippewa czy Navajo”.
- „Azjaci” reprezentowani są przez ludzi wywodzących się z Dalekiego Wschodu. Południowo-Wschodniej Azji lub subkontynentu indyjskiego, „deklarujących swój przynależność rasową poprzez wskazanie na swe pochodzenie jako hinduskie, chińskie, filipińskie, koreańskie, japońskie, wietnamskie, pakistańskie czy tajskie”.
- „Hawajczycy i pozostali Wyspiarze Pacyfiku” to grupa rasowa, do której zaliczają się rdzenni Hawajczycy, Samoańczycy, Guamczycy i mieszkańcy innych wysp Pacyfiku, takich jak Tahiti czy Mariany.
- „Pozostałe rasy” obejmowały w spisie powszechnym w 2000 roku ankietowanych, którzy nie byli w stanie utożsaczyć się z żadnym z wymienionych już ras. Do kategorii tej zaliczają się także Amerykanie meksykańskiego i latynoskiego czy marokańskiego pochodzenia. Kategoria rasowa „inne rasy” obejmuje także przykładowo: Kubańczyków, Portorykańczyków, Chilijczyków, Brazylijczyków czy mieszkańców takich państw, jak Republika Południowej Afryki, którzy nie potrafili z jakichkolwiek powodów zidentyfikować swej przynależności rasowej. Najczęściej dotyczy to Amerykanów o mieszanym, niejednородnym pochodzeniu rasowym, którym kolor skóry przeszkadza przykładowo w identyfikowaniu się z jednym z wymienionych ras ze względu na ich złożoność kulturową.

Kwestia przynależności rasowej w Stanach Zjednoczonych jest w dużej mierze związana z charakterystyką fizyczną; kolorem skóry i, co za tym idzie, pochodzeniem etnicznym, niemniej głównym - obok wyglądu - kryterium przynależności rasowej staje się to samo rasowo-etniczne. Próba ujmowania zróżnicowania rasowego z punktu widzenia wymiaru etnicznego jest jednak wciąż bardzo daleka od powodzenia, o czym świadczą również stosunkowo małe - nieprzekraczające 2,4%

populacji - odsetek ludności Stanów Zjednoczonych, deklarujących mieszanie, podwójną bądź wielokrotną identyfikację rasową. Nieliczna kategoria Mulatów - nieco poniżej 800 tys. Amerykanów - nie rozwinęła w pełni cech solidarności grupowej. Stąd niska popularność tej identyfikacji ~ traktowanej nieufnie i wręcz wrogo - przez reprezentantów czarnej mniejszości, a co najwyżej neutralnie i obojętnie przez białą większość. Zdecydowana większość Amerykanów o mieszanym, czarno-białym charakterystykach rasowych wybiera raczej identyfikację z własną, czyli czarną grupą rasową. To samo tak reprezentuje ponad 2/3 wszystkich Mulatów.

Inną, rodzajem szeregu kontrowersji spraw jest kategoryzacja ludności o południowo-amerykańskim bądź latynoskim rodowodzie. W spisie powszechnym z 1990 roku grup „hiszpańskojęzycznych Amerykanów” (*Spanish-speaking American*) lokowano jednoznacznie w obrębie struktury rasowej. W spisie powszechnym z 2000 roku kategorię zastąpiło zbiorowość Amerykanów o hiszpańskiej lub latynoskiej tożsamości etnicznej (*Hispanic or Latino of any race*). Zbiorowość rasowo-etniczną Amerykanów o dominacji latynoskiej tożsamości kulturowej, lokując się w obrębie kategorii spisowej hiszpańskojęzycznej mniejszości kulturowej, stała się w latach dziewięćdziesiątych najwęższą mniejszością kulturową w Stanach Zjednoczonych. Jest to kategoria wewnętrznie bardzo niejednorodna rasowo, narodowo i etnicznie. Wyróżnia ją jednak spośród innych specyficzna identyfikacja językowo-kulturowa, rodzaj poczucia solidarności oraz wiązanie symbolicznej ponadpodziałami związanych z miejscem urodzenia czy kolorem skóry. Do kategorii Amerykanów latynoskiego pochodzenia zaliczają się zarówno biali, jak i czarni bądź mieszanin rasowo Kubańczycy, Metysi i Indianie meksykańscy, czekoladowi Portorykańczycy, czarni Haitińczykowie, jak i angielskojęzyczni potomkowie kolonistów hiszpańskich bądź portugalskich.

Odrębna kategoria etniczna, uwzględniana jednak niekiedy w przeszłości w schematach zróżnicowania rasowego, są Amerykanie żydowskiego pochodzenia tworzący blisko trzyprocentową, zróżnicowaną wewnętrznie grupę religijno-kulturową o bardzo silnych wskazaniach wiązanych z etnicznością. Odrębność tej grupy utrzymuje się nie tylko w wymiarze cech etnicznych i wyznaniowych, ale także językowych.

Ludność indiańska podzielona jest na wiele grup plemiennych i językowych, a przy tym, podobnie jak w przypadku pozostałych grup rasowych, zbiorowość podzielona także w wymiarze cech etnicznych i wyznaniowych. Liczebność poszczególnych plemion i grup językowych w obrębie indiańskiej mniejszości rasowej wykazuje spore dysproporcje.

Tabela nr 5 prezentuje zróżnicowanie rasowe nieuwzględniane jako odrębnych kategorii strukturalno-analitycznych Amerykanów o dominacji latynoskiej

to samo ci narodowej oraz cechuj cych si mieszanymi, wielokrotnymi pochodzeniami rasowymi. Zbiorowo Amerykanów o dominacji latynoskiej to samo ci rasowo-etnicznej bywa w ostatnim czasie redukowana b d do kategorii „hiszpa - skoj zycznych Amerykanów”, b d do której z sze ciu wymienionych ras. Podobnie rzecz si ma z Amerykanami, którzy w sferze czynników obiektywnych odznaczają si mieszanym rodowodem rasowym, lecz w wymiarze psychologicznym identyfikuj si z jedn tylko ras .

Zjawisko rozbie no ci kryteriów przynale no ci rasowej wi e si z nakładaniem si na siebie dwóch porz dków podziałów strukturalnych, jednego - opieraj cego si na stosunkach dominacji/podporz dkowania i nierówno ci poło enia, drugiego - bazuj cego na relacjach równo ci i na gradacyjnym schemacie zróżnicowania społecznego.

Tabela nr 5. Skład rasowy społecze stwa ameryka skiego w 2000 roku

Przynale no rasowa	Liczba ludno ci	Odsetek społecze stwa USA
Ludno USA ogółem	281 421 906	100
Biali	211 460 626	75,2
Czarni (Afroamerykanie)	34 658 190	12,3
Indianie i rdzenni mieszk cy Alaski	2 475 956	0,9
Azjaci:	10 242 998	3,6
Hindusi	1 678 765	0,6
Chi czycy	2 432 586	0,9
Filipi czycy	1 850 314	0,7
Japo czycy	796 700	0,3
Korea czycy	1 076 872	0,4
Wietnamczycy	1 122 528	0,4
pozostali	1 285 234	0,5
Hawajczycy i rdzenni mieszk cy Wysp Pacyfiku:	398 835	0,1
Hawajczycy	140 652	-
Guanameczycy	58 240	-
Samoa czycy	91 029	-
mieszk cy innych Wysp Pacyfiku	108 914	-
Inne rasy	15 359 073	5,5
Amerykanie miesznani rasowo	6 826 228	2,4

Źródło: U.S.Census Bureau, *Table DP-1.Profile of General Demographic Characteristic: 2000*, Internet: <http://factfinder.census.gov/home/en/datanotes>

Zróżnicowanie rasowe społeczeństwa amerykańskiego jest stałym elementem strukturalizacji społecznej Stanów Zjednoczonych.

Tabela nr 6. Amerykanie o mieszanej tożsamości rasowej: kombinacja dwu i więcej liczb ras

Przynależność rasowa	Liczba ludności	Odsetek społeczeństwa USA
Amerykanie o dwu- lub wielokrotnym pochodzeniu rasowym	6 826 228	100
Kombinacja dwóch ras:	6 368 075	93,3
biała, czarna	784 764	11,5
biała, indiańska	1 082 683	15,9
biała, azjatycka	868 395	12,7
biała, hawajsko-polinezyjska	1 12 964	1,7
biała, inne rasy	2 206 251	32,3
czarna, indiańska	182 494	2,7
czarna, azjatycka	106 782	1,6
czarna, hawajsko-polinezyjska	29 876	0,4
czarna, inne rasy	417 249	6,1
indiańska, azjatycka	52 429	0,8
indiańska, hawajsko-polinezyjska	7 328	0,1
indiańska, inne rasy	93 842	1,4
azjatycka, hawajsko-polinezyjska	138 802	2,0
azjatycka, inne rasy	249 108	3,6
hawajsko-polinezyjska, inne rasy	35 108	0,5
Kombinacja trzech ras	410 285	6,0
Kombinacja czterech ras	38 408	0,6
Kombinacja pięciu ras	8 637	0,1
Kombinacja sześciu ras	823	–

Źródło: U.S.Census Bureau, *Table DP-1. Profile of General Demographic Characteristics: 2000*, Internet: <http://factfinder.census.gov/home/en/datanotes>

Barierą dla ograniczenia dychotomicznych, czarno-białych dwubiegunowych relacji rasowych w społeczeństwie amerykańskim do wielostopniowych, płynnych modeli strukturalnych jest stosunkowo niewielki odsetek ludności o mieszanych charakterystykach rasowych. W wymiarze cech obiektywnych - pochodzenia rasowego - nie przekracza on wielkość 2,4% populacji. W wymiarze cech subiektywnych - ze względu na deklarowaną przynależność grup - jest on znacznie niższy. Członkowie grup mieszanych rasowo nie wybierają transkulturowej charakterystyki, właściwej na przykład południowo-amerykańskim Metysom czy Mulatom, lecz prze-

jawiaj tendencję do identyfikowania się z jedną albo dwiema (w bardzo nielicznych przypadkach z trzema czy czterema) grupami rasowymi. Rozkład przynależności do poszczególnych kategorii mieszanych rasowo w USA przedstawia tabela nr 6. Dane te uwzględniają jedynie te osoby, które wybrały tak właśnie wielokrotnie – a nie jednorodnie – rasowo – identyfikację grupową. Trudno jest bowiem uznać za wiarygodne, i – jak wskazują zawarte w tabeli nr 6 dane – jedynie 784 764 osób deklaruowało przynależność do mieszanej rasowo kategorii Mulatów. Liczba ta wskazuje jedynie na wielkość populacji Amerykanów o mieszanym, biało-czarnym rasowym rodowodzie, pragnących utrzymać transrasową identyfikację grupową.

Kategorie międzyrasowe cierpią na brak wyrazistej wiązki grupowej i stanowią raczej agregaty-zbiory niż grupy-wspólnoty. Stąd bierze się skłonność Amerykanów o mieszanym pochodzeniu rasowym do utożsamiania się z wyrazicie wyodrębnionym rasem amorficznym, pozbawionym ideologicznej spójności i wyraznej kulturowej tożsamości kategorii bardziej statystycznej niż strukturalnej.

Amerykanie o transkulturowej, międzyrasowej tożsamości grupowej stanowią nieznacznie mniejszość. Jest to zjawisko stojące w teoretycznej sprzeczności z przekonaniem o wielokulturowej naturze społeczeństwa amerykańskiego. Liczebność transrasowych kategorii społecznych wskazuje na wyrażenie barier rasowych w procesach asymilacji, szczególnie akulturacji w płaszczyźnie amalgamacji, czyli mieszania się ras w wyniku zawierania mieszanych małżeństw. Inne społeczeństwa subkontynentu amerykańskiego, zwłaszcza meksykańskie i brazylijskie opierają w zasadzie swój status kulturowy na ludności o mieszanych charakterystykach rasowych. W Meksyku Metysi dominują, obok Indian i Kreoli, grup rasowych o bogatym dziedzictwie kulturowym, z wyrazie wyodrębniając się tożsamości, natomiast łącząca kategoria Mulatów, Metysów i Kafuzów (Brazylijczyków wywodzących się ze związków indiańskich i murzyńskich przodków) w Brazylii obejmuje nieco poniżej 40% populacji kraju.

GRUPY MIESZANE RASOWO W USA

Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych jest pod względem reprezentacji osobników wywodzących się ze związków mieszanych rasowo wyjątkowo jednorodne. Co więcej, zdecydowana większość – bo aż 93,3% – Amerykanów o mieszanych charakterystykach rasowych wywodzi się ze związków dwurasowych, 6% – trójrassowych, i tylko niewielki odsetek – około 0,5% – z wielorasowych. O ile w wymiarze struktury etnicznej ponad 240 milionów Amerykanów deklaruje posiadanie identyfikacji z jedną grupą etniczną, o tyle do drugiej przyznaje się już tylko nieco ponad 70 milionów osób. Fakt, iż stosunkowo niski odsetek Amerykanów pragnie być potrafił wskazać swoje wielokrotne – poza pierwszym – pochodzenie etniczne, świadczy o ograniczonym zakresie oddziaływania modelu pluralizmu kulturowego.

Poszczególne grupy rasowe lokują się w strukturze społeczeństwa amerykańskiego bliżej statusu mniejszości niż kategorii społeczno-etnicznej. Do takiego miejsca

w społeczeństwie amerykańskim uprawnione są z pewnością ci mniejszości rasowe indiańska oraz czarna, afroamerykańska. Podobny status ma mniejszość azjatycka i w mniejszym stopniu latynoska. Natomiast rdzenna ludność hawajska czy samońska, która stanowi historycznie dominujące kategorie rasowe w swoich rejonach osiedlenia, ma w zasadzie odrębny status.

W odróżnieniu od społeczeństwa Stanów Zjednoczonych skład i struktura rasowa Brazylii lokuje się bardziej w schemacie gradacyjnym niż dychotomicznym.

Rozmieszczenie ludności w Brazylii jest nierównomierne. W największym regionie północnym, obejmującym wraz z Amazonią około 40% powierzchni kraju, mieszka zaledwie 7,6% ludności. 42,5% populacji Brazylii zamieszkuje region południowo-wschodni, drugi pod względem liczby ludności jest region północno-wschodni, obejmujący 28,3% ludności Brazylii. W regionie południowym mieszka 14,8%, a w regionie środkowo-wschodnim - 6,8% ludności kraju.

W kilku największych stanach z regionów południowo-wschodniego i południowego, mianowicie: São Paulo, Minas Gerais, Rio de Janeiro, Rio Grande do Sul i Paraná mieszka ponad połowa wszystkich Brazylijczyków. Stany te są zarazem najbardziej rozwinięte pod względem gospodarczym i wytwarzają 2/3 dochodu narodowego Brazylii. Dysproporcje rozmieszczenia ludności w Brazylii związane są bezpośrednio z ukształtowaniem geograficznym terytorium kraju oraz warunkami klimatycznymi. Większość populacji Brazylii zamieszkuje rejon przybrzeżny Atlantyki i częściowo brazylijskiej wraz z płaskowyżem centralnym. Tropikalne rejony północne są zamieszkane bardzo rzadko. Wśród ludności w regionach północnych dominuje ludność kolorowa, zaliczana do rasy czarnej, oraz Indianie. Stosunkowo wysoki jest także na północy odsetek Brazylijczyków o mieszanym charakterystykach rasowych. Migracje wewnętrzne ludności wiejskiej z interioru do miast czy z północy kraju na południe w ostatnich dekadach modyfikują proporcje rozmieszczenia ludności rasowej, jednak ich zasadniczo nie naruszają.

DYSTRYBUCJA RASOWA BRAZYLII

Dane zebrane w trakcie spisu powszechnego w Brazylii w 2000 roku uwzględniają kategorię rasy. Przynależność rasowa ustalana była na podstawie deklaracji pytanych respondentów. Bazowała przede wszystkim na subiektywnej tożsamości Brazylijczyków, ale uwzględniała także pochodzenie rasowe respondentów. Dane na temat składu rasowego Brazylijczyków zestawione zostały w tabeli nr 7.

Dane te wskazują, że w ostatnich kilkunastu latach nie nastąpiły w proporcjach pomiędzy poszczególnymi kategoriami rasowymi istotniejsze zmiany. Biali Brazylijczycy wciąż stanowią ponad połowę populacji (53,4%). Liczba Indian ustalona została na 734 127 osób, co stanowi wielkość pośrednią pomiędzy minimalnymi i maksymalnymi szacunkami, wahającymi się w ostatnim dziesięcioleciu od 200 tys. do 1 miliona osób. Odsetek Brazylijczyków należących do indiańskich grup plemiennych nie przekracza 0,5% społeczeństwa. Na niezmiennym poziomie 38,6%,

z tendencją lekko spadkową, lokuje się licznie ludność mieszaną rasowo. Oznacza to, że pewna część Brazylijczyków identyfikuje się, pomimo wielokrotnych badań co najmniej podwójnych charakterystyk rasowych, jako biali.

Tabela nr 7. Skład rasowy społeczeństwa brazylijskiego w 2000 roku

	Brazylia	Biali	Czarni	Indianie	Azjaci	Mieszani	b.d.
ogółem	169 872 856	91 298 042	10 554 336	734 131	761 583	65 318 092	1 206 675
odsetek	100,00	53,4	6,3	0,45	0,49	38,6	0,76
miasto	137 925 238	77 438 432	8 350 108	383 298	686 601	50 145 114	921 685
odsetek	81,2	84,8	79,1	52,2	76,8	52,2	76,4
interior	31 947 618	13 859 610	2 204 229	350 829	74 982	15 172 978	284 990
odsetek	18,8	15,2	20,9	47,8	23,2	47,8	23,6

Źródło: Censo Demográfico 2000: Primeiros Resultados da Amostra Tabela 1.1.1. - *População residente, por cor ou raça, segundo a situação do domicílio e os grupos de idade - Brasil*, Internet: <http://www.ibge.gov.br/home/estatistica/populacao>

Jako odrębna wyróżniona jest rasa biała, z którą identyfikuje się blisko 0,5% Brazylijczyków. Ponad milion osób nie potrafi bądź nie chce wskazać przynależności rasowej.

Rozmieszczenie ludności kolorowej według kryterium miasto/wieś wskazuje, że już ponad 3% Brazylijczyków mieszka w strefach zurbanizowanych; nieco mniej niż 20% lokuje się w interiorze jako ludność wiejska, rozproszona po fazendach i osadach rolniczych. Zjawisko to nie dotyczy Indian, z których niemal połowa wciąż zamieszkuje niezurbanizowane tereny interioru.

Proporcje udziału poszczególnych grup rasowych w makroregionach i stanach Brazylii zaprezentowane są w tabeli nr 8. W dwóch regionach Brazylii, południowo-wschodnim i południowym odsetek białych Brazylijczyków przekracza średni dla całego kraju. W regionie południowo-wschodnim aż 83,6% Brazylijczyków stanowi biali, natomiast 11,6% to ludność mieszaną rasowo. Region południowy, obejmujący zasiedlane niegdyś przez imigrantów europejskich stany Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, jest zamieszkiwany przez najbardziej jednorodną rasowo białą ludność. Biali i mieszaniną rasowo Brazylijczycy stanowią też przeważający odsetek ludności w regionie południowym: największy odsetek białych Brazylijczyków mieszka w stanach: Santa Catarina - 89,3%, Rio Grande do Sul - 86,5%, Paraná - 72,3%, São Paulo - 70,7%.

Najbardziej zróżnicowane (w sensie udziału odsetka ludności czarnej i mieszanej rasowo) są stany regionu północno-wschodniego. W całym regionie czarni Brzy-

lińczycy stanowi 7,7% ludności, zaś mieszańcy rasowo 58%. Największy odsetek ludności mieszaney rasowo - 64% - mieszka w rejonie północnym. Wiąszo z nich to Mulaci. Największy odsetek Indian ma ludność regionu północnego, przy czym w stanie Amazonia żyje tylko 8 009 Brazylijczyków z tej grupy rasowej.

Stosunkowo równomiernie rozlokowani s w poszczególnych regionach i stanach Brazylii Azjaci, zaliczani do rasy óltej. Ponad 60% wszystkich członków tej grupy rasowej - 456 420 osób - żyje w stanie Saõ Paulo.

GRUPY MI DZYNASOWE W REGIONACH BRAZYLII

Stosunkowo typow struktur rasow w porównaniu z całym społecze stwem brazylijskim posiada Dystrykt Federalny ze stolic kraju Brasili . Na 2 051 146 ludno ci zamieszkuj cej Dystrykt Federalny 1 008 199 (49,5%) to biali, 98 462 (4,8%) czarni, 918 305 mieszańcy rasowo (44,9%). Azjaci stanowi 0,4% mieszańców stolicy, Indianie z odsetkiem 0,4% tak e nie odbiegaj od redniej krajowej.

Tabela nr 8. Struktura rasowa Brazylii w odsetkach z uwzgl dnieniem podziału na makroregiony: 2000 rok

Regiõn	Biali	Czarni	Indianie	Azjaci	Mieszańcy	b.d.	Ogõlem
Brazylia	53,4	6,3	0,45	0,49	38,6	0,76	100,0
Regiõn Norte	28,0	5,0	1,6	0,2	64,0	1,2	100,0
Regiõn Nordeste	33,0	7,7	0,4	0,1	58,0	0,8	100,0
Regiõn Sudeste	62,4	6,6	0,2	0,7	29,5	0,6	100,0
Regiõn Sul	83,6	3,7	0,3	0,4	11,6	0,4	100,0
Regiõn Centro-Oeste	49,7	4,6	0,9	0,4	43,8	0,6	100,0

Uwaga: w danych zawartych w tabeli uwzgl dniono cudzoziemców

rõdło: Censo Demogrãfico 2000: Primeiros Resultados da Amostra Tabela 2.1.1. - *Populaõõ residente, por cor ou raça segundo as Grandes Regiões e as Unidades da Federaõõ*, Internet: <http://www.ibge.gov.br/home/estatistica/populacao>

Statystyki liczbowe nie ukazuj jednak całej rónorodno ci rasowej poszczególnych stanów. Zwykle kolorowe i mieszańcy rasowo kategorie ludności koncentruj si w małych enklawach terytorialnych. Zjawisko to jest powszechne w wielkich aglomeracjach miejskich. W największych miastach Brazylii: Saõ Paulo, Rio de Janeiro czy Belo Horizonte wystpuje szczególna koncentracja ludności kolorowej w dzielnicach rasowych, stanowi cych zamkni te, rz dz ce si swoimi wewn trznymi prawami wspólnoty lokalne. Wspólnoty te cechuj si bardzo du g sto ci zalud-

nienia. Ponadto, dochodzi w nich do nakładania si zasad identyfikacji rasowej na inne rodzaje to samo ci kulturowej, w tym plemiennie-etycznej, rodzinno-siedziwej, jzykowej i religijnej. Skupiska ludno ci kolorowej i mieszanej rasowo stanowi swoiste mikro wiaty, hybrydalne cao ci kulturowe, zwi kszej ce w znacz cy sposób zakres pluralizmu kulturowego społecze stwa brazylijskiego. Ilo tego typu lokalnych, rasowo i etnicznie odr bnych społeczno ci, zwłaszcza w ród najubo szych, upo ledzonych społecznie warstw ludno ci, ro nie w Brazylii w szybkim tempie.

Podobny status charakteryzuje ludno india sk , podzielon na wiele grup plemiennych i jzykowych. Plemiona te, rozproszone w poszczególnych regionach i stanach, yj w odizolowanych wspólnotach plemiennych. Zajmuj terytoria chronionych prawnie rezerwatów, nieprzenikalne niejednokrotnie dla przybyszów z zewn trz. Sytuacja taka sprzyja utrzymywaniu odr bno ci kulturowej, w tym jzykowej, ale przyczynia si tak e do spadku liczby członków grup plemiennych. Endogamia plemienna indian brazylijskich stanowi barier demograficzn , utrudniaj c odtworzenie wielko ci populacji grup plemiennych. W rezultacie ponad 50 grup plemiennych zagro onych jest całkowitym wygini ciem.

Społeczne stwa, zwłaszcza w rejonie Południowego Pacyfiku, cechuje oryginalna i zło ona struktura rasowo-etyczna. Poszczególne zbiorowoci kulturowe w tym rejonie trudno jest zaliczy jednoznacznie do porz dku rasowego lub etycznego. Tworz one grupy o zło onym, mieszanym rodowodzie, cz sto synkretyczne, utrzymuj ce swoj odr bno z powodu własnej religii czy jzyka. Przykładowo, struktura etniczno-rasowa Fid i, licz cego nieco ponad 775 tysi cy społecze stwa wyspiarskiego, zdominowana jest przez relacje pomi dzy dwiema grupami kulturowymi: polinezyjskich rdzennych Fid ijczyków oraz napływowymi azjatyckimi Hindusów. Fid ijczycy stanowi 50,8% populacji, Hindusi 43,7%. Pozostałe grupy etniczno-rasowe to Chi czycy (0,6%), Europejczycy (0,4%), ludno mieszana rasowo o cz ciowym pochodzeniu europejskim (1,5%), Rotuma czycy (1,3%), inni wyspiarze Pacyfiku (1,3%) GRUPY RASOWE - FID I oraz nieliczna kategoria niezidentyfikowanych „innych” (0,4%) (Kaczmarek 2003: 178).

Rasa jest stałym komponentem zró nicowania społecznego i kulturowego. Wi kszo grup kulturowych jest jednorodna rasowo, etnicznie i religijnie. Rasa wyznacza granice grupowej, w tym jzykowej, wyznaniowej i klasowo-warstwowej przynale no ci. Wyj tek od tej reguły stanowi mniejszo ci rasowe lokuj ce si w obr bie granic politycznych grupy kulturowej o odmiennych charakterystykach rasowych. Mniejszo ci tego typu jest grupa Afroamerykanów w Stanach Zjednoczonych. Afrobrazylijczycy w wi kszym stopniu s kategori rasow ni mniejszo ci kulturow . Jednorodnych w sensie pochodzenia rasowego Afrobrazylijczyków trudno jest odró ni od osób o mieszanych charakterystykach rasowych.

Przynale no rasowa w Brazylii i wi kszo ci społecze stw latynoameryka skich nie jest cech absolutn , lecz relatywn . Przyjmuje form ci głej skali, rodzaju *continuum*, na którym zaciera si granica pomi dzy „biel ” i „czerni ” w sensie fizjologicznym, pojawiaj c si co najwy ej jako cecha kulturowa i społeczna, ró ni - cuj ca ludzi na skalach zamo no ci, władzy i presti u. Dwaj Brazylijczycy zaliczani do kategorii Mulatów mog si identyfikowa z dwiema grupami rasowymi, zale - nie nie tyle od odcienia skóry, co od poło enia w strukturze klasowo-warstwowej. W Stanach Zjednoczonych przynale no do grupy rasowej jest nieodł cznym atry - butem pochodzenia, zwi zany z cechami biologicznymi jednostek.

Dystrybucja rasowa sprawia, e na poziomie postaw i osobowo ci jednostek dominuje monowalencja, czyli jednorodna to samo kulturowa. Osoby o miesza - nym pochodzeniu i ł cznych, dwukulturowych to samo ciach grupowych stanowi w wi kszo ci społecze stw obywatelskich nieznacznie mniej s . Wyj tkiem s kraje Ameryki Łaci skiej, w których wyst puj jako liczne i znacz ce kategorie ludno ci mieszanej rasowo, tworzc nie tyle zbiorowo ci w sensie statystycznym, co grupy w sensie kulturowym. Na kategorie ludno ci mieszanej rasowo nakładaj si w krajach Ameryki Łaci skiej ró norodne, synkretyczne formy wierze i kultów religijnych. Zjawisko to oznacza, e społecze stwa kulturowe - narodowe, Brazy - lijczyków, Meksykanów czy Wenezuelczyków - w Ameryce Łaci skiej s w du ym stopniu zamalgamowane rasowo i przemieszane etnicznie oraz religijnie. Oznacza

tak e, e procesy uniwersalizacji to samo ci kulturowej, w wersji latynoamerykanizacji, s w Ameryce Łaci skiej znacznie zaawan -
TOZSAMOSC
RASOWA

sowane. Biali Latynoamerykanie - hiszpa skoj, zyczni Kreole i portugalskiej zyczni Luzytanie - stanowi grup dominuj c w sensie kulturowym ze wzgl du na rodzaj religijnego, obyczajowego i iberoeuropejskiego dziedzictwa, jakie narzucili ludno ci india skiej i afroame - ryka skiej. Coraz wa niejsze, nie tylko w sensie statystycznej reprezentatywno ci, ale tak e udziału w tworzeniu nowych rodzajów narodowej i postnarodowej, latynoame - ryka skiej to samo ci, s grupy Mulatów, Metysów, Kafuzów, ludno ci dwurasowej, a nawet kilkurasowej. Uprawomocniony wydaje si s d, i o pozycj dominuj cej kultury, rywalizuj z iberoeuropejskim dziedzictwem hybrydalne, synkretyczne kul - tury grup mieszanych rasowo i religijnie. Rasowe i wyznaniowe proporcje w krajach Ameryki Łaci skiej przedstawia tabela nr 9.

Chrze cija stwo, zwłaszcza katolicyzm, wyznaczaj najwa niejsze standardy kulturowe wszystkich grup jednorodnych i mieszanych rasowo. Jest to jednak re - ligijno nacechowana w coraz wi kszym stopniu elementami kultów india skich oraz afryka skich.

Tabela nr 9. Ameryka Łaci ska - charakterystyka rasowa i religijna

Kraj	Skład rasowy populacji	Religia
Argentyna	97% Biali (indoeuropejczycy); 3% Metysi, Indianie i inni	92% katolicy (mniej ni 20% prakty- kuj cych), 2% protestanci, 2% ydzi, 4% inne
Belize	48,7% Metysi, 24,9% Kreole, 10,6% Majowie, 6,1% Garifuna, 9,7% inni	49% katolicy, 26% protestanci, 1,5% wiadkowie Jehowy, 14% inne, 9,5% adna
Boliwia	30% Quechua, 25% Aymara, 30% Metysi, 15% Indianie	95% katolicy, 5% protestanci
Brazylia	55% Biali, 38% Mulaci, 6% Czarni, 1% inni	80% katolicy, 15% protestanci, 5% inne
Chile	95% Biali i biali Indianie, 3% Indianie, 2% inni	89% katolicy, 10% protestanci, mniej ni 1% ydzi
Kolumbia	58% Metysi, 20% Biali, 14% Mulaci, 4% Czarni, 3% mieszanka Czarnych i Indian, 1% Indianie	90% katolicy, 10% inne
Kostaryka	94% Biali (wł czaj c Metysów), 3% Czarni, 1% Indianie, 1% Chi czycy, 1% inni	76,3% katolicy, 13,7% ewangelicy, 1,3% wiadkowie Jehowy, 0,7% inni ! protestanci, 4,8% inne, 3,2% adna
Kuba	51% Mulaci, 37% Biali, 11% Czarni, 1% Chi czycy	85% katolicy, protestanci, wiadkowie Jehowy, ydzi, santería
Ekwador	65% Metysi, 25% Indianie, 3% Czarni, 7% Biali	95% katolicy
Salwador	90% Metysi, 1% Indianie, 9% Biali	83% katolicy
Gwatemala	55% Metysi, 43% Indianie, 2% inni	katolicy, protestanci, rdzenne wierzenia maya
Honduras	90% Metysi, 7% Indianie, 2% Czarni, 1% Biali	97% katolicy, protestanci
Meksyk	60% Metysi, 30% Indianie, 9% Biali, 1% inni	89% katolicy, 6% protestanci, 5% inne
Nikaragua	69% Metysi, 17% Biali, 9% Czarni, 5% Indianie	85% katolicy
Panama	70% Metysi, 20% Indianie, 10% Biali	85% katolicy, 15% protestanci
Paragwaj	95% Metysi, 5% Biali i Indianie	90% katolicy
Peru	45% Indianie, 37% Metysi, 15% Biali, 3% Czarni, rasy orientalne i inne	90% katolicy
Portoryko	80,5% Biali, 8% Czarni, 0,5% Indianie, 11% inni	85% katolicy, 15% protestanci i inne

Tabela nr 9. ci g dalszy

Kraj	Skład rasowy populacji	Religia
Dominikana	16% Biali, 11% Czarni, 73% rasy mieszane	95% katolicy
Urugwaj	88% Biali, 8% Metysi, 4% Czarni, praktycznie brak Indian	66% katolicy, 2% protestanci, 1% ydzy, 31% niewierz cy lub inne religie
Wenezuela	Hiszpanie, Włosi, Portugalczycy, Arabowie, Niemcy, Afryka czycy, ludno rdzenna, brak danych w procentach	96% katolicy, 2% protestanci, 2% inne

2.3. Etniczno-narodowy wymiar odr bno ci grupowej

O status grupy etnicznej mo e ubiega si ka da grupa wyodr bniona ze spo-
 łecznego kontekstu ze wzgl du na: cechy kulturowe, zwłaszcza
 religijne i j zykowe, pochodzenie narodowe b d wszystkie
 GRUPA ETNICZNA - ł cznie. Termin „grupa etniczna” ma współcze nie w socjologii
 3 UJ CIA co najmniej trzy wyst puj ce równocze nie i wci stosowane
 rozumienia.

- Po pierwsze, w najszerszym kontek cie, termin ten słu y do oznaczania wszyst-
 kich zbiorowoci połączonych wiar we wspólne pochodzenie oraz mitolo-
 gicznie i ideologicznie rozpowszechnionym s dem o jednakowej etnogenezie
 i wynikaj cych z tego faktu konsekwencjach, przejawiaj cych si zwłaszcza
 w zajmowaniu przez tak zbiorowo szczególnego - zazwyczaj podrz dnego
 - miejsca w hierarchii bogactwa, władzy i presti u. Głównymi kryteriami przy-
 nale no ci do takiej grupy staj si : pochodzenie, pokrewie stwo (rzeczywiste
 lub mityczno-ideologiczne), identyfikacja j zykowa i dzielenie obyczajów
 oraz wzorów kulturowych. Uczestnictwo w takiej grupie, poczynaj c od grup
 rodowo-plemiennych, szczepów, klanów, a sko czywszy na narodach, opiera si
 na statusie przypisanym, nie pochodzi z wyboru, ale jest wynikiem
 urodzenia i pochodzenia. Przekazywanie elementów kultury,
 zwłaszcza religii i j zyka, odbywa si drog transmisji mi dzy-
 pokoleniowej poprzez wyspecjalizowane segmenty edukacyjne,
 słu ce podtrzymywaniu trwało ci grupy.

GRUPA ETNICZNA -
 WSPÓLNOTA
 POCHODZENIA

Jest to rozumienie wywodz ce si od niemieckiego socjologa Maxa Webera
 (Weber 2002) i rozpowszechnione przez antropologów, etnologów i socjologów

amerykańskich oraz europejskich (*Ethnicity. Theory and Experience* 1975, Gordon 1964, Hansen 1938, Ossowski 1967/1/, Ossowski 1967/2/). Max Weber uznawał za grup etniczną - niekiedy tę mniejszość etniczną - każdą zbiorowość społeczną subiektywnie wierzącą we wspólną etnogenezę. Naród jest przy tym jedną z grup etnicznych, która posiada własną państwowość.

Tradycyjnie nazwa ta ma na szerokim, inkluzywnym rozumieniu terminów „grupa etniczna”. Równoznaczne jest zarazem z podejściem, które traktuje wszystkie grupy etniczne jako

GRUPA ETNICZNA - SZEROKIE ROZUMIENIE

typologiczną podkategorię zbiorowości narodowych. Właśnie w tym podejściu sens pojęcia „mniejszość etniczna” kryje się w definicji mniejszości narodowej. Takie rozumienie grupy etnicznej stawia niemal znak równości pomiędzy szeroką kategorią zbiorowości narodowych, w tym dojrzałymi narodami, oraz regionalnymi bądź autochtonicznymi, autotelicznymi zbiorowościami plemiennymi lub autonomicznymi wspólnotami kulturowymi w rodzaju Basków, Flamandów, Retoromanów, Indian amerykańskich czy polskich Romów. Grupa etniczna staje się tak samo w tym ujęciu częścią innego narodu, bądź nawet cały naród, znajdujący się na skutek aneksji lub zmiany granic państwowych w obszarze terytorialno-państwowym innej zbiorowości narodowej. Jest to podejście już praktycznie niestosowane, chociaż niejednokrotnie nakładające się na inne, w szczególności definicję mniejszości etnicznej, obejmującej także kryteria religijne. Grupami etnicznymi są również zbiorowości złożone z imigrantów, żyjących w diasporze członków innych grup kulturowych.

- Drugie znaczenie terminu grupa etniczna polega na zawężeniu jego sensu do tych jedynie zbiorowości społecznych wierzących we wspólne pochodzenie, które nigdy nie osiągnęły statusu społeczeństw polityczno-obywatelskich i nie uzyskały niepodległości państwowej. Jest to rozumienie przyjęte przez socjologów zachodnimi m.in. przez grupę polskich socjologów (Jałowiecki 1992) oraz stosowane w analizie grup autotelicznych w rodzaju: polskich Romów, Warmiaków i Mazurów czy brazylijskich Indian, belgijskich Flamandów i Walonów, hiszpańskich Katalończyków bądź Basków. Grupa etniczna jest w tym znaczeniu zbiorowością, która, nie będąc w pełni dojrzałym narodem, cieszy się daleko posuniętą autonomią i odrębnością kulturową. Funkcjonuje ona w obrębie społeczeństwa obywatelskiego bądź państwa narodowego, kontrolowanego przez zbiorowość o cechach grupy wikszościowej. Zbiorowość taka - pomimo istnienia politycznych aspiracji albo ich braku - nigdy nie posiadała własnego państwa, a jednym z najważniejszych wyróżników takiej zbiorowości staje się wspólna religia oraz instytucje kościelno-wyznaniowe.

GRUPY ETNICZNE - TERYTORIALNE WSPÓLNOTY PRZEMIANARODOWE

Jest to stosunkowo najczystsze i najpowszechniejsze podejście do definiowania grup etnicznych (Gellner 1991, Porębski 1991).

- Trzecie, najważsze rozumienie grupy etnicznej wprowadzili do socjologii amerykańscy funkcjoniści. Oznacza się nim zwykło grupę imigrantów przenoszących się z jednego terytorium narodowego (państwowego, kulturowego) na drugie i przechodzących proces reorientacji wiadomościowej i kulturowej, polegającej na stopniowym nabywaniu cech kultury kraju osiedlenia. Takie rozumienie grupy etnicznej wprowadził w Polsce Hieronim Kubiak.

W trzecim, najważszym podejściu pod pojęciem grupy etnicznej rozumie się wszystkie zbiorowości o różnym pochodzeniu rasowym, narodowym i wyznaniowym, biorące udział w procesach asymilacji, osadnictwa i zagospodarowania

terytoriów należących do krajów o migracyjnym rodowodzie, w sytuacji braku ich pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym zbiorowości przyjmującej. Każda kategoria czy zbiorowość migracyjna posiadająca status grupy etnicznej może stać się zarazem mniejszością, gdy z powodu niedokonanego

procesu asymilacji zajmuje podrzędne miejsce w strukturze społeczeństwa przyjmującego. Udział poszczególnych zbiorowości w procesie tworzenia nowego typu społeczeństw narodowych jest nierówny i zależy nie tylko od liczebności i materialnego wyposażenia imigrantów, ale także od historycznie kształtujących się ich zdolności do popularyzacji i przekazania innym własnych systemów kulturowych.

„Etniczność” ma co najmniej dwa wymiary:

- 1) psychologiczny, połączony z orientacją kulturową i identyfikacją grupową,
- 2) społeczny, strukturalny, lokujący ludzi w różnych zbiorowościach wyróżnionych ze społecznego kontekstu z uwagi na swój migracyjny rodowód i obiektywne cechy związane z faktem urodzenia czy posługiwania się językiem kraju pochodzenia (Glazer i Moynihan 1963).

ETNICZNOŚĆ - WYMIARY PSYCHOLOGICZNY I SPOŁECZNY

Etniczność oznacza szereg różnych rodzaju zjawisk i procesów, kumulujących się w społecznej i kulturowej różnorodności. Podobnie jak przynależność rasowa, pochodzenie etniczne jest czynnikiem niezależnym od woli jednostki i może wywierać determinujący wpływ na ich położenie społeczne (Weber 2002: 307-312).

Do grup etniczno-narodowych zaliczamy w najszerszym, inkluzywnym ujęciu zarówno grupy prenarodowe, nieposiadające własnego państwa, jak i narody-państwa. Do kategorii zbiorowości narodowych należy także w tym ujęciu mniejszości etniczne o migracyjnym rodowodzie, jak i narodowe o aneksacyjnej genezie.

Do podstawowych wyznaczników etniczności, a zatem czynników decydujących o grupowej przynależności oraz kulturowej charakterystyce, należą czynniki obiektywne i subiektywne. Wśród obiektywnych za najważniejsze uważa się pochodzenie

narodowe oraz znajomości języka ojczystego. Subiektywne kryteria przynależności do etnicznej polegają na posiadaniu określonego rodzaju tożsamości grupowej, wynikającej z psychicznej predyspozycji, pozytywnego emocjonalnego stosunku do tradycji określonej grupy czy kategorii społecznej, czystości niepopartej ani faktem pochodzenia, ani kompetencjami językowej. Etniczność staje się w coraz większym stopniu kategorią subiektywną, psychologiczną, wynikającą bardziej z poczucia identyfikacji, niż z faktu pochodzenia narodowego.

ATRYBUTY ETNICZNOŚCI -OBIEKTYWNE I SUBIEKTYWNE KRYTERIA

Pochodzenie narodowe (rasowe, etniczne) wyznacza kontekst i zasięg etniczności zarówno w społeczeństwie globalnym, jak i skupiskach lokalnych. W przypadku pochodzenia narodowego, wyznaczonego miejscem urodzenia, mamy do czynienia zarówno z kategorią Amerykanów urodzonych poza terytorium USA, jak i tymi, którzy zachowali pamięć o pochodzeniu swych przodków. Według danych spisowych, w 2000 roku ponad 33 miliony mieszkańców USA urodziło się poza granicami kraju, co szczegółowo pokazują dane zawarte w tabeli nr 10.

Tabela nr 10. Imigranci (mieszkańcy USA) urodzeni za granicami: 2000 rok

Status migracyjny	Szacunkowa średnia wielkość		
	minimalne	średnie	maksymalne
Urodzeni poza granicami USA	32 174 511	33 091 988	33 347 473
Posiadający legalny status	90%	87,5%	85%
Nielegalni	10%	12,5%	15%

Źródło: U.S.Census Bureau, Table 6: Census Level Undercoverage Rate Assumptions for the Foreign-Born Population by Migrant Status: 2000, **Internet:** <http://www.census.gov>

Generalnie Stany Zjednoczone pozostają krajem o dużym odsetku - ponad 10% całej populacji - ludności przybyłej. Szacunki wielkości kategorii osób urodzonych poza Stanami Zjednoczonymi wahają się od 28 379 000 do 33 091 988 osób. Ze średnich danych szacunkowych wynika, że mniej niż połowa urodzonych poza Stanami Zjednoczonymi osób posiada status obywatelski, natomiast około 4 milionów należy do kategorii nielegalnych imigrantów. Zdecydowana większość Amerykanów urodzonych poza granicami USA wywodzi się z Ameryki Łacińskiej i Azji.

Innym obiektywnym kryterium przynależności do etnicznej jest umiejętność posługiwania się językiem kraju pochodzenia. Człowiek, który nie umie tego, oznacza brak znajomości języka angielskiego albo - przy słabym opanowaniu jego reguł - czułe komunikowanie się w języku macierzystym.

Rozmieszczenie osób posługujących się innym niż angielski językiem w poszczególnych stanach USA zawiera tabela nr 11.

Tabela nr 11. Odsetek ludności USA posługującej się językiem macierzystym w 2000 roku

Stan	Odsetek	Stan	Odsetek
Stany Zjednoczone	17,6	Luizjana	8,5
Alabama	3,2	Maine	7,6
Alaska	11,6	Maryland	12,7
Arizona	25,8	Massachusetts	18,4
Arkansas	3,8	Michigan	8,3
Connecticut	18,2	Minnesota	8,8
Dakota Południowa	4,8	Mississippi	2,9
Dakota Północna	5,7	Missouri	5,3
Delaware	8,9	Montana	4,8
Dystrykt Kolumbia	15,3	Nebraska	7,3
Floryda	22,1	Nevada	21,8
Georgia	8,5	New Hampshire	7,5
Hawaje	26,1	New Jersey	25,8
Idaho	9,0	Nowy Jork	27,4
Illinois	19,3	Nowy Meksyk	35,5
Indiana	7,7	Ohio	5,5
Iowa	5,9	Oklahoma	7,1
Kalifornia	39,4	Oregon	10,3
Kansas	6,3	Pensylwania	7,7
Karolina Południowa	5,0	Rhode Island	19,7
Karolina Północna	7,5	Tennessee	4,8
Kentucky	3,5	Teksas	32,0
Kolorado	14,3	Utah	11,5

Tabela nr 11. ci g dalszy

Stan	Odsetek	Stan	Odsetek
Vermont	5,2	Waszyngton	13,7
Wirginia	10,9	Wisconsin	7,8
Wirginia Zachodnia	2,2	Wyoming	5,6

ródło: U.S. Census Bureau Supplementary Survey, Table *Percent of Population Speaking a Language Other than English*, Internet: <http://www.census.gov/acs/www/Products/Ranking>

Według danych z 2000 roku a 17,6% Amerykanów deklarowało posługiwanie si j zykiem innym ni angielski. Posługiwanie si j zykiem ojczystym wiadczy albo o imigracyjnym rodowodzie, albo silnym przywi zaniu do tradycji własnej zbiorowo ci etnicznej (kulturowej, religijnej, plemiennej, rasowej). Oznacza to, e ponad 50 milionów obywateli b d rezydentów Stanów Zjednoczonych ch tniej rozmawia w domu i w kr gu wspólnotowym w j zyku macierzystym.

W ród nieangielskiej zycznych Amerykanów dominuje hiszpa skoj zyczna kategoria etniczno-rasowa: z 17,6% Amerykanów posługuj cych si j zykiem kraju pochodzenia jako pierwszym, około 3/5 u ywa j zyka hiszpa skiego. Wraz ze wzrostem liczby imigrantów z Ameryki Łaci skiej rozszerza si strefa dominacji j zyka hiszpa skiego i zwi ksza si populacja Amerykanów dwuj zycznych, posługuj cych si tak e j zykiem angielskim.

Najwi kszym odsetkiem ludno ci hiszpa skoj zycznej odznaczaj si najliczniejsze stany: Kalifornia, Nowy Jork, Teksas i Floryda.

Drug pod wzgl dem liczebno ci kategorii obcoj zyczn w Stanach Zjednoczonych tworzą Amerykanie azjatyckiego pochodzenia. Nieangielskiej zyczne zbiorowo ci etniczne w bardzo du ym stopniu pokrywaj si z grupami złożonymi z osób urodzonych poza Stanami i z - posługuj cymi si kilkudziesi cioma j zykami - Indianami amerykańskimi. Do tego dochodzą małe, lokalne skupiska etniczne w rodzaju dzielnic polonijnych w Chicago czy Nowym Jorku.

Jednym z podstawowych elementów struktury społecznej w Stanach Zjednoczonych jest grupa etniczna. Grupa etniczna - o czym była ju mowa - posiada wiele postaci i definiowana jest na rozmaite sposoby. Definicja grupy etnicznej w Stanach Zjednoczonych opiera si na wyró nieniu zespołu ludzi: „złożonego z jednostek uto samiaj cych si ze sobą ze względu na wspólne, rzeczywiste lub mityczne pochodzenie, oraz tak samo identyfikowanych przez innych” (Shibutani i Kwan 1965: 47).

STATUS GRUPY ETNICZNEJ W USA

Zagadnienia statusu społecznego i kulturowego poszczególnych grup etnicznych, podobnie jak i konsekwencje utrzymuj cej si autonomii poszczególnych

zbiorowości rasowych i narodowościowych w strukturze społeczeństwa globalnego przyciąga uwagę socjologów od dawna (Greeley 1974). Zróżnicowania etniczne wyznacza jeden z najważniejszych - obok rasowego, wyznaniowego i klasowo-warstwowego - wymiarów podziału społecznego Amerykanów. Najbardziej przyciąga uwagę socjologów jest sfera relacji interetnicznych i kształtujących się w ich siatce schematów dysproporcji, uprzedzeń, konfliktów i antagonizmów. Zdaniem amerykańskich socjologów: „zagadnienia rasowe i etniczne - pośród nich kwestie integracji szkolnej, *busingu*, wzrostu ruchów protestu czarnych, Meksyko-Amerykanów, Portorykańczyków i Indian, jak i reaktywowanie organizacji tzw. „białych etników” pośród Włochów, Irlandczyków, Polaków i Słowian - są od dwudziestu pięciu lat wiadomościami z pierwszych stron gazet” (Goodman i Marx 1982: 265).

Zagadnienia te należą do podstawowych zjawisk związanych z kompozycją poszczególnych kategorii i grup etnicznych o różnorodnym kolonialnym i migracyjnym rodowodzie.

Struktura społeczeństwa amerykańskiego składa się z różnorodnych grup etnicznych, z których część, należących do szerszej kategorii „Amerykanów o łacińskojęzycznej identyfikacji” - takich jak meksykańska, portorykańska, kubańska czy haitańska - posiada mieszany, rasowo-etniczny status. Inne, zwłaszcza indiańskie i składające się z „kolorowych” Amerykanów bliżej są dychotomicznemu, dwubiegunowemu modelowi niż strukturalnemu schematowi gradacji. Etnicznie najczęściej kojarzona jest z „białym ruchem etnicznym”, lecz w praktyce oraz w teorii socjologicznej się do niego nie ogranicza.

Pojęcie etniczności bliżej jest coraz bardziej subiektywnym deklaracjom, to samo dotyczy grup rasowych, etnicznych czy językowych i niejednokrotnie prowadzi do wariantów narodowych kryteriów przynależności (np. takich jak rodowo-plemienne). Stosunkowo długo, bo aż do końca lat osiemdziesiątych przeważało w Stanach Zjednoczonych „obiektywne” kryterium przynależności etnicznej, posiadające swe wyznaczniki nie w subiektywnej identyfikacji z własną grupą, lecz w prawnych zasadach pochodzenia rasowego, etnicznego i narodowego. W spisie powszechnym z 1990 roku stosowano jeszcze jako kryterium przynależności etnicznej pochodzenie badanych oraz ich rodziców. Stąd w danych spisowych z tego roku występują jeszcze kategorie *native born* oraz *foreign born*, posiadające dodatkowe podkategorie „urodzonych w Stanach Zjednoczonych z amerykańskich rodziców”, „urodzonych w Stanach Zjednoczonych z cudzoziemskich rodziców” (jednego lub obojga) czy „urodzonych poza Stanami Zjednoczonymi z cudzoziemskich rodziców” (jednego lub obojga).

Odejście od kategorii obiektywnych w systemach stratyfikacji etnicznej znalazło zastosowanie w najnowszych kategoriach spisowych z 2000 roku. W kwestionariuszach spisowych pytano badanych o ich identyfikację z wyrobnymi w strukturze społeczeństwa amerykańskiego grupami etnicznymi o migracyjnym rodowodzie.

Porzucenie kryteriów obiektywnych i przejście do subiektywnych nie jest metodologicznym czy też formalnym zabiegiem **ETNICZNO** - prawnym; oznacza przede wszystkim wzrost znaczenia kryteriów **SUBIEKTYWNE** UJ CIE przynależności i to samo ci etnicznej jako indywidualnych i grupowych - wartościowanych pozytywnie w kontekście pluralizmu kulturowego Stanów Zjednoczonych - wyróżników przynależności.

Dane dotyczące przynależności etnicznej pochodzą z badań respondentów prowadzonych na metodologicznie dobranych reprezentatywnych próbach populacyjnych. Wyniki badań z 2000 roku zamieszczone są w tabeli nr 12. Wyróżniam w niej jedynie rednie, oparte na szacunkach, dane o liczbie Amerykanów deklarujących którą z wyróżnionych - jako pierwszą i drugą - to samo ci etnicznych. W oryginalnych tabelach zamieszczone są oprócz rednich dane minimalne i maksymalne. W tabeli brak danych uwzględniających Amerykanów o latynoskim, w tym meksykańskim rodowodzie narodowym lub etnicznym oraz odrębnej kategorii - Amerykanów o żydowskim pochodzeniu narodowym. Grupy i kategorie etniczne Amerykanów o dominacji żyłonej latynoskiej to samo ci kulturowej (etniczno-rasowej) i żydowskiej identyfikacji religijno-etnicznej ujęte zostały w innych wymiarach strukturalnych.

Kategoria określana mianem Amerykanie o dominacji latynoskiej to samo ci etnicznej - w spisie powszechnym z 1990 roku ujmowana jeszcze jako „Amerykanie hiszpańskojęzyczni” - lokowana jest w obrębie struktury rasowej. Z uwagi na żyłono zbiorowo ci „Amerykanów o latynoskiej to samo ci etniczno-rasowej”, nie pokrywa się ona zarazem ze schematami różnicowania rasowego bądź etnicznego.

To samo zjawisko dotyczy Amerykanów żydowskiego pochodzenia. W tabeli nr 12 wyróżniona jest jako odrębny rodzaj to samo ci „identyfikacja izraelska”. Obejmuje ona łącznie - w przypadku Amerykanów deklarujących Izrael jako pierwszy lub drugi kraj pochodzenia - niewiele ponad 106 tysięcy osób. Jest to wielka dysproporcja w stosunku do liczby Amerykanów zaliczanych do wyznawców jednej z odmian judaizmu. Liczba Amerykanów wyznających judaizm - uznawanych za Amerykanów żydowskiego pochodzenia - waha się w przedziale 2-3% całej populacji Stanów Zjednoczonych. Amerykanie o /

żydowskim pochodzeniu etnicznym wyodrębniani są jako zbiorowo **GRUPY ETNICZNE** w wymiarze różnicowania wyznaniowego. Jednocześnie w **W** ^SA zbiorowo Amerykanów o żydowskim pochodzeniu narodowym tworzy odrębną grupę etniczną, ujmowaną niekiedy - zwłaszcza w przeszłości - z powodów ideologicznych jako odrębna kategoria rasowo-religijna. Amerykanie o żydowskim pochodzeniu narodowym tworzą wpływów kategorii społecznej, jej członkowie lokują się w większo ci w górnych obszarach struktury klasowo-warstwowej Stanów Zjednoczonych.

Tabela nr 12. Przynale no do grupy etnicznej według kryterium to samo ci badanych w 2000 roku

Przynale no etniczna	Pierwsza to samo	Druga to samo
akadyjska/caju ska	75 574	12 115
alba ska	109 910	8 606
angielska	19 149 177	9 106 131
arabska	1052 311	196 849
austriacka	458 572	334 232
belgijska	231 931	144 754
brazylijska	183 762	21 257
brytyjska	818 158	251 616
chorwacka	258 509	131 571
czeska	808 825	116 370
czechosłowacka	268 677	116 370
du ska	881 911	617 893
fi ska	579 021	218 148
francuska (bez baskijskiej)	5 755 933	4 012
francusko-kanadyjska	1 683 249	518 728
grecka	957 449	222 288
guja ska	116 723	8 646
holenderska	2 921 458	2 297 616
ira ska	328 202	20 539
irlandzka	20 548 660	12 478 135
izraelska	95 763	10 653
jugosłowia ska	288 513	89 820
kanadyjska	432 486	202 445
litewska	427 603	287 126
niemiecka	32 505 753	13 946 321

Tabela nr 12. ci g dalszy

Przynale no etniczna	Pierwsza to samo	Druga to samo
niemcy pensylwa scy	300 000	69 252
norweska	3 059 522	1 487 769
polska	6 290 993	2 759 129
portugalska	994 685	316 323
rosyjska	2 149 673	837 470
rumu ska	272 513	125 544
serbska	98 648	34 468
skandynawska	363 353	142 298
słowacka	514 943	305 768
słowe ska	124 595	48 470
subsaharyjsko-afry ka ska	1417 711	87 274
szkocka	3 453 326	1 965 420
szkocko-irlandzka	3 814 594	1 408 874
szwajcarska	597 011	399 660
szwedzka	2 584 719	1 747 507
ukrai ska	622 491	239 925
walijska	945 537	953 659
w gierska	940 259	576 386
wioska	12 742 160	3161802
zachodnioindyjska (oprócz hiszpa skoj zycznych, latynoskich grup etnicznych)	1 768 854	159 804
inne grupy etniczne	83 206 740	7 465 565
osoby niesklasyfikowane b d niedeklaruj ce to samo ci etnicznej	33 405 120	203 141 664

ródło: opracowanie własne na podstawie T. Paleczny, *Współczesne społecze stwo ameryka skie w perspektywie socjologicznej*, s. 88-90.

Wymienione rodzaje to samo ci etnicznej nie obejmuj wszystkich grup lub kategorii struktury społecznej Stanów Zjednoczonych. W danych spisowych uwzgl dnia si to samo ci grup etnicznych najliczniejszych (np. angielska, irlandzka, polska) b d /i wywodzi cych si z krajów posiadaj cych własne instytucje pa stwowe (np. sowiecka, jugosłowia ska, czesko-słowacka). Dalej wyszczególnione s dane doty-

cz ce to samo ci etnicznej Amerykanów o baskijskim, karpato-rusi skim czy alzackim rodowodzie, brak jest natomiast szeregu

TO SAMO ETNICZNA innych identyfikacji, jak cho by pend abskiej, mand urskiej, kaszubskiej czy retoroma skiej. Oprócz tego w spisie pojawiaj si grupy etniczne, takie jak Akadyjczycy lub Amerykanie z Wysp Dziewiczych, charakterystyczne dla struktury etnicznej Stanów Zjednoczonych z uwagi na ich historyczne dziedzictwo.

Dane zaprezentowane w tabeli nr 12 obrazuj rozmiar zróż nicowania etnicznego społecze stwa Stanów Zjednoczonych nawet bez uwzgl dnienia wielo ci innych typów i rodzajów identyfikacji lokalnej, regionalnej, plemiennej, j zykowej czy oby- czajowej. Wymiar zróż nicowania etnicznego nakłada si zarazem na inne wymiaiy strukturalizacji społecze stwa ameryka skiego; zwłaszcza rasowy, wyznaniowy i klasowo-warstwowy. Kompozycja wszystkich wyznaczników pozycji społecznej grup etnicznych i ich członków zale y nie tylko i nie wyłącznie od ich charakterystyki kulturowej, obejmuj cej elementy macierzystego dziedzictwa, czas przybycia i długo pobytu na terytorium USA, tempo asymilacji, religi , obyczaje, ale koreluje si tak e z ich przedsi biorczo ci , zdolno ci do samoorganizacji, solidarno ci klasowo-zawodow czy wr cz charakterystyk rasow .

Wymiar etniczno ci w społecze stwie amerykańskim ulega ewolucji i przemianom w kierunku wzrostu znaczenia symbolicznej, identyfikacyjnej sfery okre lania własnej przynale no ci kulturowej.

Przy wyró nianiu mniejszo ci narodowych i etnicznych posługuj si zarówno kryteriami obiektywnymi - historyczna trwało wi zi grupowej oraz pochodzenia narodowego, jak i subiektywnymi - głównie ideologi grup oraz kryterium to samo ci ich członków.

W porównaniu ze zło onymi społecze stwami o imigracyjnym rodowodzie, takimi jak Stany Zjednoczone i Australia, lub o zło onej strukturze plemiennej, etnicznej i religijnej w rodzaju Indii lub Chin, społecze stwo polskie lokuje si znacznie bli ej skali monoetniczno ci i jednorodno ci kulturowej.

Współcze nie wyst puj w Polsce trzy rodzaje mniejszo ci narodowych. S to:

1. Grupy b d ce cz ci innych narodów-pa stw.

Ze wzgl du na genez , wyró ni mo na dwa rodzaje takich mniejszo ci:

MNIEJSZO CI NARODOWE W POLSCE

a) zbiorowości terytorialne, odrębne językowo i - w większości - wyznaniowo, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na skutek zmiany granic politycznych w przeszłości dalszej lub bliższej. Do mniejszości tego typu zalicza się zbiorowości: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, słowacką, ukraińską,

TERYTORIALNE MNIEJSZOŚCI NARODOWE

b) zbiorowości narodowe o migracyjnym rodowodzie, pozbawione poczucia związku z własnym, ułożonym w granicach państwa polskiego terytorium grupowym, rozproszone, wchodzące w skład swych diaspor narodowych. Są to głównie mniejszości: żydowska, grecko-macedońska, ormiańska, rosyjska, wietnamska.

2. Zbiorowości etniczne o autochtonicznym, autotelicznym charakterze, które nieosiągnęły statusu narodu. Są to grupy odrębne pod względem charakterystyki kulturowych, w tym językowych. Posiadają one długą genezę i reprezentują genetycznie typ zbiorowości terytorialnych, z wyraźnie wyodrębnionymi symbolicznymi sferami identyfikacyjnymi - „ojczyzn prywatną”, nakładającymi się na szersze to samo ideologiczne z narodem-państwem (Ossowski 1967

/1/, Ossowski 1967/2/). Do grup tego typu zaliczamy na w Polsce Łemków, Mazurów, Warmiaków, Kaszubów. Sporo kontrowersji przysparza socjologom kwestia statusu grupowego i zaków.

TERYTORIALNE MNIEJSZOŚCI ETNICZNE -AUTOCHTONICZNE

3. Grupy etniczne o rodowodzie napływowo-migracyjnym. Przybyły one na teren Polski w różnym czasie. Z racji migracyjnej genezy znajdują się w różnych fazach budowy swej grupowej tożsamości. Czemu z nich ma charakter wspólnot historycznych i została już wymieniona w innych kategoriach typologicznych. W obrębie tych mniejszości wyróżniamy na:

GRUPY ETNICZNE NAPŁYWOWE - DIASPORY

- a) grupy w sensie socjologicznym, historycznie obecne w Polsce od co najmniej trzech pokoleń, cechujące się kompletną instytucjonalnością, własną ideologią, wspólnotą interesów. Ten rodzaj mniejszości reprezentują grupy: żydowska, romska, ormiańska, starowierców, karaimeńska,
- b) zbiorowości migracyjne o stosunkowo wieym rodowodzie, krótkiej historii grupowej w Polsce. Są to zbiorowości, których przedstawiciele obecni byli w Polsce wcześniej, jak na przykład Rosjanie, lecz posiadali status cudzoziemców, obcokrajowców, czasowych rezydentów. Do mniejszości tego typu zalicza się mniejszość grecko-macedońską.

Przez grupę etniczną rozumiem w tym miejscu zbiorowość wyróżnioną na podstawie odrębnego języka (bądź dialektu), kultury lub tradycji, nie manifestującą swej odrębności w postaci ideologicznych działań zmierzających do uzyskania politycznej suwerenności.

W Polsce mniejszości takie nie mają własnych aspiracji państwowych ani też nie mogą się odwołać do związku z żadnym innym narodem ani sąsiednim, ani odległym w sensie przestrzennym (Jałowiecki 1992). Do grup tego rodzaju - z uwagi na brak delfinów separatystycznych - zaliczyć można w szerokim sensie te zbiorowości o autochtoniczno-regionalnym bądź imigracyjnym rodowodzie, które nigdy nie osiągnęły statusu społeczno-polityczno-obywatelskich, a także - niezależnie od faktu istnienia czy braku aspiracji politycznych - nigdy nie posiadały własnego państwa.

Grupy etniczne tworzą także imigranci, którzy znajdują się w Polsce w fazie budowy więzi grupowych oraz uzyskiwania statusu mniejszości narodowej.

Udział członków mniejszości narodowych i etnicznych w społeczeństwie obywatelskim Polski nie przekracza obecnie 3,5% całej populacji (Łódzki 1993). W liczbach bezwzględnych możemy mówić co najwyżej o półtoramilionowej kategorii obywateli cechujących się posiadaniem odrębnej od polskiej tożsamości narodowej bądź etnicznej. Cech struktury narodowej i etnicznej społeczeństwa polskiego jest duża jego poziom homogeniczności narodowej. Względnie wysokiej jednorodności kulturowej - zwłaszcza językowej i wyznaniowej - społeczeństwa polskiego na poziomie globalnym towarzyszy lokalna dwujęzyczność i dwuwyznaniowość, przybierająca w niektórych rejonach o dużej koncentracji członków mniejszości narodowych postać wielokulturowości.

HOMOGENICZNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO

Historycznie rzecz biorąc, homogeniczność narodowa, etniczna i wyznaniowa społeczeństwa polskiego jest zjawiskiem stosunkowo nowym i krótkotrwałym. Przed 1939 rokiem odsetek osób należących w Polsce do mniejszości narodowych i etnicznych przekraczał 1/3 całej populacji (dane dla 1931 roku w tabeli nr 13) (Tomaszewski 1985/1, Tomaszewski 1985/2/).

Dane spisowe z 2001 roku, obejmujące przynależność narodową i etniczną według subiektywnej deklaracji respondentów, redukuje liczbę członków mniejszości kulturowych w Polsce do najwyżej 0,5% całej populacji. Przykładowo, w danych spisowych z 2000 roku nieco ponad 5 tys. osób zadeklarowało przynależność do niemieckiej mniejszości narodowej, gdy liczebność tej grupy szacuje się na kilkaset tysięcy. Niewielka stosunkowo liczba wskazała na swoją przynależność do grup etnicznych i narodowych stanowi efekt uprzedzenia i dyskryminacji, zapamiętanych z nieodległej przeszłości.

Dane w tabeli nr 13 pochodzą z szacunków i badań, a nie z danych spisowych.

Społeczeństwo polskie lokuje się na skali jednorodności kulturowej bliżej krańca monoetniczności. Niewielki odsetek członków należących do mniejszości kulturowych, etnicznych, narodowych i religijnych, przy braku mniejszości rasowych (możemy z wyjątkiem tworzącej się mniejszości wietnamskiej) - nieprzekraczający 3,5% całej populacji - sprawia, że społeczeństwo polskie jest

Tabela nr 13. Liczebno ̄ mniejszo ̄ ci narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1931-1990 (w tys.)*

Nacja	Rok	1931	1946	1962	1978	1990
1. Mniejszo ̄ ci narodowe wchodz ̄ ce w skład innych narodów-pa ̄ stw						
1.1. Mniejszo ̄ ci narodowe terytorialne						
Białorusini		990	150	165	160	250
Czesi		38	5	2	2	3-5
Litwini		83	10	10	12	20
Niemcy		741	3 300	3	5	450
Słowacy		b.d.	25	21	18	17
Ukrai ̄ cy		4 442	650	180	220	350
1.2. Mniejszo ̄ ci narodowe o ̄ migracyjnym rodowodzie (napływowe)						
Grecy		b.d.	b.d.	10	8	5
Ormianie		5	4	3,5	3,5	3,5
Rosjanie		139	20	19	b.d.	50-100
Wietnamczycy		-	-	b.d.	b.d.	5-20
ydzi		2 733	300	31	7	5-10
2. Mniejszo ̄ ci etniczne autochtoniczne						
Kaszubi		500	500	500	500	500
Lemkowie		-	200	150	150	100
Mazurzy		30	20	15	10	7,5
Warmiacy		-	-	-	-	-
3. Mniejszo ̄ ci etniczne o ̄ migracyjnym rodowodzie (napływowe)						
Karaimi		2	-	0,5	0,3	0,2
Romowie		50	30	35	30	30
Starowiercy		10	3	3	2,8	2,6
Tatarzy		4	3	2	1,5	1.5

* Dane w tabeli stanowi ̄ szacunki autora oparte na ró ̄ norodnych ró ̄ dłach.

MONOETNICZNO WIELOKULTUROWO

relatywnie wysoce jednorodne rasowo, etnicznie i narodowo. Utrwalone w wiadomościach narodowej, przybierające postać stereotypowego przekonania o „polsko-katolickiej”, monowalencyjnej, czyli jednorodnej kulturowo to samo ci Polaków, znajduje oparcie w jednolitym składzie rasowym, etniczno-narodowym i religijnym społeczeństwa obywatelskiego. Trudno na tej podstawie mówić o pluralistycznym charakterze współczesnego społeczeństwa polskiego w tym samym stopniu, w jakim pozbawione wiążącego sensu jest tworzenie modeli wielokulturowości w odniesieniu do społeczeństwa albańskiego czy portugalskiego.

Na drugim krańcu skali, wyznaczającym biegun różnorodności kulturowej i złożoności etnicznej, rasowej, religijnej, lokują się społeczeństwa postmigracyjne Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Kanady czy Australii.

2.4. Socjologiczne rozumienie narodu

Naród definiowany jest w socjologii jako wielka, historycznie wytworzona wspólnota ludzka, odznaczająca się jednolitością kultur oraz suwerennością zewnętrzną i wewnętrzną, której gwarantem jest własne państwo. Wspólnota taka może istnieć dzięki dzieleniu przez jedną grupę ludzi wspólnego terytorium, języka, czy sto religii oraz posiadania woli bycia narodem, wyrażonej w ideologiach, systemach wartości i ocenach.

Zgodnie z definicją Stanisława Ossowskiego, narodem jest:

1. „[...] trwała grupa terytorialna takiej wielkości, której spójność nie może opierać się na kontaktach osobistych. Grupa ta jest terytorialna niekoniecznie w sensie ekologicznym, lecz koniecznym w sensie ideologicznym. Kraj (ojczyzna) i naród są korektami, nawet jeżeli wiążą członków narodu nie zamieszkuje w swym kraju, jak w przypadku narodu irlandzkiego i żydowskiego.
2. Naród jest grupą «autoteliczną»: jego istnienie i powodzenie jest celem samym w sobie. Naród do swego istnienia nie potrzebuje innej sankcji poza własną wolę. [...] Ten «autoteliczny» charakter przejawia się w typowej dla każdego narodu tendencji do posiadania narodowej suwerenności” (Ossowski 1967/2: 241-242).

WI NARODOWA

Definicje narodu są równie niejednoznaczne i różnorodne, jak definicje kultury. Sytuacja taka wynika na gruncie socjologii z oryginalności oraz niepowtarzalności wartości społecznej, w której wspólnota kulturowej, która przyjmuje status narodu. Za najważniejsze rodzaje wartości narodowej uważa się:

- to samo kulturowe (zwłaszcza językowe),
- solidarność państw (identyfikacja obywatelska),
- jedno ideologiczne,
- dumę z przynależności wyrażającą się w postawach oraz doktrynach nacjonalistycznych.

Zdaniem Ernesta Gellnera istotą wiązki narodowej ujęć można na dwa sposoby:

1. „Dwie osoby należą do tego samego narodu, jeżeli – i tylko jeżeli – uczestniczą w tej samej kulturze, przez którą rozumieć będziemy system idei, znaków, skojarzeń, sposobów zachowania i porozumiewania się.
2. Dwie osoby należą do tego samego narodu, jeżeli – i tylko jeżeli – uważają, że należą do tego samego narodu. Inaczej mówiąc, narody są dziełem człowieka, wytworem jego przeświadczeń, lojalności i solidarności. Zbiór osób (na przykład mieszkających na danym terenie lub mówiących danym językiem) staje się narodem wtedy i tylko wtedy, gdy są one stanowczo przekonane, że z tytułu współprzynależności do owego zbioru mają wobec siebie pewne obowiązki i pewne prawa” (Gellner 1991: 16).

W definicji Ernesta Gellnera pojawiają się jako wyróżniki narodu: zbiór osób, terytorium, podzielenie języka oraz wiadomo przynależność do zbiorowości narodowej. Są to zatem te same czynniki, co u Stanisława Ossowskiego.

Naród jest niewątpliwie grupą terytorialną, a więc taką, która musi realnie bądź potencjalnie uważać pewien obszar geograficzny za własny. Stosunek do terytorium narodowego zawiera wiele subiektywnych elementów, składających się na pojęcie ojczyzny (Ossowski 1967/1, Ossowski 1967/2).

Jeby przetrwać, naród musi składać się z jednostek pragnących należeć do tej właśnie, a nie innej zbiorowości kulturowej czy państwowo-obywatelskiej. Wielu socjologów, w tym Florian Znaniecki i Ernest Gellner, wskazuje na wolicjonalny charakter wiązki narodowej. Niemniej jednak wielu innych, w tym Max Weber, twierdzi, że naród jest grupą społeczną opierającą się na wierze we wspólną etnogenezę. Członkostwo w narodzie nie jest kwestią wyboru, lecz faktu urodzenia. Przypisany status członkostwa, przyjmowanie języka, religii i obyczajów rodziców sprawia, iż przynależność narodowa tworzy najsilniejszy rodzaj więzi społecznej.

Narody komunikują się między sobą za pomocą własnych języków. Niektóre języki stały się bardziej uniwersalne i przez to powszechniejsze od innych kodów komunikacyjnych. Niemniej jednak dziedzictwo każdego narodu może przetrwać i rozwijać się wyłącznie we własnym języku.

Naród jest wielką, historycznie wytworzoną i ukształtowaną NA RÓD - CZYNNIKI gruncie wspólnych tradycji grup ludzkich, której najważniejszymi wyznacznikami są :

- 1) tworzący go ludzie, substrat ludzki,
- 2) terytorium,
- 3) kultura, zwłaszcza język i religia,
- 4) państwo,
- 5) wiadomości i wola istnienia, przejawiające się w typach tożsamości i ideologiach,
- 6) pozytywne wartościowanie wspólnoty narodowej, dumą z przynależności.

Z punktu widzenia roli elementów narodu w tworzeniu relacji pomiędzy różnymi grupami i zjawiskami (na przykład ideologiami, procesami, typami wartości, postawami, rodzajami tożsamości) w wymiarze stosunków międzynarodowych występują różne narodowe konfiguracje poszczególnych czynników. W modelowych ujęciach analiza funkcji poszczególnych składników narodu winna uwzględnić możliwie jak najszerszy - najlepiej za pełny - obraz złożoności poszczególnych wymiarów strukturalnych zbiorowości narodowych.

1. Czynniki ludnościowe. Etnogeneza poszczególnych zbiorowości narodowych, w tym grup etnicznych, mniejszości narodowych czy dojrzałych narodów obejmuje kilka porządków analitycznych.

A. Rasowy. Wiąsko zbiorowości narodowych ma charakter jednorodnych rasowo wspólnot kulturowych i politycznych. Istnieje jednak złożone społeczeństwo obywatelskie o oryginalnych kompozycjach struktury rasowej. Stany Zjednoczone, Brazylia, Meksyk czy Australia NARÓD - RASA posiadają stosunkowo duży odsetek ludności o różnej przynależności rasowej lub mieszanej rasowo. Republika Południowej Afryki, Stany Zjednoczone (Rokicki 2002) czy Brazylia w okresie kolonialnym i wczesnorepublikańskim opierały swój struktur społeczny na segregacji dwóch (lub większej liczby) grup rasowych: czarnej, białej i indiańskiej.

Można uznać, iż w systemach stratyfikacji zawartych tak w socjologicznej naukowej, jak i potocznej wiadomości współwystępują ze sobą trzy analityczne i logiczne typy porządku:

- 1) rasa stanowi kategorię identyczną i niemal całkowicie pokrywającą się z etnicznością,
- 2) obie te zasady przynależności ze sobą całkowicie różniące,
- 3) zjawiska rasowe i etniczne nakładają się częściowo na siebie, częściowo są różniące (Rokicki 1999: 7).

Biorąc pod uwagę asymetrię stosunków rasowych w przeszłości, to znaczy uprzywilejowanie rasy białej w kolonialnych i postimigracyjnych systemach

stratyfikacji społecznej, stwierdza należy, iż czynnik zróżnicowania rasowego odgrywa olbrzymią rolę, choć nie decyduje o rolach w kontaktach i stosunkach pomiędzy reprezentantami różnych ras, a także narodów, kultur, cywilizacji, grup wyznaniowych i społeczeństw obywatelskich.

- B. Etniczno-narodowy.** Etniczny podział współczesnych społeczeństw rozpatrywany winien być w dwóch wzajemnie się na siebie nakładających porządkach. Po pierwsze, przyjęciu grupy etnicznej jako autotelicznej, terytorialnej grupy kulturowej nie posiadającej własnego państwa, a po drugie, definiowanej jako grupa o migracyjnym rodowodzie. W jednym i drugim przypadku uwzględnia należy, że w strukturach wielokulturowych społeczeństw obywatelskich, zwłaszcza takich jak Stany Zjednoczone, Australia czy Brazylia, lokują się różnorodne pod względem charakterystyki zbiorowości etniczne jednego i drugiego rodzaju - liczne ludy i plemiona autochtoniczne, jak również grupy złożone z imigrantów i ich potomków.

**NARÓD-WSPÓLNOTA
POCHODZENIA**

- C. Religijny.** Struktura religijna świata w **XXI** wieku czy układ sił politycznych, wyznaczony jest w dużym stopniu przez relacje pomiędzy poszczególnymi grupami wyznaniowymi, szczególnie kościołami. Religia jest fundamentalnym, obok języka, czynnikiem kształtującym to samo narodowe. Jest niezbywalnym wyznacznikiem tradycji tożsakości grupy kulturowej, w tym narodowej. W niektórych przypadkach, gdy religia i dominująca instytucja kościelna wyznaczają porządek polityczny narodu jako grupy kulturowej, mamy do czynienia z teokracją. W tych grupach kulturowych religia jest najważniejszym czynnikiem wiążącym narodową (lub typu narodowego, jak np. w Iranie).

**NARÓD-WSPÓLNOTA
RELIGIJNA**

- D. Językowy.** Język jest wyznacznikiem przynależności narodowej i etnicznej. Decyduje także o charakterystykach mniejszości, w tym etnicznych i wyznaniowych, w obrębie społeczeństw obywatelskich składających się z różnorodnych pod względem pochodzenia narodowego, rasowego i etnicznego kategorii strukturalnych. Dialekty, gwary i inne odmiany języka - nie mówiąc o wielojęzyczności - wskazują na złożoność struktur społecznych, politycznych oraz kulturowych.

**NARÓD – WSPÓLNOTA
JĘZYKOWA**

- 2. Terytorium.** Terytorium narodowe jest traktowane jako ojczyzna, staje się nie tylko przestrzenią geograficzną, ale także wartością kulturową. We współczesnym świecie spory terytorialne pomiędzy państwami są rzadkością. Przykładowo spór o Wyspy Kurylskie pomiędzy Japonią i Rosją, konflikt o Wyspy Falklandzkie pomiędzy Wielką Brytanią i Argentyną, antagonizm albańsko-

-serbski o Kosowo s dowodem utrzymuj cych si wci dysproporcji i rozbie -
no ci pomi dzy granicami politycznymi a etnicznymi zbiorowo ci narodowych.
Terytorium narodowe jest uwa ane za ojczyste, macierzyste, „wi te” na mocy
tradycji historycznej i znaczenia, jakie nadaje mu si w sensie
kulturowym i politycznym. Jest to ziemia przodków, cmentarzy,
pól uprawnych, miejsc kultowych i historycznych. Jest te teryto-
rium pa stwowym, na którym chronione s prawa obywatelskie
własnej grupy kulturowej i zamieszkuj cych je mniejszo ci. Ten
drugi przypadek zachodzi jednak - i to nie bez wyj tku - w społecze stwach
demokratycznych, o pluralistycznych typach struktury.

NARÓD-WSPÓLNOTA TERYTORIALNA

- 3. Kultura, zwłaszcza j zyk i religia.** Naród jest niew tpliwie grup kulturow .
W koncepcjach wielu socjologów kultura stanowi najwa niejszy i niezbywalny
element wi zi narodowej, główny czynnik narodotwórczy. Dziedzictwo kulturowe
- przekazywane z pokolenia na pokolenie, tradycja historycznego podzielenia
wspólnych warto ci, przestrzegania jednakowych norm, posługiwania si takim
samym j zykiem, identycznych reakcji na pewien zespół symboli narodowych
- tworzy podło e, na którym rozwijaj si dopiero polityczno-pa stwowe spo-
łeczne stwa obywatelskie.

Naród nie mo e istnie bez własnej kultury, stworzonej na bazie
wspólnego j zyka; s jednak pewne odst pstwa od tej zasady.

NARÓD-WSPÓLNOTA KULTURY

W przypadku niektórych mieszanych etnicznie narodów, wa -
niejszym od kultury czynnikiem integracji stało si pa stwo.
Czteroj zyczna Szwajcarii czy dwuj zyczna Belgii dowodz , e
mog istnie społecze stwa narodowe nieposiadaj ce własnego j zyka, lecz
przyjmuj ce jeden b d kilka j zyków grup składowych.

Ciekawym przypadkiem odst pstwa od reguły s postimigracyjne społecze -
stwa obywatelskie Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Australii. Tworzone na
bazie społecze stw obywatelskich układy wi zi kulturowej bazowały na j zyku
angielskim, stanowi cym dziedzictwo kulturowe dominuj cych grup etnicznych
o anglosaskim, protestanckim rodowodzie. Kwestia j zykowa wskazuje tak e na
historycznie odmienne modele tworzenia si nowoczesnych narodów.

Narody „tradycyjne”, rozwijaj ce sw integracj na bazie wi zi j zykowych,
przechodziły przez ró ne fazy organizacji politycznej, a do ukonstytuowania
si pa stw republikańskich, takich jak Francja czy Polska.

NARODY HOMOGENICZNE I HETEROGENICZNE KULTUROWO

Narody zło one pod wzgl dem struktury etnicznej, narodowo -
ciowej czy wyznaniowej przyjmowały w dominuj cym mode-
lu integracji pa stwowej j zyk jednej lub wszystkich grup uczest-
nicz cych w procesie narodotwórczym. St d nie istnieją na
przykład j zyki: szwajcarski, belgijski czy amerykański, ale za-

sada braku języka narodowego nie stoi w sprzeczności z tym, iż Szwajcarzy, Belgowie i obywatele Stanów Zjednoczonych stanowią wspólnoty narodowe. Wokół zagadnienia statusu językowego wspólnot narodowych istnieje sporo teoretycznych i praktycznych kontrowersji, podnoszonych przez wielu socjologów.

Kultura stanowi bardzo złożony, historycznie ukształtowany zespół różnorodnych zjawisk. Do zjawisk kulturowych zalicza się zarówno to samo i wiądomość tych jednostek, ich sposoby bycia, ubierania się, reagowania, jak i wytwory pokoleń minionych, dziedziczone w postaci symbolicznych obiektywizacji w: literaturze, sztuce, religii, prawie, nauce. Kultura definiuje się współcześnie na wiele różnorodnych sposobów. Usystematyzowanie tych definicji i ich typologii - obejmującej wszystkie występujące w socjologii i antropologii szczegółowe ujęcia - znaleźć można w pracy Alfreda Kroebera

i Clyde'a Kluckhohna pt. *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions* (Kroeber i Kluckhohn 1952). Przyjmując najbardziej ogólne kryteria ich uporządkowania, można wyróżnić cztery następujące główne podejścia do definiowania zjawisk kulturowych:

- Ujęcia genetyczne, w których podstawowym wyróżnikiem kultury staje się rodzaj dominującej grupy i rozwijanych przez nią wartości. Kultura wyrasta na podłożu aktywności jednostkowej i grupowej. Do najważniejszych grup kulturowych zalicza się zbiorowość: rasowe, etniczne, narodowe, językowe i wyznaniowe. Współczesne kultury wyrastają na gruncie względnie jednorodnych systemów aksjonormatywnych grup: plemiennych, rodowych, wspólnotowych, etnicznych i narodowych. Kultury „proste” w procesach dyfuzji, zachodzących w następstwie kontaktu kulturowego mieszały się i nadal się krzyżują w długim procesie historycznym, wytwarzając złożone systemy kulturowe. Rozwój kultury opiera się generalnie na schemacie: od kultur jednorodnych, małych, prostych, homogenicznych, poprzez procesy dyfuzji, ewolucji, akulturacji do kultur złożonych, heterogenicznych, mieszanych, obejmujących komponenty różnorodnych grup składowych.
- Podejścia historyczne, koncentrujące się na samych mechanizmach przemian, wzrostu złożoności i różnorodności kultur. Kultury rozwijają się i dojrzewają. Każda generacja dokłada do zobiektywizowanego, przekazywanego z pokolenia na pokolenie systemu kulturowego nowe elementy. Podstawowe definicje i ujęcia historyczne uwzględniają w głównej mierze ów dynamiczny, kreatywny, ale i zachowawczy charakter kultury, jej selektywną naturę. Kultura pozostaje w funkcjonalnym związku z potrzebami wyposażonych w nią jednostek i zbiorowość. Pewne elementy

obumierają i zanikają, by w ich miejscu pojawiły się nowe.
KULTURA - UJ CIE W tych ujęciach wyróżnia się kultury: innowacyjne i tradycyjne.
HISTORYCZNE ekspansywne i zachowawcze, dynamiczne i stałe, pierwotne oraz rozwinięte.

KULTURA-UJ CIE DYSTRYBUTYWNE

- Ujęcie dystrybutywne, traktujące kulturę jako system powiązanych ze sobą elementów składowych, pozostających w funkcjonalnej, usystematyzowanej aksjologicznie zależności. Stąd zasady całościowe ujęcia systemowe, takie jakie prezentują w swojej socjologii Florian Znaniecki lub Ernest Gellner. Kultura stanowi tu zorganizowany system zasad i reguł postępowania, wzorów działania oraz wartości, którym podporządkowane są indywidualne i grupowe zachowania oraz działania. Definicje tego typu dominują we

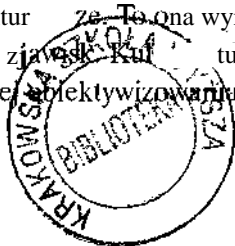
współczesnych teoriach strukturalno-funkcjonalnych, opartych na schemacie integracji, sieci zorganizowanych, uporządkowanych racjonalnych działań ludzkich.

- Stanowiska normatywne, dzielące kulturę głównie z uwagi na rolę poszczególnych wymiarów i elementów w niej zawartych. Stanowiska normatywne wprowadzają z reguły podziały na kulturę: ludową (np. chłopską, tradycyjną, pierwotną), popularną (masową) i symboliczną (duchową, „wyższą”, elitarną). Normatywne definicje kultury pozostają zazwyczaj w wyraźnym związku z przyjętym rodzajem wiązań społecznych i ideologicznych założeń dotyczących struktury wiata społecznego. Wartości kultury będą zasady ich konstrukcji i rozwoju zarówno z punktu widzenia roli, jak spełniają one wobec poszczególnych, partykularnie ujmowanych zespołów ludzkich, jak i z perspektywy całej ludzkości.

KULTURA-UJ CIA AKSJONORMATYWNE

Różnorodne rozumienia i interpretacje zjawisk kulturowych wynikają zarówno z odmiennych tradycji historycznych, jak i wielości założeń teoretycznych. Antonina Kłoskowska w licznych pracach z socjologii kultury zwraca uwagę na konieczność kompleksowego, całościowego postrzegania i ujmowania zjawisk kulturowych (Kłoskowska 1981, Kłoskowska 1996). Do celów analitycznych niezbędną wydaje się jednakże przyjęcie wyróżnionych przez wielu socjologów wymiarów i poziomów analizy.

W najogólniejszym ujęciu kultura jest sposobem organizacji postaw, zachowań i działań ludzkich. Przecistawiana naturze jest *sui generis* całością charakteryzującą cały gatunek ludzki, a nie tylko poszczególne jednostki czy grupy. Społeczeństwo istnieje dzięki kulturze. To ona wyróżnia ludzkość z naturalnego, przyrodniczego kontekstu zjawisk. Kulturowi jesteśmy tak silnie nierozdzielnie ze sobą związani, sposobami jej efektywizowania, utrwalania, przekazywania.



Immanentn i wa n cz ci kultury staj si sposoby oraz instrumenty przekazywania informacji, zjawiska wymiany mi dzykulturowej, kanały ponadnarodowej, wieloj zycznej transmisji warto ci, norm, danych.

Niezale nie od tego, i istnieje sfera warto ci i zasad wspólnych całej ludzko ci, stanowi ca najbardziej uniwersaln cz całej kultury *per se*, kultura traktowana jest tak e, albo przede wszystkim, jako atrybut wzgl dnie odr bnych j zykowo, etnicznie lub/i rasowo i obyczajowo grup społecznych. Kultura staje si wyró nikiem i atrybutem grup etnicznych, narodów, zbiorowo ci rasowych i wyznaniowych (Gellner 1991, Kłoskowska 1996, Znaniecki 1990).

Kultura istnieje dzi ki wspólnym kodom komunikacyjnym, opiera si na jedno ci j zyka. U ywaj c terminu „społecz stwo kultury narodowej” Florian Znaniecki miał na my li grup społeczn posługuj c si wspólnym j zykiem. Pod poj ciem nacjonalizmu kryje si u Ernesta Gellnera tendencja do utrzymywania i rozszerzania granic kulturowych i politycznych grup etnicznych i narodów, wyra aj ca si przede wszystkim w ekspansji j zykowej.

Podstawow grup kulturow jest naród. Jest to zarazem jedyna grupa kulturowa, która tworzy własne instytucje pa stwowe.

- 4. Pa stwo.** Instytucje pa stwa stanowi zdaniem Maxa Webera wyró nik i najistotniejszy atrybut narodu. Narody, aby istnie w pełnej, dojrzałej postaci, aby dokona procesu narodotwórczego, d do stworzenia na terytorium narodowym własnego pa stwa.

Pa stwo, definiowane jako organizacja polityczna społecze stwa kultury narodowej, odró nia narody od innych wspólnot etnicznych i grup kulturowych.

Pa stwo rozumiane bywa w najogólniejszym sensie jako sposób organizacji politycznej grupy ludzi zamieszkuj cych wspólne terytorium b d jako całokształt instytucji i organów sprawowania władzy, czyli wyodr bnione ze społecze stwa aparat przymusu. W jednym i drugim sensie wyró nikiem pa stwa jest wył czno sprawowania władzy i wywierania na jednostki i grupy przymusu.

NARÓD-PA STWO

Z punktu widzenia wzajemnych relacji mi dzy pa stwem a narodem wyró ni mo na nast puj ce rodzaje zwi zków:

- Republikański. Pa stwa obejmuj zbiorowo ci społeczne homogeniczne kulturowo. W takich przypadkach pa stwa stanowi instytucje wyra aj ce interesy nie tylko jednostek, ale tak e tworzonych przez nie narodów. Typ organizacji wła ciwy narodom-pa stwom.
- Federacyjny. W tym typie zale no ci, pa stwa tworzone s na terytorium zamieszkiwanym przez dwie lub wi cej autotelicznych zbiorowo ci regio-

NARÓD-PA STWO - REPUBLIKANIZM

NARÓD-PA STWO**FEDERALIZM**

nalnych, etnicznych, rasowych b d narodowych. Pa stwo d y

do centralizacji, unifikacji i globalizacji wi zi obywatelskiej. Wchodz ce w jego skład grupy kulturowe pragn utrzyma własne dziedzictwo, w tym j zyk i odr bn to samo .

- Pluralistyczny. Taki rodzaj organizacji politycznej rozwijaj społecze stwa diaspory, składaj ce si z grup o imigracyjnym rodowodzie.

Pa stwa pluralistyczne, takie jak Stany Zjednoczone i Australia rozwin ły si na skutek procesów imigracyjno-osiedle czych. Podstawowym ty-pem wi zi jest w tych społecze stwach lojalno obywatelska i to - samo pa stwowa. Na bazie tej wi zi buduje si dopiero wzgl dnie homogeniczny, ponadetniczny układ wspólnych warto ci kultu-rowych, tworzcych podwaliny wi zi narodowej nowego typu.

**NARÓD-PANSTWO-
PLURALIZM**

Podtyp tego rodzaju zwi zku narodu i pa stwa stanowi społecze stwa o kolonialnym rodowodzie.

**LOJALNO
PA STWOWA
-TO SAMO
OBYWATELSKA**

Wanym elementem wi zi i wiadomo ci narodowej jest lojalno pa stwowa.

Lojalno pa stwowa, jako subiektywny system przekona , wyob-ra e i pogl dów członków danej zbiorowo ci narodowej, wynika z faktu przynale no ci obywatelskiej. W skład poczucia pa stwo-wego wchodzi wiele powi zanych ze sob elementów, przede wszystkim:

- wiadomo uczestnictwa (lub jego braku) w sprawowaniu władzy. Pa stwo jest instrumentem sprawowania władzy. Reprezentowa mo e jednak inte-resy całego narodu b d tylko wybranej jego cz ci. Im bardziej powszech-ne, demokratyczne i narodowe jest pa stwo, tym silniejsze staje si w nim poczucie lojalno ci obywatelskiej.
- Podporz dkowanie si systemowi przepisów, norm i praw wewn trzpa stwo-wych. Podporz dkowanie to mo e mie charakter dobrowolny b d oparty na przymusie. Im wi ksza akceptacja i internalizacja norm pa stwowych, tym wa niejsze i bardziej po dane staje si obywatelstwo.
- Poczucie koherencji interesów narodowych i pa stwowych. W ka dym przypadku bywa to mniej lub bardziej wyrazi cie artykułowana zasada odpowiednio ci mi dzy granicami kulturowymi i politycznymi zbiorowo ci narodowej.
- Przywi zanie do tradycji pa stwa i poszanowanie dla jego symboli. Ten element lojalno ci pa stwowej wyra a si przede wszystkim w gotowo ci do obrony integralno ci i suwerenno ci pa stwowej w sytuacji zagro enia ze strony innej zbiorowo ci narodowej.

Obywatelstwo i lojalno pa stwowa w relacjach mi dzynarodowych wyra a si nie tylko w podró nych dokumentach to samo ci, takich jak paszport czy prawo jazdy, ale tak e w subiektywnym stosunku do własnej przynale no ci grupowej.

5. wiadomo i wola istnienia narodu, przejawiająca się w typach tożsamości i ideologiach. W wielu koncepcjach socjologicznych wyrażana jest zasada, iż naród stanowi rodzaj subiektywnej wspólnoty, fenomen grupowy oparty na uświadomianej wiści, solidarności, wartościach ideologicznych. Max Weber, tworząc podstawy teorii grup etnicznych, stwierdził, że naród stanowi wyjątkowy rodzaj wspólnoty etnicznej, jedynej, która posiada własne państwo lub aspiruje do jego stworzenia. Wyróżnikiem grup etnicznych jest zaś według Maxa Webera subiektywna, podzielana wiara w wywodzenie się od tych samych przodków - wspólna etnogeneza.

**WIADOMO
NARODOWA -
TO SAMO -IDEOLOGIA**

Naród jest grupą autoteliczną, autonomiczną, która „do swego istnienia nie potrzebuje innej sankcji poza własną wolę” (Ossowski 1967/2/: 242). Istotą wiści narodowej jest uświadomiana wspólnota kulturowa. Naród istnieje dzięki tożsamości swych członków, takiemu typowi ich postaw i przekonań, które wyodrębniają go spośród całej ludzkości jako niepowtarzalną, oryginalną grupę ludzką. Podstawowym wyróżnikiem narodu i innych zbiorowości narodowych jest według Ernesta Gellnera silny sentyment, wyrażający się w woluntarystycznej, dobrowolnej akceptacji własnej przynależności do grupowej.

We współczesnej socjologii bardzo ważną rolę subiektywnej wiści wspólnotowej, pewnej „woli” bycia narodem, ideologicznej solidarności przypisują socjologowie tacy, jak Benedict Anderson czy Ernest Gellner. Obaj traktują naród przede wszystkim jako wspólnotę połączoną subiektywnie przez wyrażaną, dobrowolną zasadę przynależności, wyrażającą się w nacjonalistycznym typie wiatopoglądu.

Zdaniem Benedicta Andersona naród stanowi „wspólnotę wyobrażoną”, występującą przede wszystkim w świadomości jednostek, w ludzkich umysłach i uczuciach, głównie dlatego, że: „[...] członkowie nawet najmniej licznego narodu nigdy nie znają wszyscy swych rodaków, nie spotykają ich, nie nawet o nich nie wiedzą, a mimo to pielgnują w umyśle obraz wspólnoty” (Anderson 1997: 19).

Dominującą tendencją we współczesnej socjologii staje się ujmowanie narodu w kategoriach subiektywistycznych, traktowanie go jako nie tyle bytu ontologicznego absolutnego, „danego” ludzkości, lecz jako naturalnego rezultatu rozwoju wiści ludzkich.

Stanowisko to stoi w zgodzie z przekonaniem, że naród istnieje i trwa wyłącznie dlatego, że chce tego jego członkowie. Jednak inne orientacje socjologiczne podkreślają naturalność, obiektywność wiści kulturowych, językowych, religijnych, obyczajowych czy politycznych, jakie scalają w jeden naród ludzie o różnorodnych charakterystykach osobowościowych, a nawet fizjologicznych. Wiadome przeżywanie własnej przynależności, traktowanie narodu jako podstawowej

i pozytywnej grupy odniesienia, solidarność i lojalność obywatelska, autoidentyfikacja kulturowa, postawa i ideologia nacjonalistyczna - te i inne subiektywne formy wiążą się z narodową należą do najwłaściwszych wyróżników zbiorowości narodowych i decydują o kształcie ich stosunków z innymi zbiorowościami zarówno w skali mikro-, jak i makropołożecznej.

6. Pozytywne wartościowanie wspólnoty narodowej, dumą z przynależności.

To samo narodowa oznacza przywiązanie do własnego państwa, identyfikowanie się z tradycją i kulturą narodową, istnienie dążenia do jednolitego języka. Subiektywna wiążąca się z narodową nacechowana jest odniesieniami ocennymi i emocjonalnymi, kojarzonymi najczęściej z pozytywnym nastawieniem wobec własnego narodu. Naród stanowi najważniejszą w zasadzie grupę odniesienia. Postawy przywiązania do własnej zbiorowości narodowej znajdują wyraz w dumie z własnego pochodzenia, przybierając niejednokrotnie postać przekonania o wyjątkowości i „wysokości” własnej zbiorowości narodowej nad innymi. Tego typu postawy i sądy ideologicznie stanowią podstawę klasycznego nacjonalizmu.

DUMA NARODOWA
- PATRIOTYZM

Patriotyzm, dumą z przynależności, pozytywne wartościowanie własnej zbiorowości narodowej, indywidualne i stereotypowe sądy o innych zbiorowościach narodowych, ochrona własnych tradycji kulturowych - zwłaszcza religijnych i językowych - te elementy wiadomości należą w zasadzie do kanonu kulturowego narodu.

Odniesienia aksjologiczne i emocjonalne umożliwiają orientację w świecie pogłębiając się różnorodność kulturową. Są jednak także źródłem tendencji zmierzających do homogenizacji kulturowej, uniwersalizacji i centralizacji politycznej, standaryzacji i unifikacji ekonomicznej. Uczucia narodowe prowadzą w wielu historycznych przypadkach do rozwoju ideologii i doktryn ekspansywnych, przybierających form wszelkiego rodzaju „izmów”: od etnonacjonalizmu przez kolonializm, imperializm, ekspansjonizm, faszyzm, komunizm po fundamentalizm.

Fakt przynależności narodowej utrzymuje się nie tylko i nie przede wszystkim w sferze wartości obiektywnych, takich jak terytorium, język czy państwo, ale przede wszystkim w takich zbitkach pojęciowych, jak: patriotyzm, nacjonalizm, ksenofobia czy etnocentryzm.

Ludzie wartościują nie tylko własną przynależność do narodów. Odnoszą się w ten sam sposób do innych ludzi, określając ich status i pozycję poprzez ich narodowość, wyznaczenie czy kompetencje językowe. Jednym z najtrwalszych wymiarów różnicowania opartego na antagonizmie i wrogości jest we współczesnym świecie sfera tożsamości i uczuć narodowych. Stereotypowe sądy w rodzaju: „jak wiat wiatem nie będzie Niemiec Polakowi bratem” czy „kochaj się jak yd z Arabem”

oddaj w pewien utrwalony w stereotypie sposób, jednak nie byłby cennie karykaturalny, rodzaj stosunków i odniesie nie tylko pomi dzy indywidualnymi reprezentantami dwóch zbiorowoci, ale tak e pomi dzy narodami i pa stwami. Stereotypy trudniej jest wykorzeni , ni zmieni sposób my lenia w sferze oficjalnych stosunków mi - dzypa stwowych.

O utrzymywaniu si niech ci, wrogo ci, ksenofobii czy nacjonalizmu decyduj nie tylko i nie przede wszystkim odzwierciedlaj ce si w stereotypach wzgl dy historyczne i ideologiczne. Wa n płaszczyzn kształtowania wzajemnych odniesie jest układ indywidualnych, prywatnych, osobistych wi zi mi dzyludzkich. Interakcje mi dzyosobnicze we współczesnym wiecie sprzyjaj redukcji i likwidacji stereotypowych, tradycyjnych przekona o trwałym podło u antagonizmu polsko-niemieckiego. Coraz wi kszego znaczenia w relacjach mi dzynarodowych nabiera sfera mikrosocjalna. Rozwój technologiczny sprzyja zwi kszaniu i intensyfikacji kontaktów personalnych. Likwidacja prawnych i politycznych barier „otworzyła” Europ i wi ksz cz wiata na turystów, imigrantów, ludzi poszukuj cych pracy i poprawy losu, profesjonalistów i artystów. Trwaj masowe przemieszczenia ludno ci, nie poddaj ce si ju w zasadzie kontroli adnej organizacji pa stwowej. Corocznie około 50 milionów Niemców opuszcza swój kraj, głównie w celach turystycznych. Granice Polski przekroczyło w 1999 roku niemal tyle samo cudzoziemców. Skala kontaktów indywidualnych zmienia radykalnie kształt i charakter współczesnych stosunków mi dzynarodowych. W skie, partykularne, nacjonalistyczne, oparte na stereotypowych przes dach NACJONALIZM i ksenofobicznych postawach ideologie oraz doktryny polityczne przestaj by skutecznym instrumentem uprawiania jakiegokolwiek polityki mi dzynarodowej, z wyj tkiem coraz mniej licznych rodowisk tradycjonalistów i fundamentalistów. Niemniej znaczenie czynnika odr bno ci narodowej nie słabnie, lecz przenosi si w inn sfery warto ciowania i wzajemnego postrzegania si poprzez nowe układy to samo ci. Rozwija si i ro nie obszar wspólnych europejskich warto ci postnadnarodowych. Tego typu procesy uniwersalizacji i globalizacji to samo ci obserwuje si obecnie tak e w Afryce, obu Amerykach czy Azji.

IDEOLOGIA NARODOWA -
STEREOTYP-ETNOFOBIA

2.4.1. Rola narodów i nacjonalizmów w relacjach mi dzynarodowych w uj ciu Ernesta Gellnera

Koncepcja stosunków mi dzynarodowych Ernesta Gellnera wyrasta w zasadzie z jednego naczelnego twierdzenia o koniecznej koherencji granic etnicznych (kulturowych) oraz politycznych (pa stwowych) zbiorowoci narodowej. Podstawow

tendencj w historii stosunków międzynarodowych - przejawiaj c si zwłaszcza w ró nych typach oraz formach ideologii nacjonalistycznych - było i pozostaje wci ywe d enie do obj cia granicami politycznymi pa stw wszystkich rdzennych elementów składowych społecze stw kulturowych. Społecz stwa obywatelskie d do przył czenia wszystkich jednostek i grup nale cych do tej samej grupy kulturowej, szczególnie j zykowej i wyznaniowej. Równie silna jest zale no odwrotna. Wszystkie pozostaj ce poza obr bem pa stwa narodowego jego elementy składowe, zwłaszcza mniejszo ci o charakterze terytorialnym, pragn znale si w granicach własnego pa stwa. „Własnego”, to znaczy takiego, w którym, bez wzgl du na charakter dominuj cych systemów sprawowania władzy, głównym i jedynym suwerenem pozostaje społecze stwo narodowe.

Tendencja prowadz ca do takiego uporz dkowania podziału wiata na poszczególne pa stwa i systemy polityczne opiera si na ró nych stopniach podobie stwa kulturowego, ale najsilniejszy i najwyra niej wyst puj c zasad jest artykułowanie interesów ró norodnych grup etnicznych i narodowych w postaci ruchów, ideologii i doktryn nacjonalistycznych.

KONCEPCJA NARODU I NACJONALIZMU ERNESTA GELLNERA

Według Ernesta Gellnera: „Nacjonalizm jest przede wszystkim zasad polityczn , która głosi, e jednostki polityczne powinny pokrywa si z jednostkami narodowo ciowymi” (Gellner 1991: 9).

Wszelkie zaburzenia w międzynarodowym ładzie politycznym, konflikty międzynarodowe, mi dzyetniczne czy rasowe wynikaj z nacjonalistycznego d enia do pokrywania si granic politycznych z granicami etnicznymi.

W innym miejscu Gellner stwierdza: „Krótko mówiąc, nacjonalizm to jedna z teorii politycznego legitymizmu, która da, by granice etniczne nie przecinały si z granicami politycznymi, a zwłaszcza, by granice etniczne w obr bie pa stw - przypadek sk din d wykluczony w ogólnym sformułowaniu zasady - nie oddzielały jego władców od reszty obywateli” (Gellner 1991: 9-10).

Najwa niejszymi uczestnikami relacji mi dzygrupowych s pa stwa i narody. Układ zale no ci ró norodnych grup narodowych i instytucji pa stwowych kształtowany jest przez zespół przejtych w ład za Maxem Weberem zało e o wytkowej roli pa stwa, traktowanego jako: „społeczne działanie, które ma monopol na prawomocne u ycie siły” (Gellner 1991:11).

Zatem, jak utrzymuje Gellner: „Do siły wolno ucieka si tylko władzy politycznej i tym, których ona do tego upowa ni. T ostateczn sankcj , słu c utrzymaniu porz dku, mo e stosowa jedynie specjalna instytucja: instytucja daj ca si łatwo zidentyfikowa , scentralizowana i zdyscyplinowana. Instytucja ta to wła nie pa stwo” (Gellner 1991: 12).

Problem w utrzymaniu harmonijnego, opartego na porozumieniu i współpracy międzynarodowego ładu polega, zdaniem Gellnera, na tym fakcie, e nie wszystkie społecze stwa kulturowe posiadaj instytucj pa stwa. Czyli inaczej mówi c, w mi -

dzynarodowych stosunkach politycznych występuje znacznie więcej samodzielnych grup kulturowych: narodowych, rasowych, etnicznych, wyznaniowych, nie reprezentujących ich interesy państwa. Rezultatem tego stanu rzeczy jest dążenie zbiorowości niezadowolonych ze swojej przynależności państwowej do poszukiwania innych, nie polityczne czy prawne metod realizowania zasad własnej suwerenności grupowej. Interesy zbiorowości narodowych nie zawsze pokrywają się z interesami instytucji państwowych. Jak sędzi Ernest Gellner, „I narody, i państwa są bytami przygodnymi, a nie zawsze powszechnymi i koniecznymi. Istniały nie zawsze i nie wszędzie. Co więcej, naród i państwo nie są tym samym bytem [...]. Niewątpliwie państwo nie potrzebowało narodu, by móc zaistnieć, i niewątpliwie te niektóre narody zaistniały bez błogosławieństwa swoich państw” (Gellner 1991: 15-16).

Naród traktuje Gellner jako społeczeństwo kulturowe, utworzone przez ludzi aprobujących swą przynależność i pozytywnie wartościujących ten rodzaj wiązki grupowej.

Kultury rozwijają się według własnych reguł dynamiki. Państwa powstawały natomiast i rozwijały się niezależnie od przemian zachodzących w społeczeństwach kulturowych. Dwie zasady integracji - kulturowo-narodowa i obywatelsko-państwowa - funkcjonowały w społeczeństwach preagrarnych, agrarnych i preindustrialnych prawie całkowicie oddzielnie. Dopiero w rozwiniętej fazie epoki industrialnej doszło do wzajemnego nałożenia się na siebie interesów narodowych i państwowych oraz powstania ideologii i ruchów nacjonalistycznych.

We współczesnych stosunkach międzynarodowych jedną z najważniejszych ról odgrywają ideologie nacjonalistyczne, reprezentowane przez instytucje państwowe.

Główne cechy społeczeństw industrialnych i ich kultur dadzą się sprowadzić do kilku punktów:

- Po pierwsze, jest to złożone i mobilne społeczeństwo.
Ulegające coraz szybszym i głębszym przemianom, polegającym na wzroście ich różnorodności kulturowo-industrialnych.
- Po drugie, współczesne społeczeństwa opierają się na zasadach liberalnego egalitaryzmu. Oznacza to, że państwo staje się podstawowym instrumentem ochrony praw ludzkich. Nie jest przy tym obojętne, jaki ustrój przyjmuje państwo. Najbardziej sprzyja utrzymaniu egalitarnych stosunków społecznych system demokracji uczestniczącej.
- Po trzecie, współczesne społeczeństwa rozwijają różnorodne postaci i formy nacjonalizmu. Nacjonalizmy dążą do homogenizacji kulturowej, co stoi w sprzeczności z zasadą naturalnej ewolucji i egalitaryzmu.

Niemniej w koncepcji socjologicznej Ernesta Gellnera: „Cały rodzaj ludzki nieuchronnie zmierza ku społeczeństwu industrialnemu - ku społeczeństwu, którego

system produkcji opiera się na kumulatywnej nauce i kumulatywnej technologii” (Gellner 1991: 53).

Po czym dodaje, że: „okres przechodzenia w epokę industrialną jest tak jak i okresem przechodzenia w epokę nacjonalizmu. Znamionuje go więc burzliwe dostrajanie się: ulegając modyfikacjom brzo granice polityczne, brzo kulturowe, brzo jedne i drugie, a wszystko po to, aby uczynić brzo zasadzie nacjonalizmu. [...] Okres ten musi być okresem przemocy i konfliktów. Fakty historyczne potwierdzają nasze modelowe przypuszczenia w całej rozciągłości” (Gellner 1991: 54).

Gellner zdaje się nie tylko dopuszczać, ale i akceptować konfliktowe zasady rozwoju stosunków międzynarodowych. Pomimo przyjęcia w polityce wewnętrznej czy państw demokratycznej, liberalnej, indywidualistycznej i egalitarnej zasady politycznej, czyli modelu integracjonistycznego, niemożliwe było przeniesienie tej zasady ze sfery interesów wewnętrznych na obszar stosunków międzynarodowych.

W stosunkach międzynarodowych występują różnorodne, historyczne i współczesne postacie nacjonalizmów. Ernest Gellner pośród najważniejszych, wywierających największy wpływ na rozwój stosunków międzygrupowych, w tym międzynarodowych, wymienia racjonalne systemy nacjonalizmów grup protestanckich, nacjonalizmy narodów-kultur i narodów państw europejskich (zwłaszcza w ich wersjach ekspansjonistycznych i kolonialnych) oraz religijny nacjonalizm państw islamskich.

„Istnieje też sprzeczność nacjonalizmu z procesami kolonializmu, imperializmu i dekolonizacji. Ponieważ społeczeństwo industrialne powstało w zachodniej Europie, doszło do podboju niemal całego świata przez europejskie siły lub europejskich osadników. Europa zdominowała Afrykę, Amerykę, Oceanie i wiele regionów Azji (pozostałe podlegały czy sto wpływowi pośrednim). Był to podbój niezwykle. Dotychczasowe imperia stanowiły nagrodę za orientację militarną i militarne wyczyny” (Gellner 1991: 56).

Tym samym w długim procesie historycznym stosunki międzynarodowe przypominały oparte na schemacie dominacji/podporządkowania, eksploatacji i wyzysku grono „sumie zerowej”. Silniejsze państwa i tworzące je dominujące grupy zyskiwały terytorium, bogactwa władz i wpływy kulturowe kosztem słabszych i pokonanych.

Wydaje się, że tendencja ta ulega bardzo wolnej reorientacji na układ relacji opartych na zasadach gry, w której „wszyscy mogą wygrać” lub przegrać. Postęp

technologiczny osiągnął taki pułap, że wojna nie staje się już instrumentem rywalizacji o bogactwa, terytoria i władzę, lecz co najwyżej metodą utrzymywania względnej równowagi politycznej w układach lokalnych i regionalnych. W skali globalnej wojna prowadzi może do zagłady całej ludzkości.

Po ród zagro e ładu mi dzynarodowego najwi ksze niebezpiecze stwo nios ze sob nacjonalizmy „rzeczywiste”, prowadz ce do działa separatystycznych, izolacjonistycznych oraz wrogich w stosunku do bli szej lub dalszej zbiorowoci narodowej b d /i pa stwowej.

Na jeden nacjonalizm realny przypada zdaniem Gellnera dziesi nacjonalizmów potencjalnych. Gellner utrzymuje, e: „Cywilizacja industrialna odsyła wiele kultur namietnik historii i zazwyczaj odbywa si to bez specjalnych oporów. Górale szkoccy wyró niaj si ze swym j zykiem na tle Szkocji du o bardziej ni Szkocja na tle Zjednoczonego Królestwa - nie ma jednak nacjonalizmu górali jako odr bnego zjawiska. Podobnie dzieje si w przypadku maroka skich Berberów. Poszczególne dialekty w Niemczech czy we Włoszech dziel wi ksze ró nice ni te, które zachodz pomi dzy uznanymi j zykami germa skimi czy roma skimi. Rosjanie z południa s kulturowo odmienni od Rosjan z Północy, lecz nie kojarz tego - w przeciwie stwie do Ukrai ców - z poj ciem narodu” (Gellner 1991: 62).

Gellner okre la stare, historyczne formy nacjonalizmów mianem „piochów”, które w okrelonej konfiguracji warunków społecznych mog ponownie o y i wywrze wpływ na polityk mi dzynarodow . Zasada „kongruencji pa stwa i kultury” prowadzi najcz ciej do zaj cia i utrwalenia si stosunków opartych na konkurencyjno ci oraz d eniu do dominacji. Tym bardziej, e niektóre kultury pretenduj do narzucenia innym swoich standardów, posługuj c si przy tym ideologicznym uzasadnieniem o istnieniu kultur „wy szych” i ni szych”. Niemniej jednak ka da kultura, zarówno posiadaj ca własne pa stwo, jak i nie, pragnie tego samego, co - jak trawestuje pewien cytat sam Gellner - niezam na panienka. Kultura pragnie mie pa stwo, najlepiej własne, panienka m a, równie najlepiej własnego (Gellner 1991: 67).

Ernest Gellner uwa a, e to „nacjonalizm stwarza narody, a nie na odwrót” (Gellner 1991:72). Pa stwa dokonuj gwałtów i najazdów w imi kultury narodowej, ochrony j zyka, religii czy obyczajów.

Bardzo wa ne miejsce w koncepcji stosunków mi dzynarodowych Gellnera zajmuje analiza ewolucji nacjonalizmów, dokonuj ca si w miar przemian natury i statusu społecze stw narodowych i obywatelskich. Podstawow zasad organizacyjnych pa stw nacjonalistycznych jest d enie do centralizacji, homogenizacji i unifikacji, co Gellner nazywa mechanizmem utrzymania entropii systemu. Współczesne nacjonalizmy ulegaj osłabianiu w miar wzrostu wzajemnych kanałów informacyjnych. W tych społecze stwach, w których wyst puj naturalne b d sztucznie utrzymywane bariery komunikacyjne, nacjonalizmy nie tylko si utrzymuj , ale znajduj podatny grunt do rozwoju.

Znaczenie koncepcji socjologicznej Ernesta Gellnera polega na jasnym wyartykułowaniu s du, i sprzeczno pomi dzy polityczn i kulturowo zasad integracji da si opisa i wyja ni poprzez ideologie i doktryny nacjonalizmu. Dychotomia zawarta w klasycznej typologii, dziel cej wi zi mi dzyludzkie na wspólnotowe i zrze-

szeniowe, znajduje odzwierciedlenie w dwóch porządkach stosunków międzynarodowych. Wspólnoty pragną przede wszystkim znaleźć najwłaściwszy układ dla swego rozwoju, dla ekspansji politycznej, religijnej czy ideologicznej, a państwa pragną podporządkować swą władzę jak największej liczbie grup kulturowych i zajmowanych przez nie terytoriów. Równowagę gwarantuje jedynie taki podział świata, w którym następuje nakładanie się granic narodowo państwowych na państwowe. System stosunków międzynarodowych staje się coraz bardziej uporządkowany, gdy ta zasada nieustannie się realizuje.

Państwa dążą do homogenizacji, unifikacji, centralizacji. Zbiorowościami kulturowymi: narody, rasy, grupy etniczne, mniejszości, pragną zachować własną autonomię, zwłaszcza językową i wyznaniową. Państwa zmierzają do redukcji złoonych różnorodności substratu ludzkiego. Stąd wywodzą się podstawowe podziały na sprzeczne ze sobą rodzaje i typy nacjonalizmów we współczesnym świecie.

2.4.2. Mniejszości kulturowe

Pojęcie mniejszości, określone ekwiwalentnym terminem «grupy mniejszościowe» występuje na terenie wielu dyscyplin naukowych. Problematyka mniejszości jest od kilkudziesięciu lat jednym z ważnych obszarów socjologii. Leży również w polu zainteresowania: demografii, statystyki, nauk politycznych, prawa, antropologii i etnologii.

Socjologiczne, systematyczne, naukowe refleksje nad mniejszościami sięgają początków naszego stulecia. Dużą rolę w uściśleniu tego terminu odegrały prace Georga Simmela (Simmel 1922) oraz Roberta Ezry Parka i członków utworzonej przez niego „szkoły chicagowskiej” (Park 1928, Park 1949).

George Simmel analizował w ramach swojej socjologii formalnej typy relacji i sposoby wyodrębniania mniejszości w sieci stosunków społecznych. Istotnym wnioskiem jego autorstwa - aktualnym do dziś - jest konstatacja, iż mniejszość istnieje dopóty, dopóki istnieje w pewnej realnej, konkretnej strukturze społecznej, decydującej o jej atrybutach i położeniu w schemacie relacji z innymi grupami kulturowymi.

MNIEJSZOŚCI KULTUROWE-KONCEPCJE SOCJOLOGICZNE

Robert Ezra Park w swoich pracach socjologicznych zajmował się konkretnym typem mniejszości społecznych - grupami etnicznymi o migracyjnym rodowodzie. Jego wkład do problematyki mniejszości polegał na skonstruowaniu pierwszego teoretycznego modelu relacji pomiędzy większością i mniejszością w wielokulturowej strukturze społeczeństwa amerykańskiego. Wyodrębnił między innymi wymiary i zarządził procesy przystosowania mniejszości, od rywalizacji i konfliktu poprzez amalgamację i akomodację do asymilacji (Park i Burgess 1969).

Za twórcę pierwszej socjologicznej definicji mniejszości uważa się Louisa Wirtha, który w pracy *The Problem of Minority Groups* sformułował następującą definicję:

„[...] mniejszość można zdefiniować jako grupę ludzi, którzy z powodu swych cech fizycznych lub kulturowych wyróżniają się traktowaniem i którzy z tego powodu uważają się za przedmiot zbiorowej dyskryminacji. [...] Status mniejszości wiąże się z wyłączeniem od pełnego uczestnictwa w życiu społecznym” (Wirth 1945: 347).

Najwcześniejsze socjologiczne definicje mniejszości społecznych mają charakter relatywno-kontekstowy. Mniejszość jest w nich wyróżniona ze względu na relacje łączące ją z dominującą większością i z uwagi na czynniki i kryteria stanowiące o jej odrębności.

W późniejszych pracach socjologów zaznaczyła się w tym MNIEJSZOŚCI. Wciąż panuje tendencja do zawierania *definiendum* i ucięcia KULTUROWE-DEFINICJE kryteriów decydujących o mniejszościowym statusie grupy społecznej.

Charakterystyczną pod tym względem jest deskryptywno-wyliczająca, atrybucyjna definicja mniejszości autorstwa Marvin'a Harrisa i Charlesa Wagleya. Wyróżnionych w niej zostało pięć kryteriów, jakie musi spełniać grupa społeczna, aby mieć charakter mniejszości. Należą do nich:

- 1) określone cechy fizyczne lub kulturowe odróżniające w istotny sposób członków grupy od innych ludzi,
- 2) nierówne traktowanie, dyskryminacja, upośledzenie społeczne lub kulturowe stanowiące następstwo odrębności. Możliwe jest zarazem występowanie dyskryminacji pozytywnej, polegającej na uprzywilejowaniu pewnych grup na skali bogactwa, władzy czy statusu,
- 3) przypisany, przymusowy charakter członkostwa,
- 4) silne poczucie solidarności grupowej, tożsamości z członkami własnej grupy, wiązaną subiektywną,
- 5) wysoki wskaźnik endogamii (Harris i Wagley 1958: 4-11).

Nieznacznie od tej definicji różni się charakterystyka mniejszości autorstwa Jamesa W. Vander Zandena (Vander Zanden 1983: 10-12).

W kolejnych chronologicznie, uznanych za klasyczne definicjach mniejszości coraz większą rolę przypisywano intersubiektywnym kryteriom przynależności. Za typową pod tym względem uważa się m.in. definicję Arnolda Rose'a, który uważał, że:

„Współcześni socjologowie definiują najczęściej mniejszość jako grupę ludzi - odróżniając się od innych w tym samym społeczeństwie rasą, narodowością, religią lub językiem - którzy zarówno mylą o sobie jako o odróżniających się grupie, jak i sami są uważani przez innych za odmienną zbiorowość z konotacją negatywną. Dalej, jej członkowie są względnie upośledzeni w zakresie władzy i przez to

poddani ograniczeniom, dyskryminacjom i innemu odró niaj cemu traktowaniu (Rose 1968: 365).

Wreszcie wyró nia si definicje zaw aj ce poj cie mniejszo ci do tych jedynie grup, które nie tylko s w pełni wiadome własnej odr bno ci i nierównego traktowania, lecz te nie potrafi b d nie chc wpłyn na zmian swego poło enia. Chodzi w tym przypadku o grupy mniejszo ciowe, które w sposób trwały i niezbywalny zaj ły miejsce w szerszej strukturze społecznej i nie dysponuj odpowiednią sił lub instrumentami (zwykle jednym i drugim) do jego zmiany. W w skich, ekskluzywnych definicjach mniejszo ci kładzie si nacisk na autoidentyfikację członków grupy mniejszo ciowej, poczucie upo ledzenia i przekonanie o trwałej, niemo liwej do zniesienia odr bno ci. Status mniejszo ci ł czy si w tych przypadkach z poj ciem interesu grupowego lub ideologii i polega zwykle nie na domaganiu si zniesienia kryteriów odr bno ci (gdy to jest niemo liwe), lecz dopominania si o wyrównanie szans kulturowych, ekonomicznych i politycznych. Za reprezentatywne dla tego typu uwa a si definicje niderlandzkich socjologów Arenta Lijpharta i H. van Amersfoorta. (Lijphart 1977, van Amersfoort 1978). H. van Amersfoort okre la mniejszo jako: „niewielki liczebnie, nieefektywny politycznie odłamek społecze stwa demokratycznego, podporz dkowany rz dom prawa i zasadzie równo ci obywateli” (van Amersfoort 1978).

Syntetyczn definicj mniejszo ci w socjologicznej literaturze polskiej zawarł Krzysztof Kwa niewski. Mniejszo to: „kategoria lub podgrupa danej cało ci (grupy) społecznej, wyodr bnionej na podstawie wyra nego kryterium (cz sto terytorialnego), która ze wzgl du na swój liczebno nie mo e wytycza celów i rodków działania owej cało ci społecznej w sposób głównie przez siebie uznawany za najstuszniejszy” (Kwa niewski 1992: 14).

Analiza ró norodnych uj mniejszo ci wskazuje, i wyodr bniaj si trzy rodzaje definicji podane poni ej.

1. Najprostsze nominalne definicje ilo ciowe. Mniejszo w takich uj ciach to

pewna kategoria społeczna, zbiorowo -agregat, która z uwagi na swój relatywnie mniejsz liczebno wzgl dem okre lonej, innej kategorii społecznej, od której bywa odró niana, posiada specyficzne cechy demograficzne lub społeczno-polityczne (van den Berghe 1981).

2. Definicje normatywne - wła ciwe naukom politycznym i prawnym - kład nacisk przede wszystkim na obywatelski status okre lonej grupy lub kategorii

społecznej w obr bie konkretno-historycznych granic terytorialnych pa stw narodowych. S to definicje skonstruowane na

MNIEJSZO

- DEFINICJE

NORMATYWNE

u ytek instytucji pa stwowych i międzynarodowych, maj ce na celu ustalenie zasad prawnej ochrony członków takich zbiorowo ci (Michalska 1992).

MNIEJSZOŚĆ

- DEFINICJE ILO CIOWE

3. Definicje socjologiczne. Stosuje się w nich różnorodne, obiektywno-subiektywne, holistyczno-nominalistyczne i inne kryteria wyodrębnienia mniejszości. Ściśle socjologiczne definicje mniejszości, zauważa się w nich pewną tendencję rozwojową, zaczynając się od inkluzywnych, szerokich, ogólnych definicji, a kończąc się na coraz bardziej zawężających i uściślających zakres definiendum do zbiorowości wyposażonych w nabyte trwale i zinternalizowane, historycznie oraz kulturowo zakorzenione poczucie odrębności oraz nierównego traktowania ze strony innych grup.

**MNIEJSZO
-DEFINICJE
SOCJOLOGICZNE**

W teoriach socjologicznych zakłada się powszechnie, że o statusie mniejszości decydują jej niezbywalne cechy. Atrybuty mniejszości to przede wszystkim osiem podanych poniżej cech. Są to:

- 1) liczebność. Wielkość mniejszości jest przy tym ustalana nie tyle w sposób bezwzględny, co relatywny. Jest to cecha relatywna, atrybut odniesienia. Grupa mniejszościowa może liczyć zarówno kilka osób, jak i wiele milionów członków,
- 2) odrębność fizyczna (bądź psychiczna) i kulturowa. Polega na odmienności rasy, pochodzenia etnicznego, języka, religii lub obyczajów. Atrybut odrębności bywa podstawą wyróżnienia licznych kategorii i grup społecznych, lecz sam w sobie nie jest wystarczającą podstawą do nadania im statusu mniejszości,
- 3) intersubiektywna więź społeczna. Mniejszość istnieje wyłącznie wtedy, gdy wyposażona jest w wiadomość (w tym mit i ideologię) własnej odrębności i wynikających z tego faktu konsekwencji społecznych, politycznych i prawnych,
- 4) asymetria położenia i uczestnictwa w życiu kulturalnym, społecznym oraz politycznym i/lub w dostępie do władzy, bogactwa a także prestiżu,
- 5) ograniczona autonomia grupy. Status mniejszości z zasady zakłada brak pełnej suwerenności, zwłaszcza politycznej,
- 6) interes grupowy, integrujący mniejszość wokół wartości decydujących o jej cechach dystynktywnych. Interes grupowy mobilizuje członków mniejszości do aktywnej ochrony jej statusu,
- 7) przypisany charakter członkostwa, oparty na pochodzeniu i urodzeniu, a nie akcesie i wyborze,
- 8) historyczno-symboliczny charakter mniejszości. Nigdy nie funkcjonuje w oderwaniu od grupy, ale zdarza się, że zachowuje swą moc nawet wtedy, gdy mniejszość przestaje istnieć (syndrom ostatniego Mohikanina).

**MNIEJSZO
-WYZNACZNIKI**

W literaturze socjologicznej spotyka się wiele typologii i klasyfikacji grup mniejszościowych. Stosowane bywają różnorodne kryteria wyodrębnienia. (Barron 1963, Kwańiewski 1992, van den Berghe 1981, Simpson i Yinger 1953, Vander Zanden,

1983). W typologiach tych, dokonywanych ze względu na typ integracji, rozróżnia się zazwyczaj:

- I. Mniejszości wyodrębnione na podstawie konkretnych cech biologicznych, fizjologicznych bądź rodowiskowych. Najczęściej brano się pod uwagę czynniki takie, jak: rasa, pochodzenie, pokrewieństwo, przynależność terytorialna. Mniejszości kulturowe opierają swe istnienie w przeważającej mierze na przypisanym statusie członkostwa. Wyróżnia się w ich obrębie: szczepy, mniejszości

MNIEJSZOŚCI ETNICZNO-RASOWE

rodowo-plemienne, kasty, grupy rasowe. Mniejszości tego typu to na przykład Aborygeni w Australii, Mohawkwowie w Kanadzie czy Romowie w Polsce. Innym rodzajem tego typu mniejszości są grupy rasowe przybyłe na inne terytorium w procesie migracji, przykładowo Czarnych Amerykanów w Stanach Zjednoczonych czy Filipińczyków w Kanadzie.

MNIEJSZOŚCI TERYTORYIALNE

W analizach terytorialno-ekologicznych wymienia się mniejszości osiadłe i przybyłe, zwarte/rozproszone, otwarte/izolowane, graniczne/wewnętrzne, centralne/periferyjne (Kwańiewski 1992: 31, Rokkan 1983).

Szczególnym przypadkiem są grupy mniejszościowe (bądź roszczeniowe prawa do takiego statusu) wyróżnione z uwagi na określone cechy fizjologii czy psychiki.

Najbardziej znanym przypadkiem takiego rodzaju mniejszości są grupy złożone z homoseksualistów.

MNIEJSZOŚCI- SUBKULTURY

Mniejszości typu rasowego bądź antropologicznego rzadko pretendują do całkowitej politycznej autonomii. Nie jest to wszakże zależność uniwersalna.

- II. Mniejszości wyróżnione ze względu na kryteria terytorialno-kulturowe - głównie język, zwyczaje, styl życia, tradycje - oparte w dużym stopniu na przypisanym statusie członkostwa, cechujące się silnym poczuciem integracji oraz interesu grupowego. Są to w przeważającej mierze mniejszości typu narodowego, etnicznego i wyznaniowego (w tym mniejszości językowe). W obrębie tego typu lokuje się kilka rodzajów mniejszości (Jałowiecki 1992; Porbski 1991, *Ethnicity. Theory and Experience* 1975, Barron 1963).

Po pierwsze, wyróżnia się mniejszości typu terytorialno-politycznego, bądź - cechy innych narodów-państw. Oderwanie od macierzystej zbiorowości następuje zwykle na skutek okoliczności zewnętrznych, niezależnych od woli mniejszości. Są to klasyczne mniejszości narodowe, takie jak Polacy na Litwie czy Niemcy w Polsce.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE

Drugi rodzaj stanowi mniejszości etniczne niewchodzące w skład innych narodów, nieposiadające samej suwerenności politycznej. Zaliczamy do nich

przykładowo Basków w Hiszpanii i Francji, Flamandów i Walonów w Belgii, Retoromanów w Szwajcarii, Łemków w Polsce.

Trzeci rodzaj mniejszości tego typu stanowi grupy etniczne o migracyjnym rodowodzie. Mniejszościom etnicznym poświęcona jest bardzo obszerna literatura socjologiczna. Załóżmy, że i praktycznie każda zbiorowość narodowa posiada swoje odłamy o emigracyjnym rodowodzie (np. Polonia w wiecie).

Występują też mniejszości o charakterze regionalnym, autochtonicznym, grupy autoteliczne, niemające charakteru narodowego (np. Kaszubi i Łączy w Polsce).

- III. Mniejszości oparte na odrębności kulturowo-ideologicznej. Są to przeważnie zbiorowości wyznaniowe i mniejszości językowe. Oba rodzaje mniejszości kryją się z mniejszościami terytorialno-kulturalnymi, zwłaszcza narodowymi, etnicznymi i autochtonicznymi, lecz często tworzą osobne, historyczno-symboliczne kategorie analityczne bądź konkretne grupy ideologiczne, połączone wspólnotą przymiotów, wartości i preferencji kulturowych. Czasem cechy tego typu mniejszości przybierają przejściowe i nieformalne grupy subkulturowe (np. hipisów lub punków).

**MNIEJSZOŚCI
KULTUROWO-
IDEOLOGICZNE
-SUBKULTURY**

- IV. Mniejszości będące grupami interesów (Lijphart 1977). Są to mniejszości najtrudniejsze do wyodrębnienia, gdyż często – pomimo swoich ilościowych charakterystyk – zajmują uprzywilejowane miejsce w strukturze społecznej (np. arystokracja). Do tego typu zaliczyć można także mniejszości polityczne i ekonomiczne, które z natury rzeczy pozostają w kręgu zainteresowań innych nauk socjologicznych dyscyplin. Termin „mniejszość” stosuje się w tym znaczeniu np. do określania ugrupowań i odłamów partii politycznych inaczej interpretujących swoje cele grupowe nie całościowo, z której się wywodzi (np. *mienszewicy*). Podobny sens mają określenia mniejszość parlamentarna czy pozostająca w opozycji mniejszość.

**MNIEJSZOŚCI-GROUPY
INTERESÓW**

Inną często stosowaną w różnych wariantach typologii jest podział wywodzący się od Louisa Wirtha na mniejszości pluralistyczne, asymilacyjistyczne, secesjonistyczne i wojownicze (Wirth 1945).

Kolejną znaną typologią jest podział mniejszości ze względu na genezę ich powstania, czyli charakter procesów leżących u ich narodzin. Charles Marden jako pierwszy wyróżnił cztery typy mniejszości: aneksacyjne, kolonialne, niewolnicze i migracyjne (Marden i Meyer 1973). Powyższa typologia nie bierze przy tym pod uwagę kryteriów kulturowych i praw procesów kontaktu kulturowego lub akulturacji, zachodzących w długich kontaktach pomiędzy grupami (Paluch 1976).

**MNIEJSZOŚCI
-TYPOLOGIE**

RELACJE MNIEJSZO- WI K SZO

Osobnym właściwie zagadnieniem - choć nierozdzielnie związanym z problematyką mniejszości - jest analiza wzajemnych relacji mniejszości/większości. Relacjom tym - zwłaszcza w dziedzinie stosunków etnicznych - poświęcone w literaturze socjologicznej wiele prac, skonstruowano wiele modeli teoretycznych i empirycznych (Blalock 1967, *Ethnicity. Theory and Experience* 1975, Gordon 1964, Simpson i Yinger 1953, Wirth 1945). Złożono problematyki dotyczące relacji mniejszości/większości ma wielorakie przyczyny indywidualne i grupowe, w tym uwarunkowana jest historycznie, politycznie, ideologicznie, psychologicznie i kulturowo. Każdy układ relacji mniejszości/większości jest zjawiskiem dynamicznym, raczej procesem, a nie stanem, posiadającym swój historyczny cykl i fazy rozwoju.

Zdecydowana większość teoretycznych ujęć stosunków mniejszości/większości dotyczyła czyżby założenia modeli integracjonistycznego i konfliktowego. Analizy konkretnych wariantów relacji mniejszości/większości, zwłaszcza w zakresie interetniczności, znaleźć można na przykładowo w klasycznych, cytowanych już wcześniej pracach: Milтона Barrona, Huberta Blalocka, Nathana Glazera oraz Daniela Moynihana, Milтона Gordona, Richarda Schermerhorna i Louisa Wirtha. Z uwagi na ograniczenia tematyczne i objętościowe zagadnienia te nie mieszczą się w niniejszym podręczniku.

2.4.3. Uprzedzenia i dyskryminacja w relacjach mniejszości/większości

Dyskryminacja i uprzedzenia etniczne należą do mechanizmów kształtowania relacji między grupami kulturowymi, przybierającymi zarówno konfliktowe, jak i integracyjne, asymilacyjne charakterystyki. Wyróżnikiem grup mniejszościowych, bez względu na to, czy posiadają one charakter mniejszości rasowych, religijnych, etnicznych czy narodowych, jest fakt poddawania ich dyskryminacji. Dyskryminacja i uprzedzenia przybierają różne narodowe postaci. Od indywidualnych zachowań, zdradzających niechęć wobec ludzi o innej przynależności kulturowej, po ideologiczne i utrwalone w stereotypach grupowe systemy poglądów.

Dyskryminacja wynika z uprzedzeń, mających geny w etnocentryzmie grupowym. Jest zespołem nastawie indywidualnych i grupowych, prowadzących do narzucania członkom własnej oraz obcych grup kulturowych takiego obrazu świata, w którym dominuje perspektywa izolacji, a także ich zamykania się we własnych granicach kulturowych. Dyskryminacja jest następstwem, ale i przyczyną interakcji międzygrupowych, wywodzących swój rodowód z pierwotnej konfliktowej formy

kontaktu. Podbój oraz kolonizacja narzucały uczestnicz cym w tych formach interakcji grupom kulturowym perspektyw od-
mienno ci, obco ci, na koniec za wrogo ci, utrwalonej w ró nych
postaciach uprzedze .

DYSKRYMINACJA - CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

Dyskryminacja jest trwałym, dziedziczonym rodzajem sto-
sunku mi dzy grupami kulturowymi. Dyskryminacji ulegaj zazwyczaj członkowie
grupy zdominowanej, podbitej, kolonizowanej, przybieraj cej w schematach relacji
mi dzygrupowych status mniejszo ci. Mniejszo ciami staj si tak e grupy o genezie
migracyjnej, zwłaszcza te, które dzieli du y dystans kulturowy od społecze stwa
przyjmuj cego.

Dyskryminacja najcz ciej ma charakter stosunku jednostronnego, ale jest
zjawiskiem odwzajemnianym w relacjach mi dzykulturowych. Rodzi tendencj do
utrzymywania własnej odr bno ci, czego nast pstwem staje si etnocentryzm oraz
ekskluzywizm kulturowy, szczególnie rasowy, etniczny lub religijny.

Grupy d ce do utrzymania swej odr bno ci kulturowej, nie ulegaj ce asy-
milacji pomimo nacisków ze strony wi kszo ci, staj si szczególnie podatne na
dyskryminacj ze strony dominuj cej, wi kszo ciowej cało ci kulturowej. Zjawisko
to z czasem si upowszechnia jako podstawa stałej relacji strukturalnej pomi dzy
grupami kulturowymi. Spo ród wielu grup kulturowych, najbardziej podatne na
dyskryminacj były mniejszo ci rasowe, etniczne, narodowe i religijne zachowuj ce
odr bno we wszystkich wymiarach swej kulturowej charakterystyki. Do grup naj-
cz ciej dyskryminowanych nale ały: czarne mniejszo ci rasowe w krajach cywilizacji
zachodniej oraz, migruj cy poprzez wieki kultury, ydzy i Romowie.

Emigranci ydowscy stali si globalnymi w drowcami, tułaczami nieustannie
poszukuj cymi - z powodu prze ladowa i dyskryminacji - swego miejsca w wiecie.

ydzy praktycznie ka dorazowo, zarówno na sefardyjskich, jak i askenazyjskich szla-
kach swych migracji, nale eli do kategorii ludno ci zdominowanej, podporz dkowej,
tworz c poddawane marginalizacji i izolacji grupy mniejszo ciowe.

Zdaniem Charlesa Mardena: „Sytuacja ydów w ró nych miejscach
i czasach zawiera ka dy aspekt relacji: zbiorowo dominuj ca
- podporz dkowana mniejszo . Historia ydów w staro ytno ci ZYDZI
obejmuje do wiadczenie kolonialnie podbitej ludno ci. We wczes-
nej erze chrze cija skiej zostali wygnani z ojczyzny. W okresie
tym, zwanym faz diaspory lub rozproszenia, oraz w kolejnych osiemnastu stuleciach,
zostali oni rozrzućeni po całym cywilizowanym wiecie. Utrzymywanie si odr bno ci
izolowanych kolonii ydowskich doprowadziło do wytworzenia wzorów integracji
wła ciwych dla mniejszo ci kulturowych” (Marden i Meyer 1973: 433).

GRUPY DYSKRYMINOWANE -

Historia ydów to historia dyskryminowanej mniejszo ci. Stałym elementem
ich dziedzictwa grupowego stała si swoista mitologia „narodu wybranego”, na
który nała ona została przez Boga misja głoszenia jedynej prawdy. Trwanie przy

zasadach ekskluzywizmu religijnego i narodowego nie ułatwiało ydom yci. w obr bie innych kultur i cywilizacji. St d najskuteczniejsz metod przystosowani; stała si mobilno przestrzenna grupy oraz gotowo do wyruszenia w dalsz drog; w sytuacji, gdy skala prze ładowa przekraczała granic bezpiecze stwa i trwało :

grupy.

Jedn z wa nych odmian mitu i ideologii ydowskiej była migracyjna doktryna syjonizmu, która doprowadziła do restytucji pa stwa Izraelitów i powrotu cz ci narodu z wielowiekowej peregrynacji. ydzi stali si jedn z nielicznych - obok Romów praktycznie jedyn - zbiorowo ci, które kształtowały si w procesie permanentnej migracji i tułaczki. Według jednego z dziejopisarzy narodu ydowskiego, ydzi „Byli modelowym przykładem, streszczali sob ludzk kondycj . Wydawali si ukazywa wszystkie nieuniknione dylematy człowieka w uwydatnionej i oczyszczonej postaci. Byli istotnie «go mi i przybyszami», czy jednak nie odnosi si to do nas wszystkich, mieszkań ców tej planety, z której ka dy ma w dzier awie zwykle «lat siedemdziesi t»? ydzi byli symbolem bezdomnego i podatnego na zranienie człowiecze stwa. Lecz, czy cała ziemia nie jest zaledwie czasowym «obozem przej ciowym»?” (Johnson 1998: 578).

ydzi przecierali wiele szlaków migracyjnych, nale eli przewa nie do pionierów zasiedlaj cych nowo odkryte ziemie, stali si mieszkań cami wielu - o ile nie wszystkich wiatowych metropolii. Paul Johnson pisze, i : „Pod koniec XX wieku ydzi s wci mieszkań cami wielkich miast. Jest ich 394 000 w Tel Awiwie-Jaffie, ponad 300 000 w Pary u, 285 000 w Moskwie, 280 000 w Londynie, 272 000 w Jerozolimie, 210 000 w Kijowie, 165 000 w Petersburgu, 115 000 w Montrealu i 115 000 w Toronto” (Johnson 1998: 561).

Niemniej jednak, zgodnie z logik mechanizmów przepływu ludno ci w te miejsca, które gwarantuj bezpiecze stwo oraz najwi ksze szanse rozwoju dla jednostek i grup, najwi cej ydów zamieszkuje aktualnie terytorium Stanów Zjednoczonych. Aglomeracja miejska Nowego Jorku liczy według Paula Johnsona 1 998 000 ydów, w Los Angeles jest ich około 445 000, w Filadelfii 295 000, w Chicago 253 000, w Miami 225 000, Bostonie 170 000 a Waszyngtonie 160 000 (Johnson 1998: 561).

Za podlegaj cych prawie zawsze dyskryminacji uzna mo na przede wszystkim Romów. Jest to wielka grupa etniczno-kulturowa, podzielona na wiele wewn trznych grup plemiennie-rodowych i odłamów szczepowych (Mirga i Mróz 1994). Romowie, zwani w Polsce Cyganami, prowadzili w drowny tryb ycia, pozostaj c wła ciwie a do ko ca XX stulecia jednym z nielicznych ludów koczowniczych, pozbawionych wyra nego poczucia przynale no ci terytorialnej. Od samego pocz tku ich obecno ci na ziemiach polskich, Romowie posiadali nieokre lony bli ej status prawny, pozostaj c w wi kszym lub mniejszym stopniu przybyszami, w drowcami, „obcymi”, przelotnymi ptakami, tymczasowymi osadnikami.

**GRUPY
DYSKRYMINOWANE
-ROMOWIE**

Specyfika ich położenia wiążą się z dobrowolną akceptacją własnej odrębności etnicznej - w tym językowej, wyznaniowej i obyczajowej - oraz dążeniem do jej zachowania i ochrony.

Istnieją spore kontrowersje co do ustalenia miejsca, z którego rozpoczął się exodus Romów. Zwykle lokuje się go na obszarze Indii. Romowie wędrując poprzez czas i historię, zachowując w dużym stopniu „nieprzemakalność” swoich kultur i obyczajów. Trudno określić, czy jakaś ich część, ewentualnie jak wielka, uległa i ulega po drodze akulturacji i asymilacji. Niezależnie od takich przypadków, Romowie zachowują swoją odrębność i to samo indywidualne i grupowe oraz towarzyszące ich endogenicznej kulturze porządkowanie grupowe i ład kulturowy. Wielokrotnie popadali oni w konflikt z konwencjami społecznymi krajów, w których przejeżdżając osiedlali. Przypisywano im różne stereotypowe, pejoratywne charakterystyki, naznaczano piętnem odmieców i pogan, dyskryminowano, izolowano i zamykano w gettach. Sami Romowie przyczyniali się do powstawania i utrwalania takich charakterystyk, utrzymując wysoki poziom ekskluzywizmu grupowego, prawie zupełnie endogami oraz przypisując sobie raczej status podróbników niż osadników.

Romowie stali się wiecznymi wędrowcami nie mogącymi dostosować się do żadnego systemu społecznego ani przyjąć jakiegokolwiek obcej kultury. Co najwyżej przyswajali sobie język i obyczaje ludzi, pośród których przyszło im żyć. Opatrywani etykietą odmieców, outsiderów, traktowani zawsze z nieufnością, podejrzliwie i wrogo, stawali się niechciani prawie w każdym systemie społecznym, w którym się pojawiali. Ich pojawienie się i pobyt kojarzył się z zagrożeniem stabilizacji, pewności, bezpieczeństwa, zwłaszcza na poziomie lokalnych społeczności wiejskich. Romowie automatycznie stawali się osobnikami budzącymi negatywne reakcje. Wraz z Romami wędrowała opinia o ich marginalności, nietypowości, odmienności.

Odrębność Romów była i bywa interpretowana przez członków grup wiążących jako wyraz ekskluzywizmu, separatyzmu oraz etnofobii. Odmienność ich wyglądu, zachowania, **WYMIARY** języka i obyczajów spychała ich na margines życia społecznego, czyniąc z nich wielokrotnie w historii kategorię ludzi odrzucanych, dyskryminowanych. Odrębność grupowa mniejszości romskiej - jak każda innej w podobnym kontekście polityczno-kulturowym - ma trzy wymiary:

- 1) strukturalny, charakteryzujący się bardzo wysokim wskaźnikiem biedy i bezrobocia, niskim prestiżem społecznym, zawodowym i ekonomicznym, brakiem dostępu do organów władzy, upośledzeniem edukacyjnym oraz wysokim odsetkiem jednostek niepiętnnych. „Inność” społeczna Romów występuje na poziomie globalnym społeczeństw obywatelskich Czech, Słowacji czy Polski, lecz jeszcze bardziej drastyczne formy ma w skupiskach lokalnych,
- 2) kulturowy, przejawiający się w wymiarze języka, religii, obyczajów, norm, ideologii. Romom przysługują pełne prawa obywatelskie, w tym ekonomiczne

DYSKRYMINACJI

i polityczne, lecz czym innym jest wykładnia prawna, czym innym zaś rzeczywisty wpływ z panujących przepisów. Podobnie rzecz ma się z prawem Romów do podtrzymywania odrębności kulturowej, zwłaszcza językowej. Kultura grupy przekazywana jest w procesie socjalizacyjnym i edukacyjnym. Zdaniem Romów, szkoła grupy w większości pełni funkcje asymilacyjne, dążąc do „wyrwania” młodych Romów z ich etnicznego otoczenia i matecznika. Z drugiej strony środowisko w większości traktuje językowe i kulturowe zróżnicowanie Romów jako rodzaj uprzedzenia i nieprzekraczalnej bariery integracyjnej,

- 3) osobowościowy, występujący w wymiarze postaw, zachowań i cech psychicznych. Odmienne u Romów jest zmienne stałe, ustalone w postaci stereotypu i auto-stereotypu. Prowadzi do utrwalenia poczucia niesprawności, wynikającego po części i bezpośrednio z nadawanych im charakterystyk ludzi leniwych, unikających wysiłku, pozbawionych konsekwencji w dążeniu do celu, zorientowanych na zabawy, konsumpcję, przyjemność.

Romowie europejscy, w tym polscy, stanowią egzotyczną, mało znaną grupę społeczną, funkcjonującą bardziej na marginesie życia społecznego niż w jego centrum. Romów znamy bardziej jako Cyganów. Tendencja do uwolnienia nazwy członka tej mniejszości od pejoratywnej, negatywnej konotacji napotyka bariery językowe, obyczajowe i ideologiczne.

2.5. Religie

Wymiar religijny różnorodności grupowej w świecie jest równie – o ile nie bardziej – złożony, wieloelementowy oraz wielopoziomowy, jak etniczny i językowy. Religia jest jednym z konstytucyjnych, obok języka, obyczajów i terytorium, elementów tożsamości każdej grupy kulturowej, w tym narodowej. Jest także jednym z najważniejszych czynników integracji państwowej, cywilizacyjnej.

Tam, gdzie kończy się ludzka wiedza, rozpoczyna się wiara. Wiadomo, ludzkiej niedoskonałości oraz ograniczoności prowadziła od zarania dziejów do wyjaśnień opierających się na schematach mitycznych, irracjonalnych, odwołujących się do zjawisk nadprzyrodzonych. Religia jest uniwersalnym i niezbywalnym składnikiem ludzkiej kultury. Pozostaje zarazem najbardziej autonomiczną i samodzielną – niezależną od systemu kulturowego (Dürkheim 1984, Troeltsch 1983, Weber 1984, Weber 2002).

Istnieje wiele różnorodnych definicji religii. Jedną z nich zdaje się nie spełnia kryteriów wyliczonych i jednoznacznie (Dürkheim 1984, Weber 2002, Weber 1994, Piwowarski 1996, *Zarys dziejów religii* 1986:10-19).

Ka dy system wierze odzwierciedla si w kulturze, normach i warto ciach oraz obiektywizuje w ceremoniach, obrz dach kultowych, hierarchiach ko cielnych, organizacjach i instytucjach, w ko cu za w yciu społecznym, a tak e psychice jedno-
stek. Religia jest zło onym systemem społecznym, obejmuj cym zarówno elementy wiadomo ci, w tym mit, nauk , sztuk czy prawo i konkretno-historyczne wiatopo-
gl dy, jak i realne urz dzenia społeczne czy materialne atrybuty wiary. W skład religii
wchodz : doktryna, kult, organizacja i prze ycia ludzkie (*Zarys dziejów religii* 1986:
17). Poszczególne elementy składowe warunkuj si nawzajem, współkształtuj
i uzupełniaj , tworz c zło ony system społeczno-kulturowy.

Religia tworzy i kreuje wielkie i małe grupy społeczne, wy-
znacza hierarchie i wzory zale no ci, ustala normy oraz warto ci.
Porz dkuje zjawiska i wprowadza pewien kanon ładu, w którym
centralne miejsce i najwa niejsz rol pełni Bóg i wyznaczone
przez doktryn religijn obszary *sacrum*.

RELIGIA-ODR BNO KULTUROWA

Religia umiejscawia człowieka nie tylko w skali ziemskiego globu, ale nadaje mu
charakter bytu ponadczasowego. W tworzeniu kompletnego schematu wyja nie
kondycji ludzkiej w skali kosmosu, religia uwzgl dnia trzy grupy relacji wynikaj ce
z ziemskiej egzystencji gatunku.

- Grupa pierwsza opiera si na uzasadnianiu rodzajów wi zi ł cz ych człowieka
z przyrod , wiatem materialnym, zjawiskami zarówno wyja nialnymi i pozna-
nymi naukowo, jak i niezrozumiałymi dla umysłów ludzkich i niezbadanymi.
W tej mierze religia - w odró nieniu od racjonalnych systemów normatywnych,
w tym nauki - posiada monopol na cało ciowe, globalne uj cia pozycji i roli ga-
tunku ludzkiego. Uzasadnienia te opieraj si na wierze w nadprzyrodzon moc
boskiego demiurga, przyjmuj schematy rozumowania oparte na predystynacji
i nadrz dno ci woli Bo ej. Jest to najstarsza grupa relacji ł cz ca religi z inny-
mi elementami kultury, w tym z mitem, prawem czy sztuk . Ewolucja wierze
i kultów przebiegała od prymitywnych, pierwotnych form
fetyszyzmu, totemizmu i animizmu, które polegały głównie na
nadawaniu konkretnym zjawiskom przyrodniczym - zwłaszcza
kosmicznym - cech nadprzyrodzonych i boskich. Człowiek
pozostaje cz ci przyrody. W wielu religiach postrzegany jest
jako jej centralna i najbardziej rozwini ta cz , lecz zanim tak si stało, ludzie
uznawali wy szo sił kosmicznych i przyrodniczych nad potencj intelektualn
człowieka.

RELIGIA-OGOLNA CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

- Drugi rodzaj relacji opiera si na wyró nieniu kategorii zjawisk społecznych,
sieci interakcji i stosunków interpersonalnych, zarówno pomi dzy pojedynczymi
osobnikami jak i ró norodnymi zbiorowo ciami społecznymi. Religia stanowi
integralny, cz sto podstawowy fundament systemu społecznego, wyznacza
hierarchie i podziały grupowe. Społeczny element religii ulega stopniowej

ewolucji, w miarę rozwoju formy życia zbiorowego i związek z nim oraz różnorodności systemów społecznych. Jest to zarazem najbardziej zmienny i konfliktogenny obszar relacji społecznych, co zaliczane bywa do sfery *sacrum* i *ipsofanum* (Durkheim 1983: 9).

- Trzecim obszarem relacji, na których opiera się religia, jest jej związek ze sferą psychicznych, z doznaniem, z wiadczeniami i uczuciami jednostek. Psychologiczny wymiar religijności dostarcza po dziś dzień wiele dowodów na wzajemne warunkowanie się potencjalnych oraz realnych psychicznych właściwości człowieka i wierze religijnych. Mistycyzm, stygmatyzm, nirwana, tak zwane wyższe stany ducha, w tym zachowania ekstatyczne, pozostają fenomenami nierozzerwalnie związanymi z religijnością i wiarą (*Zarys dziejów religii* 1986: 10-12).

Na gruncie podstawowych teorii socjologicznych wyróżnia się w religii trzy aspekty: poznawczy (naukowy, teologiczny), emocjonalny (psychologiczny) i społeczny (socjologiczny).

Dodajmy, że w trzecim aspekcie kładzie się nacisk na rozumienie religii jako „produktu integracji społecznej i życia grupy” (Yinger 1983: 34). Ten ostatni punkt widzenia pozostaje w zgodzie z podstawami klasycznej analizy socjologicznej religii, skonstruowanymi przez uczonych tej miary, co Emil Durkheim (Durkheim 1912), Max Weber (Weber 1984, Weber 1994) czy Ernst Troeltsch (Troeltsch 1912).

O ile da się policzyć występowanie w historii ludzkości wyznania i religie, o tyle zabieg taki staje się niewykonalny w odniesieniu do grup i form organizacji zbiorowej wyróżnionych ze względu na kryterium wiary. Na nic nie zdają się przy tym klasyfikacje i typologie religii czy grup wyznaniowych, gdy nie oddają one właściwej uniwersalistycznej zasady porządkującej fenomen ludzkich wierze i relacji społecznych całego gatunku z Bogiem.

We współczesnym świecie występują różnorodne grupy religijne. Największe z nich wyłaniane są według stopnia powszechności i uniwersalizmu wartości religijnych, tworząc granice integracji kulturowej, politycznej i gospodarczej, wyznaczane przez zakres oddziaływania religii uniwersalnych, takich jak chrześcijaństwo, islam,

RODZAJE GRUP RELIGIJNYCH

buddyzm czy hinduizm. Na drugim końcu skali według kryterium zasięgu, stoją lokalne, partykularne religie grup plemiennych. Pośród tych dwoma najbardziej uniwersalnymi i partykularnymi systemami wierze lokuje się duża grupa religii grup etnicznych, narodowych, rasowych, takich jak judaizm czy szintoizm, oraz synkretycznych, mieszanych etnicznie, narodowo i rasowo religii i nowych ruchów religijnych w rodzaju bahaizmu, uniwersalizmu, kultów afroamerykańskich w rodzaju macumba, umbanda, quimbanda i santería, czy przykładowo peyotyzm Indian północnoamerykańskich.

W wiecie różnorodności kulturowej, w wymiarze religijnym występują współcześnie nie następujące główne układy integracji:

UKŁADY INTEGRACJI RELIGIJNEJ

- 1) religii uniwersalistycznych, wyznaczających zakres współczesnych cywilizacji: zachodniej, protestanckiej, islamskiej, hinduskiej czy prawosławnej (Huntington 2000). Religia jest jednym z najważniejszych atrybutów wizerunku grupy kulturowej. Najszerszy terytorialnie, najbardziej uniwersalny zakres integracji kulturowej wytyczają granice religii. Procentowe zestawienie wyznawców największych, uniwersalnych religii światowych prezentuje tabela nr 14.

Tabela nr 14. Wyznawcy głównych religii światowych w 2000 roku (w %)

Religia	Odsetek
zachodnie chrześcijaństwo	29,9
prawosławie	2,4
islam	19,2
hinduizm	13,7
buddyzm	5,7
chińskie wierzenia (konfucjanizm, taoizm)	19,6
religie plemienne	1,6
ateiści	4,2

Źródło: S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, s. 81.

Do grup religijnych zamieszczonych w tabeli należy według Samuela Huntingtona 96,3% ludzkości. Wnioskową należą, RELIGIE UNIWERSALNE i pozostałe 3,7% wyznaje inne religie, które nie zostały wymienione w tabeli nr 14.

Kategoria oznaczająca wyznawców chińskich religii obejmuje także wyznawców religii ludowych i bardziej uniwersalnych, uznawanych za areligijne, systemów konfucjanizmu czy taoizmu. Liczba ta stanowi bardziej wielkość szacunkową niż opartą na oficjalnych danych statystycznych. W tabeli powyżej stanowi połowę kategorii zaliczonych przez Samuela Huntingtona do „areligijnych” i „chińskich wierzeń ludowych”.

Wyróżnienie religii „światowych” jako atrybutów wizerunku postnarodowej, cywilizacyjnej, nie rozwija szeregu trudności teoretycznych i praktycznych ani związanych z nimi kontrowersji.

Pierwsza wi e si z istnieniem w obr bie religii uniwersalnych nurtów religijnych, które z przyczyn historycznej, teologiczno-doktrynalnej, a szczególnie za instytucjonalnej, ko cielnej charakterystyki prowadz do utrzymywania si w szych od chrze cija skich, islamskich czy buddyjskich zakresów integracji religijnej. S to na gruncie chrze cija stwa - katolicyzm, prawosławie i protestantyzm, w obr bie islamu - sunnizm i szytyzm, w buddyzmie - lamaizm tybeta ski czy chi ski buddyzm-zen, w hinduizmie - braminizm, krisznaizm czy d inizm. Granice wi zi rasowej, etnicznej czy j zykowej nie nakładaj si na granice religii i wyzna , lecz raczej krzy uj , prowadz c do wyłaniania ró nych układów integracji religijno-rasowo-narodowej w rozmaitych jednostkach terytorialnych.

Wł czanie przez Samuela Huntingtona do jednej cywilizacji zachodniej wyznawców protestantyzmu i katolicyzmu, a wył czenie z niej wyznawców prawosławia jest zabiegiem uzasadnionym istnieniem odr bnych układów integracji politycznej i gospodarczej, w cz ci tak e kulturowej, w tym j zykowej oraz obyczajowej, ale nie religijnej. Tym bardziej, e granice pomi dzy „wschodem” a „zachodem” staj si coraz bardziej płynne, relatywizuj si i zacieraj . Zwłaszcza w obr bie jednej rasy czy religii chrze cija skiej.

Najwi ksze społecze stwa cywilizacji zachodniej, ameryka skie i brytyjskie, s w przewa aj ciej mierze protestanckie. Dystrybu-

GRUPY WYZNANIOWE

W USA Ci religijn na Poziomie ^g“ uniwersalistycznych i głównych nurtów religijnych w ich obr bie w Stanach Zjednoczonych przedstawia tabela nr 15.

Z tabeli nr 15 wynika, i odsetek wyznawców protestantyzmu - wzi wszy pod uwag maksymalne i minimalne szacunki - wahał si w Stanach Zjednoczonych latach 1947-1999 w przedziale 71-55%, katolicyzmu 28-20%, judaizmu 5-2%, innych wyzna protestanckich 6-1 %, natomiast osób nie deklaruj cych przynale - no ci b d niewierz cych 11-2%. Ostatnia kategoria - „osób nie deklaruj cych przynale no ci” - obejmuje tak e Amerykanów, którzy odmówili odpowiedzi na pytanie o przynale no religijn . Dane dla roku 1999 wskazuj , i odsetek wyznawców protestantyzmu zbli a si do wielko ci 55%, katolicyzmu 28%, innych grup wyznaniowych 6%, niewierz cych b d nie deklaruj cych przynale no ci 8%, natomiast ydów oscyluje w przedziale 2-3%;

- 2) grup wyznaniowych, b d cych cz ci wi kszych systemów religijnych, funkcjonuj cych jako odr bne, wzgl dnie autonomiczne zbiorowo ci zintegrowane kulturowo. Grupy wyznaniowe posiadaj ró ny stopie spójno ci wewn trznej oraz koherencji instytucjonalnej. Wyró nia je wspólny system warto ci, wynikaj - cy z: tradycji historycznej, podobie stwa wierze , doktryny religijnej, ceremonii ko cielnej i teologii. O ile katolików, wyznawców prawosławia czy protestantyzmu trudno uzna za grupy wyznaniowe, podobnie jak szytów, sunnitów czy sufity na gruncie islamu, chasydów, talmudyczno-rabinicznych wyznawców

Tabela nr 15. Największe grupy wyznaniowe w USA w latach 1947-1999 (w %)

Rok	Protestantyzm	Katolicyzm	Judaizm	Inne wyznania	Brak przynależności
AIPO	69	20	5	1	6
1947	66	26	3	1	2
1957	70	23	3	2	2
1962	67	25	3	2	2
1967	63	26	2	4	5
1972	60	29	2	1	6
1980	57	28	2	4	9
1985					
NORC/GSS	67	24	2	4	9
1963	66	24	2	3	5
1967	65	25	3	1	6
1972	65	25	2	1	7
1977	65	25	2	1	7
1985					
SRC					
1952-60	73	21	3	1	2
1964-72	71	22	2	1	3
1976-80	64	24	3	2	7
PRRC					
1990	56	25	2	6	11
1995	58	25	2	b.d.	b.d.
1996	58	25	3	5	9
1997	58	26	2	6	8
1998	59	27	2	5	7
1999	55	28	2	6	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie T. Pałeczny, *Współczesne społeczeństwo amerykańskie w perspektywie socjologicznej*, s. 121.

GRUPY WYZNANIOWE - NURTY RELIGIJNE

judaizmu, o tyle protestanci baptyści, metodyści czy zielonowitkowie tworzą zbiorowość określaną mianem grup wyznaniowych. Poziom organizacje religijnych na płaszczyźnie grup wyznaniowych wiążą się z praktykowaniem określonej religii i przynależą do szerszego kręgu kulturowego lub cywilizacyjnego, w tym także do rasowego bądź etnicznego.

O ile religie, zwłaszcza uniwersalistyczne, są najszerszym, najbardziej aktualnie globalnym i uniwersalnym, obok rasy, czynnikiem integracji kulturowej, skorelowanym z procesami integracji postnarodowej, wyłanianiem cywilizacji światowych, o tyle grupy wyznaniowe nakładają się raczej na zróżnicowanie etniczne i narodowe. Podział na grupy wyznaniowe pozostaje w historycznym związku z tworzeniem w różnych, mniej uniwersalnych i powszechnych od religijnych systemów integracji mieszkańców Zachodniej Europy, Wielkiej Brytanii, Północnych Indii, południowej części Stanów Zjednoczonych czy Brazylii. Trudno ustalić, ile grup wyznaniowych mamy obecnie w świecie. Jest ich co najmniej kilka tysięcy. Nie tyle ważna jest ich liczba, bo ta zależy od sposobu ich definiowania i wyłaniania w różnych porządkach systematyzacji i kategoryzacji teoretycznej, ile rzeczywiste znaczenie w wytyczaniu granic grupowej przynależności.

W Stanach Zjednoczonych funkcjonuje na gruncie protestantyzmu ponad trzydzieści znaczących grup wyznaniowych. W Brazylii jest podobnie w zakresie wielkości i różnorodności elementów składowych systemu religijnego. Oprócz protestanckich grup wyznaniowych, dominujących na terenie Ameryki Północnej i coraz bardziej licznych oraz liczebniejszych pod względem członkostwa w Ameryce Łacińskiej,

GRUPY WYZNANIOWE W BRAZYLII

w pejzażu religijnym Stanów Zjednoczonych czy Brazylii wyróżniają się inne zbiorowości wyznaniowe: hinduistyczne, buddyjskie, islamskie. Coraz ważniejszą rolę odgrywają także grupy wyznaniowe o mieszanym religijnim rodowodzie, synkretyczne, łączące tradycje dwóch lub więcej systemów wierzeń, takie jak

afroamerykańskie kultu macumba, umbanda, quimbanda, czy indiańskie pajelaná.

Dane na temat struktury wyznaniowej Brazylijczyków zawarto w tabeli nr 16.

O składzie etnicznym społeczeństwa brazylijskiego wiadomo co do rednio rozkład przynależności do poszczególnych grup wyznaniowych, chociaż kryterium wyznania nie nakłada się wprost na pochodzenie rasowe i etniczne.

Imigranci do miast, zwłaszcza czarni Brazylijczycy, Indianie oraz ludność mieszaną rasowo cechują się niskim poziomem wykształcenia, brakiem kwalifikacji zawodowych, ubóstwem. W największych brazylijskich miastach, takich jak Rio de Janeiro, São Paulo czy nawet na obrzeżach stolicy kraju (Brasília) wyrastają liczne dzielnice ludności kolorowej, zwane „dzielnicami nędzy” (*favelas*). W samym Rio de Janeiro jest ich już około 800, a najliczniejsza ma ponad 200 tys. mieszkańców.

Tabela nr 16. Przynale no religijna Brazylijczyków: 2000 rok

Grupa wyznaniowa	Liczba wyznawców
Ogółem	169 872 856
Ko ciół katolicki	124 980 132
protestanci	26 184 941
misyjni	6 939 765
Adwenty ci Dnia Siódmego	1 142 377
luteranie	1 062 145
bapty ci	3 162 691
prezbiterianie	981 064
pozostali prezbiterianie	591 488
zielono wi tkowcy	17 975 249
ewangeli ci biblijni	1 318 805
uniwersalny ko ciół bo y	2 101 887
kongregacjonali ci	2 489 113
Ko ciół ewangelicki	8 418 140
inne wyznania zielono wi tkowe	3 647 303
pozostałe wyznania protestanckie	1 269 928
wiadkowie Jehowy	1 104 886
spiryty ci	2 262 401
spirytualni ci (espiritualista)	25 889
umbanda	397 431
candomblé	127 582
judaizm	86 825
buddy ci	214 873
wyznawcy innych religii orientalnych	158 912
muzułmanie	27 239
hinduizm	2 905
religie ezoteryczne	58 445
kulty india skie	17 088
wyznawcy innych religii	989 303
niewierz cy	12 492 403
nieokre leni (bez przynale no ci)	741 607

ródło: Censo Demográfico 2000 - Resultados da Amostra Tabela 1.1.2 - *Popula ao residente pōr situa ão e sexo, segundo a religiao* - Brasil, Internet: <http://www.ibge.gov.br/home/cstatistica/populcao>

Wielkość zawarte w tabeli nr 16 nie sumuje się do liczebności populacji Brazylii, przekraczając ją o kilkanaście milionów. Rozbieżność ta wynika z faktu, że niektórzy Brazylijczycy identyfikują się jako wyznawcy wiary nie jednej religii (np. katolicyzmu i umbanda). Fakt przynależności do dwóch grup wyznaniowych nie stoi w sprzeczności z synkretyzmem religijnym znacznej części Brazylijczyków, zwłaszcza tych o mieszanych charakterystykach rasowych i kulturowych. Ta część Brazylijczyków wciąż poszukuje swojej tożsamości religijnej i kulturowej, zmierzając bardziej w kierunku określania się jako Brazylijczycy niż „etnicy”.

Procesy poszukiwania i utrwalania nowej, ponadrasowej i ponadetnicznej tożsamości narodowej wyłaniają nowy rodzaj nacjonalizmu państwowo-narodowego i kulturowego. Nacjonalizm ten zmierza w kierunku tworzenia nowych rodzajów identyfikacji religijnej, wolnej od tradycji zbiorowości rasowych i etnicznych będących rekonstruowanych w coraz liczniejszych synkretycznych ruchach i grupach religijnych. Zjawisko to jest powszechne wśród Brazylijczyków o mieszanym pochodzeniu rasowym. Poszukując podstaw swojej tożsamości kulturowej, zmierzających bliżej ku „brazylijskości”, nowej świadomości narodowej nie do własnego dziedzictwa rasowego czy etnicznego. Elementy macierzystego dziedzictwa kulturowego, w tym wierzenia religijne, obyczaje, obrzędy, zostają osadzone w ramach szerszej, brazylijskiej tradycji kulturowej, przybierając formę nową, „trzeciej wartości”.

Brazylia wciąż pozostaje krajem o dominacji religii chrześcijańskich, przy rosnącym udziale coraz liczniejszych grup protestanckich. Dominującą pozycję zachowuje katolicyzm, o wiele bardziej niejednorodny rasowo, etnicznie, organizacyjnie i doktrynalnie niż instytucje Kościoła katolickiego w innych krajach. Brazylijski Kościół katolicki jest znacznie mniej zinstytucjonalizowany i hierarchiczny niż kościoły europejskie. Znaczący wpływ nie tylko na aktywność religijną, ale i społeczność Kościoła katolickiego w Brazylii wywiera nurt teologii wyzwolenia. Jest to swoisty fenomen religijno-społeczny, nadający strukturze kościelnej mniej formalny, bardziej wspólnotowy i pluralistyczny charakter.

Teologia wyzwolenia, posiadająca akceptację episkopatu brazylijskiego, zmierza do trwalszego, bardziej autentycznego powiązania religii z życiem społecznym ubogich, zrośniętymi plemiennie, rasowo i etnicznie Brazylijczyków. Zdaniem teologów, będących rzecznikami i zwolennikami tej formy aktywności religijnej struktur Kościoła katolickiego, teologia wyzwolenia wie instytucje wyznaniowe z kulturowym podłożem, tkwiącymi głęboko w tradycjach lokalnych społeczności rasowych i etnicznych rozproszonych w interiorze, funkcjonujących w środowiskach wielkomiejskich w izolowanych „dzielnicach biedy”, wśród ludzi wydziedziczonych, wyrzucanych ze społecznego uczestnictwa, bezdomnych, bezrobotnych, ubogich, „dzielnicach ulicy”.

Bardzo ważną strukturą o charakterze religijnym i zarazem organizacyjno-administracyjnym staje się w Brazylii Podstawowe Wspólnoty Kościelne (Comuni-

dades Eclesiais de Base, CEBs), powi zane poprzez ruch wieckiego uczestnictwa w ceremoniach i formach kultu z małymi, zintegrowanymi, lokalnymi grupami rasowymi i etnicznymi. Atrakcyjno Podstawowych Wspólnot Ko cielnych wynika z nakładania si potrzeb religijnych na klasowo-warstwowe charakterystyki i polityczne oraz ekonomiczne aspiracje wspólnot kulturowych. Ruch teologicznego wyzwolenia aktywizuje religijnie i społecznie rodowiska bierne, odsuni te na margines, przywraca atrakcyjno wi zi wspólnotowej. Ruch teologii wyzwolenia rozwija społeczno-religijne formy działalno ci, skierowane na rodowiska india skie (Rada Misji India skich, CIMI), społeczno ci ubogich w slumsach i „dzielnicach biedy” (Pastoralna Misja w Slumsach) czy w ród bezdomnych dzieci (Pastoralne Misje dla Dzieci).

Ko ciół katolicki w Brazylii, pomimo europejskich korzeni - portugalskiej prowienieneci - łatwo adaptuje i asymiluje elementy dziedzictwa innych, tak e pozaeuropejskich kultur rasowych i etnicznych. Ko ciół ten jako mocno zwi zany ze swoim społecznym podło em w wi kszym stopniu jest Ko ciołem ludowym ni hierarchicznym i instytucjonalnym. Badania Brazylijskiego Instytutu Geograficznego i Statystycznego (Instituto Brasileiro de Geografia e Estatística, IBGE) wskazuj , e jedynie 17% Brazylijczyków uczestniczy regularnie, przynajmniej raz w tygodniu w praktykach religijnych. Sytuacja ta dobrze koresponduje z powszechnym w Brazylii powiedzeniem, charakteryzuj cym ycie religijne katolików: „mało ksi y, mało wiernych, wiele wi t i festiwali”. Religijno Brazylijczyków jest ywiółowa, spontaniczna, autentyczna i zwi zana ci le z kulturowym podło em (pochodzenie rasowe, etniczne i tygiel ró nych tradycji). Do liturgii Ko cioła katolickiego w Brazylii wł czanych jest wiele wi t lokalnych, respektuj cych potrzeby religijne małych wspólnot kulturowych, w tym india skich, afroameryka skich, polskich, włoskich czy niemieckich. Bardzo popularne s w Brazylii ró norodne, nieortodoksyjne, wyrastaj ce na kulturowym podło u macierzystych zbiorowo ci rasowych i etnicznych formy kultu religijnego: nabo e stwa odprawiane w domach i przy drogach, w „wi - tych” miejscach (gaje, wierzchołki gór), procesje, pielgrzymki, recytacje, adoracje, piewy. Powszechne s liczne wieckie formy organizacji religijnej: od komitetów parafialnych, bractw ró a cowych przez ró nego rodzaju zespoły muzyczne, chóry, stowarzyszenia, a po ró norodne formy powszechnego kapła stwa wieckiego.

Katolicyzm brazylijski silnie zwi zany jest tak e z ziemi , z kalendarzem uprawy gleby, z gospodark le n . Nacechowany jest mistycznym ekologizmem, obejmuj cym niektóre magiczne, rytualne obrz dy ludowe.

Na podło u kultury ludowej ró norodnych grup plemiennych, etnicznych i rasowych rozwijaj si charakterystyczne dla pluralistycznego społecze stwa brazylijskiego ruchy i grupy religijne: umbanda, quimbanda, macumba, candomblé w stanie Bahia, xangô w Recife, mina w Maranhâ czy rozpowszechnione w całej Brazylii kulty pajelan a, spirytualizm, protestanckie ruchy ewangeliczne i pentekostalistyczne (zielono wi tkowe).

Pierwsze zorganizowane praktyki religijne kultu umbanda, stosowane wcześnie w ród czarnej ludności jeszcze w okresie niewolnictwa, pojawiły się w miejscowości Niterói w stanie Rio de Janeiro w latach dwudziestych XX wieku. W 1941 roku odbył się Pierwszy Kongres Spirytualistyczny umbanda, mający na celu zalegalizowanie oraz uporządkowanie różnorodnych praktyk. Kult umbanda, podobnie jak pozostałe kultury afroamerykańskie (rozwijane szczególnie w stanach północnych Brazylii i rozpowszechnione najbardziej w ród ludności kolorowej) łączy elementy katolicyzmu, ruchów spirytualistycznych oraz tradycji afrobrazylijskich.

Pomiędzy licznymi kultami afrobrazylijskimi występuje mniej lub bardziej istotne różnice. Przykładowo umbanda bardziej opiera swoje praktyki na chrześcijańskich zasadach dążenia do dobra, quimbanda wyróżnia się ze względu na magiczne praktyki, skierowane na powstrzymanie bądź kontrolowanie „siły zła”. Różne rekompozycje ceremonialnych praktyk rytualnych o podłożu religijnym nadają każdej z afrobrazylijskich grup kultowych niepowtarzalny, oryginalny charakter.

Mitologia kultów afrobrazylijskich ma bardzo złożoną, ale czytelną strukturę. Umbanda wyróżnia siedem poziomów egzystencjalnych, rozdzielonych od najniższych do najwyższych, w układzie linearno-hierarchicznym przez bóstwa afrykańskie, duchy leńskie i plemienne poprzez katolickich świętych, a do Jezusa Chrystusa. Poziomy te posiadają swoje „Falangi” i „Legiony” bóstw, którym zaleńnie od potrzeb oddaje się według niezbyt ściśle wyznaczonych reguł. Wśród kultów afrobrazylijskich są pełne eklektycznej, synkretycznej, wielokulturowej różnorodności. Główne ołtarze, zwane w kulcie umbanda „Conga”, udekorowane są bogato przedmiotami magicznymi, kultowymi, religijnymi, mamy tu zarówno podobizny katolickich świętych, rzeźby afrykańskich bóstw *orobás*, wizerunki lokalnych patriarchów, *caboclo*, *pretos velhos* (czarnych starców), personifikacje duchów leńskich, jak te symbole magiczne w rodzaju naszyjników, wieńców, pióropasów, magicznych rekwizytów, ziół. Czymś elementem dekoracji ołtarza są brazylijskie symbole narodowe - przede wszystkim flaga - podobizny polityków, piłkarzy czy osób popularnych w danym środowisku.

Jednym z najistotniejszych wyróżników kultów afrobrazylijskich jest typowy dla witalnej kultury ludowej czarnej ludności taniec, pieśń, muzyka, obrzędy odbywane w „kręgu” kultowym, oparte na rytmie i powtarzanym motywie melodyjnym. Wyznawcy kultów afrobrazylijskich oraz asymilujących elementy wierzeń plemion afrykańskich, takich jak spirytyzm, stają się synonimem „brazylijskości”, nowej zasady integracji kulturowej, w tym religijnej, w której centralnym elementem staje się nacjonalizm wyznaniowo-narodowy. Podobnie jak posiadający narodowy charakter nurt teologii wyzwolenia, religijne ruchy afrobrazylijskie rozpowszechniają się w ród ludności najuboższej, ekonomicznie i społecznie upośledzonej, zmarginalizowanej, żyjącej w zamkniętych wspólnotach lokalnych o wyraźnej charakterystyce plemiennej, etnicznej i rasowej. Obejmują także coraz powszechniej ludność mieszaną rasowo

oraz biały, staje się jednym z najważniejszych instrumentów nacjonalizacji i globalizacji to samo ci kulturowej Brazylijczyków. Nowe kultury religijne o narodowym, brazylijskim charakterze zaczynają penetrować środowiska radykalne, w rodzaju ugrupowań Ruchu Chłopów bez Ziemi.

Odpowiednikami kultów afrobrazylijskich wśród Indian jest kult pajelan'a, popularny także wśród ludności mieszanej rasowo - *caboclos*. Kult ten opiera się w dużej mierze na osobistym wpływie i znaczeniu szamanów, stosujących w swoich praktykach ezoteryczną, magiczną wiedzę plemion indiańskich. Szamani specjalizują się przede wszystkim w praktykach magiczno-leczniczych, opartych na stosowaniu ziół, wyciągów z roślin i gruczołów zwierząt, magicznej sile minerałów, drzew czy innych wyposażonych w nadprzyrodzone moce rzeczy. Jest to kult o wyraźnym podłożu animistycznym, stosującym porządek totemiczny. W tym elemencie kultu jest wiary w trans, osiagany dzięki roślinom halucynogennym, takimi jak magii. Szczególnym kultem otaczane są zwierzęta, stanowiące odpowiednik znaków totemicznych, takie jak olbrzymi pyton, delfin etc. Kult zwierząt totemicznych, zwanych przykładowo Currupiras, Anhangás, Matinta Pereira, są odpowiednikami określeń: „Wielki Ojciec Wody” czy „Najstarsza Matka Zwierząt”.

W proces tworzenia nowej, synkretycznej religijności Brazylijczyków doskonale wkomponował się europejski w swoim rodowodzie, quasi-naukowy, coraz bardziej popularny i znaczący religijny kult spirytystyczny. Skupia on w Brazylii blisko 2,5 miliona wyznawców. Nie posiada on jednolitej struktury organizacyjnej, upodabniając się do ludowych korporacji wspólnot afrobrazylijskich czy indiańskich. Założyciel ruchu, kontynuujący do wiadczenia mistyczne siostry Fox, francuski filozof Leon Hyppolite Denizard Rivail, znany jako Allan Kardec, stał się symbolem posiadającym tożsamość korzenie (historyczne, filozoficzne, religijne i naukowe) ruchu religijnego, który trafił w Brazylii na podatne podłoże. Spirytysty brazylijscy, adaptując założenia europejskiego ruchu spirytystycznego, rozszerzają kontekst religijny o praktyki potomków imigrantów afrykańskich i azjatyckich, czerpiąc obficie z wierzeń ludów autochtonicznych, obrzędów i praktyk wspólnot lokalnych. Spirytizm brazylijski odpowiadał eniom Brazylijczyków do tworzenia poczucia solidarności kulturowej w układach lokalno-plemiennych, rodzinno-etnicznych i rasowych. Nacechowany mistycyzmem południowoamerykańskim, znalazł wyrazicieli i naładowców wśród ludności o mieszanym pochodzeniu rasowym. Jednym z kodyfikatorów praktyk spirytystycznych w Brazylii jest Francisco Cândido Xavier, zwany Chica Xavier. Nadał on ruchowi spirytystycznemu w Brazylii cechy religii uniwersalistycznej, z elementami dziedzictwa różnych grup rasowych i etnicznych, odnoszących się zwłaszcza do praktyk: duchowych, nawiązywania komunikacji ze światem astralnym, okultystycznych, parapsychologicznych. Spirytizm brazylijski zawdzięcza popularność także swoistej modzie na praktyki z kręgu New Age, pełnej elementów kultów plemiennych i rasowych.

Gwałtowny rozkwit w ostatnich dekadach przeżywa różnorodne grupy o protestanckim rodowodzie. Jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się grup religijnych jest Kościół Uniwersalny Królestwa Boga (Igreja Universal do Reino de Deus). Członkowie tego kościoła, zwani uniwersalistami, posiadają siedziby w całej Brazylii. Liczba wyznawców kościoła uniwersalnego w Brazylii przekracza już 2 miliony osób.

Struktura religijna społeczeństwa brazylijskiego w układzie strukturalnym i rasowym ulega coraz większej dywersyfikacji i pluralizacji.

Najbardziej oryginalne grupy wyznaniowe powstają na styku dziedzictwa kulturowego różnych grup rasowych i etnicznych. Swoisty kontekst pluralizmu wyznaczają nie tylko synkretyczne połączenia elementów chrześcijaństwa i indiańskich czy afrykańskich kultów plemiennych, ale także panamerykańskie zasady indywidualizmu religijnego. Wpływ wywierany na strukturę wyznań i religijność Brazylijczyków przez północnoamerykańskie protestanckie kościoły i ruchy religijne jest widoczny nie tylko w wielkich skupiskach miejskich, ale także w interiorze.

Nowyobraz różnorodności i liczebności grup wyznaniowych cechuje się ludność z regionów północnych Brazylii. Pluralizm religijny nakłada się w tym rejonie na pluralizm rasowy i etniczny, z wyraźnie zaznaczonym udziałem tradycji religijnych grup plemiennych, zarówno indiańskich, jak i afrykańskich.

Do największych protestanckich grup wyznaniowych w Stanach Zjednoczonych zalicza się baptystów, metodystów, luteran, **PROTESTANCKIE GRUPY** WYZNANIOWE W USA prezbiterian i episkopalistów. Około 12% wszystkich wyznawców protestantyzmu w Stanach Zjednoczonych pozostałych należy do

Tabela nr 17. Największe protestanckie grupy wyznaniowe w USA w latach 1974-1985 (w %)

Rok	Baptysty	Metodyści	Luteranie	Prezbiterianie	Episkopaliści	Inne
AIPO						
1974	21	14	7	6	3	-
1978	19	11	6	4	2	-
1984	20	9	2	2	3	-
GSS						
1975	20	13	8	5	3	12
1980	20	12	8	5	3	13
1985	21	11	8	5	3	14

Źródło: Greeley A., 1996, wyd. trzecie, *Religious Change in America*, Harvard University Press, Cambridge, Table 3.2. *American religious groups, 1974-1985* (5), s. 27.

pozostałych grup religijnych, 3% natomiast nie deklaruje przynależności do żadnej z nich. Dane na temat wielkości poszczególnych protestanckich grup w USA wyznaniowych zawarte są w tabeli nr 17.

Liczba protestanckich grup wyznaniowych w USA i tworzonych przez nie instytucji kościelnych zbliżyła się do tysiąca.

Kolejnym ważnym komponentem złożonego świata kultur są organizacje i instytucje religijne, przybierające najczęściej postać Kościołów, stowarzyszeń lub fundacji. Wiele instytucji kościelnych funkcjonuje na poziomie lokalnym, w formie niezależnych lub związanych z szerszymi religijnymi układami organizacyjnymi zborów, parafii, kongregacji. Podstawowe formy organizacji religijnej na poziomie lokalnym są ze sobą powiązane w lokalne federacje kościelne - jak w protestantyzmie, w hierarchiczne instytucje o zasięgu globalnym - jak przykładowo w katolicyzmie, bądź w pluralistyczne, bez wyraźnej wiązki organizacyjnej wspólnoty, jak w hinduizmie, buddyzmie lub taoizmie.

KOŚCIOŁY, INSTYTUCJE RELIGIJNE

Na gruncie wielkich i małych zbiorowości religijnych rozwinęły się różnorodne formy organizacyjne. Najbardziej pluralistyczne, złożone w sensie wielości elementów składowych oraz systemów wzajemnych powiązań strukturalnych, tworzące społeczeństwa wielokulturowe, wieloetniczne, takie jak amerykańskie, brazylijskie, chińskie lub hinduskie.

Złożoność i ewolucja amerykańskiego systemu wyznaniowego, obejmującego coraz więcej grup wyznaniowych, kościołów, sekt i małych grup kulturowych, sformalizowanych i nieformalnych ruchów religijnych, obrazuje w ogólnym zarysie tabela nr 18. Zaprezentowano w niej w porządku chronologicznym liczebność największych grup wyznaniowych wraz z przypadającą na nie liczbą kościołów (wielkości). W pierwszej fazie, przed 1780 rokiem, dominowało 7 wymienionych w tabeli grup wyznaniowych, w drugiej - wczesnej fazie republikańskiej przed wojną secesyjną - dołączył do nich jeden, Niemiecki Kościół Reformowany. W 1860 roku w statystykach widniało już 13 dużych grup wyznaniowych, spośród których tylko jedna - reprezentowana przez Kościół katolicki - nie zaliczała się do protestanckiej.

W miarę upływu czasu rosła liczba protestanckich grup i instytucji wyznaniowych, przybywało także wyznawców innych religii, zwłaszcza katolicyzmu, judaizmu i islamu.

W amerykańskim systemie wyznaniowym występują różnorodne pod względem formy organizacyjnej zbiorowości i ich pochodne.

Najważniejsze w amerykańskiej strukturze wyznaniowej są instytucje kościelne i zrzeszenia, określone w uproszczonej formie na użytek tego opracowania mianem „kościołów”. Kościoły, według definicji Hieronima Kubiaka to: „największe pod względem liczebności całości religijne, czysto o ponadregionalnym charakterze, istniejące przez kilka lub nawet kilkanaście pokoleń, o hierarchicznej strukturze

władzy, sformalizowanych obrzędach, ograniczonym udziale ludzi wiekowych w życiu instytucji religijnej i zróżnicowanej intensywności przekonań wyznawców” (Kubiak 1970:10).

Według amerykańskich różnic leksykalnych i prawnych w Stanach Zjednoczonych istnieje ponad trzy tysiące zarejestrowanych grup wyznaniowych, instytucji i zrzeszeń religijnych o charakterze kościołów. Takimi instytucjami religijnymi są przykładowo: Kościół Jezusa Chrystusa w tych Dniach Ostatniego (The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints), Kościół Episkopalny (Episcopal Church), Ewangelicki Kościół Luterski w Ameryce (Evangelical Lutheran Church in America), Kościół Mennonitów

KOŚCIOŁY W USA

(Mennonite Church). Nazwy najbardziej licznych amerykańskich kościołów i organizacji religijnych (stowarzyszeń, bractw i innych organizacji o charakterze kościołów) zawiera tabela nr 18. Za organizacje i instytucje kościelne uważa się także w Stanach Zjednoczonych liczne frakcje, odłamy i grupy dysydenckie, utrzymujące bądź zerwujące z macierzystym Kościołem.

Równie istotnym, chociaż trudniejszym do wyodrębnienia pod względem liczebności i zakresu oddziaływania przestrzennego komponentem amerykańskiego systemu religijnego są wyznania i grupy wyznaniowe, występujące jako federacje kościołów czy innych organizacji oraz ugrupowania, wyodrębiające się ze wspólnot na wspólnot tradycji, rytów lub innych elementów kultu religijnego. Grupy wyznaniowe mogłyby to być w sensie wielkości i granic grupowych ze wspólnot religijnych wyznawców konkretnego kościoła, lecz w wielu przypadkach granice te są rozbieżne. Grupy wyznaniowe obejmują najczęściej członków kilku lub kilkunastu instytucji kościelnych. Akceptują one uznane wzorce moralne oraz wartości społeczeństwa amerykańskiego, funkcjonując w ramach systemu prawnego i społecznego. Są to przykładowo grupy wyznaniowe baptystów, metodystów, mormonów, zielonowitków czy luteran.

FEDERACJE

KOŚCIOŁÓW I ZWIĄZKI WYZNANIOWE

Swoistym, dynamicznym zjawiskiem o nieustabilizowanej strukturze wewnętrznej są - jako rodzaj kolejnego elementu amerykańskiego systemu wyznaniowego - ruchy religijne, zwłaszcza znajdujące się w początkowej fazie formowania, takie jak na przykład zjawiska określane mianem „nowych ruchów religijnych”, z których najgłośniejszy tworzy zespół zjawisk wchodzących w zakres „ruchu Nowej Ery”.

RUCHY RELIGIJNE

W tym, a przy tym najbardziej niejednorodnymi elementami amerykańskiego systemu wyznaniowego są sekty oraz małe grupy kultowe. Wśród nich działają w skali mikrospołecznej i mają postać wspólnotowych, nieformalnych ugrupowań o różnych postaciach organizacji wewnętrznej. Sekty jako odmian grupy wyznaniowej określić można jako małą, wspólnotową zbiorowość o charakterze religijnym, cechującą się wysokim poziomem ekskluzywizmu i spójnością ideologiczną, wyodrębnioną

rbnion w społecze stwie na skutek negacji b d odrzucenia pojedynczych norm oraz warto ci religijnych, albo usiłuj c zakwestionowa funkcjonalno całego systemu norm i wzorów kulturowych, którym podlegaj członkowie wielkich liczebnie, dominuj cych ko ciołów-instytucji.

SEKTY I GRUPY KULTOWE

O odr bno ci sekt decyduje nie tylko rodzaj zakwestionowanych czy uznawanych warto ci, typ głoszonej ideologii czy doktryny, charakter praktyk i ceremonii, ale tak e skład członkowski oraz osobowo przywódców. To ich postawy, działania, głoszone idee decyduj o nietypowo ci, niekonwencjonalno ci i kolorycie sekty (Paleczny 1998). Do najgło niejszych w ostatnich dekadach XX wieku małych grup wyznaniowych o charakterze sekt i grup kultowych nale ały mi dzy innymi wi tynia Ludu Jima Jonesa, Grupa Dawidowa Dawida Koresha czy Brama Niebios.

Pi tym wa nym elementem ameryka skiego systemu wyznaniowego s doktryny i ideologie religijne, funkcjonuj ce w zwi zku b d w oderwaniu od konkretnej instytucji ko cielnej lub grupy wyznaniowej. Takimi formacjami wiatopogl dowymi lub systemami ideologicznymi s przykładowo: deizm, transcendentalizm, uniwersalizm, szamanizm i spirytyzm.

IDEOLOGIE- DOKTRYNY RELIGIJNE

Komponentami ameryka skiego systemu wyznaniowego s ludzie i reprezentowane przez nich zespoły warto ci, postawy i osobowo ci. Wielu Amerykanów nie deklaruje przynale no ci do jakiegokolwiek grupy wyznaniowej czy instytucji ko cielnej, praktykuj c indywidualne, prywatne formy kultu religijnego. Wchodz oni przeji cowo w ró nego rodzaju mniej lub bardziej lu ne zwi zki wyznaniowe, pozostaj c raczej poza wszelkimi rodzajami struktur religijnych. Indywidualizm religijny jest cech wyró niaj c protestantyzm ameryka ski.

KOMPONENTY SYSTEMU WYZNANIOWEGO W USA

Główne instytucjonalne i grupowe komponenty ameryka skiego systemu wyznaniowego zaprezentowane s w tabeli nr 18. Dane w kolumnie dotycz cej 1999 roku pochodz w niektórych przypadkach z lat wcze niejszych (hinduizmu, dane pochodz z 1990 roku, amiszów - z 1993 czy unitarian - z 1992), ale opublikowanych w roku 1999 w *Yearbook of American and Canadian Churches*. Liczebno poszczególnych grup wyznaniowych i ko ciołów opiera si na deklaracjach respondentów i nie oddaje liczby ludzi uto samiaj cych si z konkretn religii, instytucj religijn czy regularnie uczestnicz cych w ceremoniach i obrz dach.

Wraz ze wzrostem liczebno ci kategorii etniczno-rasowej Amerykanów o latynoskiej to samo ci kulturowej, nale cych w wi kszo ci do Ko cioła katolickiego, zmienia si struktura etniczno-rasowa poszczególnych ko ciołów. Ko ciół katolicki skupia coraz wi ksz zbiorowo hiszpa skoj zycznych wyznawców, zwi zanych - zwłaszcza w przypadku imigrantów meksyka skich - z macierzystymi parafiami i instytucjami ko cielnymi.

Tabela nr 18. Liczba kościołów i członków poszczególnych wyznań na terytorium Stanów Zjednoczonych w latach 1660-1999

Wyznanie	Liczba kościołów/Rok				1999	
	1660	1780	1860	1950	liczba kościołów	liczba członków (w tys.)
Kościół Episkopalny (Anglikanie)	41	406	2 145	7 784	7 390	2 365
Baptyści	4	457	12 150	77 000	96 342	36 371
American Baptist Association					1 760	275
American Baptist Churches in the U.S.A.					3 800	1 507
Baptist Bible Fellowship International					4 500	1 200
Baptist General Conference					876	141
Baptist Missionary Association of America					1 334	235
Conservative Baptist Association of America					1 200	200
General Association of General Baptists					790	72
General Association of Regular Baptist Churches					1 415	102
National Association of Free Will Baptists					2 297	210
National Baptist Convention of America, Inc.					2 500	3 500
National Baptist Convention, USA, Inc.					33 000	8 200
National Missionary Baptist Convention of Am.					b.d.	2 500
Progressive National Baptist Convention, Inc.					2 000	2 500
Southern Baptist Convention					40 870	15 729
Kongregacjoniści	75	749	2 234	5 679	b.d.	b.d.
National Ass. of Congregational Christian Ch.					416	67
Prezbiterianie	5	495	6 406	13 200	13 561	4 003
Cumberland Presbyterian Church					774	87
Evangelical Presbyterian Church					187	61
Presbyterian Church in America					1 340	280
Presbyterian Church (U.S.A.)					11 260	3 575
Holenderski Kościół Reformowany	13	127	440	763	-	-
Luteranie	4	240	2 128	16 403	20 172	8 523
Evangelical Covenant Church					628	97
Evangelical Free Church of America					1 224	243
Evangelical Lutheran Church in America					10 862	5 178
Lutheran Church-Missouri Synod					6218	2 594
Wisconsin Evangelical Lutheran Synod					1 240	411
Kościół katolicki	12	56	2 550	15 533	19 584	62 018
Niemiecki Kościół Reformowany	-	201	676	2 754	-	-
Apostołowie (Disciples of Christ)	-	-	2 100	7 769	3818	879
Metodyści	-	-	19 883	54 000	48 798	12 871
African Methodist Episcopal Church					6 200	2 500
African Methodist Episcopal Zion Church					3 098	1 252
Christian Methodist Episcopal Church					2 340	719
Free Methodist Church of North America				1	990	73

Tabela nr 18. ci g dalszy

Wyznanie	Liczba ko ciołów/Rok				1999	
	1660	1780	1860	1950	liczba ko ciołów	liczba członków (w tys.)
United Methodist Church					36 170	8 327
Kwakrzy (Religious Society of Friends)	-	-	726	654	1 200	104
Unitarianie	-	-	264	375	b.d.	502
Uniwersali ci	-	-	664	401	b.d.	b.d.
Christian Science (Scjenty ci)	-	-	-	3 040	-	-
Mormoni	-	-	-	2 700	12 047	5 063
Church of Jesus Christ of Latter-day Saints					10811	4 923
Reorganized Church of JCh Latter-day Saints					1 236	140
Adwenty ci (Seventh-day Adventist Church)	-	-	-	2712	4 405	840
Assemblies of God	-	-	-	5 950	11 937	2 526
Ko cioł Brethren	-	-	-	1 029	1 095	141
Ko cioł Bo y (Church of God)	-	-	-	6 972	10 321	1 064
Church of God of Prophecy					1 908	—
Church of God (Anderson,IN)					2 353	234
Church of God (Cleveland.TN)					6 060	753
Ko cioł Bo y w Chrystusie (Church of God in Christ)	-	-	-	3 407	15 300	5 500
Ko cioł Nazarene	-	-	-	3 480	5 101	627
Ko cioły Chrystusowe (Churches of Christ)	-	-	-	14 500	15 000	1 500
Zjednoczony Ko cioł Ewangelicki Brethren	-	-	-	4 323	-	-
Grecka Archidiecezja Prawosławna Ameryki	-	-	-	320	523	1 955
Mennonici	-	-	-	1 201	1 294	174
General Conference Mennonite Brethren Ch.					368	82
Mennonite Church					926	92
Zielono wi tkowcy	-	-	-	3 682	4 703	1 781
International Pentecostal Holiness Church					1 716	177
Pentecostal Assemblies of the World, Inc.					1 750	1 500
Pentecostal Church of God					1 237	104
Polski Narodowy Ko cioł Katolicki	-	-	-	146	-	-
Rosyjska Cerkiew Prawosławna	-	-	-	399	b.d.	b.d.
Armia Zbawienia	-	-	-	1 380	1 388	471
Amisze (Old Order Amish Church)	-	-	-	-	898	81
Antiochska Diecezja Prawosławna Pl. Am.	-	-	-	-	220	65
Arme ski Ko cioł Apostolski Ameryki	-	-	-	-	28	200
Buddy ci	-	-	-	-	b.d.	401
Hindui ci	-	-	-	-	b.d.	227
Judai ci	-	-	-	-	b.d.	6 041
Koptyjski Ko cioł Prawosławny	-	-	-	-	85	180
Ko cioły Biblijne	-	-	-	-	1 024	335
Fuli Gospel Fellowship of Churches and MI					896	275
Grace Gospel Fellowship					128	60

Tabela nr 18. ci g dalszy

Wyznanie	Liczba kościołów/Rok				1999	
	1660	1780	1860	1950	liczba kościołów	liczba członków (w tys.)
Kościoły Chrześcijańskie	-	-	-	-	10 864	1 834
Christian and Missionary Alliance					1 964	346
Christian Churches and Churches of Christ					5 579	1 072
Christian Congregation					1 438	117
Christian Reformed Church in North America					733	199
Christian Brethren (Plymouth Brethren)					1 150	100
Kościół Reformowany w Ameryce	-	-	-	-	902	296
Międzynarodowa Rada Kościołów Wspólnotowych	-	-	-	-	150	250
Międzynarodowy Kościół Badaczy Pisma Świętego	-	-	-	-	1 851	238
Muzułmanie	-	-	-	-	b.d.	527
Niezależne Kościoły Fundamentalne Ameryki	-	-	-	-	659	62
Prawosławny Kościół w Ameryce	-	-	-	-	625	1 000
Rumuński Prawosławny Kościół Episkopalny w A.	-	-	-	-	37	65
Serbski Kościół Prawosławny Ameryki	-	-	-	-	68	67
Wiadkowie Jehowy (Jehovah's Witnesses)	-	-	-	-	11 064	1 040
Wesleyan Church	-	-	-	-	1 590	120
Zjednoczony Kościół Chrystusowy	-				6017	1 421

Źródło: B. Le, 1981, *Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej. Przemiany funkcji polonijnych instytucji i organizacji religijnych w środowisku Polonii chicagowskiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź; *National Council of the Churches of Christ in the USA*, New York, 1999 *Yearbook of American and Canadian Churches*, annual (copyright); Internet: www.nccusa.org, tabela nr 74, Religious Bodies-Selected Data.

PLURALIZM RELIGIJNY W USA

System wyznaniowy stanowi najwcześniejszą formę pluralizmu kulturowego w Stanach Zjednoczonych. Zdaniem A. Greeleya: „Stany Zjednoczone były religijnie pluralistycznym społeczeństwem przed tym, zanim stały się pluralistycznym w wymiarze politycznym” (Greeley 1974: 28).

Tradycja respektowania cudzej odrębności wyznaniowej, ograniczona pierwotnie do członków protestanckich grup wyznaniowych, przeniosła się z upływem czasu na pozostałe zbiorowości migracyjne. Wiele elementów składowych amerykańskiego systemu wyznaniowego, jak również brak wiary w stosunkach pomiędzy członkami różnych narodowych formacji religijnych: grup wyznaniowych, kościołów, sekt i ruchów religijnych sprawia, że współczesne społeczeństwo amerykańskie osiągnęło dawno w tym wymiarze stan pluralistycznej równowagi.

Główne cechy amerykańskiego systemu wyznaniowego:

1. Ewolucyjny charakter wielowyznaniowości, polegający na wzroście jej różnorodności oraz złożoności. Genetycznie amerykański system wyznaniowy wyrasta na podłożu dominacji protestanckiego dziedzictwa przy rosnącym udziale innych chrześcijańskich grup wyznaniowych, zwłaszcza rzymskiego i grekokatolickiego katolicyzmu. Struktura wyznaniowa amerykańskiego społeczeństwa ulega coraz bardziej posuniętej pluralizacji. Z jednej strony rodzi to tendencje do zwiększania liczby grup i instytucji religijnych oraz ich zróżnicowania, z drugiej prowadzi do pojawiania się trendów unifikacyjnych, w tym ekumenicznych.

**GŁÓWNE CECHY
AMERYKAŃSKIEGO
PLURALIZMU
RELIGIJNEGO**

Pluralizm wyznaniowy Stanów Zjednoczonych ma trzy dominujące wymiary:

- A) doktrynalny, obejmujący w zasadzie wszystkie znane w świecie, zmodyfikowane i przystosowane do warunków społecznych i prawnych Stanów Zjednoczonych religie, grupy wyznaniowe, systemy teologiczne, wiatopogłody, sekty i małe grupy kultowe,
- B) etniczny - wiele z występujących w Stanach Zjednoczonych wyznań nakłada się w mniejszym lub większym stopniu na wymiar zróżnicowania rasowego i etnicznego. W strukturze tej występuje wysoce jednorodny rasowo i etnicznie grupy wyznaniowe i kościoły, takie jak: Afrykański Episkopat Kościoła Metodystycznego, Rumuński Kościół Prawosławny w Ameryce, Polski Narodowy Kościół Katolicki w Ameryce czy Armeński Kościół Apostolski w Ameryce. Przenikanie się rasowo-etnicznych i religijnych granic przynależy do grupowej występuje zarówno w łonie poszczególnych religii (np. w ród baptystów), jak również Kościołów. Jedną z najistotniejszych cech tej zależności jest wzajemna ochrona interesów grup wyznaniowych i etnicznych prowadzona przez wieckich i religijnych liderów poszczególnych zbiorowości. Historia polskiej grupy etnicznej - podobnie jak innych - pełna jest przykładów wspólnej aktywności na rzecz ochrony interesów jej członków podejmowanej zarówno przez polityków, jak i księży, wieckich intelektualistów i proboszczów parafii katolickich,
- C) lokalno-instytucjonalny - wiele amerykańskich grup wyznaniowych, jak choćby mormoni, amisz, czy wiele wspólnot protestanckich posiada wyraźne wyznaczniki przestrzenne. Nie mają charakteru hierarchicznych instytucji, lecz sformalizowanych wspólnot działających w obrębie jednej dzielnicy, powiatu lub stanu.

Inną tendencją w nakładaniu się na siebie i krzyżowaniu struktury etniczno-rasowej i wyznaniowej jest asymilacyjna funkcja zmierzająca do rozszerza-

nia swych granic instytucji religijnych. Amerykańskie kościoły, również Kościół katolicki i inne instytucje religijne odegrały znaczącą rolę w procesie integracji i asymilacji różnorodnych grup etnicznych.

2. Dominującymi w amerykańskim systemie wyznaniowym religii jest protestantyzm, podzielony wewnętrznie na wiele autonomicznych grup i kościołów. Wyznawcy religii chrześcijańskich wci stanowi zdecydowaną, ponad 80%, większość społeczeństwa amerykańskiego. Różnie jednak systematycznie, choć wolno, udział wyznawców innych, uniwersalistycznych religii, takich jak hinduizm czy buddyzm.
3. Ważnym cechem amerykańskiego systemu wyznaniowego jest oddzielenie życia religijnego od politycznego, państwa od instytucji kościelnych. Sytuacja taka, sprzyjająca równouprawnieniu wszystkich grup wyznaniowych bez względu na ich wielkość i zasięg, oparta na równych prawach każdego Amerykanina do głoszenia dowolnej wybranej przez siebie religii, ma prawne - konstytucyjne - gwarancje państwowe.
4. Istnieje w amerykańskim systemie wyznaniowym względna, dynamiczna równowaga pomiędzy konserwatywnymi a liberalnymi doktrynami i grupami wyznaniowymi. Cyklicznie obserwuje się wzrost aktywności jednej lub drugiej orientacji, co nie zmienia jednak zasad pewnej równowagi wpływów jednej i drugiej orientacji. Skrajne skrzydła konserwatystów religijnych, opierając się o odwołania do praw tzw. moralnej większości, idą w kierunku fundamentalizmu, radykalni liberałowie zmierzają do sekularyzacji i indywidualizacji form aktywności religijnej.

Innym przykładem pluralizmu religijnego jest struktura wyznaniowa Fidżi. Najwięcej grup religijnych na Fidżi tworzą chrześcijanie. Wyznawcy tej religii stanowią 56% większości. Największy wśród chrześcijan odsetek - 49,1% stanowią protestanci. Katolików jest 8,9%. Najwięcej grup wyznaniowych są metodyści - 36,2% populacji Fidżi.

Drugą największą grupą religijną na Fidżi, skupiającą 33% ludności konstytuują wyznawcy hinduizmu. Na trzecim miejscu lokują się muzułmanie, stanowiący 6,5-procentową mniejszość. Ponadto, na Fidżi istnieją następujące grupy wyznaniowe: Zgromadzenie Bógów (4,0%), Adwentyści Dnia Siódmego (2,9%), anglikanie (0,8%) i sikhowie (0,4%) (Kaczmarek 2003:180). Blisko 4,5% ludności Fidżi wyznaje inne religie, w tym polinezyjskie o charakterze animistyczno-plemiennym.

2.6. Subkultury

Fenomen subkulturowości w szerokim, inkluzywnym sensie oznacza zbiór zjawisk, interpretowany w różnych kategoriach analitycznych (Jawłowska 1975, Pałeczny 1997).

**SUBKULTURA
- KATEGORIE
ANALITYCZNE**

- Po pierwsze, pojęcie „subkultura” oznacza może występowanie pewnej odmiany ruchów społecznych, zmierzających do zmiany zasad istniejącego porządku społecznego. Z reguły są to ruchy kontestacyjne, alternatywne, krytyczne, głoszące sprzeciw i bunt wobec panującego w konkretnym społeczeństwie ładu kulturowego. Ruchy takie rzadko przybierają masowy charakter, ograniczając swój zasięg do wąskich, elitarnych środowisk społecznych, zwłaszcza młodzieży lub awangardy twórczej. Niekiedy jednak, tak jak w przypadku ruchów masowej kontestacji hipisowskiej w latach sześćdziesiątych XX wieku czy zjawisk zaliczanych do New Age w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, wykraczają poza granice zachowań marginalnych, naruszając stabilność całego zachodniego systemu społecznego. Spontaniczne, alternatywne ruchy kontestacyjne prowadzą do wyłaniania się różnych postaci subkulturowości, w tym ideologii i grup o genezie kontestacyjnej.
- Po drugie, subkultura staje się w niektórych przypadkach synonimem pewnej wersji formacji umysłowej, nurtu światopoglądowego lub orientacji ideologicznej. W tym sensie subkulturowość nie jest przypisana do konkretnej grupy społecznej, lecz stanowi względnie wyartykułowany zbiór założeń filozoficznych oraz ideologicznych, zwłaszcza moralnych, estetycznych i politycznych. W tym znaczeniu subkultura staje się odpowiednikiem konkretnych całościowych formacji artystyczno-intelektualnych, swoistych tendencji awangardowych wyrażających się w literaturze, muzyce i sztuce. Stąd bierze się czasamiuto samianie subkultury z takimi formacjami intelektualno-awangardowymi, jak przykładowo fowizm, dadaizm, futurizm czy surrealizm. Szczególnie odmiany tej wersji subkulturowości są ideologie kontestacyjne, funkcjonujące zarówno jako atrybut, wyznacznik środowisk i grup kulturowych, jak i samoistnie, oderwane od swego społecznego podłoża. Występują w wielu odmianach. Zaliczają się do nich ideologie anarchistyczne, ekologiczne, pacyfistyczne, komunidame, utopijne i niektóre religie. Dominujące w zachowaniach grup subkulturowych formacje umysłowe zawrzmogą na w zasadzie w trzech wielkich systemach światopoglądowych, są to: postmodernizm, Nowa Era i ekofeminizm. Nie wyczerpują one różnorodności odmian kontestacyjnych nurtów ideologicznych, ale wyznaczają granice grup subkulturowych we współczesnym świecie.

**SUBKULTURA
— RUCH SPOŁECZNY**

**SUBKULTURA
IDEOLOGIA**

- Po trzecie, subkultury rozumiane bywają w sensie socjologicznym jako grupy, utworzone i składające się ze wiadomych swego położenia i kulturowej odrębności ludzi, mających wspólną kontestacyjną ideologię i stosujących podobne

metody ekspresji swoich postaw. Grupy takie funkcjonują często w oparciu o luźne, nieformalne więzi społeczne pomiędzy człon-

SUBKULTURA-GRUPA kami, dążącymi do sformułowania natury grupowego związku w kategoriach wspólnoty, komuny. Takie rozumienie subkultury jako ekskluzywnej grupy kulturowej jest atrakcyjne i użyteczne poznawczo, także w wyjaśnianiu przebiegu procesów kształtujących relacje zachodzące pomiędzy grupami kulturowymi.

- Po czwarte, subkultury interpretowane bywają jako zespoły zachowań, działań i czynności jednostek i grup ludzkich o kontestacyjnym rodowodzie. Ujęcie takie stosuje się zwłaszcza w opisach i wyjaśnieniach genezy oraz funkcji działań

SUBKULTURA-ZESPÓŁ DZIAŁA

destrukcyjnych, dezorganizacyjnych, negatywnych, „antykulturowych”, pozbawione niejednokrotnie struktury grupowej i atrybutu trwałej więzi wspólnotowej zbiorowości typu tłumów, publiczności i zgromadzeń. Wiele zjawisk kontestacyjnych i subkulturowych nie da się dopasować do konkretnego podmiotu

grupowego. Można je odnieść co najwyżej do pewnego środowiska społecznego, przykładowo młodzieży, kibiców, poborowych, więźniów.

- Po piąte, subkultura staje się ekwiwalentem wytworów danej grupy, środowiska czy ruchu kontestacyjnego. Jest to stosunkowo najrzadsze ujmowanie subkultury, stosowane właściwie do systematyzacji dorobku artystycznego lub

SUBKULTURA - -WYTWORY

intelektualnego minionych formacji awangardowych oraz ideologicznych. Subkultura - zwłaszcza literacka czy artystyczna - prezentowana jest w takich przypadkach w postaci zespołu artefaktów kulturowych, ideowych symboli, wytworów i rezultatów działań formacji awangardowej czy ruchu intelektualistów.

W kontekście omawianej problematyki najbardziej przydatne wydaje się rozumienie subkultury jako grupy o charakterze wspólnotowym, wyposażonej w pewien typ światopoglądu i ideologii kontestacyjnej, posiadającej wyraźnie określone reguły spoistości, pełniące wobec swoich członków określone funkcje.

SUBKULTURA - -ATRYBUTY GRUPY

Podstawowe atrybuty grupy subkulturowej to:

1. Wielkość grupy. Grupy subkulturowe są z natury zbiorowościami małymi, złożonymi z ograniczonej liczby członków, powiązanych zasadami bezpośredniości oraz osobistych relacji interpersonalnych.
2. Wspólnotowy charakter więzi społecznej. Ten typ stosunków wewnątrzgrupowych możliwy jest do utrzymania - choć nie wyłącznie - w grupach małych. Spójność grupy subkulturowej polega na przyjęciu wzorów więzi społecznej

bazuj cej na poczuciu wspólnotowoci. Wzory te s akceptowane dobrowolnie przez członków grupy. Nadrz dno symbolicznej wi zi subkulturowej staje si zasad usankcjonowan ideologicznie. Wspólnotowo przybiera w grupach subkulturowych ró ne konkretne formy, chocia odwołuje si najcz cie do modelu wi zi opartej na symbolicznym powinowactwie, dziedzictwie, jakim duchowym pokrewie stwie. Grupy takie w czystej postaci funkcjonuj jako komuny, sekty czy gangi. Z zasady wspólnotowoci wyrasta dominuj cy w przypadku wi kszoci grup subkulturowych nieformalny charakter zwi zków pomi dzy członkami.

3. Celowo istnienia grupy subkulturowej. Grupy subkulturowe staj si zbiorowociami powołanymi do realizacji okre lonych d e swoich członków, najcz cie do kontestowania istniej cego ładu kulturowego. Kontestacyjne, „kontrkulturowe” cele grupy wzmacniane s z reguły przez wprowadzanie alternatywnych modeli porz dku społecznego, w wielu przypadkach utopijnych.
4. Ideowo grupy subkulturowej. Ideowo grupy subkulturowej ma oryginalne, cz sto mityczne, irracjonalne, utopijne, religijne korzenie. Wiara w sens wyznawanej ideologii, w jej słuszno i konieczno spełnienia tworzy klimat oddania, po wi cenia - misji wobec ideologicznych warto ci grupowych.
5. Ekskluzywizm grupy subkulturowej. Odr bno grupy subkulturowej wyra a si w przyjmowaniu własnych, unikatowych zasad organizacyjnych, obyczajów, kodów komunikacyjnych, w rodzaju slangów, własnej ikonografii, przykładowo graffiti, tatua etc.
6. Kontestacyjny rodowód. Geneza i natura grupy subkulturowej kryje si w niech ci jej członków wobec społecznych kanonów i kulturowych konwencji, w ostatniej za instancji w sprzecznie wzgl dem norm prawnych i obyczajowych, przyj tych za dominuj ce w szerszym rodowisku kulturowym.

Grupa subkulturowa

Definiuj j jako małą wspólnotow zbiorowo , wyodr bni on z szerszego otoczenia z powodu kontestowania przez jej członków dominuj cych warto ci kulturowych, odrzucania i negowania konkretnych norm obyczajowych lub prawnych, usiłuj c zakwestionowa funkcjonalno całego systemu społeczno-kulturowego. Grupa taka w wielu przypadkach oferuje alternatywny system warto ci i norm kulturowych, uporz dkowany według obowizuj cych w grupie kulturowej zasad ideologicznych.

**GRUPA
SUBKULTUROWA
-DEFINICJA**

Przy całej swej ró norodno ci, oryginalno ci i ulotno ci grupy subkulturowe poddawane s ró nym typologicznym próbom systematyzacji. W swojej autorskiej propozycji typologii wyró niam:

**GRUPY SUBKULTUROWE
-TYPOLOGIA**

- A. Grupy rodowiskowe.** Wyodrębnione ze względu na kontestowanie określonego zespołu wartości i norm, wyłonione w oparciu o specyficzne cechy osobowościowe oraz potrzeby kulturowe swych członków. Do cech takich zaliczyć można na przykład: zamiłowanie do starych samochodów, chęć naładowania indiańskiego stylu życia, pasja kolekcjonerska, ale też skłonność do zachowań destrukcyjnych, przestępczych, łamania tych norm obyczajów i prawnych.

**RODOWISKOWE
GRUPY SUBKULTUROWE**

Swoiste grupy rodowiskowe powstają w skupiskach wiejskich, wiejskich, w placówkach resocjalizacyjnych, szkołach, miejscach stałych zgromadzeń. Wystarczającym podłożem do wyłonienia się rodowisk i grup subkulturowych bywają odmienne preferencje seksualne, skłonność do nadużywania środków narkotykowych lub alkoholu, pewne szczególne cechy położenia społecznego, takie jak bezrobocie, bezdomność czy inny rodzaj rodowiskowej marginalizacji i alienacji. Rodowiskowe grupy subkulturowe spełniają funkcje wobec swoich członków przez zaspokajanie specyficznych zespołów potrzeb społecznych lub kulturowych, wynikających z trwałej odmienności uzasadnionej fizjologicznie, psychologicznie i osobowościowo. Do tego typu grup zaliczyć można „dresiarzy”, „błokersów”, chuliganów, członków grup kibiców.

- B. Grupy wspólnotowo-ideologiczne.** Skupiają jednostki połączone podobieństwem orientacji na wartości, poszukujące w grupie oparcia w sytuacji osamotnienia, alienacji, niezrozumienia czy izolacji wynikających z faktu odmienności preferencji i zachowań kulturowych. Drugą istotną przyczyną ich wyodrębnienia jest poczucie wspólnoty celów i rodzajów sił na tej podstawie dominujących w ich ideologicznej. Za grupy tego typu uznaje m.in. wspólnoty anarchistyczne, ekologiczne, pacyfistyczne, zaliczane do formacji New Age, religijne.

**WSPÓLNOTOWO-
-IDEOWE GRUPY
SUBKULTUROWE**

- C. Grupy symboliczne.** Ich status określony jest przez styl życia członków, sposób ubierania, rodzaj noszonych ozdób oraz uczesania, odmian preferowanej muzyki, model spędzania wolnego czasu, symbole indywidualne i grupowe (np. tatuaże, emblematy, tajne kody ikonograficzne, graffiti) oraz ekskluzywne kody komunikacyjne (slangi młodzieżowe, gwary wiejskie). Grupy subkulturowe tego typu opierają się w przeważającej mierze, ale nie wyłącznie, na wartości symbolicznej; mają wspólne obszary wartości, elementy ideologii prowadzące do podobieństwa postaw i zachowań. Do tego typu grup subkulturowych zaliczam m.in. wisko subkultur młodzieżowych: skinheadów, punków, rockersów, rastafarian w Polsce, raperów.

**SYMBOLICZNE
GRUPY SUBKULTUROWE**

- D. Grupy awangardy twórczej.** Należą do nich te grupy subkulturowe, które stawiają sobie za cel poszukiwanie czegoś nowego w sferze kultury, sięgające po nowatorskie, oryginalne środki wyrazu, a także alternatywne instrumenty

ekspresji własnych przekonań i celów. W większości grupy te wprowadzają jakieś krytyczno-konstruktywne alternatywne modele ładu kulturowego, inne od obowiązujących uporządkowanie i konfiguracje wartości i norm. Są to na ogół małe, zamknięte, ekskluzywne grupy amatorskie lub profesjonalne, artystyczne ugrupowania twórcze, takie jak: zespoły teatrów alternatywnych, ugrupowania poetyckie, literackie, malarskie, a także grupy totalnego alternatywizmu, w rodzaju „happenerów”, prowokatorów, burzycieli konwencji estetycznych i kanonów estetycznych, kategorie „konwencjonalistów” i „aktywistów” (Paleczny 1999).

**AWANGARDOWE
GRUPY SUBKULTUROWE**

E. Subkulturowe grupy ludyczne. Grupy takie powstają na

skrzyżowaniu dwóch typów subkultur: rodowiskowych i symbolicznych. Mają najczęściej charakter grup równocześnie towarzyskich, kontestacyjno-zabawowych i dzielą się na dwa rodzaje.

**LUDYCZNE
GRUPY SUBKULTUROWE**

Pierwszy, o dominacji funkcji zabawowych, grup genetycznie związanych z zaspokajaniem potrzeb ludycznych. Grupy takie mają ludyczny rodowód i funkcja zabawy staje się cechą dominującą, wyróżniającą takie ugrupowania, jak również podstawą wyznaczającą zasady członkostwa i więzi wewnętrznej. Są to grupy powstałe na gruncie związku zabawowego, łączące uczestników gry, jakiej odmiany aktywności ludycznej, rekreacyjnej i rozrywkowej (np. konkretnej dziedziny sportu ekstremalnego, tańca, muzyki). Często mają one postać małych grup wspólnotowych, stanowiących którąś z faz rozwojowych grup równocześnie zabawowych, takich jak: krąg podwórkowo-trzepakowy, zespół uliczny, zbiorowo równocześnie działające na osiedlu. Grupy takie powstają w celu atrakcyjnego spędzania wolnego czasu i dostarczania członkom grupy rozrywki. Są to formacje i grupy subkultury młodzieży owej typu ludyczno-kontestacyjnego w rodzaju technodyskomanów, hip-hopowców, skejterów (deskarzy), okółomuzyczne (np. metalowców), czy niektóre „cybersubkultury”, komputerowe, multimedialne skupiska użytkowników Internetu.

Drugi rodzaj subkulturowych grup tego typu tworzą większość istniejących młodzieży owych subkultur symbolicznych, nieposiadających rodowodu zabawowego, ale pełniących funkcje ludyczne wobec swoich członków. Wątk tej funkcji wobec społeczności grupy pozostaje wielokrotnie zmienny, trudny do ustalenia, pozostając jednak w istotnej korelacji do zasad organizacyjnych grup subkulturowych i ich ideowego podłoża. Prawie każda młodzieżowa subkultura spełnia funkcje ludyczne wobec swych członków. Stąd taki charakter mają zarówno wspólnoty punkowskie, jak i skinowskie, posthipisowskie, frikowskie, raperskie, rastafariańskie i wiele innych.

Grupy subkulturowe przybierają współcześnie, z powodu zaawansowanych procesów uniwersalizacji tożsamości kulturowej, na skutek wzrostu częstotliwości

interpersonalnych kontaktów międzykulturowych, coraz bardziej międzynarodowy charakter. Stają się międzykulturowymi kanałami transmisji pokoleniowych (młodzi owych) wartości kulturowych, pomostami między różnymi członkami szerszych grup etnicznych, rasowych i narodowych. Tak międzykulturowe subkultury stają się we współczesnym świecie hip-hop. Posiadająca genetycznie rasowy, murzyński rodowód subkultura hip-hopowa wyszła poza granice getta rasowego, straciła swój homogeniczny charakter i stała się subkulturą młodych Polaków, Francuzów i Japończyków.

Subkultury dowodzą różnorodności społecznej, tworzą zarazem międzynarodowe, międzyrasowe, międzyreligijne, w szerokim sensie międzykulturowe ekumeny, nowe przestrzenie kulturowe, łączące elementy dziedzictwa odrębnych grup społecznych.

Podstawowe zagadnienia

1. Charakterystyka głównych grup kulturowych.
2. Natura grup prawnarodowych: plemiona, klany, rody, grupy etniczne.
3. Naród jako największa grupa kulturowa.
4. Afroamerykanie: mniejszość rasowa czy mniejszość etniczna?
5. Rasa: kategoria biologiczna czy kulturowa?
6. Kaszubi: grupa etniczna czy regionalna?
7. Terytorium jako wyróżnik grupy kulturowej. Czy wszystkie grupy etniczne są zbiorowościami terytorialnymi?
8. Diaspora, emigracja, zbiorowość etniczna: grupy kulturowe o migracyjnym rodowodzie.
9. Elementy pluralizmu religijnego: grupa wyznaniowa a instytucja kościelna.
10. Subkultura. Natura zjawiska i formy istnienia. Rodzaje grup subkulturowych.

TO SAMO KULTUROWA A PROCESY GLOBALIZACJI

Organizacja życia społecznego kieruje dwie podstawowe zasady - wspólnotowa, związana z pokrewieństwem, przyjaźnią, sąsiedztwem, bliskością, bezpośredniością i naturalnością stosunków międzyludzkich (Ossowski 1966, Tönnies 1988), oraz zrzeszeniowa (Weber 2002), kojarząca się z konwencją, umowami społecznymi, podległość normom, obowiązkiem, anonimowością, hierarchizacją. O ile pierwszy rodzaj stosunków opiera się na związkach w większym stopniu zaliczanych do osobistych, prywatnych, a nawet intymnych, o tyle drugi zasadza się na mechanizmach depersonalizacji, funkcjonalności i kompetencji.

Wspólnotowa i Zrzeszeniowa

Dychotomia zawarta we wszystkich interpersonalnych stosunkach społecznych sprowadza się na poziomie uczucia do odróżniania związków, których podstawą jest pokrewieństwo, miłość i przyjaźń od relacji opartych na kompetencji, sztucznej konwencji i zasadach organizacyjno-instytucjonalnych.

Te dwa rodzaje porządku Ferdinand Tönnies nazwał „wspólnotowym” i „zrzeszeniowym” (Tönnies 1988).

Życie społeczne prowadzi do wyłaniania się na drodze ewolucji różnorodnych form życia i to samo życie społecznej. Najwcześniejsze rodzaje to samo życie kulturowe wyrastają na gruncie związków pokrewieństwa, bliskości przestrzennej, relacji nieformalnych, bezpośrednich, rozwijanych przez małe wspólnoty lokalne. Grupy oparte na więzach pokrewieństwa i powinowactwa stanowią dół piramidy uspołecznienia. W porządku wspólnotowym (*community*) w pełni rolę odgrywają terytorialne wspólnoty rodowo-plemienne - najwcześniejsze formy zbiorowości etnicznych.

Stanem naturalnym dla człowieka - pierwotnym zarówno w sensie historycznym, jak i w sensie dla jego osobowości - jest WSPÓLNOTA - i to samo życie - są relacje wspólnotowe. Rodzina, grupa sąsiedzka, SPOŁECZNOŚĆ, wspólnota lokalna, związek oparty na miłości i przyjaźni.

grupy rówie nicze stanowi grunt, na którym kształtuje si osobowo ka dego z ludzi.

Wspólnota odwołuje si do atawizmów, instynktów, biologicznych wi zów zawartych w DNA, dziedzictwie, pokrewie stwie, braku mo liwo ci wyboru j zyka macierzystego, przynale no ci plemiennej i narodowej (Ossowski 1966, Znaniecki 1990). Ale nie tylko i nie wyłącznie. Zasada si tak e na atrakcyjno ci małych form grupowych, zwi zków nieformalnych, bezpo redniej styczno ci i interakcjach *face to face*. Najszerszym układem wi zi wspólnotowej jest wiadomo gatunkowa człowieka, prowadz ca do tworzenia ró nych rodzajów subiektywnej, wyobra onej wspólnoty globalnej ludzko ci (Anderson 1997, Gellner 1991). Wi wspólnotowa opiera si na statusie przypisanym, wynika z faktu urodzenia. Najwi ksz kategori etnicznej jest zbiorowo rasowa, przy czym rasy w przeszło ci i współcze nie nie stanowi jednorodnych, dojrzałych w sensie socjologicznym grup, lecz raczej pewne układy integracyjne, obejmuj ce podobne lub wyrastaj ce z jednakowego pnia rodzaje wierze religijnych, j zyków, kultur narodowych. Rasy s niejednorodne wewn trznie.

Komunikacja kulturowa

Dwa rodzaje integracji społecznej charakteryzuj odmienne formy komunikacji kulturowej.

Dla wczesnego etapu rozwoju przepływu informacji i sposobów komunikacji bardzo wa na była anegdota, plotka, ba , mit, pie , symbol ikonograficzny czy materialny no nik znaczenia w rodzaju przedmiotu kultu lub pos ku bóstwa. Bezpo rednio form komunikowania wzmacniała istniej c naturaln wi , a przedmioty stanowi ce no niki znacze przekazywane były z pokolenia na pokolenie jako swoiste fetysze, talizmany i rzeczy wi te.

FORMY KOMUNIKACJI KULTUROWEJ

Charakterystyczna, zdaniem Margaret Mead, dla najwcze niejszych form komunikowania kultura „prefiguratywna” opierała si na mechanizmie dziedziczenia bezpo redniego, poprzez kontakt osobisty. W kulturach tych młode, wchodz ce w ycie społeczne generacje były zale ne od wcze niejszego pokolenia. Młodzi nie byli w stanie osi gn społecznej dojrzało ci bez transmisji mi dzypokoleniowej, w której ich rodzice i dziadkowie stanowili element konieczny i dominuj cy (Mead 1978).

Ten, zwany pierwotnym, model komunikowania społecznego nadal jest atrakcyjny, chocia ztraca coraz bardziej swoje społeczne funkcje. Jego podstawowym elementem wci jest plotka czy mit konstruowany i funkcjonuj cy w postaci pogłoski czy famy. Niemniej zasi g oddziaływania komunikacji bezpo redniej ograniczony jest dzisiaj do kr gów towarzyskich i rodzinnych, pozostaj c zarazem w oderwaniu od naturalnej struktury społecznej typu wspólnotowego.

Współcze nie dominuje model oparty na multimedialnych, coraz bardziej globalnych, sieciowych kanałach i technikach przepływu informacji. Społecze stwa masowe wchodz w faz tzw. szoku informatycznego. Zjawisko to oznacza brak mo liwo ci efektywnego przetwarzania i analizy informacji. „Masa” informacji ro nie w tempie znacznie szybszym ni zdolno człowieka do ich syntezy (Toffler 1985).

Najwi ksz grup etnicznych jest naród. O ile we współczesnym wiecie w społecze stwie globalnym wyst puje wiele rodzajów grup kulturowych o etnicznym charakterze, poczynaj c od rodów ko cz c na narodach, o tyle w miar rozszerzania si rodzajów wi zi etnicznej maleje ich ilo oraz komplikuje si ich natura. Na samym dole piramidy lokuj si prenarodowe zbiorowoci plemienne, opieraj ce swoj wi społeczn na rzeczywistych, a nie na wyobra onych, ideologicznych subiektywnych kryteriach to samo-ci. Dalej w porz dku grup wspólnotowych mamy zbiorowoci etniczne, takie jak Romowie, Łemkowie czy Flamandowie, które z ró nych historycznych przyczyn nie przeszły procesu narodotwórczego i nie przekształciły si w posiadaj ce własne pa stwa narody. Dalej lokuj si narody wyposa one w organizacje polityczne, chronione przez własne pa stwa. Ponad narodami wyst puj cywilizacje (Huntington 2000, Koneczny 1935, Toynbee 1991), wyłoni one w przewa ajcej mierze w oparciu o kryteria kulturowe: głównie wspólne podło e religijne (np. chrze cija ska, zachodnia, prawosławna, islamska, buddyjska czy hinduska), a tak e podobie stwo rasowe oraz poło enie terytorialne w wymiarze kontynentalnym (np. cywilizacja łatynoameryka ska, arabska, ameryka ska, europejska) lub subregionalnym (ródziemnomorska, bliskowschodnia, dalekowschodnia, karaibska).

W przeszło ci istniały inne formy integracji ponadetnicznej (ponadplemiennej) wyrastaj ce na bazie pewnych układów militarno-politycznych i j zykowo-kulturowych, takie jak germa ska, słowia ska, celtycka czy galijska. Współcze nie liczba cywilizacji zredukowana jest co najwy ej do kilkunastu (Huntington 2000).

UNIWEERSALIZACJA KULTUROWA - CYWILIZACJE

Ponad integracj w granicach cywilizacji, w miar wzrostu zakresu uniwersalizacji i powszechno ci wyznaczników przynale no ci grupowej, wła ciwej systemom kulturowym i politycznym obejmuj cym ludzi wyznaj cych jedn religi , skoncentrowanych przewa nie w jednym obszarze globu ziemskiego, wyst puje najbardziej uniwersalny rodzaj wi zi społecznej, gatunkowej, wspólnej wszystkim ludziom bez wzgl du na pochodzenie rasowe, etniczne, narodowe, cywilizacyjne czy religijne. Ta forma wiadomo ci wyst puje w ró nych układach normatywnych, lecz na gruncie wi zi wspólnotowych napotyka ona wi cej barier rasowych, etnicznych, narodowych oraz cywilizacyjnych ni czynników sprzyjaj cych upowszechnianiu si wzgl dnie jednolitej, homogenicznej, uniwersalnej to samo ci ogólnoludzkiej (Znaniński 1974).

Wspólnota staje się wartością autoteliczną uprzedmiotowioną i zamkniętą w wizji „utraconego raju”, rodowiska pierwotnie przypisanego człowiekowi, traktowanemu jako *homo societus*. Wspólnota opiera się we współczesnym świecie w coraz większym stopniu na języku, religii, szeroko rozumianej kulturze jako tych obszarach symboli i ich znaczenia, który odwołuje się do faktu pochodzenia i dziedziczenia pewnych potencjalnych zdolności do jednakowego albo podobnego reagowania na takie same potrzeby i bodźce. We współczesnych schematach stosunków międzynarodowych relacje oparte na związkach wspólnotowych stanowią jedynie model zależny od układów rodzinnych, w skali mikrospołecznej.

„Wspólnota międzynarodowa” to kategoria w dużym stopniu pusta, odwołująca się jednak w dużej mierze do pewnego modelu stosunków, opartych na naturalnej lojalności, przyjaźni, współpracy, a nie ekonomicznej konkurencji, terytorialnej ekspansji czy politycznej wrogości.

WSPÓLNOTA MIĘDZYNARODOWA Najbardziej realny zakres wspólnotowych związków międzynarodowych rodzi się w obszarze wyznaczanym przez procesy amalgamacji, czyli mieszanych małżeństw międzyetnicznych i międzyrasowych, prowadzących do wyłaniania się nowych kategorii transkulturowych: dwujęzycznych, dwunarodowych lub wielonarodowych.

Zrzeszenie depersonalizuje kontakty, prowadzi do anonimowości, hierarchiczności, złoconości, selektywnej przynależności. Najbardziej rozwiniętą formą organizacji zrzeszeniowej jest Weberowski „system racjonalnej biurokracji”, w której najważniejszą rolę odgrywają wymagania funkcjonalności, efektywności, hierarchiczności, zależności, segmentowej odpowiedzialności, specjalizacji i kompetencji (Weber 2002).

ZRZESZENIE ORGANIZACYJNE Spełnieniem zasady zrzeszeniowej - obok wielkich korporacji międzynarodowych - jest instytucja państwa. Państwo stanowi rezultat umowy społecznej i przyjęcia powszechnie akceptowanych, opartych jednak zarazem na przymusie reguł postępowania. Wydaje się, że to odwołuje się do umowy, konwencji, struktury powtarzalnych, przewidywalnych interakcji, zależnych od wyspecjalizowanych elementów systemu, jest dominującą we współczesnej socjologii stosunków międzynarodowych. Współczesna organizacja rozwiniętych społeczeństw prowadzi do coraz bardziej posuniętej specjalizacji, profesjonalizacji i hierarchizacji. Społeczeństwo coraz częściej i powszechniej traktuje się jak system złożony z elementów o ściśle przypisanych pozycjach i precyzyjnie wyznaczonych funkcjach. „Zrzeszenie” jest porządkiem społecznym opierającym się na racjonalnej organizacji, systemach pozycji i ról społecznych. Rozwój form zrzeszeniowych i ich dominacja nad więzami wspólnotowymi prowadzi do przemian schematów relacji międzyludzkich i międzygrupowych - również w wymiarze międzynarodowym - a zarazem do reorientacji to samoświadomości uczestniczących w tych relacjach ludzi. Współczesne nie bardzo dynamiczne

nie rozwijaj si ponadpa stwowe, mi dzynarodowe formy integracji i budowania to samo ci politycznej, instytucjonalnej. Wi ogólnoludzka pogł bia si aktualnie bardziej w wymiarze mi dzynarodowych struktur organizacyjnych, zrzeszeniowych, funkcjonuj cych w postaci instytucji globalnych, takich jak Organizacja Narodów Zjednoczonych wraz z agendami, czy kontynentalnych, np. Organizacja Jedno ci Afryka skiej, Organizacja Pa stw Ameryka skich czy Unia Eu-ropejska. Oprócz wszechstronnych organizacji integracji globalnej czy kontynentalnej, o wiele liczniejsze s segmentowe, wyspecjali-zowane instytucje ekonomiczne (np. EFTA, NAFTA), finansowe (np. EBOiR, MBOiR) czy militarne (np. NATO).



Rodzaje wi zi społecznej i to samo ci kulturowej wyst puj cej w ró nych układach integracyjnych, wyró nione s w poni szej tabeli. Rodzaje to samo ci i solidarno ci grupowej bazuj na dwóch typach wi zi społecznej, wyznaczaj cych dwa kra ce skali uspołecznienia. Pocz tek *continuum* wyznacza typ wi zi lokalno-wspólnotowych, wyrastaj cych na gruncie wi zów krwi, drugi kraniec skali zamyka typ wi zi zrzeszeniowej, instytucjonalnej, reprezentowanej przez pa stwo. Globalna to samo ogólnoludzka wyrasta na bazie wi zi gatunkowej, naturalnej, wspólnoto-wej, ale integruje si bardziej w wymiarze zrzeszeniowym poprzez mi dżyrż dowe, mi dzynarodowe organizacje polityczne, ekonomiczne i militarne.

Tabela nr 19. Typy to samo ci społeczno-kulturowej

Poziom to samo ci	Wspólnota	Zrzeszenie
Prenarodowa	ród, klan totemiczny, szczep, plemi , kasta, grupa etniczna (np. Baskowie, Kaszubi)	instytucje pa stwa szlacheckiego, mo-narchia, stanowe (instytucje, organizacje ekonomiczne, finansowe, militarne
Narodowa	naród	pa stwo narodowe
Postnarodowa	cywilizacje: zachodnia, latynoame-ryka ska, prawosławna, afryka ska, islamska, hinduistyczna, buddyjska, chi ska, japo ska	organizacje mi dzynarodowe
Globalna	rodzaj ludzki	organizacja wiatowa ONZ
	solidarno gatunkowa	to samo organizacyjna

Najwy ej rozwini tym typem wspólnoty jest naród, zrzeszenie, pa stwo. Naród-pa stwo, czyli wspólnota kulturowa wyposa ona we własne instytucje polityczne, stanowi obecnie najwy sze stadium grupowej wi zi i solidarno ci społecznej, wyra one poprzez istnienie układu terytorialno-organizacyjnego, ideologicznego i kulturowego. Społeczno ludzka w wymiarze globalnym funkcjonuje bardziej jako

układ to samo ci ideologicznej i solidarno ci wyobra onej ni realnej wi zi społecznej prowadz cej do wyłonięcia jednej, ogólnoludzkiej społeczno ci rozumianej jako grupa w sensie socjologicznym.

Poj cie społeczno ci ogólnoludzkiej czy globalnej to samo ci ludzko ci jest bardziej pewnym modelem teoretycznym, ideologicznym narz dziem heurystycznym

GLOBALNA TO SAMO KULTUROWA

ni faktem społecznym. Niemniej jednak zjawisko solidarno ci gatunkowej i to samo ci ogólnoludzkiej wyst puje coraz cz ciej jako wynik rosn cej integracji grup społecznych o ró norodnym rodowodzie kulturowym oraz charakterze polityczno-instytucjonalnym. W miar uniwersalizacji, homogenizacji oraz globalizacji to samo ci ludzkiej pojawiaj si coraz wyra niejsze układy integracji ponadnarodowej oraz ponadpa stwowej, zmierzaj ce w kierunku rozwijania nowych form solidarno ci gatunkowej. Procesy sprzyjaj ce rozszerzaniu si gatunkowej, ogólnoludzkiej to samo ci społecznej to: uniwersalizacja, globalizacja, homogenizacja i unifikacja wi zi społecznej (Bauman 1992, Giddens 1990).

GLOBALIZACJA

O procesach uniwersalizacji kulturowej, homogenizacji, globalizacji, (obszerniej patrz: cz druga). W najogólniejszym rozumieniu pod poj ciami tymi kryj si zjawiska rozszerzania granic terytorialnych i populacyjnych grup kulturowych, wzrostu jedno-rodno ci to samo ci j zykowej i religijnej ponad partykularnymi podziałami etnicznymi i narodowymi, wyłanianie szerszych od narodowych form organizacji politycznej i gospodarczej, tworzonych na bazie nowych, cywilizacyjnych rodzajów identyfikacji grupowej.

3.1. Rodzaje kontaktu kulturowego w stosunkach międzynarodowych

Relacje i cz ce (lub dziel ce) grupy kulturowe kształtowane s w toku długotrwałych procesów, maj cych charakter wzajemnych interakcji, zmierzaj cych do powtarzalno ci według pewnego strukturalnego wzorca. Czy relacje te przyjmaj charakter konfliktowy, czy integracyjny zale y w du ym stopniu od pierwszej fazy wzajemnych interakcji pomi dzy grupami kulturowymi. Pierwsza

faza tych interakcji okre la rodzaj kontaktu kulturowego grup KONTAKT KULTUROWY kulturowych z innymi. Forma kontaktu wyznaczy mo e na czas

- RODZAJE trwania wielu pokole model dominacji i podporz dkowania, b d partnerstwa i współpracy. Do głównych, najwa niejszych w kształtowaniu relacji mi dzy grupami kulturowymi, narodowymi (w tym pa stwa-
mi, systemami organizacji politycznej, narodami, grupami etnicznymi i mniejszo -

ciami narodowymi) rodzajów kontaktu zalicza się: podbój, kolonizację, aneksję, emigrację.

- **Podbój.** Stosunki międzykulturowe (międzynarodowe) stanowi złoże wielu wzajemnych, wielostronnych powiązań między jednostkami i grupami uczestniczącymi w jakiegokolwiek formie w kontakcie kulturowym. Kontakt kulturowy prowadzi do zderzenia jednostek i grup wraz z ich wyposażeniem kulturowym, społecznym, ekonomicznym, technologicznym i ideologicznym oraz w konsekwencji do wzajemnego dostosowywania się elementów dziedzictwa kulturowego biorących udział w kontakcie jednostek składowych.

Kontakty kulturowe mają długą historię. Zaczęły się wraz

z walkami ludów pierwotnych o tereny łowieckie czy dominację **PODOBÓJ**

na określonym, dzielonym przez różne grupy rodowo-plemien-

ne terytorium. Z upływem czasu, wraz ze wzrostem częstotli-

wość kontaktów międzygrupowych, wyłoniły się typy struktur,

opierających się głównie na relacjach dominacji/podporządkowania, konfliktu/

rywalizacji bądź współzależności i równowagi sił (Simmel 1975).

Socjolog niemiecki Georg Simmel, twórca nominalistycznej socjologii formalnej, uznawał socjologię za naukę o związkach między ludzkimi, formach „społecznienia”, której podmiotami są w większym stopniu pojedynczy ludzie niż całe grupy. Niemniej jednak ludzie, wchodząc we wzajemne relacje, kierują się pewnymi normami i standardami ideologicznymi czy grupowymi, które narzuca im kultura narodowa, lojalność państwowa czy solidarność klasowa. Według Georga Simmela: „Wszystkie te wielkie systemy i ponadindywidualne organizacje, które zazwyczaj mamy na myśli, uważając pojęcie «społeczeństwo», wyrażają tylko bezpośrednio wzajemne stosunki między jednostkami, zachodzące zawsze i nieustannie, utrwalone w postaci poznawalnych kształtów i struktur” (Simmel 1975:12). Takimi „poznawalnymi strukturami” staje się naród, państwo, religia czy cywilizacja.

Jerzy Szacki uznał, iż „Simmel interesował się - jak już mówili my - procesami oddziaływania wzajemnego, procesami społecznienia, które uważał za coś innego zarówno od społeczeństwa jako takiego, jak i od czynności jednostek jako takich” (Szacki 1983: 512).

System stosunków międzyludzkich - również w wymiarze międzynarodowym i interkulturowym - ma interakcyjny charakter wymiany.

Szczególnym znaczeniem dla analizy modeli relacji międzyludzkich i międzygrupowych - w tym między państwami - ma Simmelowska analiza stosunków nadrzędności i podrzędności. Jak stwierdzał Georg Simmel: „Z wzajemnym oddziaływaniem, tzn. wzajemnie określonym i będącym jedynie wynikiem pewnej jednostkowej postawy działalności, mamy do czynienia także i w takich stosunkach nad- i podrzędności, które przybierają tym samym formę *społeczną* -

**STOSUNKI
NADRDNOCI
- PODRDNOCI**

w których zgodnie z potocznym pojęciem «przymusu» jeden członek stosunku pozbawia drugi człon owej spontaniczności, a przez to właściwiej mówiąc «działania, stanowi jej jedną ze stron wzajemnego oddziaływania» (Simmel 1975: 231). Fakt pozbawienia jednej zbiorowości narodowej przez drugą suwerenności politycznej, ekonomicznej czy kulturowej oznacza narzucenie jej układu relacji nadrdnoci/podrdnoci.

W ramach socjologii formalnej Georga Simmela zajmowały analizy relacji i struktur w diadach i triadach społecznych, jak również wzajemnych związków między liczbą elementów.

Są to prekursorskie, a wane do dziś konstrukcje stosunków bilateralnych, opartych na zasadach równości czy podrdnoci/nadrdnoci, prowadzące do powstania zarówno różnych schematów struktury grupowej, jak i relacji międzygrupowych. Sytuacja podboju, kolonizacji czy narzuconej - pod ekonomicznym lub finansowym przymusem - dominacji w schematach uwzględniających różne typy panowania i przywództwa, stwarza aktualną a do dziś również formalnej analizy struktur i relacji międzynarodowych.

Pierwsza faza kontaktów kulturowych zdominowana została przez procesy opierające się na konkurencji, rywalizacji, tendencji do dominacji, podboju (Gumplowicz 1887).

**RASA - UJĘCIE
LUDWIKA
GUMPLOWICZA**

Ludwik Gumplowicz wprowadził w dziedzinę stosunków międzynarodowych pojęcie konfliktu, współzawodnictwa i walki antagonistycznych w systemach struktur politycznych, ekonomicznych czy kulturowych wielkich grup ludzkich, które nazwał rasami.

„Rasa” w ujęciu Gumplowicza jest bliżej zbiorowości kulturowej, narodowej, religijnej czy politycznej niż biologiczno-genotypicznej wspólnocie wyróżnionej ze względu na kryteria odmienności koloru skóry. Pojęcie „rasy” stanowi dla Gumplowicza ekwiwalent zjawisk grupowych o złożonej genezie, tworzących jednak jednorodną całość kulturowo-polityczną, stającą się grupami interesów. W tym sensie pewne grupy, dzięki zdolności do supremacji politycznej czy militarnej, mogą dominować w układach struktur klasowych, etnicznych czy rasowych w znaczeniu biologicznym.

„Rasa - pisał Gumplowicz - [...] nie jest [...] produktem samego procesu fizjologicznego czy biologicznego, lecz jest produktem procesu historycznego, który w istocie rzeczy jest również procesem naturalnym. Rasa stała się dzięki rozwojowi społecznemu na przestrzeni dziejów wyłączeniem się jednej, a mianowicie jednej, która swój punkt wyjściowy znajduje w elementach duchowych (język, religia, obyczaje, prawo, kultura, etc.), i dopiero z tym dochodzi do najpotężniejszego elementu fizycznego, do istotnego spoiwa, które łączy, do jednej krwi” (Szacki 1983: 410).

Stanem naturalnym dla społeczeństwa jest nieustanna walka ras o jak najlepszą pozycję w hierarchiach władzy, bogactwa i prestiżu. Pamiłajmy, że oprócz podtrzymywania odrębności, stale zachodzi proces amalgamacji, czyli mieszania się grup rasowych, językowych, politycznych, kulturowych, religijnych. Amalgamacja prowadzi do rozwoju w wyniku ewolucji struktur międzygrupowych.

Pomiędzy rasami utrzymuje się stan permanentnej wojny, bowiem „Interesy różnych grup się nie do pogodzenia, toteż [...] nie sielankowy stan pokoju [...], ale wieczna wojna była normalnym stanem ludzkości po wszystkie czasy. Wszak dzieje ludzkości, jak i zawsze teraźniejszość, przedstawiają nam obrazy bezustannych walk plemion przeciwko plemionom, szczepów przeciw szczepom, ludów i narodów przeciw ludom i narodom, państw przeciw państwom” (Gumplowicz 1887: 229).

O ile Max Weber stworzył nowoczesną, rozwiniętą teorię integracji społecznej, wychodzącą od owiecznych zasad „umowy społecznej”, o tyle Ludwik Gumplowicz, równoległe z Karolem Marksem, stworzył teorię konfliktów. Podczas gdy podstawową kategorię teoretyczną dla Karola Marksa stała się grupa wyodrębniona z uwagi na kryterium ekonomiczno-społeczne i polityczne – klasa, to dla Gumplowicza ważniejsze stały się kryteria moralno-obyczajowe, językowe, religijne, to samo ciowe i polityczne, prowadzące do wyodrębnienia rasy.

Zdaniem Gumplowicza: „Państwo (jak również prawo) nie powstaje ze świadomością do pomocy wspólnej czy też sprawiedliwości; jest narzędziem panowania silniejszych nad słabszymi. Z przemocy rodzi się jednak nie tylko wymuszone posłuszeństwo pokonanych; rodzi się z niej także kultura” (Gumplowicz 1887: 333).

Kultura jako konsekwencja i wytwór relacji międzyrasowych opartych na schemacie dominacji/podporządkowania jest elementem stabilizującym oraz jednoczącym różne ludy, plemiona i zbiorowość językowe czy religijne.

W historii rozwoju ludzkości podbój stanowi jeden z najważniejszych mechanizmów kształtowania relacji międzykulturowych. Współczesne stosowanie siły militarnej i przemocy w stosunkach międzynarodowych ogranicza się do coraz bardziej peryferyjnych obszarów świata, aczkolwiek rywalizacja o terytoria, rynki ekonomiczne czy przewagę militarną w regionie wci jest jednym ze sposobów kształtujących relacje międzynarodowe. Zjawiska takie powtarzają się z pewnością w rejonach o nierozwiniętych do tej pory kwestiach dostosowania granic etnicznych – zwłaszcza językowych, religijnych i kulturowych – do granic polityczno-państwowych. Rejony Bałkanów w Europie czy Kurdystanu w Azji nadal dostarczają przykładów najbardziej spektakularnych form stosunków opartych na przemocy i podboju.

Są również stanowiska historyczno-socjologiczne, traktujące wojnę, podbój i konflikt zbrojny jako podstawowy mechanizm kształtowania relacji między-

kulturowych tak e w XX wieku. Historia ludzko ci to historia wojen. Niemniej jednak wydaje si , e modele tego typu stosunków mi dzynarodowych trac znaczenie we współczesnym wiecie.

Podbój, charakterystyczny dla rozwoju społecze stw autokratycznych, monarchicznych w staro ytniej i redniowiecznej Europie i całym wiecie, doprowadził do wyłonienia nowo ytnych stref podziałów politycznych czy ekonomicznych oraz do powstania współczesnych społecze stw narodo-o bywatelskich. Podboje olbrzymich terytoriów i obszarów kulturowych wielu ludów przez Aleksandra Wielkiego oznaczały rozprzestrzenianie si kanonów kultury hellenistycznej daleko poza terytorium Grecji. Doskonałymi przykładami wpływu mechanizmów podboju s tzw. w drówki ludów, prowadz ce do upadku Cesarstwa Rzymskiego oraz powstania nowego ładu polityczno-terytorialnego w Europie. Dzieje Wysp Brytyjskich to w zasadzie historia podboju dokonywanego przez kolejne fale przybyszów na wyspiarskich ludach-kulturach: celtyckich Galów na Piktach, Normanów na anglosaskich spadkobiercach Celtów i Piktów, Brytów na Irlandczykach i Szkotach.

Generalnie rzecz ujmuj c, w historycznych systematyzacjach rozwoju struktur politycznych i stosunków mi dzynarodowych podbój zaliczany jest do wczesnych, barbarzy skich faz dziejowych (Gellner 1991).

- **Kolonizacja.** Drugi rodzaj kontaktu kulturowego nast pował w wyniku kolonizacji. W kolonizacji - podobnie jak w podboju - dochodziło do najazdu jednej grupy rasowej, etnicznej czy religijnej na terytorium zaj te przez inne zbiorowoci kulturowe, zorganizowane we własne struktury administracyjne i systemy polityczne. Z zasady kontakt kolonizacyjny opierał si na dominacji grup wy ej rozwini tych politycznie, kulturowo, technologicznie i militarnie, narzucaj cych ludom zamieszkuj cym skolonizowane terytoria wzory organizacji grupowej.

W wymiarze terytorialnym kolonizacja - identycznie jak w podboju - oznacza zaj cie przez najed ców terytorium zamieszkiwanego przez autochtoniczne, macierzyste grupy etniczne i rasowe. Kolonizacja bardzo cz sto oznaczała po prostu podbój i oparte na przymusie podporz dkowanie wzorom organizacyjnym grupy kolonizatorów. Dokonywana pozornie bardziej humanitarnie

i pokojowo, jako rodzaj misji cywilizacyjnej, kulturowej czy religijnej, prowadziła do takich samych w zasadzie rezultatów, jak KOLONIZACJA podbój, czyli do zdominowania, marginalizacji, wyalienowania ludów autochtonicznych. Dzieje kolonizacji obu Ameryk, Azji czy Afryki opierały si na wzorach misji religijnej, zało eniach cywilizowania barbarzy skich, zacofanych ludów autochtonicznych. Kolonizacja azteckiego terytorium dzisiejszego Meksyku czy inkaskiego Peru, Boliwii i Ekwadoru to nic innego, jak kolonizacja dokonana przez podbój.

Politycznie kolonizacja prowadziła do narzucenia podbitym b d zdominowanym kulturowo i religijnie grupom własnych wzorów administracji. Polityczno-administracyjne struktury kolonizacyjne, przykładowo Brytyjczyków w Ameryce Północnej czy Portugalczyków w Brazylii bazowały na dychotomicznym, niewolniczym wr cz wzorcu podziałów społecznych. Koloni ci tworzyli kategori arystokracji, niemal wył cznych dysponentów ziem i bogactw naturalnych, spychaj c podbite ludy do roli eksploatowanych, pozbawionych praw politycznych i społecznych kategorii zdominowanych.

W ekonomicznym sensie kolonizacja prowadziła do rabunkowej pocz tkowo eksploatacji bogactw i surowców oraz ludzi zamieszkuj cych skolonizowane obszary. Historia kolonialna Afryki to w zasadzie historia ci gu rabunków, gwałtów i przemocy dokonywanych przez ludno pochodzenia europejskiego na rdzennych mieszkacach kontynentu. Relikt systemu kolonialnego w Afryce, w postaci apartheidu - systemu rasowej segregacji i nierówno ci - utrzymał si w Republice Południowej Afryki a do ko ca lat osiemdziesi tych XX wieku. Konsekwencje kolonizacji w dziedzinie stosunków gospodarczych utrzymuj si w postaci wyra nej dominacji ekonomicznej (w tym technologicznej i finansowej) koncernów nale cych do krajów kolonizuj cych wcze niej Południow Ameryk czy Afryk . Zjawisko zale no ci gospodarczej krajów ze strefy tzw. Trzeciego wiata albo okre lanych mianem „rozwijaj cych si ”, nazywane bywa cz sto neokolonializmem. Podział na bogat Północ i biedne Południe nakłada si na granice obszarów kolonizuj cych i kolonizowanych. Te pierwsze tworzą strefy wysoko rozwini tych, zamo nych społecze stw przemysłowych i postindustrialnych. Te zaliczane do drugiego obszaru, charakteryzowane są jako zacofane gospodarczo, rolnicze, niestabilne politycznie i społecznie.

Kulturowo kolonizacja prowadziła do narzucania nie tylko języka i wyznania ludom zamieszkuj cych zaj te terytoria, ale tak e do zaniku i likwidacji wielu kultur plemiennych i regionalnych ludów autochtonicznych. Wczesna faza rozwoju Stanów Zjednoczonych, Brazylii czy Australii, polegała na wypieraniu plemion indiańskich i aborygeńskich z zajmowanych przez nie terytoriów oraz likwidowaniu kolejnych enklaw odr bno ci językowej i etnicznej.

- **Aneksja.** Zjawisko aneksji polega na przył czeniu cz ci lub cała ci terytorium nale cego do konkretnej grupy rasowej, etnicznej lub językowo-wyznaniowej do obszaru pa stwowego nale cego do innej zbiorowo ci kulturowej. Aneksja bywa konsekwencją wojen, podbojów, opiera si na przymusowym akcie zawłaszczenia ziem nale cych do innych grup kulturowych lub zbiorowo ci pa stwowo-obywatelskich, albo dobrowolnie podpisanych i przestrzeganych traktatów pokojowych. Inna rzecz, e wiele prowadz cych do aneksji terytorialnej traktatów pokojowych narzuconych zostało przez zwyc zców pokonanemu pa stwu. Historia wielu grup kulturowych pełna jest aktów aneksji i podziałów

prowadzących do zmiany granic. Kwestie granic politycznych wydają się być we współczesnym świecie w zasadzie rozstrzygnięte i ustabilizowane, chociaż znanych jest wiele przypadków utrzymujących się międzynarodowych sporów terytorialnych. Niemniej jednak utrzymywanie się wielonarodowej czy wieloetnicznej struktury państw republikańskich i federacyjnych stanowi nadal miejsce w nie tak odległej przeszłości aktów aneksji.

Mniejszości narodowe zamieszkujące teren sąsiednich państw stanowią przeważnie pozostałość po dokonanych w wyniku wojen i traktatów międzynarodowych zmianach granic politycznych.

- **Emigracja** stanowi jedną z głównych form kontaktu kulturowego, stając się we współczesnym świecie - w tym w Europie - podstawowym i dominującym sposobem powstawania społeczeństw pluralistycznych oraz tworzenia się kontekstów wielokulturowych.

To, co potocznie rozumie się pod pojęciem emigracji, czyli przemieszczenie jednostek lub grup z jednego terytorium na drugie, stanowi w istocie rzeczy złożony zespół zjawisk. Przyczyny i konsekwencje emigracji bywają daleko bardziej złożone i skomplikowane zarówno w sensie psychologiczno-osobowościowym, jak i w wymiarze kulturowo-społecznym, niż się to wydaje.

Emigracja, traktowana jako porzucenie konkretnego porządku społecznego, zachodzi zarówno w wymiarze zjawisk psychologicznych, jak i społecznych. Ma znaczenie w wymiarze indywidualnym i grupowym. Obejmuje zdarzenia ze sfery subiektywnej, w tym postawy, zjawiska to samoświadomości, ideologie i formacje światopoglądowe.

EMIGRACJA - KATEGORIE ANALITYCZNE

Emigracja może być ujmowana jako pewien zespół postaw i nastawie jednostek rezygnujących z uczestnictwa w nieakceptowanym czy ciężej lub całkowicie systemie społecznym. Może być analizowana w wymiarze osobowości uczestników emigracji. Postawy i osobowości uczestników migracji połączone są z osobistymi, psychiczno-intymnymi motywacjami i predyspozycjami jednostek. Związane są bardziej z perspektyw psychologiczno-mikrostrukturalną, ale przez ideologie czy przynależność narodowo-obywatelską łączą się z wymiarem makrostrukturalnym.

W wymiarze grupowym emigracja może być analizowana w postaci ruchów społecznych, formacji światopoglądowo-umysłowych, grup społecznych (w tym małych, wspólnotowych i dużych, zrzeszeniowych).

Migracja, podobnie jak podbój, kolonizacja czy aneksja prowadzi niekiedy do wchodzenia jednostek i całych grup w relacje opierające się na poczuciu odrębności, obcości, dystansu, konkurencyjności, wrogości. Systemy stosunków oparte na dominacji, wrogości, antagonizmie w coraz większym stopniu zastępowane

s w miar upływu czasu przez stosunki prowadz ce do współpracy, współrz dno ci, symetrii poło enia.

Podstawowe tendencje w ewolucji systemu stosunków mi dzykulturowych prowadz do takiego uporz dkowania wzajemnych relacji pomi dzy jednostkami i grupami, w którym poszczególne składniki tych relacji osi gaj coraz wi ksz autonomi kulturow , równo obywatelsko-polityczn , dost p do bogactwa, władzy i presti u.

Podbój, kolonizacja i aneksja nale ju raczej do historycznych form kształtowania stosunków mi dzy grupami kulturowymi, lecz konsekwencje tych mechanizmów kontaktu kulturowego utrzymuj si do dzi w strukturach pa stwowych czy kulturowych współczesnych społecze stw.

Tabela nr 20. Rodzaje kontaktu kulturowego w stosunkach mi dzykulturowych

Rodzaj kontaktu kulturowego	Formy i typy
Podbój	militarny, bezwzgl dna dominacja wojskowa, polityczna, ekonomiczna dominacja kulturowa, (religijna, j zykowa) dominacja ekonomiczna (finansowa, technologiczna)
Kolonizacja	bezpo rednia neokolonializm (np. ekonomiczny)
Aneksja	cało ci terytorium (Czeczenia) cz ci terytorium (alba skie Kosowo) podział na kilka pa stw (Kurdystan)
Migracja	mi dzynarodowa, indywidualna, grupowa, osiedle cza, powrotna, polityczna, ekonomiczna, cykliczna, ła cuchowa

Podstawowe kontakty kulturowe przybieraj ró ne postaci, zale nie od wielu czynników, takich jak: wielko grup, poziom ich rozwoju technologicznego, charakter organizacji politycznej, dystans przestrzenny, zakres podobie stwa j zykowego i religijnego, a tak e wielu innych.

3.2. Społeczny kontekst wielokulturowości

WIELOKULTUROWO -OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA

Wielokulturowość jest zjawiskiem polegającym na współwystępowaniu na ograniczonej granicami państwowo-terytorialnymi przestrzeni dwu lub większej liczby grup o odrębnych językach, wyznaniach, obyczajach, tradycjach i systemach organizacji społecznej. Współwystępowanie kultur jest następstwem kontaktu kulturowego, powstającego na skutek podboju, kolonizacji, aneksji i migracji. Największą rolę w kształtowaniu współczesnych modeli wielokulturowości odegrały zjawiska kolonizacji i migracji.

Kontakt kulturowy jest wynikiem zetknięcia się i spotkania co najmniej dwóch ludzi lub grup o odmiennych charakterystykach kulturowych. Jednostki i grupy biorące udział w kontakcie są zwykle bardziej dynamiczne od innych i podlegają presji i działaniu sił zewnętrznych, zmuszających je albo do otwarcia swych granic kulturowych, albo przemieszczenia się i zajęcia miejsca w innym społeczeństwie.

Kontakt opiera się na negocjacji, dialogu, integracji i współpracy, bądź przeciwnie, na rywalizacji, wrogości, konflikcie i dominacji jednej osoby lub grupy nad innymi. Konkretno-historyczne modele kontaktów typu migracyjnego, kolonizacyjnego, aneksyjnego bądź niewolniczego (Marden i Meyer 1973) przybierają tyle postaci, ile różnych grup kulturowych bierze w nich udział. Cechami uniwersalnymi kontaktu są jednak: interpersonalny udział jego uczestników - cechy tej nie znosi istnienie w nowoczesnych społeczeństwach środków masowej komunikacji - oraz przemieszczenie przestrzenne z jednego obszaru kulturowego do drugiego. Co więcej, sytuacji kontaktu towarzyszy zawsze - w mniejszym lub większym stopniu - odczuwane i artykułowane poczucie obcości, odmienności oraz odrębności grupowej (Wirth 1945).

Czynnikiem, który w coraz większym i istotniejszym stopniu decyduje o stopniu złożoności i pluralizmu społeczeństwa, jest nie pochodzenie rasowe bądź narodowe, ale to samo kulturowe ich członków. Zmieniająca się natura współczesnych społeczeństw obywatelskich polega zarazem na wzroście różnorodności, wielości oraz wielopoziomowości ich struktur.

Wielokulturowość jest, jak widać, bardzo złożonym zespołem zjawisk, obejmującym zarówno procesy przekształcania grup biorących udział w kontakcie, jak i następstwa tych procesów, głównie postawy, rodzaje tożsamości, ideologie grupowe oraz wytwory jednostek i zbiorowości.

Wielokulturowość definiowana jest jako: „Współwystępowanie na tej samej przestrzeni (albo w bezpośrednim sąsiedztwie bez wyraźnego rozgraniczenia, albo w sytuacji aspiracji do zajęcia tej samej przestrzeni) dwóch lub więcej grup społecznych o odmiennych kulturowych cechach dystynktywnych: wyglądem zewnętrznym,

j zyku, wyznaniu religijnym, układzie warto ci, które przyczyniaj si do wzajemnego postrzegania odmiennie ci z ró nymi tego skutkami. Istotne jest te to, e postrzeganie odmiennie ci odbywa si w optyce jednostek, niewielkich grup lokalnych, równie niczych czy s siedzkich” (Gołka 1997: 54-55).

We współczesnych społecze stwach spotka mo na równocze nie przypadki dwojakiego rodzaju monizmu etnicznego (przypadek nielicznych i marginalnych społeczno ci głównie o rodowodzie autochtonicznym, jak i status kosmopolitów nie odczuwaj cych ani nie deklaruj cych swej przynale no ci etnicznej), dwukulturowo ci (enklawy etniczno ci i odr bno ci rasowej w lokalnych skupiskach kulturowych), jak i wielokulturowo ci, której towarzyszą poliwalencyjne formy to samo ci jednostek. We współczesnym wiecie dostrzegalne s procesy utrzymywania si i rozwoju monizmu, hybrydalizmu, jak i pluralizmu etnicznego, rasowego czy wyznaniowego.

Rezerwy monoetniczno ci i enklawy jednokulturowo ci s zjawiskiem trwałym, aczkolwiek coraz rzadszym w społecze stwach o wielokulturowej charakterystyce. Dominuj cym wzorcem relacji jest i staje si w coraz wi kszym stopniu model wielokulturowo ci, która współcze nie - nie mówi c ju o jej ró norodnych chronologicznych, historycznych fazach rozwoju - ma ró norodne oblicza.

WIELOKULTUROWO DEFINICJA

RODZAJE WIELOKULTUROWO CI

Tabela nr 21. Jednostki i grupy w sytuacji wielokulturowo ci

Typy wielokulturowo ci	Jednostki		Grupy	
	Typy wiadomo ci	Procesy	Typy wiadomo ci	Procesy
Monokulturowo	monowalencja	inkulturacja	monoetniczno	monizm
Dwukulturowo	biwalencja	akulturacja	dwuetniczno	hybrydalizm
Wielokulturowo	poliwalencja	asymilacja	wieloetniczno	pluralizm

Pierwsze polega na współwyst powaniu w społecze stwie globalnym grup o ró nym rodowodzie i utrzymywaniu na tej podstawie wielu cech odr bno ci kulturowej. Niektóre z tych grup pozostaj ze sob w ideologicznym konflikcie (np. murzy scy radykałowie muzułma scy i biali konserwaty ci). Ideologie separatyzmu rasowego czy etnicznego, dominacji jednych kategorii społecznych nad innymi nale ju raczej do zjawisk rzadszych, aczkolwiek nie marginalnych i całkowicie drugorz dnych.

Przykładowo, procesy unifikacji kulturowej - zwłaszcza j zykowej - społeczne stwa ameryka skiego s ju na poziomie globalnym znacznie zaawansowane

i w zasadzie dopełnione, chociaż w układach lokalnych utrzymuje się i rozwija zjawisko dwuj zyczności. Przykładem takiego zjawiska jest wzrost liczby Amerykanów deklarujących latynoskość to samo etniczno-rasowo przy dominacji języka hiszpańskiego. Obecnie ponad 2/3 spośród 35 milionów Amerykanów deklarujących latynoskość to samo etniczno-rasowo posługuje się językiem hiszpańskim jako pierwszym.

Procesom homogenizacji narodowej i państwowej współtowarzyszą zjawiska odrębności rasowej i etnicznej. Różnorodność wyznaniowa nakłada się na liczne stosunkowo przypadki ekskluzywizmu rasowego i etnicznego, ale nie prowadzi - w przeważającej mierze przypadków - do naruszania zasady solidaryzmu obywatelskiego. Instytucje państwowe są najczęściej gwarantem równości praw jednostek i grup do ochrony własnej religii, języka i tradycji etnicznych.

Tabela nr 22. Rodzaje wielokulturowości

Modele wielokulturowości	Rodzaj wielokulturowości	Typ relacji	Procesy	Ideologie
Współwystępowanie	wielorodność, odrębność	wrogość, rywalizacja, konflikt, neutralność, współobecność	inkulturacja, inkorporacja	izolacjonizm, separacja, segregacja, dominacja, koegzystencja
Przenikanie i zlewianie	wielorodność, czystość odrębności	współzależność, kooperacja, pluralizm zewnętrzny, hybrydalizm	integracja, akomodacja, akulturacja	integracjonizm, „melting pot”, nacjonalizm, etatyzm
Powiązanie strukturalne	wielorodność, pełna integracja przy symbolicznej odrębności	zintegrowany system społeczny, jednokulturowy, pluralizm wewnętrzny	asymilacja, unifikacja, globalizacja, homogenizacja	mozaika kulturowa, jednoci egalitaryzmu

Pytanie o kształt organizacyjny złożonych społeczeństw jest aktualne i ważne, od kiedy ludzie wydostali się poza granice narzucone przez małe grupy wspólnotowe, oparte na pokrewieństwie i cisłej przynależności terytorialnej. Porządek przyrodniczo-biologiczny stwarzał naturalne warunki organizacji grupy, wyznaczając hierarchie zależne od wieku, płci, siły fizycznej, zdolności intelektualnych, roli w procesie prokreacji. Na ten wspólnotowo-naturalny porządek nakładał się w coraz

wi kszym stopniu ład opieraj cy si na kryteriach nie zwi zanych z pochodzeniem i miejscem urodzenia, lecz z nabytymi kompetencjami, funkcjami pełnionymi w procesie wytwarzania i podziału dóbr, z pozycjami zajmowanymi w strukturach militarnych, religijnych czy politycznych. W miar rozwoju technologicznego i stopnia zło ono ci społecze stw dochodziło do coraz wyra niejszego rozdzielenia od siebie obu zasad porz dkowania ycia zbiorowego.

Systemy organizacji społeczno ci ludzkich przechodziły przez ró ne fazy rozwojowe, zwi zane z rozwojem samo wiadomo ci gatunkowej, poziomem rozwoju technologicznego oraz ewolucj kultur . W wiadomo ci społecznej, w tym w nauce, religii, mitologii, ideologii czy to samo ci jednostek współwyst puj i rywalizuj ze sob - równie na podstawie schematu relacji konfliktowej - dwa modele porz dkowania zjawisk społecznych. Jeden oparty jest bardziej na wi ziach osobistych, prywatnych, intymnych, nieformalnych, drugi oddaje system wi zi organizacyjnych, formalnych, zrzeszeniowych.

Biografi ka dego człowieka wypełniaj ró ne konfiguracje tych dwóch rodzajów wi zi. Rodzimy si i wzrastamy we wspólnotach rodzinnych, s siedzkich, lokalnych, narodowych. Rozwijamy swoje kompetencje zawodowe i społeczne w instytucjach: szkołach, uczelniach, przedsi biorstwach, partiach politycznych, zrzeszeniach formalnych.

W ostatnich dekadach obserwujemy tendencj do odchodzenia ludzi od wi zi opartych na intymnych zwi zkach pokrewie stwa, miło ci, przyja ni, blisko ci i zaufania. Ro nie znaczenie zrzeszeniowych pozycji i ról społecznych: przedsi biorcy, kierownika, prezesa, pracodawcy czy pracobiorcy etc. Nasze ycie coraz bardziej podporz dkowane bywa wymogom firmy, przedsi biorstwa, podporz dkowane wymogom kariery zawodowej ni rodzinie, dzieciom, bliskim. Zanika ycie rodzinne i towarzyskie na rzecz aktywno ci zawodowej. Wymogi nowoczesno ci staj si coraz wyra niejsze i silniejsze. W globalizuj cym si wiecie rodzina, miło , przyja staj si przeszkod na drodze do osi gni cia po danej pozycji na skali bogactwa, władzy i presti u.

Wymogi współczesnych wzorów organizacyjnych podporz dkowuj ludzi w coraz wi kszym stopniu nie obyczajom, lecz kodeksom i sztucznym konwencjom, nie zasadzie przyzwoito ci, lecz regule organizacyjnej, narzucaj cej prymat lojalno ci i posłusze stwa. Odrywani coraz bardziej od swego wspólnotowego podło a ludzie staj si istotami „organizacyjnymi”, trybami w społecznych machinach firm produkcyjnych, dystrybucyjnych, audytorskich, konsultingowych. Życie społeczne podporz dkowane jest w coraz wi kszym zakresie zasadom korporacjonizmu, instytucjonalizmu, hierarchizacji, kompetencyjno ci ni przyja ni, zaufaniu, za yło ci.

Współczesna organizacja rozwi ni tych społecze stw industrialnych i postindustrialnych prowadzi do coraz bardziej posuni tej specjalizacji, profesjonalizacji i hierarchizacji ról społecznych. Społecze stwo coraz cz cie i powszechniej traktuje

si jak system złożony z elementów o ściśle przypisanych pozycjach i precyzyjnie wyznaczonych funkcjach.

Dehumanizacja i depersonalizacja życia społecznego prowadzi do szeregu reakcji obronno-przystosowawczych. Mają one na celu złagodzenie racjonalnych, zimnych wymogów konwencji i przepisów rządzących organizacją systemu (Znaniński 1974). Jednostki w celu ochrony własnej osobowości, indywidualności i intymności buntują się przeciwko społecznemu systemowi poprzez różne formy kontestacji. Kontestacja oznacza przeciwstawienie się presji organizacji społecznej w wersji głoszonej przez konformistyczną większość. Kontestacja jest reakcją na istniejącą rzeczywistość, sposobem zakwestionowania i oprotestowania konkretnej organizacji i kultury - jako forma buntu polega na próbie obrony prawa do indywidualizacji własnej tożsamości kulturowej. Społeczny kontekst wielokulturowości ma subkulturowy wymiar, poszerzający spektrum rodzajów tożsamości bardziej alternatywnych, oryginalnych, ekskluzywnych postaci identyfikacji grupowej.

Kontestację poprzedza alienacja, marginalizacja i substytucja wartości wspólnotowych (Riesman, Glazer, Denney 1996). Alienacji

ALIENACJA ulega liczne grupy zmuszone do porzucenia własnego miejsca w świecie. Los taki stał się udziałem wielu zbiorowości podbitych, zdominowanych i wyciśniętych ze swojego kulturowego dziedzictwa.

Najbardziej znamienity i dobrze opisany jest proces alienacji Indian północnoamerykańskich, którzy zdaniem Margaret Mead „utracili własną tożsamość”. (Mead 1960: 92).

Innym rodzajem alienacji grupowej jest poczucie odszczepienia, zasadzające się na wiadomości rosnącej obcości i odmienności osobowościowej czy kulturowej. Dotyczy jednostek i zbiorowości ulegających marginalizacji i przybierających charakter sfrustrowanych, zbuntowanych kategorii o dominacji „wiadomości negatywnej” (Erikson 1960:60-61) wobec społeczeństwa. Poczucie obcości przybiera skrajne formy niepokoju i zagrożenia własnej tożsamości (Schuetz 1960), co we współczesnych społeczeństwach kojarzy się w wielu przypadkach z agresją i buntami.

Alienacji towarzyszy marginalizacja jednostek i grup szukających dróg ucieczki od presji systemu społecznego. Zjawiska marginalizacji mają uniwersalny charakter. Towarzyszy organizacji grupowej społeczeństw pierwotnych, plemiennie-wspólnotowych i złożonych, heterogenicznych, pluralistycznych społeczeństw przemysłowych. Przybierają różne postaci, lecz ich generalnym cechem jest istnienie osobników i grup nieuczestniczących w tak zwanym „normalnym” życiu społecznym. Uczestnikami swego marginesu społecznego i kulturowego stają się ludzie niepotrzebni, zbędni z punktu widzenia funkcjonalności systemu. Stefan Czarnowski nazwał ich „ludźmi zbędnymi w służbie przemocy” (Czarnowski 1982).

**MARGINALIZACJA
KULTUROWA**

Typowe i nietypowe, zwykłe i niezwykłe - różne bywają rodzaje społecznych marginesów. Jedne są akceptowane i tolerowane przez normy obyczajowe i prawne, inne odrzucane i represjonowane, lecz występują w każdym typie społeczeństwa. Sposobem na życie dla tych jednostek, które nie znajdują dla siebie miejsca w obrębie systemu i lokują się na jego obrzeżach lub poza nim, tworzą najczęściej grupy subkulturowe o alternatywnych wzorach organizacji. Podstawą takich subkultur są wartości typu wspólnotowego.

Podstawowe zagadnienia

1. Wspólnota i zrzeszenie: charakterystyka dwóch typów wartości społecznej.
2. Rodzaje kontaktu kulturowego oraz ich następstwa.
3. Monizm kulturowy, dwukulturowość, wielokulturowość: co oznaczają te pojęcia?
4. Homogenizacja i heterogenizacja kulturowa: czy są to procesy przeciwstawne?
5. Do czego odnosi się pojęcie poliwalencji?

CZ II

KSZTAŁTOWANIE RELACJI MI DZYKULTUROWYCH

PROCESY INTEGRACJI TERYTORIALNEJ

Ewolucja życia społecznego, rozwój form organizacyjnych, zwłaszcza struktur politycznych i gospodarczych, rozszerzanie się zasięgu oddziaływania norm obyczajowych, religijnych i prawnych, wyłanianie nowych, mających coraz szerszy zakres funkcjonowania kodów komunikacyjnych, zwłaszcza języka, prowadzi do wzrostu stopnia uniwersalizmu wzorów relacji międzyludzkich, a także międzygrupowych. Uniwersalizacja wzorów międzygrupowych i relacji międzyludzkich polega przede wszystkim na rozszerzaniu się granic tego samego obszaru kulturowego, zarówno językowego, religijnego, jak i państwowo-politycznej oraz gospodarczej.

**UNIERSALIZACJA
KULTUROWA**

Uniwersalizacja tego samego obszaru kulturowego sprowadza się do występowania wielu różnorodnych, ale przenikających się i wzajemnie krzyżujących lub nakładających na siebie, wspierających lub przeciwnych zjawisk. Procesy te rozpatrywać można na trzech wymiarach analitycznych:

- 1) terytorialnym,
- 2) organizacyjnym,
- 3) kulturowym.

Procesy wzrostu zasięgu terytorialnego grup kulturowych nakładają się na tendencję do rozszerzania wpływu wartości i wytworów grup kulturowych. Każda grupa z *continuum* procesu narodotwórczego jest grupą terytorialną. Zasada ta nie dotyczy jedynie grup o migracyjnym rodowodzie, mających w diasporze, czyli rozproszeniu na terytorium innej grupy kulturowej, posiadających własne organizacje społeczne, szczególnie polityczne i gospodarcze.

**INTEGRACJA
TERYTORIALNA**

Terytorium wiąże się z pojęciem ojczyzny. Każda grupa kulturowa, od najmniejszej do największej, jak jest naród, zajmuje określone terytorium. W niektórych przypadkach terytorium to zajęte bywa przez inne grupy kulturowe, lecz funkcjo-

nuje ono w wiadomości indywidualnej i zbiorowej członków grupy jako przestrzeń nie tylko geograficzna, ale i symboliczna. W tym sensie terytorium wyobraża one, potencjalne, zawierające się w różnych formach to samo dla członków grupy, w ich wyobrażeniach, wierzeniach religijnych, ideologicznych, doktrynach politycznych pełni funkcję ojczyzny na równi z realną przestrzenią geograficzną, jaką zajmuje grupa kulturowa. Przykładowo, gdy stanowi grupę kulturową o bardzo wyraźnych, ekskluzywnych i mocnych zasadach wyodrębnienia, funkcjonując przez ponad dwa tysiące lat w oderwaniu od macierzystego terytorium. Niemniej Palestyna, ziemie leżące na terenie dzisiejszego Izraela, Jerozolima jako miasta wiące, stanowiły równie silne jak dzisiaj spoiwo tej grupy w czasach, gdy żyła w rozproszeniu na terenie innych, często wrogich grup kulturowych. Zdecydowana większość grup kulturowych, szczególnie etnicznych oraz rasowych posiada swoje terytorium traktowane jako ojczyznę. Terytorium to pełni funkcję ojczyzny nawet wtedy, gdy grupa na skutek splotu wydarzeń historycznych zmuszona jest poprzez ekspulsję, deportację, wygnanie, emigrację przymusowo do jego porzucenia.

Procesy uniwersalizacji wiążą się z tożsamością kulturową oznaczającą, albo nawet przede wszystkim, rozszerzanie się granic grupy kulturowej, zwiększanie zasięgu oddziaływania języka, religii, obyczajów, a także norm i wartości kulturowych na coraz szerszym terytorium, stanowi czymś dedykowaną rolę ojczyzny.

Poszerzanie granic geograficznych ojczyzny dokonuje się na skutek złożonych procesów ekspansji terytorialnej. W różnych fazach procesów narodotwórczych, asymilacyjnych i globalizacyjnych, prowadzących do rozszerzania się granic tożsamości kulturowej często były zjawiska ekspansjonizmu terytorialnego. Procesy te wiodły, zwłaszcza w fazie prenarodowej i tworzenia narodów, do zwiększania zakresu geograficznego, politycznego i kulturowego pojęcia ojczyzny.

4.1. Ekspansjonizm terytorialny: od lokalnych wspólnot plemiennych do cywilizacji

Stwierdzić można, że ojczyzną wszelkich ojczyzn jest terytorium grupy rodzinnej, rodu, klanu, szczepu - ojcowizna. Ziemia ta pełni funkcję przestrzeni znanej, własnej, nacechowanej pozytywnym stosunkiem emocjonalnym. Pierwotne pojęcie ojczyzny, kojarzące się z domem rodzinnym, krajem dzieciństwa, krainą szczęścia i bezpieczeństwa, stanowi podłoże ojczyzny w szerszym sensie, obejmującej obszar geograficzny, którego nie znamy, lecz tylko wiemy o jego istnieniu. Zanim pierwotne poczucie wiążące się z ojczyzną „prywatną” mogło się rozszerzyć, zamknęło wiele grup w obrębie lokalnej społeczności wioskowej, plemiennej, w granicach

w skiej przestrzeni ograniczonej nie tylko przez czynniki zewnętrzne, jak góry czy morze, ale także kulturowe. Ojczyzna to ziemia, w której spoczywają ci przodkowie. To gleba, którą się orze, daje plon i pokarm, w której wsiąka krew przelana w obronie wszystkiego, co na tej ziemi się znajduje. Poczucie związku z ziemią - ojcowizną, polem, gospodarką, OJCZYŻNA PRYWATNA gospodarstwem, terenem łowieckim, zbierackim - jest podstawą istnienia wszystkich grup kulturowych.

Wspólnota nie cechuje ono także wielkomiejskie grupy subkulturowe - gangi młodzieży, czy wspólnoty ludyczne.

Terytorialne grupy subkulturowe wyodrębiają się - przykładowo w Polsce - w młodzieży owych rodowiskach blockersów. Społeczności blockersów posiadają własny charakter zbiorowości towarzyskich, różnie nacechowanych. W rodowiskach blockersów wyodrębiają się grupy celowe, np. kibiców, gangów młodzieży, subkultur ideowych. Członkowie tych subkultur posiadają własne symbole rozpoznawcze oraz kody komunikacyjne (ksywy, slang). Do cech konstytutywnych subkultur blockersów należą m.in. BLOKERSI „plemienno”, wspólnotowy charakter rodowisk młodzieży, osiedli „wielkich płyt” oraz terytorialny charakter. Plemienno jest cech określaną jako zjawisko „nowego trybalizmu”, czyli budowania przez grupy różnie nacechowanej substytucji wartości opartych na pokrewieństwie symbolicznym.

Przejawy „plemienności” blockersów:

- A. Terytorialny charakter tych społeczności i tworzonych w ich obrębie grup. Blokiersi związani są ze sobą poprzez fakt zamieszkiwania terytorium osiedla. Traktują je jak własne i bronią przed przybyszami z zewnątrz. Identyfikują się nie tylko poprzez bezpośrednie stykanie się, ale także poprzez symbole przynależności. W rodowisku młodzieży osiedlowej występują różnorodne w swej grupie cechujące się zamknięciem i ekskluzywnością, ale ich członkowie łączą solidarność „osiedlową”, terytorialną. Przykładowo, grupy kibiców wywodzą się z różnych osiedli zajmujących na stadionie podczas meczów odrębne sektory, trzymają się w zwartej grupie, urządzają „zadymy”, organizują się według osiedlowego, „terytorialnego” klucza. Stąd także biorą się „wielkie wojny” pomiędzy blockersami wywodzącymi się z różnych osiedli miasta.
- B. Ekskluzywizm i izolacjonizm blockersów. Ochrona granic terytorialnych prowadzi do zamykania granic społecznych, przyjmowania ciślejszych, rygorystycznych zasad członkostwa, izolacji i ukrywania się przed „obcymi”. „Obcymi” stają się nie tylko przybysze z zewnątrz, ale także reprezentanci pokolenia rodziców i nauczycieli - „wapno”, „zgredy”, „starszaki”. Przeniknięcie do rodowiska blockersów z zewnątrz wydaje się niemożliwe.
- C. Getto rodowisk blockersów. Zamykanie się we własnych granicach terytorialnych i społecznych prowadzi do powstawania i utrwalania się zjawiska get-

towo ci. To samo getta oznacza taktyk „zamkni tej twierdzy”. Tworzą się w niej wewnętrzne hierarchie i struktury, niezrozumiałe i nieosiągalne dla przybyszów spoza „getta”.

- D. Alienacja i marginalizacja blockersów. Wynika ona z kilku przyczyn. Pierwsza to sama lokalizacja przestrzenna osiedli. Oddalone od centrów kulturalnych, rekreacyjnych i gospodarczych miast, pozbawione są miejsc, w których młodzi ludzie mogliby dać upust swojej aktywności. Miejscem spotkań stają się klatki schodowe, piwnice, zaułki podwórek. Oznaczane są przez bywalców napisami i symbolami wiadczącymi o wyjątkowości tych miejsc. Alienacja i marginalizacja wynika także ze społecznego upodlenia. Mieszkać w dzielnicach peryferyjnych to w większości reprezentanci rodzin uboższych, bezrobotnych, spauperyzowanych. Ci, którzy odnieśli sukces, przenoszą się do lepszych dzielnic i okolic miasta. Osiedla stają się rezerwuarem gorzej sytuowanej, upodlonej edukacyjnie, a przez to pozbawionej szans na szybki awans młodzieży. Alienacja i frustracja prowadzi do częstszych niż w innych środowiskach młodzieżowych aktów agresji.

- E. „Niezaangażowana” aktywność. Członkowie subkultur blockerskich lekceważą społeczne normy większości. Deprecjonują wartość swoich rodziców, nauczycieli, autorytetów politycznych. Ich celem staje się atak na bastiony społecznego konserwatyzmu. Przyjmują ich nie ideologie grup anarchistycznych czy radykalnych, w rodzaju skinów czy punków. Stają się „wylęgarnią” dla innych, bardziej ekskluzywnych subkultur młodzieżowych.

Zjawisko terytorialności grup kulturowych występuje powszechnie pośród mniejszości rasowych, etnicznych czy religijnych. Takim typem jest także Afroamerykanów w gettach rasowych wielkich miast amerykańskich, Amisów w rejonach ich osiedlenia, ale także mieszkańców etnicznych dzielnic, np. polonijnego „Jackowa” czy „Trójkowa” w Chicago, włoskiego „Little Italy” w Baltimore czy „Chinatown” w Nowym Jorku.

TERYTORIALNY CHARAKTER OJCZYZNY

Rozszerzanie terytorialnych granic grupy kulturowej, znajdujące odbicie w ideologicznym pojęciu ojczyzny, opiera się na ekspansjonizmie. Ekspansjonizm jest złożonym zespołem zjawisk, obejmującym zarówno pewne rodzaje światopoglądu, postaw, prądów filozoficznych, jak i ideologie oraz doktryny polityczne, nadające mobilności i dynamiki zarówno jednostkom, jak i małym wspólnotom oraz wielkim grupom ludzkim, takim jak narody i cywilizacje.

Zdaniem Floriana Znanieckiego, podstawowym źródłem konfliktów, dysproporcji i asymetrii w stosunkach międzynarodowych jest działanie społeczeństw kulturowych, w tym narodowych do ekspansji. Istnieją dwa główne rodzaje ekspansji kulturowej:

- 1) ekspansja twórcza,
- 2) ekspansja ludnościowa.

W obu przypadkach chodzi o takie rozpowszechnianie elementów własnej kultury i dziedzictwa narodowego, które polega na eksporcie idei i ich twórców, narzucaniu członkom innych zbiorowości języka, systemów politycznych, religijnych, organizacyjnych, technologicznych etc. Narzucanie to może opierać się na jakimś rodzaju zewnętrznego przymusu, ale zazwyczaj przebiega w sposób wyznaczony przez zasady konkurencyjności, atrakcyjności i aksjologicznej wartości.

Oprócz ekspansji opartej na propagowaniu własnej kultury, rozpowszechniania jej elementów z powodu ich popularności, istnieje ekspansja „agresywna”, napotyka ona opozycyjne działania odbiorców, co pociąga za sobą konflikty pomiędzy grupami kulturowymi (Znaniński 1990: 168).

Najważniejsze mechanizmy prowadzące do konfliktowej ekspansji „agresywnej” według Floriana Znanińskiego to:

A. Ekspansja geograficzna

Polega na tendencji do rozszerzania wpływów własnej kultury na terytoriach zamieszkiwanych przez inne ludy i narody. Ekspansja dokonuje się poprzez podbój, kolonizację i aneksję, ale także przez migrację. Nie każda migracja jest jednak ekspansją terytorialną. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, gdy własne terytorium opuszcza cała grupa plemienna czy koczownicza. Bardzo interesujące są w tym zakresie opisy ekspansji społeczeństw narodowych w Europie Zachodniej i Wschodniej (Znaniński 1990: 171-179).

B. Ekspansja ekonomiczna

„Ekspansja ekonomiczna jakiej grupy społecznej nazwiemy posługiwaniem się przez nią w coraz większym zakresie dla swojej własnej korzyści wytworami materialnymi i czynnościami technicznymi członków innej grupy. Ta forma ekspansji jest bardzo stara, dokonywano jej zarówno przemocą, jak i bez niej” (Znaniński 1990: 180).

Ekspansja ekonomiczna rozwinęła się szczególnie mocno w okresie gospodarki kapitalistycznej i przybrała zarówno postać kolonializmu, neokolonializmu, jak i dominacji finansowej, technologicznej i przemysłowej takich potęg gospodarczych, jak Stany Zjednoczone, Japonia czy Niemcy.

Politycy i ekonomiści latynoamerykańscy formułą filozoficz-

no i ekonomiczną teorię „rozwoju zależnego”, która oznacza **FORMY EKSPANSJI**

akceptację organizacyjnej, technologicznej i finansowej dominacji krajów rozwiniętych, głównie Stanów Zjednoczonych Ameryki.

C. Ekspansja asymilacyjna

Polega na wywieraniu nacisku na inne grupy kulturowe w celu narzucenia im

własnego języka, religii i zasad organizacyjnych. Działania asymilacyjne kierowane, odgórnie sterowane, traktowane są jako proces wyrzucia z własnego dziedzictwa, odbierania tożsamości, wynaradawiania. Mogą one być wzajemnie akceptowane przez członków co najmniej dwóch grup kulturowych i prowadzi nie do wchłonięcia, inkulturacji jednej grupy przez drugą, lecz do akulturacji, czyli wzajemnego przenikania się oraz nakładania na siebie obu zbiorowości. „Trzeci typ agresywnej ekspansji narodowej stanowi kontynuację procesu, który nazwaliśmy „ekspansją ludnościową”, i polega na rozpowszechnianiu w ród mas kultury i solidarności narodowej. Istotą tej ekspansji jest dążenie do asymilacji kulturowej i wchłonięcia do danego narodu ludzi, którzy wedle standardów etnicznych do niego nie należą. Dlatego proces ten możemy nazwać „ekspansją asymilacyjną”. Ma on na celu przede wszystkim zwiększenie własnej grupy narodowej, a także – poprzez wchłonięcie innych grup etnicznych – zapobieganie ich ewentualnemu separatyzmowi” (Znaniński 1990: 185).

Asymilacja narzucona siłą całej grupie rodzi jej opór i prowadzi do nieuniknionego konfliktu. Niekiedy nawet kilka społeczeństw narodowych współzawodniczy w asymilacji jakiejś innej zbiorowości. Takie wielokrotne relacje również prowadzą do antagonizmów.

D. Ekspansja ideologiczna

Polega ona na próbach narzucenia innym grupom i społeczeństwom pewnych kanonów ideologicznych, zwłaszcza moralno-etycznych, religijnych czy politycznych. „Generalną zasadą leżącą u podstaw ekspansji ideologicznej społeczeństwa o kulturze narodowej (podobnie jak w posłannictwie społeczeństwa religijnego) jest przekonanie, że społeczeństwo to reprezentuje wyższy od innych poziom kultury i w związku z tym jego przodownicy intelektualni są najwyśzyimi autorytetami w sprawach kultury” (Znaniński 1990: 194).

Rozwijając koncepcję ekspansji i konfliktowych relacji międzynarodowych, Florian Znaniński stwierdza: „czynnym konfliktom międzynarodowym może skutecznie zapobiegać jedynie czynne międzygrupowe współdziałanie” (Znaniński 1990: 205). Współdziałanie to winno przybierać formy organizacyjno-instytucjonalne w postaci stałych przedstawicielstw i struktur w rodzaju Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej agend.

Typy współdziałania międzynarodowego

1. Współdziałanie defensywne. Dochodzi do niego w wyniku zagrożenia, gdy dwa narody lub/i państwa łączą swoje działania w celu obrony przed zagrożeniem ekspansji terytorialnej, ekonomicznej, asymilacyjnej i ideologicznej ze strony innych społeczeństw kultury narodowej. Na skutek tej formy współdziałania dochodzi do zawiera-

nia sojuszy, unii, zwińzków i federacji opierających się na mniej lub bardziej skodyfikowanych umowach oraz trwałych strukturach międzynarodowych.

2. Współdziałanie kulturowe. Jest istotną formą wzajemnego zbliżania się i poznawania uczestników różnych, często całkowicie obcych społeczeństw kulturowych. Obejmuje wszelkie formy współpracy kulturalnej pomiędzy narodami, państwami i powołanymi do tego celu agendami. Tego typu działania integracyjne, skierowane na zwiększenie możliwości przeciwdziałania się naciskom ekspansjonistycznym krajów wysoko rozwiniętych, podejmują kraje afrykańskie i latynoamerykańskie.
3. Współdziałanie jednostek. Występuje w dziedzinach takich jak: nauka, sztuka, literatura. Współprace międzynarodowe rozwijają w największym stopniu jednostki twórcze, przedsięwzięte, pragnące zrealizować własne zamierzenia i potrzeby. Kontakty członków elit intelektualnych prowadzą także do zbliżenia społeczeństw narodowych i zmniejszania napięć w stosunkach międzygrupowych w wymiarze międzynarodowym. Dobrym przykładem osobowości o podwójnej albo nawet wielokrotnej tożsamości kulturowej jest sam Florian Znaniecki.
4. Współdziałanie grup. Grupy społeczne wchodzące w skład szerszych społeczeństw narodowych, religijnych bądź politycznych prowadzą różnorodne działania, zmierzające do nawiązania i rozwijania współpracy z innymi społeczeństwami.

Grupy współdziałają głównie poprzez:

- a) wymian wytworów kulturowych i ekonomicznych. Przepływ technologii, patentów, idei, dzieł artystycznych, naukowych jest we współczesnym świecie coraz bardziej dynamiczny i rozległy,
- b) mieszanie się elit intelektualnych. Słusznie temu zwłaszcza wzajemne wizyty, współpraca w ośrodkach naukowych, w teatrach, operach etc.,
- c) organizowanie wspólnych działań naukowych, artystycznych czy ekonomicznych, prowadzących do powstania nowych międzynarodowych struktur, organizacji i instytucji politycznych, gospodarczych bądź kulturowych (Znaniecki 1990: 206-240).

Złożony, socjologiczny system stosunków międzykulturowych obejmował w ujęciu Floriana Znanieckiego interakcje i układy zależne od zachodzących na poziomie postaw ludzkich, zespołów jednorazowych bądź powtarzanych, mniej albo bardziej regularnych i uporządkowanych czynności, stanowiących wynik kontaktu grup, organizacji i instytucji, w których całościowych, wielopoziomowych, złożonych systemów społecznych. Najważniejszym rodzajem kontaktu jest w tym schemacie rozumowania kontakt kulturowy. W następstwie kontaktu tworzy się wzajemnych powiązań i zależności współkształtowanych przez aktywnych uczestników interakcji w procesie dyfuzji, integracji i asymilacji.

Trudno jest streścić bardzo złożony, wieloaspektowy i wielopoziomowy system poglądów socjologicznych Znanieckiego. W sferze stosunków międzykulturowych jest on zaliczany do wskiego grona humanistycznych, optymistycznych, wręcz utopijnych wizjonerów. Głosił on prymat wartości naturalnych i to samo ci kulturowej nad ideologiczną, organizacyjno-państwową wiadomości obywatelską. Wierzył w zanik znaczenia państwa, a instytucji państwa uważał za przejściowe fazy organizacji kulturowych społeczno ci narodowych. Stworzył swoistą koncepcję Europy narodów, w której państwa, granice terytorialne i polityczne stanowią zwykłą fikcję. Utopijny jeszcze pięćdziesiąt lat temu model stosunków międzykulturowych w pewnej, ograniczonej wszak mierze realizowany jest w Europie, w strukturach Wspólnoty Europejskiej.

Ekspansjonizm kulturowy kojarzy się z ekspansjonizmem terytorialnym, politycznym, religijnym, państwowym i militarnym. Generalnie jednak oznacza tendencję do rozszerzania wpływu własnej kultury, zwiększania granic terytorialnych ojczyzny, asymilowania i wchłaniania poprzez aneksję grup sąsiednich, ale także kolonizowaniu odległych rejonów kuli ziemskiej i narzucaniu zamieszkującym jej ludom własnej kultury. Ekspansjonizm przybierał w przeszłości form kolonializmu i imperializmu. Obecnie oznacza istnienie konsekwencji wcześniejszych faz ekspansjonizmu, wyrażające się w postaciach neokolonializmu i neoimperializmu.

EKSPANSJONIZM KULTUROWY

Tendencje ekspansjonistyczne widoczne są już na bardzo wczesnych etapach rozwoju stosunków pomiędzy grupami kulturowymi o charakterze prenarodowym. Już przekazy zawarte w księgach Starego Testamentu czy aryjsko-drawidyjskie księgi wedyjskie pełne są opisów udanych lub nie, cyklicznych, powtarzalnych, wzajemnych prób ekspansji terytorialnej, oznaczających także transfer własnej religii, języka, obyczajów, wartości oraz struktur posiadania, władzy i prestiżu.

Ekspansjonizm posiada na jednym, wspólnotowym, partykularnym krańcu zjawiska „parafia szczytności”, „prowincjonalizmu”, „zaściankowości”, z drugiej zaś „kosmopolityzmu”, „kontynentalizmu”, „globalizmu”.

Uniwersalizacja pojęcia ojczyzny nie oznacza zaniku tożsamości plemiennolokalnej, etniczno-regionalnej czy narodowo-państwowej. Pojawianie się przykładowo tożsamości europejskiej, amerykańskiej, latynoamerykańskiej prowadzi do nakładania się na poczucie przynależności do „mniejszej” ojczyzny szerszej zasady unifikacji politycznej. Proces europeizacji obejmuje zjawiska centralizacji oraz unifikacji politycznej poprzez instytucje Unii Europejskiej, standaryzacji ekonomicznej w strefie walutowej euro i uniwersalizacji kulturowej na gruncie dziedzictwa historycznego, wartości chrześcijańskie oraz rozszerzającego się zakresu wspólnych, ponadnarodowych symboli.

UNIWEERSALIZACJA POJĘCIA OJCZYZNY

4.2. Regionalizacja

Regionalizacja jest procesem wzrostu integracji terytorialnej lokalnych grup plemiennych, klanowych, kastowych i łączenia się ich w szersze zbiorowości, upodabniając się do siebie coraz bardziej pod względem cech kulturowych. Blisko terytorialna oznacza także podobieństwo kulturowe obejmujące język, obyczaje, styl życia i gospodarowania, REGIONALIZACJA wzory organizacji politycznej. Małe lokalne grupy wspólnotowe, pierwotne rodowiska kulturowe poprzez ekspansję rozszerzają granice własnej tożsamości. Procesy dyfuzji, przenikania elementów kulturowych poszczególnych zbiorowości - zwłaszcza mieszanie się grup kulturowych poprzez mieszanie się małżeństw - przyczyniają się do ujednolicenia kulturowego członków tych zbiorowości.

Procesy regionalizacji mają charakter zarówno endogenny, czyli odbywają się pod wpływem wewnętrznych czynników, takich jak potrzeba współpracy przy wykonaniu zadania (np. polowania na mamuta czy wieloryba), rozszerzających i rozrastających się grup rodzinnych, jak i egzogeny, gdy przyczyny integracji ponadplemiennej, ponadlokalnej tkwią w uwarunkowaniach zewnętrznych (np. wynikających z potrzeby obrony przed wspólnym zagrożeniem, przykładowo przed trzęsieniem, obcymi grupami kulturowymi).

Procesy regionalizacji rozwijają się na styku co najmniej dwóch grup kulturowych. Regionalizacja jest procesem tworzenia syntez kulturowych pomiędzy małymi lokalnymi grupami terytorialnymi, reprezentującymi różne formy integracji. Może jednak także prowadzić do wyłaniania nowych rodzajów integracji kulturowej, zachodzącej pomiędzy większymi zbiorowościami narodowymi.

Rodzaje zbiorowości regionalnych

1. Regiony autonomiczne; są one terytorialnie zwarte, kulturowo odrębne, mają własne wzory samorządności i samoorganizacji politycznej.

RODZAJE REGIONÓW KULTUROWYCH

Tego typu układy integracyjne nakładają się często na terytorialny izolacjonizm, wynikający nie tyle z wyboru, co z konieczności. Najczęściej występują w rejonach oddzielonych od innych górami, morzem bądź innymi barierami przestrzennymi. Są to często zbiorowości wyspiarskie, grupy złożone z ludności góralskiej bądź tworzone przez odizolowane przestrzennie wspólnoty plemienne, klanowe i kastowe. Takie regiony funkcjonują jedynie w dawno ukształtowanych granicach terytorialnych. Można mówić np. o regionie korsykańskim, podhalańskim, sabaudzkim, tyrolskim czy katalońskim. Wiele cech regionów autonomicznych posiadają grupy kulturowe o charakterze etnicznym,

takie jak: kaszubska, rusińska (łemkowska), flamandzka, walońska czy osetyjska. Regiony autonomiczne posiadają różną wielkość i zasięg terytorialny. Tworzone są w wyniku wzrostu tożsamości kulturowej w fazie prenarodowej. Przybierają niepowtarzalne postaci. W całej ich różnorodności wyróżnić można trzy podtypy:

- A. Regiony autonomiczne grup plemiennych, szczepowych, kastowych, klanowych. Tego typu regiony tworzą ludy autochtoniczne, cechujące się partykularnym poczuciem własnego określonego mianem „swojskości”, „tutejszości”, przypisanym ciłemu do własnego skrawka terytorium. Terytorium to przybiera postać ojczyzny prywatnej, autochtonicznej, autotelicznej grupy kulturowej. Wiele z tego typu regionów posiada dzisiaj charakter rezerwatów kulturowych grup plemiennych, zajmowanych przez plemiona Aborygenów w Australii czy Indian w obu Amerykach. Takie regiony tworzą np. plemiona Kaingang czy Tupi-Guarani w Brazylii, Navajo lub Czirokezów w Stanach Zjednoczonych, Inuitów w Kanadzie.
- B. Regiony autonomiczne grup etnicznych, zamieszkiwane przez jednorodne zbiorowości kulturowe. Ten typ regionalizacji reprezentują Kurdowie irańscy lub tureccy, Łący w Polsce, Baskowie w Hiszpanii, Dinkowie w Sudanie, Akadyjczycy w Kanadzie, Czeczeni w Rosji. Są to regiony grup kulturowych, które nie dokonały procesów nacjonalizacji i nie posiadają własnych państw. Pozostają autonomicznymi kulturowo grupami terytorialnymi nie posiadającymi suwerenności politycznej. Niektóre z takich grup regionalnych dążą do zmiany statusu politycznego i uzyskania suwerenności.
- C. Regiony autonomiczne grup terytorialno-regionalnych, takich jak Górale podhalańscy w Polsce, Katalończycy w Hiszpanii, Bretończycy we Francji czy gauchos w stanie Rio Grande do Sul w Brazylii. Są to regiony w sensie etnograficznym, kulturowym, cechujące się pewnym zakresem odrębności terytorialnej i autonomii politycznej. Niemniej pozostają częścią większej zbiorowości kulturowej, jak jest naród.

2. Regiony międzykulturowe, międzynarodowe międzypaństwowe, powstające na styku dwóch lub kilku zbiorowości etnicznych lub/i narodowych.

Są to regiony pogranicza kulturowego, reprezentujące rozmaite konfiguracje dziedzictwa kulturowego zamieszkujących je zbiorowości. Takie regiony powstają na styku dwóch narodów posiadających swoje państwa (np. region pogranicza polsko-niemieckiego czy francusko-niemieckiego) albo dwóch różnych typów grup kulturowych (np. narodu tureckiego i kurdyjskiej grupy etnicznej). W wyniku

stałego kontaktu kulturowego dwóch grup zajmujących się sobą - albo to samo terytorium - wyłania się swoisty typ integracji regionalnej, posia-

dajcej charakter interkulturowy. W tym typie regionów rozróżnia się dwa rodzaje regionalizmów:

A. Symetryczne, gdy w kontakcie kulturowym uczestniczą dwie równorzędne zbiorowości narodowe, np. polska i niemiecka. Jest to przypadek regionu Łódzkiego, w którym wyłaniają się także inne rodzaje jednorodnej lub niejednorodnej tożsamości kulturowej, np. niemieckiej, polskiej, ale także łódzkiej germanofilskiej czy polskiej łódzkocentrycznej. Ten rodzaj regionalizacji dominuje w Alzacji i Lotaryngii, ale także na Łódzku Cieszyńskim i w Kosowie na Bałkanach.

B. Asymetryczne, gdy tworzą się systemy identyfikacji regionalnej na styku dwóch rodzajów grup kulturowych, narodu i grupy etnicznej. Jest to przypadek regionu łemkowskiego w Karpatach czy syryjsko-kurdyjskiego, osyjsko-armeńskiego, kaszmirsko-indyjskiego. Regiony takie rozwijają się na pograniczu dwóch grup kulturowych, z których jedna jest narodem posiadającym własne państwo, w tym polityczne, militarne i gospodarcze instrumenty nacisku, druga - zbiorowość etniczną, pozbawioną struktur państwowych. Rodzi to dysproporcje wpływów równie kulturowych. Jedna z grup, zwykle etniczna, staje się grupą mniejszościową, chroni swoje dziedzictwo, w tym język i terytorium przed grupą dominującą.

3. Regiony międzycywilizacyjne, wyłaniające się na styku dwóch lub większej liczby grup rasowych, religijnych lub językowych.

Takie regiony stają się skrzyżowaniami głównych arterii komunikacji międzykulturowej pomiędzy zbiorowościami rozwijającymi najbardziej uniwersalne typy integracji i tożsamości kulturowej. Są to pogranicza pomiędzy cywilizacjami afrykańską a islamską w Zanzibarze czy Nigerii, zachodnią i łacińską w Południowej Kalifornii, Nowym Meksyku, Arizonie czy Teksasie. Do kontaktów międzycywilizacyjnych zazwyczaj nie dochodzi na ściśle wyznaczonym obszarze terytorialnym, prowadzone w ostatnich dekadach do nowych rodzajów regionalnych, międzycywilizacyjnych układów integracyjnych.

**REGIONY
MIĘDZYKULTUROWE
- CYWILIZACYJNE**

Interesujący i rozpowszechniony typ regionalizacji wyznaczają „pogranicza kulturowe”. Można je nazwać regionami międzykulturowymi, tworzącymi pomost albo przeciwnie, barierę w dialogu i integracji kulturowej.

We współczesnych systematykach wyróżnia się następujące rozumienia „regionu pogranicza kulturowego” (Babiński 1996: 20-24):

1. „Kontakty kulturowe” w odniesieniu do kultury grupy dominującej.

W tym sensie regiony pogranicza kulturowego traktowane są jako peryferyjne, odległe od centrum, marginalne, reprezentujące kulturę „poboczną”, drugorzędne. Regiony takie w sensie kulturowym są ściśnięte „nasze”, ściśnięte „obce”

kulturowo. Stąd ich mieszkańców oznacza się jakim pejoratywnym określeniem w rodzaju „Waserpolaki” czy „Hanysy”.

2. Tworzy nie do końca uformowanego, „niedokończonego” w sensie integracji kulturowej, niewyraźnego językowo, religijnie, czasem hybrydalnego. Tego typu rozumienie regionu międzykulturowego posiada – podobnie jak pierwsze – wiele negatywnych odniesień ideologicznych. Kojarzy się z enklawami odrębności nie tylko kulturowej, ale także ideologicznej. Mimo tego, te regiony takie zdają się posiadać charakter tymczasowy, przejściowy, jako REGIONY POGRANICZA tworzą szlaczny, utrzymują swoją odrębność przez pokolenia, jak KULTUROWEGO np. albański region autonomiczny Kosowo czy region autonomii palestyńskiej na Bliskim Wschodzie.
3. Zjawiska przejściowego, obszaru kształtowania się nowej tożsamości międzygrupowej, terytorium otwartego kulturowo, „tranzytowego” w sensie mieszania się i przenikania różnych kultur. Region pogranicza kulturowego jest w tym sensie rodzajem „tygla”, w którym mieszają się oraz scalają ze sobą różne grupy kulturowe. Regionalizacja tego rodzaju nie musi prowadzić do wyłonienia względnie jednorodnej grupy kulturowej, lecz przyczynia się do dialogu międzykulturowego, budując mniej lub bardziej trwałe struktury integracji kulturowej.
4. Regionalizacji w sensie struktury pluralistycznej, w której współwystępują i mieszają się wpływy różnych grup kulturowych, tworząc swoistą dla konkretnego regionu mozaikę kultur. Jest to przypadek regionu Bazylei, w którym mieszają się ze sobą w ramach prawa szwajcarskiego wpływy kultur niemieckiej i francuskiej. Taki rodzaj regionalizacji występuje w regionie karpackim, na pograniczu kultur ukraińskiej, polskiej i słowackiej, z domieszką kultur grup rodzimych, ruskiej (łemkowskiej), huculskiej, góralskiej. Podobny rodzaj regionalizacji mamy na Łuku.
5. Regionu jako obszaru tolerancji, akceptacji odmienności, atrakcyjności różnorodności kulturowej. Takie ujęcie regionalizacji prowadzi do wzrostu różnorodności kulturowej oraz wyłaniania pluralistycznych modeli integracji. Regiony wielokulturowe umożliwiają rozwój różnych form dialogu międzykulturowego i asymilacji strukturalnej, przy czym ciowej akulturacji, amalgamacji i dwujęzyczności.
6. Zjawiska niezwykłego, oryginalnego, unikatowego o swoistej konfiguracji kultur występujących na danym obszarze, która nie pojawia się nigdzie indziej. Takie rozumienie regionu – bliskiego autonomicznemu, autotelicznemu obszarowi występowania rzadkich, w tym hybrydalnych, metyskich lub mulackich (mieszanych rasowo) grup kulturowych – wzbogaca wiat różnorodności kulturowej, przyczynia się do rozwijania międzyrasowych, interetnicznych, międzynarodowych form integracji kulturowej.

Regionalizacja, rozumiana jako procesy tworzenia si regionalnych, terytorialnych ukłádów integracji grupowej, poprzedza i współwystępuje z nacjonalizacją - jedn z faz uniwersalizacji to samo ci kulturowej. Regionalizacja przyczynia si jednak tak e do utrzymywania prenarodowych form to samo ci kulturowej, trwało ci partykularnych, lokalnych lub ponadlokalnych, ale w szerszych od narodowych ukłádów integracji etnicznej. Regiony jako wzgl dnie autonomiczne, odr bne cało ci kulturowe obejmuj konkretne obszary geograficzne, traktowane jako terytorium grupowe - korelat ojczyzny.

W sensie ideologicznym powszechne w ka dym rejonie wiata s poj cia regionalizmu czy regionalizacji, oznaczaj ce tak e pewien typ ideologii grupowej. Regionalizm, traktowany w niektórych systemach organizacji politycznej jako odrodkowy, archaiczny trend utrzymywania odr bno ci grupowej, jest stałym kryterium zró nicowania kulturowego w wiecie. Coraz powszechniej akceptowany jako tendencja pozytywna, przyczyniaj ca si do wzrostu pluralizmu kulturowego w strukturach politycznych i ekonomicznych opieraj cych si na integracji i współpracy, bywa te procesem prowadz cym do uniwersalizacji zjawisk kultury. Regionalizm pełni zarówno funkcje partykularyzuj ce, jak i uniwersalizuj ce. Podobnie jak - cho w szerszych od regionalnych ukłádach terytorialnych - zjawiska nacjonalizacji, westernizacji czy amerykanizacji.

Wielkie regiony kulturowe współwystupuj z terytoriami grup etnicznych i narodowych, przenikaj granice pomi dzy cywilizacjami, staj c si „w złami” komunikacji mi dzykulturowej, transferu j zyków, religii i systemów organizacji politycznej oraz gospodarczej, przestrzeniami, w których dokonuje si transformacja i syntetyzacja prenarodowych, etnicznych i narodowych kultur w nowe, synkretyczne przestrzenie kulturowe i cywilizacyjne.

4.3. Centralizacja - peryferyzacja

Struktury mi dzynarodowe, obejmuj ce grupy rasowe, etniczne, narodowe, wyznaniowe i j zykowe, przybieraj charakter monocentryczny b d policentryczny (Szczepa ski 1999, 24-25). Monocentryczno bli sza jest modelowi jednorodno ci, a tak e homogenizacji kulturowej. Policentryczno natomiast odpowiada strukturze, w której wyodr bnia si nie tylko jeden dominuj cy politycznie, ekonomicznie i kulturowo o róddek centralny, lecz współwystupuj ze sob w ró nych konfiguracjach równorz dne kr gi cywilizacyjne oraz kulturowe, odpowiadaj ce podziałowi krajów i regionów wiata na zbiorowo ci narodowe i etniczne.

Struktury policentryczne zasadzaj si na demokratycznych wzorach organizacji, monocentryczne preferuj autokratyczne, totalitarne systemy instytucjonalne-

go ładu społecznego (Szczepański 1999, 24). Ład policentryczny obejmuje grupy i kategorie społeczne posiadające jednakowe prawa do kształtowania oraz ochrony własnej autonomii i odrębności kulturowej. Zróżnicowana Europa zmierza do pluralistycznego, policentrycznego modelu struktury społecznej, składającej się nie tylko z monocentrycznych państw, lecz mnogości „prywatnych” ojczyzn regionalnych, etnicznych i narodowych (Ossowski 1967/1/).

STRUKTURY POLICENTRYCZNE

CENTRALIZACJA - PERYFERYZACJA

Jedną z klasycznych socjologicznych koncepcji „centrum/periferii” skonstruowana została przez skandynawskiego teoretyka Steina Rokkana (Rokkan, Urwin 1983). Jest to całościowa, modelowa koncepcja, wprowadzająca się twierdzenia ogólnych i szczegółowych oraz kategorii analitycznych, umożliwiających opis i wyjaśnienie jednego z wariantów terytorialnych struktur międzykulturowych,

Koncepcja „centrum/periferii” Steina Rokkana posiada dwa główne wymiary analityczne.

1. Geograficzno-terytorialny. Centrum oraz periferie to realne miejsca występujące w przestrzeni geograficznej. Centrum - jedno w strukturach monocentrycznych i kilka hierarchicznych lub równorzędnych w strukturach policentrycznych - jest siedzibą władzy. W centrum podejmowane są decyzje polityczne, występuje w nim kumulacja bogactwa, środków finansowych, kompetencji decyzyjnych. Centrum to metropolia, stolica. Periferie lokują się poza obszarem metropolitalnym, kojarzą się z pejoratywnymi określeniami: polska prowincja, brazylijski interior, pogranicze.

Periferie pozostają w stosunku zależności od centrum. Stopień oddalenia geograficznego różnicuje periferie na bliższe i dalsze, mniej lub bardziej dostępne. W wymiarze geograficznym dominuje horyzontalny, hierarchiczny wzorzec kształtowania relacji centrum/periferie. Przykładowo, w trzystopniowym podziale administracyjno-terytorialnym w Polsce Warszawa jako stolica zajmuje pozycję centrum i jest siedzibą centralnych władz państwowych, przedstawicielstw dyplomatycznych, miejscem, w którym podejmuje się decyzje dla całego kraju.

Miasta wojewódzkie, będące w porównaniu z Warszawą periferiami, pełnią funkcje centrum dla miasteczek powiatowych i wchodzących w ich skład gmin. Im większy dystans od Warszawy, tym bardziej zwiększa się „peryferyjność” i prowincjonalność regionów. Nie jest to jednak zawsze i wszędzie obowiązująca.

2. Interakcyjny. Wymiar interakcyjny dzieli dwa układy relacji: dominujące, podejmujące decyzje kierownicze centrum i podporządkowane, wykonujące decyzje centrum periferie. Powiązania centrum i periferii są dwustronne. Kierunki przepływu informacji i decyzji są zazwyczaj przeciwstawne. Polecenia,

dyspozycje, rodki, nakazy w druj z centrum na peryferie, informacje, sprawozdania, pro by, wnioski o przydział rodków podró uj z dołu do góry. O charakterystyce peryferii decyduje zespół zło onych czynników interakcyjnych, w których najwa niejsz rol odgrywaj :

- a) dro no obustronnych kanałów komunikacyjnych,
- b) stopie uzale nienia ekonomicznego, politycznego i kulturowego od centrum,
- c) poziom zró nicowania w stosunku do centrum.

Im bardziej peryferia s odr bne j zykowo, obyczajowo, religijnie, technologicznie, cywilizacyjnie, tym bardziej zwi ksza si „dystans interakcyjny” od centrum.

Relacje centrum/periferie współkształtuj formy i ustroje pa stw. Historyczne procesy rozwoju narodów i pa stw prowadziły do utrwalania si odr bnych tradycji i struktur terytorialnych, ekonomicznych, politycznych i kulturowych, przybieraj - cych w ró nych krajach oryginalne formy organizacyjne (Por bski 1991: 35-40).

Strukturalizacja centrum/periferie, wyst puj ca w wewn trzpa stwowych relacjach mi dzynarodowych i mi dzyetnicznych, kształtuje równie kontynentalne i globalne układy i strefy wpływów politycznych i kulturowych. W układach globalnych s wiatowe centra finansów i ekonomii (np. Nowy Jork, Tokio, Londyn, Singapur), wpływów politycznych (Waszyngton, Moskwa, Pekin), kulturowych (Los Angeles, Nowy Jork, Pary).

Wyra nie wyodr bniaj si tak e sfery wpływów kontynentalnych czy makroregionalnych. Podziały na wiatowe centra i peryferie s obecnie wielopoziomowe. Analiza zło ono ci tych struktur wymaga nie tylko wiedzy geograficznej, ale tak e politycznej, ekonomicznej, socjologicznej i antropologicznej. Jedn z głównych tendencji w stosunkach mi dzynarodowych XXI wieku jest powi kszaj cy si dystans technologiczny pomi - dzy krajami wysoko rozwini tymi a zaliczanymi do grupy zacofanych. Struktury wyodr bnione ze wzgl du na podział na centrum i peryferie nakładaj si na nierówno ci w dost pie do technologii, kapitału, informacji i o rodków decyzyjnych.

TYPY RELACJI CENTRUM-PERYFERIE

Układy centrum/periferie ulegaj historycznym przemianom oraz przemieszczeniom. W ci gu ostatnich lat europejskie centra przemysłowe, polityczne i kulturowe straciły prymat i znaczenie na rzecz ameryka skich czy nawet azjatyckich metropolii. Na podstawie wyst puj cych w wiatowym układzie sił trendów wnioskowa mo na, i w skali globalnej rosn b dzie rola regionu Południowo-Zachodniego Pacyfiku, w którym nast puje ekspansja ekonomiczna „azjatyckich tygrysów gospodarczych”, m.in. Tajwanu, Singapuru, Honkongu i Malezji. Jednocześnie nie ro nie w tym rejonie wiata udział kapitału japo skiego, rywalizuj cego

z powodzeniem z amerykańskim i europejskim. Największe na świecie społeczeństwo chińskie wchodzi w przyspieszoną fazę rozwoju gospodarczego, co winno zapewnić Chinom w perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat dominującą rolę w tamtym rejonie świata.

Rekonfiguracja struktur w układzie centrum/peryferie na poziomie tak globalnym, jak i regionalnym oraz lokalnym jest dynamicznym procesem, stale współtowarzyszącym formalnym i nieformalnym stosunkom międzynarodowym.

Podstawowe zagadnienia

1. Ojczyzna jako korelat narodu. Terytorium czy coś więcej?
2. Rodzaje ekspansji terytorialnych grup kulturowych.
3. Czy różni się region autonomiczny od regionu pogranicza kulturowego?
4. Ład policentryczny: czy w tym typie struktury występują peryferia kulturowe?
5. Cechy regionalizmu pluralistycznego.

KONSOLIDACJA POLITYCZNA

5.1. Rodzaje władzy

Grupy kulturowe s grupami pierwotnymi, wywodz cymi swój status z systemów pokrewie stwa, podobie stwa j zyka, wspólnoty wierze religijnych, obyczajów. W przypadku małych grup prenarodowych wyst puje tak wielka odpowiednio zachowa i działa członków grupy w tych samych społecznych sytuacjach, i mo na mówi o identyczności jednostkowych i grupowych wzorów kulturowych (Benedict 2002). Jednorodne, małe grupy kulturowe, pomimo dominacji naturalnej, nieformalnej wi zi pomi dzy członkami, tworzą wewn trzne struktury, lokuj ce jednostki w ró nych miejscach na skalach bogactwa, władzy i presti u.

GRUPY KULTUROWE -RODZAJE

Grupy kulturowe, poczynaj c od rodów, klanów czy szczepów s te grupami społecznymi, poniewa posiadaj swoje wewn trzne systemy lokowania jednostek na skalach władzy. W małych pierwotnych grupach kulturowych, zaliczanych do prenarodowych, struktury władzy s w zasadzie nierozdzielne od relacji pokrewie stwa i powinowactwa. Pozycj członków grupy w systemach pozycji i ról reguluje zasada pokrewie stwa i powinowactwa, sprawiaj ca, e władza wodza, kacyka, patriarchy czy patrona przypisana jest do funkcji ojca, wuja, osoby starszej, sytuuj cej si w ła cuchu prokreacyjnym w grupie rodzicielskiej, sprawczej wzgl dem dzieci. Pozycje członków małej pierwotnej grupy kulturowej zmieniaj si wraz z ewolucj ich funkcji w systemach pokrewie stwa. W grupach pierwotnych struktura władzy i systemy organizacyjne przybieraj porz dki: matriarchalny i patriarchalny (Benedict 2002, Lévi-Strauss 1964). Układy organizacyjne grup kulturowych - zale nie od wielko ci grupy, stopnia jej wewn trznej organizacji - maj charakter struktur prostych oraz zło onych. Systematyzacja i porz dkowanie tych struktur jest przedmiotem zainteresowa etnologii i antropologii kulturowej.

GENEZA WŁADZY
PAŃSTWOWEJ

W miarę rozwoju grup kulturowych, rozszerzania granic tożsamości i językowej, religijnej, stosownie do kształtu tego stopnia relacji wewnątrzgrupowych ewoluują struktury władzy. Proste układy władzy, związane z bezpośredniością z pozycją w schematach pokrewieństwa zmieniają się w systemy władzy politycznej. Władza polityczna realizuje się w państwie. W procesach ewolucji grup kulturowych od prapoczątkowych do narodowych form organizacyjnych, wyłaniały się, utrzymywały i upadały rozmaite typy państw. Najbardziej rozwiniętą formą organizacji politycznej grup kulturowych jest państwo narodowe. Ewolucja struktur władzy od tradycyjnych, wodzowskich, opartych na systemach pokrewieństwa, do instytucjonalnych, zasadzających się na legalistycznych, demokratycznych procedurach przedstawicielskich zajęła w historii większość narodów kilkanaście stuleci. Narody-państwa, twory kulturowo-polityczne, wspólnotowo-zrzeszeniowe, stanowi zdaniem Ernesta Gellnera najwyższe stadium ewolucji społecznej (Gellner 1991). Tworzą syntezę między wspólnotową (naturalną, pierwotną, bazującą na pokrewieństwie biologicznym lub symbolicznym) z jednej strony i zrzeszeniową (organizacyjną, wtórną pochodną akcesji do struktur władzy).

PAŃSTWO-POJĘCIE

Państwo jest organizacją formalną narodu, instytucją administrującą i zarządzającą zasobami naturalnymi i ludzkimi w swoich granicach terytorialnych. Jest jedyną formą organizacji społecznej, posiadającą monopol na sprawowanie władzy, opierającą się na demokratycznych lub autokratycznych mechanizmach panowania.

Zygmunt Bauman uważa, że: „Państwo w istocie rezerwuje dla siebie wyłączne prawo przymusu (możliwość użycia broni dla ochrony prawa, pozbawienie wolności dla osób je łamiących, a ostatecznie także do wyroku śmierci, kiedy nadzieje na poprawę winnego są znikome albo to naruszenie prawa wydaje się zbyt poważne, aby ukarać je w jakikolwiek inny sposób)” (Bauman 1996: 168).

Władza państwowa posiada różną legitymację - od uzurpacji pewnej kategorii społecznej do jej sprawowania (autokracja) po demokratycznie wyłonione rządy większości. We współczesnym świecie tendencją dominującą jest spadek liczby państw opierających się na niedemokratycznych, autokratycznych zasadach.

RODZAJE WŁADZY Ujmując typologicznie genezę oraz rodzaj sprawowanej władzy, decydujących o formie i ustroju państwa, wyróżnia się w socjologii trzy główne rodzaje panowania.

1. Charyzmatyczne, oparte na właściwościach psychicznych jednostek lub ich zespołów. Ten typ panowania ma swoje uzasadnienie w wyjątkowości kulturowej, ideologicznej lub intelektualnej atrakcyjności niektórych ludzi, ich przedsiabiorczości, zdolności do mobilizowania aktywności innych ludzi lub zespołów,

umiejtno ci narzucenia im swojej woli. Max Weber twierdził, iż: „przez wyrażenie „autorytet charyzmatowy” bierzemy rozumie panowanie nad ludźmi (mającce charakter bardziej zewnętrzny lub bardziej wewnętrzny), któremu ci, nad którymi się panuje, poddają się na mocy wiary w ową właściwość danej osoby” (Weber 1984: 144).

Panowanie charyzmatyczne oznacza istnienie takiego rodzaju akceptowanej wiary, w której jednostka lub małe grupy ludzi zajmują pozycje wyjątkowe i uprzywilejowane na mocy akceptacji przez poddanych ich niezwykłości oraz ponadprzeciętnych predyspozycji osobistych: fizycznych, intelektualnych bądź zawodowych. Występuje ono zwłaszcza w zbiorowościach religijnych i kulturowych. Niemniej jednak bez względu na pochodzenie autorytetu charyzmatycznego, jednostki o takich predyspozycjach przejmują niejednokrotnie władzę polityczną. Takim typem przywództwa charyzmatycznego odznaczają się np. duchowni, religijni liderzy islamscy w krajach arabskich lub w Iranie bądź w Afganistanie. Osobowości obdarzone charyzmem, politycy światowego formatu, których autorytet pozwala nie tylko na sprawowanie danej im funkcji i roli, wywierają wielki wpływ na kształt stosunków międzynarodowych. W ostatniej dekadzie drugiego tysiąclecia tak rolę w kształtowaniu stosunków międzynarodowych w układach regionalnych (europejskich) i globalnych odgrywali dwaj wielcy Polacy: Jan Paweł II oraz Lech Wałęsa.

WŁADZA CHARYZMATYCZNA

Rodzaj i charakter sprawowanej władzy, stopień jej legitymizacji społecznej, zakres prawomocności władzy politycznej zależą od niej nie tylko od prawnych i instytucjonalnych struktur państwowych, ale także od predyspozycji i cech indywidualnych ludzi sprawujących władzę.

W socjologii występuje nierozwieszalny do tej pory spór o wzajemne relacje wpływów między cechami grupowymi i psychicznymi jednostki, mechanizmami zmiany społecznej, stabilnością struktur społecznych, efektywnością działań organizacyjnych. Jest to kontrowersja dzieląca koncepcje i teorie socjologiczne na indywidualistyczne (nominalistyczne) oraz kolektywistyczne (realistyczne). Stanowisko pierwsze popularne jest wśród socjologów o orientacji liberalnej, a opiera się na założeniu skuteczności działań indywidualnych, mocy autorytetu pojedynczych polityków.

Zwolennicy orientacji kolektywistycznej deprecjonują z zasady możliwość skutecznego działania jednostek, jeżeli nie reprezentują one interesów organizacji i instytucji wyposażonych w instrumenty wywierania presji i stosowania siły. Przykłady działalności takich polityków, jak Mahatma Gandhi czy Martin Luther King wskazują, że kolektywistyczna, grupowa perspektywa nie jest wystarczająca do wyjaśnienia ich roli na arenie międzynarodowej, natomiast prosty nominalizm socjologiczny nie tłumaczy zakresu i istoty tego

wpływu. W przypadku jednostek wybitnych, polityków o niekwestionowanym autorytecie, odzwierciedla się socjologiczna zasada poznawcza „złotego rodka”. Przyczyn, warunków, jak również czynników wyjaśniających rolę wybitnych jednostek w polityce międzynarodowej poszukiwać należy zarówno w sferze zjawisk psychicznych, osobowościowych, jak i grupowych, ideologicznych, strukturalnych, organizacyjnych.

2. Tradycyjne. Wynikające z naturalnej pozycji człowieka w strukturach rodzinnych, lokalnych, wspólnotowych, etnicznych czy narodowych, znajdujące oparcie w tradycji. „Niewątpliwie najwłaściwszym rodzajem panowania opierającego się na autorytecie tradycjonalistycznym, wspierającego swoją prawomocność na tradycji, jest patriarchalizm: panowanie ojca,

WŁADZA TRADYCYJNA ma, nestora domu, nestora rodu nad członkami domu i rodu, panowanie pana i patrona nad niewolnikami, poddanymi, wyzwolencami, panowanie pana nad słuźbą domową, administracją domu, księżmi nad urzędnikami domu i dworu, ministerialami, klientami, wasalami, władcy patrymonialnego i księża („ojca kraju”) nad poddanymi” (Weber 1984: 145).

Typ tradycyjny panowania, związany z tradycjonalistycznymi strukturami społecznymi, występuje najczęściej w społeczeństwach agrarnych, rolniczo-chłopskich, ortodoksyjno-zachowawczych, w zbiorowościach plemiennych i etnicznych. Spotykany jest również w nowoczesnych państwach demokratycznych, w których przetrwały relikty systemu monarchistycznego. Monarchia brytyjska czy tradycjonalizm władzy papieskiej w Kościele katolickim są wzorcowymi przykładami utrzymywania się modelu panowania tradycyjnego w nowożytnych strukturach państwowych czy kościelnych.

3. Legalistyczne. Jest to typ panowania „biurokratycznego”, oparty na pozycji i funkcji pełnionej w strukturach instytucji władzy. Pochodzi z wyboru lub mianowania i opiera się na autorytecie przypisanym do funkcji społecznej np. prezydenta, premiera, szefa korporacji, prezesa, kierownika etc. Podstawą panowania legalnego jest według Maxa Webera: „bezosobowa wiara z ogólnie ustalonym rzeczowym, «urzędowym obowiazkiem» określonym stanowczo – podobnie jak odpowiadające mu prawo władzy, «kompetencja» – przez racjonalnie ustanowione normy (prawa, zarządzenia, regulaminy), i to określonym w ten sposób, że prawomocność władzy staje

WŁADZA LEGALNA się legalności ogólnych reguł pomierzanych celowo, ustanowionych poprawnie pod względem formalnym i podawanych do publicznej wiadomości” (Weber 1984: 149).

Typ panowania legalistycznego należy do najbliższego współczesnego rozumienia demokracji państwowej. Przybiera różne konkretne kształty ustrojów politycznych, wy-

rastaj cych z jednej bezwzgl dnie przestrzeganej zasady: wyłaniania ludzi i kategorii sprawuj cych władz poprzez mechanizmy wyborów, elekcj delegatów wi k-szo ci, kadencyjno rz du, kompetencyjno ci jego uczestników, odpowiedzialno prawna i moralna przed wyborcami.

Najcz cie wszystkie typy panowania le , cho w ró nych proporcjach, u podstaw ka dej władzy politycznej. Pa stwa o ustrojach demokratycznych w najwi k-szym stopniu kształtuj swoje struktury sprawowania władzy poprzez mechanizmy demokracji przedstawicielskiej, jednak zasada ta nie stoi w sprzeczno ci z faktem, i osoby o tradycyjnych b d charyzmatycznych cechach osobowo ci i pozycji społecznej maj znacznie wi ksz szans na wybór ni jednostki przeci tne.

Władza pa stwowa wyrasta zarówno na gruncie tradycji, charyzmy przywódców, jak i legalnych metod wyłaniania elity rz dz cej.

Definiowanie pa stwa zarówno w koncepcjach naukowych, jak i ideologiach zale y w du ym stopniu od przyj tej perspektywy teoretycznej. Teorie konfliktu, np. teorie podboju, walki klas, rasowe, traktuj pa stwo głównie w kategoriach aparatu przymusu, w którym panuje terror policyjny i przemoc, polegaj ca na dominacji jednej kategorii społecznej (grupy, zbiorowo ci) nad innymi. Pa stwo w teoriach konfliktu staje si rodzajem instytucji ucisku, narzucaj cej sw wol wszystkim obywatelom, mimo e kontrol nad nim sprawuje tylko jedna lub kilka grup wchodz cych w skład społecze stwa obywatelskiego.

Pa stwa oparte na założeniach teorii konfliktowych przejawiaj tak e tendencj do przenoszenia zasady antagonizmu grupowego ze sfery stosunków wewn trzpa stwowych na forum mi dzynarodowe. Pa stwa autokratyczne i totalitarne wyposa one s z reguły w silne i liczne armie, które stanowi wa ny element kształtowania przez ich rz dy polityki mi dzynarodowej.

Tabela nr 23. Uj cie pa stwa w teoriach konfliktu i integracjonistycznych

Teorie konfliktu	Teorie integracjonistyczne
nierówno poło enia rz dz cych i rz dzonych	równo wszystkich obywateli wobec prawa
aparat ucisku	zasada umowy społecznej
stosunki wewn trzne oparte na przemocy	pa stwo instytucj ustalaj c wspólne zasady
terror policyjny	koordynowanie działań ludzkich
dominacja funkcji represyjnych i kontrolnych	funkcja socjalna i ochronna wobec obywateli

Teorie integracjonistyczne, głównie koncepcje funkcjonalno-strukturalne, ujmuj i interpretuj pa stwo jako instytucj stoj c na stra y „umowy społecznej”

obowiążek wszystkich obywateli. Instytucja państwa jest więc jedynie instrumentem ustanawiania zasad wspólnych dla wszystkich tworzących go jednostek oraz swoistym „zarządem” narodowym bądź społecznym, którego głównym obowiązkiem jest koordynowanie działań socjalnych, opiekuńczych i wychowawczych wewnątrz granic terytorialnych oraz regulacja stosunków z innymi państwami.

Główne założenia definicji i roli państwa w ujęciach konfliktowych i strukturalno-funkcjonalnych znajdują się w tabeli nr 23.

Teoretyczne podejścia do rozumienia instytucji państwa, a co za tym idzie interpretacje jego podstawowych funkcji wewnętrznych oraz zewnętrznych prowadzą do rozwijania odmiennych modeli polityki międzynarodowej (Goodman 1992: 235).

Państwa opierające swoją organizację na założeniach teorii konfliktu prowadzą z reguły agresywną, ekspansywną politykę zmierzającą do zyskania dominacji ekonomicznej, kulturowej czy państwowej nad innymi, zwłaszcza słabszymi krajami. Instytucje tych państw i ich reprezentanci propagują stosunki oparte na wrogości i antagonizmie. Konflikt, szczególnie militarny, jest traktowany jako najbardziej skuteczny, oparty na sile sposób rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych.

Państwa wyrastające na gruncie założeń integracjonistycznych zmierzają do utrzymania w polityce zagranicznej zasady *status quo*, równowagi opierającej się na konkurencyjnej współpracy, poszanowaniu praw innych narodów do autonomii terytorialnej, politycznej, kulturowej.

5.2. Rola państwa w kształtowaniu stosunków międzynarodowych

Położenie państwa w stosunkach międzynarodowych nie jest stanem, lecz raczej dynamicznym procesem historycznym, polegającym na kontynuowaniu i przenoszeniu z przeszłości dominujących wzorów postępowania z innymi, zwłaszcza sąsiednimi krajami.

Państwa stanowią formę organizacyjną grup kulturowych, szczególnie jednej, jak jest naród. Istnieje także państwa wielokulturowe, złożone, o strukturze wieloetnicznej i wielorasowej, takie jak Rosja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone, przyjmujące formę federacyjną, związków.

PAŃSTWA W SM Ponadto mamy państwa, w których istnieje kilka albo kilkanaście (niekiedy kilkaset) grup kulturowych - przykładowo Nigeria czy Sudan - które nie mają żadnego hegemonu w postaci jednorodnej, większościowej grupy kulturowej. Przeważa jednak w strukturze państw złożonych etnicznie, religijnie, rasowo, występuje dominująca grupa kultu-

rowa, wokół której integrują się inne elementy składowe, albo narzucają innym zbiorowość własną porządek strukturalny i ład kulturowy.

Literatura przedmiotu na temat roli państwa w procesach kształtowania relacji międzykulturowych jest bardzo obszerna. Teorie stosunków międzynarodowych wyrastają na gruncie politologii i prawa. Spośród licznych polskich życiowych prac, obszerne kompendia wiedzy na temat roli państwa w kształtowaniu relacji między grupami kulturowymi zawierają: księжка Erharda Cziomera oraz Lubomira W. Zyblikiewicza *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, prace zbiorowe *Stosunki międzynarodowe* pod redakcją Włodzimierza Malandowskiego i Czesława Mojsiewicza oraz *Współczesne stosunki międzynarodowe* pod redakcją Teresy Ło-Nowak.

Historia stosunków międzynarodowych w Europie i świecie wskazuje na powtarzalność i cykliczność pewnych zjawisk i procesów: wojen, konfliktów, współpracy czy neutralności jednych państw wobec innych. W długim procesie historycznym modele stosunków międzynarodowych w układach dwustronnych i wielostronnych ulegają przemianom, lecz przemiany te zachodzą z zasady bardzo wolno. Historia stosunków polsko-niemieckich czy polsko-rosyjskich stanowi egemplifikację pewnej reguły, i genetycznie typ relacji między dwoma narodami-państwami zależy od historycznego podłoża, w którym największe znaczenie mają spory terytorialne, czynniki ideologiczne, rodzaj i częstotliwość kontaktów kulturowych, struktura wewnętrzna (zwłaszcza etniczna i wyznaniowa państwa), jak również warunki geograficzne - w tym geopolityczne, takie jak: zasób surowców, dostęp do szlaków komunikacyjnych, położenie etc.

Państwa wywodzą swój rodowód z wcześniejszych historycznych różnorodnych i złożonych form organizacji politycznej społeczeństwa, pochodzą od instytucji wodzących tegoż społeczeństwa - GENEZA PAŃSTWA - not plemiennych i ponadplemiennych, poprzez instytucje monarchii (króla, cesarza, cara etc.), a późnowytworzone instytucje państwa demokratycznych.

Według schematu Ernesta Gellnera typ państwa zależy głównie od poziomu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Wychodzi od typologii polegającej na wyróżnieniu społeczeństw barbarzyńskich (preagrarne), agrarnych i przemysłowych, nakłada na nie weberowskie typy władzy: od charyzmatycznej, tradycyjnej do legalnej.

Podobnie, lecz znacznie wcześniej, w schematach analitycznych Karola Marksa i Fryderyka Engelsa typ państwa przyporządkowany był jako element nadbudowy do określonej formacji społeczno-ekonomicznej, poczynając od formacji pierwotnej poprzez niewolniczą (antyczną i azjatycką), feudalną, burżuazyjną, a po socjalistyczną.

Niezależnie od różnorodności podejść teoretycznych przyjmuje się powszechnie dominujące zasady, że państwo stanowi wytwór długiego procesu historycz-

nego, a w nim wyodrębnia się taki typ wzajemnych relacji kulturowej i politycznej, który sprzyja i umożliwia wprowadzanie względnie jednolitej władzy na określonym obszarze geograficznym, pełniąc funkcję terytorium państwowego.

Cztery główne zespoły czynników państwowotwórczych:

1. Układ stosunków zewnętrznych

Układ stosunków zewnętrznych jest wynikiem oddziaływania różnorodnych zjawisk i procesów.

Do ważnych determinant relacji między państwowych należą czynniki:

A. Historyczne, w stosunkach z innymi, sąsiednimi lub odległymi geograficznie (w wyniku kontaktu kolonialnego czy emigracyjnego) grupami kulturowymi

**CZYNNIKI
PA ŚTOWOTWÓRCZE
- HISTORYCZNE**

i politycznymi. Historia stosunków międzygrupowych, począwszy od konfliktów terytorialnych czy współpracy pomiędzy konkurencyjnymi ze sobą plemionami germańskimi czy słowiańskimi, lokuje się w centrum tradycji i pamięci historycznej państw powstałych na terytoriach stanowiących miejsce osiedlenia tych ludów.

B. Ideologiczne. Ideologie państwowe wyznaczane bywają przez interesy grup sprawujących rząd. Odpowiadają one w mniejszym lub większym stopniu

**CZYNNIKI
PA ŚTOWOTWÓRCZE
- IDEOLOGICZNE**

interesom wszystkich obywateli i zbiorowości tworzących społeczeństwa obywatelskie. Historycznie rzecz ujmując, w stosunkach międzynarodowych odgrywały rolę różne ideologie. Do najważniejszych zaliczyć należy: nacjonalizm, fundamentalizm, rasizm, faszyzm, komunizm.

C. Polityczne. Państwo jest z reguły w stosunkach międzynarodowych tworem względnie jednolitym i jednorodnym. Genetycznie jednak stosunki bilateralne pozostają z jednej strony w silnym związku z interesami poszczególnych

**CZYNNIKI
PA ŚTOWOTWÓRCZE
- POLITYCZNE**

podgrup i kategorii społeczeństw obywatelskich, z drugiej - zależnym w dużym stopniu od relacji z innymi państwami. Polityka międzynarodowa jest złożonym zespołem zasad, wzorów oddziaływania, instrumentów działania i struktur organizacyjnych, w których odgrywają rolę interesy rozmaitych zbiorowości i grup interesów.

D. Militarne. Wielkość państwa, jego rozległość terytorialna, liczebność populacji, poziom rozwoju gospodarczego określają w dużym stopniu siłę i pozycję militarną jednych państw wobec drugih. W dzisiejszym układzie sił istnieją państwa, których siły zbrojne są w stanie działać skutecznie na

**CZYNNIKI
PA ŚTOWOTWÓRCZE
- MILITARNE**

całym świecie. Stany Zjednoczone, Chiny, Rosja są państwami zdolnymi z uwagi na swój potencjał militarny do kształtowania stosunków międzynarodowych w odległych od ich terytoriów regionach świata. Na drugim krańcu lokują się państwa małe, niezdolne do zbrojnego przeciwstawienia się adnemu państwu. Mo-

nako czy Luksemburg nie liczy się w zasadzie w międzynarodowym układzie sił militarnych.

Dokonywane z punktu widzenia potencjału militarnego, ludnościowego i ekonomicznego (łeczne bądź rozdzielne) typologie państw polegają na wyróżnieniu:

- 1) mocarstw uniwersalnych, globalnych, zdolnych do działania w skali kuli ziemskiej (np. Stany Zjednoczone Ameryki),
- 2) mocarstw sektorowych, zdolnych do działania globalnych w jednej dziedzinie (militarnej, np. Rosja, ekonomiczno-finansowej, np. Japonia),
- 3) mocarstw regionalnych, zdolnych do efektywnego działania w regionie (na kontynencie europejskim Republika Federalna Niemiec, Francja),
- 4) państw zdolnych do lokalnego efektywnego działania militarnego (np. Polska).

2. Wpływ wzorów kulturowych pochodzących z innych państw

Podstawowym mechanizmem umożliwiająym przepływ informacji, w tym wartości kulturowych, ideologii, systemów religijnych etc., jest zjawisko kontaktu kulturowego między ludźmi i grupami, prowadzące do dyfuzji elementów kulturowych, w konsekwencji różnych form asymilacji. Główne rodzaje kontaktu kulturowego to:

- 1) podbój,
- 2) aneksja,
- 3) kolonizacja,
- 4) migracja.

U genezy wielu państw leżą, w odpowiednich proporcjach, wszystkie wymienione powyżej rodzaje kontaktu z ludźmi wywodzącymi się z innych kultur i systemów politycznych. W historii jedyną ważniejszą rolę odgrywa podbój i aneksja (Rosja), w dziejach innych kolonizacja (Hiszpania, Wielka Brytania, Brazylia, Meksyk), jeszcze w innych migracje (Stany Zjednoczone, Kanada).

Najważniejszym mechanizmem kontaktu kulturowego i dyfuzji kulturowej jest współcześnie obok migracji rozwój sieci komunikacji masowej, zwłaszcza telewizji satelitarnej, telefonii komórkowej czy Internetu.

Rodzaj oddziaływania dyfuzyjnych i asymilacyjnych zależy od stopnia podobieństwa kulturowego czy politycznego zbiorowości wchodzących w dużej mierze w kontakt. Przynależność do jednego kręgu kulturowego, tworzenie wspólnej cywilizacji (np. zachodniej), jest czynnikiem sprzyjającym utrzymywaniu się zwyczajów, powtarzalnych, zorganizowanych oraz opartych na współdziałaniu i współpracy wzorach i strukturach organizacyjnych. Natomiast przynależność do obcych, odległych kręgów kulturowych czy cywilizacyjnych nie sprzyja zbliżeniu dyfuzji elementów kulturowych.

W stosunkach międzynarodowych występuje podział na państwa otwarte, prowadzące aktywne i otwarte wymiany międzynarodowe, oraz na państwa izolujące się, zamknięte, niechętnie podejmujące współpracę na forum międzynarodowym. Główne przyczyny otwartej polityki międzynarodowej leżą w ideologiach, a także w doktrynach politycznych.

3. Struktura narodowo-ciowa, etniczna i wyznaniowa

Z uwagi na skład narodowo-ciowy i etniczny państwa dzielą się na jedn narodowe (narody-państwa, np. Francja i Polska), dwuetniczne (np. flamandzka i walijska Belgia), trzynarodowe (np. Szwajcaria z ludnością niemieckojęzyczną, francuskojęzyczną i włoskojęzyczną oraz retoromańską grupą etniczną) i wielonarodowe (np. Republika Federacyjna Rosji) oraz wieloetniczne (Stany Zjednoczone, Kanada).

STRUKTURA NARODOWO-CIOWA

Struktura narodowo-ciowa oraz etniczna ma decydujący wpływ na strukturę polityczną państwa. Społeczeństwa obywatelskie względnie wysoce jednorodne i homogeniczne kulturowo tworzą ustroje republikańskie. Społeczeństwa złożone, dwunarodowe lub wielonarodowe, tworzą z zasady ustroje federacyjne.

Struktura wyznaniowa pozostaje zazwyczaj bez wyraźnego związku z ustrojem politycznym, jeżeli nie mamy do czynienia z państwem o ustroju teokratycznym, opierającym się na władzy jednej, dominującej grupy religijnej, tak jak w przypadku niektórych fundamentalistycznych państw arabskich.

4. Warunki geograficzne

Do najważniejszych czynników wyznaczających geny, ale także relacje międzykulturowe państw należą ich położenie terytorialne i geopolityczne: zwłaszcza zakres dostępu do szlaków komunikacyjnych, morskich czy lądowych, rodzaj terytorium (górskie, trudno dostępne, nizinne), zasób i rodzaj surowców naturalnych oraz technologie ich przetwarzania i dystrybucji. Warunki geograficzne wiążą się w dużym stopniu z potencjałem ekonomicznym i poziomem rozwoju technologicznego i gospodarczego, chociaż nie jest to zależność jednokierunkowa ani bezwzględna. Nie wszystkie kraje o dużych zasobach surowcowych, korzystnym położeniu i zajmującym duże terytorium są rozwinięte technologicznie i gospodarczo (np. Rosja, Brazylia czy Chiny).

RODOWISKO GEOGRAFICZNE

Determinanty relacji międzynarodowych nie ograniczają się do czterech wymienionych głównych zespołów czynników. W różnych formach kontaktów kulturowych, politycznych, ekonomicznych czy militarnych uczestniczą nie tylko grupy czy instytucje, ale konkretni ludzie. Ich postawy, wyrastające na gruncie grupowych ideologii i stereotypów, cechy osobowości, wykształcenie i doświadczenia, znajomość tradycji i wartości innych narodów wyznaczają tę sferę zja-

wisk, któr nazwiemy potocznie zespołem cech psychicznych i intelektualnych jednostek wchodzących w międzynarodowe interakcje.

5.3. Typy i ustroje państw

W socjologii, podobnie jak na terenie innych dyscyplin, np. nauk politycznych, występuje wiele podziałów i systematyzacji państw. Prezentowane w postaci klasyfikacji i typologii wyodrębniają liczne charakterystyki form, ustrojów czy systemów władzy państwowej. Systematyzacja rodzajów państw ze względu na różnorodne kryteria, zajmują się nauki polityczne i socjologia państwa. Zagadnienia te stanowią przedmiot odrębnych dyscyplin naukowych. W kontekście poruszanej tu problematyki najbardziej interesujące wydaje się w stosowanych i przyjętych typologiach wzajemne odniesienie do siebie kulturowego i politycznego, narodowego i państwowego porządku integracji, zwłaszcza w przypadkach, gdy te dwie zasady integracji nie nakładają się **TYPOLOGIE PAŃSTW** na siebie. Do najważniejszych kryteriów zastosowanych w klasyfikacjach i typologiach państw należą:

- natura i przebieg historycznych procesów kształtowania się integracji terytorialnej,
- skład i wzajemne położenie grup kulturowych w strukturach państw,
- formy sprawowania władzy w stosunkach pomiędzy grupami kulturowymi.

Punktem odniesienia jest zwykle państwo monocentryczne, jednorodne kulturowo, w którym funkcję jedyne go suwerena sprawuje homogeniczna zbiorowość kulturowa. We współczesnej fazie zaawansowania wizerunku kulturowej suwerenem tym jest najczęściej naród. Istnieją państwa, w których brak jednak wyraźnego hegemonu kulturowego albo istnieje kilka równorzędnych grup kulturowych, jak w Sudanie, Nigerii, Belgii czy na Cejlonie i Cyprze.

Do podstawowych - nie tylko socjologicznych - pojęć stosowanych w systematyzacji państw należą: forma, typ i ustrój państwa.

Forma państwa wiąże się z marksistowskim podziałem na formacje społeczno-ekonomiczne. Wśród pięciu historycznych rodzajów sprawowania władzy wyróżniamy: formację wspólnotowo-plemienną, niewolniczą (azjatycką i antyczną), feudalną, kapitalistyczną (burżuazyjną) i socjalistyczną (Wiatr 1978: 473-475). **FORMA PAŃSTWA**

Państwo jako typ organizacji politycznej występuje we wszystkich formacjach z wyjątkiem najwcześniejszej fazy rozwoju społecznego, porządku pierwotno-plemiennego.

Typ państwa w ujęciach dominujących w socjologii polskiej przypisany był do marksistowskiej formacji społeczno-ekonomicznej.

Stąd: „Typ państwa określa jest przez charakter panującego sposobu produkcji, którego nadbudów jest państwo. Mamy więc w konsekwencji następujące typy państwa: 1) niewolniczy (w dwóch podstawowych wariantach) a) azjatyckim i b) antycznym, 2) feudalny, 3) burżuazyjny, 4) socjalistyczny. Nadto występują formy mieszane, charakterystyczne dla okresów przejściowych między niewolnictwem i feudalizmem oraz między feudalizmem i kapitalizmem” (Wiater 1978: 471-472).

Dalej, według Jerzego Wiatra: „Od typów państw odróżniamy formy państwa, o których decyduje organizacja jego władz. [...] W tym sensie można mówić, że forma państwa zależy od formy rządu, określonej ustawowo (np. monarchia lub republika, system parlamentarny lub prezydencki) oraz od systemu politycznego (np. demokratyczny, autokratyczny, militarystyczny)” (Wiater 1978: 474).

Ten rodzaj typologii, pomimo że obecny w socjologii i naukach politycznych w Polsce, należy już do historii analizy naukowej.

TYP PAŃSTWA Inną typologię proponuje – za Bernardem Crickiem – Stephen D. Tansey, który wyróżnia:

„*Państwa autokratyczne*. Interes publiczny określany przez władzę.

Osobiste zaangażowanie w politykę uważa się za podejrzaną lub wywrotową. Rola rządu ograniczona głównie do podatków, polityki zagranicznej itp. W «sprawach prywatnych» obywatele bez przeszkód dążą do własnego szczęścia. Przykłady: monarchie osiemnastowieczne itp., wiele reżimów militarnych Trzeciego świata.

Państwa republikańskie. Sprawowanie władzy jako proces konstytucyjny, w którym odmienne pojmowanie interesu publicznego przez różne grupy weryfikowane jest w procesie dyskusji politycznej. [...] Przykłady: osiemnastowieczna Wielka Brytania, starożytne Ateny, nowoczesne demokracje liberalne.

Państwa totalitarne. Władza określa interes publiczny, który obejmuje wszystko. Opozycja polityczna jest zdradą. Nie ma sfery prywatnej – dobrzy obywatele uczestniczą entuzjastycznie w przebudowie społeczeństwa. Oficjalna ideologia definiuje szczęście. Przykłady: hitlerowskie Niemcy, stalinowski Związek Radziecki” (Tansey 1995: 57).

Stosując tę typologię, dwaj politolodzy zachodnioeuropejscy sklasyfikowali 165 państw: „wyróżniając w połowie lat osiemdziesiątych 16 reżimów «nacjonalistyczno-socjalistycznych», 12 «autorytarno-nacjonalistycznych», 14 «militarno-autorytarnych» i 11 «absolutystycznych» – w sumie 53 reżimy. Były to głównie reżimy afrykańskie, jednak trzy stwierdzono w Azji i po jednym w Ameryce i Oceanii” (Tansey 1995: 56-57).

Według powyższej typologii, systemy autorytarne panowały w połowie lat osiemdziesiątych blisko w 1/3 wszystkich państw. Sytuacja ta uległa niewielkiej zmianie w następstwie upadku państw socjalistycznych i rozpadu Związku Radzieckiego.

Według systematyki tego samego autora do państw liberalno-demokratycznych zaliczanych jest 50 krajów, głównie w Europie (16), Ameryce rodowej (12), na wyspach Morza Karaibskiego (13) i Oceanii (9), „51 dalszych uznaję za «wyłączające się od demokracji», które rozsiane są po całym świecie” (Tansey 1995: 58).

Do państw totalitarnych zaliczono w tej typologii m.in. 8 krajów należących do byłego komunistycznego bloku radzieckiego (w tym Polskę) oraz południowoafrykański apartheid, co dowodzi, że systemy organizacji totalitarnej we współczesnym świecie należą do schyłkowych.

Ustrój państwa. Podstawowe formy ustroju politycznego to: monarchia (absolutna lub konstytucyjna), republika (parlamentarna bądź prezydencka), dyktatura (wojskowa, faszystowska, komunistyczna) (Tansey 1995: 182, Wiatr 1978: 474-475).

Do podstawowych form demokracji przedstawicielskiej Stephen D. Tansey zalicza: prezydencką (np. USA, kraje Ameryki Łacińskiej), parlamentarną (np. Wielka Brytania, Włochy, Szwecja), mieszaną (np. Francja, Rosja), wspólnotową (np. Szwajcaria, Południowa Afryka) i jednopartyjną (Tanzania) (Tansey 1995: 182).

USTRÓJ PAŃSTWA

Typ państwa i forma ustroju politycznego określają w najszerszym zakresie potencjalnie (ideologicznie) i realnie (dyplomacja, aktywność międzynarodowa) politykę państwa i jego zewnętrzne funkcje sprawowane na forum międzynarodowym.

Najważniejsze systemy organizacyjne, wywierające wpływ na politykę zagraniczną wielu państw, zwłaszcza o złożonej strukturze mieszanych etnicznie i rasowo grup składowych, tworzą struktury państw pluralistycznych, w tym związkowych i federacyjnych. Obecnie na ich terytorium różnorodnych grup religijnych, rasowych i etnicznych, w tym wywodzących się ze zbiorowoci znajdującej się na obszarze innych państw, ma bezpośredni wpływ na ich politykę zagraniczną i aktywność międzynarodową.

5.4. Naród i grupy kulturowe a państwo

Podstawowy podział państw z punktu widzenia ich relacji z narodem polega na wyróżnieniu monoetnicznych i wieloetnicznych (dwu-, trzy- lub wielonarodowych) społeczeństw obywatelskich.

Społeczeństwa monoetniczne, jednorodne narodowo, tworzą z zasady form ustroju republikańskiego. Państwa republikańskie zaliczane są do typu państw narodowych, narodów-państw. „Państwo narodowe domaga się posłuchu z tej racji, i przemawia w imieniu narodu, dlatego jest lojalne wobec niego, po-

PAŃSTWA MONOETNICZNE

dobnie jak wierno narodowemu przeznaczeniu, jest warto ci samoistn , która nie musi si ju odwoływa do adnych innych uzasadnie ” (Bauman 1996: 176).

Do typu pa stw jedn narodowych nale przykładowo Polska, Francja czy Niemcy.

Pa stwa o społecze stwach wielonarodowych, zło onych rasowo i etnicznie dziel si na kilka podtypów:

- 1) pa stwa dwunarodowe (dwurasowe, o wyra nie dominuj cym podziale na dwie grupy etniczno-narodowe), przykładowo: Belgia czy Republika Południowej Afryki,
- 2) pa stwa trójnarodowe (trójetniczne) lub wieloonarodowe; klasyczny przykład takiego społecze stwa, obejmuj cego Anglików Szkotów, Walijczyków oraz Irlandczyków stanowi Wielka Brytania,
- 3) pa stwa o zło onej, wieloetnicznej strukturze narodowej i etnicznej. Do pa stw takich zaliczy mo na Stany Zjednoczone czy Australi . Inna rzecz, e w strukturze społecznej tych krajów wyst puj grupy dominuj ce w wymiarze kultury, w tym j zyka i religii. Dla Stanów Zjednoczonych i Australii s to grupy protestanckie o anglosaskim, głównie brytyjskim rodowodzie.

PA STWA WIELONARODOWE - ZŁO ONE ETNICZNIE

Ostatni podtyp obywatelskich społecze stw wieloetnicznych mo e stanowi zwi zek grup podporz dkowanych przymusem centralnej władzy pa stwowej (b. Zwi zek Radziecki), jak i zasymilowanych, akceptuj cych sw przynale no pa stwom kategorii etniczno-narodowych (Stany Zjednoczone). W pierwszym przypadku pluralizm miał charakter zewn trzny, oparty na sile i autorytecie pa stwa. W drugim mamy do czynienia z pluralizmem wewn trznym, wyrastaj cym z dobrowolno ci uczestnictwa w społecze stwie obywatelskim i d eniu do cz ciowej homogenizacji kulturowej i jedno ci politycznej.

Struktura narodowa Zwi zku Radzieckiego tworzyła si w długim procesie historycznym w wyniku aneksji terytorialnej, opartej na ekspansji militarnej i podboju. Wieloetniczno społecze stwa Stanów Zjednoczonych stanowi rezultat procesów dobrowolnej migracji i asymilacji.

Jerzy Wiatr stosuje nast puj c typologi pa stw narodowych:

- 1) federacyjne pa stwo wielonarodowe,
- 2) pa stwo dwunarodowe lub wielonarodowe bez struktury federacyjnej (gwarantuj ce grupom składowym autonomi narodow),
- 3) pa stwo narodowe (zachowuj ce prawa mniejszo ci etnicznych i narodowych do autonomii kulturowej),
- 4) pa stwo wieloetniczne oparte na segregacji narodowej czy etnicznej (Wiatr 1969: 331–332).

Państwa wielonarodowe, złożone etnicznie, posiadają najczęściej strukturę federalną i związków, odstępując od tej reguły są na przykład republiki - skie Indie i Rosja.

5.5. Funkcje państwa w kształtowaniu relacji międzynarodowych

Państwo spełnia wobec swych obywateli wiele funkcji. Funkcje państwa posiadają w politycznym ujęciu dwójaki sens (Barker 1951: 255-256). W pierwszym znaczeniu interpretowane są one jako cele, które realizuje rząd, oraz zamierzenia spełniane przez instytucje państwowe. W drugim sensie funkcje to same są z uporządkowanymi zespołami działań instytucji państwowych, skierowanych na realizację ustalonych zadań.

Do najważniejszych funkcji państwa należą ochrona i gwarancja suwerenności wewnętrznej i zewnętrznej narodu bądź społeczeństwa obywatelskiego.

Suwerenność wewnętrzna oznacza równość wszystkich obywateli wobec siebie, prawa i instytucji państwowych. Suwerenność zewnętrzna - autonomia, niezależność podejmowania decyzji w stosunkach z innymi państwami oraz innymi uczestnikami polityki międzynarodowej.

Funkcje wewnętrzne państwa odnoszą się do opartego na monopolu władzy państwowej sposobu realizacji potrzeb społecznych, ekonomicznych i kulturowych uczestników społeczeństwa obywatelskiego. Do najważniejszych funkcji wewnętrznych należą: funkcja ochronna (opiekuńczo-socjalna), represyjna (kontrolna), organizacyjna (administracyjna i zarządzająca), kulturalno-wychowawcza (ideologiczna) i narodotwórcza (Bauman 1996: 169).

Realizacja funkcji wewnętrznych i zewnętrznych (międzynarodowych) państwa opiera się na władzy i sile (Barker 1951: 257-258). Siła państwa nie opiera się wyłącznie na armii i potencjale militarnym. W największym stopniu zależy od rodzaju organizacji wewnętrznej, stopnia akceptacji jego zadań przez obywateli, poziomu uporządkowania prawa, zakresu jego powszechności i równości, jak również funkcjonalności procedur demokratycznych.

Funkcje wewnętrzne państwa w stosunkach międzynarodowych odgrywają rolę jedynie pośrednią, przez takie kształtowanie działań dyplomatycznych, ekonomicznych, politycznych czy w sferze militarnych, które mają na celu ochronę interesów grup i jednostek wchodzących w skład państwa. Niejednokrotnie jednak interesy te wiążą się ze strefami wpływów innych państw. W przypadkach, gdy dochodzi do sprzeczności interesów, np. związanych z dostępem do surowców naturalnych, udziałem

PAŃSTWO-FUNKCJE WĘWNĘTRZNE

ciem w rynkach zbytu, z położeniem i traktowaniem pozostałych w granicach innego państwa mniejszości narodowej, mamy do czynienia z konfliktami natury i przebiegiem relacji międzykulturowych. Konflikt taki może trwać przez bardzo długi okres

i ma formę antagonizmu historycznego, politycznego, a także ideologicznego. Przykładem takiej konfiguracji stosunków politycznych i ekonomicznych pomiędzy grupami kulturowymi są rejon ZakaŃkazia, byłej Jugosławii czy Bliskiego Wschodu.

W relacjach międzykulturowych uwewnętrzniają się wpływy interesów narodowych oraz obywatelskich, jednak przybierają one postać prawnie regulowanych sposobów postępowania.

Funkcje zewnętrzne państwa realizowane winny być zgodnie z normami prawa międzynarodowego i w coraz większym zakresie podlegają kontroli i regulacji ze strony wyspecjalizowanych organizacji i agend międzykulturowych. Procedury wyborcze na Białorusi i Ukrainie w 2004 roku dowodzą, że zakres ingerencji innych państw oraz

organizacji międzynarodowych na kształt polityki wewnętrznej i zewnętrznej bywa ograniczony wieloma czynnikami. Jednym z nich jest nie tylko stopień podziałów wewnętrznych i brak klarowności układu sił partyjnych, ale także szerszy kontekst relacji międzynarodowych, z dominującą rolą Rosji w rejonie Europy Wschodniej.

PAŃSTWO-FUNKCJE ZEWNIĘTRZNE

Funkcje zewnętrzne państwa wysuwają się na plan pierwszy w momentach zagrożenia suwerenności państwowej, jednoznacznie terytorialnej, bezpieczeństwa obywateli czy trwałości narodu. Jedną z głównych funkcji państwa polega na zapewnieniu trwałości granic oraz spójności wewnętrznej. Zarówno polityka wewnętrzna, jak i międzynarodowa państwa winna zmierzać do utrzymania stanu dynamicznej równowagi pomiędzy interesami wchodzącymi w skład społeczeństwa obywatelskiego jednostek i grup. W przypadku, gdy członkowie społeczeństwa obywatelskiego niezadowolona jest z działań organów państwa, dochodzi do wzrostu dążeń opozycyjnych, a nawet separatystycznych.

Jedną z ważnych funkcji zewnętrznych państwa polega na ochronie praw i interesów członków grup kulturowych wchodzących w jego skład. Niezależnie od ochrony praw indywidualnych, chodzi bardziej o obowiązek opieki i wsparcia dla członków grupy narodowej żyjącej w diasporze, poza granicami własnego państwa. Polityka zagraniczna państwa w systemie stosunków zewnętrznych zmierza do brania pod ochronę praw, ale także finansów, czasem militarnych, dziedzictwo kulturowe członków zbiorowości narodowej, lokujących się z różnych powodów poza granicami terytorium państwowego. W tym sensie państwa dbają o przestrzeganie praw mniejszości kulturowych, przykładem mogą być różne modele polityki zagranicznej Francji w odniesieniu do krajów, w których mieszka ludność francuskiej zyczenia, czy Polski, w stosunku do skupisk polonijnych oraz polskich mniejszości kulturowych, przykładowo w krajach byłego Związku Radzieckiego.

5.6. Państwo w teoriach stosunków międzynarodowych

Relacje międzynarodowe obejmują różnorodne zjawiska, procesy społeczne odnoszące się do stosunków pomiędzy narodami posiadającymi własne państwa oraz utrwalone i rozwinięte systemy gospodarowania. Sieć tych stosunków, wyznaczana przez reguły prawa międzynarodowego, wyłoniona na podstawie historycznych doświadczeń podzielanych przez zdecydowaną większość podmiotów relacji międzynarodowych - interkulturowych oraz między państwami - tworzy wiązany system „relacji międzynarodowych”. Życie międzynarodowe tworzy wielce złożone relacje pomiędzy różnymi grupami kulturowymi i państwami, posiadającymi swoją historyczną rolę (przykładowo stosunki polsko-niemieckie rozwijają się co najmniej od kilkunastu stuleci, a korzenie idei zjednoczonej Europy możemy poszukiwać w filozofii starożytnego Rzymu czy w początkach myślenia chrześcijańskiego).

Konsekwencją rozwijającego się, zmiennego w czasie, pełnego wojen, konfliktów - ale i okresów współpracy - układu relacji pomiędzy co najmniej dwoma podmiotami „międzynarodowymi” jest pewien model zależności, obejmujący różnorodne wymiary, w tym: prawny, polityczny, ekonomiczny i kulturowy. Model ten, respektowany przez wszystkich (co najmniej dwóch w układach bilateralnych, dwustronnych) uczestników relacji międzynarodowych, rozwija się od czasów najdawniejszych aż do najnowszych.

Rozwój ten ma ewolucyjny charakter, chociaż trudno o wyróżnienie w nim, uniwersalizacji to samo dla kulturowej, jakich powszechnych prawidłowości. Jedną z nielicznych, podzielaną przez reprezentantów różnych nauk, w tym prawników, historyków, socjologów, politologów i antropologów prawidłowości jest dominująca - niemal we wszystkich fazach rozwoju sieci zależności międzynarodowych - rola państwa. Na gruncie takiego przekonania, wynikającego z podmiotowej funkcji państwa w relacjach międzynarodowych, rodzi się myśl, że „najbardziej odpowiednia dla szerokiego poznawania i wyjaśniania międzynarodowej sfery stosunków społecznych okazała się politologia, z ram której wyrosła samodzielna nauka o stosunkach międzynarodowych” (Kukułka 2000: 137).

**STOSUNKI
MIĘDZYNARODOWE
-TEORIE**

Nie kwestionując tego statusu, dominującego w XIX i XX wieku, coraz więcej teoretyków skłania się aktualnie do przyjęcia tezy o interdyscyplinarnym charakterze teorii stosunków międzynarodowych. Rozwój refleksji naukowej od politologicznej do interdyscyplinarnej, włączając w obręb dyscypliny teorie prawnicze, filozoficzne, socjologiczne, ekonomiczne, etnologiczne, nie zmienia jednak fundamentalnego twierdzenia o dominującej roli państwa w kształtowaniu sieci wzajemnych międzynarodowych zależności strukturalnych.

STOSUNKI MIĘDZYKULTUROWE -UJ CIE SYSTEMOWE

W tych najnowszych ujęciach stosunki międzynarodowe są złożonym systemem, sieci interakcji pomiędzy podmiotami, takimi jak grupy kulturowe (rasowe, etniczne, religijne, językowe), instytucje polityczne (państwa, stowarzyszenia, partie, grupy interesów, organizacje międzynarodowe), gospodarcze oraz finansowe (przedsiębiorstwa, korporacje, banki, giełdy towarowe i pieniężne) (Brown 1992, Clark 1997, Kukułka 2000, Merle 1987). Najważniejsze w tworzeniu sieci zależnościami pomiędzy podmiotami relacji międzynarodowych, w układach lokalnych, regionalnych, krajowych, kontynentalnych, a także globalnych jest państwo. Państwo traktowane jest we współczesnych teoriach jako polityczny reprezentant i gwarant interesów grup społecznych, przeważnie kulturowych, zwłaszcza narodów. Wcieleniem takiej orientacji teoretycznej lokuje się przekonanie o tym, że stosunki międzynarodowe zdominowane są przez państwa narodowe. W tych orientacjach „stosunki międzynarodowe sprowadza się do relacji pomiędzy zorganizowanymi w państwa narodami” (Kukułka 2000: 134). W najnowszych ujęciach stosunki międzynarodowe to „polityka międzynarodowa” (bilateralna, regionalna, europejska, światowa). Stosunki międzynarodowe to relacje dyplomatyczne, instytucjonalne, organizacyjne, wojskowe, gospodarcze, regulowane bądź nie prawem międzynarodowym.

O ile istnieje wymiar relacji międzynarodowych sprowadzanych do „polityki zagranicznej”, stosunków „zewnętrznych” względem rządów państw, społeczeństw obywatelskich oraz grup kulturowych, o tyle stanowi on jedynie jeden z kilku głównych porządków analitycznych, obok relacji międzykulturowych i gospodarczych.

PAŃSTWO A STOSUNKI MIĘDZYKULTUROWE -TEORIE

Pośród wielu koncepcji na gruncie monodyscyplinarnych (socjologicznych, politologicznych, prawnych, ekonomicznych) i interdyscyplinarnych (łączyących do wiadczenia kilku lub wszystkich dyscyplin jednocześnie) (Bierzanek 1991, Kukułka 2000: 95-114) wyróżnił się na punkcie widzenia roli państwa w teoriach stosunków międzynarodowych trzy orientacje.

- Orientacja pierwsza, obejmująca koncepcje wyrosłe głównie z nauk politycznych i prawnych, kontynuująca myśl filozoficzną, upatrując w państwie najważniejszy czynnik integracji społecznej, głosi prymat instytucji politycznych w kształtowaniu relacji międzynarodowych. Państwa, rzekomo państwa, instytucje polityczne (partie, grupy nacisku), organizacje międzynarodowe wyznaczają najważniejszy wymiar relacji międzynarodowych. Koncepcje te wyrastają na gruncie o wieceniowo-pozytywistycznej refleksji naukowej, przybierając postać teorii realizmu politycznego. Współcześnie

REALIZM POLITYCZNY przybierając postać koncepcji interakcjonistycznych i systemowych, w których państwo nadal pozostaje najważniejszym, fundamentalnym podmiotem stosunków międzynarodowych.

Zasady współczesnej teorii realizmu politycznego skonstruował Hans Morgenthau (Morgenthau 1960). Jej czołowi przedstawiciele pod koniec XX wieku to Henry Kissinger i Zbigniew Brzezinski. Zwolennicy tej orientacji, dominujący na terenie nauk politycznych, traktowali państwo jako najważniejszego uczestnika, aktora relacji międzynarodowych. Państwo jest jedynym reprezentantem interesu narodowego, realizowanego w układach międzynarodowych poprzez ochronę dziedzictwa kulturowego oraz gospodarki narodowej. Punktem odniesienia dla podmiotowej roli państwa jest jednak bardziej społeczeństwo obywatelskie niż naród, traktowany jako jednorodna, zintegrowana grupa kulturowa. Naród w tej tradycji oznacza zintegrowaną wokół państwa wspólnotę obywateli, cechującą się relatywnie wyższymi niż w przypadku innych społeczeństw poziomem wartości kulturowych.

Odrębny grupę teorii stosunków międzynarodowych, w których państwo jest najważniejszym uczestnikiem i podmiotem, tworzą nie lokalne, krajowe, przykładowo kubańska czy Północnej Korei, koncepcje reżimów politycznych, wojny i pokoju, konfliktu, organizacji międzynarodowych (Kukułka 2000: 105-114).

- Druga orientacja opiera się na założeniu, że państwo jest jednym z kilku najważniejszych podmiotów relacji międzynarodowych. Najbardziej zaawansowane aktualnie są teorie systemowe. W teoriach systemowych przede wszystkim państwo, poprzez tworzenie regulacji dla procesów wzajemnych oddziaływań międzynarodowych, odgrywa w niektórych koncepcjach politologicznych i socjologicznych rolę najważniejszego elementu sieci wzajemnych powiązań. Coraz powszechniejsza staje się jednak aktualnie perspektywa przyjmująca, że zależności pomiędzy różnymi podmiotami międzynarodowymi tworzą się nie tylko pomiędzy państwami i wyspecjalizowanymi instytucjami rządowymi, ale obejmują także utrwalone przez tradycję, do wiążące historyczne i prawo złożone sieci oddziaływań, a także powiązań, wyznaczających relacje pomiędzy grupami kulturowymi, podmiotami gospodarczymi czy poszczególnymi ludźmi. Teorie systemowe posiadają wiele odmian i wariantów, a najsilniej rozwinęły się na gruncie socjologii i ekonomii.

PAŃSTWO - TEORIE SYSTEMOWE

Teorie systemowe przybierają różne postaci: od koncepcji wspólnoty międzynarodowej, sieci strukturalnych powiązań poprzez teorie gier, wymiany po koncepcje globalnej współzależności i równowagi. W obrębie tej grupy teorii, podobnie zresztą jak w ujęciach realistycznych, pragmatycznych, występują liczne warianty teorii wzajemnych powiązań, zależności (zależnego rozwoju), sprzeczności, roli, interesu narodowego. Teorie systemowe rozwijają się według logiki wielopoziomowej, hierarchicznej, w której zależności pomiędzy elementami stosunków międzynarodowych tworzą wielowymiarowe, złożone się od układów zależności najważniejszych, jednowymiarowych (ekonomicznych, finansowych,

militarnych, politycznych, kulturowych), po najszersze moduły powiązań międzykulturowych. W teoriach systemowych się wzajemnych powiązań, równowaga systemu na kładym z poziomów osi gąnia jest wyliczeniowo polityce międzynarodowej państw, wśród których najważniejszy rolę odgrywają światowe mocarstwa i współtworzone przez nie organizacje międzynarodowe.

Teorie systemowe dzielą się na:

- A. Teorie społeczno międzynarodowej, systemu wzajemnie uporządkowanych, złożonych z uczestników przestrzegających ustalonych wspólnie reguł sieci zależności. Uczestnikami systemu międzynarodowego są przede wszystkim państwa, ale układ równowagi osi gąnia jest dzięki nie przemocy, lecz ugodzie opierającej się na negocjacji, prawie, współuczestnictwie w rozwiązywaniu problemów. Teoria ta wyrasta na gruncie założeń normatywistycznych i wynika z filozoficznego paradygmatu o możliwościach przewidywania wrogoci w stosunkach pomiędzy narodami oraz państwami. Najbardziej

SPÓŁECZNO MIĘDZYNARODOWA -TEORIE

zaawansowane teorie społeczno międzynarodowej podkreślają dominującą rolę organizacji międzynarodowych w tworzeniu zasad światowego lub regionalnego ładu politycznego, ekonomicznego i kulturalnego. Układ relacji międzynarodowych zmierza w tych koncepcjach do coraz szerszych układów integracyjnych, przekształcających się poprzez rosnący zakres wspólnoty interesów politycznych, gospodarczych oraz integracji kulturowej do układów międzykulturowych.

- B. Teorie systemów i struktur międzynarodowych, opartych na funkcjonalnych podziałach pomiędzy poszczególnymi podmiotami stosunków międzynarodowych. Koncepcje funkcjonalno-strukturalne wyrastają na podłożu teorii integracjonistycznych, zakładających możliwość istnienia trwałych, przewidywalnych, powtarzalnych schematów zależności pomiędzy różnymi uczestnikami interakcji międzynarodowych. Miejsce, rola i funkcje poszczególnych uczestników życia międzynarodowego w układach systemowych zależą od wielu czynników, takich jak wielkość populacji, potencjał ludnościowy, ekonomiczny, militarny, znaczenie w globalnej, światowej gospodarce, udział w rynkach finansowych. Sieci zależności systemowych, funkcjonalno-strukturalnych, obejmują także atrakcyjność kultury danego uczestnika relacji międzynarodowych, stopień powszechności i uniwersalności wartości i norm, usytuowanie w sieci dystrybucji, wymiany dóbr nie

STRUKTURY MIĘDZYNARODOWE -TEORIE

tylko materialnych, ale kulturowych, w tym duchowych. Na tych koncepcjach zasadzają się w większej mierze teorie procesów globalizacji, uwydatniające unifikacyjne funkcje państwa i standaryzacyjną rolę gospodarki. W układach systemowych każda grupa znajduje miejsce w złożonym, hierarchicznym układzie

wzajemnych zależności. Koncepcje systemowe zakładają istnienie dynamicznej równowagi pomiędzy elementami przy istniejących napięciach, wynikających z dysproporcji pomiędzy aspiracjami i realnymi możliwościami uczestników systemu międzynarodowego.

- C. Teorie pluralistyczne, wspólnotowe, w których kultura obok państwa staje się równorzędnym albo nawet ważniejszym czynnikiem utrzymania równowagi systemu międzynarodowego. Teorie te zmierzają w kierunku postmodernistycznej zasady transkulturowej, globalnej równowagi pomiędzy różnorodnymi: gospodarczymi, politycznymi i kulturowymi komponentami sieci stosunków międzynarodowych, przy utrzymaniu odrębności ich interesów rasowych, etnicznych, religijnych czy terytorialnych.

PLURALIZM KULTUROWY-TEORIE

Wspólnym założeniem wszystkich teorii systemowych jest przekonanie o możliwości utrzymania równowagi między poszczególnymi uczestnikami systemu zależności międzynarodowych.

- Trzecia wielka orientacja teoretyczna sprowadza się w najogólniejszym ujęciu do deprecjonowania roli państwa w kształtowaniu relacji międzynarodowych. Podobnie jak pierwsza, nadająca państwu rolę najważniejszego, a niekiedy jedynego czynnika w kształtowaniu relacji międzynarodowych, jest coraz rzadziej reprezentowana w koncepcjach naukowych. Wyrasta z tradycji kulturowej (Znaniecki 1974), ale posiada zwolenników wśród filozofów prawa i politologów (Bell 1998, Fukuyama 1992). Zwolennicy tej orientacji przyjmują tezę, że państwa narodowe występują tylko na jednym z etapów uniwersalizacji tożsamości społecznej. Instytucja państwa odpowiada w tych koncepcjach jednej z zaawansowanych faz rozwoju integracji społecznej, od prenarodowych do postnarodowych, cywilizacyjnych, globalnych form organizacji politycznej. W związku z tym koncepcji nie wiadomo, co miałoby nastąpić w fazie postnarodowej, jaka instytucja polityczna zastąpi państwo. Czy jak w koncepcji „Europy narodów” Floriana Znanieckiego byłaby to luźna konfederacja kultur, czy jak u Daniela Bella, państwa narodowe zastąpiane będą przez struktury międzynarodowe zdominowane przez „odideologizowane” organizacje ekonomiczne i technokratyczne, czy jak u Fukuyamy, nastąpi zanik funkcji i ideologii państwa, a miejsce tej instytucji politycznej, a zarazem formy zrzeszenia, pojawi się światowy system zależności interesów, w tym kulturowych.

PAŃSTWA NARODOWE -TEORIA

OBUMIERANIE PAŃSTW NARODOWYCH-TEORIE

Współcześnie, w świetle znanych teorii, największą rolę w budowie teoretycznych modeli stosunków międzynarodowych odgrywają podejścia z grupy drugiej, systemowej, przyjmujące wieloczynnikowe, wieloelementowe, wielopoziomowe

analiz układów zależności, uwzględniając wymiary: polityczny, ekonomiczny i kulturowy. Państwo narodowe jest w tych schematach wyjątkiem jednym z najważniejszych - ale nie jedynym - podmiotem relacji systemowych, obejmujących sieci wzajemnych, wielostronnych, wielowymiarowych oddziaływań i powiązań pomiędzy elementami.

Podstawowe zagadnienia

1. Różnice pomiędzy typem władzy tradycyjnej i charyzmatycznej.
2. Geneza państwa.
3. Typologie państwa.
4. Struktury państw wielonarodowych (wieloetnicznych).
5. Funkcje wewnętrzne i zewnętrzne państwa.
6. Państwo narodowe jako element kształtowania stosunków międzynarodowych.
7. Koncepcja malejącej roli państwa w stosunkach międzynarodowych.
8. Struktury państw federacyjnych: opis konkretnego przypadku.

UNIWERSALIZACJA KULTUROWA

6.1. Od ładu wspólnoty do porządku zrzeszenia

Przynależność grupowa każe jednostki określać w pierwszym rzędzie więzy rodzinne. Na bazie więzi wspólnotowych tworzy się to samo kulturowa oraz poczucie przynależności do grupy kulturowej, opartej na jednej tradycji, języku bądź religii. Najwiskszym typem grupy wspólnotowej jest naród. Przynależność do narodu wiąże się z wiarą w jednakową etnogenez i słabiej lub mocniej artykułowanym przekonaniem o posiadaniu wspólnych, realnych bądź mitycznych przodków. Przynależność narodowa posiada swój prawno-formalny odpowiednik w postaci rubryki w dowodzie osobistym bądź paszporcie pod nazwą „narodowość”.

Przynależność państwowa wiąże się z pojęciem obywatelstwa, z lojalnością, podporządkowaniem normom i wzorom organizacyjnym, których spełnieniem i zarazem strażnikiem jest państwo. Przynależność państwowa nie zawsze wiąże się z lojalnością obywatelską. Istnieją grupy wspólnotowe: całe narody, mniejszości narodowe bądź etniczne, TO SAMO które znalazły się w obrębie granic terytorialnych obcego państwa - OBYWATELSKA. stwa, traktując ów fakt jako rodzaj przymusu.

O ile przynależność narodowa opiera się na statusie przypisanym, z tytułu urodzenia, o tyle przynależność państwowa podlega może wyborowi. Narodowość jest znacznie trudniej zmienić niż obywatelstwo. Odpowiednikiem więzi narodowej jest typ wspólnoty, solidarność państwowo-obywatelska lokuje się za bliżej zrzeszeniowego modelu integracji społecznej.

Więź wspólnotowa stanowi pierwotną, naturalną, wyrastającą z gatunkowych cech człowieka zasadę integracji grupowej. Odnosi się bardziej do solidarności opartej na prywatności, bliskości, osobistym charakterze związków międzyludzkich. Wspólnotowo znajduje odpowiednik w interakcjach bezpośrednich, relacjach nieformalnych, zasadzających się na pokrewieństwie, powinowactwie, sympatii czy

akceptacji. Ludzie identyfikują się we wspólnocie jako osoby o określonej identyfikacji grupowej: rodzinnej, lokalno-siedleckiej, towarzyskiej, głównie jednak j - zykowej i religijnej.

Wi zreszeniowa jest wtórnym, nakładającym się na to samo wspólnotow rodzajem integracji typu organizacyjnego, instytucjonalnego. Kojarzy się z systemem pozycji i ról, w którym ludzie zajmują miejsce nie z uwagi na osobiste predyspozycje, ale z powodu przypisania do pewnego typu hierarchicznej struktury organizacyjnej. Związki wspólnotowe opierają się na naturalnej skłonności do szukania oparcia w grupie kulturowej, składającej się z osób bliskich, identyfikowanych jako krewniacy, współplemięcy, rodacy, ziomkowie. Związki zrzeszeniowe tworzą układy zależne nie tylko między współtowarzyszami, kontrahentami, ale i konkurentami, klientami a sprzedawcami, politykami a wyborcami etc. Wspólnotowa forma organizacji społecznej wiąże człowieka ze światem natury, z kosmosem, przyrodą, biologicznymi sferami jego egzystencji. Z upływem czasu coraz bardziej popularne stawało się poszukiwanie harmonii człowieka z uniwersum, ujmowanie jego istoty w jedno z wszech światem, planet, systemem organicznym i nieorganicznym naszego globu. Przynajmniej w tym, co dotyczy ciała i jego po-

WI WSPÓLNOTOWA trzeba. Wi wspólnotowa odnosi się do atawizmów, instynktów, biologicznych więzów zawartych w DNA, dziedzictwie, pokrewieństwie, braku możliwości wyboru języka macierzystego, przynależności do plemiennej i narodowej. Zasada jest taka: atrakcyjność małych form grupowych, związków nieformalnych, bezpośredniej styczności i interakcji *face to face*.

Forma *community* - wspólnoty - istniała od zawsze. Jest właściwa stadu zwierząt, gromadzie zwierząt żyjących wspólnie: małym czy dużym wilków. Właściwa jest także najwcześniejszym etapom społecznienia ludzi.

Współczesna organizacja rozwiniętych społeczeństw prowadzi do coraz bardziej posuniętej specjalizacji, profesjonalizacji i hierarchizacji. Społeczność coraz częściej i powszechniej traktuje się jak system złożony z elementów o ściśle przypisanych pozycjach i precyzyjnie wyznaczonych funkcjach. Zrzeszenie (*society*) jest porządkiem społecznym opierającym się na racjonalnej organizacji, systemach pozycji i ról społecznych. Rozwój form zrzeszeniowych i ich dominacja nad więzami wspólnotowymi prowadzi do przemian schematów relacji międzyludzkich i międzygrupowych - również w wymiarze międzynarodowym - do reorientacji to samo ci uczestniczących w tych relacjach ludzi. Według Zygmunta Baumana: „Konfiskata towarzyskiego porządku, globalizacja, zamiana braterstwa na administrowanie - czym oznacza się nowoczesne społeczeństwo masowe - zastąpił tradycyjny i kłopotliwy przedmiot specyficznie nowoczesnym i kłopotliwym przedmiotem i bezsensownością samego życia. Samotność wynikająca z upadku wspólnoty nie jest już okrutnym przeznaczeniem człowieka, lecz siłą na horyzoncie śmierci” (Bauman 1998: 154).

W strukturze systemu społecznego komponowane są dwa rodzaje porządku, które Ferdinand Tönnies nazwał „wspólnotowym” i „stowarzyszeniowym” (Tönnies 1988). Wyrobnikiem obu typów organizacji była dla Ferdynanda Tönniesa wola.

„Wola naturalna” - rozumiana nie jako prosty akt umysłu - stanowi coś w rodzaju zespołu cech wrodzonych, dziedziczonych genetycznie własności gatunkowych określających jego miejsce na ziemi i w świecie przyrody. „Wola naturalna” łączy się z faktem urodzenia, pochodzeniem, rasą, ziemią, krwią, domem, więzami biologicznymi, pokrewieństwem. Jednym słowem, kojarzy się ze wszystkim, czego człowiek nie może sobie sam wybrać na podstawie własnej racjonalnej decyzji. „Wola naturalna” jest odpowiednikiem statusu przypisanego członkostwa, więzi człowieka z jego przyrodniczym, naturalnym rodowiskiem.

„Wola arbitralna” natomiast jako odpowiednik społeczno-kulturowego dziedzictwa stanowi wytwór organizacji społecznej. Jest równoznaczna ze strukturą społeczną opartą na racjonalnym namyśle, decyzji, akcesie, porozumieniu, przyzwoleniu, kontrakcie, porządku stanowionym, konwencji, konkurencji, rozumie.

Zrzeszenie bądź stowarzyszenie znajduje najpełniejszy wyraz w państwie. Istota państwa tkwi w rodzaju więzi łączącej współobywateli uczestniczących w podziale władzy poprzez różne procedury funkcjonowania systemów organizacyjno-instytucjonalnych, w tym partyjnych. Współczesne państwa-zrzeszenia nie pokrywają się już w większości przypadków z zasadami wspólnotowej, polegającej na jednorodności kulturowej. Pojęcie wspólnoty kulturowej w wielu przypadkach - zwłaszcza w WOLA ZRZESZENIOWA odniesieniu do społeczeństw wieloetnicznych - nie jest to samo z zasad integracyjnymi znajdującymi odpowiednik we wspólnotie obywatelskiej. Jeden i drugi typ wspólnoty, narodu-kultury i narodu-państwa, wspólnoty politycznej oraz wspólnoty językowej czy religijnej, w wielu przypadkach stanowi w sporym stopniu różne rodzaje więzi grupowej.

Te dwa rodzaje więzi grupowej posiadają inny sens dla zrzeszeniowej to samoć brytyjskiej, inne zaś znaczenie dla szkockiej, walijskiej czy irlandzkiej identyfikacji kulturowej. Być Sikkimem, Bengalczykiem czy Kaszmirczykiem, nie wyklucza posiadania to samoć i więzi typu zrzeszeniowego, realizującej się w poczuciu państwowej indyjskiej lojalności obywatelskiej.

Do grupy kulturowej należymy na mocy więzi naturalnych, do stowarzyszenia wstępujemy z wyboru. To samo etniczny typ wspólnotowego przyjmujemy automatycznie, warto więc najczściej pozytywnie. Przynależność organizacyjną (partyjną, polityczną, obywatelską) możemy zastąpić lub zmienić.

Oprócz pojęcia: „wspólnota etniczna”, „wspólnota narodowa”, „wspólnota obywatelska”, funkcjonuje pojęcie „wspólnoty międzynarodowej”. Odnosi się ono do więzi cywilizacyjnej, łączącej w różnych konfiguracjach struktur politycznych i ekonomicznych

podobne do siebie pod wzgl. dem. kulturowym narody i grupy etniczne. Wspólnota międzynarodowa jest w większym stopniu wyobraźnią niż realna, ale niewątpliwie w różnych przestrzeniach cywilizacji zachodniej zachodzą zjawiska amalgamacji, asymilacji i unwersalizacji kulturowej, które mogą doprowadzić do wyłonienia szerszej od narodowej wspólnoty-cywilizacji. Procesy te są na razie w początkowej fazie zaawansowania. Pojęcie wspólnoty międzynarodowej w większym stopniu odnosi się do sieci relacji międzypaństwowych, znajdujących spełnienie w coraz bardziej zintegrowanych organizacjach międzynarodowych.

Model wspólnotowy bliższy byłby temu, co rozumiemy pod pojęciem kultury, natomiast zrzeszeniowy odpowiadałby w większym stopniu takiemu wzorcowi integracji, który określane bywa mianem „cywilizacji”. Jest to wszakże rozróżnienie co najwyżej czysto analityczne, gdy bez względu na to, za pomocą jakich politycznych czy ekonomicznych instrumentów realizuje się cele polityki zagranicznej, i tak centralnym punktem odniesienia stosunków międzynarodowych pozostają społeczne stwa obywatelskie stanowiące zarówno narody-kultury, jak i cywilizacje.

Na gruncie podobieństwa kulturowego i wspólnych interesów politycznych, militarnych czy ekonomicznych wyrastają szersze od narodowych oraz państwowych układy jednostronne. Takie ponadnarodowe, interkulturowe układy integracji noszą nazwę cywilizacji.

6.2. Homogenizacja kulturowa

Homogenizacja przebiega głównie w sferze kultury, w sensie budowy, szerszych od lokalnych prenarodowych grup kulturowych układów tożsamości narodowych i cywilizacyjnych, prowadząc do rozszerzania się zakresów pojęcia ojczyzny. Homogenizacja prowadzi do wzrostu jednorodności tożsamości grupowej. Procesy homogenizacji oznaczają uniwersalizację języka i wzrost zasięgu jego oddziaływania. Homogenizacja kulturowa prowadzi do rozwoju jednorodności językowej, ale może tak też przyczyniać się do rozwoju dwujęzyczności albo wielojęzyczności członków wielkich społeczności obywatelskich. Na zjawiska wzrostu jednorodności językowej i religijnej nakładają się procesy standaryzacji kulturowej w sferze symboli grupowych, od oryginalnych, unikatowych ikonografii grup plemiennych po semantyczne nośniki wspólne uczestnikom wielkich społeczności cywilizacyjnych.

HOMOGENIZACJA KULTUROWA

Flaga amerykańska czy dolar i Inuitów na Alasce z Indianami plemion Pueblo w Kalifornii w tym samym stopniu, co z potomkami protestanckich kolonistów w Wirginii czy Pensylwanii. Homogenizacja oznacza stopniowy, w coraz mniejszym stopniu konfliktowy mechanizm znoszenia barier rasowych, etnicznych, reli-

gijnych oraz j zykowych, skorelowanych niejednokrotnie z przynale no ci do grup klasowo-warstwowych, ró nicuj cych członków tej samej szerszej cało ci kulturowej na skalach władzy, bogactwa i społecznego szacunku. Opiera si na dominuj - cych typach ideologii nacjonalistycznych, oznaczaj cych funkcjonowanie szerszego od lokalno-regionalnych i etnicznych układu to samo ci grupowej. Homogenizacja oznacza nakładanie si na identyfikację etniczną szerszej to samo ci narodowej i cywilizacyjnej. W i narodowa budowana jest w wi kszym stopniu w sferze ideologii i makrostruktury społecznej ni w wymiarze mikrospołecz - nym. Niemniej homogenizacja, nie znosz c ró norodno ci kulturowej, prowadzi do wyłaniania si nowego fenomenu kultury narodowej, ponadetnicznej, znaj - duj cej w Brazylii, Stanach Zjednoczonych czy rozwijaj cej si Wspólnocie Eu - ropejskiej oparcie nie tylko w pa stwie i wspólnej walucie, ale tak e w prywat - nej, osobowo ciowej wa no ci tego typu identyfikacji.

Homogenizacja jest procesem uniwersalizacji to samo ci w niektórych seg - mentach społecze stwa obywatelskiego, heterogenizacja za - utrzymywania si i wzrostu stopnia partykularyzmu wspólnot lokalno-etnicznych. Społecz - stwa zło one rasowo i etnicznie, przykładowo ame - ryka skie czy brazylijskie, b d c z genezy wielokulturowe, he - terogeniczne, zmierzaj ku cz ciowej - zwłaszcza gospodar - czej - homogenizacji. Brazylia, podobnie jak inne wielkie kraje Ameryki Łaci skiej, „[...] jest drastycznie heterogenicznym społecze stwem w procesie kształtowania si ” (Furtado 1997: 17). „Kształtowanie si ” społec - zne stwa brazylijskiego nie jest niczym innym, jak wzrostem jedno ci oraz to sa - mo ci narodowej i ponadetnicznej homogenizacji kulturowej.

**UNIWERSALIZACJA
TO SAMO CI -
HOMOGENIZACJA**

O wiele wi ksz dynamik homogenizacji kulturowej cechuj si , w porów - naniu z europejskim procesem uniwersalizacji to samo ci, ameryka skie społec - zne stwa obywatelskie. Meksyka czyków, Brazylijczyków i Amerykanów lokujemy w obr bie wzgl dnie jednorodnych grup kulturowych, okre lanych mianem cywili - zacji latynoameryka skiej czy ameryka skiej.

Skład i struktura wieloetnicznego, mieszanego rasowo społecze stwa brazylij - skiego wskazuje, i w społecznej mozaice wspólnot lokalno-kulturowych współtwyst - puj wszystkie fazy rozwoju grup kulturowych. Tworzone s na nowo zbiory imigran - tów na poziomie tak organizacji grup pierwotnych, jak i wtórnych. Skupiska takie składaj si zarówno z migruj cych wewn trz Brazylii kategorii ludno ci tubylczo - indiańskich, jak i imigrantów wywodz cych si z s siednich krajów. Zgodnie z prawa - mi procesów asymilacji, wi kszo zbiorowo ci etnicznych winna wchodzi w ostatni faz rozwoju. Rzeczywisto brazylijska jest ró na od odzwierciedlaj cych j i maj - cych współkształtowa modeli teoretycznych, ideologicznych i politycznych.

W niektórych rejonach Brazylii, w gł bi interioru, utrzymuj si nie tylko indiańskie, lecz tak e europejskie w sensie rodowodu (polskie, ukraińskie) sku -

piska etniczne, składające się z przedstawicieli drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, których członkowie nie potrafią posługiwać się językiem portugalskim (Paleczny 2004). Fakt utrzymywania się monolingwizności dwujęzycznej wskazuje na bardzo ograniczone, obejmujące co najwyżej wybrane elementy integracji obywatelskiej, zaawansowanie procesów asymilacji (Miodunka 2003).

UNIWERSALIZACJA KULTUROWA - ASYMILACJA

Opóźnianiu procesów asymilacji jednych zbiorowości etnicznych, i o indyjskiej, i o europejskim rodowodzie, towarzyszą procesy rewitalizacji etnicznej oraz odtwarzania, „odżywiania” odrębności kulturowej lokalnych wspólnot afroamerykańskich, indyjskich i białych mieszanych rasowo, głównie metyskich.

Brazylijski naród-państwo, społeczeństwo obywatelskie i wspólnota kulturowa o ponadetnicznym, ponadlokalnym charakterze wciąż jeszcze się tworzy, ewoluuje i dojrzewa, zmierzając poprzez zjawiska globalizacji, homogenizacji i asymilacji do scalania różnorodnych grupowych składników struktur społecznych. Z drugiej strony, zwraca się różnorodność kulturowa brazylijskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Procesy integracyjne w Brazylii i Stanach Zjednoczonych przebiegają w kontekście wielokrotnych konfiguracji tożsamości, ulegających nieustannemu nakładaniu się na siebie, przenikaniu i zlewaniu. Głównymi elementami procesów scalania i zarazem różnicowania się społeczeństwa brazylijskiego są zbiorowości etniczne. Asymilują się w niektórych wymiarach socjokulturowych ze społeczeństwem globalnym, zachowując jednak spory zakres odrębności.

Brazylia jest obecnie krajem o najwyższej dynamice przemian społecznych i kulturowych. Uczestniczy w tej ewolucji grupy tworząc wielokulturowy kontekst asymilacji, którego najistotniejszym atrybutem jest dążenie do „jedności w różnorodności”.

Jednym z ważnych paradygmatów socjologicznych w Stanach Zjednoczonych jest model, traktujący amerykańskie społeczeństwo jako względnie homogeniczną całość kulturową, obejmującą elementy dziedzictwa wszystkich obecnych w jego strukturze grup rasowych, etnicznych i wyznaniowych. Teorie te ewoluowały od czasu, w którym ówa „kulturowa całość” postrzegana była najpierw w kategoriach cywilizacji amerykańskiej, następnie zło onego wielokulturowego systemu społecznego, na koniec za pluralistycznej strukturalnie powołanej całości, przekształcającej się w naród. Najważniejszym atrybutem wiązki narodowej jest wspólnota wartości kulturowych.

HETEROGENIZACJA KULTUROWA

Homogenizacja jest procesem uniwersalizacji tożsamości w niektórych segmentach amerykańskiego społeczeństwa globalnego, heterogenizacja zaś utrzymywaniem się i wzrostem stopnia partykularyzmu wspólnot lokalno-etnicznych. Stąd, o ile obserwujemy z jednej strony zjawiska uniwersalizacji i standary-

zacji wiadomo ci Amerykanów bez wzgl du na ich pochodzenie etniczne, o tyle z drugiej utrzymuj si enklawy monoetniczno ci stanowi ce co w rodzaju ekskluzywnych, partykularnych narodowo, j zykowo czy obyczajowo rezerwatów kulturowych. Homogenizacja wi e si z rozpowszechnianiem jednakowych standardów kulturowych poprzez rodki masowego przekazu, heterogenizacja za stanowi funkcjonalne nast pstwo utrzymywania si społecznej izolacji meksykańskich czy wietnamskich imigrantów we współczesnych dzielnicach etnicznych Los Angeles, Miami Beach czy Nowego Jorku.

Ró norodno kulturowa społecze stwa ameryka skiego jest stanem naturalnym dla społecze stw o migracyjnym rodowodzie. Pluralizm kulturowy i wieloetniczno przejawiaj si w społecze stwach post-migracyjnych mi dzy innymi w ró norodno ci wyznaniowej oraz j zykowej, która utrzymuje si pomimo funkcjonowania jednego, oficjalnego j zyka. W społecze stwach „zasilanych” nieustannie przez kolejne fale imigrantów norm staje si zło ono i zmienno . Dynamika przekształce wewn trznych Stanów Zjednoczonych prowadzi do plastyczno ci i otwarto ci na zmiany. Tendencja ta dotyczy postaw i skłonno ci samych uczestników imigracji, a przede wszystkim struktur organizacyjnych i norm kulturowych społecze stwa przyjmuj cego. Ró norodno zmusza do konfrontacji intelektualnej uczestników odmiennych systemów społecznych i kulturowych. Asymilacja i rozwijaj ca si w jej wyniku homogenizacja staje si automatycznie głównym mechanizmem przystosowania imigrantów do systemu społecznego, i na odwrót, porz dku społecznego i ładu kulturowego do potrzeb oraz oczekiwa imigrantów.

6.3. Nacjonalizacja i procesy narodotwórcze

Zbiorowo ci narodowe s grupami historycznymi o długiej tradycji kulturowej, podlegaj cymi ewolucji polegaj cej na wzro cie poziomowi integracji wewn trznej. W miar wzrostu wi zi narodowej, nacjonalizacji religijnej i j zykowej, rozwoju organizacji politycznej i ekonomicznej ulegaj zmianie schematy relacji mi dzy narodowych. Staj si coraz bardziej uporz dkowe i zdominowane przez narody posiadaj ce suwerenno pa stwów . Procesy narodotwórcze przebiegaj od partykularyzmu, lokalnej wi zi prenarodowej grup opieraj cych swój status na pokrewie stwie, do wzrostu uniwersalizmu to samo ci kulturowej, przybieraj cej posta identyfikacji narodowej. Nacjonalizacja jest faz uniwersalizacji to samo ci kulturowej. Na wzrost uniwersalizacji wierze religijnych, standardów obyczajowych, j zyka, na kłada si proces rozwoju struktur politycznych, ujednolicania instytucji pa stwa, wzrost solidarno ci obywatelskiej.

**PROCESY
NARODOTWÓRCZE
- UNIWERSALIZACJA
KULTUROWA**

Na głównej „osi” procesu narodotwórczego lokują się zbiorowości stanowiące genetyczne podłoże wspólnoty narodowej oraz same narody. Zgodnie z historycznymi, ewolucyjnymi zasadami rozwoju wspólnoty narodowej, narody wyrastają z grup mniejszych, połączonych wspólnot - rzeczywistych lub fikcyjnych, subiektywnych, wyobrażonych - zasad pokrewieństwa. U podłoża procesu narodotwórczego leżą zbiorowości lokujące się wspólnoty rodowo-plemienne, grupy o jednakowej etnogenezie, scalające się w coraz bardziej jednorodną kulturowo i politycznie całość, ludność zamieszkującą terytorium państwa. W długim procesie historycznym dochodzi w wyniku konfliktów, wojen, traktatów, do zmian terytorialnych, w następstwie których powstają i utrwalają się podziały na różnorodne enklawy etniczne, językowe i religijne, przybierające postać mniejszości narodowych.

Niezależnie od wzrostu integracji narodowej i wyłaniania się mniejszości etnicznych i narodowych przebiegają procesy kolonizacji, podboju czy migracji, które determinują powstanie nowych rodzajów zbiorowości etnicznych oraz interetnicznych. Wzrostowi jednorodności społecznej narodowych, paradoksalnie, towarzyszy pogłębianie się różnorodności kulturowej i wyznaniowej innych, powstających zwłaszcza w wyniku kolonizacji i migracji.

Złożoność struktury etnicznej i narodowej współczesnych społeczeństw wzbogacona jest o wymiar odrębności regionalnych, autochtonicznych. Każda z mniejszych lub bardziej autotelicznych zbiorowości narodowych i etnicznych pragnie realizować własne cele i zaspokajać grupowe interesy. Instrumentem realizacji tych interesów są państwa.

Pośród mnogości historycznych grup rasowych, etnicznych, religijnych, językowych i narodowych, tylko nieliczne osiągnęły status suwerennych politycznie państw. Wśród narodowych społeczeństw obywatelskich, opierających się

nie tylko na wartościach kulturowych, lecz także - b.d. przede

INTEGRACJA wszystkim państwowo-politycznych - posiada długi i złożony rodowodowy dowód historyczny, skomplikowany niejednokrotnie etnogene-

- EWOLUCJA z; jak również nakładające się na siebie cztery różne wymiary struktury rasowej, etnicznej, wyznaniowej i regionalnej.

Na jednym biegunie skali lokują się narody państwa o relatywnie wysokiej jednorodności kulturowej, w zasadzie monoetniczne, jednowyznaniowe, albo posiadające co najwyżej dwa dominujące systemy religijne, jednolite językowo oraz zjednoczone politycznie. Narody o jednorodnej etnogenezie i jednolitej solidarności państwowej to głównie narody stare, o długiej historii, takie jak żydowski, włoski, niemiecki, francuski, hiszpański, rosyjski czy polski.

Na drugim krańcu skali pod względem złożoności i niejednorodności lokują się społeczeństwa obywatelskie, przekształcające się w procesie historycznym we wspólnoty narodowe. O ile w przypadku państw homogenicznych narodowo relatywnie wielkie i wcześniejsze instytucje państwowe rolą w procesach narodotwórczych

odegrała kultura - w tym j. zyk, sztuka, literatura, religia - o tyle w przypadku wielo-
 etnicznych, zło onych społecze stw obywatelskich najwa niejszym czynnikiem scala-
 j cym niejednorodny substrat ludno ciowy było i jest pa stwo. Do tej grupy obywa-
 telskich społecze stw narodowych b d „nowych narodów” (Cardoso 1997, Gellner
 1991, Lipset 1967) zalicza si narody-pa stwa o kolonialnym b d imigracyjnym (lub
 ł czynym) rodowodzie, takie jak Brazylia, Stany Zjednoczone, Kanada czy Australia.

Poszukuj c najbardziej ogólnych zale no ci w procesach
 kształtowania si narodów posiadaj cych własne pa stwa (Ku-
 biak 1975, Wiatr 1969: 250), wyró nia si w socjologii nast pu-
 j ce modele procesów narodotwórczych:

MODELE PROCESÓW NARODOTWÓRCZYCH

1. Bur uazyjno-demokratyczny. Zdaniem Jerzego Wiatra,
 „Bur uazyjno-demokratyczna droga formowania si narodów stanowi w pew-
 nym sensie model podstawowy, do którego nawi zuje przewa aj ca wi kszo
 teoretyków procesów narodotwórczych” (Wiatr 1969: 250-251). Jest to kla-
 syczna droga rozwoju europejskich narodów w okresie przechodzenia z fazy
 feudalnej do kapitalizmu. Za historyczn cezur procesu tworzenia si
 bur uazyjnych pa stw narodowych uwa a si koniec XVIII wieku, zwłaszcza
 reorientacj warto ci politycznych wywołanych przez Wielk Rewolucj
 Francusk , Deklaracj Niepodległo ci Stanów Zjednoczonych czy Konstytucj
 3 Maja w Polsce. Demokratyzacja stosunków obywatelskich, liberalizacja wi zi
 ekonomicznych, politycznych i społecznych, system gospodarki
 wolnorynkowej, indywidualizm podniesiony przez etos pro-
 testanckich warto ci (Weber 1994) religijnych i moralnych
 przyniosły w nast pstwie rozwój nowej doktryny politycznej
 narodowych pa stw obywatelskich, w których zniesione zo-
 stały podziały stanowe. Tak drog rozwoju narodowego i pa stwowego szły
 społecze stwa o relatywnie wysokiej homogeniczno ci kulturowej i długich
 wcze niejszych tradycjach historycznej jedno ci, takie jak Francja, Anglia, Włochy
 czy pocz tkowo tak e Polska i Irlandia.

PROCES NARODOTWÓRCZY - MODEL BUR UAZYJNO- -DEMOKRATYCZNY

2. Bur uazyjno-konserwatywny. „Bur uazyjno-konserwatywna droga powstawa-
 nia narodów - uwa a Jerzy Wiatr - wyst puje w dwóch głównie wariantach:
 przez przeobra enie istniej cego pa stwa feudalnego lub te jednoczenie szere-
 gu rozdrobnionych pa stw feudalnych w jeden organizm pa stwowy i tworzenie
 na gruncie tego organizmu nowej wi zi narodowej. Historia jednoczenia Nie-
 miec w drugiej połowie XIX wieku dobrze ilustruje tak wła nie drog rozwoju
 narodowego. Bur uazyjno-konserwatywna droga tworzenia si
 narodów pozostawiała z reguły wiele nie załatwionych
 problemów narodowych” (Wiatr 1969: 263). Tzw. pruska droga
 rozwoju narodów opiera si na wyra nej dominacji jednej uprzy-
 wilejowanej kategorii społeczno-kulturowej, klasy lub warstwy

PROCES NARODOTWÓRCZY - MODEL BUR UAZYJNO- -KONSERWATYWNY

bur uacji o niekwestionowanej pozycji w strukturze społeczeństwa narodowo-obywatelskiego. Faszyzm stanowił w pewnym sensie dopełnienie doktryn ideologicznych i strukturalnych Włoch czy Niemiec. Efektem wyboru tej drogi rozwojowej stał się ekspansjonizm kulturowy, polityczny i ekonomiczny.

3. **Postkolonialny.** Postkolonialna droga formowania się obywatelskich społeczeństw narodowych cechuje kraje i demokracje tworzone na terytoriach zdominowanych przez europejskie bądź azjatyckie (japońskie, chińskie) wpływy kolonialne głównie na obszarze Afryki, Południowego Pacyfiku i obu Ameryk. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Kanada, Brazylia czy Australia rozwijały się we wstępnej fazie procesu narodziwczego według reguł modelu kolonialnego. Kolonialna zależność, dominacja militarna, ekonomiczna i kulturowa prowadziły do narzucenia podbitym ludom autochtonicznym praw grupy dominującej: anglosaskich protestantów w Ameryce Północnej, iberyjskich (hiszpańskich i portugalskich) katolików w Ameryce Południowej.

Najbardziej spektakularna stała się dekolonizacja Afryki. To powstanie państwa stało się początkiem procesów narodziwczych w większości krajów tego kontynentu w sytuacji rozdrobnienia etnicznego, plemiennego i religijnego oraz braku rdzennych elit intelektualnych. Granice państwowe w większości afrykańskich, południowoamerykańskich czy azjatyckich republik postkolonialnych wytyczono według linii podziałów wpływów kolonialnych.

Właściwi procesów narodziwczych w krajach postkolonialnych jest: „wytwarzanie się narodów z różnych, bardzo dalekich od siebie pod względem języka, kultury, religii itp. plemion i szczepów, przy czym zróżnicowanie to – choć w poszczególnych krajach niejednakowo silne – przewyższa na ogół zróżnicowanie dawnych krajów europejskich” (Wiatr 1969: 269).

PROCES NARODOTWÓRCZY MODEL POSTKOLONIALNY

4. **Bur uacyjno-osadniczy.** Ten model wzrostu jedno państwowego i państwowego cechuje kraje o imigracyjnym rodowodzie, powstałe na ziemiach kolonialnej administracji. Według tego wzorca tworzyły się społeczeństwa obywatelskie Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Kanady, Australii. Najważniejszym czynnikiem wzrostu integralności terytorialnej i kulturowo-narodowej było w tych krajach państwo. Cech wspólny wszystkich narodów-państw postimigracyjnych jest istnienie silnej, dominującej grupy, wnoszącej do nowego społeczeństwa pewien zespół podstawowych wartości kulturowych i ideologicznych, w tym wspólny język (angielski w USA czy portugalski w Brazylii), system wierzeń religijnych (protestantyzm w USA, katolicyzm w Brazylii), administrację zdominowaną przez względnie jednorodną kategorię społeczną (White-Anglo-Saxon-Protestants w USA i Luzytańczyków oraz Kreoli w Ameryce Południowej).

Ten model rozwoju polegał na stosowaniu schematu militarnego podboju i absolutnej dominacji nad ludnością autochtoniczną. Plemiona indiańskie zostały

zepchni te w Stanach Zjednoczonych, Brazylii czy Kanadzie do podporządkowanych, zdegradowanych społecznie i kulturowo enklaw etniczno-plemiennych. Rozwój Stanów Zjednoczonych jako wieloetnicznego, zło onego rasowo, pluralistycznego religijnie społeczeństwa obywatelskiego przekształcającego się we własny państwo w naród, został opisany w wielu pracach (Kubiak 1975, Lipset 1967). Podobnie rzecz się ma w przypadku Kanady czy Australii (Smolicz 1999). Najmniej opisana jest w literaturze socjologicznej, przynajmniej polskiej, historia brazylijskiego procesu narodotwórczego (Kula 1987, Paleczny 2004). Brazylijski proces narodotwórczy wydaje się być bardzo zaawansowany, a integracja i asymilacja wielokulturowego społeczeństwa składającego się z różnych grup rasowo-etnicznych została już w dużej mierze dokonana. Jednak społeczeństwo brazylijskie, pomimo jednoci politycznej i językowej, cechuje się swoistym pluralizmem kulturowym, nie stojącym wszakże w sprzeczności z rozwojem globalnej, ponadlokalnej, ponadplemiennej i ponadetnicznej brazylijskiej tożsamości narodowej.

**PROCES
NARODOTWÓRCZY-
MODEL BURUAZYJNO-
OSADNICZY**

Spółczesne społeczeństwo brazylijskie zmierza ku homogenizacji narodowej, zachowując różnorodność tożsamościową, etniczną i wyznaniową. Brazylijczycy tworzą naród w sensie polityczno-kulturowym, ale składający się z ludzi posiadających wielowymiarowe rodzaje tożsamości. Brazylijczycy identyfikują się z własnym państwem i narodem, a także utożsamiają się z regionem, grupą plemienną, zbiorowością bądź kategorią etniczno-rasową, wspólnotą wyznaniową. Tożsamości te krzyżują się i nakładają na siebie. Wydaje się natomiast, iż stosunkowo małą rolę gra w tych systemach identyfikacyjnych poczucie odrębności rasowej.

Dzisiejsze społeczeństwo brazylijskie - pomimo wielu występujących w nim podziałów etniczno-rasowych i klasowych - stanowi względnie zintegrowane społeczeństwo obywatelskie oraz narodowe. Tożsamość brazylijska współwystępuje z innymi rodzajami tożsamości grupowej. Fakt bycia Indianinem czy Afroamerykaninem nie znosi zasady, w myśl której dominujący rodzaj tożsamości wyrasta na gruncie narodowej tożsamości, w tym wspólnoty: języka, terytorium państwowego oraz tradycji historycznych.

Transgraniczne, transkulturowe zbiorowości składające się z odrębnych rasowo i etnicznie (plemiennie) wspólnot ludności autochtonicznej i afrobrazylijskiej nie przejawiają tendencji do separacji w sensie ideologicznym. Ich status wspólnot grup etnicznych nie stoi w sprzeczności z zasadą integracji narodowej. Dzieje się tak właśnie dlatego, iż nie występuje w społecznej świadomości tendencja do postrzegania członków innych zbiorowości etnicznych w kategoriach rasowych. Co ważne jednak, nie tworzy się ani nie występuje na tej

**BRAZYLIJSKI PROCES
NARODOTWÓRCZY**

podstawie aden rodzaj uprzedze czy dyskryminacji, mog cy prowadzi do trwałej segregacji oraz zjawisk „wył czania” ze zbiorowo ci narodowej której z grup b d kategorii odznaczaj cej si wyra nymi cechami odr bno ci rasowej.

W tym te sensie w społecze stwie brazylijskim nie wyst puj „mi dzyrasowe” czy mieszane etnicznie hybrydalne twory grupowe. W wi kszym stopniu ni ma to miejsce w społecze stwie Stanów Zjednoczonych doszło w Brazylii do asymilacji narodowej członków grup etnicznych, wyodr bnianych oraz wyodr bniaj cych si w przeszło ci na podstawie cech przynale no ci rasowej. Społecze stwo brazylijskie jest całe swoist hybryd kulturow , przekształcaj c si w naród, który obejmuje ludzi o ró nych charakterystykach rasowych, plemiennych, narodowych, etnicznych, Proces integracji narodowej Brazylijczyków, polegaj cy przede wszystkim na wzro cie stopnia amalgamacji rasowej, synkretyzmu etnicznego i religijnego, przybiera ró norodne, czasem zaskakuj ce formy. W ko cie pod wezwaniem w. Tadeusza Judy, zbudowanym w stolicy kraju przez polskiego ksi dza, prałata Czesława Rostkowskiego, konsekrowanym w 2000 roku, znajduje si ołtarz o wielce znaczej symbolice. Główna, rodkowa cz ołtarza przedstawia płaskorze b , stanowi c replik obrazu pierwszej mszy odprawionej przez portugalskich ksi y z udziałem członków ekspedycji Pedro Álvaresa Cabrala oraz rdzennych mieszkań ców Ameryki, Indian. Jest to motyw wskazuj cy na znaczenie rdzennych warto ci kultury brazylijskiej, u podło a której lokuj si religia katolicka oraz j zyk portugalski.

Na lewym bocznym ołtarzu umieszczone s płaskorze by przedstawiaj ce brazylijskich wi tych. S tam wizerunki: w. ojca Jose de Anchiety, portugalskiego jezuitę (rodzice byli Hiszpanami), w. Matki Pauliny, imigrantki i misjonarki z Włoch, w. Ignacego Azevedo i jego czterdziestu towarzyszy-m czenników zamordowanych przez niderlandzkich korsarzy w trakcie podró y misyjnej do Nowego wiata oraz w. Galvão e Mártiresa, mnicha beatyfikowanego przez Jana Pawła II. Wszyscy brazylijscy wi ci, z wyj tkiem w. Galvão e Mártiresa, to osoby urodzone poza Brazyli . aden ze wi tych nie jest Indianinem ani nie wywodzi si z Afryki.

Na drugim bocznym ołtarzu umieszczona jest - oprócz figury patrona ko cioła - rze ba przedstawiaj ca w. Maksymiliana Kolbego. W relikwiarzu wmurowanym w cokół głównej cz ci ołtarza, w szkatułce ofiarowanej przez prezydenta Lecha Wał s znajduj si relikwie wi tych z czterech kontynentów: Afryki - w. Mártiresa z Ugandy, Azji - w. Mártiresa z Nagasaki w Japonii, z Ameryki Południowej - w. Martinho z Limy w Peru oraz z Europy - w. Maksymiliana Kolbego z Polski. W ten sposób realizuje si niezwykle scenariusz asymilacji narodowej Brazylijczyków, ł cz cy ze sob elementy ró nych kultur rasowych, narodowych, etnicznych. Scenariusz ten, przy aprobacie władz pa stwowych i episkopatu brazylijskiego, realizuje si w unikatowym zespole symboli reli-

gijnych i rasowo-narodowych, autorstwa naturalizowanego w Brazylii, pełni cego obowi zki duszpasterza, urodzonego w Polsce ksi dza, piastuj cego przez 13 lat funkcj proboszcza katedry w stolicy kraju.

Symbolika ta posiada wiele dodatkowych znacze , uzewn trznia ró norodno wpływów kulturowych obecnych w wiadomo ci narodowej Brazylijczyków. wiadomo narodowa Brazylijczyków kształtowana jest zarówno przez osoby urodzone w Brazylii, cechuj ce si pozytywnym emocjonalnym zwi zkiem nie tyle z j zykiem, religi , pa stwem, ile z czym tkwi cym gł biej, przybieraj cym posta ywiółowego patriotyzmu, jak i imigrantów, wiadomych swej podwójnej, zło onej to samo ci etnicznej i rasowej. Swoisty fenomen narodu brazylijskiego, pomimo zró nicowania rasowego i etnicznego narodu-ludu, narodu-kultury, jest odzwierciedleniem charakterystyki mieszanej populacji zło onej z jednostek, nie potrafi cych si jednoznacznie autoidentyfikowa , nie d - cych do okre lania si w kategoriach przynale no ci afryka skiej, europejskiej, india skiej, polskiej, włoskiej czy portugalskiej. Poczucie to samo ci narodowej, wi zi kulturowej, syndrom „brazylijsko ci” jest czym innym ni identyfikacja ameryka ska, kontynentalna, chocia obejmuje niektóre elementy wi zi panameryka skiej. „Brazylijsko ” lokuje si bli ej poczucia wi zi narodowo-obywatelskiej, globalizuj c zarazem zakres to samo ci do postaci ponadrasowej. ponad etnicznej cało ci narodowo-cywilizacyjnej.

Zgodnie z podstawowymi regułami bur uazyjno-osiedle czego modelu procesu narodotwórczego, dominuj c kategori społeczn i kulturow w Ameryce Łaci skiej, w tym w Brazylii, stanowi kolonizatorzy iberyjscy i ich potomkowie. Zdaniem Rugierro Romano: „Kolonizacja «łaci ska» - zarówno ta, która szła drog fizycznej przemocy, jak i ta, która przybrała form penetracji kulturowej - nadała zasadniczy kształt społecze stwu kontynentu, który uzyskał nazw Ameryki Łaci skiej. Ale w miar rozwijania si ruchów narodowych i nowocześnie wi wiadomo ci narodowej z coraz wi ksz sil pojawia! si problem ludno ci autochtonicznej tego kontynentu. Historia india skiej przeszło ci krajów, które znalazły si we władaniu i w sferze wpływów europejskich - Hiszpanii, Portugalii i w mniejszym zakresie Francji, odgrywa ogromn rol w procesie u wiadamiania sobie przez nie własnej odr bno ci. Jednocze nie jest to nadal jeszcze aktualna sprawa okre lania miejsca ludno ci india skiej w yciu narodowym i społecznym krajów tego kontynentu” (Romano 1971: 5). Poza kwesti statusu społecznego i etnicznego ludno ci czarnej oraz india skiej pozostaje bardzo wa na sprawa udziału innych białych grup etnicznych - poza kolonizatorskimi - w kształtowaniu wielokulturowego charakteru społecze stwa brazylijskiego. Jak utrzymuje cytowany znawca problematyki latynoameryka skiej: „W rzeczywisto ci bowiem kształtowanie si tych społecze stw było powolnym i bolesnym procesem przebiegaj cym poza wszelk cudotwórcz

«laty sko ci ». Do procesu tego wnie li swój wkład włoscy chłopci (bli si wiatu etruskiemu lub wielkогреckiemu ni łaci skiemu), Polacy ze wsi i z gett, Niemcy z kopal , Francuzi z winnic Gironde» (Romano 1971: 8).

Cech dominuj c brazylijskiego procesu narodotwórczego jest równoległy proces kształtowania si ró norodno ci etnicznej i rosn cej integracji narodowej. Tendencje wzrostu pluralizmu i ró norodno ci kulturowej zdaj si wyklucza mo liwo rozwoju integracji narodowej. W przypadku Brazylii - zwłaszcza w ostatnich dekadach XX wieku - tendencje te nakładaj si na siebie, staj c si w wi kszym stopniu komplementarne ni konkurencyjne. Pluralizacja nie wyklucza wzrostu integracji, o ile asymilacja nie oznacza asymilacjonizmu i przystosowania poprzez dominacj jednych zbiorowoci czy kategorii etnicznych nad innymi.

Dylemat: odr bno czy asymilacja staje si w coraz wi kszym stopniu problemem sztucznym. W Brazylii przenikaj si procesy, które z jednej strony prowadz do wzrostu ró norodno ci kulturowej na podło u etnicznym, z drugiej - jednocz i scalaj te ró norodne zbiorowoci w cało o charakterze narodowym, pa stwowo-obywatelskim.

Procesy scalania i integracji ró norodnych rasowo-etnicznie zbiorowoci nie stoj ostatecznie w sprzeczno ci z d eniami do utrzymania własnych tradycji rodzinnych, plemiennych, etnicznych, j zykowych czy religijnych. Przebieg procesów integracyjnych w Brazylii wskazuje na mo liwo przezwyci enia ideologicznej i teoretycznej sprzeczno ci pomi dzy asymilacj a pluralizmem społecze stwa obywatelsko-narodowego.

5. **Socjalistyczny.** Model ten, wyst puj cy historycznie - cho nie wył cznie - w rodkowowschodniej cz ci Europy, rozwin ł si w Rosji po rewolucji pa - dziennikowej. W latach 1945-1989 obj ł tak e Polsk i inne kraje tzw. bloku komunistycznego. Pomimo tego, i jego konsekwencje widoczne s w tworzeniu warunków integracji polityczno-kulturowej a do dzisiaj (np. Biało ru), stanowi on raczej „lepy zaulek” procesów narodotwórczych. Pomimo wielu usilnych stara , nie udało si stworzy „socjalistycznego narodu wschodnioniemieckiego” czy „narodu sowieckiego”. Niemniej jednak spełnił on swój integracyjn , narodotwórcz i pa stwotwórcz funkcj w wielu krajach Europy i na innych kontynentach, np. w Wietnamie, Chinach, na Kubie czy w Libii.

PROCES NARODOTWÓRCZY - MODEL SOCJALISTYCZNY.

Odr bno i ró norodno historycznych procesów rozwoju narodów sprawiła, e pozostaj one wzgl dem siebie w ró nych relacjach. Stosunki pomi dzy narodami zale w perspektywie historycznej od rodzaju i natury procesów je scalaj cych. Kraje o kolonialnym i imigracyjnym rodowodzie pozostawały w kr gu dominuj - cego wpływu politycznego i kulturowego macierzystych zbiorowoci narodowych.

Przechodząc własną drogę rozwoju i integracji obywatelskiej we własnym państwie, społeczeństwa Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii czy Brazylii przejmowały wartości, język, religię, normy i ideologie krajów pochodzenia grup kolonizujących i zasiedlających ich terytoria. Kanały transmisyjne ludności, idei, technologii, elementów kultury pozostały otwarte do dziś. W polityczna charakterystyczna dla związków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią posiada oparcie nie tyle we wspólnych interesach gospodarczych czy militarnych, ile w kulturowym dziedzictwie i naturalnych związkach, cechujących relacje pomiędzy krajem pochodzenia i osiedlenia, ludności kolonizującą oraz kolonizowaną.

Wiele relacji międzynarodowych opiera się współcześnie na genetycznym podłożu wzajemnych wartości wynikających z procesu kolonizacji, migracji i transferu kulturowego. Początkowo, stosunkowo przez długi czas, była to zależność jednostronna - kraje europejskie transportowały do kolonii ludność i idee, czerpiąc stał się w zasadzie jedynie surowcem naturalnym. W miarę rozwoju i usamodzielniania się społecznego, ekonomicznego, kulturowego oraz politycznego kolonii relacje te nabierały charakteru dwustronnej wymiany.

Współcześnie można mówić o odwracaniu tej relacji. Kraje postkolonialne i postmigracyjne, zwłaszcza za Stany Zjednoczone, odgrywają coraz większą rolę w kształtowaniu polityki międzynarodowej.

Pluralistyczny model struktury społecznej Stanów Zjednoczonych opiera się na założeniu o wielopostaciowość i wielowymiarowość jego poszczególnych elementów w wymiarach: rasowym, etnicznym, wyznaniowym, językowym i klasowo-warstwowym. Pluralizm amerykański opiera się nie na jakimś zespole założeniach ideologicznych, wiatopoglądowych przyjętych *a priori*, lecz na osobistych doświadczeniach i przeżyciach jednostek biorących udział w procesach kolonizacji, migracji, a następnie asymilacji.

**PLURALIZM
AMERYKAŃSKI-USA**

Założenia amerykańskiego pluralizmu bazowały w początkowej fazie amerykańskiego procesu narodotwórczego na gruncie nominalnych stwierdzeń o wielości i odrębności zjawisk tworzących wiat społeczny, bez prób ustalania panujących pomiędzy nimi relacji. Konstrukcja amerykańskiej wieloetnicznej, mieszanej rasowo, zróżnicowanej wyznaniowo rzeczywistości społecznej opiera się na szerokiej ofercie różnorodności kulturowej.

Najprostszą formą wielokulturowości i pluralizmu jest dwujęzność oraz dwukulturowość. Dwukulturowość jest następstwem uczestnictwa w dwóch systemach społecznych, przy czym proporcje udziału elementów jednego i drugiego z nich ulegają dynamicznej rekonfiguracji. Dystans emigrantów do nowego otoczenia społecznego z upływem czasu maleje, natomiast wartości z kultur macierzystych stopniowo słabnie i zmienia swój charakter i funkcje. Utrzymuje się natomiast zjawisko dwujęzności, przy czym sentyment do macierzystego języka odgrywa nie-

**DWUKULTUROWO
- DWUJĘZCZNO**

kiedy w kolejnych pokoleniach w ród dzieci imigrantów. Przykładowo, historie, polityki dwuj zyczno ci w Stanach Zjednoczonych jest wyj tkowo ciekawa; niespójna oraz obci ona sprzecznymi nastawieniami emocjonalnymi. Dwuj zyczno imigrantów utrzymywała si wła ciwie w ró nym zakresie od pocz tku istnienia kolonii, cho problem wyboru odpowiedniej polityki edukacyjnej narastał w Stanach Zjednoczonych wraz z napływem imigrantów nieangielskiej zycznych. Sytuacja wyklarowała si na korzy j zyków imigrantów dopiero po II wojnie wiatowej, w latach pi dziesi tych XX wieku, gdy napłyn ły do Stanów Zjednoczonych liczne fale imigrantów hiszpa skiej zycznych. W 1968 wydano *Bilingual Education Act*, który nakazywał wprowadzenie do szkół nauki j zyków ojczystych grup etnicznych. Według tego programu dzieci imigrantów miały by uczone wszystkich przedmiotów w j zyku ojczystym, przynajmniej dopóty, dopóki nie opanuj j zyka angielskiego. Dopiero pó niej miały by przydzielane do normalnych klas.

Utrzymywanie si tradycji etnicznych, w tym obyczajów, religii, a zwłaszcza j zyka, nakłada si na proces rewitalizacji wi zi plemiennej i afroamerykańskiej, zwłaszcza w ród członków mniejszo ci rasowych: indiańskiej, czarnej i azjatyckiej. Od ywa zjawisko bilingwizmu i dwukulturowo ci, staj c si w wielu rodowiskach etnicznych, w tym w pewnej mierze w ród białych zbiorowo ci, np. polonijnej, coraz wyra niejsz norm kulturow . Upowszechnia si w ród Amerykanów przekonanie, e dwuj zyczno przy znajomo ci j zyka i kultury przodków nie zuba a, lecz wzbogaca osobowo i przyczynia si do bardziej harmonijnego oraz efektywnego funkcjonowania jednostek, a tak e grup w społecze stwie. Coraz cz stszy staje si zarazem typ to samo ci pluralistycznej, polegaj cej na ł czeniu elementów dziedzictwa rozmaitych grup rasowych, etnicznych i wyznaniowych. Nie jest to jeszcze dominuj cy rodzaj to samo ci, ale od-

WIELOKULTUROWO

zwierciedla on kulturowe oraz psychologiczne podstawy pluralizmu społecze stwa amerykańskiego. Ów model pluralizmu konkretyzuje si w ró nych postaciach i przejawach wielokulturowo ci, zwłaszcza na skali zró nicowania rasowego, etnicznego oraz wyznaniowego. Ma on tak e swoje odbicie w typach to samo ci kulturowej Amerykanów, szczególnie wyra nie ró nicuj cych si zale nie od przynale no ci pokoleniowej, pochodzenia rasowego, rodowodu etnicznego b d wyznania (Paleczny 2002).

6.4. Asymilacja jako nast pstwo kontaktu kulturowego

Asymilacja jest zło onym procesem, w którego trakcie i wyniku dochodzi do cz ciowego albo całkowitego zmieszania - b d zlania si - elementów składowych co najmniej dwóch lub wi kszej liczby grup kulturowych. Asymilacja jest nie

tylko procesem scalania, nakładania się na siebie i zlewania kultur, lecz prowadzi także do uniwersalizacji to samo ci grupowej, od w szych, partykularnych, pre-narodowych jej rodzajów do nowych, narodowych i postnarodowych form integracji. W wyniku asymilacji, w cyklu kilku generacji (najmniej trzech pokole), dochodzi do fa cucha zmian konfiguracji kultur grup składowych uczestnicz cych w kontakcie kulturowym, powoduj cych tworzenie się nowego systemu wartości i ładu. Zmiany te zachodz zarówno w strukturze społecznej, kulturze, jak i osobowo ci uczestników procesów asymilacji (Gordon 1964, Kubiak 1980).

**ASYMILACJA-
WYMIARY**

Asymilacja strukturalna obejmuje procesy integracji obywatelskiej i zawodowej (akomodacji). Ta faza asymilacji oznacza przystosowanie do warunków prawnych i społecznych kraju osiedlenia, adaptację do wymogów gospodarczych, wraz z zajmowaniem odpowiedniego w stosunku do kwalifikacji i możliwości miejsc w strukturze klasowo-warstwowej i zawodowej.

**ASYMILACJA
STRUKTURALNA**

Na asymilację kulturową składają się zjawiska: amalgamacji (mieszania się grup etnicznych, rasowych czy wyznaniowych w wyniku zawieranych małżeństw międzygrupowych), akulturacji (przyjęcia wartości, w tym języka i kultury religijnej, zwykle dominującej w kontakcie grupy społecznej). Akulturacja zachodzi w pełni, gdy językiem macierzystym staje się język społeczeństwa przyjmującego. W wielu przypadkach akulturacja przybiera postać dwukulturowość i dwukulturowość, z dominacją to samo ci ze społeczeństwem kraju osiedlenia. Akulturacja zachodzi przeważnie w drugim pokoleniu imigrantów.

**ASYMILACJA
KULTUROWA**

Wymiar asymilacji osobowościowej obejmuje asymilację behawioralną (dostosowania wzorców zachowań do kanonów społeczeństwa przyjmującego), symboliczną i identyfikacyjną (Gordon 1964). Asymilacja osobowościowa jest zwykle udziałem dopiero trzeciego pokolenia imigrantów.

**ASYMILACJA
OSOBOWOŚCIOWA**

Asymilacja może zachodzić w wyniku kontaktu kulturowego, jednak w przebiegu jej mierze przypadków historycznych podbój, dominacja kolonialna czy aneksja nie sprzyja asymilacji i upodabnianiu się kultur grup uczestniczących w kontakcie, lecz raczej separacji i odrębności kulturowej.

Na temat asymilacji, przeciwstawianej często wielokulturowości i pluralizmowi nie tylko w warstwie teoretyczno-pojuciowej, wypowiadało się wielu, zwłaszcza amerykańskich socjologów (Child 1943, Gans 1997, Glazer 1993, Lieberman 1981, Portes 1997, Rumbaut 1997). W klasycznych ujęciach (Gordon 1964), dominujących w socjologii stosunków etnicznych właściwie do końca lat osiemdziesiątych, asymilacja traktowana była jako antonim wielokulturowości. Pluralizm stanowił pojęcie pozornie wykluczające się z procesem asymilacji, czyli upodabniania się i przenikania dwu

lub wi kszej liczby grup kulturowych - w tym j zyków i systemów wyznaniowych - prowadz cego do powstawania nowego układu aksjonormatywnego, zorganizowane go na bazie elementów grupy dominuj cej. Struktury pluralistyczne równie stanowi wynik zachodz cej asymilacji pomi dzy ró nymi elementami składowymi zło onych rasowo, etnicznie i religijnie społecze stw obywatelskich. Ró ne wersje teorii asymilacji zakładały jej jednokierunkowo i kumulatywno , oznaczaj ce, e w krótszym lub dłu szym okresie czasu asymilacja i upodobnienie si kultur grup słabszych - czytają migracyjnych i etnicznych - musi nast pi . Klasyczny model asymilacji, wywodz cy si ze „szkoły chicagowskiej” autorstwa R. E. Parka i E.W. Burgessa zakładał nieuchronno tak rozumianej akulturacji (Park i Burgess 1969).

ASYMILACJA A PLURALIZM KULTUROWY

Asymilacja miała redukować i znosić zróżnicowanie kulturowe, zwłaszcza językowe i religijne. Przekonanie takie okazało się fikcją (Gans 1997, Lieberman 1981, Portes 1997). W społeczeństwach o migracyjnym rodowodzie i wieloetnicznym składzie, takich jak amerykańskie w Stanach Zjednoczonych, kanadyjskie czy brazylijskie, mają miejsce zjawiska renesansu odrębności etnicznej, utrzymywania się separatyzmów językowych i braku pełnej asymilacji narodowej drugiego i kolejnych pokoleń w obrębie skupisk etnicznych.

Odrębność grup etnicznych o postkolonizacyjnym bądź postmigracyjnym rodowodzie występuje szczególnie wyraźnie i trwale w obszarze zwyczajów i ceremonii, pełniących ważne funkcje integracyjne dzięki religii. Asymilacja nie prowadzi do zniesienia zróżnicowania i likwidacji

ASYMILACJA - BARIERY odrębności, lecz do ich wzajemnego przystosowania i współistnienia w warunkach występowania innych dystynkcji grupowych, szczególnie rasowych i językowych.

Religia wyznacza granice nie tylko grupy wyznaniowej, ale nakłada się na obszar tożsamości narodowej, rasowej czy etnicznej. Wbrew przekonaniom zwolenników „potrójnego tygla religijnego” (Herberg 1960), w Stanach Zjednoczonych nie doszło do redukcji liczby wyznań i zniesienia barier etnicznych w granicach trzech dominujących grup wyznaniowych: protestantyzmu, katolicyzmu i judaizmu. Zjawiska pluralizacji i utrzymywania odrębności religijnych są jeszcze wyraźniejsze w przypadku nakładania się ich na zróżnicowanie rasowe. W konsekwencji takiego stanu rzeczy doszło do reorientacji teorii asymilacji w kierunku przyjęcia różnych wersji: „ograniczonej asymilacji”, „segmentowej asymilacji” lub „mozaiki kulturowej” (Alba i Nee 1997, *Immigrant Adaptation*

ASYMILACJA - RELIGIA *and Native-born Responses in the Making of Americans* 1997, Shibutani i Kwan 1965). Pluralizm przestał stanowić ograniczenie czy nawet przeciwieństwo asymilacji. Reorientacja teorii nastąpiła na skutek konkretnych zjawisk utrzymywania się i odrywania odrębności etnicznej, rasowej i religijnej w obu Amerykach, zwłaszcza w Meksyku czy Brazylii.

Dlatego za modelow uznano na relacji, znajdując potwierdzenie w zdecydowanej większości znanych przypadków, np. podbój (np. katolickiej Irlandii przez protestantów Anglii), kolonizacja (np. Afryki Południowej przez białych) czy aneksja (np. części byłych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej 17 września 1939 roku) nie tylko nie doprowadziły do asymilacji, lecz do trwania odrębności kulturowej zbiorowości pozostających w stosunku podporządkowania wobec większości.

Asymilacja powinna prowadzić do homogenizacji kulturowej i zlewania się grup etnicznych w jeden naród. Czytowo zjawisko takie ma miejsce w złożonych społeczeństwach wieloetnicznych, np. w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie czy Brazylii, jednak nie jest to proces ani jednokierunkowy, ani bezwzględny. Niezbyszalnymi elementami struktury społecznej w krajach postkolonialnych i postmigracyjnych są grupy etniczne, wywodzące się z ludności autochtonicznej oraz imigracyjnej.

ASYMILACJA A HOMOGENIZACJA KULTUROWA

Ludność indiańska tworzy zbiorowość o najwyższym stopniu odrębności, mającą niejednokrotnie w izolacji przestrzennej i kulturowej w rezerwach terytorialnych Stanów Zjednoczonych, Kanady czy w trudno dostępnych rejonach dorzecza Amazonki w Brazylii.

Odrębne środowiska etniczne tworzą także liczne kategorie ludności mieszanego, Metysów, i zjawisko to obserwowalne jest w całej Ameryce Łacińskiej.

Kolejną kategorią zbiorowości etnicznych tworzą czarni potomkowie niewolników z Afryki, którzy stanowią znaczącą populację w Stanach Zjednoczonych czy krajach z rejonu Karaibów oraz Brazylii.

W ostatnim czasie obserwujemy ożywienie aktywności etnicznej i rewitalizację rdzennych plemiennych kultur afrykańskich. Tendencja ta jest szczególnie silna w obrębie afroamerykańskich grup kultowo-religijnych (Bastide 1978).

Inną kategorią zbiorowości o wyraźnych charakterystykach odrębności etnicznej tworzą biali imigranci i ich potomkowie. Osobną podkategorię w ich obrębie tworzą skupiska imigrantów wywodzących się z krajów Ameryki Łacińskiej.

Zbiorowości etniczne posiadają kilka poziomów organizacyjnych, począwszy od sfery rodzinnej, siedzkiej, lokalnej, konkretyzując się czasem w postaci getta etnicznego i dzielnic etnicznej, po przybierające ogólnokrajowy zasięg i globalny charakter instytucje o ideologicznym profilu narodowym, samopomocowym i kulturalnym, w tym religijnym i oświatowym. Według klasycznego (Francis 1976) modelu paradygmatu przemian grup etnicznych, każda zbiorowość imigrantów przechodzi w procesie asymilacji przez cztery fazy rozwojowe:

MODEL PRZEMIAN GRUPY ETNICZNEJ

1. **Grupy-agregatu**, zbioru jednostek połączonych wspólnot pochodzenia narodowego i terytorialnego, języka, przynależności państwowej. Ludzie tacy reprezentują różne perspektywy ideologiczne oraz wywodzą się z odmiennych

kategorii strukturalnych, w tym klasowych i warstwowych. Łączy ich jedna wspólna cecha - identyczne pochodzenie narodowe i związane z nim wyposażenie kulturowe.

Zbiorowo taka składa się z rozrzuconych na terytorium kraju osiedlenia małych grup i skupisk migracyjnych, posiadających czysto rodzinno-siedleckie podstawy integracji. W tej fazie istnienia imigranci nie są jeszcze świadomi istnienia zbiorowości nowego typu. Identyfikują się jedynie poprzez podobieństwo języka, tradycji i związek z ojczyzną „prywatnie” - rzadziej za „ideologicznie”;

2. **Pierwotnej grupy etnicznej.** W tym okresie kształtują się rzeczywiste organizacyjne grupy etnicznej na poziomie zbiorowości lokalnych, skupisk wielkomiejskich i kolonii wiejskich. W fazie tej dochodzi do wzrostu integracji zbiorowości lokalnych oraz powstawania pierwszych instytucji samopomocowych, oświatowych i religijnych. Tworzą się parafie etniczne, zakładane zostają pierwsze szkoły niedzielne;
3. **Wtórnej organizacji grupy,** gdy wyłania się ideologia i poczucie tożsamości grupowej. Na tym etapie powstają organizacje o charakterze ponadlokalnym, tworzy się prasa etniczna i system instytucji kulturalnych oraz politycznych. Zwykle organizacje i instytucje te prowadzą do dalszej ewolucji ideologicznej grupy etnicznej i podziału na poszczególne orientacje. Główna linia podziału zasadza się przy tym przez pewien czas na rozróżnieniu tego, co związane jest z krajem macierzystym, z kulturą narodu pochodzenia, oraz tego, co wiąże się z nabywaniem nowych dystynkcji kulturowych oraz procesem asymilacji;
4. **Stopniowego, ewolucyjnego i płynnego procesu utraty cech grupy-wspólnoty** i nabierania charakteru kategorii etnicznej, wyodrębnionej bardziej ze względu na cechy statystyczne i kryteria pochodzenia niż ze względu na rzeczywisty zakres odczuwanej więzi intersubiektywnej.

W miarę upływu czasu, zbiorowość imigrantów tworzy grupę etniczną, która „rozmywa” się w strukturze społeczeństwa przyjmującego. Zjawisku asymilacji towarzyszy jednak utrzymywanie się lokalnych enklaw monoetnicznych i dwukulturowych.

6.5. Asymilacja imigrantów

Emigracja jako sytuacja kontaktu oznacza początkowo pozostawanie „na obczyźnie”, dobrowolne lub przymusowe wyobcowanie, alienację i częściową marginalizację. Jest nie tylko procesem, polegającym na wycofaniu i ucieczce z jednego systemu społecznego i poszukiwaniu miejsca w innym, lecz także stanem ducha,

rodzajem nastawienia i wiadomo ci jednostek i grup decydujących się na transfer przestrzenny lub psychiczny.

Niemniej wyjazd i rezygnacja z uczestnictwa - niekoniecznie oznaczają utratę praw publicznych czy pozbawienie obywatelstwa - stwarzają konieczność reorientacji znanych i przyswojonych systemów wartości czy hierarchii norm. Emigracja oznacza utratę bezpieczeństwa, kryzys to samo ci, odcięcie od dotychczasowych związków.

ASYMILACJA IMIGRANTÓW

W miejsce utraconych związków winny pojawić się nowe. Zanim jednak do tego dojdzie, przed tym, jak dokonana zostanie konstrukcja nowej sieci interakcji, emigranci muszą przestawić swój świat na nowe otoczenie, dostosować się do wymogów społeczeństwa przyjmującego. Nie będą uczestnikami starego porządku społecznego, emigranci nie stają się tak samo pełnoprawnymi członkami nowego. Wyrwani z jednego rodowiska, znajdują się w drodze do nowego. Wymagający przypadki dwu- lub wielojęzyczności wynikają z mieszanego pochodzenia etnicznego, emigranci skazani są na obcość i alienację w nowej rzeczywistości społecznej. Poddani marginalizacji jeszcze przed podjęciem emigracji w kraju pochodzenia, zmuszeni są do pozostawania w przestrzeni kulturowej, lokującej się gdzieś pomiędzy starym i nowym porządkiem społecznym.

Porzucenie znanego miejsca w jednym systemie społecznym i emigracja do innego nie oznacza automatycznie zająć wygodnego i aprobowanego położenia w kraju osiedlenia. Wręcz przeciwnie, położenie to bywa z trudem osiągnięte, wymaga nakładu sił i czasu. Emigracja prowadzi do wyłonienia się pewnego szczególnego typu wiadomości, polegającej na gotowości do podjęcia wyzwania, mobilizacji do walki z przeciwnościami, motywacji do uczenia się i przyswajania nowej wiedzy, ale zarazem determinuje jej niepewność, podzieloną lub wielokrotną to samo, brak poczucia bezpieczeństwa. Emigracja stanowi zespół zjawisk - obejmujący równie obiektywne procesy i ruchy społeczne - dotyczący grup i jednostek wraz z postawami i wiadomościami biorących w niej udział ludzi. Jest nie tylko dynamicznym procesem przechodzenia z jednego systemu społeczno-kulturowego do innego, ale także formą wiadomości kształtującej postawy i to samo jej uczestników.

EMIGRACJA

Emigranci stają się nosicielami elementów kulturowych dwu lub większej liczby systemów społeczno-kulturowych. Uczestnictwo w kilku porządkach prowadzi do zjawisk dwu- i wielojęzyczności. Wielokulturowość emigrantów, ich podzieloność to samo, znajomość kilku języków wyznacza obiektywne podstawy przekształceń wiadomości i to samo ci emigrantów, i tworzonych przez nich grup etnicznych.

EMIGRACJA - KATEGORIE ANALITYCZNE

Emigracja pojmowana jako proces transferu z jednej przestrzeni kulturowej do drugiej, przechodzenia od macierzystej do nowej to samo ci narodowej obejmuje wiele różnorodnych zjawisk i tendencji.

- Po pierwsze, emigracja prowadzi do wyłonienia się nowego układu społecznego, odrębnej od zbiorowości macierzystej i przyjmującej kategorii społecznej, stając się na czas życia co najmniej jednego pokolenia podstawową grupą odniesienia. Grupa etniczna złożona z emigrantów i ich potomków nie tworzy się z dnia na dzień. Formowanie jej składu i charakteru trwa znacznie dłużej, wykracza poza okres życia jednego pokolenia emigrantów. Grupa taka nie jest już elementem składowym macierzystego systemu społecznego i nie jest jeszcze w pełni zintegrowana ze zbiorowością przyjmującą. Opiera się na podzielonej, dwukulturowej tożsamości, na specyficznych wartościach, wywodzących tak z zasad organizacyjnych kraju pochodzenia, jak i osiedlenia.

Jednym z komponentów i wyznaczników etniczności - obok subiektywnie przeżywanej i artykułowanej wspólnoty pochodzenia, terytorialności, języka, podobieństwa losów życiowych wynikających z jednakowego statusu emigracyjnego i tradycji - jest religia. W niektórych koncepcjach filozofów i antropologów kulturowych pojawia się twierdzenie o niezbywalnej i dominującej roli wierze religijnych w kształtowaniu wartości grupowej. Przybiera ono postać hierofanii, stanowiska utrzymującego, że życie społeczne nie byłoby możliwe bez obszaru wyznaczonego przez kategorię semantyczną należącą do sfery *sacrum* (Eliade 1997).

Dystynkcje odrębności etnicznej nakładają się często na granice przynależności do grupy wyznaniowej, przy czym zjawisko to potęguje się w sytuacjach zagrożających trwałości i spójności grupy. Do sytuacji takich zalicza się również porzucenie macierzystego terytorium i osiedlenie się w granicach obcej kulturowo i politycznie zbiorowości.

Każda grupa wyodrębniona ze społecznego kontekstu ze względu na: dystynkcje rasowe, językowe, kulturowe - zwłaszcza religijne i językowe pochodzenia narodowego - będzie wszystkie łacznie może nabyć status mniejszości etnicznej. Specyficzny rodzaj zbiorowości tworzą przy tym te, w których to samo religijna determinuje przynależność do grupy etnicznej, jak na przykład w przypadku żydów, starowierców czy amiszów. W tych zbiorowościach, gdy granice tożsamości religijnej wykraczają znacznie poza obszar etniczności, religia - jak w przypadku Irlandczyków czy Polaków emigrujących do Stanów Zjednoczonych - staje się najważniejszym czynnikiem integracji grupowej.

MNIEJSZO ETNICZNA -IMIGRACJA

Grupa etniczna jest zdaniem Hieronima Kubiaka „specyficznym wytworem procesu emigracyjno-osadniczego” (Kubiak 1980: 55). Według definicji tego socjologa: „grupa etniczna to zbiorowość w ramach społeczeństwa przyjmująca, o so-

bie tylko właściwych wzorach kultury i specyficznych interesach, uformowanych jednocześnie i pod wpływem dziedzictwa kulturowego kraju pochodzenia i w wyniku kontaktu z rzeczywistością (kultury, systemem gospodarczym, systemem społeczno-politycznym, systemem religijnym) kraju osiedlenia” (Kubiak 1980: 55-56).

GRUPA ETNICZNA -DEFINICJA

Grupa etniczna może stać się zarówno zbiorowością rasową, jak i narodową czy etniczną w rozumieniu grupy, która nie osiągnęła pełnej dojrzałości narodowej i nie posiada własnego państwa. Najczęściej wspólne wyznaczniki należą w przypadku tak rozumianych zbiorowości etnicznych do głównych elementów integracji i odrębności grupowej.

W tym sensie poprzez mniejszości etniczne rozumie się wszystkie zbiorowości o różnym pochodzeniu rasowym, narodowym i wyznaniowym, biorące udział w procesach asymilacji, osadnictwa i zagospodarowania terytoriów należących do krajów o migracyjnym rodowodzie w sytuacji braku ich pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym zbiorowości przyjmującej. Każda kategoria czy zbiorowość migracyjna posiadająca status grupy etnicznej może stać się zarazem mniejszością, gdy z powodu niedokonanego procesu asymilacji zajmuje podrzędne miejsce w strukturze społeczeństwa przyjmującego. Udział poszczególnych zbiorowości w procesie tworzenia nowego typu społeczeństw narodowych zależy nie tylko od liczebności i materialnego wyposażenia imigrantów, ale także od historycznie kształtujących się ich zdolności do popularyzacji i przekazania innym własnych systemów aksjonormatywnych.

Niekiedy zbiorowość etniczną przyjmuje postać kulturowej hybrydy, tworząc stanowiącą jej wynik mutacji elementów tradycyjnego, macierzystego dziedzictwa językowego czy obyczajowego w społecznym „inkubatorze” kraju osiedlenia. Przykładem może być tu swoista hybrydyzacja językowa, jaka nastąpiła w polskiej dzielnicy etnicznej w Milwaukee. Nowo przybyła emigrantka z Polski nie była w stanie zidentyfikować języka, jakim posługiwali się mieszkańcy getta polonijnego. Stwierdziła ona: „To była na pewno nie zła wola, ale reakcja na tę sknot, może niezdolność przystosowania się do nowych inaczej myślących ludzi, z różnych rodowisk, którzy mówili niby po polsku, a których my wówczas nie mogliśmy dobrze zrozumieć, gdy rozmowa toczyła się w ten sposób, «Bawili się boysy (boys-chłopcy) na strasie (street-ulicy) przyszedł wacman (watchman-stróż) boysy pouciekali a jeden dziompnął (jump-skoczył) przez fens (fence-plot) i uciekł do nejborki (neighbor-siadki)». Ciocia moja słysząc te rozmowy przez okno zawołała swego męża i pyta go: Franiu jakiej narodowości są ci ludzie którzy mieszkają w naszym domu? Naturalnie Polacy, mieszkamy przecież w polskiej dzielnicy” (*Pamiętniki emigrantów - Stany Zjednoczone*, t. 2, 1977: 441).

GRUPA ETNICZNA - HYBRYDA

- Po drugie, grupa etniczna wyposażona jest w pewien rodzaj solidarności i wiadomości odrębności. Wiadomość ta zawiera nie tylko odmienne od panujących w społecznym otoczeniu rodzaje autoidentyfikacji jej członków, lecz także oryginalną mitologię, ideologię oraz dziedzictwo kulturowe. Wiadomość grupy etnicznej i jej członków nie poddaje się prostym redukcjom ani porównaniom ze zbiorów to samości kraju osiedlenia czy pochodzenia. Nie stanowi prostej sumy elementów dziedzictwa jednej i drugiej społeczności, lecz wynik ich rekombinacji i reinterpretacji w nowych warunkach społecznych. Egzemplifikacją nowego, etnicznego typu wiści etnicznej w ród Afroamerykanów są różne ruchy religijne, dewocyjne i kultowe o afrykańskim rodowodzie (Ohly 1980). Religia stała się ekwiwalentem etniczności, kultura i obrządek synonimem afroamerykańskości.

SYNKRETYZM RELIGIJNY

W afroamerykańskich, rasowo-etnicznych ruchach religijnych w Ameryce Łacińskiej wyróżnia się pewne porządki obrzędowe, które posiadają wiele cech i elementów wspólnych, krzyżują się wzajemnie i nakładają na siebie, jednak wymieniane są jako odrębne, nie tylko do celów analitycznych.

Jedną grupą obrzędów, umbanda, jest bardziej tradycyjna i konserwatywna, bliższa populizmowi i kontynuacji wierze przodków, druga zaś, candomblé, bardziej ideologiczna i oparta na pewnym ładzie kulturowym. Candomblé bardziej łączy się z artykulacją solidarności i odrębności etnicznej, zawierając zarazem elementy dumy z przynależności, wzmacnia pozytywne wartościowanie własnej przynależności rasowej.

Rewitalizacja wierze przodków brazylijskich niewolników prowadziła także do „socio-religijnej ucieczki” w kulturowe obszary wolności. „W tej wolności kultu artykułował i jednocześnie organizował się kulturalny i socjalny opór zniewolonego człowieka. Religijny opór Afrykanów, jakkolwiek pod przykrywką katolickich w tych i katolickich instytucji sankcjonowany, był niemniej symbolem uwolnienia afrykańskiego człowieka z niewoli” (Piepke 1994: 39).

Konstruowanie podstaw nowej to samości etnicznej czarnych i mieszanych rasowo mieszkających kontynentu łatynoamerykańskiego prowadziło do sięgania do afrykańskich motywów kulturowych i religijnych, mieszania ich i łączenia z tymi w procesie asymilacji elementami chrześcijaństwa, zarówno o katolickiej, jak i protestanckiej proveniencji. Powrót do afrykańskiej, plemiennie-mitycznej tradycji, zwiastował solidarność etniczną ludności o afrykańskim rodowodzie. Zdaniem Joachima G. Piepke: „Rekonstrukcja religijno-geograficznego otoczenia zagwarantowała rekonstrukcję socjalnych podstawowych struktur Afryki wraz z ich hierarchiami, potęgami, uzależnieniami, obowiązkami i zobowiązaniami, stosunkami pokrewieństwa itp. Na tej socjalnej podstawie kult miał ponownie siłę przetrwania” (Piepke 1994: 39).

Rewitalizacja afrykańskiego dziedzictwa w licznych i różnorodnych wersjach profetycznych, panteistycznych systemów religijnych, wytworzyło na obydwu amerykańskich kontynentach afroamerykańskie kultury. Najważniejsze ruchy i formacje religijne stanowiące artykulację etniczno-rasowych kultur afrykańskich i element to samo ci oraz ideologii grupowej na terenie

KULTY AFROBRAZYJSKIE

Ameryki Południowej:

- *Umbanda*. Obejmuje różnorodne w tym kultury, grupy o charakterze sekt, jak i ruchy religijne, które tworzą najbardziej amorficzne, synkretyczne, nieokreślone formy religijności ludności kolorowej i mieszanej, zwłaszcza zaliczającej się do różnych kategorii warstwowo-klasowych wielkich aglomeracji miejskich (Piepke 1994: 33-35). W skład umbanda wchodzi synkretyczne, panteistyczne kultury i ruchy, prowadzące do powstania wielu niepowtarzalnych w sensie doboru panteonu bóstw i zlepków różnych wierzeń i typów wspólnot i grup o charakterze sekt. Zespół kultów umbanda charakteryzuje się daleko idącym eklektyzmem, łączącym w sobie często elementy różnych religii, w tym wywodzących się z chrześcijaństwa albo o proveniencji pogańskiej. Zdaniem Umberto Eco: „To kult wiekowej daty, powstał w latach trzydziestych z połączenia religii afrykańskich, katolicyzmu, okultyzmu, spirytyzmu spod znaku Kardeca, produktu francuskiego pozytywizmu. Głosi on «reinkarnację»: w uczestników inicjacji, którzy popadli w trans, wcielają się duchy zmarłych (a także pretos vel hos i caboclos), następnie za ich pośrednictwem wtajemniczeni głoszą proroctwa i udzielają wiernym porad. Umbanda jest konserwatywną i spirytualistyczną wersją rytuałów afrykańsko-brazylijskich” (Eco 1996: 124).

UMBANDA

Umberto Eco, opisując wygląd w tym zaliczanej do nurtu afroamerykańskiego obrzędu umbanda, stwierdził, „Ale w tym kościele, który mnie ci zarówno bóstwa afrykańskie, jak i chrześcijański panteon, panuje tolerancja, jest ona bowiem istotą synkretyzmu. Widzę na ciebie w głębi dwa postacie, które budzą moje zdziwienie: polichromowane białe nagiego Indianina w koronie z piór oraz starego czarnego niewolnika, ubranego na białe, siedzącego i palącego fajkę. Rozpoznaj ich: to caboclo i preto velho, duchy zmarłych, odgrywające ważną rolę w umbandyjskich obrzędach, lecz nie w candomblé, która nawiązuje kontakt jedynie z ważniejszymi bóstwami, Orixá z afrykańskiej mitologii. Co tu robi te rzeby po obu stronach twojego krucyfiksu?” (Eco 1996: 122-123).

- *Quimbanda*. Najbardziej mistyczna i okultystyczna wersja kultów afroamerykańskich, w których występują zjawiska zbiorowej ekstazy, transu i skrajnych form dewo-

tyzmu. Obejmuje nie tylko zasady afrykańskiej magii, lecz także inne elementy obrzędowości, w tym taniec, rytmiczną muzykę z dominującą rolą bębnową.

- *Candomblé*. Do panteonu bóstw, w których i patronów takich ruchów i sekt religijnych zaliczani są przede wszystkim bogowie plemion afrykańskich, wywodzący się zarówno z kultów uprawianych przed niewolniczą kolonizacją, jak i z czasów współczesnych. Do naczelnych należą bóstwa plemion Joruba z Nigerii i Sudanu, Bantu z Angoli i Konga. Tworzą one panteon Orixá, w którym naczelne miejsca zajmują: Ologun, ojciec wszystkich bóstw, Oxalá, utożsamiany w wielu kultach z Jezusem Chrystusem, Oxossi, patron myśliwych z plemienia Joruba, Jansá, bogini wojny i wiatrów z Nigerii, Yemanjá, bogini wód i płodności, Ogûna i Xango. Pomimo personifikacji wszystkich bóstw, reprezentują one raczej abstrakcyjne siły przyrody i kosmiczne prądy. Uzasadnienie ich mocy płynie z różnic między różnymi różniami, w tym z judaizmu talmudycznego, religii egipskich czy azjatyckich i chrześcijaństwa. U różni candomblé „[...] tkwi poszukiwanie własnej tożsamości kulturowej przez czarnych niewolników i stanowi ona wyraz buntu: dobrowolnego, dumnego zamknięcia się w getcie religijnym i kulturowym” (Eco 1996: 124-125).

- *Macumba*. Demoniczna, okultystyczna wersja candomblé, bliższa tradycyjnym, prapoczątkom pogańskim niż postchrześcijańskiemu synkretyzmowi. W obrzędzie tym, podobnie jak w umbandyjskiej quimbandzie, występują m.in. krwawe ofiary z kogutów lub innych ptaków, a niekiedy zwierzęta. W tym afroamerykańskim ryciu bardzo ważną rolę odgrywają elementy plemiennych wierzeń i tradycji.

Ceremonie macumba odbywają się w różnorodne, afrykańskie motywy muzyczne, taneczne i artystyczne. Ten rodzaj kultu najsilniej wyraża dążenie do etnicznej autonomii czarnych potomków latynoamerykańskich niewolników. Jednocześnie nie grupy religijne, jednocześnie wyznawców kultu macumba są bardziej ekskluzywne i hermetyczne - tak jak nie chodzi o kryteria przynależności rasowej i pochodzenia plemiennego - niż pozostałe rytu afroamerykańskie. Wątkiem licznych wersji macumba jest wyrażenie nasyconie elementami magii oraz okultyzmu, wywodzący się z tradycji wielu afrykańskich plemion.

Kult macumba posiada najwyraźniejsze ze wszystkich afroamerykańskich dysfunkcje rasowe, gloryfikując przynależność do kategorii Czarnych Latynoamerykanów, daleko mu przy tym do radykalizmu nacjonalistycznych ideologii murzyńskich muzułmanów ze Stanów Zjednoczonych. Kult macumba popularyzuje nieznaną szerzej tradycję afrykańskich plemion, poddanych swoistej transkultuacji, głównie dzięki przystosowaniu ich do nowoczesnych

kanonów estetycznych czy konwencji obyczajowych. Styl muzyczny i taniec macumba - posiadaj ce b d co b d religijny rodowód - stały si przykładowo bardzo modnymi odmianami młodzie owej subkultury pop-rockowej.

MACUMBA

Nowe ruchy religijno-etniczne s odpowiedzi na rosn cy we współczesnym wi - cie kryzys to samo ci kulturowej i erozj systemów warto ci. Ł cz si w swoisty sposób z bunt, protestem i kontestacj panuj cego porz dku, wprowadzaj c w zamian własny. Zjawisko separatyzmu religijnego prowadzi do izolacji grup rasowo-etnicznych, nadawania im charakteru grup mniejszo ciowych lub subkulturowych. Zdaniem Umberto Eco: „Z dawnej rewindykacji rasowej autonomii, stworzenia religii dla Czarnych, niedost pnej dla Europejczyków, obrz dy te przeistaczaj si coraz bardziej w ogólnikow religi nadziei, pocieszenia, ycia we wspólnocie. S niebezpiecznie bliskie rytuałom typowym dla karnawału i piłki no nej, chocia wierniejsze dawnym tradycjom, mniej konsumpcyjne, zdolne przenikn gł biej w osobowo wiernych, to znaczy - jak s dz - m drzejsze, prawdziwsze, bardziej wynikaj ce z elementarnych odruchów, zwi zane z tajemnicami ciała i przyrody” (Eco 1996: 131).

Z drugiej za strony prowadzi do izolacji i odr bno ci nie mieszcz ej si w obszarze wyznaczonym przez zasady pluralizmu i równo ci wszystkich grup rasowo-etnicznych i wyznaniowych. Bywaj ostoj ideologii ekskluzywizmu rasowego i etnicznego, s pa- **NOWE RUCHY RELIGIJNE** ruj c niektóre kategorie kolorowych etników ze wspólnoty obywatelskiej i lokuj c ich na marginesie społecznym i kulturowym.

Zjawisko coraz wyra niejszego ł czenia kryteriów odr bno ci religijnej z etniczn nie jest przy tym ograniczone do zbiorowo ci kolorowych mieszkań ców Ameryki Północnej czy Południowej. Jednak rosn ca wci szybko ilo nowych ruchów religijnych, sekt i wspólnot kultowych, powstałych i funkcjonuj cych na obszarze obu Ameryk wskazuje, i zasada tworzenia i artykułowania nowego typu wi zi etnicznej realizowana jest w najwi kszym stopniu wła nie w tamtym obszarze społeczno-kulturowym.

Po trzecie, ró ny jest od panuj cego w otoczeniu społecznym charakter wi zi, ł cz cych członków grupy etnicznej. Przybieraj one bardziej prywatny, osobisty, a nawet intymny kształt, integruj c emigrantów bardziej w układach mikrostrukturalnych ni makrospołecznych. Grupa etniczna opiera si na sieci organizacji lokalnych, bli szych wi zom nieformalnym, rodzinno-siedzkim, towarzysko-ludycznym ni stowarzyszeniowym. Zbiorowo zło ona z imigrantów przybiera niejednokrotnie posta grupy subkulturowej. Odr bno takiej grupy w społecznym kontek cie wynika zarówno z przyczyn obiektywnych: odmiennie-

GRUPA ETNICZNA - SUBKULTURA

ci języka, obyczajów, endogamii i ekskluzywności religijnej, jak i subiektywnych: wspólnej orientacji na cel, podobieństwa postaw oraz przestrzegania identycznych skal wartości. „Subkulturowo” zbiorowość emigracyjnych nie budzi w zasadzie wątpliwości. Liczne kontrowersje powstają natomiast wokół zasad interpretacji skutków subkulturowego statusu grupy etnicznej.

DZIELNICA ETNICZNA -GETTO ETNICZNE

Swoistym rodzajem emigracyjnej grupy subkulturowej staje się dzielnica etniczna bądź getto narodowościowe. Zachodzi również mechanizm kontynuacji, który sprawia, iż zjawisko „dzielnicowości” wykracza poza granice wytyczone przez pierwszą generację emigrantów. Subkulturowość grupy etnicznej złożonej z emigrantów i ich dzieci przejawia się w jej odrębności, oryginalności i marginalności, alienacji i mieszanych kryteriach tożsamości. Status zbiorowości emigrantów jest z zasady przejściowy, opiera się na przekonaniu o tymczasowości ich życia, niemniej trwa i obowiązuje niejednokrotnie dłużej, niż wynosi czas trwania życia pierwszego pokolenia. Subkulturowa odrębność emigrantów stanowi rezultat ich dezorientacji kulturowej, nastęstwo rekonstrukcji elementów wyposażenia kulturowego, polegającej na redukcji i utracie niektórych składników tradycyjnego dziedzictwa i na przyswajaniu nowych, wywodzących się z kontekstu społecznego kraju osiedlenia (Kantor 1990).

Nastęstwem emigracji są procesy akulturacji i asymilacji, kształtujące tożsamość i osobowość emigrantów, ich ideologię, zasady organizacyjne grup etnicznych. Konsekwencje zderzenia dwóch tradycji i kultur w sposób najbardziej widoczny i bezpośredni dotyczą przy tym nie kategorii czy zbiorowości etnicznych, lecz pojedynczych emigrantów.

PRZYSTOSOWANIE EMIGRANTÓW -ASYMILACJA

Modele wzajemnego przystosowania emigrantów do społeczeństwa przyjmującego mają różnorodne warianty. Roger Harris i Jerzy Smolicz, poddając badaniom Australijczyków polskiego pochodzenia należących do drugiej generacji, wyróżnili cztery główne i dominujące typy idealne ich postasymilacyjnej tożsamości: dwukulturową, etniczną, angloasymilację oraz wyalienowanie (Harris i Smolicz 1984: 164). Kształt i treść rzeczywistej tożsamości emigrantów obejmuje elementy wszystkich czterech typów, co oznacza, iż każda dorazowo ich osobowość i postawy przybierają niepowtarzalne charakterystyki. Wnioski płynące z badań Rogera Harris i Jerzego Smolicza prowadzą jednoznacznie do konkluzji, iż każdy imigrant buduje swoją tożsamość oraz obraz świata społecznego, czerpiąc jego składniki i zasady konstrukcji z własnego dziedzictwa kulturowego, doświadczeń osobistych i zbiorowych grupy etnicznej, a także układu aksjonormatywnego społeczeństwa przyjmującego, zwłaszcza zaś z tradycji zbiorowości dominującej. Każdy

emigrant posiada w pewnym sensie „podwójną”, dwukulturową charakterystykę, orientuje się na wartości grupy dominującej, ulega narodowej i etnicznej tradycji, jak i poddawany jest w pewnym stopniu alienacji i wyłączeniu.

Kiedy proces akulturacji i asymilacji, czyli wzajemnego dostosowywania się elementów postaw i kultur jednostek i grup wywodzi się z dwóch różnych systemów społecznych, ma swoich „maruderów”, konformistów pionierów i nowatorów (Paleczny 1989: 39¹²). Jednostki dostosowują się do nowego otoczenia społecznego i przyswajają sobie obcą kulturę w różnym tempie i zakresie. Stosunkowo częstym typem postawy jest utrzymywanie się podwójnej tożsamości, przy wymieszaniu się elementów kultur kraju pochodzenia i osiedlenia. Mamy w takich przypadkach do czynienia z dwunarodowcami, osobami posługującymi się dwoma językami, paszportami i niekiedy posiadającymi dwa adresy zamieszkania. Poza takim typem tożsamości występuje także typ etnika, traktujący związek z grupą imigrantów jako dominujący.

6.6. Rodzaje tożsamości kulturowej w procesie asymilacji

Stosownie do faz zaawansowania asymilacji wyróżniamy w procesach uniwersalizacji tożsamości kulturowej trzy główne typy identyfikacji narodowej lub postnarodowej społeczeństw pluralistycznych, takich jak Brazylia i Stany Zjednoczone.

A. Tożsamość kulturowa macierzystej grupy rasowej, etnicznej bądź narodowej, która występuje w wielu różnych wariantach. Do najważniejszych odmian tej tożsamości zaliczam:

A1. Identyfikację plemienną, rodowo-szczepową typu wspólnotowego, pochodną realnych związków wspólnotowych opartych na fakcie pokrewieństwa (np. zbiorowość plemienna Indian czy postplemienne Afroamerykanów).

A2. Tożsamość regionalno-lokalnego typu etnicznego, bliższą identyfikacji z ojczyzną prywatnie ideologiczną (np. lokalne skupiska etniczne).

A3. Tożsamość narodowa typu ideologicznego, pełną, globalną identyfikację rasowo-etniczną bądź narodową (tożsamość panindiańska, ideologia „Polski na zachodzie”, latynoamerykańska, amerykańska).

B. Tożsamość etniczna. Jest to typ przejściowy tożsamości Amerykanów posiadających jakiś rodzaj solidarności rasowo-etnicznej, od identyfikacji z macierzystą grupą kulturową do latynoamerykańskiej bądź amerykańskiej, przybierający różny

**TO SAMO
KULTUROWA-RODZAJE**

**MACIERZYSTA
TO SAMO
KULTUROWA**

narodowe postacie. Może to być to samo oparta na dysonansie postaw i wartości, podzielona i konfliktowa, bądź symetryczna, afirmująca i akceptująca podwójny układ odniesienia ideologicznego i kulturowego, wyznaczony przez konteksty przynależności do kultury grupy pochodzenia oraz globalnego społeczeństwa kulturowo-obywatelskiego. Utrzymywanie się to samości etnicznej oznacza istnienie dominującego związku z własną grupą kulturową, wspólnotą

plemienną, lokalnym skupiskiem złożonym z odrębnych językowo potomków europejskich imigrantów, przy określonym stopniu

TO SAMO ETNICZNA sunku poznawczym, emocjonalnym i ideologicznym wobec własnego dziedzictwa kulturowego, jak i amerykańskich standardów kulturowo-obywatelskich.

To samo może przybierać formy wspólnotowo-plemiennej odrębności lokalnych skupisk indiańskich czy afroamerykańskich, może także przybierać klasyczny kształt odrębności kulturowej grup etnicznych o imigracyjnej genezie.

C. Amerykańskie to samo kulturowe (narodowe, cywilizacyjne), przy utrzymywaniu się elementów macierzystej bądź etnicznej to samości grupowej i indywidualnej. Typ C to samości oznacza znaczne zaawansowanie bądź też zakończenie procesu asymilacji.

TO SAMO KULTUROWA NABYTA

Trzy główne typy to samości członków utrzymujących odrębność kulturową zbiorowości etnicznych w społeczeństwach wielokulturowych funkcjonują równolegle ze sobą, przy czym dominującym rodzajem identyfikacji staje się w miarę upływu czasu typ C. Każde z wymienionych typów czy też faz rozwojowych to samości kulturowej ma pewne właściwości, zdeterminowane przez rodzaj dominujących wartości podstawowych grup odniesienia.

TÓ SAMO KULTUROWA - RODZAJE

Po pierwsze, może to być to samo – zwłaszcza wśród członków białych grup etnicznych – zdominowana przez wartości kulturowe i dziedzictwo narodowe, dominująca rolę odgrywa tu zazwyczaj identyfikacja z narodem pochodzenia czy grupą etniczną poprzez wspólnotę wyznawanej religii i języka.

Po drugie, może to być identyfikacja zdominowana przez ideologie narodowe, bliższa solidarności państwowo-obywatelskiej typu politycznego niż wartości kulturowej opartej na wspólnocie języka i religii.

Po trzecie, to samo może przybierać może postać identyfikacji z regionem, określonych kategorii społeczno-zawodowych czy klasowych, poprzez które jednostki odczuwają solidarność z własnym zbiorowością rasowo-kulturową czy grupą etniczną.

Po czwarte, wyróżnia się w społecznym kontekście identyfikacja Amerykanów z własną wspólnotą rodowo-plemienną. Jest to typ to samości występujący wśród ludności autochtonicznej i czarnej bądź mieszanej rasowo.

Nakładaj c na siebie kryteria systematyzacji rodzajów to samo ci, otrzymujemy - przypomnie nale y główne, lecz nie jedyne - rodzaje to samo ci kulturowej członków amerykańskich zbiorowoci etnicznych:

I. W obr bie typu A:

1. Identyfikacj szczepowo-plemienn , rodow , typu wspólnoty-pokrewie -stwa.
2. To samo etnicz typu regionalno-autochtonicznego, właciw skupiskom imigrantów chłopskich np. ze l ska Opolskiego, Tyrolu czy Piemontu (identyfikacja z ojczyzn prywatn).
3. To samo rasowo-etnicz o dominacji wi zi typu kulturowego, opart na j zyku i religii, a nie przynale no ci do kategorii społecznej (to samo j zykowa lub wyznaniowa np. Afrobrazylijczyków z kr gu religijno-kulturowego macumba).
4. To samo narodow o dominacji wi zi ideologicznej typu pa stwowo-obywatelskiego (to samo ideologiczna, np. niemiecka, włoska czy polska solidarno „na emigracji”).

II. W obr bie typu B:

1. To samo etnicz typu wspólnotowo-rodowego, opart na przewadze identyfikacji ze wspólnot lokalno-plemienn , skupiskiem złożonym z monoetnicznych lub dwukulturowych imigrantów i ich potomków.
2. To samo etnicz typu kulturowego, zasadzaj c si głównie na dziedzictwie kulturowym, zwłaszcza religijnym i j zykowym (rasowo-etniczna i religijna solidarno Indian i Afroamerykanów).
3. To samo etnicz typu ideologicznego, bli sz amerykańskiej solidarnoci pa stwowo-obywatelskiej ni narodowej identyfikacji z własn grup kulturow . Tym niemniej w to samo ci tej wyst puj oraz przejawiaj tendencj do wielopokoleniowej trwałości elementy własnego dziedzictwa etnicznego, w tym cz sto j zyka.

III. W obr bie typu C:

1. Ameryka sk to samo kulturowo-cywilizacyjn typu obywatelskiego, przy utrzymywaniu si elementów to samo ci etnicznej (lojalno obywatelska).
2. Ameryka sk to samo kulturow , zdominowan przez identyfikacj wyrosł na gruncie etniczno ci i warto ci kulturowych własnej grupy pochodzenia (np. brazylijska solidarno narodowa i dwukulturowo b d latynoamerykańska).
3. Ameryka sk to samo kulturow typu etnicznego. Ten rodzaj identyfikacji polega na uto samianiu si z narodem amerykańskim lub brazylijskim poprzez utrzymywanie si trwałej solidarnoci z własn grup etnicz , jak jest konkretna wspólnota plemienna, imigracyjna b d religijno-j zykowa (to samo etniczna i dwukulturowo).

Typy A to samo ci kulturowej cechuj głównie ludno indiańskie, cz Amerykanów o afrykańskim rodowodzie, jak również imigrantów wywodzących się z pierwszego pokolenia.

Typy B charakteryzują w szczególności plemiennych zbiorowości autochtonicznych i składających się z Afroamerykanów oraz dwie pierwsze generacje imigrantów.

Typy C obejmują w szczególności zasymilowanych potomków europejskich, azjatyckich i latynoskich grup etnicznych; zaczynają dominować wśród ludności mieszanej rasowo i etnicznie, przede wszystkim wśród Mulatów, Metysów, a także w trzecim i kolejnych pokoleniach imigrantów europejskich.

TO SAMO KULTUROWA -EWOLUCJA

Główne prawidłowości ewolucji w przemianach identyfikacji kulturowej członków grup etnicznych w społeczeństwach pluralistycznych w perspektywie historycznej:

- 1) od różnorodnych, indywidualnych i słabo artykułowanych form to samo ci członków wspólnot lokalnych, kategorii społecznych, do wiadomości związków ponadregionalnych, etniczno-rasowych i narodowych,
- 2) od to samo ci czystkowej, opartej na identyfikacji plemiennej, rasowej, religijnej, językowej bądź lokalnej, do amerykańskiej wiadomości ideologicznej,
- 3) od to samo ci opartej na wartości ideologicznej związanej z interesem własnej kategorii społecznej (np. grupy wyznaniowej czy społeczno-zawodowej) do to samo ci ideologicznej typu narodowego,
- 4) od to samo ci właściwej jednej generacji do identyfikacji ponadpokoleniowej,
- 5) od to samo ci jednokulturowej, monoetnicznej, do podwójnej to samo ci i dwukulturowości, następnie za wieloetnicznej bądź międzyrasowej orientacji wiatopoglądowej,
- 6) od to samo ci macierzystej zbiorowości etnicznej do identyfikacji latynoamerykańskiej bądź amerykańskiej. Po osiągnięciu fazy etniczności, to samo ci ta zmierza ku szerszej, poliwalencyjnej, cywilizacyjnej identyfikacji kulturowej. „Etnicy” osiągną w tej fazie status „Amerykanów”.

6.7. Przemiany to samo ci kulturowej członków grup etnicznych

Członkowie zbiorowości i kategorii etnicznych podlegają dwójakim wpływom:

- macierzystych zbiorowości kulturowych,
- wielokulturowych społeczeństw pluralistycznych.

Z jednej strony - zwłaszcza wśród indiańskich wspólnot plemiennych czy afroamerykańskich oraz w pierwszym pokoleniu imigrantów - zachodzą procesy na-

cyjonalizacji i wzrostu solidarności etnicznej, z drugiej - coraz bardziej zaawansowana staje się asymilacja. Wyłanianie się grup etnicznych, ponadplemiennych wspólnot terytorialno-kulturowych, jest zjawiskiem niemal uniwersalnym. Toczy się co prawda spory, zwłaszcza na obszarze antropologii kulturowej, czy szereg grup plemiennych, autochtonicznych, zdołałaby osiągnąć ten stopień uniwersalizacji to samo ci kulturowej, który pozwoliłby im na przekształcenie się z grup pierwotnych w zbiorowość narodowe. Status wielu grup pierwotnych, prenarodowych, zwłaszcza tworzonych przez rdzenną ludność obu Ameryk, Australii i Polinezji, skłaniał antropologów do sądów, że pomimo istnienia pewnych form ponadplemiennej integracji, jak w przypadku irokeskiej Ligi Pięciu Plemion czy prekolumbijskich imperiów azteckiego oraz inkaskiego, procesy narodził się w europejskim, zachodnim rozumieniu na tych obszarach nie zachodziły. Odrębny status prenarodowych grup kulturowych, zwanych przez antropologów pierwotnymi, doprowadził do wyłonienia wielkiego obszaru refleksji naukowej. Antropologów kulturowych oraz socjologów nieustannie angażował i inspirował inwentarz problemów i zagadnień, który da się sprowadzić do trzech grup pytań.

TO SAMO
KULTUROWA
PRENARODOWA

Po pierwsze, są to pytania o to, jaka jest natura i istota kultury? Jak powstaje oraz jak się rozwija kultura? Czy kultura jest atrybutem poszczególnych grup ludzkich, czy całej ludzkości? Inaczej rzecz ujmując, czy jest całością, rzeczywistością *sui generis*, zewnętrzną, transcendentną wobec jednostek oraz grup ludzkich, czy te mamy wiele kultur, tyle, ile grup o odrębnych charakterystykach językowych, religijnych czy etnicznych? Czy kultura jest homogeniczną, autonomiczną sferą życia społecznego czy jest heterogeniczną przestrzenią, w której funkcjonuje wiele różnorodnych form? Czy ta przestrzeń kulturowa posiada charakter ciągły czy nieciągły? Czyli, inaczej mówiąc, czy można mówić o pewnych uniwersalnych oraz powszechnych zasadach rozwoju, od najprostszych po najbardziej złożone, od najmniejszych po największe całości kulturowe? Czy kultury proste różnią się od kultur złożonych? Dalej pojawiają się w centrum zainteresowania antropologów pytania, czy w związku z naturą kultury, jej kumulatywnym charakterem, istnieją jakie mechanizmy, według których kultura ewoluuje? Jakiegoś modele przemian kultury?

ISTOTA KULTURY
-STATUS
-ONTOLOGICZNY

Po drugie, jeżeli któraś z teorii czy koncepcji znajduje i formułuje odpowiedź na pytania o to, jaka jest kultura i rozstrzyga kwestię jej statusu, pojawiają się kolejne problemy, związane ze sposobami badania zdefiniowanej w jakikolwiek sposób rzeczywistości kulturowej. Pośród nich pojawiają się pytania o to, czy w ogóle możliwe jest badanie kultury? Następnie, w związku z pierwszym, stawia się pytania o to, w jaki sposób należy badać kulturę: czy poprzez jej przejawy, wytwory, czy dociera do jej istoty i natury poprzez mechanizm jej tworzenia? Za pomocą jakich instrumentów opisywać, analizować oraz wyjaśniać zjawiska kul-

turowe? Czy kultura należy badać z zewnątrz, czy od wewnątrz? Czy może liwe jest badanie kultury z zewnątrz, skoro jesteśmy w niej osadzeni, gdy stanowi ona dla człowieka takie środowisko, jak ocean dla stworzenia w nim żyjących?

BADANIE KULTURY — STATUS EPISTEMOLOGICZNY

Jeżeli uznamy, że mamy do czynienia z wieloma kulturami, to czy może liwe jest badanie jednej kultury, tak jak czyniła to przez dziesięciolecia antropologia zachodnia, z perspektywy członka innej kultury? Czy jedynym i najlepszym sposobem na opisanie kultury jest uczestnictwo w niej, czy może liwe jest jej badanie bez znajomości języka, wartości, norm i innych konstytutywnych dla niej elementów?

Po trzecie, jeżeli już zdefiniujemy kulturę i określimy może liwo jej opisu oraz wyjaśnienia jej natury, to na ile przyjęte są pewne, cięś i trafne? W jakim stopniu opisy, a także teorie, jakie tworzy antropologia, odnoszą się do jakiejś realnej kultury? Czy może liwe są porównania pomiędzy różnymi kulturami? Co jest i czy, a co różni? Czy istnieją obszary wspólne oraz elementy, które są unikatowe, niepowtarzalne i charakteryzują tylko jedną grupę kulturową? Które elementy są partykularne i jakie są obszary uniwersalizacji wytworów kulturowych?

Antropologowie i socjologowie kultury w różny sposób odpowiadali na te pytania. Różne też były ich drogi dochodzenia do prawdy.

Pierwsza i najważniejsza bodaj kontrowersja, powodująca najwięcej nieporozumień i sprzecznych ze sobą wypowiedzi, wiąże się z ontologicznym statusem rzeczywistości kulturowej. Czy mamy do czynienia z jedną kulturą, z jedną, ale różnorodną całością, czy z wieloma kulturami? Czy kultura stanowi złożoną z wielu „kawałków” całość, czy obejmuje ona na wzór puzzli wiele elementów, przestrzeni, czy też te różnorodne grupowe odmiany kultury są odrębnymi, autonomicznymi, swoistymi bytami?

HOLIZM A PARTYKULARYZM KULTUROWY

Pierwsze teorie antropologiczne, rozwijane przez antropologów europejskich i amerykańskich w drugiej połowie XIX wieku, stanowiły reakcję na niespotykane wcześniej w historii ludzkości natężenie kontaktów międzykulturowych, zachodzących w wyniku kolonizacji obu Ameryk, Afryki i Azji. Teorie te wynikały z konieczności zrozumienia „innoci” oraz odmiennie napotykanych przez członków europejskich grup kulturowych. Indianie amerykańscy, Aborygeni australijscy, plemienne kultury wysp polinezyjskich, ludy afrykańskie, były rzeczywistością nieznaną do tej pory i w takiej skali Europejczykom.

ANTROPOLOGIA KULTUROWA — TRADYCJE

Pierwsze refleksje antropologów, takich jak Lewis Henry Morgan, Edward Burnett Tylor czy James Frazer, sprowadzały się do poszukiwania odpowiedzi na pytania o to, czy kultura wniesiona przez przybyszów z zewnątrz jest czym innym od tej, z jaką zetknęli się przybysze z Europy w zderzeniu z grupami ludności autochtonicznej.

My licieli europejscy, próbujcy „oswoić” nową rzeczywistość kulturową, znaleźli dla niej miejsce w schematach myślenia właściwych dla zachodniego, europejskośrodkowego sposobu poznania i opisu rzeczywistości, siłą rzeczy po najprostsze instrumenty heurystyczne. Prostota tej refleksji intelektualnej i naukowej brała się z dominującego, wszechpanującego w schematach wyjaśniania naukowego ewolucjonizmu. Napotkanie czy też „odkrycie” dla zachodniej cywilizacji kultur innych od europejskich, nieznanych, zaskakujących w swojej oryginalności, odmiennie, zmusiło humanistyk zachodni do osadzenia tej nowej rzeczywistości kulturowej w znanych schematach wyjaśniania. Uznano niemal powszechnie, że kultury ludów rodzimych, autochtonicznych, tubylczych, zwanych też często pejoratywnie „dzikimi” lub „barbarzyńskimi”, tworzą pewną kategorię kulturową poprzedzającą powstanie i rozwój kultur narodowych i cywilizacji. Uzasadnienia dla natury i statusu grup pierwotnych, jak nazwano je w antropologii zachodniej, wywiedziono wprost z modelu myślenia o linearnym, kumulatywnym rozwoju ludzkości. Wspólnoty oparte na realnym dziedzictwie krwi, pokrewieństwie, takie jak rody, klany, szczepy, plemiona, kasty, uznano za najwcześniejszy etap rozwoju grup kulturowych, zintegrowanych wokół partykularnych, lokalnych form religijności, magii, gospodarowania, języka, sztuki czy innych elementów kultury zaliczanych do konstytutywnych i wyróżniających kultury pierwotne spośród innych.

U podstaw zachodniej antropologii legło założenie o jednorodności natury⁷ i kultury ludzkiej. Kulturą zdefiniowano jako całość, podzieloną z przyczyn odmiennie warunków naturalnych, różnych sposobów dostosowania się do tych warunków, zwłaszcza w sferze gospodarowania, jak również wyjaśniania rzeczywistości. Kultury pierwotne są w myśleniu tych założenie pierwszych faz rozwoju kultury, od najbardziej lokalnych, jednorodnych, niepowtarzalnych, endogennych form kultury poprzez procesy uniwersalizacji i homogenizacji języka, religii i innych elementów kultury, takich jak prawo, sztuka, w tym literatura i nauka. Kultura, stanowiąca nieodłączną sferę życia społecznego, wprowadza pewien normatywny i aksjologiczny ład, przejawiający się w różnych postaciach i formach.

Rozwój kultury polega na przechodzeniu w procesie ewolucji od form najprostszych, takich jak grupy linealne, rodowe poprzez bardziej złożone struktury grup plemiennych, dalej poprzez szersze całości kulturowe w rodzaju grup etnicznych i kręgów kulturowych, przekształcających się w dojrzałe narody. Zanim antropologia ewolucyjna ROZWÓJ KULTURY opisała, usystematyzowała wszystkie rodzaje grup kulturowych, zinventoryzowała te kultury na różnych poziomach organizacji, zakresu integracji terytorialnej, poziomu uniwersalizacji języka, religii czy innych elementów kulturowych, zaczęła się wyłaniać pod koniec XX wieku postnowoczesna faza rozwojowa.

Antropologia kulturowa, nie uporaawszy się z paroma wcześniejszymi antynomiami naukowymi, stała wobec nowych wyzwań. Historia antropologii to także dzieje zmiany paradygmatu naukowego, opierającego się na wiatopogładowym i filozoficznym przekonaniu o wyśzoci kultur narodowych i cywilizacji europejskiej, do orientacji, w której wszystkie kultury - bez względu na form organizacyjnych i faz rozwojów - stanowi odrębny, autonomiczny całość. Władza zmianami myślenia o naturze kultury, o statusie poszczególnych całości kulturowych, zachodziły w drugiej połowie XX wieku przemiany w sposobach badania kultur, w metodologii.

Najważniejsza i podstawowa antynomia antropologii kulturowej opierała się na niemożności wyjaśnienia specyfiki zamkniętych, cyklicznych, nie ulegających rozwojowi według zasad linearnej ewolucji kultur ludów pierwotnych. Według

z teorii antropologicznych, włącznie z funkcjonalizmem, struk-

ANTYNOMIE turalizmem i koncepcjami psychospołecznymi, nie potrafiła się **ANTROPOLOGII** skutecznie uporać z tymi antynomiami. Koncentracja antropologii **KULTUROWEJ** na wyjaśnieniu fenomenu statusu, odrębności grup pierwotnych zdecydowała o podstawowej słabości tej dyscypliny, gdy pod wpływem procesów akulturacji, całości „izolaty” kulturowe zaczęły ulegać zamieraniu, zanikowi.

Założenia ewolucjonizmu i dyfuzjonizmu, wprowadzające do antropologii modele wyjaśnienia, uzasadniające wiele różnorodnych form kulturowych, odpo-

EWOLUCJONIZM
-DYFUZJONIZM wiadały polimorficznej różnorodności kulturowej. Wczesna antropologia ewolucjonistyczna i dyfuzjonistyczna wyodrębniła pola przedmiotowe i problemowe, ograniczając je w zasadzie do opisu i badania wspólnot realnych, opierających swój rodowód i status na strukturach pokrewieństwa. Wspólnoty wiejskie, etniczne czy narodowe, stały się obiektem zainteresowania socjologii, jako komplementarnej wobec antropologii dziedziny naukowej.

Narody, stanowiące najwysze - zdaniem Floriana Znanieckiego, Ernesta Gellnera czy Benedicta Andersona - stadium rozwoju grup kulturowych, są całościami zintegrowanymi wokół bardziej uniwersalnych, zwłaszcza języka i religii, nie mających nic wspólnego z trybalistycznymi zasadami „wizów krwi”, są już wspólnotami innego rodzaju. Są wspólnotami symbolicznymi. To nie pokrewieństwo i wiologiczna są podstawą wyodrębnienia kulturowego grup opartych na strukturach pokrewieństwa, ale elementy kultury, takie jak język, religia, prawo, sztuka, nauka, decydują o wyodrębnieniu narodów jako wspólnot symbolicznych.

W fazie postnarodowej, w postnowoczesnym świecie różnorodności kulturowej, najwiskšie całości kulturowe - cywilizacje - są wciś w większym stopniu wspólnotami wyobrażonymi na gruncie ideologii, religii, nauki niż całościami kulturowymi. Cywilizacje wytyczają najszersze w sensie terytorialnym, najbardziej uniwersalne układy integracji oraz to samo ci. Funkcjonują jako względnie odrębne „przestrzenie kulturowe”,

w których występuje wiele różnych form integracji. Wszystkie formy i postaci kultur „ulożowane” w przestrzeni cywilizacyjnej **PONOWOCZESNO** ść czy pewne pokrewieństwo, jest ono naturalnie o wiele bliższe niż względem kultur zaliczanych do innych cywilizacji.

To samo członków skupisk etnicznych w obu częściach Ameryki kształtowała się w długim procesie historycznym, przechodząc przez różne fazy i stadia rozwoju, od pierwotnej, plemiennego macierzystej identyfikacji kulturowej, poprzez rasowo-etniczną, nieredukowalną już do swego plemiennego czy narodowego – w przypadku zbiorowości złożonych z imigrantów i ich potomków – pierwowzoru, po amerykańsko-kulturową, np. brazylijsko-narodową, z domieszką identyfikacji typu etnicznego.

Fazy rozwoju to samo ci kulturowej zbiorowości rasowo-etnicznych w Ameryce rozkładają się nierównomiernie w czasie, zależnie od wielu czynników, w tym zwłaszcza – w odniesieniu do natywistycznej, indyjskiej i afroamerykańskiej ludności – od:

- stopnia przestrzenno-terytorialnej, kulturowej i ideologicznej odrębności,
- plemiennie-rodowej solidarności,
- a w przypadku grup etnicznych o migracyjnym rodowodzie: natężenia procesu migracji, jej liczebności i składu, wielkości pierwszego pokolenia, długości okresu osadnictwa, atrakcyjności społeczno-kulturowej i ekonomicznej kraju osiedlenia.

Stanem pośrednim, dominującym w to samo ci amerykańskich skupisk etnicznych jest identyfikacja etniczna typu B, która obejmując elementy macierzystego dziedzictwa kulturowego i kultury kraju osiedlenia, nie jest sumą składników obu zbiorowości, lecz dynamiczną całością, rozwijającą się w równoległych procesach nacjonalizacji, „etniczacji” i asymilacji.

wiadomo grup etnicznych obejmuje zarówno poziom grupowy: ideologie, systemy wartości, orientacje polityczne, układy organizacyjne, jak i jednostkowe: postawy, uczucia, ścieżki poznawcze i emocje. Zmieniająca się w czasie, zintegrowana subiektywna sfera to samo ci etnicznej przekształca się generalnie w kierunku od wiadomości typu A do wiadomości typu C. Proces przejścia od wiadomości typu A do to samo ci typu C trwa – powinien – zgodnie z hansenowskim prawem (Hansen

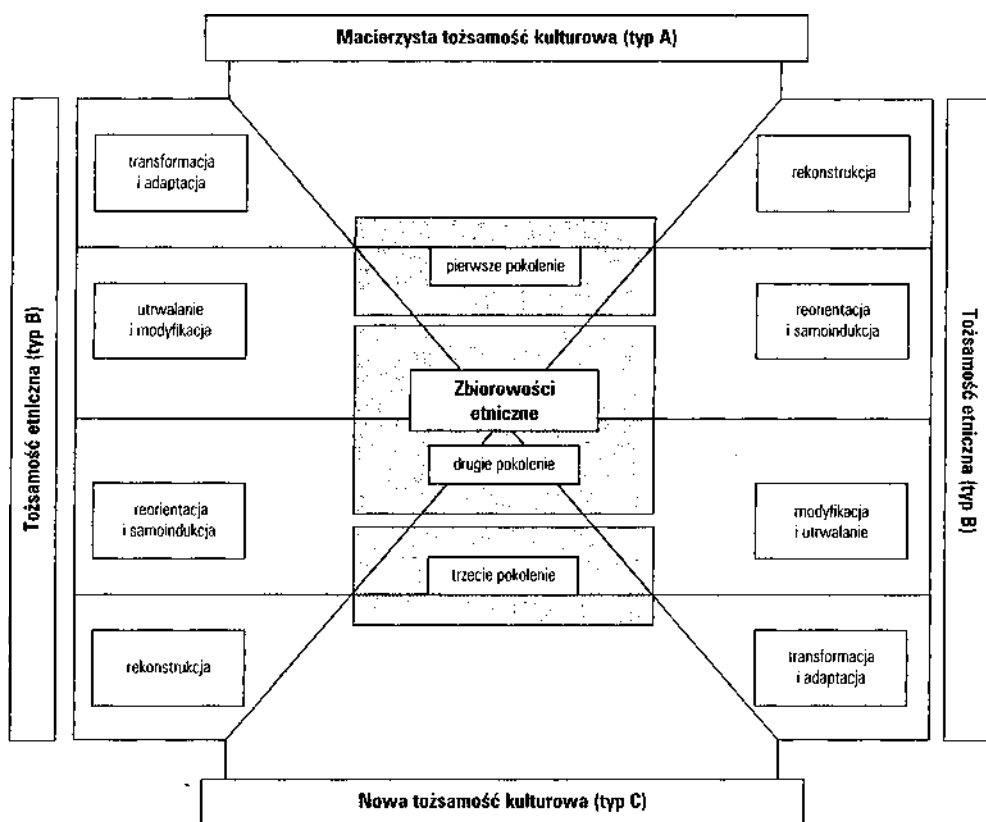
1938) – przez co najmniej trzy pokolenia. Mowa tu o tendencji dominującej, lecz nie jedynej. Znane są liczne przypadki odstępstwa od prezentowanego przeze mnie modelu przekształceń to samo ci kulturowej członków różnych narodowych zbiorowości etnicznych, zachodzące zarówno wśród ludności autochtonicznej oraz

**ASYMILACJA
- WIADOMO
ETNICZNA**

afroamerykańskiej, jak i kolejnych generacji potomków europejskich czy azjatyckich imigrantów. Asymilacji według założonego modelu, oznaczającej uniwersalizację

to samo ci kulturowej i przejście od statusu zbiorowości plemiennej do etnicznej, narodowej czy cywilizacyjnej, nie podległo przykładowo wiele plemion indiańskich. Według tego wzorca nie przebiega także w Stanach Zjednoczonych akulturacja wiskozy grup złożonych z imigrantów z Ameryki Łacińskiej i Azji. Zbiorowości hiszpańskojęzycznej ludności o rodowodzie meksykańskim, tzw. Chicanos, Kubańczyków, Hindusów, Chińczyków czy Wietnamczyków, wskazują na odmienne od dominujących modele asymilacji ze społeczeństwem amerykańskim. Odmienność ta polega na integracji, ale niepełnej akulturacji, przy zachowaniu nawet w trzecim pokoleniu własnego języka, religii, obyczajów oraz elementów macierzystej, przykładowo indiańskiej, meksykańskiej, kantońskiej czy sikhijskiej to samo ci kulturowej.

Graficzny model przemian to samo ci grup etnicznych



**PRZEMIANY
TO SAMO CI
ETNICZNEJ-MODEL
TEORETYCZNY**

Ewolucja to samo ci członków zbiorowości etnicznych w wielokulturowych społeczeństwach Stanów Zjednoczonych i Brazylii cechuje się pewnymi prawidłowościami, kształtowanymi przez cztery następujące mechanizmy:

1. Transformacji i adaptacji/rekonstrukcji

Obejmują one faz przetrwania i indiańskich wspólnot plemiennych oraz amorficznych zbiorów etnicznych imigrantów i Afroamerykanów w świadomości swej odrębności grupy etniczne. Transformacja ta obejmuje zwłaszcza tradycyjne dziedzictwo kulturowe grup etnicznych i polega głównie na ochronie oraz podtrzymywaniu tradycji ideologicznej i kulturowej, w tym: języka, religii, obyczajów, stylów życia, sposobów wyżywiania, wzorów pracy etc. oraz ich adaptacji do wymogów amerykańskich społeczeństw narodowo-państwowych, obywatelsko-kulturowych. Procesy transformacji i adaptacji obejmują zarówno systemy ideologiczne, układy aksjonormatywne, wzory organizacyjne i instytucjonalne, jak i indywidualne, a także osobiste sposoby myślenia. W rezultacie mechanizmów przenoszenia, adaptacji i aktualizacji dziedzictwa etnicznego, tworzy się w pewnej, zazwyczaj początkowej fazie istnienia odrębności kulturowej sfera interesów etnicznych. Jest to w zasadzie proces uniwersalny, prowadzący do wzrostu terytorialnego zakresu pojęcia ojczyzny, rozszerzania się zasięgu jednorodnej tożsamości językowej i oddziaływania religii nie tylko w wyniku migracji, ale także kolonizacji, podboju i aneksji. Obszar „etniczności” skupia się wokół zmodyfikowanych wartości macierzystej zbiorowości etnicznej - religijnych, językowo-literackich i sentymentalno-historycznych - poddanych transformacji i readaptacji w procesie brazylijskiej asymilacji narodowej. Transformacji i adaptacji elementów dziedzictwa etnicznego dopełniają niejako procesy mające na celu odtworzenie elementów kultury (cywilizacji) amerykańskiej.

TRANSFORMACJA -ADAPTACJA

2. Utrwalania, modyfikacji/reorientacji i samoindukcji

Są to mechanizmy dwukierunkowego wpływu na przemiany tożsamości kulturowej członków zbiorowości etnicznych. Procesy te przypadają w większą część faz przejściowych od integracji na poziomie wspólnot pierwotnych do etapu solidarności ogólnogrupowej, globalnej, na poziomie organizacji i instytucji. Jest to zarazem rozwój etniczności od modelu solidarności plemiennie-wspólnotowej, naturalnej w sferze lokalno-siedleckiej i identyfikacji z ojczyzną prywatną, do wzorca zrzeszeniowego, opierającego się na tworzeniu organizacji i instytucji ogólnogrupowych wraz z właściwym im, odpowiednim systemem wartości ideologicznych. Mechanizmy te przypadają na fazę, w której następuje stabilizacja położenia grup etnicznych w nowej strukturze społecznej i kulturowej, na przykład Stanów Zjednoczonych i Brazylii. W przypadku grup autochtonicznych i afroamerykańskich jest to okres znacznie dłuższy niż dla grup etnicznych o imigracyjnym rodowodzie. Osiągnięcie tego etapu oznacza znaczne zaawansowanie asymilacji strukturalnej - akomodacji - i adaptacji członków

PROCESY MODYFIKACJI TOŻSAMOŚCI ETNICZNEJ

grupy do warunków prawno-politycznych amerykańskich społeczeństw przyjmujących. Na skutek działania mechanizmów utrwalania i modyfikacji dochodzi do nadania organizacjom, ugrupowaniom i orientacjom etnicznym cech ponadpokoleniowej ciągłości. Etniczność staje się komponentem i wyznacznikiem tożsamości jednostek oraz trwałości, ponadpokoleniowej zobiektywizowanej w kulturze, ideologicznych podstaw odrębności.

Zarazem, na skutek procesu asymilacyjnego, dochodzi do stopniowej reorientacji ideologicznej i identyfikacyjnej członków grup etnicznych na rzecz nabywania cech nowej, amerykańskiej przynależności kulturowej. W białych grupach etnicznych o migracyjnym rodowodzie w fazie tej wchodzi w aktywne życie społeczne drugie pokolenie imigrantów - ludzi urodzonych już w kraju osiedlenia, deklarujących posługiwanie się macierzystym językiem rodziców jako drugim, a nie posługujących się nim wcale. Działanie mechanizmów utrwalania, modyfikacji/reorientacji i samoindukcji, dowodzi istnienia fazy dwukulturowości, podwójnej: z zasady podzielanej tożsamości kulturowej (etnicznej, rasowej, narodowej) oraz identyfikacji etnicznej. W wyniku działania mechanizmów samoindukcyjnych i reorientacyjnych, rodzi się stopniowo nowy obszar wartości amerykańskich,

3. Samoindukcji, reorientacji/utrwalania i modyfikacji

Mechanizmy te odgrywają dominującą rolę w końcowej fazie budowy zrzeszeniowego systemu organizacyjnego grup etnicznych i w początkowej fazie zacierania się znaczenia identyfikacji ideologicznej macierzystej zbiorowości pre-narodowej indiańskiej czy afroamerykańskiej, a w przypadku imigrantów - etnicznej bądź narodowej. Nacjonalizm oraz etnocentryzm - czyli dominowanie macierzystej ideologii narodowej i silne przywiązanie do tradycji mniejszości, z uwagi na pochodzenie etniczne bądź rasowe, zastępowane zostają nową solidarnością kulturową, stanowiącą część nowej identyfikacji z Ameryką.

SAMOINDUKCJA I REORIENTACJA TOŻSAMOŚCI ETNICZNEJ

Mechanizmom autoindukcji etnicznej tożsamości grupowej i reorientacji wartości kulturowych towarzyszy coraz mocniejsze poczucie więzi obywatelskiej i kulturowej ze społeczeństwem przyjmującym. Pojawiające się w nowej konfiguracji warunków - podwójnej tożsamości, dwujęzyczności i dwukulturowości - poczucie integracji etnicznej, towarzyszy co najwyżej monoreligijności zbiorowości kulturowych. Na plan pierwszy wysuwa się poczucie amerykańskiej tożsamości kulturowej - posiadające już wieloetniczne bądź wielorasowe korzenie.

Nasilenie aktywności etnicznej w celu poprawy położenia w wieloetnicznym, pluralistycznym społeczeństwie, widoczne jest w działaniach politycznych, kulturalnych i ekonomicznych, zmierzających ku coraz bardziej uniwersalnym, cywilizacyjnym formom tożsamości kulturowej. Zbiorowości etniczne wchodzić poprzez oddziaływanie tych mechanizmów w fazę akulturacji.

4. Rekonstrukcji/transformacji i adaptacji

Na dominujący początkowo, etniczny charakter mniejszości kulturowych, nakłada się proces rekonstrukcji ideologicznej i identyfikacyjnej ich członków, który polega na spadku udziału elementów dziedzictwa kulturowego macierzystych zbiorowości etnicznych w kształtowaniu tożsamości indywidualnej. Proces rekonstrukcji ideologicznej i tożsamościowej może być modyfikowany i hamowany w przypadku autochtonicznych i afroamerykańskich mniejszości kulturowych, zwłaszcza w wyniku utrzymywania się tendencji separatystycznych, za sprawą grup migracyjnych, z powodu napływu nowych fal imigrantów, szczególnie uchodźców i wygnańców politycznych.

**REKONSTRUKCJA
TOŻSAMOŚCI
ETNICZNEJ**

Ewolucja tożsamości kulturowej członków zbiorowości etnicznych w Stanach Zjednoczonych i Brazylii odbywała się - podobnie jak w innych krajach obu części kontynentu amerykańskiego - w procesie asymilacji (uzupełnianym przez zjawiska nacjonalizacji i „etniczacji”), który postawił w zależności od: rodzaju, siły oddziaływania i popularności ideologii grupowych (plemiennych, religijno-wspólnotowych, regionalno-autochtonicznych, rasowych, etnicznych, narodowych, krajów pochodzenia imigrantów) oraz charakterystyki postaw ich członków. Przemiany identyfikacji grupowej zależą zarówno od czynników makro-, jak i mikrostrukturalnych oraz osobowościowych.

Wpływ ideologii narodowych i etnicznych na przemiany tożsamości członków zbiorowości etnicznych zależny był przede wszystkim od:

**CZYNNIKI PRZEMIAN
TOŻSAMOŚCI
ETNICZNEJ**

- 1) perspektywy przyjętej przez grupę, wyznaczającej pozycję jednostek w obrębie struktury klasowo-warstwowej, narodowościowej, religijnej i politycznej,
- 2) podziału zakresu aktywności kulturowej (głównie religijnej i językowej), ekonomicznej i politycznej względem podstawowych grup odniesienia (narodu, zbiorowości etnicznej, kategorii klasowo-warstwowej, wspólnoty wyznaniowej, zbiorowości regionalnej, kręgu towarzyskiego i lokalno-siedleckiego),
- 3) stopnia akceptacji grupowego światopoglądu i systemu wartości ideologicznych, narzucanych jednostce przez rozmaite grupy interesów.

Przemiany osobowościowe i postaw członków zbiorowości etnicznych w społeczeństwach wielokulturowych, pozostawały w ścisłym związku z ewolucją tożsamości kulturowej, kształtowanej przede wszystkim przez:

- 1) sposób i zakres adaptacji elementów pochodzących w grupie wzorów zachowań i postaw,
- 2) poziom internalizacji norm i wartości związanych z faktem członkostwa w grupie etnicznej,

- 3) rodzaj podejmowanych przez jednostki i akceptowanych (lub nie) przez grupy zachowań.

FAZY ROZWOJU TO SAMO CI ETNICZNEJ

Opierając się na zależnościach procesu ewolucji to samo ci członków zbiorowości etnicznych od rodzaju wywieranych na nich wpływów ideologicznych, jak i od właściwości psychicznych, wynikających z ich cech osobowości, wyróżniamy pewne stadia-typy tego rozwoju.

Po pierwsze, jest to stadium konformizmu względem macierzystej grupy kulturowej i grup tworzonych na emigracji na podstawie dominującej w nich prywatnej bądź ideologicznej. Przypada ono na początkowy okres rozwoju grup etnicznych i wyznacza zasady przyswojenia amerykańskich wymogów społecznych i cywilizacyjnych poprzez uczestnictwo w mniejszości kulturowej. Z punktu widzenia przebiegu procesów nacjonalizacji i nabywania to samo ci typu ideologicznego, dominującą kategorią członków tworzą konformistów i próbników - ETNOKONFORMIZM - ci wiążą dziedzictwem kulturowym grupy pochodzenia. Zwolennicy przyspieszonej asymilacji narodowej i „nabywania” szerszej to samo ci amerykańskiej traktowani są jako nonkonformiści.

DYSONANS TO SAMO CI ETNICZNEJ

Po drugie, jest to faza dysonansu i konfliktu wartości, polegająca na stopniowym rozdzielaniu systemów wartości pochodnych z macierzystej zbiorowości etnicznej, rasowej czy narodowej i społeczeństwa przyjmującego, jako nowej ponadetnicznej i międzyrasowej to samo ci kulturowej. Grupa wchodzi w fazę podwójnej to samo ci, opierającej się na podzielanej identyfikacji językowej, adaptacji strukturalnej i kulturowej akulturacji. W stadium tym dominują typy Indianoamerykanów, Afroamerykanów, Polonoamerykanów i „etników”. Ludzie pozostający w fazie nacjonalizacji i konformizmu względem macierzystej grupy kulturowej - w tym językowej - traktowani są już częściowo jako „maruderzy” i „spóźnialscy” procesu asymilacji, chociaż w pełni zasymilowani członkowie grupy nie zawsze postrzegani bywają jako pionierzy i innowatorzy.

Trzecie stadium - faza sprzeciwu - rozwoju to samo ci i cech osobowości odrębnych kulturowo zbiorowości etniczno-rasowych o odrębnym pochodzeniu narodowym polega na formułowaniu sprzeciwu wobec przyczyn własnego położenia grupowego, wynikających z faktu pochodzenia. W tym stadium rozwoju to samo ci członków mniejszości kulturowych charakterystyczne jest także artykułowanie własnego statusu

AUTODEPRECJACJA TO SAMO CI MACIERZYSTEJ

z uwagi na przynależność do grupy etnicznej. Dominują w nim jednostki zorientowane na dopełnienie procesów asymilacyjnych i deklaruje prymat amerykańskiej to samo ci kulturowej. W stadium tym akulturacja grupy etnicznej staje się faktem, jej członkowie zaś wchodzi w fazę asymilacji osobowościowej.

Następnie po stadium sprzeciwu faza introspekcji polega na selektywnej rekonstrukcji składników indywidualnej tradycji rasowej i etnicznej, zmierzającej do podporządkowania ich wymogom amerykańskiej tożsamości kulturowej i państwowej. W fazie tej członkowie grupy o dominacji tożsamości rasowo-etnicznej czy macierzystej zbiorowości narodowej przodków - urodzonych już w Ameryce potomków imigrantów - stanowią zdecydowanie mniejszość, składającą się z ideologicznych separatystów indiańskich i afroamerykańskich

albo z pierwszego pokolenia imigrantów. W niektórych przypadkach odrębna etniczna cechuje nieliczne - lokalne - skupiska o imigracyjnym rodowodzie, tworzące Amerykanie wywodzący się nawet z trzeciego i kolejnych pokoleń.

**INTROSPEKCJA
- CZ. CIOWA
ASYMILACJA**

Ostatnim stadium rozwoju tożsamości jest faza artykulacji amerykańskiej tożsamości kulturowej, przy utrzymywaniu się niektórych elementów wiążących z grupą etniczną. Identyfikacja z grupą czy kategorią etniczną ma w tej fazie wymiar symboliczny. Identyfikacja z macierzystym dziedzictwem kulturowym stanowi składnik tożsamości amerykańskiej, odwołujący się do faktu odrębnego pochodzenia etnicznego i rasowego w wieloetnicznym społeczeństwie. Zjawisko to dotyczy w różnym stopniu indiańskich, afroamerykańskich i imigracyjnych zbiorowości.

PEŁNA ASYMILACJA

Zaprezentowany model przemian tożsamości kulturowej i narodowej członków grup etnicznych ma swoje determinanty czasowe, które kładą dorazowo należy ustalać w odniesieniu do konkretnej, historycznej zbiorowości rasowo-etnicznej oraz imigracyjnej; ponadto winny one uwzględnić proces integracji (akomodacji) ze społeczeństwem przyjmującym, tempo i poziom akulturacji (zwłaszcza amalgamacji), czas jej trwania w wymiarze grupowym, amplitudę natężenia wraz z fazami kulminacyjnymi, okres trwania pełnej asymilacji kulturowej (narodowej).

W Ameryce, oprócz podlegających częściowej albo całkowitej asymilacji członków grup etnicznych i całych zbiorowości, występuje zjawisko utrzymywania odrębności kulturowej grup wyróżnionych w porządku rasowo-etnicznym oraz imigracyjno-narodowym. Odrębność ta w niektórych przypadkach, na przykład plemiennych wspólnot indiańskich ma charakter separacji i izolacji. Zbiorowości ludności autochtonicznej posiadają solidne podstawy integracji ze społeczeństwami obywatelskimi i cywilizacją amerykańską, dzięki terytorialności oraz cięgłości kulturowej grup o kolonizacyjno-migracyjnym rodowodzie. Stąd procesy indygenizacji, mające przywrócić ludności autochtonicznej należące jej miejsce w procesie narodotwórczym, weszły do amerykańskiego dziedzictwa kulturowo-cywilizacyjnego.

Podobnie rzecz się ma z licznymi zbiorowościami czarnych i mieszanych rasowo Amerykanów. W obrębie tej kategorii ludności wzmagają się ruchy „czarnego nacjonalizmu” oraz panafrorykanizmu, prowadzące do wzrostu poczucia odrębności

etniczno-rasowo-plemiennej. Są to próby stosunkowo czyste, ale akceptujące kulturowy i obywatelski wymiar integracji społeczeństw wieloetnicznych.

Budowanie i rekonstrukcja tożsamości czarnych i mieszanych rasowo zbiorowo etnicznych o afroamerykańskim charakterze polega na: odwoływaniu się i rewitalizacji elementów tradycyjnego dziedzictwa religijnego, magiczno-obrazowego, przywracaniu wzorów hierarchii rodowo-plemiennej, gloryfikowaniu elementów afrykańskiej sztuki i muzyki.

Trzeci obszar odróżnia tożsamość etniczną w wymiarze kulturowym: języka, stylu życia, tradycji narodowo-regionalnych, w folklorze, obrazowość, wzorach ludycznych etc., utrzymuje się wśród grup etnicznych zarówno o azjatyckim (japońskim), jak i europejskim pochodzeniu narodowym.

6.8. Globalizacja kulturowa

Procesy globalizacji kulturowej zaawansowane są - o ile da się ustalić zakres uniwersalizacji tożsamości - słabiej niż procesy unifikacji politycznej i standaryzacji gospodarczej. Homogenizowanie się w różnych narodowych grupach kulturowych, odrębnych językowo, etnicznie, a niejednokrotnie rasowo i religijnie w szersze, cywilizacyjne całości, zachodzi wolniej niż tworzenie systemu międzynarodowych organizacji politycznych czy światowych rynków finansowych i wymiany towarowej.

Pojęcie „globalizacja” odnosi się do procesów uniwersalizacji zjawisk politycznych, ekonomicznych i kulturowych od partykularnych, narodowych do ogóln światowych standardów na przykład technologicznych i wspólnych wszystkim grupom kulturowym układów wartości. Globalny wymiar integracji, w sensie ogólnoludzkim, uniwersalnym, rozwija się nierównomiernie.

GLOBALIZACJA w różnych częściach świata. Najdalej posunął się w obrębie - POJĘCIE cywilizacji zachodniej. To standardy amerykańskie i zachodnie, przekładające się na procesy amerykańizacji, westernizacji i europeizacji, stanowi w wielu przypadkach synonim procesów globalizacji. Amerykanizacja jest - w tych ideologicznych przewidywaniach - kojarzona z jednostronną homogenizacją, inkulturacją, transferem elementów kulturowych, w tym języka i religii w jednym kierunku, ze Stanów Zjednoczonych na różne obszary kulturowe. Język angielski, protestantyzm, produkty AMERYKANIZACJA technologiczne noszące metki „made in USA”, dzieła filmowe, literackie, muzyczne, stanowiące produkt społeczeństwa amerykańskiego, rozprzestrzeniają się w świecie, stanowiąc czynnik identyfikacyjny nie tylko Amerykanów, ale także Polaków, Tajwańczyków czy Wietnamczyków. Jednym z przejawów globalizacji kulturowej, tym najbardziej widocznym

i podnoszonym przez ideologicznych zwolenników pluralizmu i atrakcyjności kulturowej odrębnych grup ludzkich, jest imperializm kulturowy, ekspansjonizm językowy, dyktatura ogólnowiatowych sieci komunikacji masowej. O ile globalne wytwory kultury materialnej, symbolizowane przykładowo przez produkty wiatowych koncernów przemysłowych, informacyjnych „globalizują się same”, b d c przedmiotem podania wszystkich ludzi, o tyle wypieranie rdzennych wartości kulturowych grup autochtonicznych, włączając w to ich języki, budzi protest i opór. Nepalczycy pijący coca-cola i palący amerykańskie papierosy nie ulegają automatycznie inkulturacji, nie wyzbywają się języka i wartości grupowych, ale zdaniem wielu antropologów znajdują się na początku drogi do „amerykanizacji” czy globalizacji własnej to samo ci kulturowej. Tendencję to potwierdza Piotr Sztompka, uznając, że: „*De facto* jednak dominuje ekspansja kultury najbardziej rozwiniętych krajów Zachodu, a zwłaszcza kultury amerykańskiej. Dlaczego? Tutaj trzeba wrócić do mechanizmów globalizacji ekonomicznej. O kierunku przepływu kulturowego decyduje siła ekonomiczna. W dziedzinie mediów, to w USA produkuje się najwięcej filmów, seriali telewizyjnych, programów rozrywkowych, sprzedawanych następnie czy licencjonowanych do innych krajów. To w USA powstają globalne stacje informacyjne typu CNN czy globalne gazety w rodzaju IHT” (Sztompka 2002: 591).

Zjawiskom globalizacji towarzyszą protesty antyglobalistów, b d cych przeciwnikami zwłaszcza homogenizacji kulturowej i standaryzacji wartości oraz norm społeczno-obyczajowych. Jednym z elementów globalizacji to samo ci jest religia. Kościoły reprezentujące religie uniwersalistyczne tworzą nowy wymiar identyfikacji transkulturowej, międzyrasowej i międzynarodowej. Jan Paweł II jako gorliwy obrońca utrzymania odrębności kulturowej wszelkich grup (w tym mniejszościowych i kadego narodu) był zwolennikiem pluralizmu; dostrzegał rolę i znaczenie procesów tworzenia się globalnych układów to samo ci. Stanowisko to, uznając wszystkie, nawet najbardziej partykularne, lokalne, plemienne grupy kulturowe za niezbywalne, autonomiczne, odrębne, wartościowe pozytywnie całości, wyrasta na gruncie teorii antropologicznych i etnologicznych.

Ruth Benedict, reprezentantka stanowiska równorzędności kultur, badaczka kulturowych całości stwierdziła, że: „[...] rozwinięte kultury narodowe tracą coś cennego, gdy porzucają bezpowrotnie przyswojone tradycje i historii, dorobku, sztuki, obyczaju, stylu działania. Globalizacja współczesna może selektywnie być pożyteczna w dziedzinie użytecznej praktyki technicznej, organizacyjnej, medycznej. Globalna jednolitość pragmatycznych rozwiązań stałaby się jednak jałową i zubożoną, gdyby kultury narodowe pozbawione zostały wszelkiej odrębności stylów i przywiązania do utrwalonych wzorów uznawanych za dorobek współczesnych wartości. Gdyby globalna i synkretyczna integracja bez granic nie zapewniła swoistych stylów dla odrębności kultur etnicznych lub narodowych” (Benedict 2002: 58).

Przejawem rozszerzania się wiadomości globalnej są procesy uniwersalizacji wartości i norm kulturowych. Niektóre religie, w tym chrześcijaństwo, przyczyniają się do uniwersalizacji wiadomości grup społecznych, na gruncie wspólnych wierzeń, instytucji i wartości, nie ograniczających się wyłącznie do religijnych. Zjawisko to dotyczy także sfery obyczajów, niektórych norm kulturowych, zwyczajnych zwłaszcza z procesami upowszechniania się zestandaryzowanych wzorów konsumpcyjnych. Podstawowym instrumentem globalizacji kulturowej są środki masowej komunikacji, zwłaszcza telewizja i sieć komputerowa Internet.

Procesy globalizacji wywołują obecnie wiele ideologicznych i politycznych kontrowersji. Nie są jednoznacznie definiowane i opisane. Na podstawie analizy kilku teorii socjologicznych, Piotr Sztompka rekonstruuje możliwe scenariusze przebie-

GLOBALIZACJA - UNIWERSALIZACJA KULTUROWA

gu i następstw procesów globalizacji (Sztompka 2002: 592-596). Lektura tych scenariuszy, skłania do uznania, że strukturalne powiązania pomiędzy grupami kulturowymi w przyszłości zależą od tego, w jakim stopniu przybiorą one charakter inkluzywnych bądź ekskluzywnych całości kulturowych.

Kultury inkluzywne, otwarte na inne całości kulturowe, bez względu na reprezentowaną faz uniwersalizacji to samo ci, w dłuższych lub krótszych procesach asymilacji wchodzi we wzajemne interakcje, mieszają się i przenikają, co prowadzi do wyłaniania nowych, postnarodowych i mieszanych rasowo oraz religijnie cywilizacji. Kultury inkluzywne rozwijają się w strukturach wieloetnicznych, wielorasowych, takich jak społeczeństwa Brazylii czy Stanów Zjednoczonych; synkretyczne, często hybrydalne, tworzone przez ludzi wywodzących się z różnych grup kulturowych o odmiennej charakterystyce rasowej, etnicznej i religijnej. Do tego typu grupy należą zarówno reprezentujący typ

KULTURY INKLUZYWNE to samo ci wieloetnicznej i mieszanej religijnie Metysi, Mulaci, Kafuzi, jak i ludzie w swoim kulturowym dziedzictwie wspólne elementy, na przykład język i religię członkowie cywilizacji amerykańskiej, latynoamerykańskiej czy zachodniej.

Kultury ekskluzywne, dążące do utrzymania odrębności i autonomii grupowej, zamykają się przed zewnętrznymi wpływami kulturowymi. Opierają swój status na językowej, etnicznej, rasowej czy religijnej oryginalności. S kulturowymi „nieprzemakalnymi” na interakcje międzykulturowe, niepodatnymi zwłaszcza na amalgamację czy asymilację języków. Grupy kulturowe cechujące się ekskluzywizmem, są relatywnie jednorodne rasowo, językowo, etnicznie, narodowo czy/religijnie. Najbliższe tego typu kultury lokują się

KULTURY EKSKLUZYWNE społeczności takie, jak romska i żydowska w Polsce. Wysokim ekskluzywizmem kulturowym odznaczają się amerykańscy Amisze, polscy starowiercy oraz imigranci wietnamscy.

Ekskluzywizm grupowy pojawia się w każdej fazie uniwersalizacji tożsamości kulturowej. Najsilniejszy jest w grupach prenarodowych, plemiennych. Te grupy pierwotne, które nie otwierają się na inne kultury, skazane są na zagładę albo na pozostawanie w swych macierzykach kulturowych, przybierających postać terytorialnych enklaw jednorodności rasowej, religijnej lub etnicznej. Grupy ekskluzywne funkcjonują często w sztywnych granicach dzielnic rasowych, gett etnicznych, rezerwatów kulturowych. Lokują się bardzo blisko krańca monokulturowości, czyli jednorodności i homogeniczności kulturowej. Ekskluzywizm kulturowy może być do utrzymania przez grupy małe, ale niektóre jego odmiany, takie jak religijny ekskluzywizm żydowski czy arabski mają zasięg znacznie szerszy niż ekskluzywizm klanowy O'Nealów czy plemienny rzymskich Kolderaszów.

Procesy globalizacji prowadzą do wyłonienia nowych grup kulturowych oraz układów integracji międzyrasowej i interetnicznej. Możliwe są różne konfiguracje strukturalne jako następstwo procesów globalizacji, które w różnych wariantach rozwijają się poprzez MODELE GLOBALIZACJI nacjonalizacji, asymilacji, amalgamacji, amerykanizacji, westernizacji etc. Nowe układy relacji między grupami kulturowymi kształtowane w procesach globalizacji zmierzają ku czterem podstawowym modelom strukturalnym podanym poniżej (Sztompka 2002: 596-597).

1. **Wspólnotowemu A** („Gemeinschaft I”), najbliższemu typowi pluralizmu zewnętrznego. Relacje między grupami kulturowymi są w tym modelu oparte na odrębności, dążeniu do ekskluzywizmu kulturowego, oryginalności i partykularyzmie tożsamości, przy rozwijających się strukturalnych zależnościach ekonomicznych oraz politycznych. Ten typ struktur jest atrakcyjny dla antyglobalistów i przeciwników homogenizacji kulturowej.
2. **Wspólnotowemu B** („Gemeinschaft II”). Ten model relacji w globalizującym się świecie prowadzi do coraz większej homogenizacji i tworzenia się jednej, uniwersalnej kultury ogólnoludzkiej. Nie wiadomo, jak długo potrwa ten proces uniwersalizacji wartości i norm kulturowych, ale zdaniem Samuela Huntingtona nabierze on w trzecim tysiącleciu przyśpieszenia.
3. **Zrzeszeniowemu A** („Gesellschaft I”), w którym podstawową jednostką integracyjną pozostaje państwo narodowe. Relacje międzynarodowe w większym stopniu są stosunkami kontrolowanymi, regulowanymi, ale i reglamentowanymi przez instytucje polityczne i ekonomiczne, w tym międzyrządowe. W takim modelu strukturalnym niektóre, wielkie mocarstwa odgrywają rolę hegemonów wielostronnych relacji między państwami narodowymi.
4. **Zrzeszeniowemu B** („Gesellschaft II”). W tym typie struktury podstawową rolę odegra światowy, zintegrowany system instytucji politycznych, organizacyjny twór w rodzaju „superpaństwa” czy ogólnoswiatowego „superzdu”. Fazami poprzedzającymi budowę takiego systemu politycznego ładu światowego

s pa stwa takie, jak np. federacyjne USA i superpa stwa w rodzaju Unii Europejskiej.

Wymienione typy relacji międzynarodowych można sprowadzić do dwóch podstawowych: kulturowo-wspólnotowego oraz polityczno-zrzeszeniowego. W pierwszym typie relacji dominowałyby grupy kulturowe, w drugim organizacje polityczne i gospodarcze. Podmiotowo grup kulturowych w modelu pierwszym będzie nadrzędny cech układów relacji, w drugim najistotniejszym elementem stosunków międzynarodowych stają się pa stwa i organizacje międzykulturowe. Trudno przewidzieć, w jakim kierunku będą zmierzać procesy globalizacji. Aktualnie najważniejszą rolę odgrywać pa stwa i powołane przez nie instytucje i organizacje międzykulturowe.

UNIFIKACJA POLITYCZNA

Współcześnie coraz częstsze są trendy integracji językowej, ponadnarodowej oraz międzykulturowej, prowadzące do wyłaniania się szerszych układów tożsamości kulturowej. W jednoczącej się politycznie i gospodarczo Unii Europejskiej, przybierającej raczej formę konfederacji kultur, a nie federacji państw, pa stwa redukują swoje funkcje zewnętrzne, co nie znaczy, że rezygnują ze swych prerogatyw w ogóle. Przenoszą je po prostu na wyższy poziom integracji zrzeszeniowej, polityczno-państwowej, delegując swoje uprawnienia do instytucji europejskich. Czy teorie o zaniku państw, o końcu ich historycznej, dominującej pozycji w systemach relacji międzynarodowych znajdują oparcie w faktach? Czy pa stwa narodowe zostaną zastąpione przez superpa stwa kontynentalne czy cywilizacyjne?

Oba modele globalizacji będą się najprawdopodobniej coraz bardziej nakładać i zbliżać – a nie tak, jak chcą zwolennicy utrzymania odrębności kulturowej wielu grup na różnych poziomach uniwersalizacji tożsamości – coraz bardziej rozchodzić. Wraz z procesami standaryzacji gospodarczej i unifikacji politycznej, pojawiają się zjawiska integracji oraz uniwersalizacji kulturowej. Tyle, że brak wyraźnej regularności w przebiegu tych procesów, tworzących wspólnie kontekst dla globalizujących się więzi międzygrupowych. Może poza jednym, że po okresie absolutnej hegemonii państw i organizacji gospodarczych, coraz ważniejszą rolę zaczynają odgrywać elementy i zjawiska kulturowe, takie jak:

- upowszechniający się język angielski,
- uniwersalizacja wierzeń religijnych,
- mieszanie się i hybrydyzacja zbiorowości rasowych,
- wyłanianie kultur mieszanych etnicznie,
- synkretyzacja wartości i norm obyczajowych czy etycznych.

Podstawowe zagadnienia

1. Modele procesów narodotwórczych.
2. Stany Zjednoczone - społeczeństwo kultury narodowej czy system społeczno-cywilizacja?
3. Asymilacja strukturalna: akomodacja, adaptacja, integracja czy akulturacja?
4. Co to jest akulturacja i czy jest to proces identyczny z asymilacją?
5. Hybrydyzacja kulturowa: analiza wybranych kultów afroamerykańskich.
6. Typy tożsamości kulturowej imigrantów a fazy rozwoju grupy etnicznej.
7. Procesy globalizacji a zjawiska uniwersalizacji kulturowej.
8. Kultury inkluzywne i ekskluzywne: czym się różnią?

AMERYKANIZACJA - WESTERNIZACJA: PROCESY BUDOWY CYWILIZACJI

7.1. Kultury i cywilizacje w systemie stosunków międzynarodowych XXI wieku

Nawet na progu XXI wieku nie istnieje w socjologii satysfakcjonująca wszystkich definicja kultury. Jeszcze większe kontrowersje rodzi pojęcie cywilizacji. Jeden i drugi fenomen, pomimo wielu różnorodnych sposobów ujmowania i definiowania, nie stanowi jakiejś fikcji heurystycznej, lecz występuje w świecie, realne zespoły różnorodnych zjawisk, począwszy od podzielanych postaw, emocjonalnych i wartościowych nastawie ludzi wobec rzeczywistości społecznej, poprzez systemy jednostronnej ideologicznej, unifikacji językowej czy integracji religijnej, a po wspólne struktury ekonomiczne i polityczne.

Olbrzymie trudnościami wiążą się z określeniem sfery zjawisk kulturowych. Cywilizacje traktowane bywały w najszerszym i najogólniejszym sensie jako pewne całości, łączące ze sobą różnorodnych konfiguracjach co najmniej kilka różnych, podobnych do siebie kultur narodowych (Huntington 2000, Marcuse 1998, Toynbee 1991).

Z analizy wzajemnych relacji pomiędzy kulturami a cywilizacjami wynika kilka następujących schematów rozumowania:

- i) cywilizacja stanowi synonim kultury. W takich ujęciach istnieje zwykła ekwiwalencja pomiędzy oboma zespołami zjawisk - CYWILIZACJA A KULTURA wisk i samymi pojęciami,
- 2) cywilizacja interpretowana jest jako wyłącznie materialna, użytkowa sfera aktywności ludzkiej, natomiast kultura obejmuje zespół zjawisk duchowych, symbolicznych,
- 3) cywilizacja obejmuje pewne rozwinięte modele organizacji społecznej, oznacza najwyższy poziom zrzeszenia, natomiast kultura odnosi się do sfery estetyki i intelektu lub szeroko rozumianej twórczości,

- 4) cywilizacja stanowi zaawansowane stadium rozwoju kultury,
- 5) cywilizacja jest schyłkową, ostatnią fazą kultury, prowadzącą do upadku i zaniku,
- 6) cywilizacja jest specyficznym, szczególnym rodzajem istnienia kultury (Gołka 1999: 11-19).

Przy całej różnorodności rozumienia kultury i cywilizacji, ostatnie podejście zdaje się być najbardziej użyteczne i umożliwia pozbycie się wszelkich odniesień ideologicznych, dzielących ludzi i ich wytwory na „gorsze” czy „lepsze”, „wysze” bądź „niższe”, „bardziej rozwinięte” lub „zaczofane” etc. Takie dyktomye mogą być w realnych, istniejących w różnych konkretnych modelach relacji międzykulturowych dowolnie mnożone.

Jak dowodzi Marian Gołka:

„Cywilizacja jest tedy całością względnie zintegrowaną, niosącą ze sobą swoje ogólne pojęcie dotyczące (1) natury rzeczywistości fizycznej i społecznej (w tym charakteru struktur społecznych oraz ich zmienności), (2) sposobów, warunków i możliwości ich poznawania, (3) głównych wartości, potrzeb i celów działania człowieka. (4) sposobów i warunków komunikowania się ludzi oraz zespołów symboli (w tym pojęć) określających główne założenia cywilizacji, (5) norm, zasad i wzorów działania oraz sposobów kontroli ich przestrzegania” (Gołka 1999: 21).

Cywilizacja to pewien zespół wartości międzykulturowych, łączących ze sobą jednostki i całe zbiorowości, w tym społeczeństwa państwowo-obywatelskie, kultury narodowe i etniczne, wspólnoty rasowe i wyznaniowe oraz grupy językowe. Podstawowym rodzajem wartości, oprócz bliskości terytorialnej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej, jest istnienie kodów i kanałów komunikacyjnych, pozwalających na tworzenie warunków umożliwiających trwałe i powtarzalne interakcje, w tym struktur organizacyjnych odpowiedzialnych za utrzymanie po danych relacji. Instrumentami i rodzajami budowy takich systemów komunikacyjnych są coraz doskonalsze systemy telewizji satelitarnej czy sieci komputerowych.

CYWILIZACJA -ROZUMIENIE

W ujęciu Mariana Gołki: „Cywilizacje są to więc swoje superkultury obejmujące duży obszar terytorialny i dużą populację, cechujące się takimi wielowiekowymi trwałościami” (Gołka 1999: 20).

Cywilizacja, rozumiana jako szerszy krąg historycznej jednostki, podzielanych kulturowych wartości (Huntington 2000, Znaniecki 1974), idei i modeli porządku społecznego (Bauman 1992), jest swoistym wynikiem współpracy państwami i zbiorowościami narodowymi, wyznaniowymi i etnicznymi. Współpraca ta prowadzi w długim historycznym procesie do pewnej politycznej i ekonomicznej integracji, posiadającej silne „zakorzenienie” w kulturowej, zwłaszcza religijnej i językowej tradycji. Tradycja ta nie mogłaby istnieć, gdyby nie podobieństwo cech

kulturowych, wspólnota wartości religijnych i możliwości komunikacji za pomocą identycznych albo bardzo do siebie zbliżonych kodów komunikacyjnych.

Cywilizacje prowadzą także do rozszerzenia pojęcia „grupa interesów” na zbiorowość członków różnych narodów, państw i kontynentów, jeżeli nie należące do innych religii uniwersalistycznych. Status tureckiej grupy etnicznej w Niemczech wyznaczany jest w większej mierze przez przynależność jej członków do cywilizacji islamskiej, niż przez europejski rodowód i rodzimomorskie dziedzictwo.

**CYWILIZACJA
- INTEGRACJA
PONADNARODOWA**

Podstawowe wymiary utrzymywania się cywilizacyjnej jedności i odrębności wyznaczane są przez czynniki takie, jak: religia, język, rasa, narodowość oraz wspólnota interesów, wynikająca z kulturowego podobieństwa (Gołka 1999, Huntington 2000, Koneczny 1935, Toynbee 1991). Cywilizacje posiadają własną logikę rozwoju i dominujący język, przykładowo: dla cywilizacji Zachodniej była to niegdyś łacina, dzisiaj funkcję tę pełni język angielski, dla prawosławia cyrylica i język rosyjski, dla islamu - język arabski.

7.2. Amerykanizacja: USA - wspólnota kultury narodowej czy cywilizacyjna korporacja-zrzeszenie?

Jedną z największych kontrowersji socjologicznych związana z teoretycznymi próbami ustalenia kulturowej natury społeczeństwa amerykańskiego polega na poszukiwaniu właściwego modelu procesu integracji ludzi o różnym pochodzeniu rasowym, narodowym, etnicznym - również plemiennym - wyznających różne religie, posiadających bardzo często mieszane, co najmniej podwójne kompetencje językowe, wyposażonych w niejednorodne kulturowe dziedzictwo, kultuwujących różne narodowe tradycje grupowe.

Fenomen amerykańskiego społeczeństwa lokuje się pomiędzy modelami jednorodności obywatelskiej, gospodarczej, politycznej i ideologicznej, a schematami różnorodności wyznaniowej, językowej, rasowej, etnicznej i kulturowej. Który z tych modeli lepiej, to znaczy pełniej i dokładniej oddaje naturę zjawisk integrujących i scalających w jedną zbiorowość populacji, jak tworzący w sporym odsetku sami imigranci, zwłaszcza ich potomkowie o tak odrębnymi charakterystykami kulturowymi? Czy społeczeństwo amerykańskie bliżej jest krańca politycznej i gospodarczej jednorodności, językowej homogeniczności, dającej się interpretować i wyjaśniać w kategoriach politycznego, cywilizacyjnego, gospodarczego molocha, czy raczej podobne jest do osobliwego „wielogłowego lewiatana”, czyli pewnej społecznej całości, cechującej się wieloma kulturowymi odrodzami? Czy Amerykanie

UNIWERSALIZACJA KULTUROWA - AMERYKANIZACJA

odznaczają się w miarę jednolitym rodzajem to samo ci, wyznaj jednakowe zasady, przestrzegaj tych samych wartości, czy raczej społeczeństwo to cechuje różnorodność, wiele odrębnych przestrzeni kulturowych, składających się w całość na niezwykle złożoną mozaikę grup rasowych, etnicznych, wyznaniowych i językowych?

Na żadne z tych pytań nie znaleziono jak dotąd właściwej odpowiedzi. W wielu znanych teorii socjologicznych oraz dotychczasowych ustaleniach należy, w dylematy te są w zasadzie nierozstrzygalne. Społeczeństwo amerykańskie, składające się z różnorodnych pod względem etnogenezy obywateli jednego organizmu politycznego, wraz z unifikującymi ich to samo instytucjami państwowymi, zasadami demokracji, organizacjami gospodarczymi, jest zarazem bardzo złożone pod względem kulturowym. Pełna charakterystyka socjologiczna tego społeczeństwa wymaga przyjęcia kategorii analitycznych właściwych dla obydwu teoretycznych modeli integracji (Paleczny 2002).

Pytanie o to, czy Amerykanie tworzą naród i stanowią właściwą dla tej wspólnotowo-kulturowej formy integracji jednorodną zbiorowość, jest również z gruntu nierozstrzygalne, jak kwestia, czy ludzie wywodzący się z różnych grup kulturowych są czymś w rodzaju korporacji-zrzeszenia różnych wobec siebie i prawa obywateli państwa. Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych rozwija i utrzuca tak jeden, jak i drugi typ integracji.

Naród definiowany bywa w najogólniejszym sensie jako historycznie ukształtowana wielka wspólnota ludzi o charakterze terytorialnym, cechujących się relatywnie jednolitymi kulturami, zwłaszcza w zakresie NARÓD - DEFINICJA języka i religii, wiadomych własnej odrębności wraz z psychologicznymi i ideologicznymi konsekwencjami tej jedności, realizujących się we własnym państwie.

Tak sformułowana definicja narodu w odniesieniu do społeczeństwa amerykańskiego zawiera kilka najważniejszych, decydujących o istocie każdego narodu komponentów.

Historyczna cięgłość. Społeczeństwo amerykańskie posiada swoje tradycje, pamięć historyczną oraz grupowe mitologie, a także ideologie związane z procesem kształtowania terytorium, rozwojem organizacji państwowych, zasadami demokracji, wolności obywatelskiej. W podstawowym mitycznym i ideologicznym kanonie funkcjonującym w zbiorowej i indywidualnej świadomości Amerykanów występuje obok wiary w wyjątkowość tej „obiecanej” dla imigrantów ziemi, racjonalna zasada kapitalistycznej konkurencyjności. Elementem religijnej etyki protestanckiej, takim jak pracowitość, solidność, towarzyszy stereotyp *self-made man*, wyrażający się w przekonaniu o nieograniczonych możliwościach awansu społecznego każdego jednostki bez względu na kolor skóry, wyznanie czy pochodzenie narodowe.

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- DZIEDZICTWO
HISTORYCZNE**

Do podstawowego zestawu amerykańskich „wi to ci” narodowych należy purytańska tradycja pielgrzymów i „ojców założycieli”, w miarę upływu czasu dostosowująca się do rosnących wymagań emancypacyjnych mniejszości rasowych i etnicznych. Społeczeństwo amerykańskie kultywuje pamięć o swych bohaterach narodowych, do których zalicza także polskich bojowników „za nasz i wasz wolno” Tadeusza Kościuszkę i Kazimierza Pułaskiego, jak również pogromców Indian w rodzaju gen. Georga Custer’a i rzecznika zniesienia niewolnictwa Abrahama Lincolna.

Krótko stosunkowo, w porównaniu z innymi narodami, zbiorów wiadomości Amerykanów kształtują w pewnej mierze także prekolumbijskie wierzenia i wytwory kulturowe plemion indiańskich, coraz bardziej postrzegane jako równoważne jak europejskie dziedzictwo cywilizacyjne. Obok kultu „dzikiego Zachodu” funkcjonuje przekonanie o cywilizacyjnej i kulturowej misji europejskiego chrześcijaństwa, uzupełnionego z biegiem czasu oprócz wpływów protestanckiego czy anglosaskiego dziedzictwa przez wkład rzymsko-katolickich grup irlandzkich, niemieckich, włoskich czy polskich imigrantów, żydowskich wyznawców judaizmu, na samym końcu zaś azjatyckich hinduistów, buddystów, czarnych wyznawców islamu oraz reprezentantów wielu innych religii.

Do wspólnych wszystkim Amerykanom bez względu na ich to samo kulturowe - elementów historycznego dziedzictwa należą także kultywowane przez instytucje polityczne i publiczne symbole państwowe, w tym hymn, godło, flaga jak również dumy z militarnej i ekonomicznej potęgi, pozwalające na utrzymanie powszechnej wiary w zdolność Stanów Zjednoczonych do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim swoim obywatelom. Przekonanie to zostało naruszone faktem udanego zamachu terrorystycznego na World Trade Center.

Historyczne dziedzictwo Amerykanów jest tak złożone i różnorodne, jak tradycje kultur, z których wywodzą się oni sami lub ich przodkowie. Najważniejszy wymiar integracyjny posiada wspólny wszystkim Amerykanom obszar tradycji państwowych, gospodarczych, militarnych oraz w coraz większym stopniu kulturalnych, przejawiających się w syndromie *American dream* oraz m.in. w ikonografii wytworów popkultury muzycznej, filmowej, literatury i sztuki, architektury i wielu innych sfer aktywności, takich jak sport, nauka, gospodarka.

Wspólnotowo, stanowiący atrybut narodów odznaczających się uzasadnioną wiarą we wspólną etnogenезę. W tym akurat przypadku wspólnotowość jest w większym stopniu komponentem w sferze od narodowej wiary rasowej, etnicznej czy religijnej (Weber 2002: 306-313). Społeczeństwo amerykańskie stanowi w ostatecznej instancji w wymiarze integracji cywilizacyjno-kulturowej, państwowo-obywatelskiej „wspólnotę wspólnot” plemiennych, etnicznych, rasowych, ży-

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- WSPÓLNOTA
OBYWATELSKA**

kowych, lokalnych, wyznaniowych, obyczajowych, subkulturowych. Pierwotny tego typu wiązanie stanowi wizja „narodu narodów” Walta Whitmana, sformułowana przez niego w jednym z tomików z cyklu *dla trawy* (*Leaves of Grass*).

Komponent wspólnotowy jest przenoszony bywa i substytuowany w wymiarze wiązania obywatelskiej, politycznej w postaci nowej formy nacjonalizmu państwowego, wyrażonego w motywie utworzenia - jak wierzy Seymour Martin Lipset - „nowego amerykańskiego narodu” (Lipset 1967). Społeczstwo amerykańskie w wymiarze globalnym pozbawione jest w takim stopniu poczucia wspólnotowości, jak przykładowo Niemcy, Polacy czy Francuzi. W jakim stopniu stanowi ono wyróżniony przez Floriana Znanieckiego typ społeczeństwa obywatelskiego nie społeczeństwa „kultury narodowej”. Bardzo długo amerykańscy socjologowie posługiwali się chętniej pojęciem „cywilizacji amerykańskiej” niż „kultury amerykańskiej”, co oddawało w dużym stopniu złoto oraz różnorodność Amerykanów pod względem pochodzenia rasowego i etnicznego, a co za tym idzie, także kulturowego. Ten wymiar integracji najczęściej najwięcej trudno ci i niejasno ci w ustalaniu natury społeczeństwa amerykańskiego, gdy wspólnotowość ci kojarzy się w jakimś stopniu z wiązaniami etnicznymi od narodowej, ogólnoamerykańskiej.

NARÓD AMERYKAŃSKI -JEDNO TERYTORIALNA

Terytorialność. Społeczstwo amerykańskie posiada jak każda inna zbiorowość obywateli państwa bardzo silne poczucie terytorialności, wyrażające się zarówno w ideologiach państwowych i narodowych, jak i psychice oraz to samo ci ludzi. Od samego początku idea integracji terytorium Północnej Ameryki zajęła jedno z centralnych miejsc w procesach scalania kolonistów i imigrantów. Zasada integracji terytorialnej wkomponowana jest w amerykański proces narodotwórczy i państwowotwórczy od początku istnienia protestanckiego osadnictwa w Ameryce Północnej. Zasada ta wyraża się na wiele istotnych dla trwania ci amerykańskiego społeczeństwa sposobów, od wiary w mit „ziemi obiecanej”, religijnych wersji „kraju danego przez Boga” poprzez ideologię i doktrynę Manifestu „Destiny”, koncepcję roli kresów i podboju „dzikiego Zachodu” po dumę z wielkością oraz terytorialnej organizacji państwa. Poczucie terytorialności jest, jak uważa Stanisław Ossowski, jednym z podstawowych wyróżników narodowej solidarności. Cechuje ono również Amerykanów.

Jednorodność kulturowa. Wymiar integracji kulturowej koreluje się bardzo wyraźnie z brakiem jednolitości etnicznej, rasowej i wyznaniowej. Tymczasem, w procesach integracyjnych społeczeństwa amerykańskiego w coraz większym stopniu wyłania się wspólny dla wszystkich obywateli wymiar wartości, symboli oraz wytworów kulturowych, łączący ich ponad podziałami rasowymi, religijnymi czy etnicznymi.

Jednym z najważniejszych komponentów tej jednolitości jest język. Językiem wspólnym wszystkim Amerykanom jest język angielski, coraz bardziej różniący się

od swego brytyjskiego pierwowzoru. Zarazem jednak wci blisko 18% Amerykanów deklaruje, że chętniej posługuje się swoim językiem macierzystym, określając samych siebie jako „non-English speaking”. Wymiar integracji językowej jest wszakże bardzo głęboko zaawansowany, gdy zdecydowana większość spośród obcojęzycznych Amerykanów, głównie imigrantów i ich dzieci, posługuje się także, oprócz macierzystego, językiem angielskim. W ten obszar integracji kulturowej wyznaczają zjawiska bilingwizmu i dwukulturowości oraz wielokulturowości.

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- SPOŁECZEŃSTWO
PLURALISTYCZNE**

Struktura wyznaniowa. Społeczeństwo amerykańskie jest bardzo niejednorodne pod względem wyznaniowym, mimo że dominują grupy z kręgu religii chrześcijańskiej, głównie protestanckie i katolickie, to spory wkład w jego kształtowanie wnieśli także wyznawcy innych religii, zwłaszcza judaizmu. Niezależnie od zjawisk utrzymywania się różnorodności wyznaniowej, faktem pozostaje także amerykański fenomen pluralizmu religijnego, polegający na udanym przeniesieniu tej sfery integracji grupowej do przestrzeni prywatnej, osobistej. O ile niejednorodność religijna społeczeństwa amerykańskiego przy dominującym wci wpływie religii protestanckiej budzi szereg teoretycznych wątpliwości co do narodowego jego charakteru, o tyle zjawisko pluralizmu wyznaniowego znacznie te wątpliwości i zastrzeżenia łagodzi.

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- STRUKTURA
WYZNANIOWA**

Struktura rasowa i etniczna prowadzi do utrzymywania się odrębności wielu różnych pod względem wyposażenia kulturowego, nie tylko językowego i religijnego, zbiorowości zarówno na poziomie lokalnym, plemiennym, siedzkim, wspólnotowym, parafialnym, jak i globalnym. Fakt utrzymywania się wizi etnicznej w coraz mniejszym stopniu stanowi jednak przeszkodę w rozwijaniu się szerszej wizi obywatelskiej, kulturowej, wyznaczanej przez procesy integracyjne zachodzące na poziomie społeczeństwa globalnego.

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- HETEROGENICZNO
KULTUROWA**

wiadomo narodowa. Zdecydowana większość Amerykanów jest dumna z powodu swej przynależności państwowej oraz kształtuje specyficzne dla tego kraju poczucie nacjonalizmu państwowego i cywilizacyjnego. Wysoki poziom rozwoju gospodarczego oraz technologicznego, olbrzymi potencjał przemysłowy i militarny, wielka populacja, a także rozległe terytorium sprawia, że jednym z głównych składników amerykańskiego nacjonalizmu jest wiara w cywilizacyjną oraz polityczną misję Stanów Zjednoczonych w świecie. Amerykanie są dumni ze swego dorobku, państwa i odznaczają się wielkim przywiązaniem do demokratycznych zasad, broniąc ich również poza granicami własnego kraju. Tym, co wyróżniałaby naród, w tym także amerykański, jest powszechna świadomość istnienia solidarności, wykraczającej poza granice zwykłej lojalności obywatelskiej.

**NARÓD AMERYKAŃSKI
- WIADOMO
NARODOWA**

Spółecze stwo ameryka skie nie stanowi narodu w takim sensie, jaki przypisujemy określeniom „naród francuski” czy „naród polski”, spełniając zarazem większość wymogów definicyjnych stawianych tego rodzaju zbiorowości. Spółecze stwo ameryka skie znajduje się w zaawansowanej fazie procesu narodotwórczego, kształtując także w ród Amerykanów w typy narodowe. Solidarność narodowa nakłada się na to samo w sz, wspólnotę etniczno-rasową, unifikując się w wymiarze lojalności państwowo-obywatelskiej. Wylania się coraz bardziej wyraziste i rozległy wymiar kultury amerykańskiej, wyrażanej w języku angielskim, nieredukowalnej już w zasadzie do kultur składowych poszczególnych zbiorowości imigranckich.

Nie należy chyba stawiać pytania o to, czy społeczeństwo amerykańskie jest narodem, lecz czy Amerykanie się za naród uważają. Ta subiektywizacja kryteriów przynależności narodowej staje się w ostatnich latach tendencją dominującą. Wyrazicielem tej tendencji jest także prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush Jr., w którymś niemal przemówieniu używający wielokrotnie określenia „naród amerykański”, nie starając się przy tym sprecyzować ani uściślić co się za nim kryje. Pojęcie to jest zrozumiałe dla każdego obywatela Stanów Zjednoczonych.

Uznajemy, że społeczeństwo amerykańskie posiada zarówno cechy narodu, jak i cywilizacji. W tym sensie Amerykanin, obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki za oczywiste uznaje swój amerykański to samo, szersze od identyfikacji rasowej Murzynów, religijnej katolików lub protestantów czy etnicznej Indian, Akadyjczyków bądź osób polskiego czy włoskiego pochodzenia. O ile inni Amerykanie z Brazylii czy Meksyku używają w określeniu własnej przynależności narodowej (kulturowej) identyfikatorów w rodzaju „Brazylijczyk”, „Meksykanin”, o tyle obywatel USA, utożsamiając się z o wiele szerszą grupą kulturową – a wyznaczając pojęcie „amerykański” – nazwie się bez wahania Amerykaninem, a kiedy zidentyfikuje Amerykanina jako obywatela USA.

Zjawisko rozszerzania się granic to samości kulturowej, nakładające się na procesy globalizacji politycznej i ekonomicznej, przenosi się w coraz większym stopniu na imigrantów wywodzących się z różnych jednorodnych lub mieszanych grup rasowych. Stąd pojawia się coraz częściej rodzaj to samości latynoamerykańskiej, czy po prostu latynoskiej, występującej obok afroamerykańskiej czy ameroindiańskiej (panindiańskiej).

Procesy zaawansowania budowy w tym typie cywilizacyjnego, postnarodowego, ponadrasowego (mieszanego), interetnicznego, wielowyznaniowego społeczeństwa amerykańskiego są już znacznie zaawansowane. Świadczy o tym, że daleko bardziej, niż analogiczne procesy integracji europejskiej, wkraczające we wstępną fazę homogenizacji kulturowej, przy zaawansowanej unifikacji politycznej i standaryzacji gospodarczej. Wprowadzenie wspólnej waluty europejskiej nie znosi jednak wielojęzyczności oraz dominacji to samości narodowej zdecydowanej w kierunku Europejczyków. Amerykanie posiadają wspólną walutę od kilkuset lat, a procesy unifi-

kacji państwowo-obywatelskiej oraz gospodarczej są znacznie bardziej zaawansowane niż w Europie. Na zjawiska globalizacji, „amerykanizacji” kultury członków różnych narodnych grup rasowych, religijnych i etnicznych nakładają się zjawiska jedno-rodności językowej, przy utrzymywaniu się enklaw bilingwizmu, dwu- i wielokulturowości.

Używając określenia „cywilizacja zachodnia” (Huntington 2000), służącego do wyróżnienia wspólnej płaszczyzny integracji politycznej, gospodarczej i kulturowej społeczeństw o rodowodzie europejskim, umieszczamy w obrębie jednej całości kulturowej zjawiska tak odrębne jak to samo amerykańskie i europejskie, protestanckie i katolickie identyfikacje religijne, ludność angielsko-, francusko- czy niemieckojęzyczna. Istnieje kilka możliwości rozwoju integracji kulturowej społeczeństw zaliczanych do północno-zachodniego kręgu cywilizacyjnego. Bardziej prawdopodobna wydaje się ewolucja globalizacji to samo ci kulturowej nie w kierunku westernizacji, lecz amerykanizacji i europeizacji.

Pojęcie „cywilizacja zachodnia” jest w największym stopniu wspólnotą wyobrażeń, „ideologizmem” nie cywilizacja amerykańska, latynoamerykańska czy europejska. Tym bardziej, że obok cywilizacji zachodniej wyróżniana jest w miarę precyzyjnie wyodrębniona terytorialnie, CYWILIZACJA ZACHODNIA – POJĘCIE religijnie, językowo i rasowo cywilizacja prawosławna, oznaczająca istnienie jakiejś „wschodniej” przeciwwagi dla „zachodniej”.

Jaki sens ma to rozróżnienie? Czy tylko polityczny, gospodarczy i ideologiczny? Czy rozróżnienie to ma także znaczenie kulturowe, co oznacza, że procesy integracji i homogenizacji kulturowej są daleko posunięte i zaawansowane, prowadząc do wyłonienia nowego, cywilizacyjnego „ładów” światowego? Z odpowiedzi na te pytania należy poczekać. Równie blisko (lub daleko) jest dzisiaj w procesach budowy wiązki kulturowej cywilizacji prawosławnej do zachodniej, jak i europejskiej do amerykańskiej.

7.3. Przypadek brazylijski: proces narodotwórczy czy zjawiska latynoamerykanizacji?

Do cech specyficznych, odrębnych brazylijski proces narodotwórczy od innych, nawet podobnych, zaliczyć należy znacznie zaawansowane zjawisko - zakoczony niemal zanikiem tego wymiaru strukturalizacji - amalgamacji rasowej. O ile komponenty zróżnicowania i pochodzenia rasowego utrzymuje się wciąż w nielicznych i raczej drugorzędnych wymiarach odrębności oraz to samo ci etnicznej, o tyle nie polega on na podtrzymywaniu bądź dążeniu do konfliktów i uprze-

**BRAZYLIJSKI PROCES
NARODOTWÓRCZY**

dze, lecz na budowaniu złoonego systemu to samo ci kulturowej nowego narodu brazylijskiego.

Najwa niejsze cechy społecze stwa brazylijskiego, tworzące niepowtarzalną obywatelsko-narodową mozaikę grup i ludzi o różnorodnym pochodzeniu rasowo-etnicznym i narodowym, to:

- 1) nakładanie się na siebie i współwystępowanie różnych modeli pluralizmu: od monizmu narodowego i etnicznego poprzez monizm bądź dwukulturowo (transkulturowo) hybrydalny po pluralizm zewnętrzny i wewnętrzny, dominujący w coraz większym stopniu w kształtowaniu obecnego systemu to samo ci Brazylijczyków. Mechanizmy te określić można mianem „transkulturowo ci”.

W brazylijskim procesie narodotwórczym odgrywały i nadal pełni swój funkcję - ze zmiennym i nierównym natężeniem - mechanizmy wszystkich modeli stosunków interkulturowych. Do najważniejszych mechanizmów należą trzy wpływy:

- mieszania się ras i powstawania kategorii i zbiorowości transgranicznych, mieszanych rasowo i etnicznie: Mulatów, Metysów, Kafuzów,
- nakładania się na siebie wiadomości etnicznej i rasowej, przy zaniku i redukcji wymiaru rasowego do etnicznego, określonego faktem pochodzenia plemiennego, etnicznego bądź narodowego. Rezultatem tego procesu jest stosunkowo wczesny zanik rasizmu i dyskryminacji, spowodowanej faktem odrębności rasowej,
- współwystępowania podwójnej, podzielanej, symetrycznej to samo ci etniczno-narodowej: indyobrazylijskiej, afrobrazylijskiej, polono-brazylijskiej, ukraińsko-brazylijskiej czy italo-brazylijskiej. W rezultacie dochodzi do czystych przypadków dwujęzyczności i dwukulturowości na poziomie lokalnych skupisk etnicznych. Dwukulturowość i podwójna, podzielana brazylijska to samo ci etniczno-narodowa utrzymuje się nie tylko w rejonach wiejskich, w interiorze, ale także w wielkich, metropolitarnych społecznościach „etników” w Rio de Janeiro, São Paulo, Santos, Recife czy Salvadorze,

NARÓD BRAZYLJSKI - PLURALIZM KULTUROWY

- 2) synkretyzm religijny, estetyczno-artystyczny oraz kultowo-obyczajowy. W brazylijskim procesie narodotwórczym doszło do wymieszania się i nałożenia

NARÓD BRAZYLJSKI - SYNKRETYZM RELIGIJNY

elementów magii, wierze religijnych, motywów muzycznych, symboli plemiennych i narodowych i innych elementów kulturowych w rodzaju: tańców, potraw, stylów architektonicznych, wzorów dziedziczenia rodowego, stylów życia i wielu innych,

- 3) polimorfizm grup etniczno-rasowych oraz regionalnych wspólnot plemiennych, autochtonicznych i kulturowych. Różnorodność form organizacji grupowej wynika z rasowego, etnicznego i religijnego wielokulturowego dziedzictwa ludności Brazylii. Stąd na przykład w Rio de Janeiro siedzą ze sobą różnorodne w sensie składu rasowo-etnicznego skupiska lokalne *favelas*, zaliczane do naj-

ni szych kategorii klasowo-warstwowych, z enklawami wie owców-apartamentowców, zarezerwowanymi dla niejednorodnej etnicznie, chociaż w wi kszości identyfikacyjnie „białej” klasy redniej. Gdzie indziej za , w interiorze stanu Rio Grand do Sul, współtęstają i współlegzystują obok siebie lokalne skupiska plemienne Indian Guarani, wiejskie wspólnoty etniczne składające się przykładowo z potomków polskich osadników, ze zbiorowcami *gauchos*, *caboclos* czy obozowiska brazylijskich, pozbawionych poczucia odrębności etnicznej chłopów zrzeszonych w Ruchu Chłopów bez Ziemi,

**NARÓD BRAZylijsKI
-POLIMORFIZM
ETNICZNO-RASOWY**

- 4) „glokalizm” to samość etnicznej i narodowej Brazylijczyków. Jest to syndrom postaw i to samość, stanowiący złożony, wielowymiarowy system to samość globalnej z różnymi rodzajami identyfikacji w szej, lokalnej, regionalnej, przykładowo członkowie dzielnicowych, miejskich „szkół samby” Flamengo czy Botafogo b d *gauchos* w municypalnym okręgu Dom Feliciano w Rio Grand do Sul. Identyfikacja globalna, typu brazylijskiego, narodowego, ideologiczno-obywatelskiego, opiera się na różnych elementach wspólnego wszystkim grupom lokalno-etnicznym i kulturowo-regionalnym poczucia identyfikacji z narodem brazylijskim. Elementami tej to samości jest z całą pewnością ci język, ale już nie w sposób oczywisty, jednorodna religia. Symbolami jedności brazylijskiej widocznymi w to samości globalnej jest na przykład brazylijska reprezentacja piłkarska, ale w układach regionalno-lokalnych, wielkiego Pelego, bohatera narodowego, zastępuje go gracz z miejscowej drużyny futbolowej.

**NARÓD BRAZylijsKI
-PRZESTRZENIE
KULTUROWE**

Wielokulturowość społeczeństwa brazylijskiego, widoczna w wymiarze globalnym w utrzymywaniu się resztek odrębności rasowej, niezwykle złożona i bogata w komponenty na poziomie lokalnym, zwłaszcza w płaszczyźnie etnicznej i religijnej, przybiera stopniowo kształt modelu pluralizmu wewnętrznego. Osobliwość brazylijskiego pluralizmu kulturowego sprowadza się do nakładania na siebie dwóch podstawowych rodzajów to samości kulturowej:

- **szerokiej, globalnej, narodowej.** Proces integracji narodowej przebiega w przyspieszonym tempie, gdy różnorodność pod względem pochodzenia rasowego oraz etnicznego, przemieszane ze sobą wspólnoty kulturowe poszukują szerszego, wspólnego dla wszystkich rodzaju identyfikacji. Młode w sensie jednorodności kulturowe społeczeństwo brazylijskie jest naturalnym i atrakcyjnym dla członków różnorodnych grup rasowych, etnicznych i wyznaniowych punktem odniesienia. Hybrydalne, niepowtarzalne w swej charakterystyce rasowo-etnicznej, skupiające już ponad połowę społeczeństwa grupy kulturowe, pilnie potrzebują szerszej zasady integracji, do legitymizacji swojej odrębności. I znajdują ją w nowym typie to samości narodowej. Globalizacja to samości kulturowej Brazylijczyków nie wyrwa

ich z macierzystego (etnicznego i rasowego) rodowiska, nadaje jedynie grupowej identyfikacji - bardziej uniwersalnego - akceptowanego przez wszystkich charakteru.

- **w skiej, ekskluzywnej, partykularnej.** Ten wymiar identyfikacji Brazylijczyków zawiera się w różnorodności regionalnych i lokalnych wspólnot rasowych i etnicznych. Obok szerszych rodzajów mieszanych kategorii kulturowych w rodzaju Mulatów, Kafuzów, *caboclo* czy *gaúcho*, występują bardzo liczne lokalne skupiska plemienne Indian, przybierające subkulturowe cha-

NARÓD BRAZylijski - RODZAJE TO SAMO CI KULTUROWEJ

rakterystyki wspólnoty plemiennie-rasowo-siedliskowe rodowisk *favelas*, odrębnych religijnie i rasowo grup Afrobrazylijczyków czy etnicznych lokalnych skupisk Brazylijczyków polskiego, ukraińskiego, włoskiego czy japońskiego pochodzenia.

To samo ci te nakładają się i krzyżują ze sobą w toku złożonych procesów asymilacji narodowej, hybrydacji rasowej, synkretyzacji religijnej i amalgamacji etnicznej, prowadząc do utrwalania się nowego społeczeństwa wielokulturowego. Wielokulturowość ta spełnia wszystkie z podstawowych założeń teoretycznego modelu pluralizmu.

Teoretyczny model pluralizmu

1. Społeczeństwo brazylijskie, pomimo wewnętrznych podziałów rasowych, etnicznych i religijnych, jest wewnętrznie spójne, kulturowo zintegrowane, rasowo i etnicznie przemieszane, religijnie tolerancyjne. Spójność społeczeństwa brazylijskiego nie jest tożsama z jednorodnością. Wręcz przeciwnie, spójność ta polega na krzyżowaniu się ze sobą kilku, stosunkowo mocno nawet rozbieżnych zasad hierarchizacji i strukturalizacji. Rasa pozostaje na poziomie społeczeństwa globalnego czynnikiem bardzo mało różnicującym, w zasadzie zanikającym. Zakres amalgamacji rasowej sprawia, że dominującymi kategoriami stają się ludność mieszana, przy której jednak występują lokalnie nierównym wartościami poszczególnych komponentów własnej tożsamości. Występujące w Brazylii uprzedzenia i przejawy dyskryminacji rasowej są jednak zjawiskiem rzadkim i raczej stanowi przejaw nierówności społecznych, klasowo-warstwowych. Pomimo dychotomicznych postaw dychotomii na skalach wartości, prestiżu czy władzy dysproporcji położenia Brazylijczyków, w kraju nie występują stałe, strukturalne napięcia, prowadzące do antagonizmów i konfliktów. Istniejące ruchy i ugrupowania kwestionujące porządek klasowo-warstwowy, ale ich aktywność nie wyznacza przynależności rasowa czy etniczna. Jedną z najbardziej radykalnych form protestu jest Ruch Chłopów bez Ziemi, który jest wyrazem rozwarstwienia społecznego pomiędzy skrajnymi kategoriami społecznymi: właścicielami wielkich obszarów ziemi a bezrolnymi chłopami,

i ma charakter konfliktu, rozwijany jednak w wielu przypadkach formami legalnymi. Podstawowa zasada pluralizmu kulturowego zakłada, że istnieją „uznane formy instytucjonalne dysponowania zasobami społecznymi i rozwiązywania konfliktów co do tego, jakie są te zasoby i jakie powinny być podstawy dysponowania nimi”.

BRAZYLIJSKI MODEL PLURALIZMU KULTUROWEGO

W społeczeństwie brazylijskim są niezadowolone ze swego położenia mniejszości, ale mają one charakter klasowo-warstwowy, społeczny, a nie kulturowy, rasowy czy etniczny. Mniejszości te nie burzą podstawowej zasady pluralizmu, polegającej na akceptacji przez większość Brazylijczyków praw do odrębności kulturowej. Zasada prymatu „dobra społecznego” jest w Brazylii artykułowana ideologicznie i prawnie bardziej wyrażona niż realizowana, ale od kilkudziesięciu lat władze federalne nie prowadzą żadnej planowej polityki względem społeczności rasowych i etnicznych.

2. Społeczeństwo brazylijskie jest wielokulturowe, obejmuje wiele to samo co odrębnych jednorodnych i mieszanych charakterystykach rasowych, etnicznych i religijnych. Różnorodne rodzaje to samo co kulturowych utrzymywane i rozwijane są bez żadnych politycznych czy prawnych barier, napotykać one mogą jedynie przeszkody o charakterze społeczno-ekonomicznym. Członkowie różnorodnych grup kulturowych mają nierównomierny dostęp do wykształcenia, w nierównym stopniu uczestniczą w podziale dochodów i władzy, ale nienaruszona zostaje zasada swobodnego rozwoju każdej grupy rasowej, etnicznej i religijnej. W Brazylii istnieje równość kulturowa, wyrażająca się w fakcie utrzymywania różnorodnych społeczności, posiadających pełne prawa do własnej odrębności. Równości i spójności społeczna nie stoi w sprzeczności z różnorodnością kulturową.

WIELOKULTUROWOŚĆ BRAZYLII

3. Wielokulturowość wyraża się w wielokulturowej mozaice rasowej, etnicznej i religijnej. Pluralizm kulturowy oznacza istnienie różnorodnych tradycji, stylów życia oraz historycznych tradycji grup ludzkich. Wielokulturowość brazylijska rozwija się w trzech wymiarach:

A. Stratyfikacji kulturowej. W płaszczyźnie nie rasowej oznacza nierównopoleżenie na skalach bogactwa, wykształcenia, władzy i prestiżu. Nierówności te nie są jednak powszechne ani dominujące, przybierają postać regionalnej, klasowo-warstwowej gradacji

pomiędzy ludnością czarną i białą w rejonach ich miejsc koncentracji. Skrajne, przeciwległe strony skali zajmują najbiedniejsi i najzamożniejsi, lecz dyktomia ta nie nakłada się w całości na kryterium podziałów rasowych. Stratyfikacja etniczna zastępuje gradację rasową w obrębie białej i mieszanej ludności

BRAZYLIA - STRATYFIKACJA KULTUROWA

Brazylia i staje się elementem pozytywnej dwukulturowości, dwujęzycznością i nie negatywnej dyskryminacji i nierówności. Pluralizm religijny oznacza brak wyraźnej korelacji struktury etnicznej czy rasowej z podziałem na grupy wyznaniowe, chociaż niewątpliwie także zachodzi.

BRAZYLIA - REGIONALIZACJA KULTUROWA

B. Regionalizacji kulturowej. Regionalizacja występuje w perspektywie społeczeństwa globalnego, w podziałach na „czarną północ” i „białe południe”, makroregionalnych i regionalnych rejonach dominacji kultur *gaúcho* czy *caboclo*, jak i w lokalnej, etnicznej, religijnej i rasowej mikroskali, w sektach religijnych, wspólnotach polonijnych w koloniach wiejskich w interiorze, *favelach* wielkomiejskich zasiedlanych przez ludność indiańską oraz afrobrazylijską o złożonych charakterystykach rasowych i etnicznych, w tym plemiennych,

BRAZYLIA- WIELOKULTUROWO

C. Zróżnicowaniu przestrzeni i społeczności kulturowych. Różne rodzaje wśszych od brazylijskiej tożsamości narodowej lokują się poza granicami przestrzennymi, zarówno regionalnymi jak i lokalnymi. Występowanie kategorii mieszanych rasowo: Mulatów, Kafuzów czy Metysów jest rozpowszechnione w całej Brazylii, podobnie jak różne formy teologii wyzwolenia, ekskluzywizm etniczny Luzytańczyków czy utrzymywanie więzi plemiennych ludów indiańskich.

Analiza natury społeczeństwa brazylijskiego z punktu widzenia zasad spójności i równości i wielości równorzędnych tożsamości kulturowych skłania do przyjęcia tezy, że mamy do czynienia ze złożonym, pluralistycznym społeczeństwem przybierającym formę narodu. Pojęcie „brazylijskiego narodu wielokulturowego” sprawia wrażenie paradoksu, zawierającego w sobie podstawowe teoretyczne i praktyczne sprzeczności. Na gruncie znanych teorii funkcjonuje przekonanie, że naród musi być jednorodny kulturowo, wewnętrznie spójny rasowo i etnicznie. Tymczasem Brazylia dołączyła do grupy tych krajów postkolonialnych i postmigracyjnych, które bardzo skutecznie rozwijają zasadę integracji narodowej na bazie pluralistycznych więzi pomiędzy różnorodnymi społecznościami rasowymi, etnicznymi i wyznaniowymi.

Brazylijczycy tworzą wysoce zintegrowany grup kulturowy, która wykazuje cechy narodu, zasadniczo o tym samym typie integracji kulturowej, co naród portugalski czy polski. Różni się jednak równie zasadniczo od jednorodnych kulturowo narodów europejskich, ze względu na swój złożony charakterystyk rasowy i etniczny. Procesy integracji, w sensie wzrostu homogenizacji językowej, symbolicznej, ideologicznej, współwystępują z procesami pluralizacji tego społeczeństwa w wymiarze rasowym i religijnym. Niezależnie od wzrostu brazylijskiej tożsamości narodowej postępują procesy „latynoamerykanizacji” Brazylijczyków, wyłaniania

UNIWERSALIZACJA KULTUROWA- LATYNOAMERYKANIZACJA

si nowego rodzaju szerszej identyfikacji cywilizacyjnej. W hiszpańskojęzycznej populacji Ameryki Łacińskiej procesy „latynoamerykanizacji” są bardziej zaawansowane na gruncie tradycji historycznej i głębszej, językowej identyfikacji oraz rasowej amalgamacji.

7.4. Zderzenie cywilizacji

Kontakty międzycywilizacyjne wyznaczają wspólnie nie najszerszy wymiar relacji interpersonalnych i międzygrupowych. Cywilizacje tworzą względnie zamknięte, odrębne układy stosunków pomiędzy wchodzącymi w ich skład narodami, państwami, grupami etnicznymi, wyznaniowymi oraz językowymi. „Aktorzy” sieci stosunków międzynarodowych wchodzi we wzajemne kontakty oraz relacje, identyfikując się nieustannie poprzez cechy przynależności cywilizacyjnej.

Samuel Huntington wprowadza kategorię „jedności cywilizacyjnej” do roli podstawowego układu odniesienia ideologicznego, politycznego i kulturowego we współczesnych stosunkach międzynarodowych (Huntington 2000).

Cywilizacja wyznacza szerszy od narodowego czy państwowego krąg przynależności, podzielanej to samo i oraz jedno i interesów. W imię tej historycznej, ideologicznej, „kolektywnej” całości mobilizowano do aktywności wielu uczestników międzynarodowych relacji. Kontakty pomiędzy cywilizacjami zdominowane są przez konflikty o możliwości utrzymania naczelnych wartości religijnych i politycznych. Za wartościami tymi stały zazwyczaj interesy konkretnych instytucji, grup czy ludzi.

CYWILIZACJA

Niezależnie od układu zewnętrznych w stosunku do narodów i państw relacji między cywilizacjami, w samej ich naturze tkwi, zdaniem Herberta Marcuse’a, podstawowa antynomia, prowadząca do sprzeczności pomiędzy potrzebami jednostek a interesami grup społecznych. W cywilizacjach zawsze występuje genetyczna antynomia pomiędzy zakresem wolności jednostek a stopniem ich grupowego zniewolenia. Herbert Marcuse uważa, że cywilizacje są narzędziem spotęgowania i utrwalenia grupowego uzależnienia jednostek (Marcuse 1998).

Jak stwierdza Marcuse:

„Cywilizacja zachodnia zawsze sławiła bohatera, poświęcenia dla miasta, państwa, narodu. Rzadko zadawała pytanie, czy istnieje miasto, państwo, naród wart takiej ofiary. Nieodmiennie utrzymywano i wymuszano tabu dotyczące niepodważalnego pierwszeństwa całości. Utrzymywano je i wymuszano tym brutalnie, im w większym stopniu zakładano, że całość ma się składać z wolnych jednostek” (Marcuse 1998: 12-13).

Dla trwałoby ci owej „cywilizacyjnej całości” pod sztandarami niejednej religijnej, narodowej czy rasowej krucjaty wiele krajów narzucało innym swą dominację i władzę. Stąd niektórzy krytyczni socjologowie, tacy jak Herbert Marcuse, wywodzą przekonanie, iż cywilizacja jest tylko kolejnym, najwyższym rozwinięciem sposobem represjonowania jednostek i całych grup ludzkich, utrzymywania ich w zależności od kolektywistycznie interpretowanych interesów wielkich kategorii społecznych: religijnych, etnicznych czy rasowych. Uważa on, że: „Destrukcyjność obecnego stadium cywilizacji ujawnia swoje pełne znaczenie tylko wtedy, gdy ją mierzy kategoriami współczesnych czasów – nie przeszłości, ale teraźniejszości i jej potencjału. Między wojnami prowadzonymi przez zawodowe armie na ograniczonej przestrzeni, a wojnami przeciw całemu społeczeństwu na skalę globalną różnica jest więcej niż ilościowa, to samo dotyczy zagadnienia, czy wynalazki, które mogłyby uwolnić świat od nędzy, stosowane są w celu złagodzenia cierpienia czy ich pomnażanie, czy tysiące ludzi zabija się w bitwie, czy te miliony poddawane są naukowej eksterminacji z pomocą lekarzy i inżynierów; czy uchodzący mogą znaleźć schronienie po drugiej stronie granicy, czy te cygani są po całej ziemi” (Marcuse 1998: 111).

Cywilizacja jest dla Herberta Marcuse’a równoznaczna w zasadzie z kulturą, traktowana jednak w sposób freudowski, jako „ródło represji i cierpienia” (Marcuse 1998:25). Stosunki między cywilizacjami sprowadzają się do relacji pomiędzy kulturami, traktowanymi szerzej niż kultury narodowe, etniczne i rasowe. Niemniej jednak państwa, przyjmując na siebie rolę reprezentantów grup kulturowych,

CYWILIZACJA - INTEGRACJA POSTNARODOWA

wysuwają na plan pierwszy interesy swych organizacji i instytucji.

Cywilizacje stają się instrumentem polityki państwa, terenem ciękania się interesów instytucji nastawionych na racjonalizację działań służących do osiągnięcia politycznego celu, w tym militarnego, terytorialnego i ekonomicznego zysku.

Koncepcja „zderzenia” cywilizacji i napięć powstałych nie tylko pomiędzy społeczeństwami irańskim i amerykańskim, ale cywilizacjami zachodnią i orientálną, chrześcijaństwem i islamem, arabskim kręgiem kulturowym a europejsko-amerykańskim dziedzictwem protestanckim rozwinął

KONCEPCJA ZDERZENIA CYWILIZACJI

Samuel Huntington (Huntington 2000). Wyłaniający się obecnie w świecie nowy układ sił obejmuje w coraz większym zakresie relacje pomiędzy cywilizacjami. Zdaniem Samuela Huntingтона:

„W tym nowym świecie polityka lokalna jest polityką etniczną, o polityce globalnej przesłają cywilizacje. Miejsce rywalizacji supermocarstw staje się starcie cywilizacji. Najostrejsze, najpoważniejsze i najgroźniejsze konflikty nie będą się w tym nowym świecie toczyć między klasami społecznymi, biednymi i bogatymi czy innymi grupami zdefiniowanymi w kategoriach ekonomicznych, ale pomiędzy ludami należącymi do różnych kręgów kulturowych. W ramach poszczególnych cywiliza-

cji b d wybuchaly konflikty plemienne i etniczne. Jednak e walka mi dzy pa stwa-
mi i grupami nale cymi do ró nych cywilizacji grozi potencjaln eskalacj , bo inne
pa stwa i grupy spiesz na pomoc «krajom pokrewnym»” (Huntington 2000: 18).

Koncepcja „zderzenia cywilizacji” opiera si na podstawowym zało eniu, i
w bli szej i dalszej przyszł ci rosn b dzie rola czynników kulturowych w wywoły-
waniu konfliktów lokalnych i globalnych, słabn za ekonomicznych czy ideolo-
gicznych. Najbardziej znacz ce i gro ne stan si przede wszystkim konflikty kultu-
rowe „na liniach granicznych mi dzy cywilizacjami” (Huntington 2000: 18).

Koncepcje „zderzenia cywilizacji” Herberta Marcuse’a i Samuela Huntingtona
s niew tpliwie wa ne poznawczo i posiadaj du e mo liwo ci wyja niaj ce, nie-
mniej uwypuklaj stan aktualny stosunków wewn trz- i mi dzycywilizacyjnych,
nie zawsze w pełni uwzgl dniaj c ich kontekst historyczny oraz ideologiczny.

Cywilizacje przenikaj si wzajemnie, polega to na: kontaktach indywidualnych
i grupowych, handlu, wymianie, wzajemnym odkrywaniu oraz poznawaniu obcych
kultur, tworzeniu szlaków komunikacyjnych, instytucjonalnych oraz nieformalnych
rodzajów współpracy. Relacje „mi dzycywilizacyjne” to historia wojen, podbojów,
kolonizacji, ale tak e fascynacji, wzrostu cz stotliwo ci wzajemnych kontaktów,
post pu technologicznego w dziedzinie dwustronnej komunikacji.

W tym kontek cie stosunki mi dzy Wielk Brytani a Indiami nie dadz si uj
w szerszym modelu konfliktu pomi dzy cywilizacj zachodni a hindusk czy bud-
dyjsk . Dalej, stosunki pomi dzy angielskimi protestantami a hinduskimi wyznawca-
mi braminizmu b d buddyzmu nie pozwalaj si opisa i wyja ni bez uwzgl dnie-
nia okresu kolonizacji i dominacji brytyjskiej na Półwyspie Indyjskim.

Podobnie nie da si zawrze zło ono ci oraz wielowymiarowo ci kontaktów
pomi dzy Hiszpani a Meksykiem w dwubiegunowym modelu zderzenia cywiliza-
cji zachodniej i prekolumbijskiej. Cywilizacja latynoameryka ska, szczególnie kul-
tura meksyka ska pozostaj w bardzo ciłym zwi zku z chrze cija sk i europejsk
tradycj hiszpa skich kolonistów.

Tak e wzajemnych relacji mi dzy Rosjanami a Afga czykami nie uda si zam-
kn w sztywnym schemacie relacji wrogo ci pomi dzy wyznawcami prawosławia
i islamu. Konflikt rosyjsko-afga ski to nie tylko - albo przede wszystkim - zderze-
nie narodów-pa stw czy dwóch cywilizacji.

W tych czy wielu innych przypadkach nie da si jednak zakwestionowa , e
przyj cie perspektywy relacji „mi dzycywilizacyjnej” pozwala na wyja nienie istot-
nych mechanizmów kształtowania si stosunków mi dzypa stwowych, mi dzyna-
rodowych i mi dzyetnicznych.

Innym odst pstwem od koncepcji „zderzenia cywilizacji” jest asymetryczny, nie-
współmierny w stosunku do skal dystansów wewn trzywilizacyjnych i mi dzycywili-
zacyjnych rodzaj relacji ł cz cych przykładowo latynoameryka skie Chile ze Stanami
Zjednoczonymi czy lamajski Tybet z wyznawcami buddyzmu Zen w Chinach.

W pierwszym przypadku dwa kraje należą do odrębnych cywilizacji i czy silniejsza i bliższa zależność polityczna, ekonomiczna i kulturowa nie dwa państwa zaliczane do tego samego kręgu kulturowego. Dystans polityczny i ekonomiczny dzielący przykładowo Chile od Argentyny jest znacznie większy niż pomiędzy Chile i Stanami Zjednoczonymi. Kulturowo, w tym językowo i religijnie, Chilijczycy i Argentyni czują się o wiele więcej wspólnego niż Indianie i Afroamerykanie w Stanach Zjednoczonych. Natomiast ogromny dystans dzielący lamajskich Tybetańczyków od buddyjskich Chińczyków wydaje się większy, niż wynikałoby to z ich podobieństwa religijnego.

Pomimo ograniczeń teorii „zderzenia cywilizacji”, jest to jedna z bardziej oryginalnych oraz płodnych poznawczo teorii socjologicznych ostatniej dekady XX wieku, ukazująca nie tyle nowe, co istniejące wcześniej, ujęcie w nowej perspektywie relacji międzynarodowych w wymiarach: politycznym, militarnym, ideologicznym, ekonomicznym, a przede wszystkim kulturowym.

Podstawową kategorią analityczną socjologiczno-antropologicznego ujęcia Samuela Huntingtona jest cywilizacja. Cywilizacja jest pojęciem szerszym niż państwo czy kultura. Cywilizacji w dziejach świata i współczesności nie było i jest znacznie mniej niż systemów politycznych, państw, narodów i kultur. W zasadzie jest ich najwyżej kilkadziesiąt. Stosunki międzynarodowe, w tym relacje między państwami, między rasami, między etnami czy między wyznaniami kształtowane są w coraz większym stopniu przez cywilizacje, które konkurują pomiędzy sobą o jak największe pole wpływów.

Autor stwierdza, że do najważniejszych zagadnień poruszanych przez niego w stanowiłby podstawę rekonstrukcji jego koncepcji książce pt. *Zderzenie cywilizacji. O nowy kształt ładu światowego* należą: „[...] pojęcie cywilizacji, zagadnienie cywilizacji uniwersalnej, relacja między państwami a kulturą, zmieniający się układ sił między cywilizacjami, powrót do kulturowych korzeni w społeczeństwach niezachodnich, polityczna struktura cywilizacji, konflikty zrodzone przez zachodni uniwersalizm, muzułmańska wojowniczość i chińska pewność siebie, różnorodne reakcje na rosnący potencjał Chin - tworzenie przeciwwagi lub dołączenie do ich orszaku, przyczyny i dynamika wojen na liniach rozgraniczających cywilizacje oraz przyszłość Zachodu i świata cywilizacji” (Huntington 2000: 7).

CYWILIZACJA - OKREŚLENIE

Powyższy cytat nie wyczerpuje całego inwentarza zagadnień podejmowanych przez Samuela Huntingtona w jego koncepcji „zderzenia cywilizacji”. Mowa zarazem o tzw. głównych cywilizacjach, a nie peryferyjnych bądź zatrzymanych w rozwoju (Huntington 2000: 46).

Cywilizacja jest dla Huntingtona „najwęższą jednostką kulturową”.

Cywilizacja jest więc najwyższym kulturowym stopniem ugrupowania ludzi i najszerszą płaszczyzną kulturową to samo ci, ponad którą jest już tylko to, co

odróżnia człowieka od innych gatunków. Określana jest zarówno przez obiektywne wspólne elementy, jak i język, historia, religia, obyczaje, instytucje społeczne, jak i subiektywną samoidentyfikację ludzi. [...] Cywilizacje nie mają wyraźnych wyznaczonych granic, nie wiadomo dokładnie gdzie się zaczynają i gdzie kończą. Ludzie mogą swoje tożsamości redefiniować i czyni to, z czasem zmieniają się ich struktury cywilizacji i ich kształty (Huntington 2000: 45-46).

Cywilizacje ulegają przemianom, ewoluują. Niektóre z nich – jak pokazuje historia – zanikają i umierają. Niemniej jednak cywilizacje stanowią względnie wysoko uporządkowane całościowe systemy kulturowo-polityczne, językowe, religijne i rasowe. Relacje pomiędzy poszczególnymi elementami, elementami składowymi cywilizacji: narodami, grupami etnicznymi, państwami, mniejszościami, zbiorowościami regionalnymi, wspólnotami wyznaniowymi zależą przy tym zarówno od stopnia, jak i rodzaju integracji międzygrupowej.

CYWILIZACJA - PRZEMIANY

Podstawowe założenie tej koncepcji polega na stwierdzeniu, że to cywilizacje są obecnie najważniejszymi podmiotami stosunków międzynarodowych w wymiarze globalnym. Co więcej, cywilizacje jako polityczny, ekonomiczny i kulturowy układ odniesienia są porządkowane także w dużym stopniu przez podziały rasowe, językowe i religijne we współczesnym świecie. Zdaniem Samuela Huntingtona: „Główna teza [...] brzmi następująco: to kultura i tożsamość kulturowa, a nie siła w szerokim pojęciu tożsamości cywilizacji, kształtują wzorce spójności, dezintegracji i konfliktu w świecie, jaki nastąpił po zimnej wojnie” (Huntington 2000: 14).

Z podstawowego założenia wynikają teoretyczne wnioski i praktyczne konsekwencje, prowadzące się do stworzenia takiego modelu międzynarodowych (międzycywilizacyjnych) stosunków, który zakłada, że:

1. Polityka światowa przyjmuje coraz bardziej globalny, wielobiegunowy, międzycywilizacyjny charakter. Cywilizacja zachodnia o europejskim rodowodzie i tradycji tkwiącej w chrześcijaństwie traci w coraz szybszym tempie i szerszym zakresie monopol na wyznaczanie zasad tworzenia struktur i wpływów międzynarodowych.
2. Konsekwencją zmiany układu sił we współczesnym świecie jest zmiana stosunków pomiędzy cywilizacjami: „[...] wpływy Zachodu słabną, cywilizacje azjatyckie rosną w siłę ekonomiczną, militarną, polityczną, w świecie islamu ma miejsce demograficzna eksplozja, destabilizując kraje muzułmańskie i osiedlenie, cywilizacje niezachodnie potwierdzają na nowo wartość swoich kultur” (Huntington 2000: 14).
3. Tworzy się obecnie w świecie nowy ład oparty na cywilizacjach. Cywilizacje prowadzą do integracji i zacieśniania stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturowych pomiędzy narodami i społecznościami obywatelskimi wywodzącymi się z jednego kręgu kulturowego, należącymi do jednej tradycji religijnej,

wyodrębniającymi się w pewnym układzie wspólnych interesów geopolityczno-regionalnych. W cywilizacjach rolę hegemonu odgrywa społeczeństwa krajów najbardziej rozwiniętych ekonomicznie, militarnie, technologicznie. Powstają bloki państw skupione wokół Rosji, Stanów Zjednoczonych, Chin, Japonii, Niemiec czy Arabii Saudyjskiej.

4. Podstawowe płaszczyzny konfliktów międzynarodowych wyznaczają obecnie na poziomie globalnym i lokalnym antagonizmy oraz konkurencja o wpływy pomiędzy cywilizacjami. Najwcześniejszymi konfliktami rodzaju uniwersalistyczne aspiracje Zachodu, zwłaszcza w stosunkach z Chinami i krajami arabskimi.
5. Rola i znaczenie cywilizacji zachodniej w relacjach międzynarodowych zależy w zasadzie od polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Huntington wyodrębnia w swojej koncepcji dziewięć wielkich cywilizacji światowych: zachodnią, latynoamerykańską, prawosławną, afrykańską, islamską, hinduistyczną, buddyjską, chińską i japońską.

STOSUNKI MIĘDZYCYWILIZACYJNE

Zachodnia i środkowa Europa, Ameryka Północna i Australia, kraje położone na tych obszarach, wywodzą się z jednego prądu cywilizacji zachodnioeuropejskiej, genetycznie chrześcijańskiej, o największych wpływach katolicyzmu, protestantyzmu i judaizmu, obejmują rejonów wpływów ludności europejskiej powstałe na skutek procesów kolonizacji i imigracji. Granice tych wpływów kurczą się nieustannie na przestrzeni ostatnich stu lat, chociaż proces ten odbywa się w coraz mniejszym tempie i zmierza do stabilizacji.

Kulturowo-cywilizacyjny schemat analizy stosunków międzynarodowych Samuela Huntingtona wyrasta z tej samej tradycji filozoficzno-socjologicznej, która polega na interpretacji tych relacji - ich genezy, struktury i rozwoju, głównie z punktu widzenia dominujących ról narodów i społeczeństw kulturowych. Jest to koncepcja wykraczająca poza granice ujęć politologicznych, w których podstawowymi jednostkami analitycznymi, a zarazem strukturami odgrywającymi dominującą rolę w kształtowaniu stosunków międzynarodowych jest państwo.

Podstawowe zagadnienia

1. Procesy globalizacji a zjawiska uniwersalizacji kulturowej.
2. Westernizacja, europeizacja, amerykańizacja jako przejawy globalizacji.
3. Cywilizacja jako całość kulturowa: ujęcia i relacje z kulturą.
4. Znaczenie terminu „glokalizm”.
5. Partykularyzm-universalizm wartości oraz norm kulturowych: dychotomia czy *continuum*?
6. Koncepcja „zderzenia cywilizacji” Samuela Huntingtona.
7. Geneza i natura zjawiska synkretyzmu kulturowego.

MIGRACJE

8.1. Podło e kulturowo-psychiczne

Migracje s zjawiskiem uniwersalnym, wyst puj cym w zasadzie w ka dym typie społecze stw, towarzyszcym ludzko ci od pocz tku dziejów (Kubiak i Siany 1999). Indywidualne i rodzinne zmiany miejsca pobytu b d masowe w drówki ludów w poszukiwaniu lepszych warunków ycia towarzyszy rozwojowi ka dej zbiorowoci (De Jong i Fawcett 1981).

Genez i przyczyny sprawcze migracji wyznaczaj zarówno czynniki wewn trzne, wynikaj ce z psychologicznych motywacji jednostek, jak i zewn trzne, wywo dz ce si z zasad funkcjonowania systemu społecznego, zarówno zbiorowoci opuszczanych, jak i przyjmuj cych nowych przybyszów. Konfiguracja warunków społecznych i kulturowych wyst puj cych w zbiorowociach przyjmuj cych i opuszczanej konkretyzuje si w zespole zjawisk *push and. pulli*, „przyci gaj cych” oraz „wypychaj cych” jednostki i grupy z jednych systemów do drugich (De Jong i Fawcett 1981, *The Politics of Return* 1984).

**MIGRACJA-PODŁO E
SPOŁECZNO-KULTUROWE**

Z uwagi na genez i przyczyny sprawcze migracji, przy uwzgl dnieniu charakterystyki społecznej migruj cych, zespół czynników *push/pull* kształtowany jest w pi - ciu głównych płaszczyznach:

1. Społecznej, socjalnej, zawieraj cej klasowe, etniczne, narodowe, rasowe czy religijne determinanty migracji. Do czynników społecznych maj cych wpływ na wielko i charakter migracji zaliczy mo na przykładowo: antagonizmy i konflikty klasowe, du rozpi to hierarchii grupowej przy małej mobilności pionowej, dysproporcje w rozkładzie ról i pozycji, asymetri poło enia kategorii mniejszo ciowych, w tym religijnych i etnicznych. Przeciwnie, egalitaryzm w poł czeniu z du ruchliwo ci , brak antagonizmów religijnych czy

**MIGRACJA
-DETERMINANTY
SPOŁECZNE**

klasowych osłabiaj tendencje migracyjne, chociaż zależy to także od kompozycji pozostałych czynników, zarówno ekonomicznych, politycznych, jak i kulturowych czy cech osobowościowych migrantów.

2. Ekonomicznej, kształtowanej przede wszystkim przez poziom rozwoju technologicznego i gospodarczego. Decydującą rolę odgrywają przy tym przykładowo czynniki takie, jak: zasoby bogactw naturalnych i zdolności wykorzystania, stopień industrializacji, wskaźnik bezrobocia itp. Im bogatszy i lepiej rozwinięty ekonomicznie kraj, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo migracji.

Migracja wywodzi się przeważnie z krajów słabo rozwiniętych, znajdujących się

**MIGRACJA
- DETERMINANTY
EKONOMICZNE**

w stanie kryzysu gospodarczego, uboższych w porównaniu z krajami rozwiniętymi i widoczny sposób od innych, zwłaszcza z siedlisk. Różnice w rozwoju gospodarczym tłumaczyły w dużym stopniu migrację Polaków do Niemiec czy Stanów Zjednoczonych zarówno w okresie przed II wojną światową, jak i po 1945 roku.

3. Politycznej, wyznaczonej przez sposoby sprawowania władzy w obrębie państwa macierzystego i przyjmującej. Zakres swobód demokratycznych, możliwości partycypacji w sprawowaniu władzy, duży obszar samostanowienia i autonomii regionalnej, etnicznej i religijnej mniejszości, brak konfliktów politycznych ogranicza tendencje migracyjne. Do migracji skłaniają ucisk policyjny, terror, przemoc. Migracja podejmowana jest w takich przypadkach przede wszystkim jako

**MIGRACJA
- DETERMINANTY
POLITYCZNE**

uchodźstwo „skąd”, ucieczka „od czego”, a nie dążenie „ku czemu”. Uciekinierzy i wygnańcy polityczni kierują się gdziekolwiek, gdzie mogą uniknąć dotychczasowej podległości. Wybierają nawet najbardziej odległe rejony świata, jeżeli znajdą się w nich kraj gotowy do ich przyjęcia.

4. Kulturowej. Płaszczyzna ta ustala korelacje pomiędzy natężeniem i wielkością migracji a stylami życia, aspiracjami i potrzebami kulturowymi członków systemów społecznych. Kultury o charakterze ekspansywnym, bogate w różnorodne elementy, „wypychają” swych członków w te obszary świata, w których prezentacja własnego dorobku i twórczość przynosi więcej korzyści - nie tylko materialnych - niż w kraju pochodzenia. Tendencje migracyjne regulowane są także przez warunki, w jakich następuje rozwój własnej kultury państwa macierzystego, przykładowo w zakresie posługiwania się własnym językiem, kultywowania tradycji grupowych. Wolność w zakresie ekspresji kulturowej nie sprzyja podejmowaniu decyzji o migracji.

**MIGRACJA
- DETERMINANTY
KULTUROWE**

5. Osobowościowej, zdeterminowanej zarówno przez fizjologiczne, jak i psychiczne predyspozycje jednostek oraz kształtowane przez społeczeństwo postawy i orientacje światopoglądowo-ideologiczne. O skłonnościach do migracji - w relacji z innymi czynnikami - decydują także płeć, rasa, jak i wiek.

Ważniejsze jednak są stały się kulturowe i społeczne wyznaczniki roli osobistych kryteriów położeń, takie jak: aspiracje i potrzeby jednostek, ich zdolności adaptacyjne oraz możliwości rozwoju intelektualnego, znajomość języków oraz rodzaj dominujących charakterystyk w zakresie postaw.

MIGRACJA - DETERMINANTY OSOBOWOŚCIOWE

Migracja stanowi nową różnorodnych modeli ładu kulturowego i porządku społecznego, mechanizm umożliwiający przenoszenie i wzajemne przenikanie elementów dziedzictwa kulturalnego w zasadzie zbiorowości. Spełnia funkcję instrumentu społecznej i kulturowej ekspansji, ale przybiera także funkcje ochronne, umożliwiając niekiedy przetrwanie w nowym rodowisku całych systemów organizacji grupowej. Uprawnomocniony wydaje się jednak, iż migracja to jeden z głównych czynników dynamicznych struktury oraz reguły społecznego porządku. W dłuższej perspektywie czasowej prowadzi do wzrostu różnorodności i złożoności systemów społecznych, przyczyniając się tym samym do rozwoju form integracji grupowej, pluralizmu i wielokulturowości. Jak stwierdził Samuel Huntington: „Jeśli demografia rozstrzyga o losie społeczeństw, ruchy ludności stanowią siły napędowe historii” (Huntington 2000: 294).

Niezależnie od swych makrospołecznych determinantów, każda migracja oznacza głębokie, dramatyczne przemiany w życiu jednostek. Prowadzi bowiem do przemian postaw, reorientacji tożsamości i osobowości. Towarzyszą jej silne osobiste emocje i psychiczne przeżycia, układające się w pewien szczególny rodzaj procesu kształtowania nowego rodzaju autoidentyfikacji. Już podejmowanie decyzji o wyjeździe oraz porzuceniu macierzystej zbiorowości wiąże się prawie zawsze z koniecznością zamiany akceptowanych wartości i celów życiowych. Migracja bywa zazwyczaj przedsięwzięciem ryzykownym, obciążonym groźbą pogorszenia standardu życia, narastaniem dyskomfortu psychicznego. Przeżycia związane z podróżą, kontaktem z innym systemem społecznym, adaptacją do nowego rodowiska, zdobywaniem nowych umiejętności językowych i zawodowych, opisywane jako syndrom zwany „szokiem kulturowym”, wywierają głębokie i trwałe wpływy na psychikę migrantów. Zmiany psychiczne towarzyszące doświadczeniom sytuacji migracyjnej są zjawiskiem trwałym, nawet w tych przypadkach, w których pobyt poza macierzystym systemem społecznym ma charakter tymczasowy i kończy się powrotem. Psychologiczne konsekwencje migracji bywają o wiele bardziej złożone i znacznie głębsze wtedy, gdy migracja prowadzi do osiedlenia i adaptacji do nowego społeczeństwa. Konsekwencje te układają się w łańcuch przyczynowo-skutkowy, obejmujący nie tylko imigrantów, ale również ich dzieci i wnuków.

Według szacunków, pod koniec XX i na początku XXI wieku żyje w świecie ponad 100 milionów migrantów, ponadto około 19 milionów uchodźców i co najmniej 10 milionów nielegalnie zamieszkujących terytoria obcych państw przybyszów (Huntington 2000: 294). Migracje nie stanowią ani wyjątku, ani najwęższej

liczbowo domeny cywilizacji europejskich. Imigracja azjatycka i latynoamerykańska stanowi w latach dziewięćdziesiątych XX wieku blisko trzy czwarte całej ludności napływowej do Stanów Zjednoczonych. W 1990 roku w Stanach Zjednoczonych było około 25 milionów imigrantów, z czego więcej niż połowa przypadła na ludność pochodzenia latynoamerykańskiego (napływając przede wszystkim z sąsiedniego Meksyku) i azjatyckiego. W tym czasie liczba imigrantów w Europie sięgała 15,5 miliona, a w Australii i Kanadzie 8 mln (Huntington 2000: 296).

MIGRACJA -PERSPEKTYWA MAKROSPÓŁECZNA

Nowi przybysze pochodzą w większości z krajów pozaeuropejskich, przy czym stosunkowo szybko rośnie w Europie liczba imigrantów wywodzących się z muzułmańskiego kręgu cywilizacyjnego. W 1990 roku zarejestrowano w Niemczech 1,675 miliona legitymujących się prawem stałego pobytu Turków. „W połowie lat dziewięćdziesiątych [XX wieku] we Francji mieszkało blisko 4 mln muzułmanów, a w całej Europie Zachodniej - do 13 milionów” (Huntington 2000: 296). Obecnie ich liczba w krajach Unii Europejskiej sięga 20 milionów.

Pomimo tego, że perspektywy historyczna i socjologiczna skłaniają do postrzegania migracji w kategoriach zjawisk masowych w rodzaju: ruchów społecznych, procesów zbiorowych, mechanizmów przemian społecznej ideologii, nie zmienia to faktu, iż przemieszczają się przede wszystkim pojedynczy ludzie. Migrowanie jest poszukiwaniem swego miejsca w świecie, metodą wyboru własnej drogi życiowej, taktyką realizacji indywidualnych celów i aspiracji. Każdy człowiek dąży do jak najpełniejszej samorealizacji i wyboru takiego modelu porządku społecznego, który najbardziej odpowiada jego charakterystyce osobowości. Dążenie do zajęcia po danego miejsca w świecie wiedzie także poprzez migrację i wybór - o ile taki istnieje - „odpowiedniego” dla siebie systemu społecznego. „Tendencja do stwarzania sobie takiego miejsca jest w nas bardzo silna. Nie jestem tego wyjątkiem w tym, że moje miejsce sakramentalne jest tak odległe w czasie i przestrzeni, bo na ogół wszyscy jesteśmy dzisiaj migrantami. Wszyscy pochodzimy z jakichś zapomnianych wiosek, z jakiejś zagubionej przeszłości” (Miłosz 1998: 12).

MIGRACJA - ZJAWISKO UNIERSALNE

Opinia poety-imigranta Czesława Miłosza dowodzi powszechności oraz uniwersalności zjawisk migracyjnych.

Nie istnieje jedna, spójna i dominująca teoria migracji. Socjologia nie jest przy tym wyjątkiem, gdyż właściwie na gruncie żadnej z dyscyplin - może poza ekonomią - nie została stworzona koncepcja, która nosiłaby cechy systematyczności, nie mówiąc o jej powszechności i uniwersalności. Na terenie nauk społecznych właściwszy w odniesieniu do migracji jest stan, polegający na występowaniu wielu sądów i twierdzeń szczegółowych, które w całości funkcjonują jako zbiór oderwanych i nawet sprzecznych ze sobą egzemplifikacji i generalizacji konkretnych przypadków transferu przestrzennego jednostek i grup. Jak utrzymuje jeden z amerykańskich teoretyków migracji:

„Chocia podjęto wiele wysiłków zmierzających do jej stworzenia, nie istnieje żadna satysfakcjonująca teoria, będąca w stanie wyjaśnić rolę czynników powodujących migracje oraz decydujących o ich sile i powszechności różnic jej nurtów, będąca dokonała analizy ich wpływu na różne grupy w miejscach ich pochodzenia oraz przeznaczenia, jak również jej znaczenie dla samych migrantów” (Marshall 1984: 593).

8.2. Wężkie i szerokie rozumienie migracji

Słowo „migracja” nie jest – wbrew potocznym sądom – ani jednoznaczne, ani co za tym idzie precyzyjne na określenie skomplikowanej liczby zjawisk stanowiących desygnat jego znaczenia. Bywa zazwyczaj stosowane w różnorodnych kontekstach i – niekoniecznie zbliżonych – znaczeniach.

Po pierwsze, wyróżnia się wężkie, ekskluzywne, oraz szerokie, inkluzywne, rozumienie pojęcia „migracja”.

MIGRACJA - WĘŻKIE

Wężkie podejście ustalone i wielokrotnie sprawdzone zostało głównie w obszarze kontrolowanym przez międzynarodowe oraz państwowe instytucje rządowe i pozarządowe w celu poddania kontroli przepływu ludności z jednego obszaru geograficznego do drugiego. W tym sensie słowo „migracja” służy do oznaczania wszelkich rodzajów – zarówno indywidualnych, jak i grupowych – transferów ludności opuszczających granice jakiegokolwiek umownego regionu w celu przeniesienia się do innego (Hollingshead 1939: 131). W niektórych ujęciach migracja posiada postać względnie stałego przemieszczenia i zmiany miejsca zamieszkania. W tych najwęższych ujęciach:

MIGRACJA -
- W SZEROKIM ROZUMIENIU

„Migracja jest więc stała – względnie stała – zmiana miejsca, co wyłącza z zakresu definicji ludzi dojeżdżających do pracy czy turystów. Ograniczenie to zdaje się również wyłączać migrantów sezonowych, chociaż wiele elementów ich sytuacji społecznej sugeruje uwzględnienie tej kategorii w definicji migracji, jak choćby konieczność wypracowania wzorów interakcji z zasiedlającą ludnością miejscow czy potrzeba dostosowania się, przynajmniej częściowego, do warunków społecznych kraju przyjmującego” (Mach 1998: 14).

Wydaje się jednak, że w teoriach migracyjnych krajów przyjmujących imigrantów dominuje nieco szersze rozumienie migracji, polegające na włączaniu w jej obręb także migracji tymczasowej, sezonowej czy nawet turystycznej.

Migracja stanowi rodzaj transferu przestrzennego, który może posiadać jedynie charakter tymczasowy i przejściowy – bądź też zakończyć się osiedleniem i stałą zmianą miejsca zamieszkania. W związku z tym rozróżnia się migrację intencjonal-

MIGRACJA - KATEGORIA ANALITYCZNE

nie stał, osiedleć się, oraz czasowo, powrotnie. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku migracja oznacza konieczność choćby minimalnego – to jest mikrospołecznego i lokalnego – dostosowania się do wymogów społecznych i kulturowych społeczeństwa przyjmującego. Transfer ten może być ujmowany i trak-

towany w kategoriach:

- procesu (np. procesu migracji ludności wiejskiej lub procesu zasiedlania krajów o migracyjnym rodowodzie),
- ruchu (np. masowych ruchów migracyjnych ludności wiejskiej w XIX w.),
- zjawiska o różnym zakresie i zasięgu (np. wielkie wędrowności ludów, jak i ideologicznie bądź emerytalna migracja powrotna),
- stanu wiadomości (w sensie „pozostawiania na migracji”).

Niezależnie od tego, jak migracja bywa analizowana w różnych kategoriach socjologicznych i grupowych, bywa także synonimem pewnej zbiorowości, przykładowo zawierającej się w określeniach „wielka emigracja polityczna” czy „obóz emigracji wojennej”. Ujmowanie migracji w kategoriach procesów czy ruchów społecznych prowadzi do uwzględniania konsekwencji przepływu nie tylko ludzi i grup, ale także ich: „wytworów kulturowych, przedmiotów, idei i technologii” (Hollingshead 1939:131). W wyniku migracji następuje transfer osobowy, rzeczowy i intelektualno-ideowy, dochodzi do kontaktu kulturowego i dyfuzji.

MIGRACJA -TRANSFER PRZESTRZENNY

Wskazując na ogólne respektowanie norm prawnych, stosowane przez badaczy rozumienie migracji jest samo w sobie niewystarczające oraz obciążone wieloma dodatkowymi konotacjami.

Każdy konkretny transfer ludności nie przybiera czystego, fizycznego czy „geograficznego” charakteru. Dotyczy ludzi – jednostek odczuwających transfer jako osobisty i życiowy dramat, chociaż wielokrotnie kojarzący się z czymś w rodzaju *happy endu*. Z zastrzeżeniem, że ów szczęśliwy koniec bardzo rzadko towarzyszy migracji bądź następuje bezpośrednio po samym transferze przestrzennym. Migracja oznacza wiele zdarzeń, wiąże się z porzuceniem rodzinnego domu, rozstaniem z bliskimi – z towarzyszącym temu lękiem i poczuciem zagrożenia, ciężką podróż, przeżyciami związanymi z walką o byt w nowym otoczeniu, doświadczeniami związanymi z procesami adaptacji i asymilacji. Osobiste doświadczenia osób migrujących przysłaniają byłe i są najciekawszą perspektywą procesu historycznego, panoramę konieczności dziejowej. Tymczasem akt migracji oznacza podejmowanie indywidualnych decyzji i odpowiedzialność za nie.

Druga komplikacja w samym „wskim” rozumieniu migracji posiada genezę kulturową. Ludzie nie przemieszczają się z jednego terytorium na drugie jak zwierzęta,

choć aby nie uchybić naszym starszym krewnym w łacie ich istnienia, należy pamiętać, że i one zmieniają miejsce pobytu zgodnie z własną racjonalną logiką poszukiwania lepszych warunków do łowisk albo - jak przykładowo w gorze czy łososie - optymalnych warunków do rozrodu. Kontekst kulturowy towarzyszy migracji ludzi jest dalece bardziej złożony i skomplikowany od opartej na instynktach motywacji zwierząt. Migracja oznacza porzucenie znanej przestrzeni kulturowej, takiego obszaru symbolicznego, w którym wszystkie wartości i symbole oraz znaki zostały przyswojone, zinternalizowane i wielokrotnie wykorzystane. Migranci opuszczają ten bezpieczny obszar kulturowy w imię różnych motywacji oraz pod wpływem wielu przyczyn zewnętrznych po to, aby - zanim osiągną sukces w nowym miejscu - przyswoić sobie nowy język, znaleźć się w kręgu działania innych systemów znaków.

MIGRACJA - PRZEMIANY KULTUROWE

8.3. Rodzaje i typologie migracji

Charakterystyka różnych rodzajów migracji opiera się głównie na użytecznych teoretycznie i empirycznie typologiach nastawie, prowadzących przykładowo do rozróżnienia migracji intencjonalnie stałej lub powrotnej (Bovenkerk 1974, Nelson 1976), zarobkowej i osiedleńczej, innowacyjnej albo konserwatywnej (Cerase 1974), dobrowolnej bądź **TYPOLOGIE MIGRACJI** przymusowej (De Jong i Fawcett 1981, Peterson 1958) i innych.

Wyróżnianie rodzajów i typów migracji wiąże się niejednokrotnie z potrzebami systematyzacji ideologicznej i politycznej. Masowe przymusowe przesiedlenia ludności: deportacje, wysiedlenia, inaczej postrzegane z perspektywy samych uczestników, inaczej zaś z pozycji dokonujących ich państw.

Do najczęściej stosowanych kryteriów systematyzacji migracji należą zdaniem Hieronima Kubiaka i Krystyny Siany:

- 1) zakres wolności decyzji migracyjnych (dobrowolno /przymus),
- 2) sposób organizacji migracji (planowo /spontanicznie),
- 3) przyczyny migracji (np. ekonomiczne/polityczne, innowacyjne/konserwatywne),
- 4) status prawny migracji (legalna/nielegalna),
- 5) wielkość i naturę migracji (indywidualna/zbiorowa, rodzinna/masowa),
- 6) czas trwania migracji (czasowa/stała, jednokrotna/wielokrotna),
- 7) zasięg geograficzny (krajowe/międzynarodowe, kontynentalne /transkontynentalne),
- 8) społeczny charakter migracji (wiejska/miejska, rolnicza/robotnicza) (Kubiak i Siany 1999: 247).

Badacze procesów migracyjnych, zarówno historycy, jak i socjologowie, zdają sobie od dawna sprawę z komplikacji towarzyszących próbie definicji i typologii zjawisk migracji zawartych nawet w zredukowanych do minimum metodologicznych wersjach wskiego rozumienia tego terminu. Termin „migracja” jest uznawany z zasady za posiadający szerszy desygnat, włączający w obszar zainteresowań także wyjazdy i ruchy powrotne, wielokrotne, powtarzalne, zarobkowe czy nawet długotrwałe podróże. Kilkumiesięczny pobyt podróżnika na Antarktydzie, wyprawa w Himalaje, roczny pobyt na stypendium badawczym czy turystyka eksploracyjna egzotycznych zakątków Afryki albo Azji mogłyby być traktowane – pomimo kontrowersyjności takiego sformułowania – jako rodzaj migracji okresowej.

Wystarczającą legitymacją do przyjęcia takiej tezy może stanowić założenie, że długie przebywanie poza domem, stałym miejscem zamieszkania również prowadzi do adaptacji i akulturacji. Niezwykle cennym, najtrwalszym rezultatem migracji jest przemiana wewnętrzna zarówno jednostek biorących w niej udział, jak i całych skupisk – małych i dużych grup społecznych – które migranci porzucają i do których zasilają.

Podziały procesów migracyjnych na zewnętrzne i wewnętrzne, krajowe i międzynarodowe, kontynentalne i transkontynentalne, lokalne i globalne, uwzględniają różne geograficzne, geopolityczne czy ideologiczne determinanty ich genezy i przebiegu.

Migracja obejmuje także – oprócz transferów międzynarodowych czy międzykontynentalnych ludności – przemieszczenia wewnętrzne jednego, względnie zintegrowanego według pewnych zasad polityczno-narodowych regionu lub kraju. Masowe przesiedlenia mniejszości narodowych czy religijnych, migracje ludności wiejskiej do miast, rozmieszczenia przestrzenne związane z przemianami struktury klasowo-warstwowej to częstsze przypadki migracji krajowych. Fenomeny powstawania nowych enklaw bogatych osiedli podmiejskich, tworzonych przez członków elit gospodarczych czy poszukujących poprawy swego losu wiejskich mieszkańców blokowisk wielkomiejskich w Nowej Hucie – na przykład – stały się w ostatnich dekadach w Polsce przedmiotem największej bodaj liczby publikacji i opracowań naukowych.

Tego samego rodzaju reguły towarzyszą ruchom ludności we wszystkich typach społeczeństw, począwszy od wspólnot pierwotnych typu *community* po wielkie korporacje rodzaju *society*. Przebieganie ruchów przestrzennych kobiet związanych z *Kula* – wielkim systemem transferu wszystkiego, co da się uczynić przedmiotem wymiany na wyspach Trybrendzkich w rejonie Południowego Pacyfiku – wykazuje wiele uderzających analogii w stosunku do zasad rekrutacji personelu na stanowiska kierownicze w instytucjach globalnych.

Migracje przestrzenne są niezwykle cennym składnikiem życia społecznego zarówno na poziomie rodzinnym czy towarzyskim, jak i lokalno-miejscowym, zawodowym, czy ogólnospołecznym. Zasady doboru współpracowników w obrębie

wielu grup-wspólnot wioskowych czy religijnych zachowuj niezmiennie swój wa no od tysiącleci. Zasada bliskości kulturowej oraz odpowiedniego doboru naturalnego bywa uzasadniana nie tyle zakresem wiedzy o prawach genetyki, ile zestawem przesądów, mitów, stereotypów, obyczajów i wierzeń. Takie same prawa doboru można spotkać zarówno w grupach chasydów, jak Beduinów, a te pierwsze nie są odległe od miedzywioskowej wymiany kobiet w ramach umów małżeńskich popularnych wśród ludów karpacczych czy totemicznych szczepów Indian północnoamerykańskich.

Ludzie zmieniają miejsce zamieszkania z różnych powodów. Uniwersalnymi i powszechnymi są, jak się wydaje, akt zawarcia małżeństwa oraz podjęcie pracy zawodowej. Migracje rodzinne czy zawodowo-zarobkowe to cały mikroświat zjawisk społecznych - w tym obyczajowych, włącznie ze skandalami i wydarzeniami towarzyskimi - opisywany zarówno w memuarystyce migracyjnej, jak i w reportażach-powieściach w rodzaju *Wakacje* Zofii Mierzyńskiej i *Szczuropolaków* Edwarda Redlińskiego.

Szerokie rozumienie migracji nie ma ani wyrazistej podstawy teoretycznej, ani konkretnego naukowego celu. Według Andrzeja Mirgi i Nicolae Gheorghe: „Migracje ludzi zawsze były i nadal pozostają wywołanym sposobem radzenia sobie z trudnościami i sytuacją wielorakiej deprywacji; stworzyły one narody imigrantów, a także mniejszości” (Mirga i Gheorghe 1998: 51).

Z trudem można zarazem uznać, iż istnieje „szerokie rozumienie migracji”. Jako takie nie stanowi ono osobnego, szczególnego ujęcia, lecz raczej rozrzucone po wielu obszarach kultury i zawarte zarówno w mitach, poezji i literaturze, jak i w publicystyce, religii i nauce zespół odniesień, dostarczających uzasadnienia próbom wyodrębnienia osobnej dystynkcji zawartej w sformułowaniu „szerokie rozumienie migracji”. Rozumienie takie wyrasta z potocznej, ale i naukowej refleksji nad naturą człowieka i jego zachowaniami, osadzone jest równie mocno w wierzeniach religijnych, jak i praktycznych wskazaniach inżynierii społecznej czy psychologii stosowanej.

MIGRACJA -SZEROKIE ROZUMIENIE

W szerokim rozumieniu migracja staje się ekwiwalentem pojęciowym albo elementem składowym zjawisk takich, jak: ucieczka, izolacja, wygnanie, alienacja. Migracja w szerszym sensie oznacza nie tylko transfer przestrzenny, ale także psychiczny lub/i kulturowy.

Migracja pozostaje na koniec w tym instrumentem kontroli napięć strukturalnych w każdym typie społeczeństwa. Regulacyjno-kontrolne funkcje migracji, prowadzące się do odpływu buntowników i nonkonformistów zarówno w wyniku indywidualnych, spontanicznych decyzji wyjazdu, a także po zorganizowane, grupowe formy, wpływają na stabilizację istniejącego porządku społecznego. Społeczeństwo „[...] w którym emigracja się pojawiła, nie jest już tak spójne, jak było przed jej

rozpocząć; jednak nie zdarza się często, że poprzez akt akceptacji i poprzez czuwanie nad zjawiskiem, któremu nie można zapobiec, społeczeństwo odzyskuje pewną kontrolę nad utraconymi członkami. W ten sposób migracja staje się okazją - w której jednostki znajdują się dla swoich postaw nonkonformistycznych - nie wymagając wyrażenia postawy buntowniczej i zerwania solidarności z grupą społeczną; równocześnie nie staje się ona dostępną dla bardziej odpowiedzialnych członków grupy, których uczestnictwo sprawia, że przestaje ona być uważana za proces zapoczątkujący dalszą dezorganizację i - rzecz można - budzi respekt" (Thomas i Znaniecki 1976, t.V: 21).

Zależnie od typu kultury oraz okoliczności historycznych, migracja bywa postrzegana z punktu widzenia spójności oraz integralności systemu jako przyczyna zmian negatywnych i niedopuszczalnych albo modernizacyjnych i akceptowalnych. Im bardziej kultury są zamknięte, zachowawcze, tradycyjne, jednorodne, tym mniej są skłonne do akceptacji wszelkich odchyleń od normy, w tym opuszczania kraju pochodzenia. Migracja jest zjawiskiem rzadkim w funkcjonowaniu grup spójnych, małych, w kulturach ludów pierwotnych, monocentrycznych (np. o typach jedynowładztwa wojskowego, religijnego czy ekonomicznego), tradycyjno-zachowawczych (np. stanowych, klasowych, kastowych). Każdy rodzaj porządku społecznego broni się przed opozycjonistami i krytykami. Usuwa przeciwników, wrogów i czynnych kontestatorów. Z tej generalnej przyczyny szlak z Polski na Syberię funkcjonuje w polskiej świadomości narodowej jako pas transmisyjny najbardziej opornych i wartościowych zarazem członków zbiorowości narodowej, a wczesne zasiedlanie Kanady, Australii czy Stanów Zjednoczonych kojarzy się Irlandczykom z polityką deportacji i zsyłek jednostek karnych i niepodporządkowanych legalnej władzy.

Ostracyzm i banicja jest jednym z najstarszych sposobów pozbywania się członków grupy. Przymusowa migracja towarzyszyła już organizacji pierwotnych hord i grup plemiennych, przy czym wykluczenie ze wspólnoty często było to samo z wyrokiem śmierci. Kwestia ekskluzywności grupy i wyrażistości jej granic pozostaje do dziś sprawą ważną i pilnie strzeżoną. Dotyczy to nie tylko jednorodnych, kulturowych endogami, czyli zasad zawierania małżeństw wewnątrzgrupowych zbiorowości plemiennie-etnicznych, ale także grup religijnych i wielkich społeczeństw opartych na demokratycznych, pluralistycznych zasadach organizacji. Deportacja i wygnanie bywają również instrumentem politycznym wysokorozwiniętych społeczeństw przemysłowych.

MIGRACJA - RODZAJE

Migracja przymusowa: uchodźstwo, wygnanie, zesłanie, banicja, deportacja, stanowi jeden kraniec *continuum*, na którym lokuje się także migracja ekonomiczna, polityczna i dobrowolna (Mach 1998: 17). Na drugim krańcu tego *continuum* umieścił można migrację specjalistów: naukowców, programistów komputerowych,

artystów, którzy przemieszczają się z miejsca na miejsce z różnych powodów, najczęściej jednak dobrowolnie, dokonując w pełni wiadomego wyboru. Migracja w ramach amerykańskich programów „drenażu mózgów” jest tylko jednym z przykładów tego rodzaju migracji.

Migracje wywierają wpływ nie tylko na grupy kulturowe, ale także na postawy i osobowości uczestniczących w imigracji jednostek z uwagi na dokonujące się procesy akulturacji i asymilacji.

8.4. Osobowościowe typy reakcji na zderzenie kultur

Analiza zjawisk emigracyjnych na poziomie osobowości opiera się przede wszystkim na wyróżnieniu typologii, której korzenie teoretyczne i empiryczne tkwią w większym stopniu w psychologicznych niż społecznych przyczynach i skutkach emigracji. Niektóre typy osobowości emigrantów sprawiają wrażenie wyrwanych z kontekstu zjawisk kulturowych i zdeteminowanych głównie przez cechy psychiczne jednostek, a nie fakt ich przynależności grupowej. W większości przypadków uczestnikami kontaktu kulturowego stanowi tego wynik emigracji są raczej jednostki, a nie kategorie czy grupy społeczne. Można, na przykład, nasze rozważałości i zrekonstruować przykładowo tak typologii osobowości emigrantów:

MIGRACJA -TYPY OSOBOWOŚCI EMIGRANTÓW

1. Wiecznych tułaczy, włóczęgów, wagańców, trampsów, osobników, którzy nie potrafią nigdzie osiedleć na stałe, motywowanych nieokreślonym dążeniem i pragnieniem nieustannej peregrynacji. Przyczyny pojawienia się takiego rodzaju osobowości tkwią w czynnikach zewnętrznych, systemowych, w tym w warunkach społeczno-kulturowych, ale szczególnie w osobowości jednostek, traktujących emigrację jako formę realizacji własnych dążeń. Symbolem i archetypem osobowości Odysa jest Jyd lub Rom - wieczny tułacz (Mirga i Mróz 1994). Spośród emigrantów o takich nastawieniach rekrutują się „obywatele świata”, kosmopolitycznie zorientowani uczestnicy wielu kultur. Ludzie ci nie posiadają jednej ojczyzny i mają zarazem wiele ojczyzn. Chętniej identyfikują się z bardziej uniwersalnymi zespołami wartościami, nie przywiązują się do żadnego typu ideologii grupowej. Są raczej indywidualistami i oryginałami, chociaż chętniej szukają towarzystwa podobnych do siebie jednostek. Tworzą niekiedy doraźne grupy subkulturowe w rodzaju wspólnot-komun motocyklowych czy karawaningowych, które skupiają osoby o różnym pochodzeniu narodowym. Organizują zloty i spotkania w celu wymiany doświadczeń czy podzielenia się wrażeniami z kolejnych etapów swojej „wycieczki podróży”. Najchętniej zatrzymują się od czasu do czasu na subkulturowych „przystankach” uspołecznienia, unikając jednak wszel-

kich zobowi za formalnych w rodzaju rejestracji, kupna mieszkania czy domu, podejmowania stałej pracy. Staj si czasowymi rezydentami miejsc le cych na skrzy owaniu wiatowych „autostrad” wielokulturowo ci i kosmopolityzmu. Najcz ciej spotka ich mo na w wielkomiejskich enklawach kulturowej ró no-rodno ci w rodzaju Haight Ashbury w San Francisco czy East Village na Manhattanie w Nowym Jorku. Ludzie tacy s podró nikami nie tyle z konieczno ci, ile z wyboru. Ich kontestacja przyjmuje form nieustannego przebywania „poza miejscem zamieszkania”, unikania podległo ci systemowi poprzez przyj cie statusu „dobrowolnego wygna ca” lub „permanentnego turysty”. Jest to pewna szersza kategoria kontestatorów, dla których zmiana miejsca pobytu nie jest równoznaczna z podj ciem emigracji. Czuj si dobrze w ka dym miejscu globu, lecz nieustannie maj na celu d enie do swobody, przebywanie w podró y, w strefie po redniej - pomi dzy wymogami ycia społecznego a pragnieniem zaznania pełnej, całkowitej wolno ci. Ich ideologiem i prorokiem stał si idol hipisów Jack Kerouac, który w ksi ce zatytułowanej *On the Road* (W drodze) opisał i spopularyzował typ postawy charakteryzuj cy kontestuj cego rzeczywisto społeczn „niestrudzonego w drowca na szlakach kontrkultury”. W drowcy i tułacz, wł cznie z wygna cami i banitami, lokuj si nie wewn trz systemu społecznego, nie „w społecze stwie”, lecz gdzie „po- mi dzy” porz dkami uspołecznienia. Opowiadaj si zazwyczaj za alternatywn form przynale no ci grupowej, zasadzaj cej si na poczuciu wspólnotowo ci, dobrowolno ci, prywatno ci. Podró i w drówka jest sposobem na „odpad- ni cie” i unikni cie podległo ci konkretnej zbiorowo ci. W drowcy i tułacz prze- wa nie nie emigruj „dok d ”, lecz w celu unikni cia podległo ci regułom realnego porz dku. W drowcy s niestrudżonymi poszukiwaczami sensu ycia, indywidualistami d cymi do samorealizacji. Zdaniem Pawła Hertza: „W - drówka natomiast bli sza jest pielgrzymki, co oznacza, e poruszaj c si po wybranym obszarze, do czego d ymy, szukamy czego , aby zaspoko i marze- nie lub pragnienie, głód serca lub umysłu” (Janowska, Mucharski 1998: 217).

MIGRACJA -W DROWCY

2. Poszukiwaczy przygód, zdobywców i awanturników. W ród prekursorów tego typu emigrantów umie ci mo na zarówno redniowiecznych uczestników ma- sowych przemieszcze ludno ci w okresie „w drówki ludów”, w tym Norma- nów, Galów, Mongołów czy Wikingów, jak i członków akcji kolo- nizacyjno-podbojowych w Ameryce Południowej w rodzaju Fernando Corteza lub Francisco Pizarro. Podobny typ postaw charakteryzował legendarnych zdobywców „Dzikiego Zachodu” oraz osadników walcz cych nie tylko z przeciwno ciami losu i rodowiskiem, ale tak e podbijaj cych ludno tubylcz i narzucaj cych jej wła- sne wzory kulturowe oraz porz dki społeczne. Czasy rzeczywistego pod-

MIGRACJA -ZDOBYWCY

boju czy konkwisty jednak już dawno się skończyły. Niemniej archetyp zdobywcy, zwycięzcy i poszukiwacza przygód wciąż obecny jest w postawach wielu emigrantów, zwłaszcza reprezentujących innowacyjno-przyszłościową orientację.

Są to ludzie, którym zawsze jest ciasno w zamkniętych, powtarzalnych, przewidywalnych systemach społecznych. Porzucają oni wygodne, ustabilizowane życie w celu przeżycia przygody, dnia nowego rodzaju do wiadczenia. Dla osobników cechujących się takim typem osobowości emigracja stanowi szansę na przeżycie czegoś nowego, jest okazją do wyrwania się z nudnej codzienności i z systemu zobowiązań i powinno ci. Podjęcie emigracji oznacza rezygnację z sieci powtarzalnych, przewidywalnych, stabilnych interakcji i podjęcie próby sprawdzenia własnych możliwości. Wyrwanie się z rutyny dnia codziennego pozwala także na zaspokojenie zwykłej ciekawości poznawczej.

Dla niektórych ludzi emigracja stanowi wyzwanie, porzucenie wygodnego, bezpiecznego miejsca w macierzystej zbiorowości i dobrowolne narażenie się na niewygody i zdarzenia losowe. Jest ona czymś w rodzaju hazardu, wykupieniem losu na loterii, który może oznaczać główny wygraną, ale też i niepowodzenia. We współczesnym świecie coraz liczniejszą staje się kategoria emigrantów pragnących odmiany życia, zmierzających do samorealizacji w nowej rzeczywistości. Jest to typ postaw cechujący szczególnie ludzi młodych, wyruszających przykładowo do Stanów Zjednoczonych z zamiarem indywidualnego „podboju Ameryki”. Wybór miejsca docelowego emigracji zależy od osobistych preferencji jednostek. Emigranci o wojowniczym typie postaw wybierają przeważnie społeczeństwa umożliwiające potencjalnie odniesienie wielkiego sukcesu bądź oferujące skrajne i oryginalne wzory i style życia. Do takich społeczeństw należą zwłaszcza te najmniej i najbardziej różnorodne kulturowo. Stany Zjednoczone, Indie czy Australia zawsze przyciągały niespokojne duchy, ludzi niepokornych, przedsiębiorczych i skłonnych do podjęcia ryzyka rzucenia wyzwania utartym schematom postępowania. Emigranci-zdobycy i łowcy przygód spełniają rolę „rozsadników cywilizacji”, pionierów kultury, innowatorów i nonkonformistów. Zwiększają dynamikę przemian kulturowych, przyczyniając się do wzrostu różnorodności kulturowej oraz złożoności systemów społecznych. Wnoszą ze sobą do nowego społeczeństwa wieści i przysłowia gorących krajów.

3. Odkrywców - jednostki, które traktują emigrację jako formę poszukiwania nowych obiektów badawczych, okazję do poznania nieznanych przestrzeni nie tylko w sensie geograficzno-przestrzennym, ale także semantycznym. W odróżnieniu od typu zdobywców, odkrywczy i badacze nie kierują się ich dominacją, narzucania innym własnych wzorów postępowania, lecz pragną pozostać raczej obserwatorami i biernymi świadkami wydarzeń. Cechuje ich postawa eksploracyjno-badawcza. Bardziej niż przenoszeniem własnych wzorów kultu-

MIGRACJA -- ODKRYWCY

rowych zainteresowani s uczeniem si ich od uczestników innych społecze stw. Bywaj wysłannikami i emisariuszami systemów polityczno-społecznych, lecz przeważnie nie kieruj si własnymi osobistymi motywacjami i potrzebami. Tak osobowo reprezentował na przykład Marco Polo. Społeczna rola emigrantów o takim typie osobowości nie ogranicza si jednak do gromadzenia informacji, rejestrowania danych i dokonywania opisów innych systemów społecznych, zawartych w nich modeli porządku i ładu; oni także przyczyniaj si do łamania kulturowych i cywilizacyjnych barier, znoszenia b d zmniejszania uprzedze , rozwoju wiedzy i wzbogacania intelektu.

Pośród emigrantów o takim typie osobowości najbardziej bliscy modelowej wersji s ludzie podejmuj cy prób czasowego „biernego uczestnictwa” w obcej kulturze wyłącznie z punktu widzenia celów poznawczo intelektualnych i naukowych. Emigranci tacy ucz si j zyka i kultury ludzi, pośród których czasowo mieszkaj wyłącznie po to, aby j lepiej poznać, zbada i opisać. Taki typ postaw reprezentuj uczeni, zwłaszcza archeolodzy, etnolodzy, antropolodzy, psycholodzy i socjolodzy, jak również pasjonaci obcych kulturowo systemów społecznych. We współczesnym świecie nierzadki staje si typ poszukiwaczy „wiatła m dro ci”, migrantów poszukuj cych nowego paradygmatu wiedzy czy możliwości poznania niezbadanych rzeczy czy zjawisk. Ten rodzaj postaw nakłada si z jednej strony na skłonno do introspekcji i emigracji wewnętrznej, z drugiej zaś na kryzys dotychczasowych schematów racjonalnego wyja niania zjawisk. Stąd bierze si fascynacja Orientem, zwłaszcza kulturami ludów indyjskich. Wielu zamo nych i wykształconych Amerykanów poszukuje w hinduistycznych b d buddyjskich miejscach kultu religijnego własnej odnowy umysłu. Emigracja tego typu zaczyna stanowi komponent współczesnych ruchów kontestacji kulturowej, głównie religijnej. Współwystępuje i miesza si z tak indywidualnymi, jak i grupowymi wysiłkami przezwycię enia kryzysu to samo ci członków systemów społecze stw zachodnich. Stanowi element kulturowego syndromu, który coraz wyra niej bywa artykułowany jako Ruch Nowej Ery.

Do tej kategorii uczestników kontaktu kulturowego zaliczyłbym także studentów i osoby poszukuj ce, przez studiowanie „obcego”, „cudzego” j zyka i kultury, nowych horyzontów poznawczych. Kultura i j zyk wybranej grupy s wtedy „obce” i „cudze” do momentu, w którym nie zostaną przyswojone i zinternalizowane. Wtedy elementy kultury innej zbiorowo ci staj si cz ci osobowości i składnikiem to samo ci jednostek, posiadaj cych podwójn lub wielokrotn identyfikację grupow (Zeldin 1998).

4. Uciekinierów - wygna ców, zesła ców, emigrantów politycznych. Historia kadej kultury czy cywilizacji pełna jest tego typu osobników, za ich symbolicznego

prekursora można uznać Eneaszę. Jest to typ postaw charakteryzujący zazwyczaj uczestników masowych ruchów migracyjnych, opuszczających indywidualnie bądź w zorganizowanych grupach macierzysty zbiorowość. Opuszczenie zajmowanego miejsca w społeczeństwie stanowi w tych przypadkach rezultat nieuniknionego wpływu okoliczności zewnętrznych. Względem emigrantów jednostek i traktowane jest w większym stopniu jako przymus niż dobrowolny wybór. O ile historia nowożytnych ruchów i procesów migracyjnych zdeterminowana jest pod względem liczebności jej uczestników przez zewnętrzny, makrospołeczny – zwłaszcza polityczny i ekonomiczny – przymus, o tyle zawsze zjawisko ucieczki i porzucenia miejsca w systemie stanowiło następstwo indywidualnie odczuwanej konieczności. Konieczność ta w coraz większym zakresie traktowana jest przy tym jako prawo do wyboru alternatywnego stylu życia w sytuacji, gdy dotychczasowy tryb życia w warunkach narzuconych przez realny system społeczny nie jest w pełni przez jego uczestników akceptowany.

MIGRACJA -WYGNACI

Kontestacja istniejących, realnych zasad porządku prawnopolitycznego w społeczeństwach zaliczanych do postindustrialnych, konsumpcyjnych i burżuazyjnych prowadzi do wzrostu liczby ludzi, którzy pragną realizować swoje cele i zaspokajać potrzeby kulturowe poza narzuconym im systemem. Bez względu na przyczyny przybierania takiej postawy, indywidualny sprzeciw wobec istniejącego porządku jest w coraz większym zakresie przyczyną wyjazdu z kraju i poszukiwania miejsca „gdzie indziej”, w innym porządku społecznym lub chociażby poza nim, w grupie subkulturowej, sekcji czy komunie. Niemniej typ postawy uciekiniera i banity przypisany jest w dominujący sposób do tej kategorii emigrantów, którzy stają się przedmiotem oddziaływania sił historycznych. Ich biografie zdeterminowane bywają przez czynniki niezależne od ich woli i narzucające niekiedy wielkiej liczbie jednostek czy całemu zbiorowości poczucie nieuzasadnionego oraz niezaskuszonego uczestnictwa w procesie migracyjnym. Typ postawy uciekiniera polega na traktowaniu swojego statusu emigracyjnego jako niechcianego, przejściowego i narzuconego. W konsekwencji takiej postawy uciekinierzy i wygnanci nie podejmują wysiłku adaptacji czy asymilacji do nowego systemu społecznego, oczekując niejako w „poczekalni historii” na sprzyjający ich powrotowi do domu spłot przyczyn zewnętrznych. Niezależnie od tego, czy taka nadzieja bywa pozytywnie czy negatywnie spełniona, uciekinierzy kontestują z zasady jedynie ten porządek społeczny, który przyczynił się do ich wygnania, a nie każdy czy wszelki sposób organizacji życia zbiorowego. Uciekinierzy to uczestnicy ruchów opozycyjnych i kontestacyjnych przeciwko totalitarnym i niesprawiedliwym porządkom politycznym i ekonomicznym, w tym faszystowskiemu i komunistycznemu.

5. Zdrajców, renegatów, odszczepieńców. Są to ludzie o takich cechach osobowościowych lub zachowaniach, które upoważniają niekiedy konformistyczną wikszość do postrzegania ich w kategoriach zaprzeczonych i zdrajców sprawy, przykładowo narodowej, politycznej czy religijnej. Są to emigranci o kontrowersyjnych cechach osobowościowych, mający wiele wspólnego z wygnancami czy uciekinierami. Niemniej ich społeczny status i to samo grupowe zde-

MIGRACJA -ODSTĄPCY

terminowana bywa przez negatywny, oparty najczęściej na pogardzie i niechęci stosunek wikszości. Etykieta zdrajców i renegatów nadawana bywa niektórym uczestnikom przez „kontrolerów” konkretno-historycznego systemu społecznego.

Niejednokrotnie, po zmianie zasad porządku społecznego, zaprzeczają się dla wikszości bohaterami i wzorami osobowymi. Postaw renegatów i zdrajców cechuje: brak poczucia bezpieczeństwa, nieustanny strach przed sankcją, wstydnie zgrob utraty życia, niepewność swoich racji i motywacji wyboru. Mianem zdrajców bywają naznaczani banici i wygnanci, ale najczęściej etykieta ta zarezerwowana jest dla ludzi, którzy wiadomie wybierają „inny ład”, deprecjonując w ten sposób kształt tego porządku, który opuszczają. Etykieta zdrajców i renegatów przypisywana jest zwłaszcza tym emigrantom, którzy pełnili w kraju pochodzenia ważne dla istnienia tego porządku funkcje społeczne. Do osób takich zaliczają się nie tylko politycy czy przedsiębiorcy, ale także posiadający duży wpływ na opinię publiczną twórcy, pisarze i poeci. Zamieszanie polityczne i prawne wywołane emigracją Bogusława Bagsika, jednego z pionierów wolnorynkowej przedsiębiorczości w Polsce po roku 1989, wciąż trwa, rodząc ambiwalentne reakcje i postawy. Wielu Polaków, uczestników demokratycznego już porządku społecznego, skłonnych było i jest do traktowania Bogusława Bagsika raczej w kategoriach zdrajcy i uciekiniera niż emigranta mającego prawo do swobodnego wyboru kraju osiedlenia. Podobnie, jako zaprzeczający i odstępcę, potraktowano w kraju Witolda Gombrowicza. Emigrant Witold Gombrowicz zdawał sobie sprawę z reakcji, jakie budziły jego kontestacyjne wobec polskich wartości narodowych postawy twórcza i pozaartystyczna. Streszczając negatywne sdy wikszości, napisał: „Witold Gombrowicz [...] podrzynał literat na emigracji w Argentynie, dekadent, destruktor i dezterter, gorszytel i zdrajca, poza tym infantylny egotysta i Narcyz zakochany w swoim zgniłym «ja». Czy nie tak? Czy nie w ten dese zostałem przyrzeczony, zrobiony, stworzony dla celów polityczno-ideologicznych przez wielkich waszych fabrykantów sztucznej rzeczywistości? [...] w Polsce muszę być półgłówkiem i zdrajcą. Ów terror dusz musi mieć takiego Gombrowicza, jaki jest mu potrzebny ze względów taktycznych i ideologicznych. Usiłowałem mnie przemilczeć, gdy jednak to stało się coraz trudniejsze poddać mnie wiadomej estetycznej chirurgii, sfabrykowano mi głębi idioty i odstrzą-

j cego sobka, aby ni straszy grzeczne dzieci polskie” (Gombrowicz 1985: 9). W „stanie wojennym” w latach osiemdziesi tych pewna liczba pracowników polskich placówek konsularnych wybrała pobyt na emigracji, otwarcie deklaruj c swój sprzeciw wobec antydemokratycznej polityki partii komunistycznej. Do rangi symbolicznej zdrady interesów rz dzej elity komunistycznej urosła dezercja oficera sztabu generalnego, pułkownika Ryszarda Kukli skiego. Mimo e w Polsce zorganizowanej według zasad demokratycznego ju ładu, wyrok mierni na Ryszarda Kukli skiego uchylono, kontrowersje zwi zane z jego emigracj i ucieczk z kraju pozostały.

Niezale nie od stopnia radykalizmu kontestacji emigrantów, opuszczenie macierzystego społecze stwa zawsze obci one jest pewn doz poczucia winy, dezercji i opuszczenia „placu boju”. Taki element wiadomo ci wyst puje zwłaszcz u emigrantów politycznych i uciekinierów podejmuj cych emigracj pomimo tego, e w społecze stwie opuszczanym pozostaj inni opozycjoni ci i kontestatorzy, podejmuj cy ci ar oporu i podtrzymuj cy bunt przeciwko systemowi. Motyw tchórzostwa, rejterady, opuszczenia pierwszej linii frontu walki o wolno obywatelsk , rzadko w ród emigrantów artykułowany, pozostaje jednak e obecny w ich wiadomo ci. Wyrazisto tego elementu postaw emigrantów słabnie w miar upływu czasu, niemniej staje si niezbywalnym i nieodł cznym elementem ich wiadomo ci. Trudno zarazem znale w rzeczywisto ci „czyste” postawy zdrajców czy renegatów. Chodzi raczej o takie nasycenie postaw i wiadomo ci emigrantów poczuciem odst pstwa, rejterady i porzucenia towarzyszy, które nie daje si przysłoni innymi motywacjami i racjonalizacjami wyboru takiej formy kontestacji.

To samo opisywana w kategoriach dezercera i zdrajcy bywa nadawana emigrantom nie tylko przez przedstawicieli kwestionowanego przez nich i zwalczanego porz dku społecznego, lecz jest niekiedy internalizowana i prze ywana jako forma ich osobistej autoidentyfikacji. Pogl d, który wyraził Adam Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* (*Epilog*)- „Biada nam zbiegi, e my w czas morowy l kliwie nie li za granic głowy!”, wyst pował przykładowo w ró nym nat eniu i skali w ród emigrantów politycznych wywodz cych si zarówno z Irlandii, jak i Polski. Niektórzy uczestnicy wojennej emigracji politycznej traktowali pozostawanie na uchod stwie jako rodzaj kary za własn słabo i brak odwagi w czynnym przeciwstawieniu si stra nikom tego porz dku społecznego, skazał ich na ycie na obczy nie. Taki typ motywacji, cho rzadki, to jednak pojawił si w wiadomo ci wielu emigrantów. Wynikał wprost ze zwi kszoney wra liwo ci moralnej kontestatorów-uciekierów powodowanej dramatycznym przebiegiem ich losów yciowych, przybieraj c w skrajnych przypadkach form „ucieczek samobójczych”.

DECYZJE MIGRACYJNE
-MOTYWY

Po wi cenie własnego życia czy bezpieczeństwa swoich bliskich jest jednak sporadycznie przekraczaln barier w kształtowaniu decyzji migracyjnych. Emigracja staje si ekwiwalentem ucieczki, unikni cia wi kszego zła. W postawach i wiadomo ci niektórych emigrantów pozostaje jednak e trwały osad w postaci niepewno ci, wyrzutów sumienia, wywołanych przez w tpliwo ci, czy emigracja stanowiła optymalne i „honorowe” wyj cie z sytuacji. Dysonans taki polegał na niemo no ci rozstrzygni cia podstawowej w tpliwo ci, czy wyjazd i porzucenie macierzystej zbiorowo ci w wi kszym stopniu było efektem przymusu, czy wolnego wyboru. Im trudniej da odpowied na to pytanie, tym wi ksza skłonno emigrantów do roztr zania i prze ywania tego problemu. Ten element postaw artykułowany jest tak e - i to wprost - w deklaracjach uczestników tzw. post-solidarno ciowej fali emigracji politycznej, która obj ła kilka tysi cy członków opozycji prze ładowanych, wi zionych i internowanych w czasie stanu wojennego.

Typ postaw krytyczno-negatywnych wobec aktu własnej emigracji, autoidentyfikacja w kategoriach odst pcy i tchórza wiadczy o tym, jak ka dy akt emigracji, traktowanej i interpretowanej jako polityczny i przymusowy, zwi zany jest z wewn trznymi, psychicznymi motywacjami ludzi oraz ich prywatnymi, własnymi interpretacjami sensu dobrowolno ci i konieczno ci. Emigracja pozostaje zawsze w jakim stopniu spraw osobist , prywatn , intymn , budz c silne emocje i powoduj c przemiany osobowo ci uczestników.

6. Innowatorów, eksperymentatorów, osobników d cych przede wszystkim do realizacji własnych d e i pragnie , poszukuj cych nowych form ekspresji, twórców, naukowców, artystów, osobników - zdaniem Floriana Znanieckiego - „nadnormalnych” (Znaniecki 1974). Jest to przewa nie emigracja twórców awangardowych, artystów i pisarzy poszukuj cych nowych audytoriów i odbiorców, pragn cych poszerzy kr g własnej publiczno ci.

Emigrantów zorientowanych na sprowokowanie i wywołanie zmiany cechuje niejednokrotnie przekonanie o wa no ci własnej twórczo ci. Traktuj j oni w kategoriach społecznej b d kulturowej misji. Staj c si „konwencjołamami i aksjoburcami” w jednej zbiorowo ci społecznej, nie wahaj si przenie swojej kontestacji do innego systemu społecznego. Cz cie ni sami twórcy „emigruj ” ich dzieła. Dzieła artystów awangardowych, naruszaj cych istniej ce kanony estetyczne i konwencje etyczne, przenikaj przez wszystkie granice politycz-ne i bariery kulturowe. Szczególnym rodzajem migracji s turystyczne w drówki ludno ci, nabieraj ce w ostatnich dekadach wielkiego nat enia oraz znaczenia.

**MIGRACJA
- INNOWATORZY**

8.5. Migracje turystyczne

Termin „migracja” jest uznawany z zasady za posiadający szerszy desygnat, włączający w obszar zainteresowania także wyjazdy i ruchy powrotne, wielokrotne, powtarzalne, zarobkowe czy nawet wszelkie długie trwające podróże. Następstwem migracji o charakterze turystycznym są mniej lub bardziej trwałe przemiany stylu życia, spowodowane nabyciem nie tylko materialnych pamiątek, ale także innych elementów wyposażenia kulturowego obcej grupy, w rodzaju przepisów kulinarnych, elementów ubioru, dzieł sztuki etc. Każde, nawet krótkotrwałe przebywanie poza domem, miejscem zamieszkania prowadzi do adaptacji wytworów kulturowych innych grup. Niezbywalnym i najistotniejszym rezultatem migracji turystycznej jest przemiana wewnętrzna zarówno jednostek biorących w niej udział, jak i całych skupisk - małych i dużych grup społecznych - które migranci oraz turyści porzucając dotychczasowe. W ten sposób zmienił się obraz społeczny i pejzaż kulturowy hiszpańskich czy portugalskich wybrzeży Morzaródziemnego, na których obok języków iberyjskich równie popularne stały się języki niemiecki czy holenderski.

MIGRACJA TURYSTYCZNA

Migracje turystyczne stają się pozytywnym i atrakcyjnym mechanizmem globalizacji nie tylko w granicach kontynentu europejskiego, wykraczając one już daleko poza Europę, do kurortów atlantyckich i pacyficznych czy wysp karaibskich, polinezyjskich i wielu innych. Zdaniem Teodora Zeldina:

„Chcąc odkryć, co podróżowanie czyniło dla dusz, umysłów i przyzwyczaję, trzeba koniecznie wyjść poza techniczne osiągnięcia podróżników i nie brać pod uwagę sporządzonych przez nich map terenów, na których nikt wcześniej nie był, oraz od relacji o nowych faktach. Trzeba pytać na przykład, jak Ibn Battuta (1304-1368), który przemierzył terytorium obejmujące obecnie czterdzieści cztery kraje, pokonując odległość 73 000 mil, polepszył dzięki podróżowaniu życie swoje i innych” (Zeldin 1998: 338).

Migrant-podróжник, migrant peregrynujący, to stosunkowo czysty typ pioniera akulturacji i zbliżenia różnych kręgów cywilizacyjnych. Dzięki podróżom Marco Polo czy Richarda Francisca Burtona (1821-1890) Europa przyswoiła sobie wiedzę o wcześniej nieznanych kulturach, cywilizacje azjatyckie zaś rozszerzyły swój zasób wiedzy o krajach i ludach europejskich. Marco Polo stał się symbolem, wzorem ambasadora wielokulturowości, ucząc się w trakcie swoich podróży kilku języków i wielu religii oraz kultur.

Szczególnym przypadkiem migranta-podróznika jest odkrywca i zdobywca. Krzysztof Kolumb, Fernando Cortez czy Francisco Pizarro zaliczani są do tej kategorii migrantów, którzy stali się pierwowzorem kolonizatorów w nowożytnym społeczeństwie. Historia starożytności zna wiele przypadków udanej i nieudanej

kolonizacji różnych rejonów świata, lecz tych zwłaszcza w obszarze Morza Śródziemnego.

Swoistą i coraz powszechniejszą formą migracji cyklicznej, powtarzalnej, staje się turystyka w szerokim sensie tego słowa, nie tylko kwalifikowana czy eksploracyjno-odkrywcza, ale także wakacyjno-rekreacyjna. Zwłaszcza latem, w lipcu i sierpniu, wielkie masy mieszkańców zachodnioeuropejskich aglomeracji przemieszczają się – przeważnie z północy na południe, ale także we wszystkich innych kierunkach – w poszukiwaniu nowej przygody i nieznanych wcześniej obszarów Europy czy świata. Powoduje nimi nie tylko chęć odpoczynku czy spędzenia czasu na słonecznych, gorących plażach. W trakcie tych turystycznych podróży miliony osób zmienia swój światopogląd, uczą się tolerancji i zrozumienia odmienności kulturowych, nabywając po drodze umiejętności posługiwania się choćby językami narodów zamieszkujących kraje, które odwiedzają. „Jak wiemy [...] ponad sto lat temu historyk Hippolite Taine (1828-1893) podzielił turystów na sześć kategorii. Pierwsza podróżuje dla przyjemności bycia w ruchu i jest zajęta liczeniem długości pokonywanych dystansów. Druga nie udaje się nigdzie bez przewodnika w ręce, którego zawsze cięle się trzyma. Jedz pstręga w miejscach, które przewodnik rekomenduje, i kłóć się z właścicielem gospody, jeżeli cena ryby jest wyższa niż w tym przewodniku. Trzecia podróżuje tylko grupowo, także z własnymi rodzinami, wystrzega się jedzenia nieznanych potraw i oszczędza pieniądze. Czwarta ma wyłącznie jeden cel, to znaczy jedzenie. Piąta stanowi «myśliwi» poszukujący wyjątkowych okazów – rzadkich starożytności czy roślin. I wreszcie szóstacy turyści, którzy oglądają góry z okna pokoju hotelowego...” (Zeldin 1998: 336).

Przez sto lat kategoryzacja turystów niewątpliwie uległa radykalnej zmianie i znacznemu rozszerzeniu. Zmieniły się przede wszystkim techniczne środki komunikacji i sposoby przenoszenia się z miejsca na miejsce – nawet bardzo odległe od siebie – są dalece szybsze, wygodniejsze i bardziej zaawansowane. Lecz charakter i cele turystyki pozostają te same. Pośród nich ważne miejsce zajmuje chęć poznania czegoś nowego, potrzeba nieznanych wcześniej przeżyć i doznań, próba ucieczki – choćby na krótko – z kierunku codzienności i czasowego porzucenia miejsca w systemie społecznym.

Społeczni i gospodarcze mapy Polski zmieniają ruch migracji turystycznych na północ kraju, na wybrzeże Bałtyku, czy na południe, w kierunku Podhala. Tego samego rodzaju reguły towarzyszą jednak również ruchom ludności we wszystkich typach społeczeństw, począwszy od wspólnot pierwotnych typu *community* po wielkie korporacje rodzaju *society*.

Pozostaje przy określeniu migracji turystycznej jako czasowego transferu ludnościowego mającego na celu zaspokojenie potrzeb rekreacyjnych, ludycznych, związanych z wypoczynkiem i zabawą, nie należy tracić z pola widzenia funkcji integracyjnych, poznawczych, kulturowych i społecznych.

Autorska typologia migracji turystycznej, pozwala wyróżnić:

1. Migrację turystyczną typu „motyla”. Jej uczestnicy pragną przede wszystkim jak najwięcej zobaczyć, poznać wiele nowych miejsc. Turysty ci przenoszą się z miejsca na miejsce, korzystają z ofert objazdowych, nie zatrzymują się na długo w jednym kraju. Ich konsumpcja kulturowa jest różnorodna, ale nie pozostawia na ogół trwalszych śladów w osobowości uczestników. „Turysty ci-motyle” podróżują często całymi grupami, stosując taktykę „stada”. Wybierają najczęściej egzotyczne szlaki, udają się jednak tam, gdzie skierują ich biura podróży. Jest wśród nich duża liczba indywidualistów. Ten typ migracji turystycznych oznacza konieczność szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce, jest najbardziej korzystny dla infrastruktury komunikacyjnej, hotelowej i gastronomicznej. „Turysty ci-motyle” są z zasady wybredni, bogaci. Kształtują nie tylko własne gusta, ale wpływają też na ofertę kulturową miejsc, które odwiedzają.
2. Typ „przelotnego ptaka”. Turysty ci tego typu przywiązują się do pewnych miejsc, które już poznali. Chcą do nich wracać zgodnie z rytmem ich zawodowego życia. Tak jak w drowne ptaki, porzucają swoje domy w fazie ciepłej pory, która niekoniecznie może oznaczać dla nich okres lata. „Przelotne ptaki” wybierają przeważnie długie, osiadłe wakacje w znanym miejscu, otoczeniu i rodowisku. Stają się stałym okresowo elementem pejzażu kulturowego, „wpisują” się w miejsca i rodowiska autochtów, tubylców i są przez nich często ciowo zasymilowani. Są to turysty ci-migranci zauroczeni np. Kaszubami, Podhalem czy wybrzeżem Morzaródziemnego. Fascynują ich i przyciągają nie tylko walory krajobrazu czy klimatu, ale także mieszkańcy regionu, ich obyczaje i kultura.
3. Typ „rezydenta”. Migranci ci osiedlają się czasowo w regionach turystycznych. Ich pobyt czasowy przeradza się często z różnych powodów w trwałe osiedlenie. Turysty ci decydują się na budowę własnych domów w ośrodkach letniskowych. Stają się inwestorami oraz stałymi użytkownikami infrastruktury turystycznej w wybranym regionie. Wnoszą z sobą do lokalnej społeczności przedsięwzięcia, nowe wzorce gospodarowania, rozszerzają kontekst kulturowy. Z przypadkiem takim mamy do czynienia przykładowo i na Podhalu, i w Grecji czy Hiszpanii. W miejsca te powracają stale od lat duża grupa turystów, związanych emocjonalnie, ekonomicznie, rodzinnie czy organizacyjnie z regionem turystycznym i ludźmi go zamieszkującymi.
4. Typ „anonimowego konsumenta”. Jest to najczęstszy rodzaj tak indywidualnej, jak i grupowej migracji turystycznej. Anonimowi turysty ci nastawieni są najczęściej na obsługę standardów, najczęściej podróżują w grupie, powoduje

**MIGRACJA TURYSTYCZNA
-TYP MOTYLA**

**MIGRACJA TURYSTYCZNA
-TYP PRZELOTNEGO
PTAKA**

**MIGRACJA TURYSTYCZNA
-TYP REZIDENTA**

MIGRACJA TURYSTYCZNA -TYP MASOWEGO KONSUMENTA

nimi instynkt stadny. Kieruj się modą, promocją, reklamą, dostosowuj swoje preferencje do możliwości finansowych. Wyjeżdżaj nie tam gdzie chcesz, lecz tam, gdzie jest akurat wolne miejsce. Korzystaj z różnych form zniżek. Kieruj

się nie tyle własnymi preferencjami, ile odpowiadaj na ofertę organizatorów różnych form turystyki masowej. O ile „turysty-cimotyły” poszukują kwalifikowanych form wypoczynku, starannie je przy tym dobierając, o tyle „anonimowy konsument” kieruje się wszędzie tam, gdzie jest słabo i płać.

Nie sposób sprowadzić wszystkich rodzajów migracji turystycznej do tej typologii. Uwzględnia ona jednak najczęstsze i najbardziej istotne z punktu widzenia konsumpcji formy turystyki. Globalizacja ekonomiczna, kulturowa i komunikacyjna nie oznacza zniknięcia odrębności wielu lokalnych, autochtonicznych i etnicznych społeczności i formułowanych przez nie ofert turystycznych, lecz raczej nakładanie się układów regionalnych na rynek globalny. W tym sensie sprawdza się użycie pojęcia „glokalności” także dla globalnych rynków turystycznych. „Glokalność” oznacza dla odbiorców usług turystycznych istnienie jednego standardu, oferowanego im w różnych miejscach globu i kręgach kulturowych przez wiatowe sieci hotelowe czy transportowe. Lotniska, apartamenty hotelowe, biura wynajmu samochodów, agencje turystyczne wpisują się zarówno w lokalny pejzaż Andaluzji, jak i Wysp Bahama, Malezji oraz Polski, Kaszub i Bawarii. Globalna sieć usług turystycznych, transportowych, związanych z aprowizacją, obsługą konsumentów składa się z coraz bardziej jednorodnych, wystandaryzowanych modułów, swoistych „kapsułów” uniwersalizmu kulturowego, osadzanych w różnych rodzajach środowiskach kulturowych.

8.6. Migracja jako forma kontaktu kulturowego

Podjęcie polegające na traktowaniu migracji jako formy kontaktu kulturowego, prowadzi do samorealizacji uczestników może ukazać głębsze czynniki określające naturę zjawisk migracyjnych. Ma ono kilka zalet:

1. Pozwala na bardziej humanistyczną analizę migracji jako wypadkowej konfiguracji przyczyn i skutków czynników zewnętrznych w stosunku do jednostek oraz elementów ich psychiki. Humanizacja podjęcia do zjawisk migracji oznacza w bardziej szczegółowej postaci:

- a) indywidualizację i personalizację podjęcia do opisu i wyjaśniania przyczyn, przebiegu oraz skutków migracji. Koncentracja na indywidualnych, oso-

MIGRACJA - KONTAKT KULTUROWY

bowo ciowych i psychologicznych motywacjach oraz powodach migracji nie prowadzi do utraty z pola widzenia jej grupowych, społecznych determinant. U podłoża każdej decyzji migracyjnej leży spójny splot przyczyn, wynikających zarówno bezpośrednio z cech osobowościowych jednostek, intelektualnych i fizycznych predyspozycji, jak i wyznaczonych przez fakt ich przynależności do społecznej grupy, takich jak orientacja ideologiczna, tożsamość i solidarność zbiorowa czy identyfikacja z grupą interesów. To ludzie, a dopiero później grupy ponoszą konsekwencje swoich zachowań, postaw i decyzji. Socjolog, tracąc z pola widzenia indywidualne motywacje i psychologiczno-osobowościowe przyczyny i skutki migracji, skazany jest z góry na posługiwanie się zbiorowymi, analitycznymi kategoriami, bazującymi w dużej mierze na danych demograficzno-statystycznych, ekonomicznych i politycznych,

- b) mimo to uwzględnienie roli czynników irracjonalnych, w rodzaju archetypów, atawizmów, instynktów jednostek oraz mitów czy utopii całych zbiorowości. U podłoża migracji leży także dorazowo, ale nie wyłącznie - niekiedy nie przede wszystkim - racjonalne i do wyjaśnienia czynniki, a także egzystencjalne i niewytłumaczalne impulsy i motywy. W wielu przypadkach sygnały do kategorii rozumowych nie wystarczą do wyjaśnienia natury i przebiegu procesów migracyjnych. W takich przypadkach konieczne jest poszukiwanie się wyjaśnieniami zaliczanymi do sfery osobistych przyczyn, odwołanie się do okoliczności towarzyszących kształtowaniu postaw oraz osobowości ludzkich. Wówczas dopiero to, co wydaje się z punktu przyjętych założeń i teorii niewyjaśnione, poddaje się interpretacji, głównie dzięki analizie biografii i indywidualnych psychicznych charakterystyk migrantów,

**MIGRACJA
- MODEL ANALIZY**

- c) uwzględnienie w opisie i wyjaśnianiu przyczyn i skutków migracji małych grup wspólnotowych typu rodzinnego, towarzysko-siedleckiego, ludyczno-równie niczego, subkulturowego. Na poziomie mikrosocjalnym rozpatruje się zwykle przyczyny, przebieg i następstwa migracji z perspektywy rodziny i grup lokalnie-siedleckich. Tymczasem wiele przypadków migracji - w tym także uchodźczej - wiąże się z przynależnością do grup towarzysko-równie niczych środowiskowych. Oprócz członków rodzin i krewnych, migrację podejmują przykładowo - w celu dołączenia do poprzedników - uczestnicy grup religijno-kulturowych, zespołów muzycznych, gangów czy ludzie rekrutujący się ze środowisk marginesu społecznego: prostytutki, przemytnicy czy handlarze narkotyków. Migrują nie tylko osobnicy należący do narodów, klas społecznych czy kategorii demograficznych i socjalnych, ale także członkowie cyrkowych grup i wędrownych trup teatralno-artystycznych, zespołów sportowych, *teamów* turystyczno-trampingowych

lub innych. Rekonstrukcja wzajemnych relacji społecznych wśród migrantów w nowym kraju osiedlenia także koncentruje się w pierwszej fazie wokół tzw. grup pierwotnych, skupisk siedzących, towarzyskich, zawodowo-rodowiskowych czy również niczego zabawowych.

2. Umożliwia i wręcz narzuca interdyscyplinarny charakterystykę zjawisk migracyjnych, podejmowaną komplementarnie przez różne dyscypliny. Migracja obejmuje tak wiele zjawisk indywidualnych i zbiorowych, i tradycyjnie staje się przedmiotem analizy różnych dyscyplin naukowych: historii, socjologii, etnologii, pedagogiki, psychologii, psychiatrii, filozofii czy nawet archeologii. Niemniej każda z wymienionych dyscyplin ustala własne perspektywy poznawcze i porusza się w obrębie własnych założeń i twierdzeń teoretycznych. Stąd bierze się tendencja do koncentrowania się badaczy na pojedynczym wymiarze czy aspekcie zjawisk migracyjnych. Osadzanie zjawisk migracyjnych w kontekście psychospołecznym znosi w pewnym sensie „przedmiotów” redukcję przedmiotu analizy i skłania do ścisłego traktowania wszystkich związanych z nim faktów. Co więcej, nie tyle umożliwia, co narzuca subiektywno-wiadomościową interpretację poprzedników i następników migracji zarówno w odniesieniu do tych samych poszczególnych jednostek, jak i systemów światopoglądowo-ideologicznych całych grup.
3. Uwzględnia wielokulturowy, pluralistyczny charakter zjawisk migracyjnych, odkrywając konkretnie złożoność i różnorodność postaw, osobowości, grup, ideologii, ruchów związanych z fenomenem transferu ludzi w przestrzeni geograficznej, społecznej i kulturowej. Migracja, podobnie jak współwystępująca z nią różnorodność form akulturacji (inkulturacji, transkulturacji) i asymilacji, posiada uniwersalne i powszechne formy zachowań, działań, reakcji i postaw ludzkich. Ponadto przyczynia się do wzrostu różnorodności rasowej, etnicznej, wyznaniowej i językowej, generując różne konfiguracje elementów dziedzictwa kulturowego zbiorowości składowych, biorących udział w migracji i kontakcie kulturowym. Niejednokrotnie konfiguracje te przybierają hybrydalne charakterystyki, biorąc pod uwagę: reguły integracji, kształt tych samych indywidualnej i grupowej, dominujący typ osobowości, style życia, konwencje obyczajowe, kanony estetyczne czy prestiż.
4. Rozszerza kontekst przedmiotowy oraz ukazuje inne usytuowanie zjawisk migracji na tle struktury i dynamiki społecznej z punktu widzenia ich znaczenia i roli nie tylko dla całych systemów narodowo-obywatelskich, ale także dla jednostek i małych grup wspólnotowych. Traktowanie migracji jako formy kontaktu kulturowego pozwala na ujmowanie jej nie tylko z perspektywy grup: narodów, społeczeństw obywatelskich, wspólnot etnicznych bądź wyznaniowych, klas czy warstw socjoekonomicznych, lecz także – albo przede wszystkim – z punktu widzenia procesów kształtowania się wiadomości, postaw czy oso-

bowo ci uczestniczących w niej ludzi. Migranci mają zazwyczaj swoje „wewnętrzne światy”, całe konstelacje doświadczeń i przeżyć. Z zasady są one o wiele bardziej skomplikowane od tych, jakie są udziałem ludzi „osiadłych” w jednym miejscu, pozostających w stabilnych systemach społecznych i układach kulturalnych. Migracja zarówno rozszerza pole świadomości na własne i cudze niedole – rodzi postawy czynnej reakcji wobec społecznego i kulturowego otoczenia, jak i polega na krytycznym zaangażowaniu w kształtowanie przebiegu procesów wzajemnego zbliżania i dostosowania się ludzi wywodzących z różnych porządków i systemów integracji.

Podstawowe zagadnienia

1. Przyczyny i motywy migracji: kulturowo-osobowościowe i społeczno-polityczne determinanty.
2. Wskazywanie oraz szerokie rozumienie migracji.
3. Typologie migracji.
4. Osobowościowe typy przystosowania imigrantów do kraju osiedlenia.
5. Czy można mówić o zjawisku „migracji turystycznych”?
6. Uchodźca, banita, uciekinier, wygnaniec, emigrant polityczny – charakterystyka wymienionych typów emigranta.

POBOCZA WIELOKULTUROWO CI

9.1. Marginalizacja i alienacja

Kontakt kulturowy jest następstwem spotkania co najmniej dwóch ludzi lub grup posiadających różne języki, wyznania, zwyczaje i systemy organizacji społecznej. Jednostki i grupy biorące udział w kontakcie są zwykle bardziej dynamiczne od innych i podlegają presji i działaniu sił zewnętrznych, zmuszających je albo do otwarcia swych granic kulturowych, albo przemieszczenia się i zajęcia miejsca w innym społeczeństwie i ładzie kulturowym.

Kontakt kulturowy bywa następstwem dobrowolnego wyboru, konsekwencji postaw i osobowości biorących w nim udział ludzi, skłonnych do podjęcia ryzyka, poszukujących odmienności, dążących do poznania albo chętnych do dominacji, i jest rezultatem ideologicznie uzasadnionego zbiorowego działania. Warunkiem koniecznym kontaktu kulturowego jest bezpośrednio spotkanie ludzi oraz przemieszczenie przestrzenne, prowadzące do transmisji własnego dziedzictwa kulturowego do innego systemu społecznego.

Kontakt kulturowy bywa następstwem podróży, wdrówek, migracji, ale także grupowej aneksji cudzego terytorium, podboju, kolonizacji czy zniewolenia członków innej zbiorowości. Zazwyczaj opiera się na negocjacji, dialogu, integracji i współpracy, i przeciwnie, na rywalizacji, wrogości, konflikcie i dominacji jednej osoby lub grupy nad innymi. Konkretno-historyczne modele kontaktów typu migracyjnego, kolonizacyjnego, aneksyjnego i niewolniczego (Marden i Meyer 1973) przybierają różne postaci i spełnia, ile różnych grup kulturowych bierze w nich udział. Cechami uniwersalnymi kontaktu są jednak: interpersonalny udział jego uczestników - zasady tej nie znosi fakt istnienia w nowoczesnych społeczeństwach środków masowej komunikacji - oraz przemieszczenie przestrzenne z jednego obszaru kulturowego do drugiego. Co więcej, sytuacji kontaktu towarzyszy zawsze

w mniejszym lub większym stopniu odczuwane i artykułowane poczucie obcości, odmiennie i odrębno grupowej (Wirth 1945).

Emigracja jest jedną z form kontaktu kulturowego, we współczesnym świecie staje się dominującym sposobem wyłaniania się społeczeństw i kontekstów wielokulturowych. Emigracja pełni funkcję instrumentu społecznej i kulturowej ekspansji, ale przybiera także rolę obronną, umożliwiając niekiedy przetrwanie w nowym rodowisku całych systemów organizacji grupowej. Uprawomocniony wydaje się więc, że emigracja stanowi jeden z głównych czynników dynamizujących strukturę oraz reguły społecznego porządku.

EMIGRACJA Prowadzi w dłuższej perspektywie do wzrostu różnorodności i złożoności systemów społecznych, przyczyniając się tym samym do rozwoju form integracji grupowej.

Emigracja, traktowana jako porzucenie swego miejsca w „starym” porządku społecznym i forma kontaktu międzykulturowego, nie zawsze prowadzi do zajęcia miejsca w nowym. Niezależnie od tego, czy emigracja prowadzi do marginalizacji i alienacji, czy do utrzymania odrębności kulturowej bądź asymilacji z nowym społeczeństwem, przeszłość nie zostaje bezpowrotnie zapomniana. Mimo że przestaje być z upływem czasu przestrzenią realną, to wciąż pozostaje obszarem semantycznie ważnym i nowym, zakodowanym w pamięci i osobowości symbolicznym układem odniesienia, zasadzającym się na emocjonalnie odczuwanej i pozytywnie wartościowanej więzi z „ojczyzną prywatną”. Emigrant zawsze nosi w sobie dwa światy, dwa porządki społeczne i łady aksjonormatywne. Obydwa kształtują w dużej mierze jego świadomość i osobowość, przy czym elementy dziedzictwa obu porządków dobierane są i konfigurowane selektywnie. Selektowność ta opiera się w dużej mierze na krytyczno-kontestacyjnym stosunku emigranta do rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Istnieją kraje i porządki społeczne, które powstały i rozwinęły się w nowożytnym świecie wyłącznie na skutek emigracji. Obywatelskie społeczeństwa o postmigracyjnym rodowodzie, takie jak: Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii czy Brazylii, wyznaczają w szerokim zakresie kierunek ewolucji nowoczesnych zasad organizacji i integracji społecznej. Bez emigracji i transferu ludnościowego, kulturowego i ideologicznego europejskie społeczeństwa narodowe pozostawałyby najprawdopodobniej o wiele bardziej autonomiczne i separatystyczne niż obecnie. Do wyzwalenia wielokulturowych, wielowyznaniowych i różnorodnych pod względem struktury rasowej, etnicznej i narodowościowej społeczeństw postmigracyjnych doprowadziły do stworzenia nowego modelu integracji, który nie mógłby przybrać realnego kształtu, gdyby nie zjawiska emigracji.

SPOŁECZEŃSTWA POSTIMIGACYJNE

Postmigracyjne, pluralistyczne społeczeństwa obywatelskie stanowią pewien rodzaj trwałego wciąż „eksperymentu” społecznego, który ma także swe psychologiczno-osobowościowe konsekwencje.

Kontakt kulturowy zachodzący w wyniku emigracji prowadzi do różnych konsekwencji społecznych i kulturowych, które dotyczą jednostek i grup uczestniczących w procesach asymilacji w cyklu co najmniej trzech pokoleń. Rezultaty kontaktu kulturowego trwają przy tym znacznie dłużej i utrzymują się nie tylko w postawach i wiadomościach członków zbiorowości etnicznych, ale także w strukturze i wzorach integracji społecznej.

**MIGRACJA
- NASTĘPSTWA**

Kontakt kulturowy przewodzi nie tylko do akulturacji i asymilacji. (Założeń teorii asymilacji 1980), może prowadzić jednak także do separacji, izolacji, marginalizacji i alienacji członków jednej z uczestniczących w emigracji i kontakcie zbiorowości. Pośród modeli wzajemnych relacji osób i grup biorących udział w kontakcie kulturowym o charakterze emigracyjnym wyróżnia się cztery główne typy: pluralistyczny, asymilacyjny, secesjonistyczny i wojowniczy.

Asymilacja stanowi tylko jeden ze sposobów wzajemnego dostosowania się uczestników kontaktu i może prowadzić do ujednolicenia i homogenizacji nowego ładu kulturowego bądź jego pluralizacji. Wydaje się, że w przypadku współczesnych procesów emigracji asymilacja nie stanowi już przeciwieństwa pluralizmu, lecz raczej mechanizm jego wyłaniania. Wielokulturowość stanowi złożony rezultat procesu asymilacji; oznacza istnienie jakiejś płaszczyzny integracji i wspólnego obszaru kulturowego i utrzymywanie się w niektórych wymiarach struktury społecznej odrębności oraz kulturowej autonomii grup etnicznych, religijnych, rasowych i ich członków.

**ASYMILACJA
- AKULTURACJA**

Proces asymilacji posiada różne fazy rozwojowe i warianty spełnienia. W klasycznych teoriach socjologicznych obejmuje etapy: wstępnego kontaktu, współzawodnictwa i rywalizacji czy stopniowo przybierających form konfliktu, akomodacji i w końcu akulturacji i asymilacji (Park i Burgess 1921: 735).

Taki model przebiegu asymilacji ma, zdaniem wielu socjologów uniwersalny i powszechny charakter, przy czym różnie bywają osobowościowe, społeczne i kulturowe skutki jego realizacji. W najogólniejszym sensie asymilacja jest procesem „wzajemnego zrozumienia i połączania” kultur dwu zbiorowości (Park i Burgess 1921: 735), prowadzącym do nakładania się i przenikania ich tradycji, w wyniku czego postawy i systemy wartości jednych ludzi i grup stają się znane i dostępne innym jednostkom i zbiorowościom. Ostatecznym rezultatem procesu „zlewania” się dwu kultur jest w zasadzie nowy, wspólny obszar życia kulturowego. Ta wspólna przestrzeń kulturowa, postemigracyjna i postasymilacyjna „nowa” staje się co najmniej dwukulturową, przewodzi wielokulturową społecznością, w której poszczególne grupy etniczne zajmują proporcjonalne do ich wielkości i znaczenia miejsce strukturalno-funkcjonalne. W charakterystyce nowego,

**MIGRACJA
- PRZENIKANIE KULTUR**

asymiluj cego wiele grup kulturowych społeczeństwa największą rolę odegrały teorie etnokonformizmu, *melting potu* oraz mozaiki bądź pluralizmu kulturowego (*Założenia teorii asymilacji* 1980).

Współzawodnictwo i rywalizacja, ewentualnie konflikt, stanowi mechanizm, poprzez który kształtują się dominujące wzory wzajemnych relacji i pozycji jednostek i zbiorowości uczestniczących w emigracji i kontakcie kulturowym. (Alba i Nee 1997, Gans 1997). Już w fazie wstępnej dochodzi do wyłonienia i utrwalenia pozycji członków zbiorowości uczestniczących w kontakcie na „młodsze” i „starsze”, silniejsze i słabsze, wyżej lub niżej położone na skali władzy, bogactwa, prestiżu czy atrakcyjności kulturowej. We wstępnej fazie asymilacji, na etapie konfliktu i rywalizacji ustalony zostaje przeważający bądź mniejszościowy status grupy oraz model stosunków, który może opierać się na akceptacji i aprobachie cudzej odmienności oraz woli integracji i współpracy bądź na asymetrii położenia, wrogości, odrębności i separacji.

ASYMILACJA -MODELE PRZEBIEGU

Stąd biorąc modele asymilacji oparte na ugodzie i współpracy w dążeniu do integracji, bądź na przemocy, podboju, przymusie i konflikcie, prowadzącym do trwałej odrębności etnicznej, kulturowej i językowej przy polaryzacji bądź gradacji położenia członków różnych zbiorowości na skalach prestiżu, władzy i bogactwa.

W wielu podejściach teoretycznych asymilacja traktowana jest przy tym jako przeciwieństwo albo co najmniej zaprzeczenie wielokulturowości. Asymilacja i akulturacja miały prowadzić do ujednolicenia i homogenizacji nowej, obejmującej elementy dziedzictwa grup składowych, kultury (Gans 1997). W świetle ostatnich badań i ustaleń wydaje się, iż asymilacja nie musi stanowić w skutkach negacji wielokulturowości i pluralizmu, lecz sposób kształtowania nowego, multietnicznego porządku społecznego i ładu kulturowego (*Immigrant Adaptation and Native-born Responses in the Making of Americans* 1997).

Przyjmując uzasadnione stanem badań i teorii założenie, iż asymilacja stanowi główny i najważniejszy mechanizm kształtowania społeczeństw wielokulturowych, pluralistycznych, nie można tracić z pola widzenia procesów i zjawisk, które prowadzą do zachowania odrębności, ekskluzywizmu grupowego i odrębności opartej na wzajemnej wrogości, marginalizacji i alienacji. Procesom scalania i ujednolicenia dziedzictwa kulturowego osób i grup uczestniczących w kontakcie towarzyszą także zjawiska odwrotne, zaliczane do drugorzędnych „ubocznych” i przypadkowych, chociaż niejednokrotnie jednoznacznie negatywne, którymi są przede wszystkim:

1. Alienacja emigracji

Alienacja oznacza może zarówno wydziedziczenie, pozbawienie zajmowanego miejsca w hierarchii, kryzys tożsamości obywatelskiej czy narodowej, jak również wiadomy celowy rezygnację z przysługującego miejsca w strukturze, porzucenie zajmowanej pozycji społecznej.

Skutecznym i cz sto podejmowanym rozwi zaniem sytuacji wyobcowania jest porzucenie miejsca w konkretnym systemie społecznym, zarówno w sensie dosłownym, przestrzennym, jak i strukturalnym. Szczególn

odmian wycofania i ucieczki jest „emigracja wewn trzna”. Jednym z podstawowych mechanizmów „emigracji w gł b samego siebie” jest wyobcowanie i d enie do odr bno ci, a nawet izolacji.

ALIENACJA EMIGRANTÓW

Zjawisko alienacji przejawia si na przeró ne sposoby, pocz wszy od ekskluzywizmu grupowego poprzez izolację a po marginalizację b d wykluczenie z ycia społecznego. Umberto Eco proponuje rozró ni „alienację w co ” od „alienacji od czego ” (Eco 1994: 248).

W jednym uj ciu, przedmiotowym, alienacja polega na takim uto samianiu si z własnym buntem, alternatywnym obszarem warto ci, lokowaniu w nim takiego ładunku swych emocji i zapasu inwencji, i rezultaty sprzeciwu i wycofania nabieraj znaczenia samej rzeczywisto ci. Alienacja przedmiotowa prowadzi do uzale nienia si od własnego buntu, polega na popadaniu w rodzaj zniewolenia, czyni cego z aktu wycofania i rezygnacji podstawowy i dominuj cy układ racjonalizacji jego postaw.

Emigracja, czy to indywidualna czy grupowa, spontaniczna b d celowa, zorganizowana czy przypadkowa, stanowi form alienacji podmiotowej. Bywa narzuca-na przez system, zwłaszcza w stosunku do kategorii ludzi uwa anych za zb dnych (Czarnowski 1982) z punktu widzenia dominuj cego układu aksjonormatywnego i modelu racjonalno ci (np. kapitalistycznej lub socjalistycznej). Emigrantami staj si członkowie kategorii nieproduktywnych, ubogich, niskokwalifikowanych, pozbawionych stałego miejsca w systemie, przykładowo w rodzaju nie posiadaj cych ziemi chłopów-jak w przypadku masowej emigracji osiedle czej z Polski do Stanów Zjednoczonych czy Brazylii, bezrobotnych opozycjonistów politycznych - czego egzemplifikacją mo e sta si emigracja postsolidarno ciowa b d robotnicza w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, członków dyskryminowanej mniejszo ci etnicznej lub wyznaniowej - przykładem jest tutaj przypadaj ce zwłaszcza na wiek XVII i XVIII wychod stwo europejskich grup wyznaniowych, takich jak purytanie, kwakrzy czy mennonici. Szczególn kategoria emigrantów-uciekinierów, posiadaj cych separatystyczn ideologi i intencjonalnie izoluj cych si od wi kszo ci, stanowi członkowie grup wyznaniowych, zwłaszcza sekt i wspólnot kultowych. Podlegaj cy alienacji i zjawiskom ekskluzywizmu grupowego, wywodz cy si z Wysp Brytyjskich i Północno-Zachodniej Europy separaty ci protestanczy, uczynili ze swojego wyobcowania rodzaj teokratycznej ideologii społecznej, która stała si podłożem ameryka -skiego nacjonalizmu i podstaw integracji w pierwszej fazie procesu narodotwórczego Stanów Zjednoczonych.

To alienują ci się od społeczeństwa brytyjskiego i Kościoła anglikańskiego separatysty religijni: kongregacjonaliści, prezbiterianie, purytanie, kwakrzy i baptyści, jak również podobni do nich pod względem zasad izolacjonizmu i ekskluzywizmu grupowego kontynentalni mennonici, amisz, shakerzy, morawianie i kalwini, emigrowali w zorganizowanych grupach na kontynent amerykański w celu realizacji własnego, alternatywnego modelu społecznienia.

Transfer tych zbiorowości na kontynent północnoamerykański przybrał charakter ideologicznej, zorganizowanej alienacji, mającej doprowadzić do utworzenia całkowicie nowego i rewolucyjnego porządku boskiego i ludzkiego. Współtwórcami nowego ładu na kontynencie północnoamerykańskim stali się wyobcowani społecznie i kulturowo członkowie europejskich mniejszości wyznaniowych. Wielką rolę w konstruowaniu alternatywnego porządku społecznego odegrali m.in. kongregacjonaliści i prezbiterianie.

Członkowie ideologicznych, głównie religijnych grup mniejszościowych, poddani zbiorowemu odrzuceniu i wyłączeniu z macierzystego systemu społecznego, stanowią jedną tylko kategorię osobników marginalnych i wyalienowanych. Na drugim biegunie znajdują się wiadomi własnego niedostosowania członkowie elit intelektualnych, artyści, naukowcy, pisarze, ludzie, którym jest „zaciąśno” w istniejącym systemie społecznym, którzy nie widzą w istniejących warunkach szans na dalszą samorealizację. Osobnicy tacy wiadomie i celowo podejmują emigrację w poszukiwaniu nowej przestrzeni nie tyle geograficznej, co semantycznej i aksjonormatywnej, w której by mogli zrealizować swoje zamierzenia osobiste i twórcze (Dali 1993).

Pomiędzy tymi dwoma skrajnymi kategoriami wyalienowanych emigrantów „z konieczności” i „z wyboru” znajduje się większość wszystkich emigrantów, którymi zawsze powoduje w jakimś stopniu poczucie dyskomfortu psychicznego, kryzysu tożsamości indywidualnej czy grupowej, sprzeciwu wobec niektórych norm bycia w ramach całego systemu kulturowego.

Alienacja jest ekwiwalentem pojęciowym wyobcowania i poczucia „samotności w tłumie”. Emigranci podlegają alienacji w sensie psychicznym. Obiektywne czynniki alienacji, takie jak: nieznanostwo języka, brak orientacji w kodach semantycznych, nieumiejętność interpretacji znaczeń symboli, niewiedza na temat zawartości kodeksów postępowania obyczajowego czy prawnego, prowadzą do zamykania się emigrantów w wąskich, intymnych granicach własnego świata, który najwyżej rozszerza się do znanych granic dzielnicy etnicznej, stając się rodzajem kulturowego getta.

Główną formą od obiektywnego wyobcowania jest alienacja psychiczna, przebiegająca w sferze osobowości i postaw. Prowadzi ona do powstania trwałych urazów i zespołów kompleksów, do izolacjonizmu i separatyzmu. Pociągają za sobą poczucie rozczarowania, rozgoryczenia i niespełnienia. Obraca się prze-

ciwko przyczynom własnej niedoli, wiedzie do pot pienia emigracyjnej postawy, deprecjacji nonkonformizmu oraz powoduje drastyczn redukcj ch ci walki o popraw losu.

Alienacja w sferze ducha i wiadomo ci jest rodzajem okaleczenia psychiki, urazu wyniesionego z fazy kontestacji i niezgody na istniej c rzeczywisto . Prowadzi do minimalizacji celów i d e emigrantów.

Sens alienacji emigranta zamyka si w prostym wyznaniu: „Tu jestem obcy, ale w Polsce ju te byłbym obcy. Wła ciwie nie mam miejsca, gdzie byłbym u siebie. Poza tym nie chc ju wi cej nienawidzi , mam tego do , ja ju swoj porcj nienawi ci dałem. To nie to, e chciałbym mie spokój, tylko, eby przesta nienawidzi , to trzeba robi co , co dałoby szans wszystkim. A ja tego w Polsce nie widz ” (Doczyk 1989: 68).

Alienacja prowadzi w swych skutkach do tego, e kontestacja obraca si przeciwko swemu podmiotowi, pozbawia go poczucia sensu działa i odbiera aktowi emigracji pozytywnego sensu.

2. Marginalizacja uczestników emigracji

Marginalizacja jest wynikiem braku zaangażowania w ycie społeczne macierzystej zbiorowo ci narodowo-obywatelskiej, a tak e post puj cej izolacji i rosn cego dystansu - nie wyłącznie przestrzennego - wobec systemu społecznego i kultury pochodzenia. Marginalizacja ta bywa niekiedy podwójna: zachodzi zarówno w społecze stwie kraju pochodzenia, jak i osiedlenia. Liczne kategorie emigrantów - zwłaszcza ideologicznych i politycznych, w tym religijnych - znajduj si w nast pstwie emigracji jakby w „połowie drogi donik d”. Dramat wielu emigrantów o kontestacyjnym nastawieniu polega na tym, e nigdzie nie znajduj oni spełnienia. Ani w macierzystym społecze stwie, ani w kraju przyjmuj cym. Ich los bywa zdeterminowany przez kontestacj istniej cego porz dku społecznego czy ładu aksjonormatywnego, zachodz c tak e po nast pieniu transferu przestrzennego. Emigracja nie jest aktem, działaniem, lecz raczej stanem wiadomo ci, procesem, ci giem działa , zachowa i demonstracji własnych postaw. Dlatego marginalizacja nie bywa przerywana nawet po osiedleniu przez emigrantów fazy dwuj zyczno ci, dwukulturowo ci i podwójnej to samo ci. Poczucie obco ci, marginalno ci, wiadomo ograniczono ci szans w warunkach diaspory towarzyszy zawsze ludziom wyrwanym z jednego systemu społeczno-kulturowego i pretenduj cym do zaj cia miejsca w innym. Marginalizacja ł czy si z wyobcowaniem i alienacj . Stanowi atrybut jednostek i grup wyzutych ze swego dziedzictwa, pozbawionych miejsca w macierzystej zbiorowo ci narodowej, niedostosowanych do zasad istniej cego porz dku. Emigranci staj si outsiderami systemu społecznego, który opuszczaj , mimo e nie zmieniaj niekiedy swej charakterystyki w nowym miejscu osiedlenia.

**MARGINALIZACJA
EMIGRANTÓW**

Osobnicy wyalienowani - w ród nich emigranci - staj się outsiderami systemu, wyrzutkami, odszczepiecami, renegatami, „obcymi” w schematach gradacji opartych nawet na pokrewieństwie i pochodzeniu. Jednostki i grupy alienujące się wiadomie i dobrowolnie od społeczeństwa nabierają atrybutów „elementów” niechcianych, wykluczonych, odrzuconych i niezrozumiałych zarówno w sferze motywów, jak i celów działania. Colin Wilson, autor cyklu prac o miejscu outsidera we współczesnym społeczeństwie, utożsamia tę kategorię kontestatorów głównie z osobnikami twórczymi, pragnącymi doprowadzić do przemian w wiadomości społecznej. Osobowości kontestacyjne niewątpliwie charakteryzują się marginalne, niestandardowe, oryginalne i unikatowe (Wilson 1992).

„Outsider staje się osobnikiem wyobcowanym z powodu swojego niedostosowania, «niedopasowania» do istniejącego systemu wartości i norm. Outsider czuje się skrępowany i zniewolony przez system. Dlatego ucieka często w świat fikcji, imaginacji, marzeń i iluzji, jaki tworzy w swojej wyobraźni dzięki tworzeniu do pełni ich roli kontestacji.

Jako właściwość charakterystyczną dla każdego outsidera można wymienić poczucie obcości i nierzeczywistości. [...] Dla outsidera natomiast świat nie jest racjonalny, nie jest uporządkowany. Kiedy outsider przeciwstawia mieszczyskiej, zadowolonej z siebie afirmacji życia swój anarchizm, nie wypływa to jedynie z nieodpartej pokusy zagrania na nosie władzy i jej go szacowności” (Wilson 1992: 12).

Emigranci zajmują najczystsze pozycje na marginesie dwóch kultur, lokując się w przestrzeni semantycznej nie należąc do żadnego, ani do drugiego systemu społecznego. Bydąc wyrzutkami w społeczeństwie macierzystym, nabierają dystynkcji „obcego” i niedostosowania do kraju osiedlenia. Mają marginalne charakterystyki w obrębie każdego porządku społecznego, posiadając status wyrzutków, uciekinierów, buntowników, odmieńców i outsiderów.

EMIGRANT - OUTSIDER

Emigracja bywa zarazem sposobem samorealizacji jednostek niedostosowanych, głównie ponadprzeciętnych, przedsięwziętych, odstających od społecznej - zwłaszcza kulturowej - lub psychicznej normy, utalentowanych, niespokojnych oraz odważnych.

Alienacja i marginalizacja osób bądź grup uczestniczących w procesach kontaktu kulturowego i nie poddających się akulturacji i asymilacji prowadzi do zjawisk separatyzmu, ekskluzywizmu i izolacjonizmu grupowego. Separacja bywa przejawem nieustatkuwanego braku akceptacji wobec narzuconego modelu integracji, opartego na dominującej i uprzywilejowanej pozycji jednej z grup biorących udział w kontakcie bądź na antagonizmie i konflikcie wartości, prowadzącym do podzielenia i dysonansu w zakresie postaw i osobowości jego uczestników. Osoby i grupy nie poddające się akulturacji i asymilacji zmuszone są albo do zajęcia

szczególnego miejsca w strukturze społeczeństwa przyjmującego, albo do rezygnacji z kontaktu i uczestnictwa w nowym porządku społecznym i reemigracji. Niezależnie od zjawisk demoralizacji czy dezorganizacji życia społecznego emigrantów, opierających się z przyczyn osobowościowych (psychicznych) lub grupowych (społecznych) asymilacji, cech zbiorowości dążących do zachowania odrębności i separacji jest: wielki ekskluzywizm grupowy, niski z zasady wskaźnik amalgamacji oraz dążenie do izolacji i zamykania granic grupowych.

Cechami takimi wyróżniają się przeważnie zbiorowości, w których na kryterium odrębności etnicznej nakłada się dodatkowo czynnik odmienności terytorialnej czy ideologicznej, przykładowo językowej, rasowej bądź religijnej.

**ODRĘBNOŚĆ
KULTUROWA
- ASYMILACJA**

Pierwszym i często najważniejszym podłożem ekskluzywizmu kulturowego i czynnikiem prowadzącym do separacji czy nawet marginalizacji bywa religia. Stąd najbardziej podatne na separację i izolację są grupy wyznaniowe przybierające postać zamkniętych wspólnot, takie jak amiszów, shakerów, starowierców, karaimów czy wyznawców judaizmu.

**EKSKLUZYWIZM
RELIGIJNY**

Drugim czynnikiem sprzyjającym utrzymywaniu odrębności, prowadzącym jednak do marginalizacji i peryferyzacji niektórych zbiorowości autochtonicznych czy regionalnych, jest rola terytorium. Wiele autochtonicznych, tubylczych ludów obu Ameryk, Australii czy Afryki cechuje swoisty syndrom subiektywnych i obiektywnych cech tożsamości, opierający się na silnym, osobistym i ideologicznym związku z ojczyzną przodków. Zjawisko to dotyczy też europejskich grup etnicznych i regionalnych o wyraźnych charakterystykach terytorialnych, przykładowo Basków, Flamandów, Kaszubów czy kosowskich Albańczyków.

Trzeci, stosunkowo często przyczyną konfliktu i separacji jest kryterium przynależności rasowej. Separatyzm murzyński czy indiański kręgu kulturowego ma wiele przyczyn, w tym czynnik rasowy zdaje się odgrywać w konkretno-historycznych przypadkach (np. Czarnych Muzułmanów, Czarnych Panter czy różnych form kultów panafrkańskich i afroamerykańskich) najważniejszą rolę.

Kryterium odrębności religijnej, językowej czy terytorialnej - poprzez fakt zamieszkiwania w zwartych skupiskach wielkomiejskich - wyróżnia współczesne mniejszości kulturowe nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i w Europie. Zjawisko separacji dotyczy szczególnie grup o nakładających się na siebie kryteriach odrębności religijnej, etnicznej czy rasowej, jak Romów, wyznających islam ludność arabskiej (np. Marokańczycy we Francji i Hiszpanii) czy mniejszości o rodowodzie azjatyckim (Hindusi w Wielkiej Brytanii lub Wietnamczycy w Polsce).

9.2. Kontestacja

Kontestacja jest zespołem zjawisk obejmującym postawy, wiatopogłdy, ruchy i procesy społeczne, ideologie, doktryny i nurty artystyczne oraz filozoficzne. Zjawiska zaliczane do kontestacyjnych mają wspólne podłoże genetyczne i cechy. Do atrybutów kontestacji należą: krytyczny stosunek do rzeczywistości, alternatywizm wartości i norm kulturowych, nonkonformizm, spontaniczność postaw i celów ruchu, subiektywne przekonanie o autentyczności buntu i form ekspresji kulturowej, symboliczny, wspólnotowy charakter wiązki społecznej uczestników.

Kontestacja odnosi się do różnych sfer życia społecznego. Dotyczy także polityki i gospodarki. Pierwszymi kontestatorami były jednostki kwestionujące zasady religijne. Równie liczni byli kontestatorzy systemów polityczno-społecznych, wraz ze znanymi w dziejach opozycjonistami i rewolucjonistami. Generalnie przeciwstawiano się przede wszystkim normom kulturowym, zwłaszcza obyczajowym. Istniały nurty i ruchy kontestacyjne przeciwstawiające się wszystkiemu, totalnie i radykalnie negujące istniejący porządek społeczny i ład kulturowy. Totalnie anarchistyczne, nihilistyczne bądź destrukcyjne nurty kontestacyjne nie są jednakże zjawiskiem zbyt częstym w historii społeczeństw ludzkich.

KONTESTACJA -OKREŚLENIE

Poddając analizie zachowania ludzkie w kategoriach buntu, jako rodzaj reakcji negatywno-krytycznej na istniejący porządek społeczny zobiektywizowany w postaciach i grupach subkulturowych, dobrze jest posłużyć się najprostszy, dwubiegowy, dychotomiczną typologią. Z jednej strony mamy to, co konstruktywne, przydatne, pożyteczne, wskazane i zgodne z normami oraz oczekiwaniami wiążącymi, racjonalne, normalne, typowe, konformistyczne, pozytywne, z drugiej - zjawiska zbędne, niefunkcjonalne, negatywne, niepodane, niezgodne z normami, nienormalne, nietypowe, nonkonformistyczne. Liczb przymiotników charakteryzujących jeden lub drugi bieg możemy na dowolnie wiele i wydłużyć.

KONTESTACJA - KRYTERIA WYRÓŻNIENIA

Pośród przeróżnych rodzajów typologii do najważniejszych należy podzielić na:

- I. To, co jest powszechnie akceptowane i uznawane za zgodne z normami, wiążące, od tego, co stanowi normę dla niewielu, mniejszościowe, nonkonformistyczne, ekstrawaganckie.

W tym wymiarze relacji stosuje się przeróżne warianty typologii oraz skale przy stosowania do obowiązujących powszechnie norm. Najbardziej znana i najczęściej stosowana jest typologia Roberta Mertona. Wyróżnia w niej pięć typów przystosowania względem celów kulturowych, z uwagi na instytucjonalne (grupowe, zorganizowane) środki spełnienia tych relacji i postaw.

KONTESTACJA -NONKONFORMIZM

Tabela nr 24. Typy przystosowania kulturowego

Typ reakcji	Cele kulturowe	Zinstytucjonalizowane rodki
Konformizm	+	+
Innowacja	+	-
Rytualizm	-	+
Wycofanie	-	-
Bunt	+ -	+ -

+ akceptacja,

- odrzucenie, przeciwstawienie,

+ - odrzucenie warto ci istniej cych i zast pienie ich nowymi (Merton 1982: 203).

Po jednej stronie dychotomii umie ci mo na zachowania konformistyczne i rytualistyczne, po drugiej - buntownicze, innowacyjne i alienacyjne. Wycofanie opisuje Robert Merton nast puj co:

„Do kategorii tej nale niektóre poczynania adaptacyjne psychotyków, ludzi dotkni tych autyzmem, pariasów, wyrzutków, włócz gów, wagabundów, trampów, nałogowych alkoholików i narkomanów” (Merton 1982: 216).

O buncie za pisze:

„To, co skłania do zachowa dewiacyjnych i powoduje rozpad systemu normatywnego to konflikt pomi dzy warto ciami zaakceptowanymi kulturowo a ustrukturyzowanymi społecznie trudno ciami ze sprostaniem im w praktyce. Wynikaj ca st d anomia mo e jednak tylko poprzedza pojawienie si nowych form, i t wła nie reakcj w typologii przystosowania nazwali my buntem. [...] Grupuj cy si w gangi albo wchodz cy do ruchu młodzie owego z własn charakterystyczn subkultur młodzi, wyalienowani ludzie, reprezentuj ten sam schemat zachowania” (Merton 1982: 251-252).

Typy przystosowania warto ciuj ce negatywnie instytucjonalne formy organizacji społecznej s powszechnie akceptowane przez ró nego rodzaju kontestatorów.

W procesie kontestacji kwestionowane i odrzucane bywaj instytucje:

- 1) socjalizuj ce (w tym głównie szkoła, ale również rodzina),
- 2) masowej komunikacji (prasa, radio, telewizja),
- 3) represyjne i przymusu (pa stwo, s dy, armia, policja),
- 4) utrzymywania i rozpowszechniania systemu (urz dy, organizacje formalne),
- 5) inne instytucje o sztywno okre lonych zasadach działania.

**KONTESTACJA
-TYPOLOGIE**

Według tego rodzaju typologii społeczeństwo dzieli się na zdecydowanie konformistów i nieliczną kategorię nonkonformistów - przeważnie wszystkie jednostki odbiegające swym wyglądem, zachowaniem, postawami i rodzajem wyznawanej ideologii od powszechnie obowiązujących i akceptowanych norm.

II. Racjonalne/nieracjonalne

Różne społeczeństwa odmiennie interpretują sens pojęcia racjonalności. W społeczeństwach tzw. białego kręgu cywilizacyjnego w Europie i Ameryce dominuje weberowskie rozumienie tego terminu. W myślicieli zasad „idealnego typu biurokracji” racjonalne jest to, co praktyczne, skuteczne, rentowne (niekoniecznie w sensie materialnym, finansowym), korzystne, celowe (Weber 1994). Dalej, atrybutami racjonalności są dla Maxa Webera przymiotniki: rozumowe (nieemocjonalne, nieirracjonalne), wymagające jak najmniejszego w istniejących warunkach wysiłku i nakładu środków, profesjonalne, kompetentne, wyspecjalizowane. Racjonalne bywa też to, co aktywne, czynne, zorganizowane. Nieracjonalne stanowi przeciwieństwo racjonalności. Każde działanie, które nieobliczone na cel, efekt, korzyść jest nieracjonalne. Nieracjonalna jest kontemplacja, narkomania, alkoholizm, eskapizm, nihilizm, bunt, lenistwo, włóczęgostwo. Z tego punktu widzenia kontestacja również jest w przeważającej mierze przypadków nieracjonalna.

KONTESTACJA -IRRACJONALIZM

III. Typowe/nietypowe

Ta dychotomia również ma niezliczone warianty. Z jednej strony lokuje się to, co przeciętne, standardowe, przepisowe, regulaminowe, wskazane, z drugiej - nieprzeciętne, oryginalne, niestandardowe. Kwestia typowości bywa także dorazowo sprawą wielce dyskusyjną. Wystarczy sięgnąć po liczne przypadki relatywizmu kulturowego opisywane w literaturze antropologicznej, aby przekonać się o względnoci norm (Mead 1978).

KONTESTACJA -NIESTANDARDOWO

IV. Dominujące/marginalne

Typologia ta opiera się na przeciwstawieniu dwóch wiatów: zorganizowanego na powszechnie podzielane wzory i normy oraz wiatu marginesu, „półcienia”, półwiatka, podziemia, konspiracji i tajności, peryferii systemu kulturowego. Do pierwszego wiatu zaliczani są wszyscy normalni, przeciętni, praworządni, bogobojni ludzie, do drugiego osobnicy z marginesu, dewianci, przestępcy, włóczęgi, ebracy, alkoholicy, nierzadnicy, hazardziści, dziwacy.

Podział zawarty w dychotomii dominujące/marginalne pokrywa się w dużej mierze z przeciwstawieniem na centralne/peryferyjne w sensie atrybutywnym, a nie geograficznym, aksjologicznym czy przestrzennym. Ma też wiele wspólnego z typologiami: przeciętne/nieprzeciętne i modalne/skrajne.

KONTESTACJA -MARGINALNO

V. Normalne/nienormalne

Dychotomia ta - jak wszystkie inne - krzy uje si z pozostałymi, i na odwrót. Istniej ró ne rodzaje normalno ci i norm. Od norm moralnych (ludzkich, boskich czy naturalnych) po normy obyczajowe, prawne i społeczne. Szczególnym przypadkiem jest psychologiczna miara normalno ci. Kontestatorów cz sto uwa a si za osobników z odchyleniami od norm umysłowej albo osobowo ciowej, traktuje jak nieszkodliwych dziwaków, „szajbusów”, „wirów”, wariatów, albo oznacza etykietkami dewiantów, maniaków, zbroc ców i psychopatów. Jedni bywaj tolerowani, inni izolowani w szpitalach dla psychicznie chorych lub wi zieniach. Kontestacja i patologia cz sto id z sob w parze. Kwestia normy psychicznej równie jest niezwykle skomplikowana i zło ona (Freud 1984, Aronson 1999). Tak zwana „normalna wi kszo ” stosuje zró nicowane podejcie do „nienormalnej mniejszo ci”: od pobła ania, warunkowej akceptacji, po izolacj i - w skrajnych przypadkach - eksterminacj . Selekcja nienormalnych odbywa si cz sto na podstawie pseudonaukowego przekonania, znajduj c prawne i obyczajowe uzasadnienia. W tym obszarze zainteresowa sytuuj si tak e teorie patologii, dewiacji i anomii społecznej. Koncepcje *podkultur dewiacyjnych* stanowiły jedn z pierwszych prób uj cia istoty grup subkulturowych. Zrodziły si w latach czterdziestych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Terminowi *podkultura* nadawano przy tym szersze i ogólniejsze znaczenie ni obecnie. Termin ten słu ył do okre lania ka dego odmiennego normatywnie i aksjologicznie podsystemu kulturowego zarówno w wymiarze rasowym, jak i etnicznym, wyznaniowym czy j zykowym. W społecze stwie wielokulturowym, jakie tworzą Amerykanie, hierarchia podkultur była kilkupoziomowa i odpowiadała zró nicowanemu składowi etnicznemu i rasowemu.

**KONTESTACJA
-ODST PSTWO
OD NORMY**

VI. Stare/nowe

Wyst puj one równie w wariantach jako wsteczne/post powe albo stabilizuj ce/destabilizuj ce. Jeszcze inna odmiana tej dychotomii - konserwatywne/liberalne - polega na przeciwstawieniu osobników zachowawczych, zorientowanych na utrzymanie istniej cego porz dku społecznego, i reformatorów, innowatorów, pragn cych zmiany. W ród wszelkich indywidualno ci nonkonformistycznych, niedostosowanych, marginalnych, nieracjonalnych i nienormalnych wyst puj jednostki genialne. Zgodnie z Mertonowsk typologi , tak e w ród konserwatystów znajduj si osobnicy kontestatorscy, rytuali ci, skrajni apologeci i zwolennicy archaicznych form uspołecznienia. Prekursorzy, prorocy, wizjonerzy, wynalazcy, reformatorzy, utopi ci tworzą koncepcje nowego, ulepszanego ładu społecznego. Ich wizje rzadko ulegaj spełnieniu za ycia ich pokolenia, ale czasem bywaj podejmowane i realizowane pojedyncze elementy utopii.

**KONTESTACJA
- INNOWACYJNO**

VII. Przydatne/nieprzydatne

Nie jest to dychotomia bezwzględna i zawsze znajduje się spełnienie. Kontestatorzy zaliczani są przeważnie do kategorii zbędnych, niepotrzebnych, nierobów, „obiboków”, „niebieskich ptaków”. Osobnicy tacy żyją zazwyczaj w gettach, *slum-sach*, komunach, w rejonach uznawanych za zamknięte enklawy odmiennieści i nienormalności, takich jak: Haight Ashbury w San Francisco, East Village w Nowym Jorku czy Christiania w Kopenhadze. Uznawani są za wyrzutków społecznych, zakąsy, anarchistów, nieudaczników i narkomanów. Według szacunków holenderskiej policji w samym Amsterdamzie żyje około dziesięciu tysięcy *squaterów* - bezdomnych koczowników, kontestatorów z wyboru, ludzi nieuznających wartości takich, jak: stała praca zarobkowa, konto bankowe, własny dom, grupujących się w ulotne lub bardziej trwałe grupy-rodziny o charakterze komun. Liczba takich osobników w Nowym Jorku, San Francisco czy Los Angeles sięga kilkuset tysięcy.

KONTESTACJA
- ANTYUTYLITARYZM

VIII. Alternatywne/niealternatywne

Do niealternatywnych zjawisk zalicza się to, co dominujące, stałe, społecznie usankcjonowane, typowe, normalne, celowe i funkcjonalne, utylitarne oraz racjonalne. Za alternatywne uznaje się za wszystkie działania, postawy i ideologie prezentujące inne sposoby percepcji rzeczywistości oraz rozwiązania odmienne od przyjętych, a także uznanych za dominujące. Alternatywno staje się zazwyczaj akceptowalną społecznie drogą do realizacji własnych potrzeb. Bywa przeważnie cech twórców, innowatorów, reformatorów, awangardzystów, ale też w dużej mierze członków wszystkich grup subkulturowych, w tym młodzieży owych. Stosują oni czysto taktykę „biernej prowokacji”, negatywizmu, bezinteresownej złości, agresji, wandalizmu, destrukcjonizmu i demonstracyjnej odmienności tylko po to, aby uzasadnić i racjonalizować własne prawo do poszukiwania alternatywnych form samorealizacji. Najczęściej chodzi o podkreślenie przynależności do grupy. Według Karla Mannheima możemy wyróżnić cztery typy reakcji na system, spośród których alternatywno i innowacyjno przynosi pozytywne skutki. Oprócz tego występują typy reakcji polegające na wycofaniu i alienacji bądź konserwatyzmie (Mannheim 1974). Charakter, rodzaj i wielkość zachowań alternatywnych zależą od stopnia złości oraz represyjności kultury globalnej. Kiedy jednostka znajduje coraz więcej powodów do niezadowolenia, kiedy przeciwstawia się poszczególnym normom, rośnie tendencja do podejmowania i poszukiwania alternatywnych, konkurencyjnych sposobów zaspokajania własnych potrzeb.

KONTESTACJA
-ALTERNATYWNO

Kontestacja jest postrzegana jako większe lub mniejsze wyzwanie rzucone przez mniejszość dominującej większości. Interpretowana jest w kontekście zagrożeń,

destabilizacji, traktowana jako element systemu zagra aj cy utrzymaniu równowagi.

Poj cie „l du kulturowego” jest kluczowe dla zrozumienia genezy kontestacji i form, w jakich si przejawia oraz spełnia. Niemo liwe jest istnienie jakiegokolwiek systemu społecznego, nieopartego na mniej lub bardziej wyartykułowanych zasadach i normach, stosuj cego gratyfikacje i sankcje negatywne, za okre lone konwencj moraln i prawn zachowania. Istniej liczne systemy społeczne - polityczne, gospodarcze - jak równie znane s ró ne typy ładu kulturowego.

ŁAD KULTUROWY - KONTESACJA

Kontestatorzy religijni s chyba najwi ksz co do liczebno ci kategori buntowników. Marcin Luter i Jan Kalwin byli wyrazicielami oraz kontynuatorami d e wielu niezadowolonych z kształtu Ko cioła katolickiego odst pców, członków sekt, kacerzy, heretyków, pocz wszy od montanistów, arian, manichejczyków, waldensów, katarów, husytów; kontynuatorami ich byli mennonici, purytanie, kwakrzy, mormoni, shakersi i amisze. Historia religii chrze cija skiej dowodzi, i obok tendencji ortodoksyjnych, rytualnych, tradycyjnych, zachowawczych i petryfikacyjnych istniej zawsze tendencje odrdkowe, kontestacyjne. Ró na była geneza i przebieg rozwoju ruchów odst pczych, lecz cechowała je przede wszystkim zasada sprzeciwu wobec zasad głoszonych przez instytucje i hierarchie ko cielne, roszcz ce sobie prawa do wył cznego ustalania praw porz dku religijnego, a w du ym zakresie tak e społecznego.

KONTESACJA RELIGIJNA

- Czym zatem jest kontestacja?
- Co ró ni j od innych mechanizmów reguluj cych ycie społeczne?
- Co jest najcz ciejszym obiektem kontestacji?
- Jakie elementy systemu społecznego rodz najbardziej radykalne przejawy sprzeciwu oraz buntu?
- Czy kontestacja jest zjawiskiem konstruktywnym czy destruktywnym?
- Czy nale y do zjawisk przypadkowych, spontanicznych i zb dnych, czy jest pochodn reguły procesu historycznego i konieczno ci?
- W jakim zakresie kontestacja jest sposobem realizacji idei wolno ci, a w jakim jej zaprzeczeniem?
- Czy wyst puj mody na kontestacj i czy jest to zjawisko „zara liwe” społecznie?
- Czy mo liwe jest znalezienie odpowiedzi na powy sze pytania?

Najnowsze teorie rekonstrukcji i modernizacji zmierzaj w kierunku uznania kontestacji za jeden z pozytywnych mechanizmów zmiany społecznej. Przewa nie jednak wszystkie zjawiska buntownicze, oparte na lekcewa eniu i odrzucaniu zasad systemu, traktowane były jako negatywne, destruktywne czynniki zmiany, prowa-

działanie do zakłócenia jego funkcjonowaniu. Zwykle w związku z kontestacją stosuje się określenia: destruktywne, destabilizujące, dezorganizujące, anarchistyczne, patologiczne, warcholskie, zakłócające i wiele innych, posiadających wszakże identyczny z poprzednimi sens. Kontestatorom chodzi o zmianę radykalną, głęboką, chociaż w zdecydowanej większości przypadków jedynie ograniczającą jej konsekwencje do nich samych.

Dominujący zespół celów, na które zorientowana jest kontestacja, polega na unikaniu pewnych zobowiązań nakładanych przez system, odstąpieniu od reguł postępowania uznawanych za powszechne i ważne dla trwałoci systemu, niepodporządkowaniu nakazom i zakazom, normom czy przepisom stanowionym. Ten zespół celów również jest bardzo rozległy i trudny do jednoznacznego opisu. Istotą rzeczy w formułowaniu celów w tym zakresie polega na wycofaniu, alienacji, izolacji, marginalizacji, ale także sprzeciwie i buncie. Nie zawsze kontestatorom chodzi o wywołanie konfliktu, lecz raczej o rezygnację z zajmowania określonego miejsca w systemie społecznym. Rezygnacja ta pochodzi zazwyczaj z wyboru, ale niekiedy nie jest ani w pełni dobrowolna, ani wiadomie zamierzona.

KONTESTACJA - CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

O ile cele pierwszego zespołu zakładają postawę czynną - walkę, konflikt, bunt, o tyle cele drugiego prowadzą do biernego oporu, unikania, wycofania, ukrywania się, izolacji, ucieczki.

Druga grupa celów i dążeń sprowadza się do poszukiwania i przyjmowania alternatywnych, akceptowalnych w danym środowisku wzorów i modeli działania. O ile pierwszy zespół celów zakłada co „zamiast”, drugi „obok”, „poza”, trzeci nie wyklucza uczestnictwa w systemie, lecz dopuszcza go na specjalnych warunkach i prawach. Alternatywa nie w każdym przypadku wiąże się wszakże z przyzwoleniem i tolerancją systemu. Alternatywne jest także zjawisko z obszaru kontestacji, właściwie z tymi, które skierowane są na wywołanie konfliktu i zmiany bądź rezygnację i wyobcowanie.

Podstawowe zagadnienia

1. Nastęstwa emigracji: odrębność czy asymilacja?
2. Przejawy alienacji i marginalizacji imigrantów.
3. Kontestacja jako forma buntu i niezgody na rzeczywistość społeczno-kulturową.
4. Eskapizm i wycofanie czy innowacja i alternatywizm? Które strategie kontestacyjne prowadzą do zmian kulturowych?
5. Przykłady kontestacyjnych ruchów alternatywnych.
6. Konformizm i nonkonformizm a zmiana kulturowa.

CZ III

STRUKTURY W STOSUNKACH MI DZIKULTUROWYCH

STRUKTURY MI DZYGRUPOWE

10.1. Poj cie i rodzaje struktur mi dzykulturowych

Wynikiem zło onych procesów uniwersalizacji to samo ci kulturowej jest coraz wi ksze uporz dkowanie stosunków mi dzy członkami grup kulturowych oraz relacji mi dzygrupowych. W miar rozwoju grup kulturowych, zmieniaj si konfi- guracje stosunków, w jakie one wchodz . Ro nie zarazem stopie zło ono ci syste- mów relacji, ł cz cych b d dziel cych poszczególne elementy składowe struktur mi dzykulturowych. Jednak bez wzgl du na wielko , rodzaj i poziom uniwersali- zacji to samo ci grup kulturowych ł cz ce je relacje układaj si w pewne stałe formy strukturalne. Piotr Sztompka nazywa je, w ład za Georgiem Simmelem, „geometri społeczn ” (Sztompka 2002: 135). Poj cie struktury wi e si nie tyle z charakterystyk samych grup kulturowych, ile z sieci ł cz cych je zale no ci. Schemat tych zale no ci bywa taki sam zarówno w odniesieniu do dwóch lokalnych grup plemiennych, klanów, rodów, jak i dwóch narodów czy cywilizacji. Struktura jest wzgl dnie trwałym systemem powi za pomi dzy ró nymi elementami, mimo e struktury równie ulegaj dynamice przemian i rozwoju b d destrukcji. Podsta- wowymi komponentami struktur mi dzykulturowych s grupy kulturowe.

Powtarzalne, wzajemne powi zania strukturalne mi dzy grupami kulturowymi kształtuj si w długim ci gu interakcji, poczynaj c od najstar- szych, porz dkuj cych si w czasie form kontaktu i interakcji spontanicznych, nieprzewidywalnych, nieplanowanych, po sieci f^oj CIE **STRUKTURA** organizacji mi dzynarodowych, porz dkuj cych relacje mi dzy wielkimi grupami kulturowymi, jakimi s narody, w my l reguł prawa mi dzynarodowego.

Zdaniem Piotra Sztompki, struktur społeczn , której szczególnym spełnieniem s struktury mi dzykulturowe, jest ka da „konfiguracja stosunków społecznych, niezale nie od tego, mi dzy kim wyst puj i czego dotycz ” (Sztompka 2002:136).

Struktura jest ci giem uporzdkowanych interakcji, stosunków oraz procesów, kształtujących konfigurację zależności pomiędzy elementami.

Powiązania strukturalne pomiędzy grupami kulturowymi polegają na istnieniu pewnej formy ładu, trwałych, powtarzalnych, przewidywalnych działań i zachowań wszystkich elementów. Mówiąc o strukturach międzykulturowych mamy na myśli taki rodzaj stosunków, w które wchodzi uporządkowany sposób grupy kulturowe.

STRUKTURY MIĘDZYKULTUROWE

Wiele różnorodno grup kulturowych sprawia, że istnieje wiele wariantów konfiguracji relacji pomiędzy nimi. Mogą to być struktury proste i złożone, obejmujące małą lub dużą ilość komponentów, wyznaczające relacje dominacji i podporządkowania albo równorzędności i partnerstwa, utrwalające relacje typu mniejszości/większości, bądź hierarchiczne systemy zależności grup prenarodowych, plemiennych, od wielkich, rozwiniętych grup etnicznych oraz narodowych.

We wszystkich rodzajach struktur społecznych, tak jak w sieciach relacji między grupami kulturowymi, wyróżnia się trzy wymiary wzajemnej zależności elementów. Wymiary te występują zarówno w skali mikro, jak i makro.

A. System zależności wspólnotowych, opartych na systemach pokrewieństwa, powinowactwa lub podobieństwa symbolicznego, zwłaszcza języka, pochodzenia rasowego, narodowego, wyznawanej religii, podzielanej tradycji, głównie obyczajów. Ten wymiar strukturalny charakteryzuje przede wszystkim zależności pomiędzy małymi, pierwotnymi grupami kulturowymi lub grupami lokalnymi w sensie terytorialnym, ale stanowiącymi części

STRUKTURY - WSPÓLNOTY *

większych całości kulturowych. W drugim przypadku wiążąca wspólnotowa bliższa pokrewieństwu czy powinowactwu niż czy członków małych grup etnicznych lub mniejszości narodowych.

B. Wymiar zależności komunikacyjnych, kształtujących interakcje oparte na obcości lub swojskości, budujących relacje międzykulturowe na podstawie możliwości komunikacji pośredniej i bezpośredniej za pomocą wspólnych kodów semantycznych. Komunikacja międzygrupowa oznacza nie tylko możliwość wymiany

STRUKTURY KOMUNIKACYJNE

się dwóch kultur. Albo przeciwnie, bazujące na poczuciu obcości, odrębności, separacyjne, segregacyjne, trwałe strukturalne schematy zależności.

C. Sieć relacji organizacyjnych, instytucjonalnych, zrzeszeniowych, głównie politycznych oraz gospodarczych. Struktury międzynarodowe mają przeważnie charakter zależności pomiędzy państwami, regulujące stosunki gospodarcze, finansowe, militarne, a nie tylko albo nie przede wszystkim kulturowe, czyli religijne, językowe, etniczne czy rasowe. Struktury organizacyjne, oznaczają -

STRUKTURY ORGANIZACYJNE

ce istnienie instytucji mi dzypa stwowych, s najbardziej realne, widoczne, efektywne w kształtowaniu relacji pomi dzy grupami kulturowymi.

W stosunkach mi dzykulturowych wyró ni mo na wiele ró nych typów struktur. Wi kszo z nich opisał ju w swojej *Socjologii* Georg Simmel (Simmel 1975).

Po pierwsze, struktury mi dzykulturowe podzieli mo na na proste i zło one. W strukturach prostych uczestnicz dwa lub trzy elementy. Najprosts struktur jest układ diadyczny (dwuelementowy), kształtuj cy relacje pomi dzy dwiema grupami kulturowymi. Układ ten mo e przybra form symetryczn , polegaj c na równorz dno ci i wzajemnej atrakcyjno ci dwóch grup kulturowych, albo asymetryczn , ustalaj c schemat zale no ci opartych na dominacji i podporz dkowaniu, wrogo ci, antagonizmie. W miar wzrastania ilo ci komponentów układu stosunków struktury coraz bardziej si komplikuj i przekształcaj w zło one. Nie mo liwe jest wytyczenie granicy pomi dzy struktur prost i zło on . Struktury dwuelementowe s zawsze proste, trójelementowe bywaj ju zło one. Struktury oparte na pokrewie stwie maj przewa nie jednowymiarowy, dominuj cy schemat zale no ci, lokuj cy je w obr bie struktur prostych. Niektóre systemy pokrewie stwa s jednak tak dalece rozbudowane, e mo emy mówi o zło onych relacjach mi dzy cz ciami tej samej grupy kulturowej.

STRUKTURY PROSTE-ZŁO ONE

Po drugie, struktury dzielimy nie ze wzgl du na liczb uczestnicz cych w nich elementów i ich zło ono , lecz z uwagi na dominuj cy rodzaj zwi zków pomi dzy poszczególnymi elementami. W tym sensie wyró nia si struktury formalne lub nieformalne. Stosunki nieformalne ł cz małe grupy pierwotne. W miar wzrostu ich wielko ci i zło ono ci relacje te coraz bardziej si formalizuj . Struktury formalne przybieraj przede wszystkim kształt relacji politycznych, militarnych i gospodarczych. Struktury mi dzypa stwowe, mi dzyrz dowe, reguluj stosunki pomi dzy grupami kulturowymi ulokowanymi na ich terytorium. W tym sensie mo na mówi tak e o strukturach zale no ci polityczno-terytorialnych.

STRUKTURY FORMALNE - NIEFORMALNE

Po trzecie, struktury mi dzykulturowe mog mie charakter trwały lub przej ciowy. Struktury mi dzykulturowe dziel si ze wzgl du na dynamik ich przemian na:

STRUKTURY STAŁE - PRZEJ CIOWE

- struktury antagonistyczne i nieantagonistyczne,
- ustabilizowane i niestabilne,
- . akceptowane i nieakceptowane,
- dobrowolne i przymusowe.

Niektóre grupy kulturowe narzucaj innym swoj polityczn , gospodarcz , religijn i j zykow hegemoni . Taki układ jest niestabilny i cz uczestnicz cych

w nim grupy do jego rekonfiguracji i przekształcenia. Przypadkiem rozpadu struktury przymusowej jest rozwiązanie Związku Radzieckiego.

Typy struktur międzynarodowych opisują socjologowie niemieccy Georg Simmel i Max Weber. Oryginalną koncepcję stosunków międzykulturowych stworzył także polski socjolog Stanisław Ossowski.

10.1.1. Interakcjonizm i formalizm stosunków międzynarodowych w ujęciu Georga Simmela

Georg Simmel (1858-1918), twórca nominalistycznej socjologii formalnej, uważał je za naukę o związkach międzyludzkich, formach „uspołecznienia”, której podmiotami są w większym stopniu jednostki niż całe grupy. Niemniej jednak ludzie, wchodząc we wzajemne relacje, kierują się pewnymi normami i standardami ideologicznymi czy grupowymi, które narzuca im kultura narodowa, lojalność państwowa czy solidarność klasowa. Według Simmela: „Wszystkie te wielkie systemy i ponadindywidualne organizacje, które zazwyczaj mamy na myśli używając pojęcia «społeczeństwo», wyrażają tylko bezpośrednio wzajemne stosunki między jednostkami, zachodzące zawsze i nieustannie, utrwalone w postaci poznawalnych kształtów i struktur” (Simmel 1975: 12).

Takimi „poznawalnymi strukturami” staje się naród, państwo, religia czy cywilizacja. Zdaniem Jerzego Szackiego: „Simmel interesował się [...] procesami oddziaływania wzajemnego, procesami uspołecznienia, które uważał za coś innego zarówno od społeczeństwa jako takiego, jak i od czynności jednostek jako takich” (Szacki 1983: 512).

INTERAKCYJONISTYCZNA TEORIA GEORGE'A SIMMELA

System stosunków międzyludzkich - również w wymiarze międzynarodowym i interkulturowym - ma interakcyjny charakter wymiany.

Szczególnym znaczeniem dla analizy modeli relacji międzyludzkich i międzygrupowych - w tym międzypaństwowych - ma analiza stosunków nadrzędności i podrzędności Simmela, zakładająca, że: „Z wzajemnym oddziaływaniem, tzn. wzajemnie określone i obdane jedynie wynikiem pewnej jednostkowej postawy działalności, mamy do czynienia także i w takich stosunkach nad- i podrzędności - które przybierają tym samym formę społeczną - w których zgodnie z potocznym pojęciem «przymusu» jeden członek stosunku pozbawia drugiego członka owej spontaniczności, a przez to właściwiej mówiąc działania, stanowiąc jedną ze stron wzajemnego oddziaływania” (Simmel 1975: 231).

Pozbawienie jednej zbiorowości narodowej przez drugą suwerenności politycznej, ekonomicznej czy kulturowej nie stanowi nic innego, jak narzucenie jej układu relacji nad- i podrzędności.

Bardzo wa n cz socjologii formalnej Georga Simmela zajmowały analizy relacji i struktur w diadach i triadach społecznych, jak równie wzajemnych zwi-
 ków wi kszej liczby elementów. S to prekursorskie, wa ne i
 współcześnie konstrukcje stosunków bilateralnych, opartych na
 zasadach równorz dno ci czy podrz dno ci/nadrz dno ci,
 prowadz ce do powstania zarówno ró nych schematów struktury
 grupowej, jak i relacji mi dzygrupowych. Sytuacja podboju, ko-
 lonizacji czy narzuconej pod ekonomicznym lub finansowym przymusem dominacji
 w schematach uwzgl dniaj cych ró ne typy panowania i przywództwa stwarza mo -
 liwo formalnej analizy struktur i relacji mi dzynarodowych, aktualnej a do dzisiaj.

**STRUKTURY DWU*
-JRZYELEMENTOWE**

10.1.2. System relacji mi dzynarodowych w koncepcji Maxa Webera

Socjologiczne koncepcje Maxa Webera (1864-1920) zawieraj w tki, które sta-
 nowi podwaliny zarówno teorii interakcjonistycznych, jak i strukturalno-funkcjo-
 nalnych (Weber 1994, Weber 2002). Jednym z fundamentalnych segmentów socjo-
 logicznego dorobku Maxa Webera jest koncepcja racjonalnych systemów czynno ci
 i działań ludzkich. Systemem racjonalnych działań ludzkich jest zarówno organiza-
 cja ekonomiczna, jak i pa stwo, bowiem: „Dla socjologii - jak pisze Max Weber -
 takie poj cia jak «pa stwo», «zrzeszenie», «feudalizm» itp. oznaczaj pewne kate-
 gorie oddziaływania wzajemnego. Zadaniem socjologii jest sprowadzanie tych po-
 j do «zrozumiałego» działania, tzn. zawsze do czynno ci indywidualnych uczest-
 ników” (Szacki 1983: 524).

Najbardziej racjonalnym, czyli, profesjonalnym i skutecznym systemem działań
 ludzkich jest mechanizm biurokratyczny. W modelowym uj ciu „biurokracja” to
 wietnie zorganizowany, hierarchiczny system administrowania, przekazywania dys-
 pozycji i informacji, zarz dzania oraz osi gania celów grupowych. Jednym z typów
 organizacji biurokratycznej jest pa stwo. Najwy ej za rozwini ty rodzaj biurokra-
 cji tworzą kapitalistyczne przedsi biorstwa, których działalno skierowana jest na
 efektywne i maksymalne wykorzystanie zasobów tak naturalnych, jak i ludzkich,
 bazuj ce na nieustannie ulepszanych metodach zarz dzania i działania.

Sze cech „idealnego modelu biurokracji” Maxa Webera:

1. System organizacji biurokratycznej oparty jest na hierarchii
 ról i pozycji, w której obowi zuj cisie reguły zwierzchnic-
 twa i podporz dkowania.
2. Działalno wszystkich członków oraz elementów systemu biurokratycznego
 reguluj przepisy i pisemne, skodyfikowane instrukcje.

**IDEALNY MODEL
BIUROKRACJI
MAXA WEBERA**

3. Relacje pomiędzy pracownikami mają charakter bezosobowy, przybierają charakter stosunków pomiędzy pozycjami, stanowiskami i rolami, a nie między ludźmi. Stosunki społeczne wolne są od wszelkich emocji, uczuć i wartości.
4. Osoba zajmująca pozycję i stanowisko odpowiada cięło określonym wymaganiom kompetencji i profesjonalizmu. Optymalny układ to taki, dla którego przyjmuje się założenie, że na danym stanowisku zatrudniony jest pracownik, który w najbardziej odpowiedni sposób spełnia jego wymagania. Zasada kompetencji polega zarazem na tym, aby awans odbywał się według zasad kompetencji.
5. Uczestnicy systemu biurokratycznego nie powinni stawiać się w relacjach rodzinnych. Ich władza ma wynikać z zajmowanej pozycji, a nie ze stosunku własności. Sfera zawodowa oddzielona winna być od sfery prywatnej.
6. Informacje, decyzje oraz instrukcje przepływają we wszystkich kierunkach, według precyzyjnie ustanowionych zasad pierwszeństwa. Decyzje przebiegają z góry na dół, informacje rozchodzą się zarówno od dołu w górę hierarchii, jak i w kierunku odwrotnym. Wszystkie informacje, decyzje i instrukcje przepływają tak, że „w poprzek struktur poziomych”.

W systemie organizacji biurokratycznych najważniejszą rolę odgrywają wyspecjalizowane instytucje, zwłaszcza ekonomiczne i polityczne. Nic dziwnego, że z tego założenia wynika dominująca rola państwa czy korporacji przemysłowo-gospodarczych w kształtowaniu relacji wewnętrznych i międzynarodowych.

Członkami i uczestnikami systemów organizacji biurokratycznej są jednak konkretni ludzie. To oni tworzą i ulepszają środki i metody osiągnięcia celów. Kontakty pomiędzy organizacjami biurokratycznymi przybierają w miarę rozwoju form coraz bardziej powtarzalnych, uregulowanych przepisami struktur - procedur. Interakcje zachodzą jednak nie pomiędzy systemami przepisów czy ról, lecz pomiędzy ludźmi.

Relacje między narodami, państwami, grupami religijnymi, cywilizacjami są zawsze stosunkami między ludźmi, zachodzącymi za pośrednictwem systemów racjonalnych działań, a nie pomiędzy samymi instytucjami. To ludzie tworzą systemy działań i czynności racjonalnych, które prowadzą do starcia armii dwóch państw, do współpracy gospodarczej. W jednym i drugim przypadku uczestnikami działań zbiorowych - wojny czy produkcji - są konkretni ludzie. To ich wspólna, wypadkowa wola decyduje o ostatecznym kształcie wzajemnych relacji międzynarodowych czy stosunków pomiędzy państwami i zbiorowościami narodowymi.

Kluczową kategorię socjologii Maxa Webera jest „racjonalność”, opierająca się na rozumieniu istoty zachowań indywidualnych i zbiorowych. „Racjonalność” jest takim sposobem organizacji działań, który przynosi winien największe korzyści ci przy jak najmniejszym nakładzie sił i środków. Stąd wojna nie

jest najlepszym - w sensie najbardziej „racjonalnym” - sposobem uprawiania polityki międzynarodowej, ponieważ prowadzi do trwonienia społecznych zasobów - energii jednostek i instytucji, ponoszenia ogromnych kosztów po rednich i bezpo rednich (Weber 2000).

W wyniku utrwalenia si sieci czynno ci ludzkich dochodzi do zaj cia „stosunku społecznego”. Podstawowymi systemami „stosunku społecznego” Maxa Webera s przykładowo: panowanie polityczne, religijne czy władza pa stwowa.

Maxa Webera uwa a si za twórc racjonalnej, kapitalistycznej, interakcjonistycznej, indywidualistycznej socjologii zachodnioeuropejskiej. Sposób rozumowania, polegaj cy na uznaniu pa stwa liberalno-demokratycznego i funkcjonuj cego w jego granicach społecze stwa obywatelskiego za najbardziej rozwini ty system organizacji społecznej, został tak e przeniesiony na sfer stosunków międzynarodowych. Jednym z podstawowych składników grupowych interakcji międzynarodowych - obok pa stwa - s zwi zane z nim w mniejszym lub wi kszym stopniu przedsi biorstwa gospodarcze, zwłaszcza międzynarodowe korporacje produkcyjne, finansowe i handlowe.

Koncepcja socjologiczna Maxa Webera głosi optymistyczn wiar w racjonalno działających ludzkich, w takie ich strukturalne, powtarzalne i przewidywalne uporządkowanie, które opiera si na wolnej grze interesów kulturowych, ekonomicznych i politycznych. St d koncepcja ta zalicza si do orientacji integracjonistycznej. Jest to umiarkowana wersja tej orientacji, dopuszczaj -

**INTEGRACJONIZM -
INTERAKCJONIZM**

ca wpływ i znaczenie stosunków opartych na konflikcie, wrogo ci i antagonizmie pomi dzy poszczególnymi grupami rasowymi, etnicznymi, klasowymi (wyodrębnionymi na podstawie ł cznych kryteriów bogactwa, władzy i pozycji w strukturze racjonalnej organizacji społecznej).

Max Weber stworzył podwaliny współczesnej, opartej na równo ci partnerów, konkurencyjnej, integracjonistycznej, liberalnej doktryny stosunków międzynarodowych, uregulowanych przez porozumienia i kodeksy prawne. Droga do uło enia stosunków pomi dzy uczestnikami stosunków międzygrupowych wiedzie przez cieranie si interesów, konkurencj prowadzon według jasno okre lonych reguł gry. Polityka międzynarodowa opiera si za na negocjacjach, układach, tworzeniu racjonalnych struktur organizacyjnych, wprowadzaj cych ład w system zależno ci pomi dzy różnorodnymi uczestnikami tych relacji. Najważniejsza sfera stosunków międzynarodowych kształtowana jest przez organizacje gospodarcze i polityczne.

W zasadzie z socjologii Maxa Webera wywodzi si wszystkie główne w tki socjologii szczegółowych - międzynarodowych stosunków gospodarczych, politycznych i kulturowych. Maxa Webera uwa a si za jednego z twórców socjologii ogólnej oraz prekursora wielu subdyscyplin szczegółowych, w tym socjologii stosunków międzynarodowych.

10.1.3. Ogólna teoria stosunków międzygrupowych: propozycja teoretyczna Stanisława Ossowskiego

Socjologiczna teoria stosunków międzygrupowych Stanisława Ossowskiego (1897-1963) ma charakter ogólny i inkluzywny. Obejmuje ona relacje zarówno pomiędzy jednostkami, jak i grupami, w układach mikro- i makrospołecznych. Jest powszechna i uniwersalna, to znaczy poszukuje ogólnych, teoretycznych zależności pomiędzy grupami tworzącymi różne rodzaje struktur bez względu na determinanty czasowo-przestrzenne.

Stosunki międzynarodowe w socjologii Stanisława Ossowskiego podlegają takim samym regułom porządkowania jak wszystkie relacje międzygrupowe. Podstawową kategorią analityczną jest dla Ossowskiego struktura społeczna, traktowana jako system zależności i dystansów pomiędzy elementami składowymi, jakimi są grupy społeczne, bowiem: „System stosunków, który stanowi strukturę społeczną, daje się sprowadzić do trzech kategorii stosunków: stosunków zależności wzajemnych, wynikających z podziału pracy, tzn. z podziału funkcji, stosunków zależności jednostronnych, wynikających z przywilejów posiadania mniej lub więcej stałych rodków przymusu względem innych członków społeczeństwa, i wreszcie stosunków dystansu, między i antagonizmów społecznych” (Ossowski 1982: 14).

STRUKTURY SPOŁECZNE -STOPIEŃ ZŁOŃNOŚCI

Struktury społeczne cechuje różny poziom złożoności. Struktury proste występują w wymiarze mikrospołecznym pomiędzy jednostkami. Składowe jest przede wszystkim struktury pokrewieństwa. Struktury złożone stanowią się powiaza pomiędzy grupami społecznymi. Złożoność struktur rośnie wraz z liczbą elementów składowych relacji międzygrupowych oraz z wielkością samych grup.

Struktury międzygrupowe posiadają dwa wymiary analityczne:

- 1) przedmiotowy, ujmowany w postaci sieci „zależności i dystansów”,
- 2) podmiotowy, w którym główna uwaga skoncentrowana jest na grupach traktowanych jako elementy składowe sieci zależności.

Wielkość struktur społecznych i ich złożoność wynika w pierwszym rzędzie z różnorodności grup społecznych.

W stosunkach międzygrupowych występują trzy rodzaje zależności:

- 1) dystansu - polega ona na przyjmowaniu takich strategii i modeli kontaktów międzygrupowych, które prowadzą do powstrzymywania się od kontaktu kulturowego czy uczestnictwa w strukturach międzynarodowych w celu utrzymania własnego statusu grupowego (w tym terytorialnej czy kulturowej odrębności),

- 2) wi zi - sprowadza si do ró nych wzorców współdziałania i współpracy oraz bezpo redniej, aktywnej, stałej i powtarzalnej styczno ci. Wi mo e mie oczy- wi cie ró ny charakter, na przykład kulturowy, ekonomiczny albo polityczny,
- 3) antagonizmu - s to relacje oparte na wrogo ci i prowadz ce do konfliktu, przybieraj cego ró ne formy: od rywalizacji i antagonizmu ideologiczno-politycznego poprzez spory terytorialne po konflikt militarny.

TYPY ZALE NO CI STRUKTURALNYCH

Stosunki mi dzygrupowe, których elementami mog by zbiorowo ci narodo- we, pa stwa, klasy, grupy wyznaniowe, partie polityczne, instytucje gospodarcze, mog przybiera charakter indywidualny i kolektywny, skoro: „O bezpo rednich stosunkach mi dzy grupami, stosunkach takich, gdzie członkami s zbiorowo ci, a nie osobniki nale ce do tych zbiorowo ci, o stosunkach zachodz cych obiektyw- nie, a nie tylko w przedstawieniach jednostek, mo na bez hipotez mówi dopiero tam, gdzie bierzemy pod uwag działanie organizacji grupowych albo spontaniczne akcje zbiorowe. Do takich działa zbiorowych - organizowanych lub niezorgani- zowanych - nale y tak e propagowanie lub sankcjonowanie w ród członków grupy takich czy innych przedstawie (*représentations collectives*'), a wi c przede wszyst- kim ideologii grupowej, która ujmuje stosunki mi dzygrupowe jako stosunki mi - dzy bytami zbiorowymi” (Ossowski 1982: 35).

Składnikami i elementami struktur mi dzygrupowych - zarówno biernymi, jak i aktywnymi - s nie tylko narody i pa stwa, ale tak e społeczno ci mniejsze: plemienne, religijne, zbiorowo ci takie, jak klasy, stany czy war- stwy społeczne. Podstawowym mechanizmem reguluj cym sto- sunki mi dzygrupowe jest zasada „gry politycznej” polegaj ca na rzeczywistym b d pozornym przestrzeganiu zasad praworz d- no ci.

PODMIOTY STOSUNKÓW MI DZYNARODOWYCH

Wan pozycj w analizie stosunków mi dzygrupowych zajmuj u Ossow- skiego narody, traktowane jako autoteliczne wspólnoty o charakterze terytorial- nym. W wielu analizach socjologicznych zwracał on uwag na typy relacji mi dzy- narodowych, stanowi cych rezultat roszcze terytorialnych jednych pa stw wobec drugih - roszcze wynikłych z rozbie no ci mi dzy granicami etnicznymi i poli- tycznymi. W tek ten rozwin ł pó niej Ernest Gellner (Gellner 1991).

Stosunki mi dzynarodowe zwi zane s ci le z relacjami klasowymi, zarówno wewn trza stwowymi, jak i mi dzypa stwowymi. Socjologiczna koncepcja Stani- sława Ossowskiego powstała i została rozwin ta w czasach najwi kszego nasilenia antagonizmów pomi dzy dwoma systemami politycznymi oraz ideologicznymi: kapitalistycznym - zachodnim i komunistycznym - wschodnioeuropejskim. Niemniej jednak, pomimo ekspansji faszyzmu i komunizmu, Ossowski zachował wynikaj c z filozoficznych zało e integracjonizmu i umowy społecznej optymistyczn wiar , i :

„Obserwujemy ostatnio nawrót ku nowej formie starej rewolucyjnej ideologii braterstwa narodów i nadal mamy przed oczyma wzory nacjonalistyczne typu faszystowskiego, które pozostawiły głębokie lądy w umysłach obecnego pokolenia pomimo wiadomych wysiłków zmierzających do ich wykorzenienia. [...] Zamiast oczekiwanego pokoju, po ostatniej wojnie nastąpił nowy podział świata na dwa wrogie obozy. I ten podział świata ma podwójny aspekt. Czy jest to konflikt narodów, czy idei? Dopóki identyfikujemy narody z państwami lub traktujemy pewne narody jako nosicieli pewnego zespołu idei, a inne narody jako nosicieli innych idei, dopóki obserwujemy głosowanie w ONZ, dopóki próbujemy tłumaczyć istniejący konflikt w terminach historycznych aspiracji pewnych narodów i rysujemy na mapie linię dzielącą te dwa obozy, konflikt ten zdaje się być konfliktem narodów. Ale równocześnie nie wiemy, czy linia podziału nie pokrywa się z granicami państw” (Ossowski 1967/2: 248).

Relacje międzynarodowe, zdaniem Stanisława Ossowskiego, wynikiem historycznie ukształtowanych relacji ideologicznych pomiędzy systemami politycznymi. Narody dążą do bezpośrednich relacjach do współpracy, państwa prowadzą politykę opartą na antagonizmie ideologicznym. Reguła niewspółmierności interesów narodowych i państwowych we współczesnym świecie koresponduje u Stanisława Ossowskiego z analizami asymetrii i podległo ci państw kolonialnych, podbitych, zdominowanych ekonomicznie i kulturowo, tworzących na gruncie wartości plemiennych, religijnych czy językowych - tak jak państwa afrykańskie - nowy typ społeczeństw obywatelskich, w których pojawiają się dopiero wartości narodowych.

NAROD - KULTURA rzących na gruncie wartości plemiennych, religijnych czy językowych - tak jak państwa afrykańskie - nowy typ społeczeństw obywatelskich, w których pojawiają się dopiero wartości narodowych.

U Ossowskiego, podobnie jak w socjologii Znanieckiego, naród jest grupą kulturową, a „społeczeństwo kultury narodowej” składa się z wcześniejszych i późniejszych form integracji zbiorowej niepaństwowych obywatelskich, tworzące dopiero system wartości kulturowych pomiędzy ludźmi. Koncepcja Ossowskiego zalicza się do „kulturologicznych” w tym sensie, iż głosi ona prymat interesów kulturowo-narodowych nad polityczno-państwowymi. Niemniej jest on daleki od lekceważenia roli państwa w kształtowaniu polityki międzynarodowej, skoro wskazuje, że w zasadzie narody realizują swoje podstawowe interesy poprzez własne systemy polityczne.

10.2. Geneza i mechanizmy powstawania struktur międzykulturowych

Stosunki dominacji/podporządkowania, separacji/unifikacji, a także konfliktu/wrogości są z zasady rezultatem: podboju militarnego bądź ekspansji ekonomicznej, kulturowej lub politycznej. Bywają także wynikiem: kolonizacji, czyli narzucenia

nia wzorca stosunków opieraj ce si na dominacji uprzywilejowanej w strukturach władzy, bogactwa i presti u kategorii kolonistów oraz aneksji - przył czenia cao ci b d cz ci terytorium jednej grupy etnicznej czy narodowej do terytorium innego, obcego kulturowo pa stwa.

GENEZA STRUKTUR MI DZYKULTUROWYCH

Relacje mniejszo /wi kszo , opieraj ce si na symetrii i proporcjonalno ci wpływów oraz pozycji grup składowych społecze stw obywatelskich b d na stosunkach dominacji/podporz dowania. Ponadto wytwarzaj si tak e w nast pstwie: migracji wielkich zbiorowoci, masowych przemieszcze ludno ci, deportacji, przesiedle etc. Sytuacja migracji - z genezy i natury - prowadzi raczej do asymilacji, chocia sprzyja tak e utrzymywaniu si - i nawet wzrostowi - odr bno ci etnicznej ró norodnych elementów składowych struktur pa stwowych i narodowych. Asymilacja winna ł czy ró norodne pod wzgl dem pochodzenia rasowego, etnicznego czy wyznaniowego grupy ludzkie we wzgl dnie jednorodne politycznie i narodowo społecze stwa obywatelskie. Historia Stanów Zjednoczonych, Brazylii czy Kanady wskazuje, e asymilacja jest dominuj cym modelem procesów kształtuj cych relacje mi dzyrasowe, mi dzyetniczne i mi dzywyznaniowe.

Genetyczne podło e relacji mi dzynarodowych ulokowane jest w historii wzajemnych kontaktów dwóch lub wi kszej liczby grup. Przebieg i rozwój tych relacji zale ny jest w historycznej perspektywie od bardzo zło onego zespołu czynników. Sposób ich porz dowania, klasyfikacji i przypisywania im roli czynników wyja niaj cych zale y w du ej mierze od ogólnej zasady historiozoficznej, narzucanej niejednokrotnie przez dominuj ce systemy ideologiczne.

MODELE ROZWOJU STRUKTUR MI DZYKULTUROWYCH

Historyczne modele genezy i rozwoju relacji mi dzynarodowych opieraj si na wyró nieniu poszczególnych faz rozwojowych, wyodr bionych na przykład ze wzgl du na poziom zaawansowania kulturowego i technologicznego społecze stw ludzkich. Periodyzacja dziejów obejmuje ró norodne kryteria. Wyst puj podziały w rodzaju: epoka staro ytna, redniowieczna i nowo ytna b d barbarzy ska, agrarna i industrialna. Niektórzy socjologowie czy historycy dziel dzieje ze wzgl du na dominuj cy rodzaj produkcji b d stosowanej technologii przekazu informacji. Marksi ci wyró niaj formacje: antyczn , feudaln , kapitalistyczn i socjalistyczn . Historycy kultury dziel proces rozwoju społecznego na okres przed wynalezieniem druku, er druku oraz faz przekazu elektronicznego. Podziały i periodyzacja s raczej przedmiotem zainteresowa historyków. Socjologów interesuj najbardziej mechanizmy wzrostu oraz sam przebieg zmiany, zarówno tej przybieraj cej posta pływnej, ewolucyjnej modernizacji, jak i nagłego, skokowego, rewolucyjnego przewrotu.

Cz socjologów, zwłaszcza funkcjonalistów i strukturalistów, utrzymuje, e w politycznej, ekonomicznej i kulturowej mi dzynarodowej „grze” wyst puj wy-

ra nie powtarzalne, a także przewidywalne prawidłowości. Najbardziej skrajne koncepcje ładu społecznego zawierają założenia determinizmu. Prekursorem tego sposobu myślenia jest Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831). W dialektycznej koncepcji rozwoju „ducha ludzkiego” występuje u Hegla zewnętrzne, niezależne wobec jednostek i grup - w tym państw - reguły **DETERMINIZM** ewolucji. Państwa są najwyższym etapem rozwoju społecznego. Narody jako wspólnoty kulturowe muszą przebiegać po niej osi - zgodnie z takim poziomem rozwoju, na którym pojawia się państwo.

Determinizm filozoficzny zakłada, że o tym, czy państwa pozostają w stanie konfliktu, czy ze sobą współpracują, decydują w głównej mierze mechanizmy rozwoju społecznego. Stan stosunków międzynarodowych daje się tu uzasadnić siłami wyzwaniami, działaniem „bezwzględnej logiki dziejów”.

Przeciwnie stanowisko, które określa mianem woluntaryzmu, przyjmują zwolennicy tezy, że o kształcie i przebiegu rozwoju relacji międzyludzkich, również w wymiarze stosunków międzynarodowych, decydują ludzie oraz tworzone przez nich grupy społeczne. Stosunki międzynarodowe są wypadkową wolnej gry pomiędzy ludźmi, a niecierania się indywidualnych racji, sfer, w których realizują się tak osobiste ambicje, jak i grupowe **WOLUNTARYZM** interesy. Woluntaryzm głosi zasadę przypadkowości, uwypukla rolę wybitnych jednostek w kształtowaniu relacji międzynarodowych: młodych ludzi, polityków, generałów, rewolucjonistów etc.

Prawda w wyjaśnianiu genezy i mechanizmów rozwoju stosunków międzynarodowych tkwi zapewne - jak w innych przypadkach - gdzieś pośrodku. W takim kierunku zmierza analiza stosunków międzynarodowych dokonywana przez Raymonda Arona. Twierdzi on: „Historia polityczna, historia wojen i państw nie jest ani niezrozumiała, ani przypadkowa. Nie wiemy, jak trudno kosztuje nas zrozumienie bitwy niemieckiej czy instytucji wojskowych czy metod produkcji. Historycy nigdy nie przypisywali wielkości i upadku narodów tylko wyrokowi losu. Jednak klęski wojenne nie zawsze wiadczyły o rozkładzie mocarstw: obca inwazja niszczyła często kwitnącą cywilizację. Nie ma proporcji między przyczyną a skutkiem. Wydarzenia ukazują tylko determinizm przypadków, związany nie tyle z niedoskonałością naszej wiedzy, co z samą strukturą ludzkiego świata” (Aron 2000: 185).

Od takiego stwierdzenia jest tylko krok dzieli autora od przekonania o woluntarystycznym charakterze zjawisk i niezwykłej roli jednostek w kształtowaniu społecznego świata, tak jak w wymiarze stosunków międzynarodowych. Raymond Aron stoi jednak na stanowisku równorzędnego traktowania zasad determinizmu i woluntaryzmu: „Teoria socjologii liczy się już dzisiaj ze złym charakterem ludzkich działań - ze zderzeniami woli, z układami warunków nie do odcyfrowania, ze zjawiskami wykraczającymi poza wszelkie normy, z przyczynami odchyleń. Czemu mielibyśmy o nich zapomnieć, kiedy próbujemy zrozumieć historię?” (Aron 2000: 187-188).

Nieco dalej stwierdza jednoznacznie: „Deterministyczne tłumaczenie i wizja przypadkowo ci w dziejach nie przecz sobie, ale uzupełniaj si nawzajem” (Aron 2000: 191).

Socjologiczna analiza stosunków mi dzynarodowych winna uwzgl dnia zarówno historyczne prawa, wywieraj ce deterministyczny, zewn trzny wpływ na losy jednostek i grup, jak te psychologiczne motywacje i osobowo ciowe cechy uczestnicz cych w tych relacjach jednostek. Spory historyków o rol Aleksandra Wielkiego czy Napoleona Bonapartego w tworzeniu nowej sieci stosunków mi dzynarodowych nie dadz si wyja ni przy zastosowaniu wyłącznie jednej z metod - deterministycznej b d woluntarystycznej. Zadanie to staje si natomiast wykonalne, je eli poł czy si w jednym schemacie rozumowania zarówno reguły procesu historycznego, jak i indywidualne cechy - zwłaszcza wybitnych - jednostek.

Podstawowe zagadnienia

1. Geneza i natura struktur prostych i złożonych.
2. Zasady „socjologii formalnej” Georga Simmla.
3. Wyró niki modelu „biurokracji idealnej” Maxa Webera.
4. Rodzaje relacji mniejszo /wi kszo .

STRUKTURY DYCHOTOMICZNE I KONFLIKTOWE

11.1. Dominacja i podporządkowanie

Relacje między grupami kulturowymi, plemionami, narodami, rasami czy cywilizacjami - podobnie jak stosunki pomiędzy ludźmi - tworzone są na zasadzie równowagi i nierównowagi. Podstawowa zasada braku równowagi przejawia się w asymetrycznym położeniu grup kulturowych względem siebie z uwagi na dostęp na przykład do surowców naturalnych, szlaków komunikacyjnych, rynków finansowych i zbytu towarów. Dalej, nierównowaga narodnych podmiotów relacji międzynarodowych przebiega w sferach wpływów militarnych, kulturowych i politycznych. Rola i znaczenie narodów i państw warunkowana jest przede wszystkim przez:

STRUKTURY ASYMETRYCZNE

- wielkość terytorium i populacji je zamieszkującej,
- poziom rozwoju technologicznego,
- rozmiar i siłę armii,
- zakres kapitału inwestycyjnego.

Asymetria położenia na różnych skalach - zamocniła potencjału ekonomicznego, militarnego, wielkość populacji - niwelowana może być w części przez odpowiedni aktywny polityczny na forum międzynarodowym. Istniejące kraje stosunkowo małe, takie jak Szwajcaria czy Szwecja, które cieszą się w polityce międzynarodowej znacznie większym autorytetem niż wynikałoby to z ich potencjału militarnego czy ekonomicznego. W tej mierze skrajnym przypadkiem jest państwo Watykan, którego rola w stabilizowaniu i kształtowaniu światowej równowagi sił nie jest adekwatna do posiadanego potencjału ekonomicznego, militarnego czy ludnościowego, nie wspominając o surowcowym.

Ujmując stosunki międzynarodowe z historycznej perspektywy, można się przekonać, że najczęstsze formy relacji pomiędzy narodami, państwami, grupami raso-

STRUKTURY DOMINACJI - PODPORZĄDKOWANIA

wymi i etnicznymi był konflikt. Analiza konkretnych przypadków historycznych uczy, i najważniejszą tendencją w stosunkach międzykulturowych było - i pozostaje w dużej mierze - dążenie do dominacji nad innymi narodami i państwami.

Stosunki dominacji i podporządkowania kształtowane nie były w toku negocjacji oraz uzgadniania racji oraz interesów, lecz narzucono przemoc, przy zastosowaniu siły militarnej i nacisku ekonomicznego. Wojna i podbój to najwcześniejszy, do dzisiaj stosowany model relacji międzykulturowych. Regulacje prawne oraz sytuacja polityczna przebiegają ciążąco redukując ryzyko wojen w różnych rejonach świata, lecz w rzeczywistości konflikt zbrojny wciąż pozostaje jednym z najczęściej stosowanych rozwiązań problemów międzykulturowych.

Marcel Merle, dokonując przeglądu konfliktów militarnych i „sytuacji konfliktowych” w latach 1945-1974 w świecie, dochodzi do wniosku, że użycie siły wciąż stanowi często stosowany sposób rozwiązywania problemów. W analizowanym okresie doszło w sumie na świecie do 196 konfliktów militarnych: 21 przypadło na Europę, 38 na rejon środkowego Wschodu, 49 na Afrykę, 54 na Azję i Daleki Wschód oraz 34 na Południową Amerykę. Jedynie Ameryka Północna i Australia wolne były od interwencji zbrojnych oraz używania armii w relacjach międzykulturowych (Merle 1987: 408).

STRUKTURY DYCHOTOMICZNE - KONFLIKT

Według danych cytowanych przez Samuela Huntingtona, jedynie w latach 1993-1994 na świecie wybuchło 50 konfliktów etnopolitycznych o lokalnym, wewnątrzcywilizacyjnym bądź międzycywilizacyjnym charakterze (Huntington 2000: 392).

Stosunki dominacji i podporządkowania nie przybierają wszakże postaci bezpośredniego przymusu, okupacji czy militarnej przemocy. Przeciwnie, w coraz większym zakresie instrumentem utrzymywania dysproporcji i asymetrii stosunków preferujących jedną stronę i uzależnianych drugą są działania pozamilitarne w rodzaju: nacisków politycznych, zabiegów dyplomatycznych, sankcji ekonomicznych, restrykcji finansowych etc.

Rozpatrując współczesne relacje dominacji/podporządkowania, które opisywał już na początku XX wieku w swojej „socjologii formalnej” Georg Simmel, można sprowadzić je do kilku najważniejszych wymiarów.

1. Wymiar militarny

Relacje pomiędzy państwami i narodami kształtowane są w różnych konfiguracjach: dwustronnych, trzystronnych lub wielostronnych, zależnie od potencjału militarnego, w tym od wielkości armii i wyposażenia technicznego, uzbrojenia, rodzajów broni. Znaczenie tzw. czynnika ludzkiego, czyli liczebności sił zbrojnych, coraz bardziej maleje. We współczesnych stosunkach międzykulturowych największy wpływ na relacje nadrzędności/podrzędności ma technologia uzbrojenia. Kraje

dysponując bronią i drow s w stanie wywiera skuteczniejszy nacisk na inne, pozbawione tego typu uzbrojenia. W bezpo rednich stosunkach międzynarodowych u ycie siły militarnej oznacza wypowiedzenie wojny. Reguły prawa międzynarodowego nie s jednak stosowane w przypadkach wielu konfliktów historycznych, trwających nieprzerwanie, z ró nym cyklicznie nat eniem, od pokole . Tego typu wypadki we współczesnym wiecie stanowi stałe zarzewie regionalnych konfliktów zbrojnych, permanentny konflikt zbrojny trwa przykładowo pomi dzy ydami i Arabami (Izraelczykami i Palestyńczykami) czy pomi dzy plemionami Tutsi i Hutu w rodkowej Afryce, gdzie obejmuje terytorium kilku pa stw, w tym Republiki rodkowej Afryki, Ugandy, Nigerii, Zairu i Kongo.

Stosunki pomi dzy grupami kulturowymi oparte na dominacji i podporz dkowaniu prowadz do wyłaniania struktur dychotomicznych, dwubiegunowych, spolaryzowanych, w których wyst pują dwie strony wzajemnej, interakcyjnej zależności. Jedna sytuuje si wy ej na skali dochodu, władzy i presti u ni druga. Taki system zależności bazuje na przymusie, sile militarnej, ale znajduje tak e sankcje obyczajowe, prawne i religijne. Struktury dominacji i podporz dkowania znane s od najdawniejszych czasów; ich opisy mamy w najstarszych ródłach, przykładowo w ydowskich ksi gach Staroego Testamentu, aryjskich poematach wedyjskich, sagach Wikinów, kronikach staro ytnego Rzymu czy opisach podbojów Aleksandra Wielkiego.

STRUKTURY DOMINACJI
- PODPORZ DKOWANIA
- WYMIAR MILITARNY

System kastowy w Indiach, dzielący społeczeństwo na kasty i ludność poza-kastową, opiera si na hierarchicznej strukturze dominacji/podporz dkowania. Na samej górze hierarchii, w zasadzie dychotomicznej, lokują si bramini, tworzący kast kapłanów, na dole siudrowie - kasta słu cych. Jako grupy po rednie lokują si - ju w kombinacji porz dku dychotomicznego i funkcjonalno-gradacyjnego - kasty kszatriów-wojowników i wojsiów. Ostatnia kasta skupia chłopów i rzemieślników. Przynależność do grup kulturowych i struktur w schematach dominacji/podporz dkowania wynika z faktu urodzenia. Struktury dychotomiczne mają charakter relacji sztywnych. Ich zmiana oznacza obalenie istniejącego porz dku w drodze rewolucji. Kastowy system w Indiach liczy już ponad cztery tysiące lat i ciągle ci.

Stosunki dominacji/podporz dkowania kształtowały si w czasach staro ytnych i redniowiecznych nie tyle jako stosunki pomi dzy organizacjami politycznymi, co grupami kulturowymi. Struktura polityczna Chin opierała si przez kilka tysięcy ciec na dominacji jednych grup etnicznych nad innymi. W systemach relacji strukturalnych występowały ró norodne grupy etniczne. Ludność rdzenna Han lokowała si prawie zawsze po stronie grup zdominowanych, podporz dkowanych, podbitych, eksploatowanych. W schematach dominacji górne pozycje zajmowali w przeszłości Tybetańczycy, Mongołowie, Mandurowie. W XIII wieku grupa kilkudziesięciu plemion mongolskich, zjednoczonych pod przywództwem D ingis-Chana (później pod wodzą jego nast pców - syna Ógodeja i wnuka Kubilaja) podbiła kilkusetmi-

lionowe Chiny. Jedna, mała grupa kulturowa, lokująca się na skali uniwersalizacji to samo ci kulturowej, reprezentująca ludność plemienną, zdominowała politycznie i gospodarczo inne grupy kulturowe - o długiej tradycji państwowej - znacznie wyżej rozwinięte technologicznie. Struktura dominacji/podporządkowania w relacjach mongolsko-chińskich obecna była głównie w strukturach władzy. Mongolscy cesarze Chin nie narzucali rdzennej ludności swojego języka, tradycji i religii. Asymilowali się jedynie nieliczni reprezentanci aparatu władzy. Dominacja polityczna nie doprowadziła w tej strukturze do trwałej dominacji kulturowej.

Relacje pomiędzy ludami i Palestynczykami uległy strukturalizacji, czyli utrwaleniu i powtarzalności w schematach wrogości i dominacji jednych nad drugimi już w czasach biblijnych. We wczesnej fazie stosunków - pomiędzy grupami kulturowymi - uczestniczyły grupy rodowo-plemienne, opierające swój status, jak każda mała i wielka grupa kulturowa, na systemach genealogicznego pokrewieństwa mitycznego lub realnego.

Schematy dominacji/podporządkowania wykluczają z zasady możliwość całkowitej asymilacji i zlania się dwóch kultur w nową całość. Struktury asymetryczne utrzymują swój ciągły wyłanie i istnienie dwóch nierówno usytuowanych względem siebie stron relacji. Relacje te znajdują religijne, ideologiczne, quasi-naukowe uzasadnienia. Utrwalane są w postaci systemów wiwatopoglądowych, sankcjonujących niewolnictwo jednych i panowanie nad ich życiem drugich. W zdecydowanej większości przypadków genetyczne podłoże stosunków dominacji i podporządkowania kryje się w kontaktach międzygrupowych opartych na podboju. Podbój, jak przykładowo w przypadku cywilizacji rzymskiej i hellenistycznej, prowadzi do uniwersalizacji to samo ci kulturowej. Łączenie ze sobą dwóch strategii, asymilacyjnej i prowadzącej do trwałego podporządkowania, przyczyniało się do rozprzestrzeniania się języków łacińskiego i greckiego, upowszechniania prawa rzymskiego i hellenistycznego, wzrostu zasięgu stosowania rzymskiego denara i greckiej drachmy oraz oparcia na dominacji tych walut systemów gospodarowania. Procesy uniwersalizacji to samo ci kulturowej w wyniku podboju i kolonizacji nabrały przypieszenia po dopłynięciu Krzysztofa Kolumba do Ameryki. Rozpoczęły się wtedy masowe transfery i kontakty ludności pomiędzy nie tylko terytoriami grup prae-rodowych, plemiennych i etnicznych, lecz rasowych i religijnych. W nowej konfiguracji stosunków lokowali się na terenie dzisiejszej Brazylii oraz Stanów Zjednoczonych Indianie, biali osadnicy europejscy i afrykańska ludność niewolnicza. Konsekwencje relacji międzyrasowych, bazujących na strukturach dominacji i podporządkowania, widoczne są w tych krajach do dzisiaj.

Relacje oparte na schemacie dominacji/podporządkowania kształtowane są według ideologii i doktryn głoszących wysoce (słusznie) rację i interesy strony stosującej przemoc w celu zdobycia lepszej pozycji politycznej, kulturowej lub ekonomicznej (najczęściej wszystkich łącznie).

Schematy zależności opartych na nierówności obu stron zasadzają się na ideologiach imperializmu, kolonializmu bądź ekspansjonizmu.

Współczesne nierówności międzynarodowe mają znacznie bardziej zawoalowane formy dominacji natury militarnej, ekonomicznej czy kulturowej i przybierają postać neokolonializmów, neoimperializmów oraz neoekspansjonizmów.

Militarna przemoc Rosji wobec Czeczeni jest wzorcowym przykładem neoimperializmu. Finansowa i gospodarcza dominacja Stanów Zjednoczonych w Ameryce Łacińskiej, utrzymywanie baz wojskowych w rejonie Karaibów, Chile czy Panamy to przejaw neokolonializmu. Dominacja państw islamskich nad powikszeniem własnych terytoriów i populacji wyznawców islamu nazwać można nowym ekspansjonizmem.

Militarny wymiar dominacji/podporządkowania występuje w kilku układach strukturalnych.

UKŁADY STRUKTURALNE RELACJI DOMINACJI- PODPORZĄDKOWANIA

- A. Między blokami polityczno-militarnymi. Klasycznym przykładem takiej relacji były istniejące do niedawna w Europie i wiecie stosunki panujące w NATO i Układzie Warszawskim. Doktryny polityczne i obronne tych paktów podporządkowały interesy krajów członkowskich polityce państwa hegemonistycznych, czyli Związki Radzieckiemu i Stanom Zjednoczonym.
- B. Utrzymywania zależności jednej grupy religijnej od innej, dominującej nad terytorium państwa. Jest to w zasadzie najmniej czytelny wymiar dominacji i podporządkowania, jednak sytuacja ludności islamskiej w Kaszmirze czy lamajskiej w Tybecie nie da się wyjaśnić bez uwzględnienia dysproporcji w religijnych układach relacji międzynarodowych.
- C. Między dwoma państwami. Jest to sytuacja, w której jedno państwo narzuca siłę drugiemu własną władzę. Ilustracją takiej relacji w stosunkach międzynarodowych jest okupacja Tybetu przez Chiny.
- D. Procesy utrzymywania zależności grup rasowych, etnicznych, religijnych czy regionalnych w obrębie granic terytorialnych jednego państwa. Egzemplifikacje takiego stanu rzeczy są we współczesnym wiecie stosunkowo liczne. Przypadek Jugosławii i polityki etnicznej Serbów wobec Kosowa, militarnej przemocy Rosji wobec Czeczenii, podporządkowania Kurdów w Turcji czy Iraku, to przejawy tej formy kształtowania się procesów dominacji/podporządkowania.

2. Wymiar polityczny

Dominacja polityczna oznacza utrzymywanie wpływu na decyzje rządów innych państw. Jednym ze sposobów kształtowania tego typu relacji był przykładowo porządek tzw. internacjonalizmu socjalistycznego, w którym kraje bloku komunistycznego

STRUKTURY DOMINACJI- PODPORZĄDKOWANIA- WYMIAR POLITYCZNY

podporządkowane były na forum międzynarodowym, również w strukturach ONZ, decyzjom politycznym Związku Radzieckiego. Polityczny wymiar zależności przebiegał w różnych postaciach, przykładowo: panslawizmu (panslawizmu, pangermanizmu, panarabizmu).

3. Wymiar ekonomiczny

Kształtowanie relacji zależności ekonomicznej na skali dominacji/podporządkowania jest najpowszechniejszym i najczęściej stosowanym mechanizmem ekspansji. Uzależnianie mniejszych, uboższych, słabiej rozwiniętych krajów prowadzone jest na drodze legalnych operacji finansowych, umów handlowych, kontroli technologicznej czy kapitałowej. O ile procesy kształtujące asymetrie wpływów militarnych i politycznych działają według kryteriów nie zawsze czytelnych, na przykład na mocarstwa posiadające broń jądrową, państwa militarystyczne i ekspansywne, należące do grupy G7 albo wchodzące lub nie w skład Rady Bezpieczeństwa ONZ, o tyle wyszoł gospodarcza Stanów Zjednoczonych nad Brazylią, dominacja ekonomiczna „bogatej” Północy nad „biednym” Południem jest faktem niekwestionowanym.

Dysproporcje na skali władzy nie są tak oczywiste, jak na skali bogactwa. Te drugie dają się przełożyć na międzynarodowe kategorie wskaźnika wzrostu ekonomicznego, dochodu narodowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wskaźnika kumulacji kapitału czy średnich miesięcznych zarobków. Dysproporcje na tej skali są wprost olbrzymie i zdaniem specjalistów ulegają stałemu pogłębieniu. Dystans dzielący bogate, rozwinięte kraje od biednych i zacofanych staje się coraz większym problemem współczesnych stosunków międzynarodowych. U progu XXI wieku, pomimo wysiłków polityków, ekonomistów, przy osobistym zaangażowaniu takich autorytetów jak Jan Paweł II czy Dalajlama, wobec ekspertów oraz apelów specjalistów, procesy pogłębienia się dysproporcji ekonomicznych nie ulegają zahamowaniu.

STRUKTURY DOMINACJI - PODPORZĄDKOWANIA - WYMIAR EKONOMICZNY

4. Wymiar kulturowy

Pozycja niektórych krajów w stosunkach międzynarodowych staje się dogodniejsza dzięki rozpowszechnianym przez nie standardom językowym, obyczajowym, estetycznym czy technologicznym. Kino amerykańskie, japońska technologia, angielski język, francuskie wyrafinowanie, to pewne syndromy kulturowe, wskazujące na rolę ponadpaństwowych, funkcjonujących w obiegu międzynarodowym elementów kulturowych.

Nierównomierny rozkład wpływów kulturowych w stosunkach międzynarodowych powiększa się w wyniku zróbnicowanej wielkości potencjałów technicznych, na przykład w zakresie: liczby i jakości wydawanych książek czy czasopism, emitowanych filmów czy programów telewizyjnych i radiowych, liczby komputerów przy-

STRUKTURY DOMINACJI - PODPORZĄDKOWANIA - WYMIAR KULTUROWY

padają cych na jednego mieszka ca. Zdaniem wi kszo ci teoretyków dysproporcje i relacje dominacji/podporządkowania mo na zredukowa , podnosząc poziomu wykształcenia oraz infrastruktury kulturalnej. Reguły prawa międzynarodowego zmierzają do niwelowania rozpiętości na skali bogactwa, władzy i prestiżu.

Jednak niezależnie od zasad międzynarodowej równości i wolności suwerennych państw, w wielu układach lokalnych, kontynentalnych i globalnych utrzymują się schematy dominacji militarnej, politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, stanowiące pozostałość - nie relikw - kolonialnej bądź imperialnej ekspansji.

11.2. Układy dychotomiczne i gradacyjne

W skład struktur wewnętrznych i międzynarodowych wchodzi konkretne zbiorowiska: narodowe, etniczne, rasowe, wyznaniowe, organizacje, instytucje czy kategorie społeczne. Struktury społeczne - tworzone także w następstwie kontaktów i relacji międzynarodowych - mogą obejmować mniejszą lub większą liczbę elementów składowych.

Struktury dwuelementowe, trzyskładnikowe lub kilkuskładnikowe określane są mianem struktur prostych. Struktury obejmujące większą liczbę elementów zwane są złożonymi. W obydwu przypadkach relacje pomiędzy elementami składowymi mogą opierać się na zasadach równości i gradacji funkcjonalnej bądź zasadzać się na modelu dominacji i podporządkowania. W pierwszym przypadku struktury społeczne: etniczne, rasowe, wyznaniowe, klasowo-warstwowe przybierają postać gradacyjną, w przypadku drugim bliższe są wzorcowi dychotomicznego (Ossowski 1982).

Struktury dychotomiczne, prowadzące do wrogości, konfliktu, dzielenia uczestników stosunków międzynarodowych na lepszych i gorszych, zajmujących dominującą i uprzywilejowaną pozycję i podporządkowanych bądź lokujących się „niżej”, opierają się na coraz rzadszych i węższych - w sensie: obejmujących coraz bardziej zmarginalizowane oraz nieliczne grupy społeczne - ideologiach rasizmu, etnocentryzmu, ekskluzywizmu narodowego bądź religijnego. Wcześniej, a w pewnych przypadkach do tej pory, podłożem struktur dychotomicznych stawały się ideologie i ruchy faszystowskie (neofaszystowskie), komunistyczne, fundamentalistyczne (zwłaszcza fundamentalizm religijny).

STRUKTURY DYCHOTOMICZNE

Model dychotomiczny wprowadza do porządku wewnętrznych i w układach relacji międzynarodowych hierarchicznie oraz wyraźnie, dwubiegunowe podziały, przykładowo na:

- wyznawców „wła ciwej” religii i pogan b d innowierców,
- białych i czarnych,
- klasy eksploatuj ce i eksploatowane,
- „swoich” i „obcych”.

Podziały te wzmacniane s przez s dy warto ciuj ce. Struktury dychotomiczne prowadz do utrwalania si dysproporcji i nierówności na skalach władzy, bogactwa i presti u, wyst puj cym ze wzgl du na zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne (klasowe), rasowe, etniczne czy religijne.

Stosunki dychotomiczne, opieraj ce si na relacjach wrogo ci i izolacji, utrzymywane s pomi dzy zbiorowo ciami rasowymi, narodowymi i wyznaniowymi w historycznie utrwalonych modelach organizacyjnych. Segregacja rasowa, panuj ca do niedawna w Stanach Zjednoczonych i Republice Południowej Afryki, to przejaw dychotomicznych struktur rasowych.

SEPARACJA -SEGREGACJA

Instytucjonalne reguły stosunków dychotomicznych, prowadz ce do separacji, militarnej kontroli granic grupowych, wrogo ci, obowizuj nieprzerwanie od pokole pomi dzy ludno ci ydowsk i arabsk , zamieszkuj c rejon okupowanych przez Izrael ziem palesty skich.

Podziały bli sze modelowi dwubiegunowemu panuj pomi dzy grupami etnicznymi i narodowymi, zamieszkuj cymi kraje wchodz ce do niedawna w skład struktur federacyjnych pa stwa jugosłowia skiego. Skutkiem tego s wci utrzymuj ce si konflikty pomi dzy ludno ci serbsk i chorwack w rejonach przygranicznych Jugosławii i Chorwacji czy wrogo islamskich Alba czyków wobec prawosławnych obywateli Serbii.

Zasady strukturalizacji dwubiegunowej, narzucone przez system komunistyczny, doprowadziły do podziału wiata na dwa antagonistyczne obozy polityczne, oddzielone od siebie „elazn kurtyn”. Podział na bloki - zachodni, kapitalistyczny i wschodni, komunistyczny nadal utrzymuje si jako podział na ameryka sk i rosyjsk „stref wpływów” politycznych i ekonomicznych. Do tej pory istniej kraje o ustroju socjalistycznym, zale ne od polityki zagranicznej Rosji. Kuba, Korea Północna, Kazachstan nadal zale ne s ekonomicznie i politycznie od władz, których siedzib jest Moskwa.

Dychotomiczna zasada strukturalizacji wyznacza tak e aktualne podziały wiata na „islamski Wschód” czy „chrze cija ski Zachód” oraz na północnoatlantycki obszar dobrobytu i południowy - afryka ski i latynoameryka ski - obszar biedy.

Przejawami dychotomicznych podziałów współczesnego wiata s nie tylko antagonizmy i napi cia pomi dzy kr gami cywilizacyjnymi (Huntington 2001), ale tak e konflikty wynikaj ce z braku odpowiednio ci pomi dzy granicami politycznymi a etnicznymi (Gellner 1991). Wa nie i konflikt plemienne pomi dzy Tamilami

i Syngalezami na Cejlonie, antagonizmy związane z daniami niepodległościowymi Kurdów, Basków i Czeczenów, wzajemne pogromy Tutsi i Hutu w rejonie środkowej Afryki, separacja pomiędzy islamskimi Turkami i prawosławnymi Grekami na Cyprze, izolowanie Romów w niektórych krajach Europy środkowej, religijne walki w Kaszmirze, nacjonalizm Czarnych Muzułmanów w Stanach Zjednoczonych, to tylko cztery przykłady dychotomicznych relacji międzynarodowych we współczesnym świecie.

ANTAGONIZMY
KULTUROWE

Z drugiej strony występują struktury i stosunki oparte na integracjonistycznym, wielowymiarowym modelu relacji. Struktury polityczne Wielkiej Brytanii czy Szwajcarii są przykładem gradacyjnego, złożonego uporządkowania relacji pomiędzy różnymi grupami etnicznymi, narodowymi, językowymi i wyznaniowymi.

STRUKTURY
GRADACYJNE
WIELOELEMENTOWE

Złożone społeczeństwa wieloetniczne brazylijskie czy australijskie również nie bliżej są kraja gradacyjnego, policentrycznego, heterogenicznego, pluralistycznego niż dychotomicznego. Pomimo utrzymujących się lokalnie segregacji i ksenofobii, na przykład pomiędzy białymi i aborygenami Australijczykami, czarnymi i białymi Amerykanami, społeczeństwa obywatelskie Stanów Zjednoczonych czy Brazylii opierają swą wewnętrzną strukturę na zasadach gradacji, a nie dychotomii.

11.3. Etnocentryzm i konflikt etniczny

Powszechnym typem relacji między grupami kulturowymi jest konflikt etniczny, wyrastający na gruncie egoistycznych, ekskluzywnych dążeń ich członków do dominacji językowej, religijnej i politycznej. Dążenie do przyjęcia pozycji nadrzędnej w relacjach międzygrupowych cechuje zwłaszcza relacje na wcześniejszych etapach rozwoju grup kulturowych, w fazie prenarodowej i wczesnej narodowej, gdy rozwijały się ideologie nacjonalistyczne.

Konflikt etniczny: międzyplemienny, międzykastowy, międzynarodowy, przyjmuje postać usystematyzowanej interakcji i zazwyczaj przeradza się w trwały układ strukturalny, gdy grupy w nim uczestniczące formułują ideologie odrębności etnicznej. Jedną z wersji wiatopogłodu lub usystematyzowanego zespołu wiadomości grupowej wyartykułowanej w ideologiach jest etnocentryzm. Etnocentryzm oznacza rodzaj tożsamości kulturowej - wyrażającej się zarówno w postawach członków grupy, jak i w kolektywnej, ideologicznej formie wiadomości - koncentrującej się na interesach własnej grupy oraz uznawanych przez nią wartościach.

KONFLIKT ETNICZNY

Pięć podstawowych wyznaczników etnocentryzmu jako syndromu cech indywidualnych i grupowych to:

1. Przekonanie o wyjątkowości własnej grupy, o jej wyższości kulturowej względem innych całości kulturowych.
2. Standardy i wartości własnej grupy uznawane są za najważniejsze, za takie, które winny powszechnie obowiązywać, a także uniwersalne, czyli najlepsze i najwłaściwsze do zastosowania w każdym rejonie świata.
3. Stwarzanie barier w kontaktach z innymi grupami kulturowymi, koncentracja na rozwijaniu własnej kultury. Z takiego stanowiska wynika brak skłonności do kooperacji z innymi grupami kulturowymi. Pojawia się raczej wyraźna tendencja do rywalizacji i wrogości w stosunku do innych kultur.
4. Rodzi się bardzo silne, wyjątkowe poczucie identyfikacji z własną grupą. Grupy etnocentryczne narzucają swoim członkom perspektywę grupy dominującej, stanowiącej podstawę grup odniesienia. Zbliżanie się do innych grup kulturowych, przyjmowanie cudzych wartości uznawane jest za dezercję, zdradę, naruszenie zasad macierzystej grupy kulturowej.
5. Członkowie innych grup kulturowych traktowani są jako ludzie obcy, niechciani, a nawet wrocy. W stosunkach międzykulturowych stale obecny jest element nieufności i strachu wobec członków innych grup etnicznych, rasowych, narodowych i religijnych, przyjmujący postać stereotypów, uprzedzeń i etnofobii (Jasińska-Kania 1998: 195).

Etnocentryzm stanowi tak zasad strukturalizacji świata, w której naturalne dążenie jednostek i grup do zachowania własnej tradycji oraz odrębności kulturowej znajduje wsparcie w ideologii grupy. Etnocentryzm prowadzi do utrwalania struktur międzykulturowych opartych na izolacji, wzajemnej niechęci, wrogości i konflikcie, ponadto przyczynia się do rozwijania struktur uznających separację, segregację i ekskluzywizm.

Etnocentryzm stymuluje wzrost różnorodności kulturowej: utrzymywanie odrębności wielu grup rasowych, etnicznych i religijnych na różnych poziomach uniwersalizacji to samo jest. Wzmacnia poczucie wewnętrznej wiary kulturowej, pozytywnie wpływa na wartościowanie własnej przynależności. Budzi dumę z powodu własnej tożsamości kulturowej, prowadząc niejednokrotnie do poczucia wyższości wobec innych kultur. W skrajnych przypadkach, etnocentryzm przeradza się w etnofobię, czyli utrwaloną ideologicznie, często religijnie wrogość względem innych grup kulturowych.

Etnofobia wyraźnie wyznacza granice terytorialne, a także obyczajowe, religijne, językowe, dzielące członków danej grupy kulturowej od innych. Grupy nastawione etnofobicznie wobec innych kultur dążą do utrwalenia interakcji między-

ETNOCENTRYZM -WYZNACZNIKI

grupowych w strukturach spolaryzowanych, przybierających form stałego antagonizmu.

ETNOFOBIA

Antagonizm etniczny jest ustrukturalizowaną formą wzajemnego etnocentryzmu. Relacje etnofobiczne występują przeważnie w układach dwuelementowych. Konflikt czesko-słowacki, żydowsko-palestyński, albańsko-serbski to współczesne przypadki struktur antagonistycznych wyrosłych na gruncie wzajemnych uprzedzeń, nienawiści oraz wrogości.

Etnocentryzm stanowi źródło stałego, strukturalnego konfliktu kulturowego. Podzielanie jednego terytorium przez dwie grupy kulturowe, a nie o granice danego terytorium dwóch lub większej liczby grup kulturowych sprzyja pojawianiu się etnocentrycznych postaw i ideologii.

W najłagodniejszych formach konflikt ten realizuje się w spolaryzowanych układach wzajemnego wykluczania i segregacji. Oprócz kulturowych, wznosi się sztuczne bariery oddzielające własną grupę od innych. Materialnym, a zarazem symbolicznym wyrazem etnocentryzmu grupowego jest mur, oddzielający dwie kultury od siebie w określonej przestrzeni lokalnej, narodowej lub cywilizacyjnej. Mur w Ustie nad Łabą (oddzielający Romów od Czechów), historycznie: mur chiński (oddzielający „państwo rodka” od obcych kulturowo barbarzyńców) czy „mur berliński” (mający w większym stopniu charakter bariery politycznej niż kulturowej) – oto najbardziej znane bariery pomiędzy różnymi grupami kulturowymi.

Mur z betonowych płyt, wzniesiony przed parą laty w ciągu jednej nocy w Ustie nad Łabą, jest jedynie materialnym dowodem wielu barier: społecznych, kulturowych, ekonomicznych oraz politycznych, dzielących Romów od innych grup kulturowych w rodkiem europejskich społeczeństwach obywatelskich. Położenie Romów nie zmieniło się w ostatniej dekadzie XX wieku na gorsze. Demokracja zwiększyła ich uprawnienia w sferze podtrzymywania własnych tradycji grupowych i stylów życia, postawiła ich jednak także w innej – niekoniecznie lepszej – sytuacji na społecznym i politycznym rynku konkurencji o udział w podziale bogactwa, władzy i prestiżu. Faktem jest, że Romowie w rodkowej części Europy konkurencję przegrywają, nie zmieniając zasadniczo swojej pozycji grupowej (Mirga i Gheorghe 1998).

Mniejszości romskie na Słowacji, w Czechach, w Polsce czy na Węgrzech są faktem historycznym, zastanym, wpisanym w logikę społecznego i kulturowego porządku tych społeczeństw od kilkunastu stuleci (Mróz 1992). Wraz ze społecznym, kulturowym i polityczno-ekonomicznym degradacją tych mniejszości.

Przykładowo szacuje się, że niewielka Słowacja zamieszkuje około 150 tys. Romów, pomimo ciągłej ich emigracji. Maksymalne szacunki mówią o 400 tys. Romów, we Wschodniej Słowacji co najmniej 200 tys. Mniejszości romskie to typowi mieszkańcy tego rejonu należą do romskiej grupy etnicznej. Porównywalne pod względem wielkości skupiska Romów

znajdują się w Czechach, na Węgrzech i Rumunii. Mniejszość romska w Polsce szacuje się na około 30 tys. osób.

Jednym z istotnych przejawów etnocentryzmu Romów w Polsce, Czechach czy na Słowacji jest wzrost ksenofobii, uprzedzeń i tendencji separatystycznych po jednej, jak i po drugiej stronie schematu relacji mniejszości/większości. W istocie rzeczy „mur” istniał wcześniej, niewidoczny, ale realny, w postaci barier klasowych opartych na społecznej niechęci, separacji przestrzennej, uzasadnianej kulturowo odrębnością i „niedostosowaniem” Romów do wymogów nowoczesnej cywilizacji. Zdaniem samych intelektualistów romskich: „Ich role i pozycje społeczne ujmowane są w kategoriach «pariasów», «middlemanów» lub «marginesu». W ten sposób są definiowani, stają się jednocześnie przedmiotem odrzucenia społecznego i celem polityki asymilacyjnej. Postrzegani jako bardziej lub mniej dewiacyjny segment społeczeństwa, stanowią zarazem obiekt uprzedzeń i dyskryminacji. Głęboko zakorzenione negatywne stereotypy podtrzymują i zarazem usprawiedliwiają powszechnie wrogość społeczeństwa wobec nich. Brak wzajemności i społeczne odrzucenie z jednej strony, a z drugiej mechanizm obronny, który przybiera formę kurczowego trzymania się ekskluzywności i tradycyjności to samo ci – prowadzi do segregacji i marginalizacji społeczno-cygańskiej” (Mirga i Gheorghe 1998: 15).

Powyższe stwierdzenia okazały się na tyle prawdziwe, że dopełnieniem segregacji społecznej, kulturowej i przestrzennej Romów i Czechów stało się wzniesienie muru. Elementami tego muru są betonowe płyty, lecz zostały one wzniesione na symbolicznej granicy, którą wyznaczyli zarówno członkowie mniejszości romskiej, jak i czeskiej większości. Trudno jest usprawiedliwić czyn małej, dwu- czy trzyrodzinnej wspólnoty obywatelskiej wsparty przez miejskie władze samorządowe. Byłoby jednak błędnie interpretować go jedynie w kategoriach aktu lepego nienawici. Ten mur wzniosły wcześniej solidarnie obie strony: Romowie, przez swój ekskluzywizm grupowy, etnocentryzm, endogamię, zamknięcie granic etnicznych, koncentrację w dolnych kategoriach struktury klasowo-warstwowej, wśród ubogich, bezrobotnych, przestępców, ludzi marginesu; większość – przez utrzymywanie dystansów społecznych i politycznych, separację niewygodną, poniżanie mniejszości, sankcjonowanie powszechnych negatywnych opinii, uprzedzeń, dyskryminacji i etnofobii.

Zjawisko odrębności grupowej Romów opiera się na kilku podstawowych czynnikach.

Po pierwsze, jest to fakt historycznej ciągłości ich społecznego położenia. Romowie w większości dziedziczyli z pokolenia na pokolenie tradycje własnego ubóstwa, przypisanego do ich specyficznej zawodowej aktywności; byli przez wiele stuleci – i wciąż pozostali – ludnością wędrującą, migrującą, nomadyczną. Ci, którzy wybrali osiedlenie, przede wszystkim nie, w zasadzie w cyklu trzech pokoleń, przebywali drogą od etnicznej odrębności do narodowej tożsamości kraju osiedle-

nia. Wi kszo Romów prowadziła w drowny tryb ycia. Sprzy-
jało to z jednej strony utrzymywaniu własnych obyczajów, warto ci
i norm kulturowych, z drugiej stawiało ich jednak w pozycji
w druj cych obcych, niezakorzenionych nawet w drugim
pokoleniu migrantów.

**ODR BNO
KULTUROWA ROMÓW**

Po drugie, w ród przyczyn dyskryminacji Romów lokuje si czynnik ich eks-
terytorialno ci. Tworzyli z zasady skupiska nie tylko nomadyczno-w drowne, osie-
dlaj ce si czasowo, zamkni te, izoluj ce si same i separowane w społecznej
przestrzeni, lecz tak e pozbawione terytorialnych zwi zków,
odci te od identyfikacji z ojczyzn . Romowie utworzyli kultur
niezwykł - odci t od zwi zków ze stałym terytorium,
pozbawion poczucia ojczyzny skorelowanego z konkretnym
obszarem geograficznym. Niewa ny staje si w tym kontek cie
ich wspólny rodowód, jako e w długim procesie migracji wytworzyli tyle zwi z-
ków plemiennie-rodowych, i niełatwo daje si współcze nie uzasadni i obroni
twierdzenie o ich wspólnej etnogenezie.

**DYSKRYMINACJA
ETNICZNA**

Po trzecie, mo na mówi o syndromie postaw, wzorów aktywno ci i modeli
stosunków Romów ze społecze stwami, których liderzy prowadz planow polity-
k wi kszo ci wobec mniejszo ci. W sferze stosunków politycznych modele te opie-
rały si na dominacji własnych kodeksów grupowych nad przepisami prawa stano-
wionego w granicach zamieszkanych przez nich pa stw. Jest to typowe zjawisko
etnocentryzmu, czyli utrzymywania priorytetu własnych organizacji i instytucji et-
nicznych w szerszej przestrzeni globalnego społecze stwa obywatelskiego. Oby-
czaje, normy prawa romskiego post powania były wyznaczone w wi kszym zakre-
sie przez tradycje organizacji rodzinno-plemiennej, rodowej ni przez kodeksy
prawne społecze stw przyjmuj cych. Najwa niejsza dla Romów pozostawała zawsze
hierarchia rodowa, w której prawa i władza starszyzny plemiennej stanowiły naj-
wy sz instancj w post powaniu w spornych przypadkach. Ten dualizm władzy
i panowania, typowy równie dla autochtonicznych społeczno ci o porz dku natu-
ralno-tradycyjnym, plemiennym, odcisn ł trwałe pi tno na społeczno ciach romskich
w całej Europie.

Po czwarte, Romowie czescy, polscy czy słowaccy nie korzystaj w pełni z praw
politycznych i obywatelskich, jakie gwarantuj im konstytucyjne zasady organizacji
społecze stw obywatelskich. Wol postrzega siebie w kategoriach grupowych, jako
członkowie mniejszo ci etnicznej, wspólnoty kulturowej b d nawet narodu romskie-
go. W istocie rzeczy Romowie rodkowoeuropejscy podzieleni s na wiele ró norod-
nych małych grup rodowych i lokalnych. Członkowie tych - wzgl dnie jednorodnych
i autonomicznych - skupisk lokalnych opieraj swój społeczny porz dek oraz ład kul-
turowy na własnym, bardzo hermetycznym, niedost pnym obcym - gadziom, systemie
norm i warto ci, traktuj c „zewn trzn ” przestrze społeczn wi kszo ci jako wiat

RELACJE MNIEJSZO- WI KSZO

nieprzychylny, obcy i zagrażający im jedno ci, a także odrębny ci. Przypadek segregacji w Uście nad Łabą stanowi radykalny, bo czynny prób zmaturalizowania niewidzialnych, ale równie silnych jak betonowy mur barier międzygrupowych. Powodem powstania i utrzymywania się tych barier jest i było dążenie Romów do zyskania społecznej aprobaty dla swojego dziedzictwa kulturowego.

„Romowie jako mniejszość terytorialna, nigdy nie dążyli do takiej autonomii; separacja nie jest także ich ideologią. Wręcz przeciwnie, bardziej zależnymi od społeczeństwa wielkoculturalnego, dążyli raczej do pewnego rodzaju adaptacji oraz symbiotycznych związków ekonomicznych z wielkoculturalnym. Mimo takiej postawy Romowie dostrzegali zjawiska separacji, a nawet segregacji - lecz jako rezultat społecznego odrzucenia i wykluczenia.[...] Zdecydowane odrzucanie Romów przez wielkoculturalne społeczeństwo, jak równie niechęć czy niezdolność samych Romów do wypełniania dawnych wielkoculturalnych, przesądzały fakt, że proces asymilacji nie dokonał się na szerszą skalę” (Mirga i Gheorghe 1998: 69).

Po prostu za, społecznej, terytorialnej i kulturowej separacji Romów sprzyjały zjawiska marginalizacji ich wspólnot oraz alienacji należących do nich ludzi.

Romowie rodokojoeuropejscy podlegali przez długi czas wyobcowaniu ze wspólnot obywatelskich, tak w sensie dosłownym, jak i psychicznym. Zewnętrzne wobec skupisk romskich, posiadające charakter przymusu, a nie wyboru czynniki alienacji, w tym: nieznanostwo języka wielkoculturalnego, niedostosowanie społeczne, brak umiejętności korzystania z praw politycznych i obywatelskich, niewiedza w zakresie treści kodeksów postępowania obyczajowego czy prawnego, prowadziły po 1989 roku do zamykania się Romów czeskich, słowackich i polskich w etnicznych granicach własnego świata, który ograniczał się do swojskich obszarów getta etnicznego.

11.4. Rasizm i polaryzacja rasowa

Rasizm jest zespołem zjawisk, polegających na utrzymywaniu przekonania o nierówności i wyjątkowości jednych grup rasowych nad innymi. Rasizm stanowi pochodnię etnocentryzmu, ale w pewnym sensie jest wobec konfliktu etnicznego pierwotny.

Rasizm - podobnie jak etnocentryzm - jest złożonym zespołem zjawisk, polegających na dychotomicznym, asymetrycznym dzieleniu kultur na lepsze i gorsze, „wysze” i „niższe”, dokonywanym według kryterium cech anatomicznych. We wszystkich systematyzacjach, w których rasa stanowi dominujące albo jedno z głównych kryteriów odrębności kulturowej grup ludzkich, stosunki międzykulturowe przybierają z zasady form struktur antagonistycznych, dwubiegunowych. Rasizm

w najbardziej wyrazistej postaci wyrażają ideologie i doktryny nierówności rasowej. Powszechnie znane przypadki takich porządków strukturalnej systematyzacji relacji międzykulturowych stanowi ideologia nazistowska i doktryna apartheidu, funkcjonujące w relacjach między grupami kulturowymi w XX wieku. Oba typy struktur wyznaczyły stosunki między grupami rasowo-kulturowymi nie tylko w państwach opierających się na **RASIZM** ideologii rasistowskiej, ale także w relacjach międzynarodowych i międzykulturowych.

Dychotomiczne, konfliktowe struktury rasowe między grupy kulturowe w schematach nadrzędności i podrzędności, przyjmujących w wielu historycznych przypadkach form niewolniczego bądź eksterminacyjnego charakteru. W najbardziej radykalnych wariantach struktura stosunków rasowych prowadziła do próby wyeliminowania ze schematu relacji jednego z elementów tej zależności. Biali europejscy osadnicy podjęli, w myśl doktryny nierówności ras, w koloniach amerykańskich próby wyeliminowania ludności indyjskiej, autochtonicznej, z procesu integracji kulturowej i społecznej. W najlepszym przypadku ludność indyjską izolowano w rezerwatach monokulturowości, spychając małe, lokalne grupy plemienne poza margines życia społecznego. W najbardziej radykalnych wariantach, eksterminowano ludność indyjską, płacąc za skalp - dowód uśmiercenia autochtona.

STRUKTURY RASOWE - DYCHOTOMIA

Struktury rasistowskie wyrastają na gruncie typów interakcji i stosunków między grupami, które już od pierwszej fazy kontaktu kulturowego tworzą schemat nadrzędności/podrzędności. Białe, szybciej i lepiej rozwinięte kultury zachodnie o europejskim rodowodzie, narzuciły dychotomiczny schemat relacji między grupami rasowymi w obu Amerykach, Afryce i Azji.

Antagonistyczne, uzasadnione i utrwalone przez ideologie rasistowskie stosunki międzykulturowe wyrastają na gruncie trzech głównych zasad:

ANTAGONIZM RASOWY

- 1) założenia o nierówności ras ludzkich, wyodrębnionych według kryteriów nie duchowych, kulturowych, lecz fizycznych, takich jak kolor skóry, oczu, włosów. Zasada nierówności ras ma charakter absolutny, bezwyjątkowy. Każdy osobnik należy do innej grupy rasowej jest z założenia - bez względu na swe indywidualne predyspozycje intelektualne - człowiekiem stojącym niżej od każdego, nawet upodlegzonego umysłowo członka stojącego wyżej grupy rasowej. „Niemożliwość” rasowa, zarazem kulturowa, jest cechą dziedziczną, nabywaną automatycznie przez fakt urodzenia (van den Berghe 1967: 9);
- 2) z zasady nierówności dwóch ras wynika założenie o istnieniu bezwyjątkowej zależności pomiędzy położeńiem społecznym i kulturowym dwóch różnych grup rasowych. Rasa uprzywilejowana tworzy elity posiadające, lokujące się na

skalach władzy, bogactwa i prestiżu. Rasy podrzędne tworzą grupy kulturowe zdominowane, zależne, pozbawione praw do rozwoju własnych tradycji, poza tymi, które są funkcjonalne wobec rasy „wyszej”. Stąd niewolnikom afrykańskim pozwalano na amerykańskich plantacjach bawełny piewać plemienne pieśni, gdy ich rytmika i nastrój podnosiły wydajność pracy. Te elementy dziedzictwa, w tym taniec, obrzęd, magia, religia, które nie służyły wzrostowi wydajności, były zakazane i wykorzeniane;

- 3) dysproporcja położenia dwóch różnych grup rasowych ma charakter trwały, przybierający formę układu strukturalnego - dychotomii, dzielącej ludzi na niewolników i panów, ludzi niżej i wyżej kategorii. W niektórych strukturach stosunków między rasowymi grupami kulturowymi, rasy „niższe” skazywane były na zagładę i eksterminację. Taki typ struktury przyjęła dominująca w państwie nazistowskim III Rzeszy aryjska wiekszość rasowa, narzucająca go słowiańskim, semickim czy cygańskim podbitym grupom kulturowym (Ossowski 1966).

Rasizm prowadzi do rozwijania trwałych, opartych na antagonizmie, nierówności społecznej oraz kulturowej grup ludzkich. Zdaniem Jarosława Rokickiego: „[...] rasizm jest zjawiskiem ze sfery wiadomości społecznej, ideologii, mając moc tworzenia określonych przekonań, uprzedzeń i stereotypów, postaw mogących prowadzić do realnych działań, polegających najczęściej na dyskryminacji mniejszości przez większość. W ten sposób rasizm, rozumiany jako określony zespół idei, materializuje się w praktyce społecznej i staje się realną siłą konstruującą fundamenty struktury i organizacji społecznej” (Rokicki 2002: 66).

RASIZM - IDEOLOGIA

Czy ideologia jest przyczyną, czy skutkiem istnienia struktur antagonistycznych pozostaje kwestia nie do rozstrzygnięcia. Ideologiczne sądy uzasadniają istnienie struktur rozwijających się w długich procesach interakcji i kształtowania wzajemnych relacji zarówno w sposób planowany, oparty na ideach i zespołach wiatopoglądów, jak i ustalanych spontanicznie.

Antagonistyczne struktury rasowe przyjmują formę trwałej lub częściowej segregacji przestrzennej i kulturowej. Segregacja ta pozostaje w funkcjonalnym związku z potrzebami gospodarczymi, politycznymi i kulturowymi dominującej grupy rasowej.

Grupa zdominowana jest źródłem taniej siły roboczej, kulturowo wyodrębnionej kategorii posługaczy, robotników, spełniających potrzeby i zachcianki członków „wyszej” rasy - artystów, kochanek, czeladników czy nadzorców innych, lokujących się w niej podkategorii rasowych.

Z założenia o nierówności ras wynikają porządkujące relacje rasowych, budujące trwałe struktury nierówności grup kulturowych, przyjmujących najczęściej trzy podstawowe formy:

1. Nierówno społeczna, klasowo-warstwowa

Dwie grupy rasowe lokują się na dwóch krajowych biegunach zamożności. Różnice klasowe przybierają charakter dychotomii. Członkowie zdominowanej grupy rasowej zajmują pozycje w dolnych kategoriach społecznych. Tworzą warstwy najuboższych, pozbawionych praw politycznych, skoncentrowanych w zawodach o najniższym prestiżu społecznym, upośledzonych edukacyjnie grup ludności jednorodnej rasowo. Nierówności społeczne, oznaczające również dwubiegunowe dysproporcje praw obywatelskich oraz politycznych, nakładają się na kryteria odrębności kulturowej, czyśto religijnej **DYCHOTOMIA RASOWA** i etnicznej. Ponad połowa najniższej warstwy społecznej w Stanach Zjednoczonych to Afroamerykanie. Pośród najuboższych Amerykanów najliczniejszą kategorię stanowi murzyńskie matki samotnie wychowujące dzieci. Na przeciwnym krańcu struktury społecznej, wśród najbogatszych, posiadających najwyższy prestiż i największą władzę Amerykanów, lokują się w zdecydowanej większości biali, protestanci, żydowscy lub katoliccy mężczyźni.

2. Separacja przestrzenna i segregacja kulturowa

Dwie grupy rasowe, pozostające w strukturalnej, funkcjonalnej zależności ekonomicznej i społecznej, zajmują zwykle całkowicie odrębne przestrzenie społeczne i kulturowe. Grupa zdominowana rasowo skupia się w terytorialnych enklawach, które przyjmują postać odrębnych wspólnot. Niektóre, jak zachowując ograniczoną polityczną suwerenność bantustany w Afryce Południowej, tworzą autonomiczne całości kulturowe. Inne, jak ludność murzyńskich gett rasowych w aglomeracjach wielkomiejskich Nowego Jorku czy Chicago, są terytorialnie wyodrębnionymi wspólnotami kulturowymi, zachowującymi daleko posuniętą odrębność obyczajową, a nawet językową. Mieszkańcy dzielnic rasowych rozwijają własne kody komunikacyjne, slangi, subkultury, które różnią się znacznie od kultury grupy dominującej.

**RASY-SEPARACJA
PRZESTRZENNA**

3. Odrębność kulturowa, ekskluzywizm językowy, religijny i obyczajowy

Odrębność kulturowa nakłada się na separacyjny charakter kultur grup rasowych. Przejawia się czasem w synkretycznych, hybrydalnych postaciach kultur grup o mieszanej charakterystyce rasowej, lokujących się nie na pograniczu dwóch grup rasowych, lecz gdzieś „pomiędzy” nimi, wytwarzając nową jakoś całość kulturową. Takie grupy są zjawiskiem powszechnym i coraz bardziej dominującym w strukturze społecznej Ameryki Łacińskiej. Odrębność kulturowa grup rasowych w relacjach międzykulturowych przybiera postać nacjonalizmu rasowego, przykładowo w Stanach Zjednoczonych przedstawiciele Narodu Islamu i Czarnej Pantery.

W schemat dychotomicznych struktur rasowych wpisywane są niejednokrotnie zbiorowości o dominacji odrębności religijnej, zaliczane według kryteriów anatomicznych do jednej kategorii rasowej. Takie miejsca zajmują mniejszość turecka w Niemczech i ludność arabska we Francji.

Polaryzacja rasowa, lokująca grupy kulturowe wyodrębnione według cech somatycznych (głównie koloru skóry) w dychotomicznych układach strukturalnych, staje się coraz rzadsze. Amalgamacja rasowa i asymilacja upowszechnia coraz liczniejsze kategorie ludności mieszanej rasowo, znosząc historyczne podziały na ludność dominującą i upodlegzoną społecznie i kulturowo.

11.5. Antagonizm religijny

Konflikty i antagonizmy religijne nakładają się przeważnie na zjawiska dychotomii rasowej i polaryzacji etnicznej. Istnieją jednak obszary konfliktów religijnych, dzielących członków tej samej grupy kulturowej. Konflikty i antagonizmy pomiędzy wyznawcami szyizmu i sunnizmu nie mają charakteru rasowego ani etnicznego, jeżeli nie liczyć antagonizmu etnicznego pomiędzy ludnością kurdyjską w Iraku a szyitami, arabską w Iraku. Antagonizm religijny przybiera wymiar lokalnej dychotomii, ale może to oznaczać występowanie trwałej, strukturalnej zależności pomiędzy religiami uniwersalistycznymi i dwoma wielkimi kręgami cywilizacyjnymi, obejmującymi wiele mniejszych grup kulturowych. Jest to

przypadek antagonizmu chrześcijańsko-islamskiego, który wci-
ANTAGONIZM RELIGIJNY się utrzymuje, pomimo tego, że ideologia i doktryna militarnego
 dżihadu ma charakter elitarny i ekstremistyczny, a chrześcijańskie cele wypraw krzyżowych należą do historii.

Ujmując przejawy antagonizmu religijnego na tle stosunków pomiędzy grupami kulturowymi, wzajemne korelacje pomiędzy etnocentryzmem etnicznym, ekskluzywizmem rasowym i religijnym, rozpatrywać można je w następujących porządkach analitycznych:

A. Konfliktów i antagonizmów lokalnych

Prowadzone do wyłonienia dwóch rodzajów struktur międzykulturowych (międzyreligijnych).

- Lokalnych dychotomii i podziałów pomiędzy odrębnymi, autonomicznymi grupami prenarodowymi, na przykład plemiennymi, kastowymi, klanowymi etc. Ten rodzaj konfliktu należy w większości przypadków do przeszłości, występował w tych całościach kulturowych, które zaliczamy do kultów plemiennych, animistycznych, totemicznych. Są to antagonizmy religijne, których rodowód

wywodzi si z konfliktów plemiennie-religijnych pomi dzy Germanami a Celtami, Polanami a Wolinianami, Palesty czykami a Izraelitami.

- Lokalnych konfliktów religijnych pomi dzy grupami kulturowymi reprezentuj cymi dwa ró ne wyznania. S to struktury dychotomiczne, konfliktowe na przykład dziel ce ludno północnych prowincji Indii, zwłaszcza Kaszmiru, na wyznawców hinduizmu i islamu. Pomimo tego, e wyznawcy hinduizmu i islamu nale niekiedy do tych samych grup rasowych i etnicznych, pozostaj z powodów religijnych w strukturach opartych na segregacji i wzajemnej wrogo ci.

**STRUKTURY RELIGIJNE
- DYCHOTOMIE LOKALNE**

B. Mi dzynarodowych struktur antagonistycznych w relacjach pomi dzy dwoma grupami religijnymi

Trudno w takich przypadkach, jak konflikt ydowsko-palesty ski, alba sko-serbski czy czecze sko-rosyjski, o jednoznaczne rozstrzygni cie, czy mamy do czynienia z polaryzacj religijn , czy segregacj i antagonizmem etnicznym. Nakładaj ce si na siebie dwie zasady konfliktu wzmacniaj schemat wzajemnej nienawi ci i wrogo ci.

**STRUKTURY RELIGIJNE
- PODZIAŁY
MI DZYNARODOWE**

C. Konfliktów mi dzycywilizacyjnych

Przypadek relacji oddany w modelu „zderzenia” cywilizacji zachodniej i wschodniej, chrze cija stwa z islamem, grup religijnych uznawanych za poga skie z zachodnim chrze cija stwem. Konflikty religijne na wielk skal , do jakich doszło w wiekach rednich, w zwi zku z ekspansj terytorialn i religijn islamu, antagonistyczne relacje pomi dzy wielkimi odłamami chrze cija stwa, zwłaszcza protestantyzmem i katolicyzmem czy szytyzmem i sunnizmem, nie przybieraj obecnie charakteru instytucjonalnej, ko cielnej dychotomii. Ró nicuj jednak jednorodne w du ym stopniu europejskie czy arabskie grupy kulturowe.

Procesy dialogu mi dzywyznaniowego, ruchy ekumeniczne, nowe synkretyczne ruchy religijne, tworz pomosty pomi dzy antagonistycznymi grupami religijnymi. Synkretyzm religijny judaistyczno-islamsko-chrze cija skich wyznawców karaimizmu nie zniósł co prawda wzajemnych antagonizmów pomi dzy ydami i Arabami, chrze cijanami i wyznawcami judaizmu, ale wskazał drog do ograniczenia, a w przyszło ci by mo e likwidacji dychotomicznych czy opartych na segregacji struktur religijnych. Struktury antagonistyczne pomi dzy grupami kulturowymi zdominowane s przez konflikty etniczne i rasowe. Religia rzadko stanowi jedyny czynnik sprawczy konfliktu mi dzy grupami kulturowymi, ale niemal zawsze go wzmacnia i utrwala.

**STRUKTURY RELIGIJNE
- ANTAGONIZMY
MI DZICYWILIZACYJNE**

Zjawiska synkretyzmu religijnego na Karaibach czy w Brazylii nakładają się na procesy amalgamacji rasowej i asymilacji etnicznej grup kulturowych. W wyniku tych procesów dochodzi do uniwersalizacji to samo ci narodowej Brazylijczyków, znoszącej wiele partykularnych podziałów i antagonizmów religijnych.

11.6. Państwa narodowe i wielokulturowe

Relacje międzynarodowe są z jednej strony sformalizowanym, ustrukturalizowanym systemem instytucjonalnym, / drugiej zaś kształtują się spontanicznie i wywołują dzięki kontaktom oraz interakcjom pomiędzy pojedynczymi ludźmi, rodzinami, małymi grupkami społecznymi, subkulturami, mniejszościami etnicznymi czy całymi narodami.

Państwa w coraz mniejszym zakresie kontrolują oraz koordynują rozległy obszar nieformalnych stosunków międzynarodowych. Struktury państwowe, rozwijane stosownie do potrzeb i wymogów tworzących je zbiorowości, zwłaszcza narodowych, nadal odgrywają zasadniczą rolę w kształtowaniu zasad ładu międzynarodowego. Państwa przyjmują różną formę, zależnie od statusu tworzących je społeczeństw obywatelskich, których narodowy i etniczny skład wywiera olbrzymi wpływ na struktury i typ organizacji państwa.

PAŃSTWA JEDNORODOWE -WIELONARODOWE

Z punktu widzenia stosunku państwa względem tworzących je zbiorowości narodowych, regionalnych, etnicznych i wyznaniowych, państwa dzieli się na jednoodrodowe i wielonarodowe. Państwa monoetniczne nigdy w zasadzie nie składają się z jednolitych zbiorowości kulturowych. W każdym państwie, również takim, które jest uważane za monoetniczne, jak na przykład Francja czy Polska, rośnie odsetek ludności o obcym pochodzeniu etnicznym i narodowym. Na drugim krańcu skali znajdują się państwa wielonarodowe o różnym stopniu złożoności struktur narodowych, etnicznych i rasowych.

Według typologii Steina Rokkana i Dereka Urwina, struktury państwowe mogą przybierać następujące formy:

1. Państwa unitarne

W strukturach państwowych występuje jedno silne centrum, wyposażone w niekwestionowaną władzę polityczną i ekonomiczną. Wszystkie jednostki terytorialne i grupy składowe posiadają prawnie zagwarantowaną równość wobec centrum. Najczęściej zachowywany jest kilkustopniowy, hierarchiczny model interakcji pomiędzy centrum i peryferiami (np. Polska, Francja, Norwegia, Szwecja).

2. Państwa związowe

Integracja pomiędzy centrum i peryferiami nie jest pełna, lokalnie występuje nakładanie się na siebie dwóch lub kilku o rod-
ków władzy centralnej. W strukturach państw związkowych wy-
stępują utrzymujące się historyczne formy odrębności regional-
nej, narodowej czy etnicznej (np. Wielka Brytania, Szwajcaria).

**PAŃSTWA ZWIĄZKOWE
-UNIE**

3. Państwa federacyjne o jednorodnym (mechanicznym) systemie prawnym

Struktury federacyjne i relacje pomiędzy różnymi częściami terytorialnymi
i grupami regionalnymi mają charakter sztywny, oparty na mocy zapisów konstytu-
cyjnych. Respektowanie prawa do różnorodności oraz auto-
nomii i odrębności elementów składowych opiera się na modelu
równorzędności peryferii. Centrum występuje jako jedno z pe-
ryferii, spełniając funkcje koordynatora i kontrolera zasad rów-
ności wszystkich autonomicznych regionów i grup (np. Austria,
Niemcy).

**PAŃSTWA
FEDERACYJNE
-ETNOCENTRYCZNE**

4. Państwa federacyjne o odrębnie wyznaczonych prawach, przywilejach i zobowiązaniach regionów (np. kantonów w Szwajcarii)

Jest to zdaniem Steina Rokkana i Dereka Urwina federalizm „organiczny”, w odróżnieniu od przykładowo niemieckiego
federalizmu „mechanicznego” (Rokkan, Urwin 1983: 180-182).

**PAŃSTWA
FEDERACYJNE
-WIELOETNICZNE**

W typologii zamieszczonej w książce Stephena D. Tansey'a, wymienia się państwa:
autokratyczne, republikańskie, totalitarne (Tansey 1995: 55). Typologii Tan-
sey'a zredukować można do dwóch rodzajów państw: liberalno-demokratycznych
oraz konserwatywno-autokratycznych. Państwa demokratyczne
prowadzą protekcyjną politykę wobec wchodzących w ich skład
grup i regionów oraz otwartą, opartą na współpracy politykami międzynarodowymi. Państwa autokratyczne przejawiają skłonność do
dyskryminowania niepołączonych mniejszości oraz izolacjonizmu
w stosunkach międzynarodowych.

- TYPOLOGIA PAŃSTW

Do zaproponowanych typologii dołączyć można podział na państwa monocen-
tryczne oraz policentryczne (pluralistyczne). W jednym i drugim typie państwa
funkcję hegemonu pełni może zarówno jedna grupa dominująca, jak i kilka albo
wiele zbiorowości narodowych. Państwa o pluralistycznych strukturach opierają
swoją działalność na polityce wielokulturowości, otwartości i protekcjonizmu wobec
tworzących je odrębnych grup kulturowych. Państwa monocentryczne dążą do ho-

**PAŃSTWA
MONOCENTRYCZNE
- POLICENTRYCZNE**

mogenizacji i unifikacji kulturowej, stosując tak pozytywne, jak i negatywne rodki asymilacyjne. Krzyżując ze sobą wymienione typologie, otrzymamy różne, występujące współcześnie rodzaje struktur państw jedno- i wielonarodowych.

Tabela nr 25. Formy organizacyjne i struktura państw narodowych

Forma organizacyjna	Państwa monocentryczne		Państwa policentryczne	
	Demokratyczne	Autokratyczne	Demokratyczne	Autokratyczne
Państwa unitarne	Francja, Polska	Kuba	Indie	Chiny
Państwa związkowe	Szwajcaria	Rosja	Wielka Brytania	były Związek Radziecki
Państwa federacji mechanicznej	RFN, Austria	była Republika Południowej Afryki	Meksyk	była Jugosławia
Państwa federacji organicznej	Brazylia	Nigeria	USA	Pakistan

Zaprezentowana w tabeli nr 25 typologia form organizacyjnych państw narodowych ma heurystyczny, modelowy charakter. W rzeczywistości wyróżnione w niej państwa posiadają bardziej złożone i niejednorodne struktury wewnętrzne. Forma organizacji państwowej pozostaje w pewnej zwrotnej korelacji z charakterem aktywności międzynarodowej ich rządów.

Na jednym krańcu typologii lokują się państwa zdominowane przez jednorodne grupy kulturowe. Unitarne, monocentryczne państwa narodowe, jełi dziel terytorium z jak grup kulturowych, to z grup mała liczn, nie naruszając monopolu grupy dominującej mniejszości. Portugalia czy Albania to klasyczne państwa narodowe jednorodnej językowo i religijnie.

Na drugim krańcu skali umiećci możemy struktury państw federacyjnych i związkowych, dostosowujących swoją organizację do różnorodności grup kulturowych zamieszkujących to samo terytorium. Niektóre państwa są wspólnotą organizacją polityczną wielu rozmaitych wspólnot rasowych, etnicznych, narodowych i religijnych, integrujących się na gruncie wartości politycznych oraz gospodarczych w pewną szerszą, postnarodową kulturowo-cywilizacyjną całość. Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych Ameryki tworzy właśnie tak złożoną politycznie i kulturowo całość, przybierając coraz bardziej kształt cywilizacji. Państwo amerykańskie bliżej jest ze względu na schemat organizacyjny strukturze Wspólnoty Europejskiej niż monocentrycznej, unitarnej Polski czy Francji.

Podstawowe zagadnienia

1. Omówienie zasad funkcjonowania struktury dychotomicznej.
2. Opis struktury gradacyjnej.
3. Co to jest etnocentryzm i jego wyznaczniki.
4. Rasizm jako typ struktury czy ideologii grupowej?
5. Formy antagonizmu religijnego.
6. Przypadek struktury federacyjnej.
7. Wielokulturowy kontekst państw związkowych.

PLURALIZM I WIELOKULTUROWO

12.1. Monizm kulturowy

Monizm kulturowy oznacza występowanie takiego jednolitego, homogenicznego układu kulturowego, w którym jedna grupa zachowuje całkowitą albo daleko posuniętą autonomię terytorialną, rasową, etniczną, religijną, narodową, albo we wszystkich wymiarach jednocześnie. Monizm kulturowy przyjmuje postać systemów strukturalnych, które polegają w relacjach między grupami kulturowymi na ich dążeniu do zachowania wyrażonych zasad odrębności od innych, równorzędnych albo pozostających na niższych lub wyższych stadiach uniwersalizacji to samo ci zbiorowo ci ludzkich. Monistyczny charakter przybierają grupy kulturowe odizolowane od innych zbiorowo ci rasowych, etnicznych i religijnych. Izolacja przestrzenna i komunikacyjna może stanowić następstwo etnocentryzmu - dobrowolnego wyboru, prowadzącego do przyjęcia strategii unikania kontaktów kulturowych z innymi grupami, lub ma charakter przymusowy, wynikający z położenia geograficznego, przestrzennego usytuowania na peryferyjnych, trudno dostępnych rejonach globu ziemskiego.

Monocentryczny, jednorodny kulturowo charakter przyjmowały kultury wyspiarskie, góralskie, usytuowane w naturalnych enklawach przestrzennych na przykład Amazonii, dolin indyjskich czy wysp polinezyjskich.

Monizm kulturowy jest także cechą niektórych grup opierających swój status na religijnej, rasowej lub etnicznej, ideologicznie uzasadnionej, dobrowolnej autonomii i odrębności. Monizm tego typu cechuje przykładowo członków religijno-etnicznej mniejszości starowierców w Polsce, amerykańskich amiszów lub indyjskich sikhów.

Monizm jest atrybutem grup prawnarodowych, plemiennych, kastowych, usytuowanych w społecznej przestrzeni w sposób izolujący je od innych. Ten typ struktur

MONIZM KULTUROWY GRUP PRENARODOWYCH

kulturowo-terytorialnych jest właściwy dla pierwszej fazy relacji pomiędzy grupami kulturowymi, poprzedzającej masowe transfery ludności o charakterze kolonizacyjnym czy migracyjnym. Struktury monistyczne rozwijały plemiona Indian amerykańskich przed przybyciem Europejczyków. Kolonizacja obu Ameryk przez przedstawicieli europejskich grup kulturowych doprowadziła do rozbicia struktur monistycznych, w których poszczególne grupy plemiennie-językowe były w znacznym rozproszeniu i przy braku albo niewielkiej czy słabej wzajemnych interakcji grupowych.

Struktury monistyczne, homogeniczne, jednorodne kulturowo tworzą takie większe grupy kulturowe, zwłaszcza niektóre narody i zbiorowości religijne lub rasowe. Monistyczne są z powodów religijnej i etnicznej odrębności grupy żydowskie, romskie oraz arabsko-islamskie. Monizm kulturowy oznacza niejednokrotnie: niechęć wobec obcych grup kulturowych, ich endogamiczny charakter przy zakazie zawierania małżeństw z członkami innych grup, separatyzm przestrzenny, jak również dychotomiczny system relacji z innymi całymi kulturowymi.

STRUKTURY MONISTYCZNE

Monizm na poziomie postaw i osobowości członków grup kulturowych jest zjawiskiem dominującym również we współczesnym świecie. Ludzie cechują się przeważnie jednogłównością kulturową, posiadając z zasady jedną życiową kompetencję i jednorodne pochodzenie rasowe lub narodowe.

Niektóre społeczeństwa wyłaniają nowe rodzaje monistycznej, jednorodnej tożsamości grupowej. Zwykle tym nowym, hybrydalnym - właściwym przykładowo Metysom lub Mulatom-czy cywilizacyjnym formom tożsamości europejskiej, amerykańskiej czy latynoamerykańskiej towarzyszą inne postaci monizmu, na przykład: plemiennego Indian Navajo, etnicznego lokalnych skupisk Akadyjczyków w Stanach Zjednoczonych lub narodowego Albańczyków i Serbów w Regionie Autonomicznym Kosowo.

POSTAWY MONOKULTUROWE -MONOWALENCJA TOŻSAMOŚCI

Monizm kulturowy oznacza istnienie jednej ojczyzny, dominującego rodzaju wiary i tożsamości z grup kulturowych prenarodów, etnicznych, narodów lub postnarodów. Im bardziej złożone kulturowo społeczeństwo, w miarę wzrostu zakresu różnorodności rasowej, etnicznej, narodowej i religijnej, tym więcej pojawia się jednorodnych lub mieszanych, hybrydalnych rodzajów monizmu kulturowego.

W Stanach Zjednoczonych różne rodzaje monizmu kulturowego mieszczą się pomiędzy dwoma biegunami skali jednorodności kulturowej. Na jednym krańcu skali mieści się tożsamość plemiennych, lokalnych skupisk Indian Zuni w Kalifornii czy Siuksów w Dakocie, deklarujących swój „indyjski” nie jako rodzaj wiary, podzielanej z obywatelską identyfikacją amerykańską, lecz jako dominujący rodzaj przynależności do grupy kulturowej. Trudno mówić o czystym monizmie

w przypadku osób należących do plemion indiańskich, deklarujących amerykańsko-indiański typ to samo ci mieszanej. Łatwiej jest wszakże usytuować na skali monizmu/wielokulturowości bliżej kraćca jednorodności tych członków indiańskich grup plemiennych w Stanach Zjednoczonych czy Brazylii, którzy posiadają jednolite kompetencje, deklarując posługiwanie się jedynie językiem macierzystej grupy prenarodowej. Takich Indian było w 2000 roku w Stanach Zjednoczonych nieco ponad trzysta tysięcy.

**MONOETNICZNO
W USA**

Na drugim biegunie monoetniczności mieszczą się Amerykanie, którzy deklarują, że są „czystymi Amerykaninami” bez domieszek etnicznych, narodowych lub rasowych. Jednorodny typ Amerykanina reprezentuje obecnie, według deklaracji, nieco ponad dwadzieścia milionów obywateli Stanów Zjednoczonych. O ile cz Indian amerykańskich reprezentuje typ monizmu plemiennego, o tyle około 8% Amerykanów deklaruje typ monizmu cywilizacyjnego. Zdecydowana większość Amerykanów, ponad 80%, reprezentuje jakiś rodzaj dwukulturowości (dwuetniczności, dwurasowości i dwujęzyczności) bądź poliwalencji i wielokulturowości. Poliwalencyjny, więc nie dwukulturowy typ to samo ci, deklarowało w 2000 roku około 30% Amerykanów.

12.2. Dwujęzyczność i dwukulturowość

Dwukulturowość polega na łączeniu w to samo ci jednostek i grup, na poziomie postaw i ideologii, elementów dziedzictwa kulturowego dwóch grup etnicznych, narodowych lub rasowych. Dwukulturowość nie jest identyczna z dwujęzycznością, co oznacza, że osoba deklarująca podwójną, przykładowo polsko-amerykańską, irlandzko-szkocką czy włosko-niemiecką to samo etniczno-narodowość może być jednolitej językowej. Zasada ta obowiązuje jednak w drugą stronę, o ile osoby dwukulturowe nie muszą być dwujęzyczne, o tyle dwujęzyczność prowadzi do biwalencyjnej to samo ci kulturowej. Osoba dwujęzyczna jest zawsze dwukulturowa. Na poziomie grupowym dwujęzyczność nie polega na istnieniu dominującej kategorii członków grupy posługujących się dwoma językami, lecz raczej na podziale na dwie ekumeny językowo-kulturowe.

**DWUKULTUROWO
-DWUJĘZYCZNO**

Dwujęzyczność występuje na poziomie postaw i typów to samo ci w dwóch wariantach:

1. **Symetrycznej, podwójnej kompetencji językowej.** Jest to sytuacja, w której członek grupy kulturowej, na przykład narodu polskiego lub według kryterium politycznego - obywatel państwa polskiego, ze względu na dwukulturowość po-

DWUJ ZYCZNOŚĆ SYMETRYCZNA-PĘŁNA

chodzenie (etniczno-narodowe) przykładowo 1 sko-niemieckie, posługuje się na równym poziomie kompetencji zarówno językiem niemieckim, jak i polskim. Niezależnie od tego, osoby takie mogą posługiwać się gwarą 1 sk.

Symetryczny wariant dwukulturowości i bilingwizmu cechuje znaczny odsetek Amerykanów żydowskiego pochodzenia, którzy niezależnie od przynależności pokoleniowej (zależnie od grupy wyznaniowej), są angielsko-hebrajsko bądź angielsko-jidysz zycznymi.

2. **Asymetrycznej**, gdy przy podwójnym pochodzeniu kulturowym (z dwóch grup plemiennych, etnicznych, narodowych) jednostki posługują się jednym z języków jako pierwszym, głównym, a drugi język znajomość wiele słabiej i posługują się nim odwołując się, okazjonalnie (podczas wizyty u krewnych albo w trakcie pobytu na terytorium innej grupy kulturowej). Jest to przypadek członka mniejszości niemieckiej w Polsce, który przy podwójnym, polsko-niemieckim pochodzeniu narodowym, deklaruje to samo przykładowo 1 sko-niemieck (w wariantcie 1 zaka germanofila). Posługiwanie się językiem polskim jako macierzystym (bądź niemieckim) nie znosi wagi kulturowej i emocjonalnej drugiego języka.

DWUJ ZYCZNOŚĆ ASYMETRYCZNA -NIEPĘŁNA

Inny przypadek tej asymetrii pojawia się w wyniku procesów migracyjnych i asymilacji imigrantów polskich w Brazylii lub Stanach Zjednoczonych. Pierwsze pokolenie jest z zasady monoetniczne i jednojęzyczne, drugie jest dwujęzyczne w wersji asymetrycznej, trzecie staje się dwukulturowe, angielskojęzyczne, przeważnie ze słabą znajomością języka swoich dziadków, z którymi rozmawia tylko przy okazji wizyt. To samo zjawisko obserwowane jest w rodzinach indiańskich.

Lokalne skupiska polonijne w Brazylii, złożone z potomków imigrantów z ziem polskich, są w większości przypadków dwujęzyczne i dwukulturowe. Spotyka się jednak także całe wspólnoty na „koloniach” (rolniczych osadach wiejskich) w interiorze, których mieszkańcy chociaż nie posługują się językiem polskim. Można w odniesieniu do nich mówić raczej o asymetrycznym bilingwizmie, w którym dominującą rolę pierwszego języka macierzystego odgrywa język dziadków. Występuje on niemal wyłącznie w wersji mówionej, w oryginalnych, archaicznych nieco formach, właściwych dla wioskowych, regionalnych odmian języka polskiego Podlasia, Galicji, Wielkopolski czy Pomorza. Stąd język ten różni się znacznie od współczesnej wersji polszczyzny, ale nie jest reliktem, „pamiątką” po dziadkach lub pradziadkach, ale żywym, funkcjonalnym kodem komunikacyjnym lokalnej wspólnoty etnicznej.

Analizując formy dwukulturowości w lokalnych skupiskach polonijnych w Brazylii, odkryjemy na pewno prawidłowość, wskazującą na opóźnione, odroczone

przebieg procesów asymilacyjnych. Dwukulturowo i dwuj zyczno potomków imigrantów chłopskich w Brazylii przypomina dwukulturowo Amerykanów ydowskiego pochodzenia w Stanach Zjednoczonych. Z t ró nic , e inny jest jej kontekst społeczny, klasowo-warstwowy. Z jednym wariantem dwukulturowo ci mamy do czynienia w obr bie rednich i górnych kategorii społecznych rodowisk wielkomiejskich Nowego Jorku i Los Angeles, z drugim w rolniczych enklawach wiejskich interioru brazylijskiego, odizolowanych od innych skupisk kulturowych.

DWUKULTUROWO A PROCESY ASYMLACJI

Opó nienie procesów asymilacji spowodowane zostało wieloma przyczynami zewn trznymi i wewn trzgrupowymi. Jak twierdzi Marcin Kula: „Nie ułatwiało asymilacji przywi zanie polskich chłopów do „ojczyzny prywatnej”, kto wie czy nie wi ksze ni w przypadku emigrantów z innych krajów. Ch ódtworzenia Polski na antypodach musiała by uwarunkowana czynnikami działaj cymi przed decyzj emigracyjn , zapewne wynikaj cymi z sytuacji zacofania chłopskim tradycjonalizmem” (Kula 1981:111).

Procesy akulturacji i asymilacji osobowo ciowej członków polskich zbiorowo ci etnicznych w Brazylii wci charakteryzuj si sporymi dysproporcjami oraz asymetri . O wiele szybciej ulegaj /iy asymilacji rodowiska miejskie. Z drugiej strony obserwujemy - przy stopniowym zaniku liczebno ci skupisk polonijnych - proces „repolonizacji”, czyli powrotu do polskich korzeni narodowych osób, które ju dawno zatraciły poczucie polskiej to samo ci narodowej (w wersji wiadomo ci polonijnej, etnicznej).

ASYMLACJA -REWITALIZACJA KULTUROWA

Zjawiskom zmniejszania si liczebno ci polskich skupisk w interiorze towarzyszy wzrost liczby osób deklaruj cych swoj cz ciow polsk to samo etnicz . O ile w ci gu trzech lat (1994-1997) liczba ludno ci w przewa ajcej mierze posługuj cych si j zykiem polskim w Carlos Gomes spadła z 2 365 do 2 144 osób (Gogulski 1999: 57), o tyle w tym samym czasie istotnie wzrosła (o ponad 100%) liczba terenowych kół i oddziałów organizacji polonijnej BRASPOL (brazylijsko-polonijnej).

Pomimo asymetrii i opó nie procesów asymilacyjnych chłopskich osadniczych skupisk w interiorze, ich przemiany oraz status nie były i nie s niczym wyj tkowym na tle innych grup etnicznych w Brazylii. Ju w latach sze dziesi tych XX wieku dostrze ono, i : „[...] niektóre narodowo ci asymiluj si łatwiej, inne wykazuj wi ksz odporno . [...] Niemcy i Japo czycy s najmniej podatni na wpływy asymilacyjne. Tak np. 68,3 proc, mał e stw niemieckich rozmawia ze sob w j zyku ojczystym, a z dzie mi - 46,2 proc. Japo czycy odpowiednio 66,6 proc, i 48,8 proc. Portugalczycy, Włosi i Polacy asymiluj si najłatwiej. Tak np. zaledwie 39,2 proc, mał e stw polskich rozmawia ze sob po polsku, a z dzie mi - 25,4 proc. Smutne to, lecz prawdziwe” (Hartman 1965 : 54).

Zawarte w artykule Heleny Confortin dane, pochodzące z badania na temat dwujęzyczności, zaprzeczają twierdzeniu Hartmana (Miodunka 2003: 108-109).

Prawdziwy wydaje się empiryczny ślad, mający w większym stopniu postać hipotezy niż dobrze uzasadnionego twierdzenia, i asymilacja członków skupisk polonijnych w wymiarze osobowościowym, psychologicznym, i społeczno-kulturowym, grupowym ma charakter segmentowy. Szybciej przebiega w sferze integracji i adaptacji do warunków ekonomicznych, prawnych, politycznych kraju osiedlenia, przy panujących dysproporcjach w zachowywaniu niektórych elementów chłopskiej kultury rodzimej: folkloru, zwyczajów, obrzędów, strojów. Stąd niektórym obserwatorom życia polskich skupisk etnicznych dziwne i anachroniczne wydaje się trwanie przy ludowych, chłopskich, „zeszłowiecznych” elementach kultury narodowej. Dopiero przebywanie pośród członków polonii w Brazylii przywraca ich sens – jest to po prostu tradycja i kultura tych ludzi. Tradycja zachowana i wartościowa, kultywowana w odtworzeniach wzorów zabawy, w trakcie spotkań towarzyskich i siedzących, pracy w gospodarstwie. Tradycja ta towarzyszy nie tylko – albo nie przede wszystkim – wszystkim – uroczystościom rodzinnym czy religijnym, takim jak chrzty, luby, pogrzeby, msze odprawiane w języku polskim; jest niezbyszalnym składnikiem kształtowania osobowości członków skupisk polonijnych w południowych stanach Brazylii.

Członkowie polskich zbiorowości etnicznych w interiorze coraz bardziej dostosowują się do wzorca asymilacji prowadzącej do grupowych oraz osobowościowych zjawisk dwujęzyczności, wielokulturowości, podzielanej tożsamości narodowej oraz etnicznej. W wielu skupiskach polonijnych w południowej Brazylii doszło w wyniku małżeństwu interetnicznych do znacznego wymieszania się ich członków z przedstawicielami włoskiej, ukraińskiej czy niemieckiej grupy etnicznej. W stanie Rio Grande do Sul, w rejonie Nowa Prata oraz Bento Gonçalves dominują „etniczy” o mieszanym, polsko-włoskim pochodzeniu narodowym, zaś w okolicach Mallet, Cruz Machado, Rio Claro do Sul i Santana w Paranie stosunkowo częsty jest typ Brazylijczyków o polsko-ukraińskiej etnogenezie. Pośród takich osób o wielokrotnym pochodzeniu etnicznym znajdują się ludzie mówiący nie tylko po portugalsku i polsku, ale posługujący się także językiem ukraińskim czy włoskim. Wielojęzyczność jest jednak zjawiskiem rzadkim.

12.3. Wielokulturowość i pluralizm kulturowy

Dominującą tendencją we współczesnych społeczeństwach jest wzrost różnorodności rasowej, etnicznej i kulturowej (w tym religijnej) społeczeństw obywatelskich. Tendencja ta jest obserwowalna we wszystkich typach społeczeństw. Nawet

w tych tradycyjnie homogenicznych, monoetnicznych zbiorowościach narodowych, takich jak Francja, Niemcy czy Polska, ale w krajach o migracyjnym rodowodzie (Stany Zjednoczone, Australia, Brazylia) bądź wielonarodowej i wieloetnicznej strukturze społecznej (Chiny, Indie) przybiera ona wyrazny charakter wielokulturowości i złożoności etniczno-rasowej. Wielokulturowość obejmuje:

WIELOKULTUROWO -DEFINICJA

- Istnienie układu terytorialnego (np. regionalnego, krajowego, jednostki administracyjnej, np. stanu czy prowincji etc.).
- Współwystępowanie na terytorium wielkości (co najmniej dwóch) grup kulturowych.
- Różnorodność grup kulturowych nie tylko w sensie wielkości i rodzaju, ale też stopnia ich złożoności.
- Zachodzenie jakiejś historycznie ukształtowanej relacji pomiędzy grupami kulturowymi.

Wielokulturowość oznacza wielość i różnorodność elementów składowych systemu społeczno-politycznego i kulturowego w określonych granicach terytorialnych. Wielokulturowość występuje zarówno na poziomie lokalno-regionalnym (np. na przykład w Opolskim), w społecznościach obywatelskich (np. Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych czy Australii), makroregionalnych i kontynentalnych (np. Ameryka Łacińska czy Europa Zachodnia).

Wielokulturowość w sensie socjologicznym oznacza nie tylko istnienie w jednym układzie analitycznym odrębnych grup autochtonicznych, etnicznych, regionalnych, rasowych, narodowych czy wyznaniowych, ale także współwystępowanie pomiędzy nimi złożonych, powtarzalnych i utrwalonych wzorów interakcji, powiązań i struktur grupowych.

Sytuacja wielokulturowości, złożoności elementów składowych współczesnych systemów społecznych określana jest najczęściej mianem pluralizmu. Pluralizm, zgodnie z systematyką dokonaną przez Grzegorza Babińskiego, może być rozumiany jako:

PLURALIZM - CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

- 1) wielość elementów składowych,
- 2) różnorodność elementów składowych,
- 3) struktura społeczna,

Zdaniem Grzegorza Babińskiego: „[...] o pluralizmie w tym rozumieniu można mówić wtedy, gdy elementy struktury pluralistycznej (w tym wypadku zbiorowości etniczne) zajmują wyrazne miejsce w wymiarach struktury społecznej, takich jak władza, pozycja społeczna, sytuacja prawna, zróżnicowanie polityczne.[...] Pluralizm jest więc zarówno wielością, jak i różnorodnością oraz strukturą” (Babiński 1998: 29).

- 4) pewien konkretny rodzaj struktury społecznej (Babiński 1998: 28-29).

W najbardziej rozwiniętych teoretycznie i metodologicznie ujęciach pluralizm stanowi rodzaj uporządkowanej wielości i różnorodności jednostek, grup i organizacji uczestniczących w jakimś systemie politycznym, kulturowym bądź ekonomicznym. Najbardziej złożone typy pluralizmu reprezentują systemy wielorasowych, wieloetnicznych i wielowyznaniowych społeczeństw postmigracyjnych (np. pluralizm kanadyjski, australijski), jak również politycznych struktur państwowych czy ponadpaństwowych systemów wielonarodowych (model szwajcarski czy europejski).

STRUKTURA PLURALISTYCZNA

TYOLOGIA STRUKTUR WIELOKULTUROWYCH

Wykorzystując typologiczny schemat analizy systemów kulturowych w społeczeństwach pluralistycznych stworzony na przykładzie Australii przez Jerzego Smolicza (Smolicz 1999:55), można się pokusić o stworzenie podobnej konstrukcji teoretyczno-analitycznej w odniesieniu do każdego typu, złożonego pod względem rasowym i etnicznym, pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego.

Jest to przy tym heurystyczna systematyzacja, posiadająca właściwie wyłącznie typologiczny sens. W procesach narodotwórczych społeczeństwo o migracyjnym rodowodzie miesza się i współwystępuje równocześnie, odgrywając zmienną w czasie rolę, mechanizmy i reguły wszystkich czterech modeli wielokulturowości. Ich wpływ zaznacza się w rzeczywistości w istnieniu samoistnych, charakteryzujących jedynie społeczeństwa australijskie, kanadyjskie czy brazylijskie, zjawisk pluralizmu i wielokulturowości, przybierających kształt niespotykanych gdzie indziej społeczeństw narodowo-obywatelskich.

Zjawiska wielokulturowości i pluralizmu stają się coraz powszechniejsze we współczesnym świecie. Nie istnieją już „czyste” homogeniczne społeczeństwa jednonarodowe bądź monowyznaniowe. Niektóre ze społeczeństw obywatelskich (np. islandzkie) bliskie są co prawda bieguna monoetniczności i jednorodności kulturowej, lecz jest to stan nie do utrzymania na dłuższy czas. Ewolucja relacji międzygrupowych polega przede wszystkim na wzroście różnorodności elementów składowych wszystkich społeczeństw, następującym zarówno na skutek tworzenia się nowych, wewnętrznych linii podziałów i wyłaniania grup subkulturowych, jak i w wyniku kontaktu kulturowego i napływu nowych ludzi, idei, wartości oraz innych komponentów kulturowych z zewnątrz. Zjawiska intensyfikacji i globalizacji przepływu informacji nie da się powstrzymać. Ekspansja kontaktów międzykulturowych odbywa się nie tylko w sferze interakcji międzyosobniczych, ale także i - a nawet zwłaszcza - przepływu informacji emitowanych przez środki komunikacji masowej.

W procesie asymilacji narodowej w Australii, Brazylii czy Stanach Zjednoczonych występowały w różnych fazach procesu narodotwórczego w nierównych proporcjach i natężeniach wszystkie wymienione modele integracji kulturowej.

Tabela nr 26. Typologia systemów kulturowych w społecze stwach pluralistycznych

Dominuj cy model wielokulturowo ci	Kultura globalna	Kultura grupy etnicznej	Typ to samo ci etnicznej
Współwyst powanie odr bnych kultur (typ zewn trznego pluralizmu kulturowego Jerzego Smolicza)	zło ona wiele kultur grup rasowych i etnicznych przy dominacji dziedzictwa grupy dominuj cej	utrzymywanie si odr bnych kultur etnicznych	jednorodna to samo etniczna
Przenikanie si i zlewianie odr bnych kultur (typ pluralizmu wewn trznego Jerzego Smolicza)	wieloetniczny system kultury	utrzymywanie si odr bno ci kultur etnicznych przy rosn cej w procesie asymilacji absorpcji elementów kultury narodowej	to samo podwójna dwukulturowo
Monokulturowo hybrydalna	kultury mieszane rasowo i mi dzyetniczne	kultury kategorii „ł cznikowych” Mulatów, Metysów i Kafuzów	to samo np. indygenistyczna i afroameryka ska
Monokulturowo	dominuj ca homogeniczna kultura narodowa	brak kultur etnicznych	zasymilowani Amerykanie Australijczycy pochodzenia etnicznego

Inkulturacyja charakteryzowała wczesn , kolonialn faz procesu narodotwór-
czego, polegaj c na absorpcji - przez protestanck wi kszo w Stanach Zjedno-
czonych lub portugalsko-luzyta sk kultur dominuj c - kultur etnicznych innych
grup imigracyjnych o europejskim rodowodzie oraz cz ci plemienno-etnicznych
kultur india skich. Wynikiem inkulturacyji winien sta si ame-
ryka ski monizm narodowo-kulturowy, lecz - pomimo zaawan-
sowania procesów asymilacji - wydaje si , e model ten jest tylko INKULTURACJA
teoretycznym narz dziem heurystycznym. Przynajmniej w odnie-
sieniu do Stanów Zjednoczonych czy Brazylii.

Transkulturacyja polegała na zlewaniu si elementów kulturowych ró nych grup
etnicznych o etniczno-rasowym rodowodzie i tworzeniu si mi dzyrasowych kate-
gorii Mulatów, Metysów i Kafuzów. W wyniku tego procesu
doszło do wyodr bnienia oryginalnych, hybrydalnych, niespro-
wadzalnych do zbiorowo ci składowych, kategorii i zbiorowo ci TRANSKULTURACJA
transkulturowych Indio-Amerykanów i Afroamerykanów. We-
dług Jerzego Smolicza:

„Monizm hybrydalny opiera się na zasadzie dwustronnej interakcji między jednostkami pochodzenia angielskiego [w odniesieniu do społeczeństwa australijskiego - T.P.] i etnicznego, zarówno w płaszczyźnie jednostkowej, jak i grupowej” (Smolicz 1999: 54).

Przenosząc ten wzorzec relacji na grunt brazylijskiego procesu narodotwórczego, można mówić o pewnej hybrydyzacji rasowo-etnicznej, polegającej na łączeniu dziedzictwa kulturowego (i te kolorów skóry) białych elit kolonialnych i migracyjnych oraz autochtonicznej ludności indiańskiej oraz niewolniczej, afrykańskiej. Wynikiem hybrydyzacji jest niepowtarzalna gdzie indziej w takich rozmiarach, kompozycja elementów etnicznych i rasowych w strukturze brazylijskiego społeczeństwa obywatelsko-narodowego.

Akulturacyjną, prowadzącą do najbardziej po danego w procesie asymilacji narodowej pluralizmu wewnętrznego, dominuje obecna **AKULTURACJA** nie w australijskim czy brazylijskim procesie narodotwórczym, przy współwystępowaniu tendencji do zachowania odrębności etnicznej pomiędzy różnymi stosunkowo licznymi grupami etnogenezy.

Według Ewy Nowickiej akulturacyjny jest termin, który: „[...] odnosi się do procesu kulturowych przeobrażeń spowodowanych przepływem między odmiennymi kulturowo zbiorowościami. Akulturacyjny jest rodzajem kompleksowej dyfuzji. Zachodzi w warunkach bliskiego, wielostronnego, trwałego kontaktu między względnie autonomicznymi zbiorowościami górnymi i dolnymi” (Nowicka 1998: 17).

Akulturacyjny jest zarówno następstwem, jak i przyczyną pluralizmu kulturowego. Według Jerzego Smolicza: „Pluralizm zewnętrzny zakłada, że każda grupa etniczna będzie miała możliwość kulturowania własnych wzorów życia wspólnotowego oraz dziedzictwa kulturowego i języka, przy czym nie zwraca się tu specjalnej uwagi na zagadnienie ułatwiania interakcji kulturowych” (Smolicz 1999: 54).

Pluralizm zewnętrzny jest modelem dominującym w tworzeniu się tak zwanego „obszaru kulturowego i politycznej jednostki europejskiej”. Poszczególne narody, grupy etniczne i społeczeństwa obywatelskie zachowują swój odrębny język, religijny, kulturowy i państwowy, wchodząc w struktury ekonomiczne czy polityczne, w których obowiązuje wspólna przestrzeń wartości. Odrębność kulturowa wspólnot narodowych Unii Europejskiej jest faktem niekwestionowanym i usankcjonowanym prawnie.

MODEL PLURALIZMU WEWNĘTRZNEGO

Natomiast: „Pluralizm wewnętrzny kładzie nacisk na interakcje kulturowe, gdy w swej idealnej formie głosi, iż każda jednostka i rzeczywiście uczestniczy w procesie internalizacji wartości kulturowych charakterystycznych dla dwóch (lub więcej) grup przez konstruowanie systemów dualistycznych wartości kulturowych,

jak na przykład działo się w przypadku osób dwuj zycznych. Podejcie to nie implikuje wcale fuzji kulturowej, ale zwraca uwagę na wymiany międzykulturowe, która zachodzi w trakcie stosunków społecznych między członkami różnych grup etnicznych” (Smolicz 1999: 54).

Taka sytuacja dominuje obecnie w procesach wzrostu integracji narodowej i jedności kulturowej wielu społeczeństw polietnicznych, w tym Australii, Indii i Chin.

Przy akceptacji wielokulturowości, uzasadnionej faktem istnienia historycznej ciągłości różnorodności etnicznej, społeczeństwa pluralistyczne tworzą swój wielokulturowy, zintegrowany charakter w toku procesów ewolucyjnych, w zasadzie ani nie kontrolowanych, ani nie sterowanych politycznie czy ideologicznie.

Wielokulturowe społeczeństwa polietnicznych prowadzi do stopniowego zlewania się grup rasowych i etnicznych, przy utrzymujących się „rezerwatach” indiańskiej monokulturowości i enklawach postmigracyjnej etnicznej dwukulturowości. Na skutek tych procesów scalających wielorasowy i zróżnicowany etnicznie substrat ludnościowy tworzy się jedyny w swoim rodzaju wymiar integracji i to samości narodowej. Obejmuje on coraz bardziej niejednorodnych rasowo i etnicznie członków polietnicznych społeczeństw obywatelskich o mieszanych rodowodach kulturowych i charakterystykach identyfikacyjnych.

WIELOKULTUROWO SPOŁECZEŃSTWO POLIETNICZNYCH

Procesem prowadzącym do hybrydyzacji społecznej i kulturowej miała stać się „transkulturowanie”. W odróżnieniu od „inkulturowania” i „akulturowania”, proces transkulturowania prowadził nie do połączenia kultur różnych grup obecnych w Ameryce Łacińskiej w jedną, nową całość, lecz na tworzeniu się syntez i zlepków lokujących się „pomiędzy” różnymi układami aksjonormatywnymi. W olbrzymim uproszczeniu transkulturowanie nie polegało na asymilacjonizmie i „inkulturowaniu”, czyli wchłanianiu jednej grupy przez drugą, ani na akulturowaniu, czyli zlewaniu się elementów dziedzictwa kultur składowych, lecz na tworzeniu się niespotykanych gdzie indziej, transgranicznych - czyli lokujących się na styku różnych systemów aksjonormatywnych - „hybryd”. Taki rodzaj „hybrydy” mogą stanowić zarówno skupiska Młatów, Metysów, Kafuzów, czyli zbiorowość złożona z ludzi o mieszanych charakterystykach rasowych.

Na drugim krańcu złożoności struktur rasowych i etnicznych lokują się zjawiska monoetniczności i homogeniczności kulturowej. W relacjach międzynarodowych tendencje do podtrzymywania monoetniczności, jednorodności narodowej, wyznaniowej i rasowej składu i charakteru społeczeństwa obywatelskiego prowadzą najczęściej do izolacjonizmu, separatyzmu i ekskluzywizmu.

Podstawowe zagadnienia

1. Rozumienie pojęcia „monizm kulturowy”.
2. Czy dwujęzyczność oznacza dwukulturowość?
3. Modele pluralizmu kulturowego.
4. Akulturacja jako faza procesu asymilacji.
5. Jakie relacje międzykulturowe kryją się pod pojęciami inkulturacja i transkulturacja?

ROLA IDEOLOGII W STOSUNKACH MI DZYNARODOWYCH

13.1. Kolektywizm i indywidualizm

Jednym z najwęższych problemów teoretycznych w socjologii jest dualizm zjawisk psychicznych i społecznych. Posiada on sens ontologiczny oraz epistemologiczny. W pierwszym przypadku socjologia ujmuje i wyjaśnia relacje pomiędzy jednostkami i grupami, próbując ustalić, co jest realnie pierwotne - jednostki z ich postawami, osobowościami, odczuciami i poglądami czy składające się z jednostek grupy.

Ujęcie „psychologizujące” wychodzi z założenia realności i prymatu zjawisk indywidualnych, związanych z odczuwaniem i myśleniem. Najbliższe tej perspektywie są teorie z zakresu psychologii społecznej, interakcjonizmu, behawioryzmu, neopozytywizmu, fenomenologii. Koncepcje psychologiczne ujmują naturę społeczeństwa w kategoriach statystycznego zbioru jednostek, tworzących jedynie subiektywne kategorie przynależności grupowej. Wiat społeczny postrzegany jest w personalistycznym ujęciu, to znaczy w takim, w którym właściwy sens ma to samo indywidualne typu „ja” niż zbiorowa „my”. Grupy, społeczeństwa, narody składają się z jednostek. Prawa rozwoju i struktury społecznej poznawane mogą być jedynie przez badanie reakcji, poglądów i postaw pojedynczych ludzi. Grupy stają się w skrajnych ujęciach rodzajem hipostazy i funkcjonują jedynie w indywidualnej wiadomości. Skrajne stanowiska indywidualistyczne noszą nazwę nominalizmu i na gruncie socjologii są rzadko dzisiaj reprezentowane.

PSYCHOLOGIZM
UJ KULTURY

Ujęcie „socjologizujące” utrzymuje, iż grupy stanowią realne byty, a życie społeczne - kolektywne, zbiorowe - jest rzeczywiste i istnieje poza wiadomością jednostek. Sposób argumentacji zwolenników „socjologizmu” polega na przyjęciu prostego rozumowania, iż życie społeczne, historia narodów, kultur, cywilizacji, państw czy nawet rodziny są znacznie dłuższe i trwalsze od życia poszczególnych

SOCJOLOGIZM W KULTURZE

jednostek. Można sobie wyobrazić grupę społeczną: rodzin, krąg rówieśników, naród, klasę szkolną bez naszego udziału, natomiast nasze podmiotowe „ja” nie może istnieć i funkcjonować w oderwaniu od zbiorowego „my”. Takie podejście nosi miano realizmu socjologicznego. Przyjęcie ontologicznej zasady „realności” życia społecznego prowadzi niejednokrotnie wprost do epistemologicznego przekonania, i to, co naprawdę ważne w socjologii, winno opierać się na badaniu grup i ich wytworów.

NOMINALIZM-REALIZM SOCJOLOGICZNY

Jak w każdym podejściu do rzeczywistości, stanowiska skrajne nawzajem się wykluczają, chociaż osiągnięcia jednej i drugiej orientacji wzajemnie się uzupełniają. Dominujące stanowiska teoretyczne współczesnej socjologii uwzględniają oba wymiary rzeczywistości społecznej. W przeważającej liczbie przypadków mamy do czynienia z podejściami znoszącymi pozorny dualizm zjawisk indywidualnych i zbiorowych, stanowiącymi połączenie zasad nominalizmu i realizmu. Określenia „nominalizm realistyczny” czy „realizm nominalistyczny” nie stanowią zwykłej gry słów, lecz oddają status socjologii jako nauki łączącej w jednym schemacie wyjaśniania zjawisk twierdzenia odnoszące się do obu sfer rzeczywistości. Ju. Ernest Barker dowodził, iż: „aktualnie antyteza pomiędzy kolektywizmem i indywidualizmem jest raczej werbalna niż realna” (Barker 1961: 268). Stwierdzenie powyższe oznacza, iż w praktyce prawnej nie występuje zazwyczaj sprzeczność pomiędzy prawami jednostek i interesami grup.

INDYWIDUALIZM - KOLEKTYWIZM

Podczas gdy taka jest powszechna - na terenie socjologii jako nauki - zasada, to w praktyce społecznej występują sprzeczne ze sobą sposoby porządkowania i ujmowania zjawisk. Egoizm przeciw altruizmowi, to samo *versus* ideologia, jednostka kontra grupa - to czyste przeciwstawienia funkcjonujące w społecznej świadomości i wywierające wpływ na sposoby ujmowania rzeczywistości. Opozycyjność „wewnętrznego ja” i „zewnętrznego ja”, „ja ni osobistej” i „ja ni nadindywidualnej” (Znaniński 1988: 137), kultury i osobowości (Linton 2000, Znaniński 1988) jest utrzymywana na gruncie ideologii. Ideologie przyjmują najczęściej prymat jednej z zasad: indywidualizmu i egoizmu bądź kolektywizmu i altruizmu.

Ideologie opierające się na zasadach indywidualizmu, reprezentują stanowiska przeważnie liberalne, relatywistyczne, zakładające, że wszyscy ludzie są równi wobec prawa, lecz różnią się ze względu na zdolności fizyczne, intelektualne oraz miejsce zajmowane w strukturze społecznej. Koncepcje i ideologie indywidualistyczne wprowadzają w schematach opisu oraz wyjaśniania świata gradacyjne systemy pozycji i ról społecznych, zależnych nie tylko od miejsca urodzenia (status przypisany), ale także od indywidualnych osiągnięć jednostek (status nabyty) (Goodman 1997: 52). Ideologie głoszące prymat jednostki nad grupą odwołują się do zasad równości, wolności

i konkurencyjności. Reprezentowane są przeważnie w teoriach interakcjonistycznych, funkcjonalistycznych, pragmatycznych i racjonalistycznych. Kwintesencją oraz najpełniejszym wyrazem tego rodzaju ideologii jest ideologia kapitalizmu.

**IDEOLOGIE
INDYWIDUALIZMU**

Ideologie kolektywistyczne, takie jak: socjalizm, komunizm, rasizm, faszyzm, fundamentalizm religijny i nacjonalizm odwołują się do prymatu grupy nad jednostką. Dobro i trwałość grupy stanowi najwyższą wartość ideologiczną, którym podporządkowane są potrzeby i interesy jednostek. Grupy w imię zasad ideologicznych domagają się od swych członków najwyższego poświęcenia, włącznie z oddaniem życia, na przykład w sytuacjach, gdy zagrożone jest bezpieczeństwo i suwerenność grupy. Ideologie kolektywistyczne porzuciły społeczeństwo nie według indywidualnych zdolności jednostek, lecz według ich użyteczności wobec grupy. Pozycja i rola społeczna w grupie zależy nie tyle ze statusem przypisanym czy nabytym, ile z funkcjonalnością jednostki wobec wymogów ideologicznych grupy. Wartości grupowe należą do podstawowego kanonu wyznaczającego postępowanie w grupie wzorce indywidualnego działania.

**IDEOLOGIE
KOLEKTYWIZMU**

13.2. Realizm i normatywizm

Realizm oznacza w polityce i stosunkach międzynarodowych przyjęcie taktyki polegającej na pragmatyzmie, racjonalizmie i skuteczności działania. Orientacja realistyczna łączy się z relatywizmem, utylitaryzmem i modernizmem. Ideologie głoszące realistyczne podejście do polityki międzynarodowej uwzględniają w swoich politycznych kalkulacjach głównie interesy jednostek i grup, a nie religijne, moralne czy prawne normy. Ideologie realistyczne są bardziej podatne na przyjęcie partykularnej perspektywy w wyznaczaniu celów i interesów grupowych. Dobro całej ludzkości liczy się o tyle, o ile nie stoi w sprzeczności z interesami własnej grupy.

**IDEOLOGIE REALIZMU
- RACJONALIZMU**

Realizm łączy się z racjonalizmem działań, czyli z takimi politykami międzynarodowymi, która uwzględnia bilans kosztów i zysków, jakie mogą osiągnąć przy zastosowaniu określonych instrumentów działania. Realistycy zwykle prowadzą negocjacje, poszukują pokojowych sposobów rozwiązywania problemów, dostosowują się do zmiennych wymogów ekonomicznych, politycznych i kulturowych uczestników międzynarodowej sieci relacji.

Jednym z głównych cech realizmu jest relatywizm moralny, tak charakterystyczny dla wielu ideologii liberalnych. Realizm bywa skuteczny do momentu, w którym nie pojawia się zagrożenie podstawowych interesów grupowych: narodowych, państwowych

IDEOLOGIE LIBERALNE

wych - zwłaszcza terytorialnej suwerenności. W takich przypadkach górą biorą normatywiści i moraliscy, wierzący w zasad absolutnego prymatu wartości naczynych: wolności obywatelskiej, równości społecznej, braterstwa, boskiej predystynacji czy suwerenności narodowej. Realistami bywają przeważnie demokratyczni liberałowie, odwołujący się do reguł racjonalizmu. Racjonalne staje się to, co jest korzystne dla jednostek i tworzonych przez nie grup. Korzyść jest ważniejsza niż przestrzeganie nakazów normatywnych. Łamanie norm religijnych, etycznych i prawnych jest dla realistów uzasadnione, jeżeli korzyści - niekoniecznie ekonomiczne - płynące z tego faktu są większe niż uzyskane w przypadku ortodoksyjnego i wiernego trzymania się konwencji.

Realiscy są otwarci na zmiany. Ideologie realistyczne przyjmują zmiany jako rzecz nie tylko konieczną, ale pożądaną. Realisci niemal nigdy nie stają się rewolucjonistami. Twierdzą, iż ważniejsze jest utrzymanie stabilizacji i ładu międzynarodowego niż dążenie do osiągnięcia abstrakcyjnych niejednokrotnie wartości, i to w wyniku rewolucji czy gwałtownych przewrotów politycznych i ekonomicznych. Wiąsk skłonno do realizmu mają zawsze społeczeństwa zachodnie: wysoko rozwinięte, zamożne, stabilne i uporządkowane, które widzą w normatywizmie zagrożenie trwałości wygodnego i bezpiecznego dla siebie światowego układu sił.

**IDEOLOGIE
NORMATYWNE**

Normatywiści, zwłaszcza religijni ortodoksi i nacjonalisci, jak i rozwijane przez nich ideologie, wyrastają na gruncie prymatu pewnego zespołu nienaruszalnych zasad. Ideologie te odwołują się do wartości religijnych bądź narodowych, czyniąc z nich najważniejsze elementy normatywne doktryn politycznych. Ideologie normatywne rozwijane są zarówno przez zwolenników indywidualistycznych, jak i kolektywistycznych, lecz ich radykalizm oraz „sztywność” większa jest wśród konserwatywnie zorientowanych kolektywistów. Takie rodzaje ideologii, jak: ortodoksyjna religijność, fundamentalizm religijno-państwowy, rasizm, nacjonalizm czy szowinizm przyjmują za reguły charakter konserwatywny, kolektywistyczny. Najważniejszy w takich ideologiach jest interes grupy wyznaniowej, narodu, rasy, klasy czy zbiorowości etnicznej.

Normatywiści i reprezentowane przez nich ideologie są mniej niż realisci skłonni do zaakceptowania zmiany społecznej, niemniej to z normatywnie zorientowanych ideologów wywodzi się zazwyczaj rewolucjonistów, terrorystów, wywrotowców, ludzie pragnący obalić istniejący system społeczny. Normatywiści są zazwyczaj nieustępliwi i „mało elastyczni” w rokowaniach międzynarodowych. Najważniejszym zadaniem jest dla nich ochrona i realizacja naczynych wartości ideologicznych. Normatywiści są zarazem moralistami, strażnikami etyki religijnej, narodowej czy rasowej, autorytetami duchowymi, posiadającymi najczystszy łacon, potrójną legitymiza-

cji władzy (Merle 1987: 17-20). Ich panowanie opiera się na tradycji, charyzmie i legalizmie instytucjonalnym.

Normatywizm i realizm występują zazwyczaj jako sprzeczne wiatopogłody i zasady ideologiczne. W polityce międzynarodowej jednak ze sobą współwystępują i niejednokrotnie się uzupełniają.

Połączeniem normatywizmu i realizmu w polityce międzynarodowej jest przykładowo polityka „pokojowego współistnienia”, głoszona przez największe mocarstwa jądrowe. Najważniejszą ideologiczną treścią tej polityki jest ochrona ludzkości przed wojną nuklearną. Drogi wiodące do realizacji tej podstawowej normy bywają ustalane według realistycznych metod i dobierane do relatywizowanych, najsukursniejszych taktyk oraz metod osiągnięcia celu.

Trudno jest w dopasowaniu norm ideologicznych do sposobu uprawiania polityki między państwami, które stoją w obliczu konfliktów wewnętrznych i zewnętrznych. Typowa jest tutaj sytuacja międzynarodowa Izraela. W imię najważniejszej wartości - ochrony suwerenności terytorialnej własnego państwa - rząd i obywatele Izraela skłonni są do nieprzestrzegania tej zasady normatywnej - prawa do własnej państwowej suwerenności - wobec Palestyńczyków.

13.3. Konserwatyzm i liberalizm

Ideologia jest zorganizowanym, grupowym zespołem poglądów, uporządkowanych według przyjętych dominujących wartości, stanowiących najważniejsze, naczelną zasady, według których orientowane są tak działania indywidualne, jak i zbiorowe członków grupy. Do podstawowych ideologii należą systemy poglądów tworzone przez zbiorowości narodowe, państwa, grupy rasowe i wspólnoty religijne. Do najważniejszych systemów ideologicznych zalicza się we współczesnym

świecie konserwatyzm i liberalizm, chociaż - pomimo trwałego - cego wolno znaczenia - utrzymuje się wpływ ideologii lewicowych, przeciwstawianych prawicowym, demokratycznych przeciwstawianych totalitarnym, populistycznym zestawianych z pragmatycznymi.

Ideologie przybierają niejednokrotnie postać doktryn politycznych, czyli zinstytucjonalizowanych, wysoce uporządkowanych politycznych programów działania, którym podporządkowana jest działalność instytucji państwowych.

Ideologie mogą stanowić podłoże dla wytworów masowych albo elitarnych ruchów społecznych. Współtowarzyszą kolektywnym działaniom olbrzymich zbiorowości narodowych i społeczeństw obywatelskich, wyznaczając im cele i kierunki. Prowadzą zarówno do stabilizacji, jak i destabilizacji układu sił oraz przyjętych modeli wzajemnych, dwustronnych lub wielostronnych stosunków międzynarodowych.

IDEOLOGIA
- ROZUMIENIE

W polityce współczesnych państw obecnych jest wiele różnorodnych, współwystępujących albo konkurujących ze sobą ideologii. Nie wszystkie mają znaczenie dla kształtu stosunków międzynarodowych, decydując w zasadzie jedynie o układzie sił wewnątrz społeczeństw obywatelskich, w granicach terytorialnych państw. Niemniej dla niektórych krajów, podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych dla całego świata, nie jest obojętne, z której partii wyłoniony zostanie prezydent lub jaka ideologia stanie się tego wyboru podstawą. Od dominującej ideologii zależy także polityka zagraniczna państwa. Stąd przykładowo rosnące wpływy partii prawicowych w Austrii, Niemczech czy Francji stanowi, zdaniem analityków i polityków, sygnał narastającej zmiany w stosunkach wewnętrznych państwowych, ale i w skali międzynarodowej.

Najważniejsze podziały we współczesnym świecie wyznaczają orientacje ideologiczne, prowadzące podobnie do antagonizmów, wrogości i aktywnej, czy stopniowej konfrontacji, podobnie jak zmierzające do współpracy, opartej na schematach pokojowego współzawodniczenia o rynki zbytu czy wpływy polityczne w konkretnym rejonie świata.

Istnieją także ideologie określające systemy światopoglądowe i programy polityczne wielu ugrupowań pozarządowych, akceptowanych niejednokrotnie przez główne partie i orientacje polityczne. Do ideologii takich należą m.in.: nacjonalizm, anarchizm - prowadzący do terroryzmu - podobnie jak tradycjonalistyczny fundamentalizm. One nie decydują o dominującym układzie sił we współczesnym świecie, ale współkształtują politykę międzynarodową wielu państw.

Dominujące we współczesnych stosunkach międzynarodowych zasady równości państw, pokojowego współistnienia, równowagi opartej na umowach i negocjacjach nie zawsze dają się utrzymać. Największe zagrożenie dla względnej równowagi sił stanowią radykalne ideologie i ruchy polityczne anarchizmu, nacjonalizmu podobnie jak fundamentalizmu. Są to niejednokrotnie ideologie nie akceptowane oficjalnie przez rząd państw, ale zyskujące sobie popularność i poparcie w różnych znaczących częściach społeczeństw obywatelskich, grup narodowych lub wspólnot religijnych.

Rola ideologii i doktryn liberalnych oraz konserwatywnych w kształtowaniu polityki wewnętrznej i zewnętrznej państw we współczesnym świecie sprowadza się w najogólniejszym i najprostszym ujęciu do przyjęcia i realizacji konkretnych modeli relacji międzynarodowych, polegających na otwartości granic, współpracy i uczestnictwie w wymianie międzynarodowej podobnie jak przeciwnie, do izolacji, zamykania granic, powstrzymywania się od uczestnictwa w ponadnarodowych i ponadpaństwowych strukturach politycznych, ekonomicznych czy kulturowych.

Zarówno liberalizm, jak i konserwatyzm mają różne formy. W zasadzie ideologie, programy i doktryny liberalne występują zawsze w opozycji do ich konserwatywnych odpowiedników. I na odwrót. Podział ten, wywodzący się genetycznie

IDEOLOGIE LIBERALNE - KONSERWATYWNE

z osiemnastowiecznych angielskich doktryn politycznych, polegał pierwotnie na przeciwstawieniu sobie dwóch frakcji politycznych - torysów i wigów - preferujących odmienne modele struktury i funkcji państwa w zakresie zarówno polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Za prekursora ideologii liberalnej uważa się angielskiego filozofa Johna Locka (1632-1704) (Locke 1992), za twórcę nowożytnej wersji konserwatyzmu również angielskiego myśliciela Edmunda Burke'a (1729-1797) (Burke 1994).

Konserwatyzm i liberalizm posiadają trzy co najmniej płaszczyzny, na których były i są do tej pory artykułowane - filozoficzna, społeczna i polityczna.

Liberalizm głosi w płaszczyźnie filozoficznej prymat wolności i indywidualnej nad prawami i interesami grup społecznych. Z indywidualistycznego, nominalistycznego podejścia wynika LIBERALIZM założenie dotyczące ograniczonej, w zasadzie minimalnej roli państwa. Ideologie liberalne głoszą hasła progresywizmu, modernizmu, relatywizmu kulturowego.

Konserwatyzm filozoficzny, w przeciwieństwie do liberalizmu, odrzuca zasadę wolności i równości jednostek, głosząc elitarne niejednokrotnie zasady uprzywilejowania ludzi o najwyższych zdolnościach intelektualnych, predyspozycjach moralnych czy zawodowych. Człowiek predyspozycje te podlegający w doktrynach konserwatywnych zasadzie dziedziczenia. Konserwatyzm głosi niechęć do zmiany społecznej, prowadząc do ochrony tradycji, zachowania istniejących instytucji i struktur społecznych.

W płaszczyźnie politycznej liberalizm pragnie zredukować rolę państwa do minimalnego zakresu. Państwo ma jedynie stać się gwarantem przestrzegania politycznej „umowy społecznej”. Najbardziej krytykowane są zazwyczaj w doktrynach liberalnych funkcje represyjne i kontrolne państwa jako sprzeczne z naturalną zasadą wolności jednostek. Państwo ma rozwijać przede wszystkim funkcje socjalne, zapewniając swym obywatelom maksymalny zakres możliwej wolności w zaspokajaniu indywidualnych potrzeb.

Konserwatyzm klasyczny postulował utrzymanie silnego państwa represyjnego, kontrolującego skłonne z natury jednostki do powstrzymywania ich przed aktami przemocy, gwałtu i narzucania innym swojej woli. Rzecznicy ideologii konserwatywnej głoszą konieczność redukcji funkcji socjalnych państwa. „Nadopiekuństwo” państwa prowadzi do powstania i rozwoju patologii, zbudowanego „balastu” społecznego i ekonomicznego w postaci nieproduktywnych, pasożytniczych warstw społecznych.

W zakresie programów społecznych ideologie liberalne są z zasady egalitarne, preferują ustroje oparte na równości prawnej, ekonomicznej, politycznej i kulturowej jednostek, ich wyznawcy są zwolennikami profesjonalnego państwa opiera-

j czego sw działalno na wyspecjalizowanych, apolitycznych, „bezklasowych” urzęd-
nikach. Liberalowie głoszą wyso pa stwa wieckiego nad wyznaniowym i s
zwolennikami rozdziału instytucji wyznaniowych od pa stwa.

Współcześnie konserwatyści sprzeciwiają się wprowadzaniu jakichkolwiek reguł
ochrony jednostek czy grup w ramach polityki afirmatywnej. Występuje także prze-
ciw zasadom redystrybucji dóbr, polegających na przeznaczaniu części warto-
ci dodatkowej dla kategorii społecznych, które nie partycypowały w ich wytwarzaniu.

Podstawowe założenia liberalizmu i konserwatyzmu oraz różnice między tymi
złożonymi systemami ideologicznymi zaprezentowane są w tabeli nr 27.

Tabela 27. Liberalizm i konserwatyzm jako formy ideologii

	Liberalizm	Konserwatyzm
filozoficzny	wolno indywidualna, ograniczona rola pa stwa progresywizm (postęp) relatywizm orientacja na zmian	ograniczenie wolności, nierówno- stwo związane z indywidualnymi zdolnościami ochrona tradycji ograniczony absolutyzm niechęć do zmiany
polityczny	ograniczona rola pa stwa anty pa stwowy egalitaryzm wolność osobista pa stwo opiekuńcze	silne pa stwo (przy redukcji jego funkcji socjalnej) elitaryzm republikanizm
społeczny	kojarzony z socjalizmem polityka afirmacyjna biurokracja	przeciw pozytywnej dyskryminacji przeciw redystrybucji
podstawowe założenia	relatywizm progresywizm konstruktywizm etatyzm indywidualizm sekularyzm	absolutyzm realizm (prawo naturalne) sceptycyzm ewolucjonizm kolektywizm teizm

Współczesne ideologie liberalne i konserwatywne dalekie są od swych kla-
sycznych, dziewiętnastowiecznych wersji. Dzisiejsze odmiany tych ideologii noszą
nazwy doktryn neoliberalnych i neokonserwatywnych. Różnice pomiędzy dwoma
rodzajami ideologii zacierają się jedynie w płaszczyźnie politycznej, natomiast
wciągają się w sferze filozoficznej i społecznej.

13.4. Tradycjonalizm i fundamentalizm

Tradycjonalizm na gruncie socjologii jest zespołem zjawisk przybierających kształt ruchu społecznego (zwłaszcza religijnego i politycznego), wiatopoglądu i ideologii oraz postaw ludzkich. W każdym z tych przypadków tradycjonalizm nastawiony jest na zachowanie i głosi pewnego zespołu wartości kulturowych, w tym moralnych i religijnych w sytuacji zmieniającego się świata zewnętrznego. Tradycjonalizm prowadzi do przyjęcia konserwatywnych, zachowawczych sposobów organizacji społecznej i podtrzymywania tych wzorów uspołecznienia oraz instytucji, które służyć ochronie trwałości wartości uznawanych za lokujące się w centrum tradycji grupowej. W tym też sensie tradycjonalizm może przybierać charakter ochrony tradycji narodowej, religijnej, klasowej czy polityczno-partycyjnej. Tradycjonalizm rzadko przybiera formę ideologii, zazwyczaj wtedy, gdy pojawiają się grupy i kategorie społeczne, zwłaszcza narodowe i wyznaniowe, traktujące ochronę swej tradycji kulturowej jako polityczną konieczność. Mamy wtedy do czynienia z przypadkami ortodoksji i fundamentalizmu.

TRADYCJONALIZM - IDEOLOGIE

Fundamentalizm jako pojęcie określające pewną formę ruchu religijnego, ideologii i organizacji grupowej posiada religijny rodowód. Sam termin powstał i upowszechnił się na początku XX w. w Nowym Jorku i posłużył do określenia konserwatywnej frakcji nowojorskiego Kościoła Prezbiteriańskiego (Misztal 1998: 227). Według Bronisława Misztala: „Pojęcie to określa zjawiska stosunkowo nowe i związane z procesami szybko postępującej zmiany społecznej, a zwłaszcza z powstaniem i ukształtowaniem się współczesnego świata - podzielonego na zwycięski Zachód i przegrany Wschód” (Misztal 1998: 226).

I dalej ten sam autor stwierdza: „Fundamentalizm jest zatem odpowiedzią emocjonalną, poznawczą, ideologiczną, polityczną - na wyzwanie rzucone światu przez procesy modernizacyjne i reakcją na nierówno powstałą w wyniku uprzywilejowanych zmian społecznych, jakim podlegał Zachód. Fundamentalizm jest produktem procesów zmiany i formuł na ustosunkowanie się do nich przez te grupy społeczne, których dążenia modernizacyjne podlegają systematycznej historycznej frustracji, których dążenia do równego udziału w porządku światowym spalały na panewce i których próby uczestnictwa w intelektualnym i kulturowym dyskursie nowoczesności nie kończyły się sukcesem w postaci wprowadzenia w obiegi przekonujących idei i pojęć” (Misztal 1998: 227).

FUNDAMENTALIZM - IDEOLOGIE

Z tej ogólnej charakterystyki fundamentalizmu wynika, że jest to między innymi rodzaj ideologii politycznej. Oto jego główne właściwości fundamentalizmu jako ideologii politycznej:

1. Fundamentalizm stanowi reakcję na zmiany społeczne, prowadząc do możliwości rozpadu tradycyjnych wartości rodowych, religijnych lub etniczno-narodowych.
2. Reakcja ta jest wyrazem frustracji pewnej części uczestników systemu społecznego, płynącej z poczucia zagrożenia stabilności struktur władzy, bogactwa i prestiżu, w których zajmują oni uprzywilejowane albo aprobowane miejsce.
3. Fundamentalizm może być traktowany w niektórych ujęciach jako skrajna, radykalna forma konserwatyzmu. Niemniej nie da się zredukować i ograniczyć wpływu ideologii fundamentalistycznej do roli konserwatyzmu, zwłaszcza w cywilizacji zachodniej.
4. Ideologie fundamentalistyczne rozwijają się i upowszechniają w tych społeczeństwach, których status może ulec w wyniku modernizacji najwiskszej zmianie.
5. Fundamentalizm prowadzi do działań ekspansyjno-zachowawczych, mających na celu czynne wypieranie wartości zagrażających tradycyjnej, rodzimej kulturze grupowej, zwłaszcza dziedzictwu religijnemu i etnicznemu.

FUNDAMENTALIZM -WYRÓŻNIKI

Do najważniejszych odmian fundamentalizmu we współczesnym świecie należą systemy ideologiczne radykalnych, ortodoksyjnych wyznawców judaizmu, muzułmanów, protestanckich kościołów purytańskich i pietystycznych czy prawosławnych staro wierców.

W sferze stosunków międzynarodowych fundamentalizm cechuje się antagonistycznym, wrogiem nastawieniem do innych społeczeństw politycznych, narodowych i religijnych, ksenofobią, wojowniczością oraz irracjonalizmem w działaniu (Misztal 1998). Dalej uważa on, że: „Odmiany fundamentalizmu w różnych częściach świata potwierdzają hipotezę o ponadnarodowym, globalnym charakterze procesu testowania alternatywnych modeli. Fundamentalizm basenu Morza Śródziemnego jest zdecydowanie wojowniczy. Fundamentalizm południowej Azji (Indie, Pakistan) jest bardziej ukierunkowany na redefinicję tożsamości i duchowości. Fundamentalizm Dalekiego Wschodu, zwłaszcza ruch Czerwonych Khmerów (niereligijny, ale o wyraźnym charakterze fundamentalnym) zmierzał do przekształcenia modernizującego się kraju w rozległy i nieuwarstwiony system gospodarki agrarnej. Fundamentalizm Zatoki Perskiej przyjmuje postać islamizacji odgórz i penetracji struktur państwowych. W Ameryce Łacińskiej fundamentalizm ma charakter wyraźnie oddolny, zmierzając do samoorganizacji społecznej i stworzenia alternatywnego społeczeństwa opartego na wspólnotach kościelnych bądź też, w przypadku ruchu wietlisty Szlak, do zastąpienia struktur państwa autonomicznym totalitaryzmem” (Misztal 1998: 231).

Fundamentalizm jest ideologią coraz aktywniejszą w kształtowaniu stosunków międzynarodowych, zwłaszcza w zakresie wyznaczonym przez kontakty, bądź „zderzenie cywilizacji”. Fundamentalizmy żydowski i islamski prowadzą do eskalacji konfliktu pomiędzy dwoma systemami polityczno-religijnymi.

13.5. Anarchizm

Anarchizm ma stosunkowo długie rodowód i złożony, wielowymiarowy oraz wielopostaciowy struktur. Przybiera postać formacji umysłowej, stanu umysłu, wiatopoglądu i ideologii - najczęściej utopii, jest wszakże również sposobem indywidualnego i grupowego działania, może posiadać charakter procesu czy ruchu społecznego. Według encyklopedycznej definicji, anarchizm to:

„Ideologia odrzucająca wszelkie formy i przejawy władzy (autoritetu) w imię nieograniczonej wolności jednostek i swobodnie zawiązywanych stowarzyszeń, a także ruch społeczny, odwołujący się do takich ideałów” (Grinberg 1998: 28).

**ANARCHIZM -
IDEOLOGIA-DEFINICJA**

Anarchizm trudno jest jednoznacznie zdefiniować. Jeżeli przyjmiemy założenie, iż ograniczymy w analizie znaczenie anarchizmu do systemu przekonań ideologicznych, to jego podstawowa teza sprowadza się do kwestionowania roli państwa jako instytucji posiadającej monopol na stosowanie wobec jednostek przymusu i ograniczanie ich naturalnej wolności.

Anarchizm bywa rozumiany w literaturze socjologicznej na cztery sposoby:

- 1) jako samodzielny nurt ideologiczny w ramach socjalizmu,
- 2) skrajna forma liberalizmu,
- 3) system poglądów nie stanowiący jednorodnej ideologii, lecz zbiór różnych, wywodzących się z radykalnego indywidualizmu i anarchokomunizmu,
- 4) samodzielna krytyczna, antypaństwowa ideologia indywidualizmu (Grinberg 1998: 29).

**ANARCHIZM
- ROZUMIENIA**

Przyjmując ostatnie rozumienie anarchizmu jako samodzielnej ideologii antypaństwowej, Robert Nozick wyraził jego istotę w takim sformułowaniu: „Jednostki mają prawa i rzeczy, których ani jedna osoba, ani jedna grupa nie może nikomu zrobić (bez naruszenia jego praw). Prawa te są tak silne i dalekosiężne, że powstaje pytanie: co, jeżeli cokolwiek, wolno państwu i jego funkcjonariuszom? Jak wiele miejsca prawa jednostki pozostawiają dla państwa?” (Nozick 1999: 5).

Anarchiści, w przeciwieństwie do zwolenników ładu społecznego opartego na ochronnej i kontrolnej roli państwa, odwołują się do założenia indywidualizmu (nominalizmu socjologicznego), naturalizmu (ewolucjonizmu i wolności praw) i antyracjonalizmu.

Anarchizm stanowi przejaw krytycznej, odrzekałowej, kontestacyjnej ideologii społecznej, opierającej się na woluntaryzmie oraz odrzucaniu prymatu interesów grupowych. W skrajnych przypadkach anarchizm prowadzi do czynnego przeciwstawienia się panującym zasadom porządku społecznego. Tak skrajną form anarchizmu „walczącego” jest terroryzm.

Anarchizm uwikłany jest po rednio w sferę stosunków międzynarodowych poprzez zjawiska „międzynarodowego terroryzmu” i działalność grup anarchosyndykalistycznych, walczących z wszelkimi formami państwowego przymusu (Hoffman 1999).

Anarchizm wciąż stanowi zagrożenie dla międzynarodowego porządku panującego w świecie, gdy wyklucza w zasadzie możliwość prowadzenia zorganizowanej, instytucjonalizowanej polityki, w tym dyplomacji.

Państwo jest jedyną instytucją, która posiada zewnętrzne wobec jednostki prawo do narzucania jej siły i pod przymusem jednemu działającemu powstrzymywania jej od innych. Zdaniem Roberta Nozicka: „Pisarze kultuwalicy tradycji Maxa Webera za kluczowy dla istnienia państwa uważają monopol na stosowanie siły na danym obszarze geograficznym, monopol nie dający się pogodzić z prywatnym egzekwowaniem praw” (Nozick 1999: 39).

Radykalni liberałowie i anarchiści próbują legalnymi środkami uzyskać wpływ na politykę międzynarodową poprzez tworzenie globalnych organizacji w rodzaju Greenpeace czy Międzynarodówki Anarchistycznej.

13.6. Nacjonalizm

Nacjonalizm w ujęciu ideologicznym ujmowany jest na ogół pejoratywnie jako zorganizowany zespół wartości zorientowanych na osiągnięcie korzyści dla własnej zbiorowości narodowej, ekspansji oraz rozwój, niekiedy kosztem innych narodów. Nacjonalizm ma sens dla narodu posiadającego wyraźnie wyartykułowany zespół interesów politycznych, kulturowych i ekonomicznych. Najczęściej interesy te realizowane są przez państwa narodowe. Narody stanowią subiektywną wspólnotę o partykularnych interesach grupowych (Gellner 1991, Anderson 1997).

Narody i zbiorowości narodowe są „wyobrażonymi wspólnotami politycznymi, nieuchronnie ograniczonymi i suwerennymi” (Anderson 1997:19). Są one „wyobrażone”, ponieważ utrzymują się i funkcjonują w wiadomości swych członków, w zbiorowej solidarności, podzielanych sentymentach. „Ograniczone”, gdy odwołują się nie do ogólnoludzkich uniwersalnych wartości, lecz do partykularnych – do mniej lub bardziej licznej wspólnoty politycznej oraz kulturowej – językowej, religijnej. Nacjonalizm jest artykulacją owej subiektywnej solidarności oraz partykularnej wiary w narodową i polityczną.

Nacjonalizm bywa wszakże ujmowany na wiele różnych sposobów i pełni rozmaite, niekoniecznie negatywne dla innych narodów funkcje. W socjologii spotyka się co najmniej kilka rozumień nacjonalizmu:

- 1) jako tendencji dziejowej, odmiany ruchu społecznego, procesu lub ideologii prowadzącej do wzrostu odrębności i autonomii zbiorowości narodowej. W takich

kategoriach definiuje nacjonalizm Ernest Gellner - określa go jako „sentymen”, z drugiej strony jako „ruch” lub NACJONALIZM „tendencję politycznego legitymizmu” (Gellner 1991:9). Szczególną wersję tego rodzaju definicji jest utożsamianie nacjonalizmu z procesem narodotwórczym (Lipset 1967),

- 2) jako swoisty, odrębny typ wiąz społecznej, solidarności i poczucia wspólnoty. Jest to typ definicji wywodzący się z tradycji socjologicznej Maxa Webera. Reprezentantem tego ujęcia jest np. Florian Znaniecki, dla którego nacjonalizm jest: „...wzrost solidarności społecznej o kulturze narodowej” (Znaniecki 1990: 21),
- 3) jako zespół postaw, dyspozycji poznawczych i emocjonalnych nastawie względem własnej zbiorowości narodowej i innych narodów. Bywa w takich typach definicji ekwiwalentny ze stereotypami, ksenofobią, ale także z patriotyzmem,
- 4) jako stawiany znak równości pomiędzy nacjonalizmem i ideologią; ten typ definicji spotkać można m.in. u Jerzego Wiatra, który w jednej ze swoich prac proponuje następującą definicję nacjonalizmu: „[...] mówi o nacjonalizmie, nie bierze na myślenie określonego typu ideologii politycznej, nie są to takie czy inne postawy uprzedzone etnicznych, ksenofobii etc.” (Wiatr 1969: 410),
- 5) traktując nacjonalizm jako określony stan wiadomości jednostek lub grupy, sentyment albo rodzaj identyfikacji narodowej,
- 6) interpretując nacjonalizm w kategoriach lojalności państwowo-obywatelskiej lub idei państwa narodowego.

Wśród wielu różnorodnych odmian nacjonalizmu we współczesnym świecie wyróżnić można - z uwagi na ich rolę w kształtowaniu stosunków międzynarodowych:

A. Nacjonalizm państwowy. Posiada charakter formalno-prawny, przejawia się w doktrynach i ideologiach. Do najważniejszych odmian tego rodzaju nacjonalizmu zaliczyć można sześć podanych poniżej:

- nacjonalizm państwowy-obywatelski społeczeństw wieloetnicznych i wielowyznaniowych, właściwy na przykład Stanom Zjednoczonym, Kanadzie, Australii. Nacjonalizm jest w tych społeczeństwach obywatelskich w większym stopniu wytworem państwa niż w historyczno-kulturowych. Naród jest w tych nacjonalizmach pochodny, wytworem państwa, tworzy się i rozwija na gruncie lojalności obywatelskiej (Lipset 1967),
- nacjonalizm państwowy ekspansywny - ze szczególnymi wersjami nacjonalizmu nazistowskiego czy rosyjskiego,
- nacjonalizm państwowy upokorzonych, np. Iraku po klęsce w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi w 1991 roku,
- nacjonalizm państwowy domagający się rewindykacji terytorialnych lub rewanżu, np. Serbii,

**NACJONALIZM
PAŃSTWOWY**

- nacjonalizm państw podbitych i uzależnionych. Jest to rodzaj nacjonalizmu rozwijający się wśród członków społeczeństw podlegających obcej władzy państwowej, np. Czechenów w Rosji,
- nacjonalizm ekonomiczno-technologiczny, polegający na ochronie własnych rynków zbytu, surowców, technologii etc. (Japonia).

NACJONALIZM KULTUROWY

B. Nacjonalizm narodów-kultur. Jest to rodzaj nacjonalizmu wyrastający na gruncie poczucia wspólnoty losów historycznych, jednego ci religii, języka, dziedziczenia tradycji i symboli. Szczególnymi wariantami tego nacjonalizmu są cztery wymienione poniżej:

- nacjonalizm religijno-kulturowy żydów. Właściwy szczególnie rodowiskom ortodoksyjnych, fundamentalnych wyznawców judaizmu w czasie, w którym nie istniało państwo Izrael,
- nacjonalizm językowo-kulturowy grup dominujących. Jest to nacjonalizm „kolonialny” grup przekonanych o swej misji kulturowej i cywilizacyjnej, określany głównie wielkością wpływów kulturowo-językowych. Przypadek niektórych postkolonialnych krajów Afryki,
- nacjonalizm kulturowo-symboliczny i religijny Polaków oraz Irlandczyków w warunkach braku niepodległości państwowej,
- nacjonalizm kulturowo-ideologiczny, np. idea „narodu wybranego”, wersje mesjanizmu narodowego (np. polskiego czy żydowskiego).

C. Nacjonalizm grup mniejszościowych dzieli się na poniższych grup:

- nacjonalizm grup etnicznych w społeczeństwach pluralistycznych Stanów Zjednoczonych czy Brazylii,
 - nacjonalizm grup terytorialno-etnicznych, np. Basków, Flamandów, Kaszubów czy Łemków,
 - nacjonalizm mniejszości narodowych, np. Litwinów w Polsce,
 - nacjonalizm grup regionalno-autochtonicznych, np. Łączyków czy Mazurów,
- nacjonalizm grup peryferyjnych, dyskryminowanych politycznie, kulturowo bądź ekonomicznie, np. nacjonalizm słowackich Romów czy kosowskich Albańczyków.

NACJONALIZM GRUP MNIJSZOŚCIOWYCH - LOKALNY

13.7. Demokracja i autorytaryzm

Autorytaryzm oznacza w polityce system istniejący w takim typie państwa, w którym nie występują znacznie ograniczone demokratyczne mechanizmy sprawowania władzy. Autorytaryzm jako forma sprawowania władzy przeciwstawiany jest demokracji.

W rzeczywistości nie istnieje czysta, pełna dychotomia pomiędzy państwami o ustrojach demokratycznych i autokratycznych. Nawet najbardziej demokratyczne państwa stosują niekiedy autokratyczne sposoby podejmowania decyzji i narzucania ich pewnym kategoriom społecznym bądź innym narodom i państwom, natomiast autokratyczne systemy polityczne, na przykład faszystowskie, komunistyczne czy monarchie absolutnej, sięgają niejednokrotnie, w uzasadnionych przypadkach, po demokratyczne mechanizmy podejmowania decyzji, zwłaszcza w relacjach międzynarodowych. Prawo międzynarodowe narzuca wszystkim państwom jednakowe reguły gry. Ich nieprzestrzeganie naraża zwykle państwa o ustrojach autokratycznych, takie jak Libia, Iran, Kuba czy Korea Północna, na międzynarodowe sankcje polityczne i ekonomiczne.

Demokracja jest rodzajem ładu, w którym najważniejsze są prawa jednostek, a nie tworzone przez nie kategorie społecznych - grup etniczno-rasowych, klasowo-warstwowych czy wspólnot religijnych. Na zasadach indywidualizmu obowiązują także w demokracji model równorzędności praw i obowiązków wobec państwa i wobec siebie nawzajem wszystkich uczestników społeczeństwa obywatelskiego, bez względu na ich charakterystykę etniczną, rasową czy wyznaniową. Demokracja dopuszcza wiele zbiorowych składowych i na niej się zasadza, nie dąży do unifikacji ani pełnej, zwłaszcza opartej na przymusie ich asymilacji do jednolitego standardu kulturowego. Stąd bierze się kolejna zasada demokracji, wprowadzająca pełną albo częściową autonomię polityczną i kulturową regionów i zbiorowości lokalnych. Ponadto w państwach o ustrojach demokratycznych ma charakter prawny, skodyfikowany w systemie kodeksów, których przestrzeganie kontrolują niezależnie sądy. Społeczeństwa rządzone są regułami demokratycznymi do postępu, rozwoju i innowacji. Są otwarte na inne systemy polityczne i kulturowe, chętnie czerpią z dorobku innych, zwłaszcza bardziej rozwiniętych technologicznie i gospodarczo krajów. Państwa demokratyczne prowadzą aktywne politykę gospodarczą nie tylko w granicach terytorialnych, ale także daleko poza nimi. Wymiana międzynarodowa staje się mechanizmem rozwoju i osiągnięcia dobrobytu. W relacjach międzynarodowych państwa demokratyczne przestrzegają wspólnych dla wszystkich reguł, wyznaczanych przez międzynarodowe pakiety.

**DEMOKRACJA
-AUTORYTARYZM**

**DEMOKRACJA
-ZASADY**

Państwa autokratyczne bazują zazwyczaj na założeniach kolektywizmu. Kolektywnymi podmiotami władzy staje się naród, klasa społeczna, arystokracja (wyróżniona według zasad dynastyczno-rodowych lub innych cech społecznych) bądź po prostu kategoria ludzi sprawujących władzę i pragnących ją utrzymać. Stąd jednostki muszą podporządkować swoje dobro interesom grupy dominującej. W społeczeństwach autokratycznych obowiązuje zasada monizmu, homogenizacji kulturowej (zwłaszcza religijnej i językowej). Z monizmu wynika niejednokrotnie silna ksenofobia

PAŃSTWA AUTOKRATYCZNE

i wrogie nastawienie do obcych, pozostających zarówno w granicach państwa, jak i poza jego granicami. Rząd państw autokratycznych prowadzi do centralizacji władzy i tworzenia hierarchicznych, piramidalnych struktur dominacji i podporządkowania. Efektem takich hierarchicznych podziałów jest nierówność jednostek w systemie sprawowania władzy, podziału bogactwa i prestiżu, biorąca się z faktu pochodzenia etnicznego czy rasowego. Państwa autokratyczne opierają swój władz na przymusie policyjnym, na aparacie administracyjnym i armii. Do uprzywilejowanych kategorii społecznych należą z konieczności funkcjonariusze i urzędnicy państwowi. Polityczne systemy autokratyczne przeciwstawiają się zasadzie szybkim i głębokim - jeżeli nie wszelkim - zmianom modernizacyjnym. Dotyczy to zarówno struktur politycznych, jak i gospodarczo-społecznych. W obawie przed modernizacyjnymi wpływami innych społeczeństw państwa autokratyczne prowadzą politykę izolacji, zamykania się przed światem, dyfuzji obcych elementów kulturowych. W odróżnieniu od systemów demokratycznych, społeczeństwa autokratyczne opierają swoją działalność gospodarczą nie na zasadach wolnej konkurencji rynkowej, lecz na państwowej kontroli środków produkcji oraz dystrybucji. Cech społeczeństw autokratycznych jest daleko idący niekiedy etatyzm, podporządkowanie całej aktywności gospodarczej instytucjom państwowym. Na koniec tej charakterystyki - niewyczerpującej istotnych różnic pomiędzy państwami demokratycznymi i autokratycznymi - wymienię należyty charakter stosunków wewnętrznych. Państwa autokratyczne regulują ludzką aktywność za pomocą systemu nakazów i zakazów. Ich nieprzestrzeganie bywa niejednokrotnie uważane za równoznaczne ze zdraćstwem i z działalnością antypaństwową. Przykładów tego typu stosunków obywatelskich dostarcza nam współczesność wiele państw autokratycznych, do których zalicza się między innymi Chiny.

DEMOKRACJA-LAD MIĘDZYNARODOWY

Międzynarodowy ład prawny skonstruowany został i działa według demokratycznych zasad równoprawności oraz równorzędności wszystkich państw wobec siebie. Zasada demokracji w stosunkach międzynarodowych staje się niejednokrotnie w sprzeczności z autokratycznymi i totalitarnymi rządami państw, które nie przestrzegają praw mniejszości czy poszczególnych kategorii społecznych wyróżnionych na przykład ze względu na kryterium płci czy orientacji politycznej.

Stosunki pomiędzy narodami i reprezentującymi je państwami tworzone są w różnorodnej konfiguracji warunków historycznych oraz wynikających z nich układów relacji ekonomicznych, politycznych i kulturowych. W dwustronnych czy wielostronnych umowach międzynarodowych dąży się do zachowania zasady wzajemności i równorzędności wszelkich zobowiązań i przywilejów. Marcel Merle głosi pesymistyczny sąd, iż: „[...] demokratyzacja życia międzynarodowego jest pustym marzeniem, oddającym dysproporcje pomiędzy siłami państwa a brakiem reprezentatywności wielu rządów” (Merle 1987: 418).

Reguły demokracji w stosunkach międzynarodowych pozostają wszakże wspólne dla wszystkich rządów, równie autorytarnych i totalitarnych, bez względu na to, jak w rzeczywistości są realizowane w poszczególnych krajach. Złamanie bądź przekroczenie zasad współżycia międzynarodowego rodzi automatyczną reakcję innych państw oraz wyspecjalizowanych agend organizacji międzynarodowych.

Podstawowe wyróżniki systemów demokratycznych i autokratycznych przedstawia tabela nr 28.

Tabela 28. Demokracja i autokratyzm

Demokracja	Autorytaryzm
indywidualizm	kolektywizm
równorzędność	dominacja/podporządkowanie
pluralizm	monizm
autonomia lokalna, regionalna	centralizm
legalizm oparty na porządku prawnym	władza oparta na sile militarnej i policji
modernizm	zachowawczość
otwartość	izolacja
gospodarka rynkowa	etatyzm

Ideologie są wytworami grupowymi, stanowią podstawę programów politycznych państw, narodów, cywilizacji, ruchów politycznych, partii i instytucji. Wyrażają dążenia oraz postawy członków mniejszości narodowych, grup etnicznych, wyznaniowych i rasowych. Współwystępują ze sobą w różnych konfiguracjach, są bowiem wyrażane i reprezentowane w relacjach międzynarodowych przez grupy wchodzące w skład poszczególnych państw, i przez rządy tych państw. Niejednokrotnie dochodzi na forum międzynarodowym do sprzeczności pomiędzy interesami zbiorowości i kategorii społecznych a interesami państwa. Mamy wtedy do

czynienia z klasycznym przypadkiem podporzdkowania praw mniejszości i wchodzących w ich skład ludzi dobru ogólniejszemu, które wyraża oficjalna ideologia i doktryna państwa. Podporzdkowanie to może opierać się na demokratycznych bądź autokratycznych zasadach. Wzajemne relacje pomiędzy różnymi - reprezentowanymi zarówno wewnątrz państwa, jak i na zewnątrz - rodzajami ideologii przybierają wiele form.

Ideologie niekiedy maskują prawdziwe intencje grup i rządów państwa, w innych przypadkach je uwypuklają. Ideologie faszystowskie i komunistyczne otwarcie głosiły wyśzo konkretnych kategorii społecznych i prymat ich interesów w wicie. Aryjski rasizm oraz komunistyczny proletariacki internacjonalizm w wersjach ekspansywnych naruszyły porządek europejski i światowy, prowadząc do wojen i zniewolenia całych narodów i społeczeństw obywatelskich. Połączenie różnych rodzajów ideologii prezentuje tabela nr 29.

Tabela 29. Charakterystyka głównych typów ideologii

Ideologia	Demokracja		Autorytaryzm	
	Indywidualizm	Kolektywizm	Indywidualizm	Kolektywizm
Liberalizm	egalitaryzm realizm modernizm	nacjonalizm normatywizm ewolucjonizm	elitaryzm antyanarchizm oligarchizacja	komunizm faszyzm rewolucjonizm
Konserwatyzm	elitaryzm relatywizm paternalizm	ekskluzywizm monarchizm tradycjonalizm	totalitaryzm dyktatura realizm	fundamentalizm rasizm normatywizm

Demokratyczny, liberalny, indywidualistyczny nurt ideologii obywatelskiej w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych reprezentuje przykładowo rząd Stanów Zjednoczonych. Liberalne wersje demokracji kolektywistycznej typowe są dla ustrojów republikańskich, odwołujących się do prymatu interesu narodowego.

Ideologie nacjonalizmu państwowego głosił przykładowo we Francji prezydent Charles de Gaulle. Za wersję liberalizmu indywidualistycznego opowiadają się z jednej strony reprezentanci najbardziej radykalnych protestanckich grup wyznaniowych, z drugiej - członkowie elit rządowych w krajach postkolonialnych Ameryki Południowej i Afryki, przejawiający tendencję do oligarchizacji. Ideologi tzw. dyktatury proletariatu w wersji czysto kolektywistycznej, totalitarnej głosiły państwa komunistyczne, zwłaszcza Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Podobny typ ideologii rozwinęła faszystowska partia narodowo-socjalistyczna w Niemczech.

Konserwatywne ideologie indywidualistyczne głosiły radykalne protestanckie grupy wyznaniowe w Stanach Zjednoczonych w okresie kolonialnym. Purytańska wersja demokracji konserwatywnej opierała się na zasadach ekskluzywizmu grupowego i liberalizmu wewnętrznego. Były to ideologie teokratyczne, zachowawcze. Kolektywistyczna odmiana tej wersji ideologii konserwatywnej funkcjonowała w okresie niewolnictwa i czarnościowo w czasach segregacji rasowej, zwłaszcza na południu Stanów Zjednoczonych.

Autorytarne, konserwatywne ideologie indywidualistyczne opierają się na swoistym „kulcie władcy”. Reprezentowane są zwłaszcza przez „wieczne monarchie absolutystyczne”, w których wszyscy ludzie są równi wobec siebie, z wyjątkiem osoby panującej i jego rodziny. Ten rodzaj ideologii spotykany jest w krajach arabskich, opierających ustroje państwowe na zasadach monarchii dynastycznych.

Autorytarne, konserwatywne ideologie kolektywistyczne są podstawą programu działania ruchów i ugrupowań ortodoksyjnych, fundamentalistów religijnych. W kilku krajach islamskich ten rodzaj ideologii przybiera postać oficjalnej doktryny państwowej. Najbardziej radykalne ugrupowania wyznawców islamu głoszą ideologię *dżihadu*, „w tej wojny” z innowiercami.

Skrajnie konserwatywne ideologie autokratyczne w wersji kolektywistycznej jest także czysty rasizm czy odmiana najbardziej radykalnych, szowinistycznych przypadków nacjonalizmu.

Podstawowe zagadnienia

1. Założenia kolektywizmu w ideologiach grup kulturowych.
2. Ideologia jako forma wiadomości grupowej.
3. Realizm socjologiczny a realizm polityczny.
4. Normatywizm jako podłoże ideologii narodowych i religijnych.
5. Główne różnice pomiędzy liberalizmem i konserwatyzmem.
6. Istota i podłoże fundamentalizmu.
7. Anarchizm: czy ideologia antypaństwowa?

PODZIAŁY MI DZYNARODOWE W PERSPEKTYWIE SOCJOLOGICZNEJ

14.1. Antynomia kapitalizm—socjalizm

Podział świata na dwie części, oddzielone „elazn kurtyn”, należy już w sensie politycznym, prawnym i ekonomicznym do przeszłości. Konsekwencje jednej z największych dyktomii ideologicznych i politycznych utrzymują się jednak, zwłaszcza w sferze wiadomości społecznej, jak równie nierównomiernie ci rozwoju poszczególnych rejonów Europy. Pozostały tak e na mapie politycznej świata nieliczne już, ale wciąż aktywne państwa, opierające sw organizację na doktrynie marksistowskiej bądź której z wersji ideologii socjalistycznych i komunistycznych. W XXI wieku przykładami takich krajów są Korea Północna czy Kuba.

Pomimo e podział Europy i świata na dwa obozy polityczno-militarne - jeden zrzeszony w NATO i pozostający pod hegemonią Stanów Zjednoczonych, drugi zintegrowany w strukturach politycznych i militarnych Układu Warszawskiego, podporządkowanego Związкови Radzieckiemu, stanowi już historyczną fazę w rozwoju stosunków międzynarodowych, to z uwagi na jego ideologiczne i społeczno-ekonomiczne konsekwencje pozostaje w pewnym stopniu aktualny do dziś. Trwałoby podziału świata na system kapitalistyczny i socjalistyczny odzwierciedla się wciąż w doktrynach polityczno-militarnych, w nadmiernie rozwiniętych arsenałach broni nuklearnej, w strukturach organizacji międzynarodowych, z których Pakt Północnoatlantycki odgrywa kluczową rolę w strategii obronnej Zachodniej Europy, w dysproporcjach poziomu życia społeczno-ekonomicznego między poszczególnymi krajami.

Podział na kapitalistyczny Zachód i socjalistyczny Wschód był jednym z wymiarów globalnego konfliktu pomiędzy wartościami reprezentowanymi przez dwie antagonistyczne formacje światopoglądowe.

Kapitalizm to system stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych, ukształtowany na bazie naczelných zasad równości prawnej, konkurencji wolno-

**BLOKI POLITYCZNE
- KAPITALIZM**

rynkowej, ekspansji ekonomicznej, pluralizmu społecznego i kulturowego. Kapitalizm powstał na gruzach feudalizmu i doprowadził do rozwinięcia procedur demokratycznych, wzrostu poczucia wolności indywidualnej, dominacji modelu egalitarnego społeczeństwa obywatelskiego nad systemami arystokratycznymi i elitarnymi (Bell 1998, Schumpeter 1995).

Istot kapitalizmu zawarł w swoich pracach z początku XX wieku Max Weber (Weber 1994); przed nim zasady tego ustroju opisywał i wyjaśniał Karol Marks. Kapitalizm w interpretacji Maxa Webera zmierza do przyjęcia takich zasad gospodarowania i organizacji społeczeństwa, aby wszystkie jednostki

KAPITALIZM - WYROBNICZY i grupy mogły swobodnie dążyć do osiągnięcia materialnego dobrobytu. Działanie to opiera się na regułach gospodarki racjonalnej, której naczelnym teoretycznym odzwierciedleniem jest „idealny model biurokracji”.

System kapitalistyczny, w odróżnieniu od socjalistycznego, opiera się na indywidualizmie i wolności jednostek. W socjalizmie ważniejszy jest interes grupowy klas społecznych.

Podstawowe teoretyczne i prawne różnice pomiędzy kapitalizmem i socjalizmem kształtuje zespół następujących naczelnych założeń:

1) podstawowym grup odniesienia w kapitalizmie jest społeczeństwo obywatel-

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE skie, składające się z jednostek podległych władzy państwowej. Jednostki pozostają równe wobec prawa, dysponując zarazem dowolnie swoją siłą roboczą, własnością osobistą i prywatną. Jednym z fundamentalnych praw kapitalizmu jest prawo do własności prywatnej i jej ochrona przez państwo.

Socjalizm opiera się na dominacji interesu i własności państwowej nad indywidualną. Ludzie podporządkowani zostają kolektywistycznej zasadzie działania do realizacji dobra publicznego, a nie prywatnego. Stąd wynika tendencja do zredukowania życia prywatnego do wąskiego obszaru zachowań osobistych i intymnych. Wiskzo aktywności jednostek winna być podporządkowana interesowi państwa i partii proletariackiej,

2) kapitalistyczny system organizacji prowadzi do oddzielenia własności państwowej i prywatnej, sfery gospodarki i życia społecznego, publicznej i indywidualnej. Najważniejszą sferą aktywności jest gospodarka. Działanie do racjonalizacji działań ekonomicznych prowadzi do postępu technologicznego, rozwoju i bogacenia się jednostek. Podstawą działalności ekonomicznej jest „wartość dodatkowa”, stanowi ona podstawowy mechanizm napędzający życie społeczne.

-WŁASNOŚĆ KAPITALIZM PRYWATNA

Socjalizm koncentruje się na państwowym planowaniu i koordynowaniu działań zbiorowych. Fundamentem systemu organizacji społecznej jest kolektywna

działalno produkcyjna i redystrybucja dóbr, polegaj ca na równym traktowaniu wszystkich uczestników procesu produkcyjnego, zarówno jego organizatorów, kierowników, jak i wykonawców oraz robotników,

- 3) kapitalizm kreuje obraz wiata ró norodnego, ewolucyjnego, ulegaj cego nieustannej modernizacji, zasadzaj cego si na stosunkach i ideologiach pluralistycznych. Struktura społeczna opiera si na liberalnych zasadach mobilno ci i równo ci szans. Obywatele mog rozwija i kształtowa swoje yciowe szanse, wykorzystuj c indywidualne predyspozycje intelektualne czy zawodowe, niezale nie od przynale no ci grupowej, wyznaczonej kryteriami pochodzenia narodowego, etnicznego czy klasowego.

**KAPITALIZM
- MODERNIZACJA**

System socjalistyczny kształtowany jest przez dominuj c zasad ideologicznego prymatu równo ci klasowej. Struktura społeczna zostaje „spłaszczona” i wprowadzona do kilku głównych wymiarów, wyró nionych na podstawie kryterium specjalizacji zawodowej i miejsca zajmowanego w procesie kolektywistycznej produkcji. Społeczne stwo jest o wiele bardziej jednolite. W skrajnych przypadkach dochodzi do uniformizmu i standaryzacji zachowa , wygl du, ubioru i innych wyró niaj cych jednostki cech indywidualnych. Podstaw organizacji jest centralizm władzy i monizm ideologiczny. Stratyfikacja społeczna w socjalizmie nie jest tak rozbudowana i ró norodna, jak w systemie kapitalistycznym,

- 4) podstaw systemu kapitalistycznego jest wolna konkurencja pomi dzy jednostkami, a nie grupami czy kategoriami społecznymi. W wymiarze relacji mi dzynarodowych pa stwo odgrywa rol koordynacyjn oraz ochronn wobec swoich obywateli i tworzonych przez nich instytucji gospodarczych, społecznych, kulturalnych.

**KAPITALIZM
- GOSPODARKA
WOLNORYNKOWA**

Kapitalizm ewoluuje jako system społeczno-ekonomiczny i polityczny. Bywa coraz cz ciej krytykowany przez socjologów i ekonomistów, jako coraz bardziej „sztywny” rodzaj organizacji społecznej, nastawionej - jak w weberowskim „idealnym typie biurokracji”, na maksymalizacj zysków i minimalizacj strat (Bell 1994, Soros 1999).

Socjalizm głosi zasad braku konkurencyjno ci wewn trzpa stwowej, opieraj c stosunki z innymi, niesocjalistycznymi krajami na zało eniach antagonizmu i wrogo ci. Niemniej jednak pa stwa o ustroju socjalistycznym, pomimo izolacjonizmu ekonomicznego i separatyzmu społecznego i politycznego, zale ne s gospodarczo od innych, bardziej rozwini tych ekonomicznie krajów. W przeszłości i obecnie prowadzi to do kontrolowanej przez pa stwa socjalistyczne reglamentowanej wymiany mi dzynarodowej. W Korei Połnocnej czy na Kubie dominuje polityka izolacjonizmu oraz ci szej reglamentacji w kontaktach z innymi pa stwami.

SOCJALIZM

Antynomia kapitalizm-socjalizm słabnie, staje się po 1989 roku drugorzędna zasad kształtowania stosunków międzynarodowych w wymiarze globalnym. Nie dzieli już świata pod względem politycznym, militarnym i ekonomicznym na dwa antagonistyczne, wyposażone w broń nuklearną bloki międzynarodowe. Niemniej wiele pozostało ci tego podziału funkcjonuje do dziś nie tylko w postaci nadmier- nie rozbudowanych arsenałów broni masowego rażenia, licznych służb specjalnych i wywiadowczych czy doktryn politycznych, ale także w ideologii wielu różnych grup i partii politycznych, postawach oraz to samo ci jednostek poddawanych przez długi czas totalnemu „treningowi” wiadomo ci. Z jednej strony w wielu postkomuni- stycznych krajach występuje problem z restrukturalizacją instytucji państwa, przy- bierający kształt procesu dekomunizacji, z drugiej - utrzymuje się w ludzkiej wia- domo ci syndrom cech identyfikacyjnych, określany mianem *homo sovieticus*, polegający m.in. na społecznej bierności, niezdolności do adaptacji do nowych wa- runków społeczno-ekonomicznych, pauperyzacji, tęsknocie znacznej części obywa- teli za państwem „opiekuńskim”.

14.2. Wschód i Zachód: strefy podziałów politycznych i ekonomicznych

Przeciwstawienie Wschodu i Zachodu kojarzone jest przede wszystkim - zwłasz- cza w obszarze europejskośrodkowym - z antynomią kapitalizm-socjalizm między Europą Zachodnią i Europą Wschodnią. Jest to, historycznie rzecz biorąc, najpo- niejszy, w dużej mierze zdeaktualizowany już podział świata zachodniego na dwie formacje społeczno-ekonomiczne i dwa przeciwstawne obozy polityczne i ideolo- giczne.

Znacznie trwalszym, głębszym, rozleglejszym oraz genetycznie wcześniejszym podziałem świata jest przeciwstawienie chrześcijańskiego Zachodu, azjatyckiemu - zwłaszcza islamskiemu - Orientowi. Tak jak nie istnieje żadna ciśta definicja Zachodu, tak jeszcze trudniej - zwłaszcza Euro- pejczykom - wytyczyć jest granice Wschodu. W polityce, ideolo- gii, nauce i kulturze Zachodu Wschód ma wiele znaczenia, oto najważniejsze z nich:

- Po pierwsze, to, co zaliczane bywa do Wschodu, przeciwstawiane jest zasad- niczo chrześcijańskiemu katolicyzmowi. Strefy wpływów Kościoła katolickiego wyznaczają jedną z najbardziej wyrazistych granic pomiędzy Wschodem i Za- chodem. Historycznie ulegały one zmianom oraz przesunięciom, stąd zmieniła się także geograficzny, ideologiczny i polityczny obszar Wschodu.

PODZIAŁ WSCHÓD-
ZACHÓD

Pierwotnie, zanim w Kościele katolickim doszło do pierwszej wielkiej schizmy, dzielący chrześcijaństwo na dwa oboje: rzymski oraz bizantyjski, wszystko, co lokowało się poza granicami grupy wyznaniowej, zaliczane było do Orientu. Pierwotna odrębność Wschodu zawierała już w sobie stosowane do dzisiaj odróżnienie Bliskiego, Środkowego oraz Dalekiego Wschodu.

Bliski Wschód coraz silniej kojarzony był z wrogiem wobec chrześcijaństwa, ekspansywnym systemem politycznym i kulturowym. Okres wojen i krucjat utrwalił ów podział nie tylko w kulturze i ideologii krajów chrześcijańskich, ale także w islamskich. Pojęcie „Bliski Wschód” zawiera w sobie tradycje nieustannych wojen religijnych, rozszerzania granic terytorialnych islamu na Zachód, antagonizmu religijnego, konfliktu militarnego i ekonomicznej, bezwzględnej konkurencji. Bliski Wschód obejmuje w wiadomości Europejczyków oraz

ludzi zaliczanych do obszaru zachodniego bardzo wyraźne

dystynkcje etniczne i wyznaniowe. Bliski Wschód jest utożsamiany automatycznie z plemionami arabskimi i islamem (Karpiszewski 1999). Jedną z grup z tego obszaru, która wywarła

znaczący wpływ na kulturę Zachodu, stanowił żydzi. Genetyczny rodowód tej grupy oraz jej współczesna charakterystyka, polegająca głównie na wielowiekowych doświadczeniach życia w diasporze, lokuje naród żydowski na styku dwóch cywilizacji oraz obszarów politycznych. Konflikt żydowsko-arabski to nie tylko sprawa Izraela i Palestyny. Antagonizm ten przybiera w rejonie starożytnej Palestyny symboliczną postać antynomii Wschodu i Zachodu. Sytuacja jest o tyle nietypowa, że w „buforowej strefie” zarówno Zachód, reprezentowany przez Izrael, jak i Wschód, uosabiany przez Palestyńczyków, cierają się ze sobą nie w bezpośrednio, globalnej konfrontacji militarnej, lecz pośrednio, w permanentnej wojnie toczącej się pomiędzy dwoma niewielkimi narodami. Żydzi nie reprezentują przy tym zachodniego chrześcijaństwa - przynajmniej nie wprost - poprzez przynależność do Kościoła, lecz jedynie poprzez typowy dla cywilizacji zachodniej syndrom wyznawanych wartości.

Daleki Wschód jest w zasadzie dla Europejczyków nieznanym,

egzotycznym, to bliżej nieokreślonym społecznie, kulturowo i ideologicznie geograficznym rejonem świata. Daleki Wschód obejmuje

zarówno czasy zaliczanej do Zachodu Rosji, jak i Indie, Chiny, Japonię i rejon Południowego Pacyfiku. Daleki Wschód jest w istocie rzeczy bardzo rozległy geograficznie, różnorodny kulturowo, etnicznie, rasowo, wyznaniowo oraz językowo. Kultury Dalekiego Wschodu zaliczane są do najstarszych na Ziemi, najbardziej bogatych w sensie dziedzictwa i elementów składowych. Reprezentują

również typ kultur oryginalnych, zamkniętych, tradycyjnych.

- Druga, znacznie ważniejsza linia podziału widzi się w wiecie z podziałem na chrześcijaństwo zachodniego oraz wschodniego oboju. Kościoły wschodnie, zali-

CHRZEŚCJAŃSTWO WSCHODNIE - PRAWOSŁAWIE

czane do strefy prawosławnej, o bizantyjsko-greckim rycie, tworzą dzisiaj rozległy, obejmujący kilkadziesiąt krajów mozaikę wyznaniową, licząc na całym świecie nieco ponad dwieście milionów członków (Roberson 1998). Kościoły obrządku wschodniego obejmują

współcześnie kilka różnych społeczności grup wyznaniowych:

- 1) Asyryjski Kościół Wschodni. Jest to całkowicie odrębny instytucjonalnie, niewchodzący w związek z żadnym innym wyznaniem, kościół obrządku wschodniego,
- 2) sze Orientalnych Kościołów Wschodnich. Tworzą one związek niezależnych kościołów wschodnich, w skład którego wchodzi: Ormiański Kościół Apostolski, Koptyjski Kościół Prawosławny, Etiopski Kościół Prawosławny, Syryjski Kościół Prawosławny, Malankarski Prawosławny Kościół Syryjski oraz Erytrejski Kościół Prawosławny,
- 3) Kościół prawosławny. Do prawosławia zaliczane są cztery rodzaje instytucji kościelnych:
 - a) Autokefaliczne Kościoły Prawosławne, tworzące unię kościołów narodowych, uznających duchowy prymat patriarchy Konstantynopola. W skład tej unii wchodzi Autokefaliczne Kościoły Prawosławne: Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii, Jerozolimy, Rosji, Serbii, Rumunii, Bułgarii, Gruzji, Cypru, Grecji, Polski, Albanii, Czech, Słowacji i Ameryki,
 - b) Autonomiczne Kościoły Prawosławne. Do grupy tych kościołów należą: Prawosławny Kościół Góry Synaj, Prawosławny Kościół Finlandii, Prawosławny Kościół Japonii, Prawosławny Kościół Chin, Prawosławny Kościół Estonii,
 - c) Kościoły Kanoniczne podległe Konstantynopolowi. Są to: Amerykańska Karpacko-Rosyjska Grekokatolicka Diecezja Stanów Zjednoczonych, Ukraiński Prawosławny Kościół w Ameryce, Rosyjska Prawosławna Archidiecezja w Europie Zachodniej, Albańska Diecezja Prawosławna Ameryki, Białoruski Sobór Kościoła Prawosławnego w Ameryce Północnej, Ukraiński Kościół Prawosławny Kanady, Prawosławny Kościół Ukraiński Stanów Zjednoczonych,
 - d) Kościoły o nielegalnym statusie: Starowiercy, Rosyjski Kościół Prawosławny Poza Granicami Rosji, Ukraiński Kościół Prawosławny-Patriarchat Kijowski, Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Białoruski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Macedoński Kościół Prawosławny, Kościoły Prawosławne Starego Kalendarza.
- 4) ostatni grupę tworzą Katolickie Kościoły Wschodnie. Wiąskzo z nich wymienia i charakteryzuje wraz z innymi w swej pracy Ronald G. Roberson (Roberson 1998). Zalicza on do tej grupy następujące Kościoły: Maronicki Kościół Katolicki, Italo-Albański Kościół Katolicki, Chaldejski Kościół

Katolicki, Syri-Malabarski Ko ciół Katolicki, Ormia ski Ko ciół Katolicki, Koptyjski Ko ciół Katolicki, Etiopski Ko ciół Katolicki, Syryjski Ko ciół Katolicki, Syro-Malankarski Ko ciół Katolicki, Melkicki Ko ciół Katolicki, Ukrai ski Ko ciół Katolicki, Rusi ski Ko ciół Katolicki, Rumu ski Ko ciół Katolicki, Grecki Ko ciół Katolicki Grekokatolików z byłej Jugosławii, Bułgarski Ko ciół Grekokatolicki, Słowacki Ko ciół Katolicki, Czeski Ko ciół Katolicki, Grekokatolicki Ko ciół W gierski, Wschodnie Ko cioły Katolickie nieposiadaj ce hierarchii (Roberson 1998).

W obr b cywilizacji zachodniej wł czane s poprzez opozycj do prawosławia rzymski katolicyzm oraz protestantyzm. Symbolem i kwintesencj warto ci cywilizacji Zachodu stał si północnoeuropejski, a zwłaszcza ameryka ski protestantyzm. Obejmuje on co najmniej kilkaset grup wyznaniowych i ko ciółów, z których najwicej wyznawców obecnie ma: baptyzm, metodyzm, kongregacjonalizm, prezbiterianizm i anglikanizm (Scherer 1980).

Chrze cija stwo obrz dku zachodniego - rzymski katolicyzm oraz protestantyzm tworzą aksjologiczny „rdze ” cywilizacji zachodniej. Jest to cywilizacja ekspansywna, rozprzestrzeniaj ca si na inne obszary wiata, głównie do obu Ameryk, Afryki i Australii, najbardziej racjonalna spo ród wszystkich.

14.3. „Bogata” Północ oraz „zacofane” Południe

Podziały „Północ-Południe”, podobnie jak „Wschód-Zachód”, mają w wi kszym stopniu ideologiczny, polityczny i ekonomiczny niż geograficzny sens. Podziały te ukazują jednak tak e wpływ czynników klimatycznych, ekologicznych oraz geopolitycznych na dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów wiata w układach makroregionalnych, wewn trzpa stwowych i mikroregionalnych.

W wymiarze zró nicowa globalnych uwzgl dnia si nierównomierne tempo oraz poziom rozwoju krajów zaliczanych do cywilizacji zachodniej, wywodzących si z kulturowego kr gu chryścianizmu, dokonujących ekspansji ekonomicznej, politycznej i terytorialnej przede wszystkim w obszarze północnoatlantyckim.

Strefa „Północy” kojarzy si przede wszystkim z Europą i krajami utworzonymi przez ludność europejską i amerykańską. Natomiast do kr gu północnoatlantyckiego zalicza si głównie narody europejskie oraz społeczeństwa skolonizowane i zasiedlone przez przybyszów z nich si wywodzących. Do strefy wysoko rozwiniętych krajów północnych należą - oprócz państw europejskich - m.in. Stany Zjednoczone i Kanada.

**PODZIAŁ
PÓŁNOC-POŁUDNIE**

**KR G
PÓŁNOCNOATLANTYCKI**

Jedyną podstawą od zasady podziału geograficznego stanowi lokalizacja Australii. Kulturowo i politycznie społeczeństwo australijskie - pomimo rosnących wpływów grup etnicznych o azjatyckim imigracyjnym rodowodzie - wywodzi się z cywilizacji zachodniej. Podobnie jak Stany Zjednoczone i Kanada, i do australijski zasiedlali głównie koloniści i imigranci o anglosaskim, „BOGATA” PÓŁNOC protestanckim rodowodzie, następnie rodowo-europejscy katolicy oraz wschodnioeuropejscy wyznawcy prawosławia.

„Rdzę” kulturowe społeczeństwa australijskiego, podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych czy Kanady, tworzy ludność o europejskim dziedzictwie kulturowym. W krajach o kolonialno-migracyjnym rodowodzie dominują przy tym wpływy grup protestanckich, wywodzących się zazwyczaj z Północnej i Zachodniej Europy.

Układ globalny podziałów świata na „rozwinęte” Północ i „zaczofane” Południe przejawia się nie tylko w dysproporcjach potencjału ekonomicznego czy militarnego, ale także w intensywności i zakresie wpływów państw północnoatlantycznych na politykę międzynarodową oraz układ sił w świecie. Główne standardy ekonomiczne, polityczne i kulturowe w polityce światowej wyznacza w coraz większym stopniu mocarstwo globalne, którym są Stany Zjednoczone.

„Południe” kojarzone jest głównie z trzema kontynentami: Afryką, Ameryką Łacińską i Azją. Według Stephena D. Tansey’a: „Pod pojęciem Południe rozumiemy kraje nazywane inaczej Trzecim światem, krajami rozwijającymi się lub słabo rozwiniętymi. Pojęcie Trzeciego świata wydawało się użyteczne, gdy wskazywało na rzeczywiste geostrategiczne, w których kraje te tworzyły lub nowy blok państw, wygrywających kapitalistyczny Zachód przeciwko komunistycznemu Wschodowi w ONZ itp.” (Tansey 1995: 269).

Do geograficznego, ale także ideologicznego, kulturowego, technologicznego oraz gospodarczego obszaru Południa należą wiele bardzo różnorodnych ustrojowo i społecznie krajów trzech największych kontynentów świata. Istnieje jednak spora liczba podobieństw i wspólnych „BIEDNE” POŁUDNIE nych cech, które kraje te łączą. O odrębności Południa w układzie globalnym oraz w relacjach dwustronnych decydują czynniki historyczne, militarne i społeczno-ekonomiczne. Kulturowo kraje te stanowi obecnie bardzo dynamicznie rozwijające się enklawy oryginalnych i rdzennych wspólnot plemiennych: etnicznych, rasowych, regionalnych oraz narodowych.

Pośród czynników historycznych najważniejszą rolę odgrywają mechanizmy sukcesji kolonialnego podporządkowania państwom wysoko rozwiniętym. Neokolonialna zależność sprowadza się do zależności od krajów dostarczających specjalistów, technologii oraz kapitału.

Instytucje państwowe krajów Trzeciego świata są stosunkowo młode, dlatego są niestabilne, niefunkcjonalne, podatne na kryzysy społeczne. Obserwacja światowej sceny politycznej TRZECI WIAT wskazuje, iż w sytuacji często zmieniających się rządów, rewolt, zamachów stanu, przewrotów, zaburzeń cykli ekonomicznych, konfliktów rasowych i etnicznych, rozwój społeczny jest spowolniony, natomiast pomoc z zewnątrz nieodzowna. Historyczna zależność i podporządkowanie krajów zaliczanych do strefy Południa od bogatej Północy nieustannie się pogłębia. Mechanizmy tej zależności współcześnie nie coraz bardziej się różnicują, a także komplikują. Dystans pomiędzy wysoko rozwiniętymi krajami Północy i rozwijającymi się krajami Południa zamiast maleć – staje się coraz większy (Tansey 1995: 271).

Wymiar militarny zależności Południa od Północy nie sprowadza się do prostej relacji przewagi technologicznej i wojskowej, lecz raczej do konsekwencji wynikających z tej asymetrii w stosunkach międzynarodowych. Państwa wysoko rozwinięte bardzo rzadko się gają po rodki militarne w rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych. W ostatniej dekadzie XX wieku Stany Zjednoczone skorzystały ze swojej siły militarnej w 1991 roku w wojnie z Irakiem (nie licząc nalotów bombowych na obiekty wojskowe w strefie zdemilitaryzowanej), Wielka Brytania – w 1982 roku w konflikcie z Argentyną o Falklandy. Z bezpośrednich konfrontacji militarnych pomiędzy Północą i Południem w zasadzie (może poza wojnami amerykańsko-wietnamską i rosyjsko-afgańską) zwycięsko wychodziły kraje wyżej rozwinięte technologicznie.

Przeciwstawianie się Stanom Zjednoczonym czy siłom NATO w układach międzynarodowych skazuje właściwie z góry przeciwną stroną każdego konfliktu na porażkę. Presja wywierana z tego powodu przez kraje Północy na państwa zaliczane do rejonu Południa nie jest nadużywana. Istnieją inne, skuteczniejsze mechanizmy wykorzystywania przez Północ własnej przewagi technologicznej i militarnej. Mechanizmy te sprowadzają się do kontrolowanego politycznie i ekonomicznie transferu uzbrojenia oraz innych środków militarnych do wybranych regionów oraz krajów świata. Kraje Północy, wliczając w to Rosję, są eksporterami oraz dostawcami broni do większości krajów Południa. Stany Zjednoczone, Rosja oraz inne państwa należą do NATO – eksporterami ponad 90% całego sprzętu wojskowego dostarczanego innym krajom. Największymi importerami broni są kraje azjatyckie, zwłaszcza zaliczane do rejonu Bliskiego Wschodu, kupujące blisko 50% dostaw z Północy (Merle 1987: 184).

Najbardziej jaskrawy kontrast pomiędzy Północą i Południem wyznaczają czynniki społeczno-ekonomiczne. Dysproporcje w poziomach życia, rozbieżności w dochodach, jakości wykształcenia, dostępie do usług medycznych są tak wielkie pomiędzy mieszkańcami krajów Północy i Południa, że w zasadzie mówi się powszechnie o dwóch biegunach skal zależności.

Międzynarodowe socjologiczne badania porównawcze ukazują olbrzymi przepaść cywilizacyjną pomiędzy Północą i Południem, prezentowaną w oficjalnych raportach i biuletynach w postaci wskaźników w rodzaju: wielkośći dochodów na jednego obywatela, liczby samochodów, odbiorników telewizyjnych lub łóżek szpitalnych. Porównując położenie ludzi w obu rejonach, musi się uwzględnić także różnice kulturowe, wyznaczone przez kanony religijne i konwencje społeczne.

Podstawowe zagadnienia

1. Antynomia kapitalizm-socjalizm: czy należy do historii?
2. Strefy podziałów ekonomicznych i politycznych a procesy globalizacji.
3. Spory o „krzywiznę banana” a stosunki transatlantyckie Europa-Ameryka.
4. Rola mocarstw wielkich w kształtowaniu stosunków międzynarodowych w wymiarze organizacyjnym.
5. Czy istnieje podział na „Wschód” i „Zachód”? Według jakich kryteriów?
6. W jakim stopniu da się uzasadnić tezę o istnieniu cywilizacji prawosławnej?
7. Podziały na „bogate” i „biedne” społeczeństwa. Czy mają sens teoretyczny lub praktyczny?

PUŁAPKI PONOWOCZESNO CI

15.1. Rajski ogród czy mietnisko cywilizacji?

Pułapka ekologiczna

Kim jeste my jako gatunek biologiczny i typ cywilizacji? Czy ludzko jest wy-
j tkow kreacj niesko czonego ducha, czy tylko jedn z mnogich społeczno ci istot
my l cych? Pytania o natur i przyczyny sprawcze ludzkiej egzystencji w wymiarze
wykraczaj cym poza jedno pokolenie, stawiane z perspektywy historycznej i ko-
smicznej, unaoczniaj antynomie i dylematy targaj ce umysłami ludzkimi od same-
go pocz tku istnienia wiadomej refleksji nad własnym poło eniem i losem w ota-
czaj cym nas wiecie. Do najwa niejszych kwestii nale y przekonanie o wyj tkowo ci
gatunku ludzkiego we wszech wiecie i jego szczególnej pozycji oraz roli. Niezwy-
kło gatunkowa, wynikaj ca z realizacji woli ducha sprawczego, demiurga, i bytu
dostarczaj cego naszemu gatunkowi poczucia sensu egzystencji, przejawia si na
wiele ró nych sposobów. Jej j drem jest wyj tkowy egoizm i homocentryzm, uza-
sadniony w samej rzeczy brakiem jakiegokolwiek konkurencji w znanej nam prze-
strzeni historycznej i geograficznej lub raczej astronomicznej. Ludzko na wiele
ró nych sposobów ujarzmia natur , tworzc kultur .

Spółecze stwa i kultury weszły pod koniec XX wieku w ponowoczesn faz roz-
woju. Poj cie ponowoczesno ci odnosi si do tej fazy w rozwoju społecze stwa
i kultury, która nast puje po nowoczesno ci, modernizmie, po for-
macji kulturowej, która dobiega ju ko ca, ale jeszcze całkowicie
nie uległa „uniewa nieniu”. Ponowoczesno to stan funkcyjno- PONOWOCZESNO
wania warto ci, norm, który odnosi si do tera niejszo ci, do „dzi-
siejszo ci” i „tutejszo ci”, przy czym „tutejszo ” - dzi ki szybkim
przemianom technologicznym oraz rozwojowi mo liwo ci komunikacyjnych - jest
dla wi kszo ci uczestników i konsumentów cywilizacji zachodniej taka sama.

Ponowoczesno to proces niepoddający się racjonalizacji i klasyfikacji, a nie stan rzeczywiście kulturowej - proces dynamicznych coraz szybszych przemian kultury. Ludzie szukają w tym strumieniu przemian znaków orientacyjnych, trwałych punktów odniesienia, wartości i norm, które ulegają wolniej niż inne degradacji lub dezaktualizacji. Termin „ponowoczesno” stosuje się zdaniami Zygmunta Baumana „dla oznaczenia warunków społeczno-kulturowych wyłaniających się z gwałtownych przemian ostatnich lat, głównie w krajach zamożnego Zachodu. Termin sugeruje, że zachodząca w ostatnich dziesięcioleciach zmiana społeczna to tyle dogłębne i wszechogarniające, że pozwalają czy wręcz nakazują mówić o nowej, odrębnej i swoistej formacji społeczno-kulturowej” (Bauman 2004: 902). To w tej „formacji społeczno-kulturowej”, jako nowej, kształtowanej w procesach globalizacji przestrzeni, lokują się różnorodne, wzajemnie przenikające się całości i elementy kulturowe. Przestrzeń ta jest niejednorodna, nieciągła, trudna do ujęcia w postaci jednoznacznego modelu, gdy sama jest nieokreślona, wieloznaczna, wielokontekstowa, złożona.

PONOWOCZESNO -WYZNACZNIKI

Ponowoczesno obejmuje zespół słów o rzeczywiście, postmodernizm to zbiór dyrektyw i sposobów jej opisu oraz odwzorowania, ewentualnie poznawania i wyjaśniania.

Główne wyróżniki „późnej nowoczesności” czy ponowoczesności to:

- 1) wielokulturowy, złożony, heterogeny charakter rzeczywiście społecznej. Istnienie obszarów odmienności, całości homogenicznych nie stoi w sprzeczności z procesami uniwersalizacji wielu elementów kulturowych, w tym języków czy religii. Zjawiska uniwersalizacji nie prowadzą jednak do homogenizacji, lecz przyczyniają się do wzrostu różnorodności kulturowej. Wielokulturowo odnosi się zwłaszcza do sfery wartości, postaw, wartości, symboli, stylów życia. Wielokulturowo jest zarazem stanem, jak i procesem,
- 2) indywidualizacja, pluralizacja dóbr oraz działań ludzkich. Indywidualizacja oznacza wolność wyboru, wzrost ilości alternatywnych wyborów, niepewność i niestabilność usytuowania w świecie wielorakich znaczeń i interpretacji. Indywidualizacja działań ludzkich oznacza „rynkowy” charakter kultury. W kulturze ponowoczesnej wszystko jest na sprzedaż, wszystko można na kupić. W kulturze tej wielką rolę odgrywają organizacje kulturowe, mające możliwość kształtowania gustów konsumenckich, zwłaszcza instytucje komunikowania masowego,
- 3) różnorodność oferty kulturowej, wielość wiatopogłódów, stylów życia, ideologii, elementów to samo co krzyżujących się ze sobą, wzajemnie przenikających. Nie ma już jednorodnych, tradycyjnych, stałych systemów wartości i kultur. Wszystkie kultury są przemieszane według trudno ujmowanego wzorca. Mieszanie się, nakładanie i przenikanie kultur jest konsekwencją dominacji połączonych kanałów komunikacji, roli mediów masowych, kina, radia, telewizji, Internetu, elektronicznych sieci przepływu informacji,

- 4) dominuj ca rola rodków masowej komunikacji. Sfera mediów masowych to rzeczywisto kulturowa sama w sobie, zapełniana coraz liczniejszymi bytami nie istniej cymi realnie, ale władaj cymi indywidualn i zbiorow wybora ni ludzk . Bóstwo zostaje zast powane idolem popkultury masowej, mit znajduje ekwiwalent w fikcji filmowej, funkcje plotki pełni forum dyskusji internetowej,
- 5) niepewno , niejednoznaczno oraz niestabilno kultur. Życie ludzkie w warunkach zmienno ci i niepewno ci rodzi napi cia, wywołuje stresy, l ki, powoduje poczucie niepewno ci, tymczasowo ci to samo ci. Ludzie staj si bardziej „go mi” w kulturze ni jej gospodarzami, w wi kszym stopniu s odbiorcami ni jej uczestnikami. Niepewno i l k s nast pstwem przej ciowo ci, tymczasowo ci wi zi społecznej i kulturowej, wynikiem nieokre lono ci wymogów oraz celów, wielokrotnie ci to samo ci i jej nieprecyzyjno ci. To samo jest coraz cz ciejsz przej ciowa, tranzytowa, nie znajduje wystarczaj co silnego zakorzenienia, by nie móc by zmieniona, cho by dzi lub jutro (Szahaj 2004).

Pytanie o to, gdzie yjemy, jak przestrze kulturow zajmujemy i jeste my w stanie zagospodarowa , ma tak e wewn trzny, planetarny - nie tylko kosmiczny -wymiar. Według astronomów zajmujemy podrz dny, bardzo odległy od centrum galaktyki, peryferyjny układ planetarny. Jest on jednak uwa any przez nas za kolebk ludzko ci i z faktem tym wi e si swoisty, nacechowany ciepłem i sentymentem sposób traktowania naszej przestrzeni yciowej. Czy nale ycie u ytkujemy ofiarowane nam rodowisko geograficzne i przyrodnicze? Czy nie szafujemy tym, co zostało obliczone i zaprogramowane na wiele dalszych pokole , a ulega stałej przyspieszonej degradacji? Obawy zwi zane z brakiem nale ytej, kosmicznej, perspektywy wyra aj przede wszystkim filozofowie i ekolodzy; ich przestrogi s najcz -ciej głosem „wołaj cych na puszczy”.

Zasadne wydaje si pytanie, czy ta kulturowa przestrze jest postrzegana i organizowana na wzór ziemskiego pierwowzoru raju, kwitn cego ogrodu czy na podobie stwo mietnika - skutku eksploatacji planety przez nasze pokolenie. Charakterystyczna dla poprzednich i naszego pokolenia wiadomo przemijania prowadzi do akceptacji pogl du „po nas cho by po-top”. wiadomo ta budzi trwog ekologów i obro ców rodowiska naturalnego, skłaniaj cych si do s du, i traktujemy dan nam przestrze - ziemi - nie jako ogród, lecz mietnisko cywilizacji.

**WIADOMO
EKOLOGICZNA**

mietnisko cywilizacji nie tylko w sensie materialnym, ale tak e ekonomicznym, społecznym i kulturowym. Współczesne społecze stwa industrialne i postindustrialne przedstawiane s w du ej mierze słusznie jako samonap dzaj ce si systemy nastawione przede wszystkim na wytwarzanie wszelkich dóbr konsumpcyjnych. Produkcja stanowi dla społecze stwa odpowiednik przemiany materii u człowieka. Społeczny organizm potrzebuje do procesów wzrostu i rozwoju odpowiedniego

metabolizmu, ale po zaspokojeniu potrzeb biologicznych, pozostaje coraz więcej produktów ubocznych.

Zdaniem radykalnych ekologów, ekosfera jest rezerwuarem substancji i energii o nieograniczonej potencji. Ludzkość czerpie z tego zbiornika coraz więcej zasobów, zwracając w zamian, oprócz produktów użytecznych, smród, brud, odpadki, oraz surowce w postaci popiołów, trujących substancji i wyeksploatowanych obszarów gruntu. Wyrazicielem nowej wiadomości „globalnej” był kosmonauta amerykański Alan Shepard. Obserwując Ziemię z Księżycy czuł, że: „[...] on i Mitchell – a również ci, którzy znaleźli się tu przed nimi, i ci, którzy przybędą po nich – zjawiają się na Księżycu z dużego niebezpiecznego powodu nie spacerować po księżycowym pyłu, wstrzeliwanie ładunków w grunt, badanie pola magnetycznego, wiatru słonecznego czy zbieranie danych dotyczących stopnia napromieniowania. Wszystko to było zaledwie prologiem do osiągnięcia prawdziwego celu. A ten skondensowany był w jednym, długim spojrzeniu na planetę, kruchą ziemi. Jego i innych przysłano tutaj, aby przyjrzeć się tej uroczej, delikatnej kuli i wrócili do domu z przekonaniem, że ludzkość musi się nauczyć zasad współżycia. Nieważne, kto się z kim lubi albo gdzie człowiek żyje. Istotne jest to, że wszyscy znajdują się po tej samej stronie: w świecie bardzo ograniczonym, jedynym i że wszyscy doświadczyli tragicznych konsekwencji, jeżeli dalej będzie go ogołaca. Bo istnienie tego świata jest podstawowym warunkiem ludzkiego przetrwania. Człowiek, gotów sam siebie zgładzić, może go zniszczyć, powodując kolejne nieszczęścia” (Shepard, Slayton 2001: 334).

Ochrona planety przed zagrożeniami ekologicznymi wymaga nowego rodzaju odpowiedzialności i wiadomości globalnej, wspólnej odpowiedzialności. Alan Shepard dał wyraz tej wiadomości w słowach: „Ale stąd, z Księżycy – zastanawiał się – jej bezkres rzeczywistości wydaje się ograniczony. Wygląda na bardzo delikatną ... i tak niewiarygodnie kruchą. Tęciwą atmosferę, niewielką warstwę powietrza okrywającą świat, można by łatwo cię zdmuchnąć. Jaki meteor czy wulkan powodujący kataklizm, a nawet trujące wyziewy przemysłowe, zniszczyłyby ją ...” (Shepard, Slayton 2001: 334).

Pałanka ekologiczna stworzona przez nowoczesne społeczeństwa polega na nieplanowanym, nieprzemysłowym, nieuzasadnionym stanie rzeczywistych potrzeb czerpaniu z kurczących się w szybkim tempie zasobów środowiska naturalnego, przy wytwarzaniu w procesie przetwarzania tych zasobów nieproporcjonalnie większej ilości śmieci i odpadów. O ile zasoby środowiska naturalnego kurczą się w postępie arytmetycznym, o tyle ilości produkowanych przez cywilizację śmieci rośnie w postępie geometrycznym.

Obawy o stan środowiska naturalnego w związku z niekontrolowanym, spontanicznym rozwojem technologicznym głoszą największe autorytety moralne i społeczne świata. Zdaniem Dalajlamy: „Nasz styl życia w stosunku do naszego środowiska może zawierać przemoc lub być wolny od przemocy. Gdy żyjemy skromnie

i rozumnie, i dbamy o bogactwa naturalne ziemi, pozostajemy w harmonii z przyrodą. Ten styl życia jest wolny od skrajności. Gdy tak się zachowujemy, możemy przez długi czas żyć szczęśliwie na tej planecie. Takie życie jest również formą łagodności. Gdy popadamy w jakiś ekstremizm, nie szanujemy naszego środowiska i eksploatujemy coraz bardziej zasoby ziemi, wtedy powstają nowe choroby i wszystkie te problemy, które tak dobrze znamy” (Dalałama 1995: 44).

Podobne opinie wyrażał wielokrotnie Jan Paweł II: „Człowiek zdaje się często nie dostrzega innych znaczeń swego naturalnego środowiska jak tylko te, które służą celom doraźnego życia i zubożeniu życia. Tymczasem Stwórca chciał, aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny „pan” i „stróż”, a nie jako bezwzględny «eksploatator»” (Jan Paweł II: Encyklika *Redemptor hominis* 1979).

Liczne w wiecie obywatelskie ruchy ochrony środowiska naturalnego posiadają najczęściej kontestacyjny, radykalny charakter i traktowane są przez polityczny oraz gospodarczy establishment jak zło konieczne, koszt procesu produkcyjnego bądź dystrybucyjnego. Wolno dojrzewa jednak także coraz powszechniejsza świadomość, że równowaga pomiędzy środowiskiem naturalnym a człowiekiem jest coraz bardziej niestabilna w szybko postępującym procesie przemian technologicznych (Znaniński 1920, Znaniński 1992).

15.2. Od mitu wspólnoty do formalizmu zrzeszenia.

Pułapka cywilizacyjna

Dychotomia charakterystyczna dla wszystkich interpersonalnych stosunków społecznych sprowadza się na poziomie uczuć do odróżniania związków opartych na pokrewieństwie, miłości i przyjaźni od relacji zasadzających się na kompetencji, konwencji i zasadach organizacyjno-instytucjonalnych.

Stanem naturalnym dla człowieka - pierwotnym zarówno w sensie historycznym, jak i w sensie biologicznym dla jego osobowości i tożsamości - są relacje wspólnotowe. Rodzina, grupa sąsiedzka, wspólnota lokalna, związek oparty na miłości bądź przyjaźnielskie grupy również nie stanowią gruntu, na którym kształtuje się osobowość człowieka.

Współczesna organizacja rozwiniętych społeczeństw industrialnych i postindustrialnych prowadzi do coraz bardziej posuniętej specjalizacji (profesjonalizacji) i hierarchizacji ról społecznych. Społeczeństwo coraz powszechniej traktuje się jak system złożony z elementów o ściśle przypisanych pozycjach i precyzyjnie wyznaczonych funkcjach. Dehumanizacja i depersonalizacja życia społecznego prowadzi zazwyczaj do szeregu reakcji obronno-przystosowawczych. Mają one na celu złagodzenie racjonalnych, wymogów konwencji i przepisów różnych organizacji sys-

DEHUMANIZACJA - DEPERSONALIZACJA

temu (Znaniński 1974). Jednostki w celu ochrony własnej osobowości, indywidualnie i intymnie buntują się przeciwko społecznemu systemowi poprzez różne formy kontestacji. Kontestacja oznacza przeciwstawienie się presji organizacji społecznej głoszonej przez konformistyczną większość; jest reakcją na istniejące rzeczywistość, sposobem zakwestionowania i oprostowania konkretnej organizacji i kultury. Kontestację poprzedza alienacja, marginalizacja i substytucja wartości wspólnotowych (Riesman, Glazer, Denney 1996).

15.3. Pomiędzy równowagą i entropią a chaosem i niestabilnością. Pułapka informacyjna

Proces ewolucji w najprostszym rozumieniu polega na wzroście różnorodności ilości elementów składowych. O ile otaczający nas świat zmienia się w szalonym tempie a rozwój i postęp społeczny oraz technologiczny nabrał w XX stuleciu gwałtownego przyspieszenia, o tyle wydarzenia zachodzące w dziedzinie metod i środków komunikowania, nabrały cech hiperrewolucji. Ilości znajdujących się w obiegu informacji rosną w postępie wielokrotnym geometrycznym. Do gigantycznego zasobu wiadomości i wiedzy dostosowały się nowe metody gromadzenia, a także obróbki tych niewyobrażalnie zasobnych baz danych. Z jednej strony możliwe jest noszenie zasobów sporej biblioteki uniwersyteckiej w zwykłej teczce, z drugiej za pojemność naszych zwojów mózgowych uniemożliwia opanowanie i przeanalizowanie nawet drobnej części z tych danych, którymi dysponujemy. Pojemność jednej dyskietki czy CD konkuruje dziś z zasobem pamięci umysłów ludzkich. Najnowocześniejsze wersje komputerów wyrzuciły i zastąpiły człowieka w coraz większej liczbie czynności, konkurując wyrafinowanym w swoim wyspecjalizowaniu oprogramowaniem (nawet w zakresie zaspokajania naj-

POLECZENISTWO INFORMACYJNE

bardziej intymnych zachcianek - o ile mówienie o seksie komputerowym jest może jeszcze nieuzasadnione, o tyle zjawisko erotyzmu multimedialnego jest już rzeczywistością).

W dziedzinie gromadzenia, przetwarzania i przekazywania danych wyróżniamy w historii ludzkości trzy epoki.

Pierwsza przypada na okres przed wynalezienia druku. Nowe informacje ewoluowały i rozwijały się w zależności od stopnia rozwoju ludzkich skupisk oraz zasobu surowców dostarczanych przez naturę. Gliniane tabliczki, ciany skalnych jaskiń, skóry, papirusy, sznurki, koraliki i muszelki to tylko niektóre z wczesnych nośników informacji. Najwcześniejsze sposoby zapisu polegały na ryciu ostrym ry-

cem znaków w mi kkim tworzywie, najcz ciej glinie, wi zaniu w żełków w okre lo-
nym porz dku, nanoszeniu znaków ikonograficznych na kamieniu czy skórze. Dla
najwcze niejszej fazy rozwoju sztuki gromadzenia informacji, przypadaj cej na wiek
tak zwanego barbarzy stwa, wła ciwa była esencjonalno informacji. Koszty jej gro-
madzenia były bardzo wysokie i dost p do niej warunkowany był przede wszystkim
poło eniem w hierarchii grupowej. St d wzię ło si przekonanie, i władza jest to sa-
ma z dost pem do informacji. Wiedza od pocz tku stała si podstaw dominacji
jednego osobnika nad innymi. Jednak zakres informacji pozostawał zamkni ty, prawie
sko czony, rozszerzał si i zmieniał bardzo wolno. Podstawowym obiegiem infor-
macji pozostawał kanał rodzinno-towarzyski. J zyk mówiony i bez-
po rednie sposoby komunikowania wymagały kontaktu fizyczne-
go - personalnej styczno ci uczestników przekazu. Transmisja
mi dzypokoleniowa równie odbywała si w trybie przekazu ust-
nego, starsi przekazywali wiedz młodszym. Dzi ki tej funkcji sta-
rzy ludzie zdobywali powa anie i szacunek skupisk o dominacji wi zi wspólnotowej.
Rola patriarchy, przywódcy rodu, wodza szczepu czy plemienia zwi zana była przede
wszystkim z rol wtajemniczonych w procesie gromadzenia i przekazywania danych.

KOMUNIKACJA W KULTURZE TRADYCYJNEJ

Na wczesnym etapie rozwoju przepływu informacji i sposobów komunikacji
bardzo wa na była anegdota, plotka, ba , mit, pie , symbol ikonograficzny czy
materialny no nik znaczenia w rodzaju przedmiotu kultu czy pos ku bóstwa. Bez-
po rednio form komunikowania wzmacniała istniej c naturaln wi , a przed-
mioty stanowi ce no niki znacze przekazywane były z pokolenia na pokolenie
jako swoiste fetysze, talizmany i rzeczy wi te. Charakterystyczna zdaniem Margaret
Mead dla najwcze niejszych form komunikowania kultura „prefiguratywna” opie-
rała si na mechanizmie dziedziczenia bezpo redniego, poprzez kontakt osobisty.
W kulturach tych młode, wchodz ce w ycie społeczne generacje były zale ne od
wcze niejszego pokolenia. Młodzi osobnicy nie byli w stanie osi gn społecznej
dojrzało ci bez transmisji mi dzypokoleniowej, w której ich rodzice i dziadkowie
stanowili element konieczny i dominuj cy (Mead 1978).

Wynalezienie druku wprowadziło ludzko w kolejn - drug - faz rozwoju,
w której ilo gromadzonych i przekazywanych informacji uległa radykalnemu zwi k-
szeniu. Jednocze nie sam proces przekazywania informacji mógł
si odbywa bez konieczno ci bezpo redniego uczestnictwa ludzi.
Ksi ki zacz ły by powielane w tysicach egzemplarzy. Pojawie-
nie si prasy, wydawanie gazet stało si momentem przełomo-
wym, w którym sam no nik informacji odrywał si od swego tra-
dycyjnego, naturalnego podło a i stawał si samodzielnym elementem kreuj cym
rzeczywisto . Zwi kszyło to pole manewru dokonywania manipulacji i pozwoliło na
takie posługiwanie si mediami w komunikacji, które umo liwiało utrzymywanie
dominacji czy hegemonii jednych kategorii społecznych nad innymi.

KULTURA NOWOCZESNA

We współczesnej - trzeciej fazie - dominuje model oparty na multimedialnych, coraz bardziej globalnych, sieciowych kanałach i technikach przepływu informacji. Społeczeństwa masowe wchodzi w fazę tzw. szoku informatycznego. Zjawisko to oznacza brak możliwości efektywnego przetwarzania i analizy informacji. „Masa” informacji rośnie w tempie znacznie szybszym, niż zdolność człowieka do ich syntezy (Toffler 1985).

Rozwój technologiczny i wzrost znaczenia elektronicznych środków przekazu prowadzi do przenoszenia się kanałów i kodów komunikowania między ludzkiego z obszarów kultury tradycyjnej do świata wirtualnego, do „cyberprzestrzeni”. Elektroniczne nośniki informacji, bezgraniczne praktycznie kanały komunikacji, międzynarodowe i interkulturowe kody wzajemnego porozumiewania się wprowadzone dzięki telewizji satelitarnej, telekomunikacji, sieciom komputerowym - zwłaszcza Internetowi - stworzyły nowe warunki, niejako nowe społeczne podłoże kultury.

KULTURA „GLOBALNEJ WIOSNY”

Światowisko użytkowników Internetu jest wewnętrznie bardzo złożone i niejednorodne. Skupia ludzi w różnym wieku, wywodzących się z wszystkich krajów i ras, otwiera nieograniczone możliwości komunikowania interpersonalnego, tworzy się obejmujące prawie cały świat.

Oferta kulturowa przypomina w czasach „globalnej wiosny” coś w rodzaju telewizyjnego supermarketu, w którym możemy otrzymać i zaproponować innym wszystko bez konieczności opuszczania domu. Każde znajdzie w nim coś dla siebie. Prawdziwa różnorodność towaru kryje się jednak na targowiskach próżności, w miejscach krzyżowania się różnych sieci różnych interakcji, na szlakach kultur i subkultur, na marginesie popularnej kultury masowej (Bauman 1992, 1998, 2000, Giddens 2001).

15.4. Od posiadania pragnień po pragnienie posiadania. Pułapka ekonomiczna

Jednym z podstawowych celów produkcji dóbr i ich przechowywania czy gromadzenia jest konieczność zaspokojenia podstawowych biologicznych potrzeb. Zakres tych potrzeb jest mniej więcej jednakowy dla wszystkich ludzi, chociaż relatywizuje się w pewnym zakresie w zależności od rejonu geograficznego, warunków klimatycznych czy rodzaju kultury grupowej. Człowiek nie jest w stanie skonsumować więcej energii, niż wymagają tego najbardziej nawet wyrafinowane potrzeby. Jak wykazują badania antropologów kulturowych, istnieją wielopokoleniowe rodziny indiańskie w peruwiańskich Andach, które posiadają znacznie niewiele ponad trzydzieści przedmiotów, włączając w to narzędzia i przedmioty kultu. Ta niewyobrażalnie dla współczesnego człowieka ograniczona liczba rzeczy jest wystarczająca

j ca do prze ycia w surowych warunkach wysokogórskich. Dla porównania, prze- ci tna jednopokoleniowa rodzina ameryka ska gromadzi w swoim domu około trzydziestu tysi cy przedmiotów. wiat, w którym yj Amerykanie jest oczywi cie o wiele bardziej zło ony i skomplikowany ni rodowisko peruwia skich Indian, ale i tak nasuwa si uzasadnione podejrzenie, e wi kszo zgromadzonych przez prze- ci tnego Europejczyka czy Amerykanina przedmiotów nie jest potrzebna. Dlacze- go zatem zostaj gromadzone i zdobywane? Jakie s psychologiczne i społeczne uwarunkowania nadkonsumpcji i kumulacji dóbr, które słu wyl cznie satysfakcji płyn cej ze wiadomo ci ich posiadania?

Prawomocny wydaje si s d, e motorem nap dowym dysproporcji pomi dzy ilo ci wytworzonych dóbr a mo liwo ciami ich konsumpcji jest system ekono- miczny i polityczny, opieraj cy si na kapitalistycznej zasadzie osi gania zysku. Dopóki dominuj cych mechanizmów orientacji organizacji gospodarczych i politycznych na maksymalizacj zysku nie zast pi bardziej humanistyczna zasada kontrolowanego, harmonijnego rozwoju, dysproporcje w wytwarzaniu i dost pie do dóbr b d si zwi ksza . Ro nie skala rozwarstwienia społecznego. Nieliczna kategoria bogatych staje si coraz w sza, przybywa n dzarzy, biedaków, bezrobotnych, bezdomnych, ludzi pozbawionych poczucia sensu uczestnictwa w społecznym „wy cigu” o materialne dobra. Ludzko dzieli si w coraz wi kszym stopniu na „bogat Północ” i „biedne Południe”, „pierwszy” i „trzeci” wiat. System rynków finansowych: banków, giełd i rezerw kruszców kontrolowany jest w ponad 90% przez osiem pa stw nale cych do tzw. grupy G8. Ponad połow wiatowego potencjału produkcyjnego oraz finansowego skupiaj trzy pa stwa: Stany Zjednoczone, Japonia i Niemcy.

**DYSPROPORCJE
EKONOMICZNE
W SPOŁECZE STWIE
GLOBALNYM**

Czy mo liwa jest bardziej sprawiedliwa - równomierna - dystrybucja bogac- twa i n dzy w wiecie? Przy utrzymaniu dotychczasowych zasad gospodarowania i podziału dóbr wydaje si , e nie.

15.5. Społeczne stwo umowy społecznej czy zbiorowy system przymusu. Pułapki społeczne

Najwi kszym problemem zło onych, wielowymiarowych, rozwini tych społec- cze stw opartych na normatywnych systemach demokratycznych jest niemo no dostosowania idealnych zasad uczestnicz cej współodpowiedzialno ci do ich poli- tycznej, praktycznej konkretyzacji w pa stwie.

Pytanie o kształt organizacyjny zło onych społecze stw jest aktualne i wa ne od chwili, kiedy ludzie wydostali si poza granice narzucone przez małe grupy wspólno-

SPÓŁECZNE STWO UMOWY SPÓŁECZNEJ

to we, oparte na pokrewie stwie i cisłej przynale no ci terytorialnej. Porz dek przyrodczo-biologiczny stwarzał naturalne warunki organizacji grupy, wyznaczaj c hierarchie zale nie od wieku, pici, siły fizycznej, zdolno ci intelektualnych, roli w procesie prokreacji. Na ten wspólno towo-naturalny porz dek nakładał si w coraz wi kszym stopniu lad opieraj cy si na kryteriach zwi zanych z nabytymi kompetencjami, funkcjami pełnionymi w procesie wytwarzania i podziału dóbr, z pozycjami zajmowanymi w strukturach militarnych, religijnych czy politycznych. W miar rozwoju technologicznego i stopnia zło ono ci społecze stw dochodziło do coraz wyra niejszego rozdzielenia od siebie obu zasad porz dowania ycia zbiorowego.

Organizacja społeczno ci ludzkich przechodziła przez ró ne fazy rozwojowe, zwi zane z rozwojem samo wiadomo ci gatunkowej, poziomem rozwoju technologicznego oraz ewolucj kulturow . W wiadomo ci społecznej, w tym w nauce, religii, mitologii, ideologii czy autoidentyfikacji jednostek współwyst puj i rywalizuj ze sob - równie w oparciu o schemat relacji konfliktowej - dwie zasady porz dowania zjawisk społecznych. Jedna oparta jest bardziej na wi ziach osobistych, prywatnych, intymnych, nieformalnych, druga oddaje system wi zi organizacyjnych, formalnych, zrzeszeniowych. Biografia ka dego człowieka jest splotem

ZANIK WI ZI WSPÓLNOTOWEJ

ró nego rodzaju konfiguracji obu wi zi. Rodzimy si i wzrastamy we wspólnotach rodzinnych, s siedzkich, lokalnych, narodowych. Rozwijamy swoje kompetencje zawodowe i społeczne w instytucjach: szkołach, uczelniach, przedsi biorstwach, partiach politycznych, zrzeszeniach formalnych. W ostatnich dekadach obserwujemy tendencj do rozlu niania wi zi mi dzyludzkich opartych na intymnych zwi zkach pokrewie stwa, miło ci, przyja ni, blisko ci i zaufania. Ro nie znaczenie zrzeszeniowych pozycji i ról społecznych: przedsi biorcy, kierownika, prezesa, pracodawcy czy pracobiorcy etc. Nasze ycie coraz bardziej podporz dowane bywa wymogom fir-

SPÓŁECZNE STWO -ZRZESZENIE

my, przedsi biorstwa, kariery zawodowej, ni rodzinie, dzieciom, bliskim. Zanika ycie rodzinne i towarzyskie na rzecz aktywno ci zawodowej. Wymogi nowoczesno ci staj si coraz bardziej dominuj ce. W globalizuj cym si wiecie rodzina, miło , przyja musz konkurowa z coraz powszechniejszym d eniem do osi -gni cia po danej pozycji na skali bogactwa, władzy i presti u. Wymogi współczesnych wzorów organizacyjnych podporz dkowuj ludzi kodeksom i sztucznym konwencjom - nie dobrym obyczajom, lecz regule organizacyjnej narzucaj cej nam prymat lojalno ci i posłusze stwa.

Kontrowersje i antynomie nauk o kulturze, w tym kulturoznawstwa, zwi zane z ustaleniem statusu i zakresu przedmiotu ich zainteresowa , sprowadzaj si w fazie ponowoczesnej do kilku najwa niejszych:

1. Zakresu autonomii i redukowalności kultury do innych obszarów rzeczywistości społecznej czy psychicznej. Kultura traktowana jest najczęściej przez antropologów, socjologów oraz kulturoznawców jako autonomiczna, zewnętrzna w stosunku do jednostki całości, stanowi całość rodowisku, dzięki któremu człowiek odrywa się i uniezależnia od natury. Wszelkie wartości, normy, urządzenia, instytucje i wytwory zaliczane do kultury, w coraz większym stopniu odrywają człowieka od natury, od jego biologicznej i fizjologicznej sfery egzystencji. Kultura stanowi w większości dotychczasowych koncepcji sfer przeciwstawian naturze i przyrodzie, jako zjawisko właściwe tylko człowiekowi - istocie myśliczej i wyposażonej w zdolność tworzenia. Refleksja ponowoczesna, postmodernistyczna zrywa z tą tradycją, traktując kulturę jako coś, co wynika z biologicznej, naturalnej kondycji człowieka. Przejawia się w racjonalnej i irracjonalnej sferze zachowań. Posiada sens zarówno obiektywny i subiektywny, przy czym to, co „obiektywne” jest „subiektywne”, i na odwrót. Coraz większy zakres treści kulturowych, wartości, emocjonalnych odniesień, rodzi się w sferze bytów wykreowanych przez twórców dzieł filmowych, teatralnych, literackich, słuchowisk radiowych, seriali telewizyjnych czy komiksów. Tworzy się i utrwała w fazie ponowoczesnej przestrze „hiperkultury”, wypełnianej przez wytwory masowej wyobraźni. Krasnoludki i ogry nie są już całości rodowiska naturalnego, a funkcjonują w kulturze wielu społeczeństw. W tym sensie znika te antynomie pomiędzy tym co „prawdziwe”, a „nieprawdziwe”, w sensie zgodności z rzeczywistością. „Prawdę” kreują media masowe: prasa, radio, telewizja, Internet.
2. Stopnia całości i jednorodności kultury, jej kumulatywności oraz homogeniczności. Kultura traktowana była przez ewolucjonistów jako zespół zjawisk uporządkowanych według zasady zakładającej, iż kolejne stadia jej rozwoju wynikają z poprzednich, prostszych, mniej złożonych form. Z założeniem całości kultury zerwały orientacje psychokulturowa i funkcjonalna, wskazując na istnienie odrębnych form kultury. Kultury pierwotne, zamknięte, przedpiśmienne, tradycyjne, funkcjonujące w czasie cyklicznym, nie stanowią faz poprzedzających powstanie oraz rozwój kultur narodowych, lecz odrębny rodzaj kultur. Postmoderniści kładą szczególny nacisk na odmienną oraz niezwykle wielu różnych grup kulturowych, podkreślając niemożność lokowania ich w jednej, wspólnej dla wszystkich przestrzeni według jednakowej zasady porządkującej. Co więcej, przemieszczenie różnych przestrzeni i porządków kulturowych, prenarodowych, narodowych oraz postnarodowych, to samo co brytyjskiej z irlandzką, skandynawskiej z duńską, baskijskiej z iberyjską, amerykańskiej z indyjską etc., wyłania nowy status istnienia i funkcjonowania kultury, sprawiając wrażenie braku jakiegokolwiek porządku.

ANTYONOMIE
PONOWOCZESNOŚCI

3. Poziomu stabilności oraz trwałości kultur, poddawanych nieustannej presji ze strony innych całości kulturowych. Coraz rzadziej mówi się o grupach kulturowych, całościach kulturowych. Współcześnie socjologowie coraz mniej posługują się pojęciem „przestrzeni kulturowej”, która nie posiada – jak kultury tradycyjne – sztywno ustalonych granic. Pojęcie kultury jest dzisiaj wieloznaczne, wielokontekstowe, „otwarte” w sensie semantycznej i treściowej zawartości. Kultury nie są jednorodnymi całościami, lecz obszarami przenikania się różnych elementów, następującego według zasady ich rynkowej „atrakcyjności” dla ludzi. Obszary, przestrzenie kulturowe ulegają płynnej, coraz szybszej rekonfiguracji, fluktuacji, w rytmie nadawanych przez tempo przemian technologicznych i drożności kanałów komunikacji międzykulturowej. Istnieje coraz mniej obszarów „odizolowanych”, oddzielenych od innych, niepodatnych na wpływy z zewnątrz. Kultury są coraz bardziej „otwarte”, wypełniane treściami i elementami zgodnie z rytmem funkcjonowania „repertuaru dnia codziennego”, zawierające wiele różnych komunikatów z różnych rejonów świata, wymiarów rzeczywistości, obszarów aktywności ludzkiej. Kultury sprawiają wrażenie na uczestnikach i odbiorcach coraz szybciej, żywiej pulsujących, pokawałkowanych, wielobarwnych kompozycji. Zjawiskom niestabilności, nietrwałości, towarzyszy poczucie niepewności, braku poczucia bezpieczeństwa, lęków przez tymczasowość, przejściowość oraz ulotność wartości ludzkich.
4. Zakresu przewidywalności, możliwości porównywania kultur, ustalania podobieństw czy różnic w ich funkcjonowaniu, rozwoju i przemianach. Kultury nie poddają się schematycznym, sztywnym, deterministycznym wyjaśnieniom. Nie są podatne na klasyfikacje czy nawet typologie. Są niepowtarzalnymi, dynamicznymi konfiguracjami, całościami, przestrzeniami, wielowymiarowymi, złożonymi sieciami relacji i zależnościami wieloelementowych układów: języka, religii, magii, sztuki, prawa, nauki, obyczajów, technologii, kultury politycznej oraz wielu innych. Poznanie postmodernistyczne opiera się na założeniu o niezwykłości i dynamicznym charakterze kultur. Studia porównawcze są mało prawdopodobne, albo nie prowadzą do poznania istoty kultur.

Kulturoznawstwo, jako najbardziej rozległa refleksja naukowa, posiadająca interdyscyplinarny charakter, stosująca podejścia i metody wywodzące się z różnych

dziedzin, w tym: antropologii, etnologii, socjologii kultury, literaturoznawstwa, językoznawstwa, historii, stoi wobec takich samych, wspólnych dla wszystkich dziedzin wyzwań teoretycznych i metodologicznych. Refleksja postmodernistyczna jest obecna na terenie wszystkich nauk o kulturze, staje się dominującą

orientacją w wiecie ponowoczesnym, postnarodowym, w cywilizacyjnej fazie uniwersalizacji tożsamości kulturowej.

Szczególny typ studiów i badań nad kulturą oferuje kulturoznawstwo międzynarodowe, koncentrując się nie tylko na cechach podmiotów: grup, całości, przestrzeni kulturowych, co na procesach kształtowania relacji pomiędzy nimi oraz na względnie trwałych zasadach ich wzajemnego przenikania się i strukturalnych zależnościach. Zjawiska z tego obszaru stanowi przedmiot zainteresowania kulturoznawstwa międzynarodowego, socjologiczno-antropologicznej refleksji w zakresie stosunków międzykulturowych. Stosunki międzykulturowe stanowi wymiar szeroko rozumianych relacji międzynarodowych, międzycywilizacyjnych i interetnicznych, także pomiędzy grupami religijnymi, rasowymi czy językowymi.

Podstawowe zagadnienia

1. Czy istnieje to samo globalne, gatunkowe ludzkość?
2. Rola religii w procesach uniwersalizacji to samość kulturowej.
3. Ruchy ekologiczne a procesy globalizacji.
4. Tendencje równomiernego rozwoju gospodarczego w świecie.
5. Media masowe a procesy globalizacji.
6. Charakterystyka ponowoczesności.
7. Na czym polega refleksja postmodernistyczna w naukach o kulturze?

SŁOWNIK PODSTAWOWYCH POJ

ADAPTACJA - przystosowanie członków jednej grupy kulturowej do warunków społecznych, wymogów prawnych, standardów technologicznych, oczekiwa zawodowych społeczeństwa przyjmującego. Adaptacja stanowi wstępny etap asymilacji strukturalnej.

AKOMODACJA - strukturalna faza procesu asymilacji, polegająca na przystosowaniu się członków jednej grupy kulturowej do warunków społecznych, politycznych i ekonomicznych drugiej grupy kulturowej. Akomodacja zachodzi wspólnie nie zazwyczaj w wyniku procesów migracyjnych, w przeszłości była także następstwem podboju, kolonizacji i aneksji.

AKULTURACJA - faza procesu asymilacji, oznacza przyjęcie przez członków jednej grupy kulturowej wzorów kulturowych, norm, czy też elementów - głównie języka, religii, obyczajów, stylów życia lub całości kultury drugiej grupy. Podobnie jak akomodacja, zachodzi wspólnie nie przebiega nie w następstwie migracji.

ALIENACJA - wyobcowanie, dobrowolne lub przymusowe pozbawienie możliwości uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym, ekonomicznym grupy kulturowej (np. religijnej, towarzyskiej, rodowej, zawodowej). Alienacja może mieć podłoże psychiczne (np. osobowościowe niemożności dostosowania się do wymogów innych), społeczne (brak akceptacji przez członków grupy) lub kulturowe (brak znajomości języka, odmienna religijność).

AMALGAMACJA - rodzaj akulturacji, faza asymilacji kulturowej, polega na mieszanii się członków dwóch grup kulturowych w wyniku zawierania mieszanych etnicznie, rasowo czy religijnie małżeństw.

ANARCHIZM - zespół elementów obejmujący typ postawy, światopogląd, nurt filozoficzny, ruch społeczny, typ ideologii, doktrynę społeczno-polityczną, zorientowaną na kwestionowanie i nieszanowanie prerogatyw państwa do sprawowania władzy nad jednostką, głoszący prymat wolności indywidualnej nad instytucjami politycznymi. Interes społeczeństwa ustępuje samemu jest z prawem jednostki do dysponowania własnym majątkiem, siłą roboczą, intelektem. Skrajni anarchiści negują państwo w ogóle.

ANTAGONIZM KULTUROWY (RASOWY, ETNICZNY, RELIGIJNY) - układ stosunków między grupami, takimi jak grupy etniczne, rasowe, religijne, opierający się na istnieniu trwałej, strukturalnej, niewiadomej sprzeczności interesów i wrogości pomiędzy członkami różnych grup: etnicznych, religijnych, rasowych, językowych.

ASYMILACJA - złożony, wielopokoleniowy - obejmujący co najmniej trzy generacje członków grupy kulturowej - proces wzajemnego (lub jednostronnego) - na skutek podboju, aneksji, kolonizacji lub migracji - przystosowania się, przenikania i zlewania dwóch całości społecznych i kulturowych. Asymilacja zachodzi w trzech fazach: strukturalnej, kulturowej i osobowościowej.

ASYMILACJA KULTUROWA - proces płynnego wyzbywania się - na skutek podboju, aneksji, kolonizacji lub migracji - dziedzictwa kulturowego grupy macierzystej, i przyjmowania kultury, zwłaszcza języka i religii, innej grupy. Asymilacja kulturowa oznacza akulturację (inkulturację, transkulturację) i obejmuje asymilację językową oraz amalgamację.

ASYMILACJA OSOBOWOŚCIOWA - ostatnia, najbardziej zaawansowana faza procesu asymilacji, jest dopełnieniem procesów identyfikacyjnych, behawioralnych i symbolicznych, w jej wyniku dochodzi do pełnej identyfikacji z nową grupą kulturową, do przyjęcia symboli zbiorowości asymilujących, a także jej zasad, wzorów i norm.

ASYMILACJA STRUKTURALNA - pierwsza faza procesu asymilacji, oznacza stopniowe przystosowanie się i adaptację imigrantów do warunków życia, głównie politycznych i gospodarczych społeczeństwa przyjmującego. Obejmuje głównie asymilację obywatelską i zawodową.

CYWILIZACJA - w najszerszym i najogólniejszym sensie pewna całość, łącząca ze sobą w różnych konfiguracjach co najmniej kilka różnych, podobnych do siebie kręgów kulturowych, na bazie podobieństwa tradycji religijnej, ciągłości dziedzictwa historycznego i wspólnoty interesów politycznych oraz gospodarczych. Cywilizacja to pewien zespół wartości międzygrupowych, łączących jednostki i całości zbiorowości, w tym społeczeństwa państwowe-obywatelskie, narodowe i etniczne, wspólnoty rasowe i wyznaniowe oraz językowe.

DIASPORA - ogół imigrantów i ich potomków żyjących na terytorium innych grup kulturowych i państw, utrzymujących łączność z krajem pochodzenia, podtrzymujących dziedzictwo kraju pochodzenia.

DYFUZJA KULTUROWA - proces jednostronnego lub wzajemnego przenikania elementów kulturowych - w tym języka, obyczajów, przepisów kulinarnych, sposobów gospodarowania, itp. dwóch zbiorowości kulturowych (grup etnicznych, narodów, ras, religii, cywilizacji).

DYSKRYMINACJA - odmienne traktowanie członków grupy kulturowej, uważanej za obcą, z powodu ich wyglądu fizycznego lub psychicznej budowy kulturowej charakterystyki (np. ze względu na płeć, orientację seksualną, wyznawanie religii). Rozróżniamy dyskryminację negatywną i pozytywną. Dyskryminacja pozytywna

polega na tym, że członkowie konkretnej grupy kulturowej (np. rasowej) są uprzywilejowani w dostępie do wykształcenia, pracy czy świadczeń materialnych w ramach spełniania funkcji społecznych państwa obywatelskiego.

EKSKLUZYWIZM KULTUROWY - zasada, według której członkowie grupy kulturowej ustalają precyzyjne kryteria przynależności do grupy, które mogą spełniać nieliczne jednostki, np. pochodzenie, urodzenie, nabywanie cech predysponujących do członkostwa na podstawie pokrewieństwa i więzi biologicznej.

ETNICZNOŚĆ - reguła wyodrębnienia jednostek i grup według kryterium pochodzenia, urodzenia w określonej zbiorowości oraz charakterystyki kulturowej, wyznaczonej przez podział wartości grupowe, język, wyznawanie religii. Etniczność ma swój subiektywny wyraz w tożsamości grupowej, zasadzającej się na wierze członków grupy we wspólną etnogenез

ETNOCENTRYZM - postawa lub zasada ideologiczna, głosząca wyższość własnej grupy kulturowej nad innymi. Skrajną, radykalną odmianą etnocentryzmu jest etnofobia - niechęć i wrogość względem odmiennej kulturowej. Etnocentryzm prowadzi do ekskluzywizmu grupowego, skłonności do separacji, segregacji, izolacji.

FRATRIA - rodzaj grupy kulturowej i zarazem organizacji grupowej, powstałej na skutek połączenia się kilku rodów, wywodzących się od wspólnego (realnego lub mitycznego) przodka.

GETTO ETNICZNE (RASOWE) - terytorialna enklawa jednorodności kulturowej, rasowej lub etnicznej, zlokalizowana w wielkiej aglomeracji miejskiej. Powstaje i rozwija się w wyniku koncentracji przestrzennej członków jednej grupy rasowej lub etnicznej (narodowej) w danej dzielnicy miasta. Getto kulturowe stanowi zwarty terytorialnie, jednorodny rasowo lub etnicznie obszar przestrzeni geograficznej i kulturowej.

GLOBALIZACJA - proces prowadzący do uniwersalizacji zjawisk politycznych, ekonomicznych i kulturowych od partykularnych, narodowych, do ogólnowiatowych standardów np. technologicznych i wspólnych wszystkim grupom kulturowym układów wartości. Proces globalizacji obejmuje wymiar kulturowy - uniwersalizację wartości i tożsamości kulturowej, polityczny - unifikację ponadnarodowych instytucji politycznych i standaryzację ekonomiczną (także technologiczną) - prowadzącą do rozszerzania rynków obrotu produktów i kapitału.

GRUPY PRZENARODOWE - grupy kulturowe nieposiadające statusu dojrzałego narodu, na skutek braku suwerenności politycznej, w wyniku niedopełnienia procesu narodotwórczego. Grupy prznarodowe obejmują szeroką kategorię zbiorowości od najmniejszych: rodowych, klanowych, kastowych, po największe grupy etniczne o autochtonicznym, terytorialnym charakterze, takie jak Kurdowie, Sikhowie.

GRUPA ETNICZNA - grupa kulturowa charakteryzująca się odrębnością języków, często religijnych, opierająca swój rodowód i status na subiektywnym przekonaniu o istnieniu wspólnej etnogenezy. Każda grupa etniczna ma z zasady terytorialny charakter, związany z pojęciem ojczyzny (wyjątkiem grupy o migracyjnym rodowodzie, czyli w diasporach). W socjologicznych ujęciach spotykamy trzy rozumienia grupy etnicznej: 1. jest nią każda grupa opierająca swój odrębny na wierze w jakichś zasadach pokrewieństwa; 2. jest nią każda grupa, która należy do kategorii grup prapoczątkowych, czyli takich, które nie przekształciły się w procesie narodotwórczym w naród posiadający własną państwowość (np. Kaszubi, Łemkowie, Apacze, Aborygeni); 3. jest nią każda grupa o migracyjnym rodowodzie, złożona z imigrantów i/lub ich potomków przenoszących się z jednego terytorium na drugie wraz z całym dziedzictwem kulturowym.

GRUPA RASOWA - wielka grupa ludzka, wyodrębniająca się sama i przez innych postrzegana jako odmienna ze względu na cechy fizjologiczne (kolor skóry, włosów, oczu) i psychologiczno-kulturowe (obyczaje, religie, styl życia, mentalność etc.).

HETEROGENIZACJA KULTUROWA - proces lub zespół zjawisk polegający na różnicowaniu się, dzieleniu i wyodrębnianiu nowych całości kulturowych. Heterogenizacja oznacza wzrost różnorodności kulturowej substratu ludzkiego zajmującego określone terytorium lokalne, regionalne, narodowe lub cywilizacyjne. Heterogenizacja jest następstwem zderzenia kulturowego dwóch lub większej liczby zbiorowości, może tak być wynikać z ewolucji i podziałów istniejących całości kulturowych.

HOMOGENIZACJA KULTUROWA - proces lub zespół zjawisk prowadzący do zaniku odrębności pomiędzy grupami kulturowymi i wyłaniania się jednej, syntetycznej, wspólnej wszystkim elementom składowym większej całości to samoici kulturowej.

HYBRYDALIZM - wyłanianie i kształtowanie się nowej grupy kulturowej, stanowi efekt asymilacji - w tym amalgamacji - co najmniej dwóch zbiorowości rasowych, etnicznych czy religijnych. Grupa taka nie stanowi prostej sumy elementów dwu lub większej liczby kultur, lecz nową ich konfigurację, niesprowadzalną do elementów składowych. Klasyczny hybryd jest np. metysa.

INKULTURACJA - odmiana asymilacji kulturowej, polegająca na wchłonięciu i zaabsorbowaniu jednej kultury przez drugą.

INTEGRACJA - stan, zjawisko lub proces polegający na występowaniu większej kulturowej, prowadzącej do wyodrębnienia i utrzymania konkretnej grupy kulturowej (prapoczątkowej, narodowej lub postnarodowej).

KASTA - prapoczątkowa grupa społeczno-kulturowa, wyodrębniona według kryterium pochodzenia, ułożona jako ekskluzywna całość kulturowa w systemie stratyfikacji i hierarchizacji społecznej.

KLAN - grupa kulturowa, prapoczątkowa, wyłoniona na zasadzie pokrewieństwa, obejmująca wszystkie osoby, które wywodzą się (realnie bądź mitycznie) od wspólnego

przodka zgodnie z zasadą unilinearnej pochodzenia. Klan składa się z co najmniej dwóch grup linealnych.

KONSERWATYZM - zespół zjawisk, obejmujący postawy, wartości jednostek, ruchy społeczne, nurty filozoficzne, ideologie, doktryny polityczne, polegający na kolektywistycznym założeniu o wyższości interesu grupowego (rasowego, religijnego, etnicznego, narodowego) nad prawami i interesami jednostek. Konieczność ochrony interesu grupowego rodzi tendencję do zachowania istniejącego *status quo*, niechęć wobec jakiegokolwiek zmiany i wewnętrznej i wniesionej z zewnątrz.

KONTESTACJA - zespół zjawisk, obejmujący postawy, wartości i procesy społeczne, ideologie, doktryny i nurty artystyczne oraz filozoficzne. Zjawiska zaliczane do kontestacyjnych posiadają wspólne podłoże genetyczne. Do atrybutów kontestacji należą: krytyczny stosunek do rzeczywistości, alternatywizm wartości i norm kulturowych, nonkonformizm, spontaniczność postaw i celów ruchu, subiektywne przekonanie o autentyczności buntu i form ekspresji kulturowej, symboliczny, wspólnotowy charakter wartości społecznej uczestników.

KULTUROWE NIEDOSTOSOWANIE - obiektywna lub subiektywna niemożność funkcjonowania jednostki w przestrzeni kulturowej innej grupy. Niedostosowanie kulturowe wynika może z braku możliwości komunikacji językowej, jednostronnego lub obustronnego braku akceptacji, lub z poczucia niechęci, wrogości i odmienności potrzeb, jak również sposobów ich zaspokajania. Niedostosowanie kulturowe prowadzi do alienacji, separacji, segregacji.

LIBERALIZM - zespół zjawisk, obejmujących postawy, wartości jednostek, ruchy społeczne, nurty filozoficzne, ideologie, doktryny polityczne, polegający na indywidualistycznym założeniu wyższości praw jednostek nad interesami grupowymi. Wszelkie formy liberalizmu opierają się na wierze w zasadę postępu, prowadzą do afirmacji wszelkich procesów modernizacyjnych i innowacyjnych.

LINEAŻ - grupa pochodzeniowa, prenarodowa, złożona z osób wywodzących się od jednego, konkretnego przodka, przekonanych o wspólnej etnogenezie; obejmuje jej i zmarłe potomstwo jednego przodka.

MARGINALIZACJA KULTUROWA - wykluczanie przez grupę wartości jednostek lub całego grona z aktywnego uczestnictwa w życiu kulturowym wartościowej zbiorowości.

MIGRACJA - rodzaj transferu przestrzennego członków jednej grupy kulturowej na terytorium innej grupy kulturowej, który może posiadać charakter tymczasowy (przejściowy) bądź zakończyć się osiedleniem i stać zmianą miejsca zamieszkania. W związku z tym rozróżnia się migrację intencjonalnie stałą - osiedlenie oraz czasową - powrotną. W obu przypadkach migracja oznacza konieczność minimalnego - co oznacza mikrosocjalnego i lokalnego - choćby dostosowania się do wymogów społecznych i kulturowych społeczeństwa przyjmującego. Transfer ten może być ujmowany i traktowany w kategoriach procesu (np. procesu migracji łańcuchowej lub procesu zasiedlania krajów o migracyjnym rodowodzie), ruchu (np. masowych ruchów migracyjnych rodokłoweuropejskiej ludności wiejskiej

w XIX w.), zjawiska o różnorodnym zakresie i zasięgu (np. wielkie wdrówki ludów, ideologiczna bądź emerytalna migracja powrotna) lub stanu wiadomości (w sensie „pozostawiania na emigracji”).

MNIEJSZO KULTUROWA - każda grupa etniczna (w tym prenarodowa), narodowa, religijna czy rasowa, wyróżniona ze społecznego kontekstu ze względu na swój odrębny, wyznaczony cechami fizjologicznymi, psychicznymi, społecznymi lub/i kulturowymi. Mniejszość kulturowa w relacjach z innymi grupami jest wiadoma własnej odrębności, wynikającej także z odmiennego, często dyskryminacyjnego traktowania przez innych - zwykle większych - grup kulturowych.

MONOETNICZNO (MONORASOWO, MONORELIGIJNO) - typ struktury i towarzyszący jej to samość kulturowej, polega na występowaniu zbiorowości w określonych granicach terytorialnych i organizacyjnych, zbiorowości jednorodnej pod względem języka, religii i statusu przypisanego (urodzenia).

NACJONALIZM - postawa jednostek lub ideologia grupowa, stawiająca zbiorowość etniczną lub narodów jako najwyższą wartość kulturową, polityczną i gospodarczą. Nacjonalizm bywa ujmowany jako: 1. rodzaj tendencji dziejowej, odmiany ruchu społecznego, procesu lub ideologii prowadzącej do wzrostu odrębności i autonomii zbiorowości narodowej; 2. typ wartości społecznej, solidarności bądź poczucia wspólnoty; 3. zespół postaw, dyspozycji poznawczych i emocjonalnych nastawie względem własnej zbiorowości narodowej i innych narodów. Bywa w takich typach definicji ekwiwalentny ze stereotypami, ksenofobią, ale także z patriotyzmem; 4. stawiający znak równości pomiędzy nacjonalizmem i ideologią; 5. stan wiadomości jednostek lub grupy, sentyment albo rodzaj identyfikacji narodowej; 6. kategoria lojalności państwowo-obywatelskiej lub ideologii państwa narodowego.

NARÓD - w najogólniejszym sensie historycznie ukształtowana wielka wspólnota ludzi o charakterze terytorialnym o relatywnie jednolitej kulturze (język i religia), wiadoma własnej odrębności wraz z psychologicznymi i ideologicznymi konsekwencjami tej jedności, wspólnota realizująca się we własnym państwie. Naród jest największym i najważniejszym na obecnym etapie uniwersalizacji to samość grup kulturowych. Do głównych czynników konstytuujących naród zalicza się: język, terytorium skorelowane z pojęciem ojczyzny, suwerenność polityczną gwarantowaną przez własne państwo, historyczną ciągłość dziedzictwa kulturowego (zwłaszcza religii) i tradycji, autoteliczność, niezależny od innych grup kulturowych charakter.

NEW AGE (NOWA ERA) - zespół postaw, poglądów jednostek, praktyk, wierze, ideologii grup subkulturowych o charakterze religijnym, i parareligijnym. Pojawia się to odwołanie do pewnego nurtu w humanistyce oraz formy aktywności ludzkiej. Oznacza zespół zjawisk polegających na poszukiwaniu duchowych sił witalnych, powrocie do wiadomości genetycznej, opartej na wierze i wewnętrznych siłach tkwiących w człowieku. Moc ludzka jest pojmowana przez zwolenników „Nowej Ery” jako egzemplifikacja wszechogarniającej kosmos siły, jako

cz stka totalnej energii przenikajcej wszystko. Jej znaczenie i sens polega na restytucji wymartych ju , wygasłych form kultowych oraz powrocie do wielu pogaskich systemów wierze , do recepcji magii, okultyzmu, parapsychologii i spirytualizmu.

PARTYKULARYZM - zasada integracyjna, polegajca na redukcji wi zi kulturowej oraz to samo ci grupowej do w szej od wystpujcej w społecznym otoczeniu zasady przynale ci. Parytykularyzm odwołuje si do zasady odrbno ci, oryginalno ci, niezwykło ci własnej kultury.

PLEMI - prenarodowa grupa kulturowa, wyłoni na bazie rozbudowanej struktury rodowej, klanowej i linea owej; w porównaniu z rodem lub klanem ma zło on struktur wewn trzn .

PLURALIZM - typ struktury, uporzdkowanych, powtarzalnych schematów relacji pomi dzy grupami kulturowymi zamieszkujcymi to samo terytorium. Pluralizm oznacza istnienie co najmniej trzech cao ci kulturowych, wchodzycych w ukształtowane historycznie, uporzdkowane prawnie w nowy typ społecze stwa obywatelskiego, cywilizacji, zbiorowoci postnarodowej. Społeczne stwa pluralistyczne . s wielokulturowe (wieloetniczne, wielorasowe, wielowyznaniowe). Nie wszystkie społecze stwa wielokulturowe s pluralistyczne.

POŁÓWKA - jeden z dwóch uzupełniaj cych si segmentów grupy plemiennej, wyłoni ony według kryterium funkcjonalnego, religijnego, społecznego czy politycznego. S to zazwyczaj grupy endogamiczne, zamkni te dla członków drugiej połowy.

PROCES NARODOTWÓRCZY - uniwersalizacja to samo ci kulturowej, od prenarodowych, plemiennych, etnicznych form integracji, do dojrzałej zbiorowoci narodowej. Przebiega on w długim okresie historycznym, prowadz c do zmniejszenia stopnia lokalno ci, partykularyzmu grup prenarodowych. Kolejnymi etapami procesów uniwersalizacji to samo ci kulturowej s budowa cywilizacji nowo ytnych i globalizacja.

PROCESY UNIWERSALIZACJI KULTUROWEJ - prowadz do rozszerzania terytorialnych i ludno ciowych granic to samo ci kulturowej, od najmniejszych, lokalnych wspólnot rodowo-plemiennych po rozwini te cywilizacje. Ich wariantami (fazami) s procesy narodotwórcze, cywilizacyjne (np. amerykanizacja, westernizacja, okcydentalizacja) i globalizacyjne.

RELACJE MI DZYKULTUROWE - zło ona sie stosunków zachodzycych pomi dzy różnymi grupami kulturowymi w przeszło ci i współczynie. Relacje te mog mie charakter symetryczny (współrzdno ci i równo ci kultur) lub asymetryczny (nierówno ci, nadrzdno ci, podrzdno ci kultur). W obu typach relacji wystpuj różne wzorce strukturalnego przyporzdkowania, od neutralnej współobecno ci, koegzystencji, kooperacji, przez separacj , segregacj , konkurencj , wrogo , konflikt a po militarny antagonizm.

RÓD - rozbudowana grupa rodzinna, obejmujca członków jednego lub kilku lineay, wywodzycych si od jednego realnego lub mitycznego przodka.

SEGREGACJA - prawnie i instytucjonalnie usankcjonowana relacja pomiędzy grupami kulturowymi i ich członkami, prowadząca do trwałej odrębności terytorialnej, organizacyjnej i społecznej. Segregacja może opierać się na zasadach równości lub nierówności położenia grup kulturowych. Szczególnym przypadkiem segregacji był model apartheidu, funkcjonujący do 1994 roku w Republice Południowej Afryki.

SEKTA - mała, wspólnotowa zbiorowo wyznaniowa, cechująca się wysokim poziomem ekskluzywizmu i spójnością ideologiczną, wyodrębniona w społeczeństwie w wyniku kontestacji czyli negacji bądź odrzucenia pojedynczych norm i wartości religijnych, albo usiłująca zakwestionować funkcjonalność całego systemu norm i wzorów kulturowych, którym podlegają członkowie wielkich liczebnie, dominujących Kościołów-instytucji.

SEPARACJA - najczęściej odrębność terytorialna dwóch grup kulturowych w granicach terytorialnych jednego państwa. Separacja prowadzi do utrzymania odrębności kulturowej oraz społecznej.

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE - zintegrowana na podstawie kryterium przynależności politycznej zbiorowo obywateli jednego państwa. Według standardów zachodnioeuropejskich o rodowodzie o wieceniowym, społeczeństwo obywatelskie jest synonimem narodu w sensie wspólnoty obywateli o wspólnym dziedzictwie kulturowym.

STANDARYZACJA GOSPODARCZA - rozszerzanie się rynków zbytu produktów oderwanych od swego kulturowego podłoża. Standaryzacja gospodarcza i technologiczna prowadzi do upowszechniania się jednakowych potrzeb i produktów w różnych grupach kulturowych, jest elementem procesu globalizacji.

STATUS PRZYPISANY - pozycja oraz znaczenie, jakie się z nią wiąże, nadawane jednostce z racji jej urodzenia w określonej grupie krewniczej i kulturowej.

STEREOTYP - powszechnie podzielany w danej kulturze, utrwalony, schematyczny (często nieodpowiadający rzeczywistości) wzór typowego członka innej grupy kulturowej; przeważnie ma negatywne konotacje.

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE - w wąskim ujęciu: relacje państwami oraz instytucjami je reprezentującymi; w szerszym - relacje pomiędzy grupami kulturowymi, spośród których narody stanowią najwyżej rozwiniętą całość kulturową.

STRUKTURA - się uporządkowanych i utrwalonych zależności pomiędzy grupami społecznymi i kulturowymi; oznacza występowanie systemowych - w tym prawnych - regulacji określonych w długim procesie interakcji pomiędzy podmiotami działania społecznego (jednostkami i grupami) modeli zależności; formy i typy struktur: antagonistyczne i nieantagonistyczne, proste i złożone, polimorficzne i monocentryczne, dychotomiczne i gradacyjne. Najbardziej rozwiniętym typem struktur w relacjach międzykulturowych są pluralistyczne modele powiązań i zależności (np. pluralizm amerykański).

SUBKULTURA - zespół zjawisk, interpretowany w różnych kategoriach analitycznych:

- 1) pewnej odmiany ruchów społecznych, zmierzających do zmiany zasad istnienia tego porządku społecznego; ruchy kontestacyjne, alternatywne, krytyczne, mające u podłoża motyw sprzeciwu i buntu wobec panującego w konkretnym społeczeństwie ładu kulturowego;
- 2) synonim pewnej formacji umysłowej, nurtu, wiatopogłódowego lub orientacji ideologicznej;
- 3) w sensie socjologicznym, grupy utworzone i składające się ze wiadomych swego położenia i kulturowej odrębności ludzi o wspólnej ideologii, stosujących podobne metody ekspresji swoich postaw;
- 4) zespoły zachowań, działań i czynności jednostek i grup ludzkich;
- 5) ekwiwalent wytworów danej grupy, środowiska czy ruchu kontestacyjnego.

SYNKRETYZM - nakładanie się na siebie elementów dwóch lub większej liczby grup kulturowych (religijnych, etnicznych, rasowych, językowych) i tworzenie się nowej konfiguracji kulturowej, obejmującej sprzeczne ze sobą niekiedy aksjologicznie lub/i normatywnie komponenty.

TRANSKULTURACJA - rodzaj asymilacji kulturowej, polega na powstaniu w wyniku przenikania się i nakładania dwóch kultur nowej całości kulturowej, nieredukowalnej do elementów składowych, prowadzi do wyłonienia trzeciej, nowej grupy kulturowej.

UNIFIKACJA POLITYCZNA - wymiar procesu uniwersalizacji wizerunku i wzrostu zakresu integracji obywatelsko-państwowej (np. proces unifikacji europejskiej), prowadzi do rozszerzenia granic terytorialnych pojęcia ojczyzny, od terytorium grupy lokalnej, prenarodowej, przez narodowe - do cywilizacyjnej przestrzeni jednoznacznej politycznej.

WIELOKULTUROWO - współwystępowanie na ograniczonej granicami państwowymi przestrzeni dwóch lub więcej grup o odrębnych językach, wyznaniach, obyczajach, tradycjach i systemach organizacji społecznej; jest następstwem kontaktu kulturowego na skutek podboju, kolonizacji, aneksji i migracji. Wielokulturowo nie jest uporządkowaną siecią zależności pomiędzy grupami kulturowymi, lecz jedynie formą istnienia wielu odrębnych elementów społeczeństwa.

WIKULTUROWOŚĆ - odczuwanie podobieństwa położenia, losów i cech kulturowych. Wikulturowość ma charakter obiektywny - dzielenia tych samych wartości, religii, języka lub subiektywny - odczuwanie tej jednoznaczności jako psychicznie ważnej, prowadzącej do tożsamości kulturowej, czyli zespołu poglądów, postaw i zachowań w tych jednostkach z grup kulturowych.

WSPÓLNOTA - typ wizerunku grupowej i rodzaj grupy kulturowej. Zasadza się na atrakcyjności małych form grupowych, związków nieformalnych, bezpośrednio stykających się i interakcjach *face to face*. Najszerszym układem wizerunku wspólnotowej jest wiadomo gatunkowa człowieka, prowadząca do tworzenia różnych rodzajów subiektywnej wspólnoty globalnej ludzkości. Wikulturowość opiera się na statusie przypisanym, wynika z faktu urodzenia, a w przypadku narodów - z wiary we wspólną etnogenез; odnosi się do atawizmów, instynktów, wizerunków kodowanych w DNA,

dziedzictwie, pokrewieństwie, braku możliwości wyboru języka macierzystego, przynależności do plemiennej i narodowej.

ZRZESZENIE - typ organizacji grupowej i rodzaj organizacji społecznej; polega na depersonalizacji kontaktów międzyludzkich, prowadzi do anonimowości, hierarchiczności, złożoności, selektywnej przynależności. Najbardziej rozwiniętą formą organizacji zrzeszeniowej jest Weberowski „system racjonalnej biurokracji”, głoszący funkcjonalność, efektywność, hierarchiczną zależność, segmentową odpowiedzialność, specjalizację i kompetencje. Spełnieniem zasady zrzeszeniowej - obok wielkich korporacji międzynarodowych - jest instytucja państwa, rezultat umowy społecznej i przyjęcia powszechnie akceptowanych, opartych na przymusie reguł postępowania. Współczesna organizacja rozwiniętych społeczeństw prowadzi do specjalizacji, profesjonalizacji i hierarchizacji. Społeczeństwo coraz powszechniej traktuje się jak system złożony z elementów ściśle przypisanych pozycjach i precyzyjnie wyznaczonych funkcjach.

BIBLIOGRAFIA

- Alba Richard, Nee Victor (1997), *Rethinking Assimilation Theory for a New Era of Immigration*, „International Migration Review”, 31, s. 826-874.
- Amersfoort Hans van (1978), *Minority as a Sociological Concept*, „Ethnic and Racial Studies”, 1(2), s. 218-234.
- Anderson Benedict (1997), *Wspólnoty wyobra one. Rozw a nia o ródlach i rozprzestrzenianiu si nacjonalizmu*, Kraków: Znak.
- Aron Raymond (2000), *Opium intelektualistów*, tłum. Cz. Miłosz, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Aronson Elliot (1999), *Człowiek istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa: PWN.
- Babi ski Grzegorz (1986), *Wi etniczna a procesy asymilacji. Pizemiany społeczno ci etnicznych: zagadnienia teoretyczne i metodologiczne*, Kraków: PWN.
- Babi ski Grzegorz (1996), *The Ideologies of the Borderland*, w: R. Kantor (red.) *Borderlands. Culture. Identity*, Kraków: Instytut Etnologii UJ.
- Babi ski Grzegorz (1998), *Metodologiczne problemy bada etnicznych*, Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Barker Ernest (1951), *Principles of Social and Political Theory*, London: Oxford University Press.
- Barron Milton L. (1963), (red.) *Minorities in the Changing World*, New York: Alfred A. Knopf.
- Bastide Roger (1957), *Race relations in Brazil*, „International Social Science Bulletin” 9, s. 495-512.
- Bastide Roger (1978), *The African Religions of Brazil: Towards a Sociology of the Interpenetration of Civilizations*, Baltimore: Johns Hopkins University Press.
- Bauman Zygmunt (1992), *Nowoczesno i zagłada*, Warszawa: Fundacja Kulturalna Masada.
- Bauman Zygmunt (1996), *Socjologia*, Pozna : Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bauman Zygmunt (1998), *mier i nie miertelno : O wiele ci strategii ycia*, tłum. N. Leniewski, Warszawa: PWN.

- Bauman Zygmunt (2000), *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, tłum. E. Klekot, Warszawa: PIW.
- Bauman Zygmunt (2004), *Ponowoczesno*, w: *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.), Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 902-914.
- Bell Daniel (1998), *Kulturowe sprzeczno ci kapitalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Warszawa: PWN.
- Benedict Ruth (2002), *Wzory kultury*, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA; wyd. oryginalne (1934), *Patterns of Culture*, Boston: Houghton Mifflin.
- Bergher Pierre van den (1967), *Race and Racism: A Comparative Perspective*, New York: Wiley.
- Bergher Pierre van den (1981), *The Ethnic Phenomenon*, New York-Oxford: Elsewier.
- Bierzanek Remigiusz (1991), *Studia nad społeczno ci mi dzynarodow . ródla prawa mi dzynarodowego*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Blałock Hubert (1967), *Toward a Theory of Minority Group Relations*, New York: John Wiley&Sons.
- Bovenkerk Frank (1974), *The Sociology of Return Migration. A Bibliographic Essay*, The Hague: Martinus Nijhoff.
- Brown Chris (1992), *International Relations Theory: New Normative Approaches*, New York: Harvester Wheatsheaf.
- Burke Edmund (1994), *Rozwa ania o rewolucji we Francji*, tłum. D. Lachowska, Kraków: Znak.
- Cardoso Hermano F. (1997), *Pa stwo, wspólnota i społeczne stwo w rozwoju społecznym*, tłum. K. Dembicz, „Ameryka Łaci ska” 4 (18), s. 7-13.
- Cenzus (2000), questionnaire.
- Cerese Francesco (1974), *Expectations and Reality. A Case Study of Return Migration from the United States to Southern Italy*, „International Migration Review” 8 (2), s. 245-262.
- Child Irving (1943), *Italian or American? The Second Generation in Conflict*, New Haven CT: Yale University Press.
- Chomsky Noam (1999), *Rok 501:podbój trwa*, tłum. Z. Jankowski i O. Mainka, konsultacja j zykowa i merytoryczna M. Nowakowski, Warszawa-Pozna : PWN.
- Clark Ian (1997), *Globalization and Fragmentation. International Relations in the Twentieth Century*, Oxford: Oxford University Press.
- Czarnowski Stefan (1982), *Ludzie zb dni w słu bie przemocy*, w: *Wybór pism socjologicznych*, wybór i wst p J. Sztumski, Warszawa: Ksi ka i Wiedza.
- Cziomer Erhard, Zyblikiewicz Lubomir W. (2001), *Zarys współczesnych stosunków mi - dzynarodowych*, Warszawa-Kraków: PWN.
- Dalajlama (1995), *Niestosowanie przemocy i pokój na wiecie*, w: Dalajlama, Eugen Drewermann, *Droga Serca*, tłum. K. Maurin i K. Napiórkowski, Warszawa: WAB.
- Dali Salvador (1993), *Dziennik geniusza*, tłum. J. Kortas, Gda sk: Phantom Press International.
- Degler Carl (1971), *Neither Black nor White: Slavery and Race Relations in Brazil and the United States*, New York: MacMillan.

- De Jong Gordon F., Fawcett James T. (1981), *Motivations for Migrations: An Assessment and Value-Expectancy Research Model*, w: G.F. De Jong, W.R. Gardner (red.), *Migration Decision Making*, New York-Oxford-Toronto-Sydney-Paris-Frankfurt: Pergamon Press.
- Doczyk Henryk (1989), *Wolny zwi zkowiec*, w: *Region USA. Działacze „Solidarno ci” o kraju, o emigracji, o sobie*, rozmawia! Andrzej Krajewski, s. 45-68, Londyn: Wydawnictwo „Aneks”.
- Durkheim Emil (1984), *Elementarne formy ycia religijnego*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, opra . F. Adamski, Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 9-13; wyd. oryginalne (1912), *Les formes (l'mentaires de la vie religieuse*, Paris; pełne wyd. poi. (1990), *Elementarne formy ycia religijnego*, Warszawa: PWN.
- Eco Umberto (1994), *Dzieło otwarte. Forma i nieokre lono w poetykach współczesnych*, tłum. J. Gałuszka, L. Eustachiewicz, A. Kreisberg, M. Oleksiuk, Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Eco Umberto (1996), *Po czyjej stronie s Orix?*, w: *Semiologia ycia codziennego*, tłum. J. Ugniewska i P. Salwa, s. 121-131. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Eliade Mircea (1997), *Historia wierze i idei religijnych*, tłum. S. Tokarski, l.1, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Encyklopedia socjologii* (1998-2001), t. 1-4, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Erikson Erik H. (1960), *The Problem of Ego Identity*, w: *Identity and Anxiety: Survival of the Person in Mass Society*, M.R. Stein, A.J. Vidich, D.M. White (red.), s. 37-88. Glencoe Illinois: The Free Press of Glencoe.
- Ethnicity: Theory and Experiences* (1975), Nathan Glazer, Daniel Moynihan (red.), Cambridge: Harvard University Press.
- Francis Emerich K. (1976), *Interethnic Relations. En Essay in Sociological Theory*, New York: Elsevier.
- Freud Z. (1984), *Wst p do psychoanalizy*, tłum. K. Obuchowski, wyd. IV, Warszawa: PWN.
- Fukuyama Francis (1992), *Koniec historii*, tłum. T. Biero , M. Wichrowski, Pozna : Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Furtado Celso (1997), *Zobowi zania społeczne a degradacja pa stwa*, tłum. G. Ajdacki, „Ameryka Łaci ska” 4 (18), s. 14-18.
- Gans Herbert J. (1997), *Toward a Reconciliation of „Assimilation” and „Pluralism”*. *The Interplay of Acculturation end Ethnic Retention*, „International Migration Review” 31, s. 875-892.
- Gellner Ernst (1991), *Narody i nacjonalizm*, tłum. T. Hotówka, Warszawa: PIW.
- Giddens Anthony (1990), *The Consequences of Modernity*, Cambridge-Oxford: Polity Press & Brasil Blackwell.
- Giddens Anthony (2001), *Nowoczesno i to samo : „ja” i społeczne stwo w epoce pó nej nowoczesno ci*, tłum. A. Szul ycka, Warszawa: PWN.
- Glazer Nathan (1993), *Is Assimilation Dead?*, „Annals of the American Academy of Social and Political Sciences” 530, s. 122-136.
- Glazer Nathan, Moynihan Daniel (1963), *Beyond the Melting Pot: The Negroes, Puerto Ricans, Jews, Italians, and Irish of New York City*, Cambridge: Cambridge University Press.

- Gogulski P. (1999), *Caminhandopara a terra prometida. Do Rio do Peixe, a nova Polônia*. Até Carlos Gomes, Erechim: Edelbra-Indústria Gráfica e Editora LTDA.
- Gołka Marian (1997), *Oblicza wielokulturowo ci*, w: *U progu wielokulturowo ci*, M. Kempny, A. Kapcia, S. Łódzki (red.), Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Gołka Marian (1999), *Cywilizacja. Europa. Globalizacja*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Gombrowicz Witold (1985), *Wspomnienia polskie - W drówek po Argentynie*, Pary: Instytut Literacki.
- Goodman Norman (1997), *Wstępy do socjologii*, tłum. J. Polak, J. Ruszkowski, U. Zielińska, Poznań: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Goodman Norman, Marx Gary T. (1982), *Society Today*, New York: Random House.
- Gordon Milton (1964), *Assimilation in American Life: The Role of Race, Religion and National Origins*, New York: Oxford University Press.
- Gordon Milton (1975), *Toward a General Theory of Racial and Ethnic Group Relations*, w: *Ethnicity. Theory and Experiences*, N. Glazer, D. Moynihan (red.), Cambridge: Harvard University Press, s. 84-110.
- Greeley Andrew (1974), *Ethnicity in the United States: A Preliminary Reconnaissance*, New York-London-Sydney-Toronto: John Wiley and Sons.
- Greeley Andrew (1996), *Religious Change in America*, Cambridge: Harvard University Press.
- Grinberg Daniel (1998), *Anarchizm*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Gumplowicz Ludwik (1887), *System socjologii*, Warszawa: Wyd. Spółki Nakładowej.
- Handlin Oscar (1957) *Race and Nationality in American Life*, Garden City NY, Doubleday & Co., Inc.
- Hansen Marcuse L. (1938), *The Problem of the Third Generation Immigrants*, Illinois: Rock Island.
- Harris Marvin (1964), *Patterns of Race in the Americas*, New York: Walker.
- Harris Marvin, Wagley Charles (1958), *Minorities in the New World - Six Case Studies*, New York: Columbia University Press.
- Harris Roger, Smolicz Jerzy J. (1984), *Australijczycy polskiego pochodzenia. Studium adaptacji i asymilacji młodego pokolenia*, tłum. i oprac. G. Babiński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Hartman Stefan A. (1965), *Adaptacja czy asymilacja*, Kwartalnik Literacki. Revista Polonesa „Skarpa” (Sao Paulo), II (4).
- Herberg Will (1960), *Protestant - Catholic - Jew*, Garden City NY: Anchor Books/Doubleday & Co.
- Hoffman Bruce (1999), *Oblicza terroryzmu*, tłum. H. Pawlikowska-Gannon, Warszawa: Politeja.
- Hollingshead August B. (1939), *Human Ecology*, w: *An Outline of the Principles of Sociology*, R.E. Park (red.), s. 65-147. New York: Barnes & Noble Inc.

- Horowitz Donald (1975), *Ethnic Identity*, w: *Ethnicity. Theory and Experience*, Cambridge: Harvard University Press.
- Huntington Samuel P. (2001), *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Immigrant Adaptation and Native-born Responses in the Making of Americans* (1997), „International Migration Review”: Special Issue (120), 31 (4).
- International Relations Theory Today* (1995), Ken Booth, Steve B. Smith (red.), Cambridge: Polity Press.
- Jałowicki Bogdan (1992), *Kwestia regionalna*, „Studia Socjologiczne”, 1-2, s. 43-62.
- Janowska Katarzyna, Mucharski Piotr (1998), *Rozmowy na koniec wieku*, tu: Z Pawłem Hertzem o podróży i w drówece, s. 215-228.; Z Czesławem Miłoszem o utopiach i Apokalipsie, s. 9-21. Kraków: Znak.
- Jan Paweł II (1979), *Encyklika Redemptor hominis*.
- Jasińska-Kania Aleksandra (1998), *Etnocentryzm*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Jałowska Aldona (1975), *Drogi kontrkultury*, Warszawa: PIW.
- Johnson Paul (1998), *Historia żydów*, tłum. M. Gody, M. Wójcik, A. Nelicki, Kraków: Wydawnictwo Platan.
- Kaczmarek Łukasz (2003), *Znaczenie religii dla procesów etno- i narodotwórczego na Fidżi*, w: *Etniczność i religia*, (red.) A. Posern-Zieliński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Kantor Ryszard (1990), *Między Zaborowem a Chicago. Kulturowe konsekwencje istnienia zbiorowości imigrantów z parafii Zaborowskiej w Chicago i jej kontaktów z rodzinnymi wsiami*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kapiszewski Andrzej (1999), *Native Arab Population and Foreign Workers in the Gulf States. Social, Economic and Security Issues*, Kraków: Universitas.
- Kerouac Jack (1957), *On the Road*, New York; wyd. pol. (1993) *W drodze*, Warszawa: PIW.
- Kłosowska Antonina (1981), *Socjologia kultury*, Warszawa: PIW.
- Kłosowska Antonina (1996), *Kulimy narodowe u korzeni*, Warszawa: PIW.
- Koneczny Feliks (1935), *O wielość cywilizacji*, Kraków.
- Kroeber Alfred, Kluckhohn Clyde (1952), *Culture: A Critical Review of Concepts and Definitions*, Papers of the Peabody Museum, Cambridge New York: Vintage.
- Kubiak Hieronim (1970), *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1897-1965. Jego społeczne uwarunkowanie i społeczne funkcje*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kubiak Hieronim (1975), *Rodowód narodu amerykańskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kubiak Hieronim (1980), *Asymilacja etniczna w płaszczyźnie struktury społecznej*, w: H. Kubiak, A. Paluch (red.) *Założenia teorii asymilacji*, s. 53-66. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kubiak Hieronim, Siani Krystyna (1999), *Migracje*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 2, s. 243-249. Warszawa: Oficyna Naukowa.

- Kukułka Józef (2000), *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Kula Marcin (1981), *„Polonia” brazylijska*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Kula Marcin (1987), *Historia Brazylii*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kwańiewski Krzysztof (1992), *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa”, 1 (1), s. 9-61.
- Le Barbara (1981), *Ko ciół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej. Przemiany funkcji polonijnych instytucji i organizacji religijnych w środowisku Polonii chicagowskiej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Lévi-Strauss Claude (1964), *Smutek tropików*, tłum. A. Steinsberg, Warszawa: PWN; wyd. oryginalne (1955), *Tristes Tropiques*, Paris.
- Liebertson Stanley (1981), *Language Diversity and Language Contact*, Stanford: Stanford University Press.
- Lijphart Arent (1977), *Democracy in Plural Societies. A Comparative Exploration*, New Haven: Yale University Press.
- Linton Ralph (2000), *Kulturowe podstawy osobowości*, tłum. A. Jasińska-Kania, Warszawa: PWN.
- Lipset Seymour M. (1967), *The First New Nation: The United States in historical and Comparative Perspective*, Garden City: Doubleday Books.
- Locke John (1992), *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. i komentarz Z. Rau, Warszawa: PWN.
- Lux Kazimierz (1982), *Wyspa Saint-Domingo pod względem statystycznym opisana według notat porobionych na miejscu 1805 i 1806 roku*, w: *Ameryka Łacińska w relacjach Polaków. Antologia*, wybór, wstęp, komentarze i przypisy M. Kula, Warszawa: Interpress.
- Łódzki Sławomir (1993), *Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989-1992*, „Kultura i Społeczeństwo” 4.
- Mach Zdzisław (1998), *Niechciane miasta. Migracja i to samo społeczne*, Kraków: Universitas.
- Malinowski Bronisław (1987), *Argonauści Zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinei*, tłum. B. Olszewska-Dyoniziak i S. Szykiewicz, opracowanie tłumaczenia i posłowie A. Waligórski, *Dzieła*, t. 3. Warszawa: PWN; wyd. org. 1922), *Argonauts of the Western Pacific. An Account of Native Enterprises and Adventure in the Archipelagoes of Melanesian New Guinea*, London.
- Mannheim Karl (1974), *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, tłum. A. Rąniewski, Warszawa: PWN.
- Marcuse Herbert (1998), *Eros i cywilizacja*, tłum. H. Jankowska i A. Pawelski, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Marden Charles F., Meyer Gladys (1973), *Minorities in American Society*, New York-Cincinnati-London-Toronto-Melbourne: D. Van Nostrand Company.
- Marshall Ray (1984), *Immigration: An International Perspective*, w: *Irregular Migration: An International Perspective*, „International Migration Review” (special issue), 18 (3), s. 593-612.

- Maryski Andrzej (1998), *Narodowo ci wiata*, Warszawa: PWN.
- Merle Marcel (1987), *The Sociology of International Relations*, tłum. z francuskiego D. Parkin, Leamington Spa-Hamburg-New York: Berg Publishers.
- Merton Robert K. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. E. Morawska i J. Wertenstein-Zuławski, Warszawa: PWN; wyd. oryginalne (1957) *Social Theory and Social Structure*, Glencoe.
- Mead Margaret (1960), *Culture Change and Character Structure*, w: M.R. Stein, A.J. Vidich, D.M. White (red.) *Identity and Anxiety. Survival of the Person in Mass Society*, s. 89-98. Glencoe, Illinois: The Free Press of Glencoe.
- Mead Margaret (1978), *Kultura i to samo . Studium dystansu mi dzypokoleniowego*, tłum. J. Holówka, Warszawa: PWN.
- Michalska Anna (1992), *Mi dzynarodowa ochrona mniejszo ci*, „Sprawy Narodowociowe - Seria Nowa, 1 (1), s. 63-86.
- Miodunka Władysław (2003), *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stron lingwistyk i humanistycznej*, „Studia Latynoameryka skie Uniwersytetu Jagiello skiego”, Kraków: Universitas.
- Mirga Andrzej, Gheorghe Nicolae (1998), *Romowie w XXI wieku: studium polityczne*, Kraków: Universitas.
- Mirga Andrzej, Mróz Lech (1994), *Cyganie: Odmienno i nietolerancja*, Warszawa: PWN.
- Misztal Bronisław (1998), *Fundamentalizm*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Morganthau Hans (1948; repr. 1960), *Politics among Nations. The Struggle for Power and Peace* (repr.), New York: Knopf.
- Mróz Lech (1992), *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa: Wydawnictwo Fundacji „Historia Pro Futuro”.
- Myrdal Gunnar (1944), *An American Dilemma: The Negro Problem and Modern Democracy*, New York: Harper and Brothers.
- Nelson Joan M. (1976), *Sojourners versus New Urbanities. Causes and Consequences of Temporary versus Permanent Cityward Migration in Developing Countries*, „Economic Development and Cultural Change” 24, s. 720-757.
- Nowicka Ewa (1998), *Akulturacya*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Nozick Robert (1999), *Anarchia, pa stwo, utopia*, tłum. P. Maciejko, M. Szczubiałka, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Ohly Rajmund (1980), *Religie Afryki*, w: *Religie Azji, Afryki, Ameryki, Australii i Oceanii*, opra . S. Kału y ski, s. 233-266, Warszawa: Wydawnictwo „Iskry”.
- Ossowski Stanisław (1966), *Wi społeczna i dziedzictwo krwi*, w: *Dzieła*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Ossowski Stanisław (1967) /1/, *Socjologiczna analiza poj cia ojczyzny*, w: *Dzieła*, t. 3, Warszawa: PWN.
- Ossowski Stanisław (1967) /2/, *Zagadnienia wi zi regionalnej i wi zi narodowej na ł sku Opolskim*, w: *Dzieła*, t. 3, Warszawa: PWN.

- Ossowski Stanisław (1982), *O strukturze społecznej*, Warszawa: PWN.
- Palczyński Tadeusz (1989), *Ewolucja ideologii i przemiany to samo ci narodowej Polonii w Stanach Zjednoczonych (1870-1970)*, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Palczyński Tadeusz (1997), *Kontestacja. Formy buntu we współczesnym społeczeństwie*, Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Palczyński Tadeusz (1998), *Sekty: W poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków: Universitas.
- Palczyński Tadeusz (1999), *Bunt „nadnormalnych”*, Kraków: Universitas.
- Palczyński Tadeusz (2001), *Socjologia stosunków międzynarodowych. Zarys podstawowych zagadnień*, Kraków: Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.
- Palczyński Tadeusz (2002), *Współczesne społeczeństwo amerykańskie w perspektywie socjologicznej. Zarys podstawowych zagadnień*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Palczyński Tadeusz (2004), *Rasa, etniczność i religia w brazylijskim procesie narodotwórczym. Wprowadzenie do badań latynoamerykańskich przemian społecznych*, Kraków: Universitas.
- Paluch Andrzej K. (1976), *Konflikt, modernizacja i zmiana społeczna. Analiza i krytyka teorii funkcjonalnej*, Warszawa: PWN.
- Pamiętniki emigrantów - Stany Zjednoczone 1971, A. Andrzejewski (red.), Warszawa: Książka i Wiedza.
- Park Robert E. (1928), *Human Migration and the Marginal Man*, „The American Journal of Sociology”, 33 (6), s. 881-893.
- Park Robert E. (1949), *Race and Culture*, Illinois: Glencoe.
- Park Robert E., Burgess Ernest W. (1921; repr. 1969), *Introduction to the Science of Sociology*, (repr.) Chicago: Chicago University Press.
- Peterson W. (1958), *A General Typology of Migration*, „American Sociological Review” 23 (2).
- Piepkie Joachim G. SVD (1994), *Kulty afrobrazylijskie wyzwaniem dla monopolu Kościoła katolickiego w Ameryce Łacińskiej*, w: *Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła?*, Materiały z Sesji misyjno-pastoralnej 26-28 listopad 1993, Pieniężno, s. 32-46.
- Piwowarski Władysław (1996), *Socjologiczne definicje religii*, w: idem, *Socjologia religii*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Porębski Andrzej (1991), *Europejskie mniejszości etniczne. Geneza i kierunki przemian*, Kraków: PWN.
- Portes Alejandro (1997), *Immigration Theory for a New Century: Some Problems and Opportunities*, „International Migration Review” 31, s. 799-826.
- Religion in America* (1971-1996), Annual (Based on Gallup), Princeton Religion Research Center, Princeton.
- Riesman David, Glazer Nathan, Denney Reuel (1996), *Samotny tłum*, tłum. J. Strzelecki, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA; wyd. oryginalne (1950) *The Lonely Crowd: The Study of the Changing American Character*, New York.
- Roberson Ronald G. CSP (1998), *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*, tłum. K. Bielawski, D. Mionskowska, Appendix tłum. B. Gierszewska, Bydgoszcz: Wydawnictwo Homini.

- Rokicki Jarosław (1999), *Rasa i etniczność : Konstrukcja porządku społecznego w amerykańskim tygliku*, „Przegląd Polonijny” 4 (94), s. 5-43.
- Rokicki Jarosław (2002), *Kolor, pochodzenie, kultura. Rasa i grupa etniczna w społeczeństwie Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Kraków: Universitas.
- Rokkan Stein, Urwin Derek (1983), *Economy, Territory, Identity, Politics of West European Peripheries*, London-Beverly Hills-New Delhi: Sage Publications.
- Romano Ruggiero (1971), *Wstęp do: /lme/y/c« indiańska?», wybór R. Romano*, Warszawa: PWN.
- Rose Arnold M. (1965-1968), *Minorities*, w: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 10, New York: Mcmillan Free Press.
- Rumbaut Ruben G. fl. 991], *Assimilation and Its Discontents: Between Rhetoric and Reality*, „International Migration Review” 31, s. 923-960.
- Scherer Ross P. (red.) (1980), *American Denominational Organization. A Sociological View*, Pasadena: William Cerey Library.
- Schutz Alfred (1960), *The Stranger*, w: *Identity and Anxiety. Survival of the Person in Mass Society*, Maurice R. Stein, Arthur J. Vidich, David M. White (red.) s. 98-110. Glencoe, Illinois: The Free Press of Glencoe.
- Schumpeter Joseph A. (1995), *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, tłum. M. Rusiński, wstęp do wyd. polskiego S. Mikosik, wprowadzenie T. Bottomore, Warszawa: PWN.
- Shepard Alan, Slayton Deke (2001), *Kierunek Księżyc. Kulisy amerykańskiego programu księżycowego ze wstępem Neila Armstronga*, tłum. M. Fredro-Boniecka, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Shibutani Tamotsu, Kwan Kian M. (1965), *Ethnic Stratification*, New York: Macmillan.
- Simmel Georg (1975), *Socjologia*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa: PWN; wyd. oryginalne (1922), *Soziologie. Untersuchungen über die Formen der Vergesellschaftung*, München-Leipzig: Verlag von Duncker und Humboldt.
- Simpson George E., Yinger Milton J. (1953), *Racial and Cultural Minorities: An Analysis of Prejudice and Discrimination*, New York: Harper.
- Ślomoński Kazimierz M. (1999), *Międzynarodowe badania porównawcze*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 2, s. 238-243. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Słownik etnologiczny. Terminy ogólne* (1987), Z. Staszczak (red.), Warszawa-Poznań : PWN.
- Smolicz Jerzy (1999), *Współkultura Australii*, tłum. J. Lencznarowicz, L. Korporowicz, M. Boruta, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Soros George (1999), *Kryzys światowego kapitalizmu. Zagrożenia dla społeczeństwa otwartego*, tłum. L. Niedzielski, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Stosunki międzynarodowe* (2000), W. Malandowski i C. Mojsiewicz (red.), Wrocław: Wydawnictwo Alta2.
- Szacki Jerzy (1962), *Ojczyzna, naród, rewolucja. Problematyka narodowa w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej*, Warszawa: PIW.
- Szacki Jerzy (1983), *Historia myśli socjologicznej*, t. 1 i 2, Warszawa: PWN.
- Szajch Andrzej (2004), *Postmodernizm*, w: *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.), s. 935-941, Kraków: Wydawnictwo WAM.

- Szczepański Jan (1999), *Policentryczna to samo kultura i nauki polskiej w humanistycznej cywilizacji wszechludzkiej*, w: *Centra i peryferie*, wst p J. Tazbir, s. 23-36. Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”.
- Sztompka Piotr (2002), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Znak.
- Tansey Stephen D. (1995), *Nauki polityczne*, tłum. J. Gilewicz, Poznań: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- The Politics of Return: International Return Migration in Europe* (1984), D. Kubat (red.), Rome-New York: Center for Migration Studies.
- Thomas William, Znaniecki Florian (1976), *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1-5, tłum. A. Bartkowicz, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Toffler Alvin (1985), *Trzecia fala*, tłum. E. Woydyło, Warszawa: PIW.
- Tomaszewski Jerzy (1985) /1/, *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa: Młodzi i Polska Agencja Wydawnicza.
- Tomaszewski Jerzy (1985) /2/, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa: „Czytelnik”.
- Tönnies Ferdinand (1988), *Wspólnota i stowarzyszenie: rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, tłum. M. Łukasiewicz, wst p. J. Szacki, Warszawa: PWN; wyd. oryginalne (1887), *Gemeinschaft und Gesellschaft. Abhandlung des Communismus und des Socialismus als empirischer Culturformen*, Leipzig.
- Toynbee Arnold J. (1991), *Cywilizacja w czasie próby*, tłum. W. Madej, Warszawa: Wydawnictwo „Przed Wit”.
- Troeltsch Ernst (1983), *Kościoły a sekty*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, oprac. F. Adamski, s. 104-109. Kraków: Wydawnictwo WAM; wyd. oryginalne. (1912) *Kirche und Sekte*, w: E. Troeltsch, *Die Soziallehren der christlichen Kirchen und Gruppen*, s. 362-375. Tübingen.
- Vander Zanden James W. (1983), *American Minority Relations*, New York: The Royal Press Co.
- Wade Peter (1997), *Race and Ethnicity in Latin America*, London-Sterling: Pluto Press.
- Weber Max (1984), *Szkice z socjologii religii*, tłum. J. Prokopiuk, H. Wandowski, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Weber Max (1994), *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, tłum. J. Miziński, Lublin: Wydawnictwo TEST.
- Weber Max (2002), *Gospodarka i społeczeństwo*, tłum. Dorota Lachowska, Warszawa: PWN, wyd. oryg. (1922), *Grundriss der Sozialökonomik. Wirtschaft und Gesellschaft*, Tübingen.
- Wiatr Jerzy (1969), *Naród i państwo*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Wiatr Jerzy (1978), *Socjologia stosunków politycznych*, Warszawa: PWN.
- Wilson Colin (1992), *Outsider*, tłum. M. Traczewska, Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”.
- Wirth Louis (1945), *The Problems of Minority Groups*, w: R. Linton (red.), *The Science of Man in the World Crisis*, New York: Columbia University Press.
- Współczesne stosunki międzynarodowe* (1997), Teresa Łoś-Nowak (red.), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Yinger Milton J. (1983), *Socjologiczna teoria religii*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, opr. F. Adamski, s. 29-39, Kraków: Wydawnictwo WAM, wyd. oryginalne: *Sociological Theory of Religion*, w: M.J. Yinger (1957), *Religion, Society and the Individual*, s. 49-60. New York.
- Założenia teorii asymilacji* (1980), H. Kubiak, A. Paluch (red.), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zarys dziejów religii* (1986), J. Keller, W. Kotański, W. Tyloch, B. Kupis (red.) Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Zeldin Theodore (1998), *Intymna historia ludzkości*, tłum. B. Stokłosa, Warszawa: Wydawnictwo WAB.
- Zhou Min (1997), *Segmented Assimilation: Issues, Controversies, and Recent Research on the New Second Generation*, „International Migration Review” 31 (4), s. 825-858.
- Znaniecki Florian (1920), *Upadek cywilizacji zachodniej*, Poznań.
- Znaniecki Florian (1974), *Ludzie teraniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa: PWN.
- Znaniecki Florian (1988), *Wstęp do socjologii*, Warszawa: PWN.
- Znaniecki Florian (1990), *Współczesne narody*, tłum. Z. Dulczewski, Warszawa: PWN.
- Znaniecki Florian (1992), *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, Warszawa: PWN.

INDEKS RZECZOWY

A

adaptacja 232-236,272
Afroamerykanie 35,53-54, 57, 65,160,
205, 218, 226, 231, 233, 235-238, 252,
255,339
Afrobrazylijczycy 65,117-118,218, 258
bóstwa 219-220
kulty 118,219,220
candomblé 115,218-220
macumba 49,110,114,220-221
quimbanda 49,110,114, 219-220
umbanda 49,110,114,116,118,218-219
akomodacja 28, 53, 55, 98,150, 211, 233,
237
akulturacja 107,149-150,162, 168, 212,
222-223, 230, 232, 234, 293, 356
alienacja 34,152,160, 214, 215, 222-223,
236, 272-273, 292-297
amalgamacja 28, 35, 51,55, 98, 138, 149,
165,168,198, 205-206, 211, 237,
240-241, 253, 256
anarchizm 369-370
aneksja 50,145-147,161,181, 213
antagonizm 28, 93,178, 317, 333
etniczny 331,353
kulturowy 331
pa stwowy 26
rasowy 337-338
religijny 340-341
antyglobali ci 239
apartheid 145-146,185, 337
asymilacja 28, 98,107, 150,162-163,
199,180,198,208, 210-215,
222-223, 233-234, 236, 293, 319-326,
351-352

j zykowa 240
ograniczona 212,237
procesy asymilacji 34, 61,70,158,
162,198, 200, 205-206, 222, 227,
231-232, 234-237, 240, 256, 354
segmentowa 212
wymiar strukturalny 168,211,233,
wymiar kulturowy 162,208,211,
231-232,237
wymiar osobowo ciowy 211, 236
autokratyzm 169,174,177,184,343
autorytaryzm 373

B

banicja 274
bilingwizm (dwuj zyczno) 42,150,168,
199-200,209-211,251,253-254,349-350
biurokracja 176,138,313-314

C

cywilizacja 30,47, 50, 97,114,137,167,
199,180,231, 233, 238, 240,
245-247, 252-253, 260-263, 393
zderzenie 259-262,341
czarni muzułmanie 53,149, 238, 299

D

dehumanizacja kultury 152,394
dekolonizacja 96,204
demokracja 174,177,185, 373-377
depersonalizacja wi zi 152, 394
deportacja 158, 271, 274
diaspora 50, 69, 90, 105,157
dominacja zob. relacje mi dzykulturowe:
dominacja/podporz dkowanie

dwuj zyczno zob. bilingwizm
 dwukulturowo 35, 50, 66, 149, 209-210,
 222, 234, 251-254
 dyfuzja kulturowa 163, 165, 181
 dyktatura 185
 dyskryminacja 28, 33, 104-105, 107, 206,
 335
 dziedzictwo kulturowe zob. tradycja
 kulturowa

E

egalitaryzm 95, 150, 376
 ekskluzywizm kulturowy 106-107, 150,
 159, 241, 296, 339
 ekspansja 32, 158-162, 164, 239
 asymilacyjna 161
 ekonomiczna 161
 ideologiczna 162
 ludno ciowa 162
 terytorialna 158-161, 164
 ekspulsja 158
 eksterminacja 28, 158, 303
 etniczno 40, 70, 74, 78, 80, 84
 kategoria etniczna 53
 obiektywne kryteria 70-71, 74
 pochodzenie etniczne 71
 subiektywne kryteria 71-75
 etnocentryzm 331-336
 etnofobia 107, 332
 etnogeneza 32, 68-69, 83-84, 202
 etnoklasa 53

F

faszyst 180, 204, 361
 federalizm zob. pa stwo: federacyjne
 fratria 45-46
 fundamentalizm 21, 180, 182, 361, 367-368

G

geopolityka 179, 182
 getto kulturowe 160, 222
 globalizm 255, 286
 Griffe 55
 grupa kulturowa 29, 39, 43, 45-50, 86, 89,
 166, 173, 229
 autochtoniczna 40, 44-46, 49, 69, 166,
 204-205, 227
 etniczna 29, 32, 36, 36, 47-48, 68-70,
 73, 79-80, 85, 137, 216-218, 225-227
 fazy rozwojowe 87, 137, 213-214
 homogeniczna 25
 migracyjna 43, 70, 98

interesów 103
 j zykowa 29, 49
 lokalna 44-47, 165, 223
 nieformalna
 pierwotna 45, 173, 213, 227
 plemienna 32, 36, 44-48, 65, 69, 165,
 223, 347-348
 ponadnarodowa 50, 173, 226-227,
 348-349
 prenarodowa 19, 44-46, 347
 rasowa 29, 39-40, 45, 47,
 regionalna 43, 47, 223, 226-227
 religijna 29, 48-49, 109-110, 112, 216
 trojake rozumienie grupy etnicznej
 68-70
 typologie 44
 Guerssone 55

H

heterogenizacja kulturowa 87, 140, 227, 247,
 390
 hierofania 216
 homogenizacja kulturowa 87, 140, 150,
 109, 1205, 213, 227, 238-240,
 247, 347, 357
 hybrydalizm 65, 149, 168, 206, 254, 348, 357

I

identyfikacja zob. to samo kulturowa
 imperializm 96
 neoimperializm 164, 327
 Indianie 47, 213, 223-227
 Amazonii 47, 64-65,
 ameryka scy 57-58, 69, 166, 205, 348
 brazylijscy 62, 65, 119, 166, 205, 255
 industrializm 95-96
 indywidualizm 360-361, 376
 inkulturacja 149-150, 162, 356-357
 integracja 30-90, 46, 114, 137, 150, 163,
 168, 247-250
 etniczna 39
 j zykowa 39
 lokalna 29
 modele 30-32, 247-248
 narodowa 31-32, 205, 248
 postnarodowa 39, 47, 108, 114, 247-248,
 252-253
 prenarodowa 46, 169
 rasowa 39
 religijna 39
 terytorialna 157, 159, 165
 izolacjonizm 28, 52, 150, 159, 166, 296, 375

K

- Kafuzi 56,258
- kasta 19, 40, 45, 229
- klan 19, 29, 45-46,173, 229
- kolektywizm 175, 359-361,375-376
- kolonializm 50-51, 96,144-145,147,161, 164,207,209,213,348
 - neokolonializm 145,164, 327
- kommunikacja kulturowa 89,136-137,394
 - interpersonalna 136
 - masowa 181,394
 - mi dzynarodowa 167, 169
- komunizm 180, 361, 376
- konformizm 236,301
 - nonkonformizm 236,300
- konserwatyzm 21, 303, 363-367, 376-377
- kontakt kulturowy 37, 81,140-148, 210, 286, 291-293
- kontestacja 129-131,152, 279, 281, 300-306
 - alternatywna 129
 - ekofeminizm 129
 - ekologizm 129
 - ideologie 129
 - komunidarizm 129
 - pacyfizm 129
 - utopia 129
- korporacje mi dzynarodowe 138
- Ko cioty 121-128
 - wBrazylji 114-116,117-120
 - w USA 112-114,120-128
- ksenofobia 33,93
- kultura 87-88, 143, 227-230, 245-246, 390, 398-400
 - elitarna 88, 163, 376
 - ekskluzywna 240,256
 - inkluzywna 240,256
 - konfiguracywna 395
 - ludowa 117
 - masowa 88,137, 396
 - postfiguracywna 395
 - prosta 87,227
 - prefiguracywna 136,395
 - zła ona 227

L

- Latynoamerykanie 42, 57-59, 75, 254-255
 - hiszpa sko j zyczni Amerykanie 59, 73
- liberalizm 22, 303, 362-367,376
- linea 45-46,229

Ł

- ład kulturowy 97, 129, 179, 201, 218, 267, 305
- ład mi dzynarodowy 374

M

- „macdonaldyzacja” 36
- makrostrukturalne uj cia 33, 36
- marginalizacja 34,105,152,297-298
- matriarchalizm 173
- Metysi 52, 55-56, 61, 67-68, 168, 258
- migracja 51,146-147,161,181,209,265-289
 - dobrowolna 271,274
 - ekonomiczna 147, 266, 274
 - emigracja 146, 215-218, 292-299
 - geneza 265-266
 - grupowa 147,269
 - indywidualna 147, 269, 271
 - innowacyjna 271
 - konserwatywna 271
 - ła kuchowa 147,270
 - masowa 270-271
 - mi dzynarodowa 147,271
 - osiedle cza 147,270-271
 - planowana 271
 - polityczna 147, 266, 270, 274
 - powrotna 147,270-271
 - przymusowa 158, 271, 274
 - sezonowa 269
 - spontaniczna 271
 - stała 270-271
 - turystyczna 269,283-286
 - zarobkowa 271,273
- mikrostrukturalne uj cia 18, 33-35
- militaiyzm 324-325
- Mistive 55
- mnieszo kulturowa 47,50,58,98-104,216
 - aneksacyjna 103,146
 - autochtoniczna 79,103
 - definicje 99-101
 - etniczna 50, 69,102, 217
 - graniczna 50
 - imigracyjna 50, 79, 98,102-103
 - izolowane 102
 - j zykowa 50, 103
 - kolonialna 103
 - narodowa 50, 69, 78,102-103
 - niewolnicza 103
 - osiadła 102
 - peryfeijna 102
 - rasowa 47,50, 55, 62, 65,102

regionalna 43
 religijna 47, 50, 102-103
 rozproszona 102
 secesjonistyczna 103
 terytorialna 50, 79, 102
 wewn trzna 102
 wojownicza 103
 zwarta 102
 moieta zob. połówka
 monocentryzm 26, 254, 347, 375
 monetniczo 43, 80, 82, 149, 349
 monorasowo 40
 monoreligijno 234
 Mulaci 55, 58, 64, 67-68, 168, 258

N

nacjonalizm 33, 53, 92-97, 116, 150, 180, 361, 370-372
 naród 9, 29, 30-32, 47-49, 69, 82-84, 89, 95, 97, 137, 139, 224, 230, 318
 definicja 82-83
 historyczny 31
 naród-kultura 25, 86
 naród-pa stwo 25, 31, 174, 202, wiadomo narodowa 25, 91
 wybrany 105
 New Age zob. Nowa Era
 nietolerancja religijna 33
 Nowa Era 35, 122, 129, 278
 nowe ruchy religijne 122, 221

O

ojczyzna 42, 50, 86, 157-159, prywatna 43, 50, 158
 ideologiczna 50
 oligarchizacja 376
 organizacje mi dzynarodowe 139, 190
 mi dzyrz owe 9-10
 pozarz owe 35, 269
 osobowo ci imigrantów 146, 275-281

P

panafrykanizm 35
 panarabizm 328
 panetniczo 43-42
 pangermanizm 328
 panslawizm 328
 pa stwo 19, 25, 31, 89-90, 95, 97-98, 138, 143, 190-192, 318, 342-344
 autokratyczne 174, 177, 184, 343, 373-374
 demokratyczne 35, 86, 174-177, 185, 343

dwunarodowe 182, 185-186, 342
 federacyjne 89-90, 178, 182, 186, 343-344
 funkcje pa stw w stosunkach
 mi dzynarodowych 24, 178-179, 187-189
 geneza 179, 181
 instytucja totalna
 mocarstwo 181
 narodowe 24-25, 30-31, 43, 89, 95, 97-98, 174, 182, 185, 193, 342
 pluralistyczne 90
 polityka zagraniczna 190
 republika skie 89, 182, 184
 rodzaje pa stw w stosunkach
 mi dzynarodowych
 suwerenno 31
 system polityczny 190
 totalitarne 177, 184-185, 343
 trzynarodowe 186
 typy pa stw 179, 183-185, 342-343
 ustrój 171, 174, 183-185
 wielokulturowe 178, 182, 185-186, 342
 zwi zkowe 343-344
 partykularyzm 29, 164, 201, 239, 256
 patriarchalizm 173, 176
 patriotyzm 33, 92
 pluralizm kulturowy 26, 31, 61, 75, 90, 112, 120, 126-129, 149, 186, 193, 201, 205, 208-209, 211, 239, 254-257, 343, 353-355, 375
 rozumienia pluralizmu 353-354
 wewn trzny 150, 241, 254, 356-357
 zewn trzny 150, 241, 254, 356
 podbój 50, 96, 141, 143-144, 147, 161, 181, 213
 połówka 46
 ponowoczesno 34, 193, 389-391
 postmodernizm 34, 129,
 procesy przemian to samo ci kulturowej 231-238
 adaptacji 232-234
 modyfikacji 232-234
 reorientacji 232-234
 samoindukcji 232-234
 transformacji 232-234
 utrwalania 234-235
 procesy narodotwórcze 12, 158, 169, 201-209, 354-355
 bur uazyjno-demokratyczny 203
 bur uazyjno-konserwatywny 203-204

bur uazyjno-osadniczy 204-205,
247-254
postkolonialny 34, 204, 209
socjalistyczny 208

Q

Quarteron 55

R

racjonalizm 22-23,314-315
rasa 39-40, 47,51-64,65, 84,136,142-143,
359
rasizm 33,180, 336-338, 361, 376
realizm 22,191, 361
polityczny 22
socjologiczny 22
region 165-169
autonomiczny 161-166
„ko ca wiata kulturowego” 167
mi dzycywilizacyjny 167,
mi dzykulturowy 166-168
pluralistyczny 168
pogranicza 167
przej ciowy 168
regionalizacja 165,168,258
regionalne grupy etniczne 47-48
regionalne grupy j zykowe 49
regionalne grupy rasowe 47
regionalne grupy religijne 48
relacje mi dzykulturowe 104-105,144,
189, 228, 241,311-315
dominacja/podporz dkowanie 20,34,
141-142,161, 178, 203, 309,
311-312, 323-329, 375
interetniczne 35, 41, 74, 314, 340-341
mi dzycywilizacyjne 42,192,263-264,
314, 341
mi dzyplemienne 19, 310, 340
mi dzywyznaniowe 34,314
mniej szo /wi kszo 34, 42, 98,104,
314,319
transkulturowe 35,61,138,193,205,254
transrasowe 35,61
religia 41, 85,108-127, 212
amisze 123, 125, 216, 296, 305
anglikanizm 128, 296, 385
animizm 128
adwentyzm 115,125, 128
arian izm 305
bahaizm 110
baptyzm 114-115, 120,122-123, 296,
385
braminizm 112
buddyzm 21, 41, 49,110-115,121,125
chasydyzm 34,112, 249
chi skie wierzenia ludowe 111
chrze cija stwo 21, 41, 66,110-112,
116, 125,128, 249, 341
doktryna religijna 109,123
d inizm 112
episkopalizm 120,122-123
ewangelizm 67
hinduizm 21, 41,110-115,121,123,
125, 128, 249
husytyzm 305
ideologia religijna 123
islam 21, 41, 49,110-115,121,126,
128, 249, 341
judaizm 49,110,112-113,115,121,
125, 212, 249, 341
kalwinizm 296
karaimizm 81
katarzy 305
katolicyzm 34, 49, 66-68,112-113,
116-117,121,123,128, 204, 212, 249,
341, 385
konfucjanizm 49,111
kongregacjonalizm 115,123, 296, 385
koptyzm 49,125
krisznaizm 112
kwakrzy 123,295-296 305
lamaizm tybeta ski 112
luteranizm 115,120,122
manicheizm 305
maronityzm 49
maya 67
mennonici 122,125, 295-296
metodyzm 114,120, 122-123,128, 385
montanizm 305
morawianizm 296
mormoni 122,125, 305
palejan a 49,114,119
pejotyzm 35,49,110
prawosławie 49,111-112,125-126,
384-385
prezbiterianizm 115,120,123,296,385
protestantyzm 21, 34, 67-68,110-115,
112, 116,120-121,128,186, 204, 212,
248-249, 385
purytanizm 249, 295-296, 305
rabinizm talmudyczny 112
santoria 49,67,110
scjentyzm 125

shakeryzm 296,305
 sikhizm 128
 spirytyzm 115,119,123
 starowiercy 216
 sufizm 112
 sunnizm 112,341
 szamanizm 119,123
 szintoizm 49,110
 szytyzm 112,341
 wiadkowie Jehowy 67,115,126
 taoizm 49,111,121
 unitarianizm 123,125
 uniwersalizm 110-112,120,123,125
 waldensi 305
 zielono wi tkowcy 114-115,122,125
 republikanizm zob. pa stwo republika skie
 Romowie 47,105-108,275, 333-336
 ród 29,40,45-46,173,229

S

segregacja 40,52,150, 330, 338-339
 sekty 122-123
 separatyzm 28,52-53, 34,149-150, 295-296, 299, 330, 339
 społecze stwo obywatelskie 25-26, 30,50, 86,191, 202, 204, 380
 standaryzacja gospodarcza 24,238
 status przypisany 29, 68
 stereotypy 36, 93,107
 stosunki mi dzynarodowe 11, 19-20, 26, 29-30,37,94-96,163,179,193,259,263, 315-316, 319-320, 323-324, 328, 342
 kapitalizm/socjalizm 327, 330, 379-382
 relacje Północ-Południe 145, 385-388
 relacje Wschód-Zachód 330, 382-385
 uj cia podmiotowe 36,317
 uj cia przedmiotowe 36
 uj cia strukturalne 11,13, 23, 29, 33, 190, 263-264
 struktury mi dzykulturowe 163, 171,173, 251, 309-312,316, 323
 antagonistyczna 28,311, 317, 337-338, 145,162
 dychotomiczna 28, 47, 52-55, 59, 324, 329-330, 337, 340-341
 formalna 311
 geneza 318
 gradacyjna 28,53-55,59,331
 klasowo-warstwowa 28,339
 komunikacyjna 310,394
 monocentryczna 169,344,347-348
 nieantagonistyczna 28,311
 nieformalna 311
 organizacyjna 310
 policentryczna 169-170,344
 polimorficzna 251,254
 prosta 173,310-311,329
 stratyfikacja 257
 wielopoziomowa 28
 władzy 173,319
 zło ona 173,310-311,329
 subkultura 102-103,129-134,153,151, 160, 222
 anarchistyczne 129,160
 awangardowo-innowacyjne 129-130
 blokersi 132,158
 chuligani 132
 cybersubkultura 133
 dresiarze 132
 friki 133
 gangi 159
 grupy subkulturowe 130-134
 hip-hop 133-134
 hipisi 103,129
 ideowo-wspólnotowe 132
 kibice 132,158
 ludyczne 133, 158
 punk 103, 132-133,160
 raperzy 132-133
 rastafarianie 132-133
 rockersi 132
 seksualne 132
 skejterzy 133
 skinheadzi 132-133,160
 rodowiskowe 132
 symboliczne 132-133
 technodyskomani 133
 wi zienne 132
 suwerenno 187-188
 narodowa 187
 wewn trzna 187
 zewn trzna 187
 syjonizm 106
 synkretyzm 66,116, 206, 254
 kulturowy
 religijny 116,119, 218-219, 254-255, 341-342
 szok informatyczny 137
 szowinizm 33

T

teokracja 182

teoria

- centrum/periferii 167,170-171, 342
 - dominacji rasowej 27
 - dyfuzjonizm 230
 - elit politycznych 27
 - ewolucyjna 23, 27, 229
 - funkcjonalistyczna 22,230
 - gier 96,191
 - integracjonistyczna 23,26-28,104, 177, 315
 - interakcjonistyczna 23,27, 312, 315
 - konfliktu 22, 26-29, 104,177
 - „ko ca historii” 23
 - merkantylizmu 21
 - moralizmu 21
 - mozaiki kulturowej 212
 - „narodów historycznych” 31
 - normatywizmu 21,362
 - „obumierania pa stw” 24, 242
 - podboju 27,177
 - pragmatyzmu 22,191
 - psychokulturowa 230
 - strukturalno-funkcjonalna 23, 26,177, 230,319
 - systemowa 27, 29, 190-192
 - tygła religijnego 212
 - umowy społecznej 25, 31
 - walki klas 27,177
 - wymiany 26-27
- terroryzm
- totalitaryzm 169,343
- to samo kulturowa 57,64-66,116, 139, 164,167,169, 205, 223-227, 231, 255-256
- dysonansowa 224,236
- etniczno-narodowa 29, 78, 92, 223-225
- konsocjacyjna 224,236
- „ł cznikowa” 236
- mieszana 61,226
- monowalencja 40, 61, 66, 254, 348
- podwójna 61, 224, 226, 236
- poliwalencyjna 40, 61, 149, 226
- rasowa 29, 53, 57, 64
- tradycja zob. dziedzictwo kulturowe 54-55, 71,83, 86, 92,116,166, 210, 224
- narodowa 92, 201, 249
- o wieceniowa 30-31
- romantyczna 30,32
- tradycjonalizm 21,367-368
- transkultuacja 355-357
- „trzeci wiat” 145,184, 387

U

- unifikacja polityczna 24,150, 238
- uniwersalizacja kulturowa 29, 46, 66, 137-140,157-158,164,193,199-200, 238, 309, 319
- afrykanizacja 47
- amerykanizacja 12,164,199, 238, 247-253
- europelizacja 164,199, 238
- globalizacja 12,24,37,46,140,137-140, 150,164, 238
- latynoamerykanizacja 47,66,164,199, 208
- okcydentalizacja
- westernizacja 12, 47,238, 385
- uprzedzenia 104

W

- wieloj zyczno 42
- wielokulturowo 40,50,148-149,195-196, 209,211,252-253,257-259,291,353,357, 390
- definicja 148-149,353-354
- wi kulturowa 45,135,180, 310,139, 317
- etniczna
- j zykowa 49-50,85
- narodowa 82-83
- plemienna
- rasowa 53
- religijna
- symboliczna
- władza 173-177
- charyzmatyczna 174-177
- legalistyczna 176-177
- tradycyjna 176-177
- wojna 27, 96,143, 340
- „zimna” 327
- wspólnota 29,45-46,91,131,135-139,174, 195-198,241-242,249-250,253,393,398
- lokalna 47,64
- globalna 136,139-140, 398
- kulturowa 31, 139
- mi dzynarodowa 138
- narodowa 91-92,137-139, 201
- wi wspólnotowa 32, 53
- wysiedlenie 271
- wyznania
- ameryka ski system wyznaniowy 112-114,120-128
- brazylijski system wyznaniowy 114-120
- system wyznaniowy na Fid i 128

Z

zrzeszenie 29, 46, 135-136, 196-198, 241-
242, 393, 398

zwi zki pokrewie stwa 29,45-46,135,151

ydzi 58,105-106,158, 275, 383

ameryka scy 58, 75,106

INDEKS NAZWISK

- Adamski Franciszek 415,422
Ajdacki Grzegorz 415
Alba Richard D. 212,294,413
Aleksander Wielki 321, 325
Amersfoort Hans van 100,413
Amsterdamski Stefan 414
Anchieta o. w. De Jose 206
Anderson Benedict 91,136,230,370,413
Andrzejewski Adam 420
Armstrong Neil 421
Aron Raymond 320-321, 413
Aronson Elliot 303, 413
Augustyn w. 21
Azevado Ignacy w. 206
- Babi ski Grzegorz 167,353,413,416
Bagsik Bogusław 280
Banton Michael 23
Barker Ernest 187, 360,413
Barron Milton 101,104,413
Bartkowicz Anna 422
Bastide Roger 213, 413
Battuta Ibn 283
Bauman Zygmunt 34,140,174,186-187,
196, 246, 390, 396, 413,414
Bell Daniel 24,193, 380-381,414
Benedict Ruth 19-20,34,46,173,239,414
Berghe van den Pierre 52,100,101, 337, 42
Bielawski Krzysztof 421
Biero Tomasz 415
Bierzanek Remigiusz 22,190,414
Blalock Hubert 104,414
- Boas Franz 34
Bonaparte Napoleon 321
Booth Ken 417
Boruta Mirosław 421
Bottomore Tom 421
Bovenkerk Frank 271, 414
Brown Chris 190, 414
Brzezi ski Zbigniew 191
Burgess Ernest W. 98, 212, 293, 420
Burke Edmund 365,414
Burton Richard Francis 283
Bush George W., Jr. 252
- Cabral Pedro Álvares 206,414
Cândido Xavier Francisco 119
Cardoso Hermano F. 203, 414
Cerase Francesco Paolo 271,414
Chałasi ski Józef 32
Chica Xavier 119
Child Irving 211,414
Chomsky Noam 414
Clark Ian 190,414
Comte August 23
Confortin Helena 352
Cortez Fernando 276, 283
Crick Bernard 184
Custer George 249
Czarnowski Stefan 152,295,414
Cziomer Erhard 179, 414
- Dalajlama 328,392-393,414
Dali Salvador 296,414

- Degler Carl 414
 De Jong Gordon F. 265, 271, 415
 Dembicz Katarzyna 414
 Denney Reuel 152, 394, 421
 Doczyk Henryk 297, 415
 Drewermann Eugen 414
 Dulczewski Z., 423
 Dürkheim Émil 23, 27, 108, 110, 415
 D ingis-chan 325

 Eco Umberto 219-221, 295, 415
 Eliade Mircea 216, 415
 Engels Fryderyk 31, 179
 Erikson Erik H., 152, 415
 Eustachiewicz Lesław 415

 Farrakhan Louis 53
 Fawcett James T. 265, 271, 415
 Fox, siostry 119
 Francis Emerich K., 213, 415
 Frazer James 228
 Fredro-Boniecka Maria 421
 Freud Zygmunt 303, 415
 Fukuyama Francis 24, 193, 415
 Furtado Celso 199, 415

 Gałuszka Jadwiga 415
 Gandhi Mahatma 175
 Gans Herbert J. 211- 212, 294, 415
 Gardner Robert W. 415
 Gaulle de Charles 376
 Gellner Ernest 23, 27, 32, 42-43, 69, 83, 88-89, 91, 93-97, 136, 144, 174, 179, 203, 230, 317, 330, 370-371, 415
 Gheorghe Nicolae 273, 333-334, 336, 419
 Giddens Anthony 34, 140, 396, 415
 Gierszewska Bernadeta 421
 Gilewicz Joanna 422
 Glazer Nathan 70, 104, 152, 211, 394, 415-416, 421
 Gody Mieczysław 416
 Goffman Erving 27
 Gogulski Stanisław, 351, 416
 Golka Marian 149, 246-247, 416
 Gombrowicz Witold 280-281, 416
 Goodman Norman 74, 178, 360, 416
 Gordon Milton 52-53, 69, 104, 211, 416
 Greeley Andrew 74, 120, 126, 416
 Grinberg Daniel 369, 416
 Gumpłowicz Ludwik 27, 142-143, 416

 Handlin Oscar 51, 54, 416
 Hansen Marcuse Lee 69, 231, 416
 Harris Marvin 40, 54-56, 99, 416
 Harris Roger Mc. 222, 416
 Hartman Stefan 351-352, 416
 Hegel Georg Wilhelm Friedrich 22, 32, 320
 Herberg Will 212, 417
 Hertz Paweł 276, 416
 Hobbes Thomas 22, 31
 Hoffman Bruce 370, 416
 Hollingshead August de Belmont 269-270, 417
 Hołówka Jerzy 419
 Hołówka Teresa 415
 Horowitz Donald L. 417
 Huntington Samuel P. 23, 41-42, 111-112, 137, 241, 245-247, 253, 259-264, 267-268, 324, 330, 417

 Jałowiecki Bogdan 69, 80, 102, 417
 Jan Paweł II 21, 175, 206, 239, 328, 393, 417
 Jankowska Hanna 417, 419
 Jankowski Zbigniew 414
 Janowska Katarzyna 276, 417
 Jasi ska-Kania Aleksandra 332, 417, 418
 Jawłowska Aldona 129, 417
 Johnson Paul 106, 417
 Jones Jim 123
 Juda Tadeusz w. 206

 Kaczmarek Łukasz 65, 128, 417
 Kalwin Jan 305
 Kału y ski Stanisław 419
 Kantor Ryszard 222, 417
 Kapciak Alina 415
 Kapiszewski Andrzej 383, 417
 Kardec Allan 119, 219
 Keller Józef 423
 Kempny Marian 416
 Kerouac Jack 276, 417
 King Martin Luther 175

- Kissinger Henry 191
Klekot Ewa 414
Kluckhohn Clyde 87, 417
Kłosowska Antonina 88-89, 417
Kolbe Maksymilian w. 206
Kolumb Krzysztof 283, 326
Koneczny Feliks 137, 247, 417
Koresh David 123
Korporowicz Leszek 421
Kortas Jan 414
Ko ciuszko Tadeusz 249
Kota ski Wiesław 423
Krajewski Andrzej 415
Kreisberg Alina 415
Kroeber Alfred 87, 417
Kubat Daniel 422
Kubiak Hieronim 70, 121-122, 203, 205, 211, 216-217, 265, 271, 417-418, 423
Kubilaj Chan 325
Kukli ski Ryszard 281
Kukułka Józef 24, 189-191, 418
Kula Marcin 205, 351, 418
Kupis Bogdan 423
Kwan Kian M. 40, 73, 212, 421
Kwa niewski Krzysztof 100-102, 418

Lachowska Dorota 414, 422
Lencznarowicz Jan 421
Le Barbara 126, 418
Le niewski Norbert 413
Lévi-Strauss Claude 46, 173, 418
Lieberson Stanley 211-212, 417
Lijphart Arent 100, 103, 418
Limanowski Bolesław 32
Lincoln Abraham 249
Linneusz Karol 51
Linton Ralph 360, 418, 423
Lipset Seymour M. 27, 203, 205, 250, 371, 418
Locke John 22, 365, 418
Luter Marcin 305
Lux Kazimierz 55, 418

Łodzi ski Sławomir 80, 416, 418
Ło -Nowak Teresa 179, 423
Łukasiewicz Małgorzata 420, 421

Mach Zdzisław 269, 274, 418
Machiavelli Niccolo 22
Maciejko Paweł 419
Madej W., 422
Mainka Olimpia 414
Malandowski Włodzimierz 179, 421
Malinowski Bronisław 34, 46, 418
Mannheim Karl 27, 304, 418
Marcuse Herbert 245, 259-261, 419
Marden Charles F., 40, 51, 103, 105, 148, 291, 419
Marks Karol 27, 31, 143, 179, 380
Marshall Ray 269, 419
Mártires Galvao e w. 206
Martinho w. 206
Marx Gary T., 74, 416
Marya ski Andrzej 42, 419
Maurin Krzysztof 414
Mead Margaret 34, 136, 152, 302, 395, 419
Mead George
Merle Marcel 21, 23, 190, 324, 363, 375, 387, 419
Merton Robert 27, 300-301, 303, 418
Meyer Gladys 40, 51, 103, 105, 148, 291, 419
Michalska Anna 100, 419
Michels Robert 27
Mickiewicz Adam 281
Mierzy ska Zofia 273
Mikosik Stanisław 421
Mill John Stuart
Miłosz Czesław 268, 413, 417
Miodunka Władysław 200, 352, 419
Mionskowska Daria 421
Mirga Andrzej 106, 273, 275, 333-334, 336, 419
Misztal Bronisław 367-368, 419
Mitchell Edgar 392
Mizi ski Jan 422
Modrzewski Andrzej Frycz 9-10
Mojsiewicz Czesław 179, 421
Morawska Ewa 419
Morgan Lewis Henry 228
Morgenthau Hans 191, 419
Moynihan Daniel P., 70, 104, 415, 416
Mróz Lech 106, 275, 333, 419
Mucharski Piotr 276, 417

- Myrdal Gunnar 54, 419
- Napiórkowski Kazimierz 414
- Nee Victor 212, 294, 413
- Nelicki Aleksander 416
- Nelson Joan M. 271,419
- Niedzielski Lech 421
- Nowakowski Mirosław 414
- Nowicka Ewa 356, 419
- Nozick Robert 369-370,419
- Obuchowski Kazimierz 415
- Ógódej-chan 325
- Ohly Rajmund 218, 419
- Oleksiuk Michał 415
- Olszewska-Dyoniziak Barbara 418
- Ossowski Stanisław 31-32,42,54,69,79,82, 83, 91, 135-136, 170, 250, 312, 316-318, 329, 338,420
- Palczyński Tadeusz 13, 77,113,123,129,133, 200, 205, 210, 223, 248, 356, 420
- Paluch Andrzej 103, 418, 420, 423
- Park Robert E., 98, 99, 212, 293,419
- Parkin Doroty 418
- Paulina w., 206
- Pawelski Arnold 419
- Pawlikowska-Gannon Hanna 416
- Pele Edson Arantes de Nascimento 255
- Peterson William 271,419
- Piepkke Joachim G. 218-219,420
- Piwowski Władysław 108,420
- Pizarro Francisco 276, 283
- Polak J. drzew 416
- Polo Marco 278, 283
- Porbski Andrzej 69,102,171,420
- Portes Alejandro 211-212,420
- Posern-Zieliński Aleksander 416
- Prokopiuk Jerzy 414, 422
- Pułaski Kazimierz 249
- Radzicki Józef 413
- Rau Zbigniew 418
- Rańkowski Andrzej 418
- Redliński Edward 273
- Riesman David 152, 394,421
- Rivail Leon 119
- Roberson Ronald G., CSP 384-385, 421
- Rokicki Jarosław 84, 338, 421
- Rokkan Stein 102, 170, 342-343, 421
- Romano Ruggiero 207-208, 421
- Rose Arnold 99-100, 421
- Rostkowski Czesław ks. 206
- Rousseau Jean Jacques 31
- Rumbaut Ruben G., 211, 421
- Rusiński Michał 421
- Ruszkowski Janusz 416
- Saint-Simon Henri 23
- Salwa Piotr 415
- Scherer Ross P. 385, 421
- Schermerhorn Richard 104
- Schutz Alfred 152,421
- Schumpeter Joseph A., 380, 421
- Shepard Alan 392, 421
- Shibutani Tamotsu 40, 73, 212,421
- Simmel Georg 27,98,141-142,309,311-313, 321, 324, 421
- Simpson George E.101,104,421
- Sissela Boe 419
- Siany Krystyna 265,271,418
- Slayton Deke 392, 421
- Słomczyński Kazimierz M., 421
- Smith Steve B. 417
- Smolicz Jerzy 40,205,222,354-357,416,421
- Soros George 381, 421
- Staszczak Zofia 421
- Stein Maurice R. 415, 419, 420
- Steinsberg Aniela 418
- Stokłosa Bożena 423
- Strzelecki Jan 421
- Szacki Jerzy J., 22,30,141-142,312-313,422
- Szahaj Andrzej 391, 422
- Szczepański Jan 169-170,422
- Szczubiański Michał 419
- Szlachta Bogdan 414, 422
- Sztompka Piotr 239-241,309,422
- Szulc Alina 415
- Szynkiewicz Sławoj 418
- Taine Hippolite 284
- Tazbir Janusz, 422

- Tansey Stephen D. 184-185,343,386-387,422
Thomas William Isaac 34, 274, 422
Toffler Alvin 23,137, 396,421
Tokarski Stanisław 415
Tomasz z Akwinu w. 21
Tomaszewski Jerzy 80,422
Toynbee Arnold 137,245, 247,422
Tónnies Ferdinand 135,197, 422
Traczewska Maria 422- 423
Troeltsch Ernst 108,110,422
Tyloch Wojciech 423
Tylor Edward Burnett 228

Ugniewska Joanna 415
Urwin Derek 170,342-343,421

Vander Zanden James W., 99,101, 422
Vidich Arthur 415, 419, 420

Wad Peter 55-56, 422
Wagley Charles 99,416
Waligórski Andrzej 418
Wałsa Lech 175, 206

Wandowski Henryk 422
Weber Max 22, 25, 27, 31, 52, 68-70, 83, 89,
91, 94,108,110,135, 138,143,175-176,
203, 249, 302, 312-315, 321, 370-371,
380, 422
Wertenstein-Zuławski Jerzy 419
White David M. 415, 419, 420
Whitman Walt 250
Wiatr Jerzy 183-186,203-204,371,422-423
Wichrowski Marek 415
Wilson Colin 298,423
Wirth Louis 99,103-104,148,423
Woydyłło Ewa 292, 422
Wójcik Mirosław 416
Yinger Milton J. 101, 104,110, 421, 423
Zielska Urszula 416
Znaniński Florian 24-25, 32, 34, 83, 88-89,
136-137,152,160-164,193,230,246,250,
274, 282, 318, 360, 371, 393-394,422
Zeldin Teodor 278, 283-284, 423
Zhou Min 423
Zyblikiewicz Lubomir W. 179,414

SPIS TABEL

Tabela nr 1.	Podział zainteresowań dyscyplin naukowych.....	18
Tabela nr 2.	Główne teorie socjologiczne.....	27
Tabela nr 3.	Charakterystyka dwu modeli stosunków międzynarodowych.....	28
Tabela nr 4.	Przykłady typologii terytorialnych grup kulturowych.....	44
Tabela nr 5.	Skład rasowy społeczeństwa amerykańskiego w 2000 roku.....	59
Tabela nr 6.	Amerykanie o mieszanym tożsamości rasowej: kombinacja dwu i większej liczby ras.....	60
Tabela nr 7.	Skład rasowy społeczeństwa brazylijskiego w 2000 roku.....	63
Tabela nr 8.	Struktura rasowa Brazylii w odsetkach z uwzględnieniem podziału na makroregiony: 2000 rok.....	64
Tabela nr 9.	Ameryka Łacińska - charakterystyka rasowa i religijna.....	67-68
Tabela nr 10.	Imigranci (mieszkańcy USA) urodzeni za granicą : 2000 roku.....	71
Tabela nr 11.	Odsetek ludności USA posługujących się językiem macierzystym w 2000 roku.....	72-73
Tabela nr 12.	Przynależność do grupy etnicznej według kryterium tożsamości badanych w 2000 roku.....	76-77
Tabela nr 13.	Liczba mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1931-1990 (w tys.).....	81
Tabela nr 14.	Wyznawcy głównych religii światowych w procentach w 2000 roku.....	111
Tabela nr 15.	Największe grupy wyznaniowe w USA w latach 1947-1999 (w %)......	113
Tabela nr 16.	Przynależność religijna Brazylijczyków: 2000 rok.....	115
Tabela nr 17.	Największe protestanckie grupy wyznaniowe w USA w latach 1974—1985 (w %)......	120
Tabela nr 18.	Liczba kościołów i członków poszczególnych wyznań na terytorium Stanów Zjednoczonych w latach 1660-1999.....	124-126
Tabela nr 19.	Typy tożsamości społeczno-kulturowej.....	139
Tabela nr 20.	Rodzaje kontaktu kulturowego w stosunkach międzykulturowych.....	147

Tabela nr 21. Jednostki i grupy w sytuacji wielokulturowości.....	149
Tabela nr 22. Rodzaje wielokulturowości.....	150
Tabela nr 23. Ujęcie państwa w teoriach konfliktu i integracjonistycznych.....	177
Tabela nr 24. Typy przystosowania kulturowego.....	301
Tabela nr 25. Formy organizacyjne i struktura państw narodowych.....	344
Tabela nr 26. Typologia systemów kulturowych w społeczeństwach pluralistycznych.....	355
Tabela nr 27. Liberalizm i konserwatyzm jako formy ideologii.....	366
Tabela nr 28. Demokracja i autorytaryzm.....	375
Tabela nr 29. Charakterystyka głównych typów ideologii.....	376

CONTENTS

Foreword.....	9
---------------	---

PART I

CULTURE GROUPS AS SUBJECT IN INTERNATIONAL RELATIONS.....

	15
--	----

1. Relationships: intercultural or international?.....

1.1. Basic sociology of international relations.....	20
1.2. International relations in sociological theories.....	25
1.3. Models of social integration.....	30
1.3.1. Enlightenment and political model.....	30
1.3.2. Cultural and romantic model.....	32
1.4. Dimensions of international relations analysis.....	33

2. International cultural relations.....

2.1. Typology of cultural groups.....	44
2.2. Race differentiation.....	51
2.3. Ethnical and national dimension of group individuality.....	68
2.4. Sociological perception of nation.....	82
2.4.1. Ernst Gellner's perception of the role of nations and nationalisms in international relations.....	93
2.4.2. Cultural minorities.....	98
2.4.3. Prejudice and discrimination in minority - majority relations.....	104
2.5. Religions.....	108
2.6. Subcultures.....	129

3. Cultural identity vs. processes of globalisation.....

3.1. Types of cultural contact in international relations.....	140
3.2. Social context of multiculturalism.....	148

PART II**SHAPING INTERCULTURAL RELATIONS..... 155**

4. 4. Territorial integration processes.....	157
4.1. Territorial expansionism: from local tribal communities to civilisation.....	158
4.2. Regionalisation.....	165
4.3. Centralisation - peripheralisation.....	169
5. Political consolidation.....	173
5.1. Types of rule.....	173
5.2. The role of the State in shaping international relations.....	178
5.3. States: types and constitutions.....	183
5.4. The nation and cultural groups vs. the State.....	185
5.5. Functions of the State in shaping international relations.....	187
5.6. The State in international relations theories.....	189
6. Cultural universalisation.....	195
6.1. From the order of the community to the organization of federation.....	195
6.2. Cultural homogenisation.....	198
6.3. Nationalisation and nation-forming processes.....	201
6.4. Assimilation as the result of cultural contacts.....	210
6.5. Assimilation of immigrants.....	214
6.6. Types of cultural identity in the process of assimilation.....	223
6.7. Changes in cultural identity among members of ethnic groups.....	226
6.8. Cultural globalisation.....	238
7. Americanisation - Westernisation: civilisation-building processes.....	245
7.1. Cultures and civilisations in the 21st-century system of international relations.....	245
7.2. Americanisation: USA - community of national culture or corporate civilisation - federation?.....	247
7.3. Brazil: nation-forming process or phenomena of Latinoamericanisation?.....	253
7.4. Culture shock.....	259
8. Migrations.....	265
8.1. Cultural and psychological background.....	265
8.2. Broad and narrow understanding of migration.....	269
8.3. Migration types and typologies.....	271
8.4. Personality-related types of reactions to culture shocks.....	275
8.5. Tourist migrations.....	283
8.6. Migration as a form of contact between cultures.....	286

9. The borders of multiculturalism.....	291
9.1. Marginalisation and alienation.....	291
9.2. Contestation.....	300

PART III

STRUCTURES OF INTERCULTURAL RELATIONS.....	307
---	------------

10. Intergroup structures.....	309
10.1. The notion and types of intercultural structures.....	309
10.1.1. Georg Simml's interactionism and formalism of international relations.....	312
10.1.2. Max Weber's concept of the system of international relations.....	313
10.1.3. General theory of intergroup relations: theoretical proposal of Stanislaw Ossowski.....	316
10.2. Genesis and development mechanisms of intercultural structures.....	318
11. Dichotomous and conflict structures.....	323
11.1. Domination and subordination.....	323
11.2. Dichotomous and gradational systems.....	329
11.3. Ethnocentrism and ethnic conflict.....	331
11.4. Racism and racial polarity.....	336
11.5. Religious antagonism.....	340
11.6. Mononational and multicultural states.....	342
12. Pluralism and multiculturalism.....	347
12.1. Cultural monism.....	347
12.2. Bilingualism and biculturalism.....	349
12.3. Multiculturalism and cultural pluralism.....	352
13. The role of ideology in international relations.....	359
13.1. Collectivism and individualism.....	359
13.2. Realism and normativism.....	361
13.3. Conservatism and liberalism.....	363
13.4. Traditionalism and fundamentalism.....	367
13.5. Anarchism.....	369
13.6. Nationalism.....	370
13.7. Democracy and authoritarianism.....	373
14. International divisions from the sociological perspective.....	379
14.1. The capitalism - socialism antinomy.....	379
14.2. East and West: zones of political and economic division	382
14.3. „The rich” North and the „underdeveloped” South.....	385

15. Traps of modernity..... 389

15.1. Gardens of Eden or the dumps of civilisation?
The ecological trap.....389

15.2. From the community myth to the formalism of association.
The civilisation trap..... 393

15.3. Between balance & entropy and chaos & instability.
The information trap..... 394

15.4. From the possession of desires to desiring possessions.
The economic trap..... 396

15.5. Society of civic agreement or collective system of enforcement.
Social traps..... 397

Glossary of basic notions.....403

Bibliography..... 413

Thematic index..... 425

Name index.....433

List of tables..... 439